

Spółeczny potencjał odrodzenia miast postprzemysłowych

Paweł Starosta



Spółeczny potencjał odrodzenia miast poprzemysłowych



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Spółeczny potencjał odrodzenia miast poprzemysłowych

Paweł Starosta



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2016

Paweł Starosta – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Instytut Socjologii, Katedra Socjologii Wsi i Miasta
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT

Krzysztof Gorlach

REDAKTOR INICJUJĄCY

Iwona Gos

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Ewa Siwińska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

Stämpfli Polska Sp. z o.o.

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Shutterstock.com

© Copyright by Paweł Starosta, Łódź 2016

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie
niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.06967.16.0.K

Ark. wyd. 23,0; ark. druk. 23,0

ISBN 978-83-8088-303-1

e-ISBN 978-83-8088-304-8

<https://doi.org/10.18778/8088-304-8>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
Rozdział 1. Miasta przemysłowe w dobie globalizacji	13
1.1. Globalizacja i kierunek zmian w sferze urbanizacji	13
1.2. Kryzys miast przemysłowych	18
1.3. W kierunku odrodzenia miast przemysłowych	22
1.4. Problematyka książki	31
Rozdział 2. Społeczny potencjał odrodzenia zbiorowości lokalnych	37
2.1. Wstęp	37
2.2. Społeczne zasady rozwoju lokalnego	38
2.3. Teoretyczne inspiracje koncepcji społecznego potencjału odrodzenia	46
2.4. Konceptualny model społecznego potencjału odrodzenia miast	54
2.5. Podsumowanie	63
Rozdział 3. Jakość życia mieszkańców miast przemysłowych (wspólnie z Agnieszką Michalską-Żytą)	65
3.1. Wstęp	65
3.2. Prywatny wymiar jakości życia mieszkańców	70
3.3. Instytucjonalny wymiar jakości życia w mieście	76
3.4. Strukturalny wymiar jakości życia	81
3.5. Jakość życia w badanych miastach – ujęcie syntetyczne	84
3.6. Podsumowanie	88

Rozdział 4. Poczucie podmiotowości mieszkańców miast przemysłowych	91
4.1. Wstęp	91
4.2. Rola podmiotowości w rozwoju lokalnym	93
4.3. Zainteresowanie mieszkańców sferą publiczną	95
4.4. Lokalna alienacja polityczna	102
4.5. Lokalna partycypacja publiczna	105
4.6. Poczucie wpływu na funkcjonowanie lokalnych władz	110
4.7. Samoocena kompetencji publicznych	111
4.8. Poczucie podmiotowości a jakość życia w miastach przemysłowych	113
4.9. Podsumowanie	118
 Rozdział 5. Kapitał ludzki w miastach przemysłowych	 121
5.1. Wstęp	121
5.2. Pojęcie i funkcje kapitału ludzkiego	123
5.3. Problem, przedmiot badania i hipotezy	128
5.4. Wykształcenie	129
5.5. Dodatkowe kwalifikacje	133
5.6. Zdrowie	136
5.7. Mobilność przestrzenna	138
5.8. Poziom i struktura kapitału ludzkiego	140
5.9. Kapitał ludzki a jakość życia w miastach przemysłowych	142
5.10. Podsumowanie	147
 Rozdział 6. Sieciowy komponent kapitału społecznego w miastach przemysłowych	 149
6.1. Wstęp	149
6.2. Sieci społeczne jako element kapitału społecznego	150
6.3. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy	153
6.4. Wielkość sieci kontaktów społecznych	156
6.5. Wzory sieciowej struktury kapitału społecznego	165
6.6. Kapitał sieciowy a jakość życia w miastach przemysłowych	168
6.7. Podsumowanie	173
 Rozdział 7. Kapitał normatywny w miastach przemysłowych	 175
7.1. Wstęp	175
7.2. Pojęcie norm społecznych	176
7.3. Normy a rozwój społeczno-ekonomiczny	179
7.4. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy	182
7.5. Podzielanie i reakcja na łamanie norm społecznych	184
7.6. Zakres aprobaty porządku aksjonormatywnego a jakość życia w miastach przemysłowych	191
7.7. Podsumowanie	196

Rozdział 8. Zaufanie społeczne w miastach przemysłowych **201**

8.1. Wstęp	201
8.2. Pojęcie zaufania	202
8.3. Formy zaufania	203
8.4. Kapitał społeczny a zaufanie	206
8.5. Przedmiot, problem i hipotezy	208
8.6. Zakres i spójność form zaufania społecznego	210
8.7. Koincydencje form zaufania a potencjały rozwoju lokalnego	215
8.8. Zaufanie a jakość życia w miastach przemysłowych	220
8.9. Podsumowanie	223

Rozdział 9. Mobilizacja społeczna w świadomości mieszkańców miast przemysłowych **225**

9.1. Wstęp	225
9.2. Mobilizacja jako proces społeczny	226
9.3. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy	232
9.4. Zakres mobilizacji wyborczej i pozawyborczej	234
9.5. Wzory oddziaływań mobilizacyjnych	240
9.6. Syntetyczny poziom mobilizacji społecznej a jakość życia w miastach przemysłowych	243
9.7. Podsumowanie	247

Rozdział 10. Przywództwo lokalne w świadomości mieszkańców miast przemysłowych **251**

10.1. Wstęp	251
10.2. Pojęcie i formy przywództwa	253
10.3. Problem, przedmiot badania i hipotezy	257
10.4. Podstawy legitymizacji władzy lokalnej	258
10.5. Społeczne kręgi wpływu w świadomości mieszkańców.	262
10.6. Wzory sprawowania władzy lokalnej w świadomości mieszkańców	269
10.7. Przywództwo lokalne a jakość życia w miastach przemysłowych	270
10.8. Podsumowanie	276

Rozdział 11. Struktura społecznego potencjału odrodzenia oraz jego wpływ na różnicowanie jakości życia miast przemysłowych **279**

11.1. Wstęp	279
11.2. Syntetyczny poziom zasobów społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych	280
11.3. Struktura relacji pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych	284
11.4. Społeczny potencjał odrodzenia a perspektywy rozwoju miast przemysłowych	289
11.5. Podsumowanie	300

8 Spis treści

Zakończenie	303
Bibliografia	313
Spis rysunków	331
Spis tabel	333
Aneks 1. Kwestionariusz wywiadu zestandaryzowanego	339
Aneks 2. Charakterystyka badanej próby	359
Aneks 3. Charakterystyka równań szacowanych podwójną metodą najmniejszych kwadratów (2MНК) dla komponentów społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych	363

Wprowadzenie

Dialektyka kryzysu i odnowy zbiorowości terytorialnych, a zwłaszcza miast, stanowi trwały element zmian społeczno-gospodarczych, które dokonywały się w przeszłości i nadal zachodzą. Ponieważ zbiorowości te funkcjonują w szerszych układach makrospołecznych, przeto dynamika przemian narasta zwykle w czasach załamywania się starego i kształtowania nowego porządku. Okresy transformacji są najbardziej interesujące z poznawczego punktu widzenia i absorbują uwagę przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Tak było w dobie załamywania się porządku feudalnego i kształtowania społeczeństwa industrialnego, tak jest również w okresie zmierzchu społeczeństwa industrialnego i formowania się społeczeństwa postindustrialnego czy też ponowoczesnego. Już od lat sześćdziesiątych i publikacji książki Jane Jacobs pt. *The Death and Life of Great American Cities* (1961; opublikowanej w Polsce w 2015 r.) dynamika upadku i odnowy współczesnych miast stanowi przedmiot zainteresowania również socjologów. Starają się oni ustalić znaczenie społecznych mechanizmów prowadzących do dekonstrukcji i rekonstrukcji zbiorowości miejskich, zwracając tym samym uwagę, iż dominujący do lat sześćdziesiątych/siedemdziesiątych pogląd o wyłącznym znaczeniu czynników ekonomicznych jest zbyt uproszczonym sposobem rozumienia procesów zmian. Niektórzy autorzy koncentrują się na analizie czynników kryzysu, a inni – odrodzenia czy też rekonstrukcji.

Proces kształtowania się społeczeństwa postindustrialnego, który towarzyszy nam od końca lat siedemdziesiątych, ma swoich przegranych i wygranych. Strukturami wyraźnie zyskującymi na znaczeniu są duże miasta będące centrami nowoczesnych technologii, światowej kultury i rozrywki, siedzibami międzynarodowych korporacji, ośrodkami podejmowania ponadnarodowych decyzji politycznych oraz centrami usług finansowo-bankowych (Sassen, 2001; Therborn, 2013). Miastami tracącymi na znaczeniu stają się natomiast ośrodki rozwijane

w przeszłości na monokulturze przemysłowej różnych branż. Ze względu na zróżnicowaną w czasie dynamikę przemian makrostrukturalnych miasta przemysłowe świata zachodniego znacznie wcześniej poddane zostały zarówno procesom kryzysowym, jak też rekonstrukcyjnym (Majer, 1997) aniżeli miasta Europy Środkowo-Wschodniej. Po zmianie porządku społeczno-politycznego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wiele ośrodków niemetalopolitalnych z tego obszaru Europy doświadczyło sytuacji podobnej jak w Europie Zachodniej. Równocześnie podjęto różnorodne badania nad szansami rekonstrukcji tego typu społeczności zwłaszcza w środowisku geografów społecznych, ekonomistów i częściowo socjologów. Po akcesji do Unii Europejskiej znacznie przyspieszono realizację szeroko rozumianych projektów rewitalizacyjnych tego typu struktur społeczno-przestrzennych w krajach członkowskich Europy Środkowo-Wschodniej. W ich ramach, podobnie jak w analizach naukowych, obok postulatu wzrostu gospodarczego w różnych krajach obserwujemy akcentowanie społecznych nośników rozwoju (Bartkowski, 2007; Jałowiecki, Szczepański, Gorzelak, 2007; McMichael, 2008; Hopper, 2012; Moulaert, MacCallum, Mehmood, Hamdouch, 2013).

W łódzkim ośrodku socjologicznym dyskusje na ten temat w ramach seminariów i zebrań podjęto z inspiracji Andrzeja Majera. W ich wyniku zespół w składzie Kamil Brzeziński, Andrzej Majer, Agnieszka Michalska-Żyła i Paweł Starosta przygotował obszerny zakresowo, międzynarodowy projekt badawczy nr HS6/02538 pt. *Odrodzenie poprzemysłowych miast peryferyjnych*, który uzyskał dofinansowanie z Narodowego Centrum Nauki. Przedłożona do rąk czytelnika publikacja jest jednym z głównych rezultatów zrealizowanego projektu¹ w pięciu miastach postindustrialnych Polski, Rosji, Litwy, Węgier i Turcji.

Główny problem badawczy analizowany w książce sprowadza się do pytania o rolę społecznego potencjału w procesach różnicowania poziomu rozwoju miast poprzemysłowych w wybranych miastach Europy Środkowo-Wschodniej i Turcji. Innymi słowy, chcę odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim zakresie podobieństwo dominujących w przeszłości funkcji miasta generuje zgodność społecznych warunkowań rozwoju rozumianego w kategoriach dobrostanu miasta jako całości, jak i jego mieszkańców? Analizę przeprowadzono na podstawie wypracowanej przeze mnie koncepcji „społecznego potencjału rozwoju zbiorowości terytorialnych”. Jest to próba wykorzystania zmodyfikowanego podejścia *capability approach* traktującego potencjał odrodzenia miast wyłącznie w kategoriach społecznych, jak: poczucie podmiotowości, sieciowy komponent kapitału społecznego, zaufanie, kapitał normatywny, kapitał ludzki, mobilizacja społeczna, przywództwo lokalne, do analizy zróżnicowania stanów rozwoju społeczności lokalnych wyrażonych w strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnych wymiarach jakości życia. Nie badam zatem znaczenia czynników ekonomicznych i psychicznych dla różnicowa-

1 Poza niniejszą książką wyniki zrealizowanych badań zostały wykorzystane również w pracy zbiorowej pod redakcją A. Michalskiej-Żyły (2015) oraz tekstach: P. Starosty (2014), A. Michalskiej-Żyły (2014) oraz P. Starosty i K. Brzezińskiego (2014).

nia poziomu rozwoju struktur lokalnych, ale wyłącznie społeczne. Takie podejście wynika z faktu, iż większość dotychczasowych analiz dotyczących potencjału rozwojowego miast koncentruje się na analizie znaczenia czynników ekonomicznych, demograficznych, kapitału ludzkiego ograniczanego do poziomu wykształcenia oraz kapitału społecznego redukowanego najczęściej do liczby funkcjonujących stowarzyszeń. Nie analizuję również zewnętrznych uwarunkowań poszczególnych komponentów społecznego potencjału odrodzenia, poza ich wzajemnym oddziaływaniem. Innymi słowy, interesuje mnie głównie stopień zróżnicowania społecznych komponentów odrodzenia w badanych miastach, ich rola w różnicowaniu wymiarów jakości życia oraz ich (komponentów) wzajemne relacje.

Poza wstępem i zakończeniem praca składa się z 11 rozdziałów. Rozdział pierwszy stanowi obszernie teoretyczno-metodologiczne wprowadzenie do problematyki poruszanej w pracy wraz ze szczegółową prezentacją procesu badań surveyowych, jakie przeprowadzono w pięciu miastach przemysłowych. W rozdziale drugim uwaga skoncentrowana jest na przedstawieniu pojęciowego modelu społecznego potencjału odrodzenia miast w kontekście rozwoju lokalnego i koncepcji *capability approach*. W rozdziale trzecim analizie poddano poziom jakości życia w badanych miastach na podstawie subiektywnej oceny życia prywatnego mieszkańców, funkcjonowania instytucjonalnych sfer miasta oraz indeksu społeczno-ekonomicznego poziomu rozwoju miasta skonstruowanego na podstawie dostępnych danych statystycznych. Kolejnych sześć rozdziałów zawiera analizę związków zachodzących pomiędzy danym komponentem modelu społecznego potencjału a jakością życia mierzoną za pomocą trzech wymienionych wcześniej wymiarów. I tak, w rozdziale czwartym prezentuję zróżnicowanie poziomu podmiotowości społecznej w badanych miastach i wpływu tego komponentu potencjału na zróżnicowanie jakości życia. W rozdziale piątym analizuję problematykę zróżnicowania charakterystyk kapitału ludzkiego i ich relacji z jakością życia. W rozdziałach szóstym, siódmym i ósmym została podjęta analogiczna problematyka jak w rozdziale poprzednim, ale w odniesieniu do kapitału normatywnego, sieciowego oraz zaufania. Rozdział dziewiąty odnosi się do mobilizacji jako komponentu społecznego potencjału i jej roli w różnicowaniu jakości życia w badanych miastach, podczas gdy w rozdziale dziesiątym koncentruję uwagę na roli przywództwa lokalnego w tym względzie. Wreszcie rozdział 11, kluczowy dla prowadzonych studiów, zawiera analizę relacji pomiędzy poszczególnymi składnikami społecznego potencjału. Na tej podstawie skonstruowana jest wstępna propozycja modelu wzajemnych oddziaływań komponentów społecznego potencjału odrodzenia. Podjąłem również próbę ustalenia roli poszczególnych komponentów w wyjaśnianiu zmienności poziomu trzech wymiarów jakości życia, które w niniejszej pracy są traktowane jako synonim rozwoju następującego po okresie kryzysu. Statystyczna prezentacja wyników badań w każdym z dziewięciu rozdziałów empirycznych poprzedzona jest wprowadzeniem teoretycznym oraz odniesieniami do wyników innych badań dotyczących omawianego zagadnienia. Całość zamyka bibliografia oraz aneksy zawierające, charakterystykę badanych prób w poszczególnych miastach, zbiór pytań z badania

surveyowego, wykorzystywanych jako podstawowe źródło danych w niniejszej publikacji oraz wyniki analiz statystycznych dla relacji zachodzących pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia miast.

Fragmenty rozdziału ósmego dotyczącego roli zaufania w różnicowaniu jakości życia w miastach przemysłowych zostały zawarte we wcześniej opublikowanym tekście P. Starosty pt. *Formy zaufania społecznego a potencjał rozwoju lokalnego* zamieszczonym w książce *Lokalne narodowe i inne. Księga dla Profesor Joanny Kurczewskiej*, wydanej pod redakcją Piotra Bindera w Warszawie przez IFIS PAN w 2014 r.

Publikacja niniejszej pracy nie byłaby możliwa, gdyby nie efektywna współpraca z członkami zespołu, a zwłaszcza Kamilem Brzezińskim, który pełnił funkcję sekretarza, oraz Andrzejem Majerem i Agnieszką Michalską-Żyłą, głównymi wykonawcami. Należy podkreślić, iż Agnieszka Michalska-Żyła jest współautorką rozdziału trzeciego. Ponadto, ma również udział w opracowaniu danych dla podrozdziałów 5.4 i 5.5 w rozdziale piątym. Serdeczne podziękowania kieruję do Sami Senera z Departamentu Socjologii w Sakarya University (Turcja), Kingi Toth z Departamentu Socjologii Uniwersytetu w Miskolcu (Węgry), Waczesława Stołbowa z Państwowego Chemiczno-Technologicznego Uniwersytetu w Iwanowie (Rosja) oraz Mindaugasa Degutisa z Departamentu Socjologii Uniwersytetu Wileńskiego (Litwa). Wymienione osoby wyraziły zgodę na włączenie się w realizację programu badań empirycznych, zorganizowały zespoły ankierskie i nadzorowały realizację badań terenowych w poszczególnych miastach. Paniom: Ilonie Głuszcak, Annie Kuzniecovej oraz Ardzie Yilmaz dziękuję za przeprowadzenie powtórnej weryfikacji i wprowadzenie korekt do danych statystycznych dotyczących obiektywnych wskaźników poziomu jakości życia w Miskolcu, Iwanowie i Adapazari.

Paweł Baranowski, Kamil Brzeziński, Andrzej Majer, Monika Mularska-Kucharek, Edyta Łaskiewicz, Andrzej Pilichowski, Ewa Rokicka i Jacek Sztaudynger wyrazili zgodę na zapoznanie się z rękopisem niniejszej pracy i przekazali wiele uwag merytorycznych i edycyjnych, które przyczyniły się do poprawy jakości tekstu. Podziękowania za wnikliwą i konstruktywną recenzję przekazuję również Krzysztofovi Gorlachowi.

Wszystkie ograniczenia i niedoskonałości niniejszej pracy obciążają wyłącznie jej autora.

Rozdział 1

MIASTA POPRZEMYSŁOWE W DOBIE GLOBALIZACJI

1.1. Globalizacja i kierunek zmian w sferze urbanizacji

Przekształcenia gospodarki światowej, które dokonały się w ostatnim trzydziestoleciu, znajdują swoje odzwierciedlenie w strukturze przestrzennej krajów i regionów oraz układzie miast. Ośrodki miejskie, a zwłaszcza metropolie, stanowią główne węzły struktury gospodarczej regionu i kraju. Równocześnie wysocze zróżnicowana staje się rola miast średnich i małych. Urbanizacja oraz rozwój społeczno-gospodarczy i postęp technologiczny występują równolegle i wzajemnie się warunkują. Dane statystyczne wskazują, że o ile w roku 1900 odsetek populacji miejskiej globu wynosił 13%, w 1950 r. – 32%, to w 2006 r. wzrósł do 46,7%, a w 2012 r. do 52,6%. Jednakże w ostatnich latach migracja ze wsi do miast wyraźnie utraciła swoją dynamikę. Co więcej, w wielu krajach, w tym również w Polsce, obserwuje się tendencje do zmniejszania się ogólnej populacji miejskiej. Nie dotyczy to jednak miast centralnych i wielkich metropolii. Szacuje się, iż w miastach o liczebności do 500 tys. osób i mniej zamieszkiwało przed 2010 r. 50% miejskiej populacji globu, w miastach od 1 do 5 mln – 21%, od 5 do 10 mln – 17% i w megamiastach ponad 10 mln – ok. 10% (*Towards Sustainable Cities*, 2013). Analizy Biura Narodów Zjednoczonych wskazują, iż w przyszłości maleć będzie populacja w miastach małych, a wzrastać liczebność ośrodków średnich i dużych, zwłaszcza tych o wielkości 5–10 mln mieszkańców. Do 2025 r. odsetek zamieszkujących ośrodki miejskie o liczebności do 500 tys. prawdopodobnie zmniejszy się do 42%, natomiast do 22% wzrośnie populacja w miastach o liczebności 1–5 mln (*ibidem*). Innymi słowy, zarysowuje się wyraźny trend koncentracji populacji miejskiej w dużych ośrodkach globu, który będzie przede wszystkim wynikiem

procesów zachodzących w społeczeństwach słabiej rozwiniętych pod względem ekonomicznym. Szacuje się, iż w latach 1975–2012 dynamika wzrostu populacji miejskiej w regionach słabo rozwiniętych wyniosła 13%, podczas gdy w lepiej rozwiniętych jedynie 5,4%¹. Co więcej, przyrost ludności w mega i dużych miastach będzie przede wszystkim efektem wzrostu populacji najbardziej nędznych grup zamieszkujących slumsy. Już w 2007 r. „43% ludności miejskiej w takich rozwijających się krajach jak Kenia, Brazylia czy Indie, a 78% w najsłabiej rozwiniętych jak Bangladesz, Haiti czy Etiopia zamieszkiwało w slumach” (Rezvani, Mansurian, 2013: 147–148).

Przyrosty ludności hipotetycznie będą zatem wywoływać dwojakiego rodzaju następstwa. Z jednej strony będą źródłem wzrostu znaczenia miast jako środowisk stymulujących rozwój ekonomiczny państwa czy regionu. Ekspertki szacują, iż wytworzona w miastach część GDP stanowi już 80% GDP całego globu (Grubler, Fisk, 2013). Miasta stają się zatem głównymi centrami zatrudnienia, innowacyjności i wymiany kulturowej. Z drugiej jednak strony, w wielkich miastach szybciej narastają nierówności społeczno-ekonomiczne, obniża się poziom bezpieczeństwa w miejscach publicznych i szybciej postępują procesy wykluczenia społecznego. Wiele z największych ośrodków miejskich narażonych jest ponadto na zagrożenia wynikające z ekspansywnej polityki człowieka wobec środowiska naturalnego. Jak podają Lenne Selinger i Ivan Turok (2013: 2108), w roku 2011 „60 procent ludzi żyjących w 450 największych miastach narażonych było na ryzyko co najmniej jednego naturalnego zagrożenia”, czyli przyrodniczego niebezpieczeństwa. Wzrastające skupiska ludności zamieszkującej slumsy, pozbawione opieki lekarskiej, stanowiąc będą istotne zagrożenie dla utrzymania określonego poziomu ochrony zdrowia w wielu krajach. W tym kontekście współczesna „urbanizacja jest zdrowotnym zagrożeniem dla populacji najsłabszych, nieobjętych opieką socjalną, a ten demograficzny czynnik grozi humanitarną katastrofą” (Rezvani, Mansurian, 2013: 148). Zatem obok zjawiska ekspansji miast narastają równocześnie procesy deprecjacji i degradacji życia miejskiego. Odnoszone są one do trzech obszarów „widocznego fatalizmu mieszkańców miast w obliczu pojawiającego się ryzyka, wyłaniania się bardziej grabieżczych i gwałtownych form przestępczości oraz technokratycznego zubożenia wobec ludzkich nadziei i estetycznej wrażliwości” (Susser, Schneider, 2003: 10).

Zarówno pozytywne, jak i negatywne zjawiska są związane z procesami globalizacji, stanowiącymi główną siłę ekonomicznych, politycznych, społecznych i kulturowych przemian przełomu XX i XXI w. Charakteryzują się narastającą współzależnością pomiędzy państwami lub kulturami, ograniczaniem znaczenia instytucji państwa narodowego, pojawieniem się nowych aktorów społecznych, jakimi są ponadnarodowe korporacje ekonomiczne, elektroniczne systemy komunikowania społecznego, ponadpaństwowe instytucje oraz technologie informatyczne

1 Obliczenia własne na podstawie danych z Departments of Economics and Social Affairs, Population Division 2012, United Nations.

i informacyjne jako główne źródła ekonomicznego sukcesu. Jak podkreślają David Held, Anthony McGrew, David Goldblatt i Jonathan Perraton (2002) oraz Robert O. Keochane i Joseph S. Nye (2002), jest to w zasadzie wielość procesów społeczno-kulturowych, ekonomicznych, militarnych i środowiskowych, które w efekcie prowadzą do poszerzania globalnych sieci kontaktów, intensyfikacji światowych powiązań, przyspieszenia procesów wymiany oraz wzmocnienia oddziaływania powyższych zjawisk na struktury lokalne, regionalne i narodowe. Należy jednak oddzielić wcześniejsze fazy globalizacji, dla których podstawą była wymiana handlowa zasobami rolnymi, surowcami naturalnymi jak również produktami przemysłowymi, od fazy poprzemysłowej tego procesu, dla którego siłą napędową stały się tzw. inteligentne technologie.

Umownie przyjmuje się, że współczesne zmiany organizujące ład społeczno-ekonomiczny w skali całego globu zaczęły wyłaniać się w połowie lat siedemdziesiątych XX w., zwłaszcza po wojnie wietnamskiej i światowym kryzysie ekonomicznym w tym okresie. Dane statystyczne wskazują, że od połowy lat siedemdziesiątych do początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia ekonomiczna stagnacja objęła co najmniej 100 krajów, w tym kraje najwyżej rozwinięte. Co więcej, w połowie lat dziewięćdziesiątych w 70 z nich przeciętne dochody obywateli były niższe aniżeli w latach osiemdziesiątych, a w 40 dużo mniejsze nawet niż w latach siedemdziesiątych (Faux, Mishel, 2000). Wtedy właśnie neoliberalizm ekonomiczny uznano za główne remedium naprawy gospodarczej świata. Hasła wolnego przepływu kapitału, siły roboczej, produktów oraz idei stały się podstawą globalistycznej ideologii, która zaczęła mobilizować różne kręgi społeczne do działania zgodnie z jej zasadami, natomiast inne grupy do akcji opozycyjnych. Jednakże główną siłą napędową globalizacji w sensie technologicznym i ekonomicznym stał się przemysł elektroniczny i telekomunikacyjny umożliwiający skracanie dystansów czasowo-przestrzennych oraz stopniowe uwalnianie zjawisk społeczno-ekonomicznych od ich czasowo-przestrzennych ograniczeń (Castells, 2003; Giddens, 1997).

Globalizacja nie jest jednak procesem jednokierunkowych przekształceń ani ciągiem zmian polegających na uniwersalizacji zachodnich wzorów kultury i unifikacji współczesnego świata. Jak podkreśla Anthony Giddens (1997), globalizacja poszerza i utrwała ogólnoświatowe powiązania, ale jak równocześnie dodaje Ulrich Beck (2003: 12), jest to „proces nieliniarny, dialektyczny, który kreuje ponadnarodowe społeczne powiązania i przestrzenie, przewartościowuje lokalne kultury i promuje trzecie kultury”. Jeszcze dosadniej ujmuje to Jan Pieterse (2003), opisując globalizację jako strukturalną hybrydyzację, czyli proces, w którym formy życia społecznego i kulturowego z jednej strony separują się od istniejących praktyk społecznych i równocześnie łączą się z innymi formami dla kształtowania nowych praktyk. W tym znaczeniu globalność i lokalność nie istnieją jako kulturowe polaryzacje, ale jako kombinacje i wzajemnie implikujące się zasady. W ich ramach ekspansja kultury i ekonomii północnoatlantyckiej napotyka działania opozycyjne kultur odmiennych i podlega regionalnej alternacji. Jest to zatem seria

zmian, w których równocześnie występują tendencje przyciągania i odpychania, centralizacji i decentralizacji w różnych sferach organizacji życia społeczno-ekonomiczno-kulturowego, indywidualizacji i nowych form kolektywizmu, inkluzji i ekskluzji społeczno-kulturowej, wreszcie rozwoju i równoczesnej deprywacji określonych struktur społeczno-przestrzennych.

Ten dwoisty charakter oddziaływania globalizacji znalazł wyraz w pojęciu globalizacji – łączenia w jedno globalnych procesów i ich lokalnych odmian (Robertson, 1992; Ritzer, 2006). Drugi z wymienionych autorów definiuje to pojęcie jako „wzajemne przenikanie się zjawisk globalnych i lokalnych prowadzące do powstawania unikalnych rezultatów w różnych obszarach geograficznych” (Ritzer, 2006: 239). Znany publicysta Thomas L. Friedman traktuje globalizację jako swego rodzaju filtr, dzięki któremu społeczeństwa chronią swoje kulturowe dziedzictwo przed homogenizującym wpływem globalnego kapitalizmu. W przekonaniu tego autora, „Istotą globalizacji jest zatem takie przyswajanie aspektów globalizacji przez kulturę danego kraju, które przyczynia się do rozwoju i zróżnicowania społeczeństwa, nie przytłaczając go” (Friedman, 2001: 91). Innymi słowy, jest to relacja wzajemnego oddziaływania: lokalne układy wpływają w pewien sposób na globalne procesy i zjawiska, przekształcają je, a nawet są w stanie je wzbogacać. Jak bowiem zaznacza Roland Robertson (2003: 297), „należy podkreślić, iż wykluczenie sfery lokalnej z globalnej, co często występuje w dyskursie nad kondycją świata końca dwudziestego wieku, jest problematyczne. Szczególnie graniczy z absurdem konstatacja [...], iż »lokalności« nie są częścią współczesnego świata jako całości”. Cechą globalizacji jest zatem pewien zakres zakotwiczenia tendencji ogólnoświatowych w lokalnych układach, wkład układów lokalnych do ogólnoświatowych i ponadnarodowych procesów, jak „również nieredukowalność globalnej kultury do jednostronnej ekonomicznej logiki kapitału” (Beck, 2003: 49).

Teoretycy rozwoju społeczno-ekonomicznego, związani intelektualnie i mentalnie z koncepcjami neoliberalnymi, próbują wykazać, że uwolnienie kapitału od nadmiernej kontroli państwa i powiększenie zakresu autonomii decyzyjnej jednostki jest skuteczną drogą wychodzenia ze światowego kryzysu zarówno na poziomie mikro, mezzo, jak i makro. Ich zdaniem, zwiększenie autonomii oznacza bardziej racjonalną alokację zasobów i likwidowanie biurokratycznych struktur pośredniczących, zajmujących się jedynie dystrybucją, a nie produkcją dóbr prywatnych i dobra publicznego. A zatem, jak sugerują zwolennicy koncepcji wyboru publicznego, zamiast ponosić coraz większe koszty utrzymywania mechanizmów kontrolnych i dbać o perfekcyjne respektowanie norm bardziej opłacalne jest poluzowanie gorsetu aksjonormatywnego, w wyniku czego dopuszczamy co prawda do działań na granicy norm, ale za to zwiększamy efektywność zaspokojenia potrzeb poprzez lepsze motywowanie do osiągnięcia sukcesu. Krytycy powyższego podejścia podkreślają z kolei, że owa zasada nieograniczonej autonomii jest niczym innym jak ideologicznym złudzeniem, albowiem legitymizuje i zarazem petryfikuje przewagę grup i klas, które realnie są grupami i strukturami dominującymi. Innymi słowy, na neoliberalnej wizji rozwoju korzystają głównie ci,

którzy posiadają przewagę. Bogaci niewspółmiernie pomnażają swój stan posiadania poprzez dziedziczenie i bankowe mechanizmy produkowania pieniądza, a biedni systematycznie podlegają pauperyzacji. Jak argumentuje Thomas Piketty (2014: 261), na początku XXI w. „10% najbogatszych Europejczyków skupia w swoich rękach 60% kapitału występującego na tym kontynencie, podczas gdy w USA najbogatszych 10% mieszkańców koncentruje nieco więcej jak 70% ogólnego kapitału tego społeczeństwa. Równocześnie 50% populacji najuboższych w jednym i drugim przypadku włada jedynie 5% ogólnego kapitału w tych społeczeństwach”. Udział tej ostatniej kategorii obywateli w podziale bogactwa nie uległ zatem zmianie od 1910 r. (*ibidem*). Neoliberalizm w takim wydaniu prowadzi zatem najkrótszą drogą do darwinizmu społecznego, w którym nie ma miejsca na wartości humanistyczne. Istnieje natomiast bezwzględna rywalizacja pomiędzy grupami interesów. Koncentracja kapitału implikuje w efekcie głębokie podziały społeczno-ekonomiczne na tych, którzy funkcjonują w neoliberalnym porządku instytucjonalnym, oraz na tych, którzy są nikomu niepotrzebni i których życie staje się życiem na przemiał (Bauman, 2004). Rośnie zatem populacja ludzi zbędnych nawet do wykonywania najprostszych prac i czynności.

Badania empiryczne (Storper, 1999) dowodzą, że pomimo wielu sugestywnych obietnic polityków oraz budujących informacji statystycznych dotyczących makroskopowej sytuacji gospodarki światowej globalizacja nie prowadzi prostą drogą do wyrównywania szans pomiędzy jednostkami i grupami społecznymi nie tylko w krajach słabo rozwiniętych, ale również w krajach należących do Pierwszego Świata. Coraz wyraźniejszy staje się podział świata na dominujące obszary centralne, semiperyferyjne i peryferyjne (Wallerstein, 2004). Wybitna badaczka globalizacji Saskia Sassen (2001) pisze nawet o nowej geografii miejsc centralnych i marginalnych. Ośrodkami rozwoju stają się megamiasta czy miasta centralne w poszczególnych krajach, które absorbują coraz większy potencjał ludnościowy i ekonomiczny. Są również głównymi rynkami pracy i miejscami operowania coraz znaczącymi zasobami kapitałowymi różnego rodzaju. Jednakże dominująca rola miast centralnych i globalnych „nie jest wyłącznym rezultatem generalnego przejścia od wytwarzania przemysłowego do ekonomii usług” (*ibidem*: 127), ale również efektem centralizacji w ramach przestrzennych funkcji zarządczych, usługowych i finansowych.

Większość badaczy miast zgadza się ze stwierdzeniem, iż efektem globalnego transferu i dyspersji produkcji były głębokie, niekorzystne zmiany na rynku pracy tradycyjnych centrów przemysłowych oraz pogłębianie się dezindustrializacji – zanikania przemysłu jako głównej bazy ekonomicznej. To z kolei utożsamiano z wielorakimi skutkami masowego przestawienia się produkcji z przemysłowej na związaną z sektorem usług, najpierw w Stanach Zjednoczonych, a następnie w Europie Zachodniej. W rezultacie miasta przemysłowe stawały się ośrodkami marginalnymi i peryferyjnymi, szczególnie te z nich, które powiązane były z tradycyjnymi gałęziami przemysłu i/lub tkwiły w pewnej monokulturze przemysłowej. W wyniku procesów dezindustrializacji oraz delokalizacji produkcji dawne

ośrodki przemysłowe przeżywają kryzys (Castells, 1985). Na obrazie miasta naznaczonego w przeszłości monokulturą przemysłową ciążyą dokuczliwe problemy, jak konflikty rasowe i etniczne, przestępczość, materialne zaniedbanie, nadmierne zagęszczenie przestrzeni i zanieczyszczenie środowiska, niedobór miejsc pracy, niedostatek samorządności i chroniczny brak środków finansowych (Susser, Schneider, 2003). To właśnie m.in. skłania do refleksji nad „kryzysem” miast poprzemysłowych rozumianym jako szereg problemów społecznych (Frysztański, 2009) niezależnie od tego, czy nazwiemy je miastami peryferyjnymi, zranionymi (Susser, Schneider, 2003), czy też miejscami kreatywnej destrukcji (Harvey, 2003).

1.2. Kryzys miast poprzemysłowych

Kryzys miast jest zjawiskiem pojawiającym się cyklicznie i obecnym w historii przynajmniej od czasów ustanowienia społeczeństwa przemysłowego, będącego manifestacją systemu kapitalistycznego (Majer, 1997; Fujita, 2013). Występuje ono również w dobie globalizacji, gdzie załamania systemu finansowego odgrywają jedną z podstawowych ról. W konsekwencji, mimo znaczącego wzrostu ludności miejskiej w populacji światowej, pogłębiają się różnice pomiędzy poszczególnymi typami miast. Wynikają one z uwarunkowań makrostrukturalnych. Jak bowiem podkreśla David Harvey, miasta są częścią szerszego środowiska, które w znacznej mierze same wytwarzają, ale któremu równocześnie podlegają. Według niego, „szybka rekonstrukcja miast zachodnioniemieckich i japońskich po ich dewastacji w czasie II wojny światowej była związana z odrodzeniem ekonomicznym tych krajów w latach sześćdziesiątych” (Harvey, 2003: 26). Podobny pogląd reprezentuje Göran Therborn (2013) polemizujący z koncepcją globalnego miasta Saskii Sassen i innych. Jego zdaniem, siła miast, również tych globalnych, jest konsekwencją pozycji państw i środowisk, w których funkcjonują. Miasta globalne, według cytowanego Autora, są jedynie manifestacją siły, jaka jest ulokowana w szerszych strukturach społeczno-przestrzennych. Innymi słowy, słabością koncepcji S. Sassen jest sztuczne oderwanie miast od realnie funkcjonujących kapitalistycznych miejskich społeczeństw. Miasta światowej władzy, poza kilkoma wyjątkami, są „stolicami państw globalnego znaczenia” (*ibidem*: 60). Nie ulega wątpliwości, iż adaptacja neoliberalnej polityki przez większość elit świata zachodniego prowadzi w tym kontekście do koncentracji kapitału i instytucji finansowych w określonych przestrzeniach. W konsekwencji, do wzrostu liczebności wielkich aglomeracji oraz miast pełniących głównie funkcje administracyjne, usługowe i rozrywkowe oraz do depopulacji tradycyjnych miast poprzemysłowych (Grossman, Haase, Rink, Steinfuerher, 2008). Jak wynika z danych statystycznych, wśród 15 największych miast świata nie znajdujemy typowych miast poprzemysłowych.

Zjawisko określane mianem kryzysu miast przemysłowych w kategoriach ekonomiczno-demograficznych w większym stopniu dotyczy ośrodków europejskich i amerykańskich, a w mniejszym miast Dalekiego Wschodu, zwłaszcza chińskich i wietnamskich. Jest to konsekwencją kontrolowanego przez te państwa przepływu kapitału zewnętrznego oraz wewnętrznego układu zróżnicowań społeczno-ekonomicznych, w ramach których aglomeracje miejskie absorbują taną siłę roboczą z obszarów wiejskich i zatrudniają nawet w klasycznych sektorach przemysłowych za bardzo niskie wynagrodzenie. Tym samym zyskują przewagę konkurencyjną nad innymi krajami.

Jak podkreślają Anne Power, Jörg Plöger i Astrid Winkler (2010), podstawowymi źródłami kryzysu miast przemysłowych, w skali globalnej, były trzy czynniki.

Po pierwsze, kryzys paliwowy z połowy lat siedemdziesiątych i związany z nim wzrost cen energii. W tym przypadku koszty „okazały się bardziej dotkliwe dla miast przemysłowych, których zasobność opierała się na taniej energii” (*ibidem*: 4). Ofiarą kryzysu paliwowego stały się przede wszystkim miasta, których egzystencja opierała się na rozwijaniu produkcji dóbr konsumujących poprzez zaangażowanie znacznej ilości energii (przykładem jest tu Detroit z zakładami General Motors i Chryslera) lub też, które w procesie produkcji zużywały znaczne ilości tego surowca (np. Katowice z energochłonnym przemysłem wydobywczym).

Po drugie, otwarcie się na rynek globalny, w ramach którego „były kolonie i mniej rozwinięte gospodarki nauczyły się produkować tańsze produkty aniżeli te wytwarzane dotychczas w starych miastach industrialnych” (*ibidem*). Chodzi tu zwłaszcza o wyłanianie się nowych ośrodków przemysłowych w Azji, gdzie tania siła robocza pozwalała na skuteczną rywalizację cenową z produktami europejskimi.

Po trzecie, niekorzystna sytuacja środowiskowa miast przemysłowych wynikająca z zanieczyszczenia powietrza i wody na skutek stosowania węgla jako głównego źródła energii i równoczesnego zaniedbywania rozwoju technologii przyjaznych dla środowiska naturalnego. Obok czynników wspólnych dla całej Europy należy wskazać również na uwarunkowania odnoszące się zwłaszcza do sytuacji miast przemysłowych krajów byłego bloku wschodniego. W pierwszym okresie transformacji stały się one głównymi przegranymi postępujących przemian polityczno-ekonomicznych. Przede wszystkim nie były przygotowane do podjęcia nowych wyzwań technologicznych i organizacyjnych, które zaczęły się pojawiać i następnie funkcjonować w gospodarce światowej w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Luka w zakresie postępu naukowo-technicznego, jaka wystąpiła w tym względzie pomiędzy krajami wysoko rozwiniętymi a krajami byłego Bloku Wschodniego w końcu lat siedemdziesiątych, uniemożliwiła tym miastom łagodne przejście do fazy rozwoju postprzemysłowego. Kontrprzykładem dla miast Europy Wschodniej jest w tym względzie sytuacja fińskiego miasta Tampere, w którym proces odnowy poprzemysłowej podjęto już w końcu lat siedemdziesiątych w oparciu o nowoczesne technologie informatyczne. Na skutek przemian politycznych miasta przemysłowe Europy Wschodniej utraciły dotychczasowe rynki zbytu. Przede wszystkim rynek radziecki, a następnie rosyjski, na potrzeby których produkowano głównie w poprzednim systemie społeczno-politycznym. Z drugiej

strony, miasta rosyjskie na początku lat dziewięćdziesiątych utraciły rynki zbytu w ościennych krajach Europy Wschodniej. Prowadziło to niejednokrotnie do bankructwa wielu zakładów, a w konsekwencji do obniżenia poziomu życia osób pracujących w tych przedsiębiorstwach.

Po czwarte, otwarcie się na rynki zachodnie spowodowało, iż produkty wytwarzane według poprzednich standardów technologicznych nie wytrzymały konkurencji ani z produktami pochodzącymi z bardziej rozwiniętych technologicznie miast zachodniej Europy, ani z nisko kosztową produkcją miast Dalekiego Wschodu. W roku 2001 państwa, w których zlokalizowane są badane miasta, charakteryzowały się raczej przeciętnym poziomem konkurencyjności gospodarek i nie należały do krajów wysoko rozwiniętych pod tym względem. Z rankingu World Economic Forum wynika, iż gospodarka Węgier plasowała się na 28., Polski na 41., Litwy na 44., Turcji na 54., a Rosji na 63. miejscu w skali globu (Schwalb, Porter, Sachs, 2001). W roku 2013 poza Polską i Turcją, które znalazły się odpowiednio na 42. i 44. miejscu, pozostałe kraje pogorszyły swoje notowania i zajęły w rankingu World Economic Forum: Litwa – 48., Węgry – 63., a Rosja – 64. miejsce (Schwalb 2011: 15). W sumie ogólny stan gospodarczy krajów, w których realizowano badania, prawdopodobnie nie przyczyniał się znacząco do poprawy potencjału rozwojowego wielu miast, w tym również badanych ośrodków.

Po piąte, na skutek prowadzonej wówczas polityki wyprzedaży majątku państwowego i procesu prywatyzacji wiele zakładów funkcjonujących w miastach przemysłowych zostało wykupionych i następnie na skutek przekształceń własnościowych albo zreorganizowanych w celu zmniejszenia zatrudnienia, albo też rozwiązanych (Tittenbrun, 2007).

Po szóste, wymiana rodzimych zakładów przemysłowych na struktury zagranicznych korporacji doprowadziła do zerwania kontaktów z lokalnymi ośrodkami naukowo-badawczymi, które również uległy likwidacji. W tej sytuacji przemysł nie był wspierany technologiami innowacyjnymi ani przez instytucje krajowe, ani zagraniczne. Ich rola ograniczała się najczęściej do wykonywania prostych technologicznie zadań.

Po siódme, na skutek informatyzacji i koncentracji procesów zarządzania w miastach centralnych z jednej strony i delokalizacji produkcji z drugiej, miasta przemysłowe utraciły status głównych siedzib banków, ośrodków naukowo-badawczych i centrów zarządzania wielkich korporacji. Sytuację taką można było zaobserwować m.in. w dużych miastach byłego bloku wschodniego, w tym również w polskich miastach konurbacji śląskiej związanymi z przemysłem wydobywczym, czy w Łodzi będącej niegdyś stolicą przemysłu włókienniczego. Ograniczone możliwości elastycznego adaptowania się do nowoczesnych technologii, niewydolność systemu miejskiego zarządzania oraz niskie nakłady inwestycyjne sprawiały, iż miasta te ulegały peryferyzacji (Gorzelać, 2007). Stały się synonimem miasta peryferyjnego, którego „wizerunek [...] jest w obecnym świecie utożsamiany z wizerunkiem miasta zacofanego i zanieczyszczonego” (Sagan, 2000: 144).

Warto jednak podkreślić, iż wskazane zjawiska negatywne nie wystąpiły w miastach przemysłowych na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych z jednakowym natężeniem. Wolniejsze tempo zmian i negatywnych skutków odnotowano w przypadku ośrodków, w których przemysł był bardziej niezbędny do podtrzymania gospodarki i gdzie większa oraz lepiej zorganizowana klasa robotnicza stanowiła istotną opozycję polityczną wobec zachodzących przekształceń. Dobrym przykładem w tym względzie jest porównanie sytuacji Katowic oraz Łodzi. Pierwsze z miast ze względu na znaczenie przemysłu wydobywczego i siłę górniczych związków zawodowych znacznie wolniej doświadczało negatywnych konsekwencji przekształceń globalnych aniżeli słabo zorganizowane grupy zatrudnionych w przemyśle tekstylnym. Innymi słowy, w pierwszym przypadku silniejszy i bardziej skuteczny był nacisk środowisk lokalnych na rząd centralny, który w obawie przed niepokojami społecznymi spowalniał procesy przekształceń liberalnych w przemyśle górniczym i w znacznym stopniu podtrzymywał nawet nierentowane przedsiębiorstwa.

Konsekwencją kryzysu miast przemysłowych jest ich znaczna peryferyzacja. W literaturze przedmiotu znajdujemy rozmaite konotacje tego pojęcia (Ameel, Finch, Salmela, 2015). W niniejszym opracowaniu termin „peryferyjność” nie jest utożsamiany z geograficznym położeniem danego miasta względem ośrodków centralnych, ale raczej z utratą dotychczasowej pozycji ekonomicznej i politycznej w przestrzennej organizacji danego społeczeństwa. Innymi słowy, jest on budowany w opozycji do koncepcji miasta globalnego czy centralnego (Sassen, 2001; Simon, 2003). Cechą peryferyjności jako procesu dotyczącego różnego rodzaju struktury przestrzenne są zatem następujące zjawiska: 1) brak zaawansowanych centrów obsługi finansowo-bankowej „globalnych klientów i międzynarodowych podmiotów i transnarodowych korporacji” (Simon, 2003: 311). Nie chodzi przy tym o oddziały takich centrów, ale ich główne siedziby; 2) brak funkcjonowania międzynarodowych sieci kapitałowych, informacyjnych i komunikacyjnych. Dotyczy to korporacji kapitałowych, telekomunikacyjnych i koncernów prasowych o zasięgu światowym; 3) brak możliwości przyciągania na znaczną skalę imigrantów podejmujących działalność profesjonalną, managerską i w sektorze wysoko wyspecjalizowanych usług; 4) wzrost populacji utrzymującej się ze źródeł niezarobkowych. Chodzi tutaj zwłaszcza o rencistów, emerytów oraz osoby będące na utrzymaniu innych; 5) słabnąca funkcja centrum danego miasta w relacji do obszarów otaczających. Jeśli bowiem za trafne uznać stwierdzenie Aleksandara Wallisa (1967) czy Henri Lefebvre’a (2003: 96), iż „nie ma miasta bez centrum”, to wobec tego puste przestrzenie pofabryczne w geograficznym centrum miasta są istotnym wskaźnikiem osłabienia kluczowej funkcji tego typu struktury; 6) utrata pozytywnego wizerunku miasta w świadomości społecznej mieszkańców danego społeczeństwa (Sagan, 2000). O ile w przeszłości miasta te były swoistą ziemią obiecaną dla przeludnionych obszarów wiejskich i nadzieją na dynamiczny awans społeczny, o tyle w sytuacji kryzysu stały się miejscami generującymi negatywne stereotypy społeczne związane z rosnącą rolą niższych warstw społecznych i odpływem elit kulturalnych i ekonomicznych.

1.3. W kierunku odrodzenia miast przemysłowych

O ile w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej przy wydatnym wsparciu rządów centralnych podjęto relatywnie wcześnie działania renowacyjne odnoszące się do miast przemysłowych, to w Europie Środkowej i Wschodniej, na skutek dominacji w latach dziewięćdziesiątych neoliberalnej doktryny ekonomicznej wydatnie ograniczającej rolę państwa, sytuacja tych ośrodków nie ulegała poprawie. Pewna zmiana nastąpiła dopiero po przyłączeniu się krajów Europy Centralnej i Wschodniej do UE i pojawieniu się funduszy UE. W Rosji podobną rolę odegrał natomiast kapitał rodzimy zgromadzony w wyniku korzystnych cen ropy naftowej przez koncerny państwowe i prywatne. Został on skierowany na obszary peryferyjne w celu złagodzenia niepożądanego sytuacji. Niemniej jednak niepomysłne procesy demograficzne, jak starzenie się ludności i migracje zarobkowe przy równoczesnym niskim poziomie lokalnego kapitału i działań inwestycyjnych, nadal generują w miastach przemysłowych różnorodne problemy ekonomiczne i społeczne.

Polityka społeczna współczesnego państwa neoliberalnego zorientowana na redukcję wydatków socjalnych przesuwając w znacznym stopniu odpowiedzialność za rozwiązywanie problemów społecznych na poziom lokalny. Nie wynika to oczywiście z entuzjazmu wobec roli samorządów terytorialnych, ale z kurczenia się realnych zasobów finansowych państwa neoliberalnego, które nie jest w stanie podołać problemom, jakie wzięło na swoje braki *welfare state* (Milofsky, 1988). Łatwo zatem skonstatować, że zarówno ogólnostanowe, jak i narodowe reguły gry globalnej nie sprzyjają zbyt miastom przemysłowym. Ze względu na dużą liczbę mieszkańców stają się środowiskiem społecznym ujawniającym najbardziej nabrzmiałe problemy współczesności, jak bezrobocie, przestępczość, narkomania i wiele innych. Nie znaczy to jednak, iż skazane są na porażkę w swojej egzystencji. Ich odnowa czy też odrodzenie (Majer, 2014) nie przebiega jednak według jednego scenariusza politycznego. Oto z jednej strony mamy przykład Singapuru, który wysoki poziom materialnej jakości życia osiągnął w ramach autorytarnego systemu władzy, eliminując lokalne społeczeństwo z procesu planowania i podejmowania decyzji (Harvey, 2003), a z drugiej przykłady Palermo (Schneider, Schneider, 2003), Drezna, Sheffield, Tuluzy (Power, Plöger, Winkler, 2010: 85), Filadelfii (Maskovsky, 2003), Detroit (Kinkead, 2016), Turynu (Prat, Mangili, 2016), gdzie odrodzenie dokonało się przy istotnym współudziale i zaangażowaniu mieszkańców. Z jednej strony mamy przykłady miast chińskich i wietnamskich rozwijających się na bazie nowych i starych gałęzi przemysłowych (Chae, 2003), a z drugiej przykłady miast amerykańskich i australijskich rozwijających się według formuły ekonomii społecznej i kulturowej (Florida, 2010; Andersen, 2012).

Nową optykę postrzegania kondycji dużych miast przemysłowych we współczesnych, anglosaskich naukach o miastach często nazywa się „ożywieniem”

lub „odrodzeniem” miejskim. Termin „odrodzenie” (*resurgence*) jest organicystyczną metaforą oznaczającą możliwość przywracania stanu równowagi dla organizmu, jakim jest miasto po stanie kryzysu (Majer, 2014). Nawiązuje zatem do teorii cyklu adaptacyjnego, w ramach którego wyróżnia się cztery zasadnicze fazy struktury i funkcji systemu: wzrost, konsolidację, kreatywną destrukcję i odnowę lub reorganizację (Selinger, Turok, 2013). Andrzej Majer (2014) rozumie to pojęcie jako swoiste ugruntowanie fazy rozwoju po okresie kryzysu i odnowy. Można zatem wnioskować, iż w tym znaczeniu odnowa sprowadza się do przełamывania kryzysu i poprzedza w czasie fazę odrodzenia. Z punktu widzenia ogólnej teorii adaptacji systemów byłby to zatem stan równoważny z fazą „konsolidacji” (Seelinger, Turouk, 2013). Niestety, Autor nie precyzuje kryteriów odróżniających poszczególne fazy od siebie. Co więcej, opisując przejawy odrodzenia, koncentruje uwagę głównie na czynnikach demograficznych i ekonomicznych, włączając w to również rolę wiedzy i kultury. Z socjologicznego punktu widzenia odrodzenie nie może być jednak redukowane wyłącznie do wzrostu populacji, doskonalenia infrastruktury miejskiej lub takiej czy innej sfery produkcji lub konsumpcji. Powinno oznaczać przywrócenie mechanizmów poprawiających jakość życia nie wyłącznie w kategoriach komfortu materialnego czy psychicznej satysfakcji z zaspokajania indywidualnych dózn, ale budowania relacji społecznych zapewniających poczucie podmiotowości, wsparcia i bezpieczeństwa społecznego. Pojęcie odrodzenia nie jest wyrażeniem liniowego wzrostu miasta, jakkolwiek wzrost ten będzie definiowany. Ilustruje raczej krzywoliniowość procesów rozwojowych, na którą składają się zarówno stany kryzysowe, jak i przywracające dobrostan. W niniejszym tomie jest rozumiane bardziej jako faza „odnowy” po stanie kryzysu. Innymi słowy, jest to proces stopniowego przywracania równowagi i położenia przedkryzysowego.

Zaproponowane podejście nawiązuje do przekonania, że wiele miast ma większy lub mniejszy potencjał przydatny do odniesienia sukcesu we współczesnym świecie. Szanse na taki sukces nie są zastrzeżone tylko dla nowoczesnych miast w rozwiniętych gospodarkach. Nie są ich także pozbawione „stare miasta przemysłowe, jednak pod warunkiem, że ich władze i mieszkańcy dobrze wykorzystają wewnętrzne pokłady kapitału społecznego i kulturowego” (Majer, 2014: 137). Kluczowymi czynnikami są w tym wypadku swoiste potencjały tych miast, jak pewna otwartość na zmiany oraz to, co w świecie zwiększającej się presji ekonomicznych wyzwań i wymogów konkurencyjności zaczyna dostrzegać wiele europejskich miast: znaczenie społecznej organizacji i ludzkich umiejętności. To dlatego m.in. można obecnie dostrzec oznaki swego rodzaju powrotu do miast, tak na poziomie naukowych czy ideologicznych rozważań (czego przykładem mogą być: ruch Nowego Urbanizmu czy ideologia *Smart Growth*). Koncepcja odrodzenia miast przemysłowych jest zatem pewną wersją czy też odmianą koncepcji rozwojowych, nawiązującą zwłaszcza do rozwoju neoendogennego, który ma bogatą tradycję w literaturze socjologicznej i ekonomicznej w odniesieniu do globalnego, państwowego i lokalnego poziomu organizacji społecznej (Ray, 2006; Adamski, Gorlach, 2007; Florczak, 2011). Nie oznacza to jednak wyłącznego zamykania się

w ramach tej teorii. Podzielam opinię, iż „każda struktura lokalna dysponuje pewnym potencjałem niezbędnym do kontrolowania własnego przeznaczenia, nawet jeśli cechy strukturalnych i krajowych ram blokują lokalne wysiłki w rozmaity sposób” (Anttiroiko, Kasvio, 2005: 20). Co więcej, makroekonomiczne analizy wykazują, iż społeczeństwa wykorzystujące jedynie zewnętrzne zasoby jako główne źródło rozwoju i wzrostu ekonomicznego osiągają sukces jedynie w krótkim czasie, podczas gdy społeczeństwa aktywizujące również własne zasoby odnoszą bardziej trwałe sukcesy w dłuższej perspektywie czasowej (Kentor, 1998).

Z doświadczeń zgromadzonych w procesie odradzania się miast przemysłowych w Europie Zachodniej wynika, iż powodzenie ich odnowy zależy nie tylko od łączenia europejskich, krajowych i lokalnych zasobów finansowych, inwestowania i zmiany funkcji obszarów przemysłowych, rozwoju infrastruktury transportu czy rewitalizacji centrów miejskich, ale również od zakresu wykorzystania lokalnego potencjału społecznego dla rozwiązywania problemów społecznych i wspierania przez mieszkańców procesów rewitalizacyjnych. „Model społecznej przedsiębiorczości staje się popularnym narzędziem w miastach próbujących re-staurowania i integracji marginalizowanych społeczności” (Power, Plöger, Winkler, 2010: 85). Jednakże rozwój lokalny i odrodzenie miast we współczesnym zglobalizowanym świecie nie mogą być jednak oderwane od makroregionalnych czy krajowych kontekstów.

Powstają zatem pytania: czy miasta przemysłowe w naszej części Europy skazane są w dobie globalizacji na degradację? I jakim potencjałem społecznym dysponują jako swoistym narzędziem wspierającym zmiany ekonomiczne i organizacyjne? W istocie są to zatem pytania o rolę potencjału społecznego w lokalnych procesach rozwojowych (Philips, Pittman, 2009; Klekotko, 2011; Suchacka, 2014).

Głównym celem książki w odniesieniu do wyżej przedstawionych problemów jest zatem identyfikacja społecznych i równocześnie endogennych potencjałów prorozwojowych w miastach przemysłowych funkcjonujących w różnych kontekstach i uwarunkowaniach. Realizacja powyższego zadania może przyczynić się z jednej strony do osiągnięcia zamierzenia poznawczego, jakim jest pogłębienie wiedzy o mechanizmach prorozwojowych w miastach przemysłowych, a z drugiej do sformułowania zbioru praktycznych rekomendacji dla polityki miejskiej wobec tego typu miast i zbiorowości w nowych krajach unijnych oraz w państwach aspirujących do członkostwa w Unii.

Uwagę koncentruję na miastach przemysłowych Europy Środkowej i Wschodniej, ponieważ w dotychczasowych badaniach skupiano się głównie na identyfikacji czynników prorozwojowych w ośrodkach metropolitalnych, które uznawane są za katalizatory rozwoju globalnego (Frysztański, 1997; Sassen, 2001; Jałowiecki, Szczepański, 2002; Scott, 2002; Gorzelak, Smętkowski, 2005) oraz w miastach przemysłowych, głównie Europy Zachodniej i Ameryki Północnej (Carter, 2016). Z kolei polityka Unii Europejskiej w istotnym zakresie skierowana była na dofinansowanie mechanizmów prorozwojowych występujących na obszarach wiejskich. Uzgodnienia i sugestie odnoszące się do miast przemysłowych

są zatem najmniej rozpoznane, szczególnie w krajach nowych członków Unii Europejskiej oraz w państwach aspirujących do członkostwa unijnego bądź współpracy stowarzyszeniowej ze Wspólnotą.

W niniejszej pracy proponuję podejście do zagadnienia rozwoju miast przemysłowych skoncentrowane na zespole potencjalnych endogennych elementów wzrostu czy poprawy warunków życia przy równoczesnym docenianiu czynników zewnętrznych.

Zapowiedź takiej perspektywy zawarta jest w propozycji „miast kreatywnych” Richarda Floridy (2010) głoszącego, po pierwsze, że duże miasta są nie tylko synonimami dezorganizacji i patologii, ale w warunkach współczesnej cywilizacji są także dowodem technicznych i kulturalnych możliwości człowieka. Po drugie, że tendencja do kurczenia się miast i wynoszenia biznesu wraz z mieszkańcami na suburbia lub jeszcze dalej w dłuższej perspektywie czasu nie zagraża miastom. Po trzecie, badacz ten sugerował, że dynamika rozwojowa nie tkwi wyłącznie w mechanizmach o charakterze technologicznym, ale mogą ją także wywoływać czynniki o charakterze społeczno-kulturowym, zawarte w dyspozycjach psychicznych, jak również postawach społecznych. Propozycja R. Floridy jest w gruncie rzeczy pewną próbą połączenia teorii kapitału ludzkiego z teorią innowacji, w ramach której podstawową rolę odgrywają ludzkie umiejętności zdolne do wytwarzania nowych produktów i rozwiązań, które są społecznie aprobowane i podlegają upowszechnieniu. Klasa kreatywna dla R. Floridy to osoby „wykonujące pracę, której funkcja polega na »tworzeniu nowych znaczących form«” (*ibidem*: 83). Owe nowe znaczące formy to nic innego jak innowacje, o których pisał Everth M. Rogers (1983) w latach sześćdziesiątych. Pewną nowością zaproponowanego połączenia jest dodanie elementów kapitału społecznego w postaci określonego typu postaw międzyludzkich wyrażających się głównie w różnorodności i wzajemnej tolerancji. Stąd alians trzech „T”: technologii, talentu i tolerancji jako podstaw rozwoju. Za główne źródło kreatywności Autor uznaje wiedzę. Uniwersytet w znaczeniu akademii, traktuje jako główną instytucję generującą i podtrzymującą owe trzy podstawy rozwoju. Domknięciem koncepcji miasta kreatywnego jest idea kreatywnej wspólnoty, która zdaniem R. Floridy, może być ufundowana na dwóch podstawach. Pierwszą z nich jest aprobata różnorodności, otwartości i tolerancji wobec innych. Autor nazywa to „przyjaznym klimatem” i dodaje: „miasto z klimatem przyjaznym ludziom musi być otwarte i różnorodne z niskimi barierami wejścia dla nowych osób [...]. Prawdziwa wspólnota kreatywna przyciągnie członków wielu różnych grup” (*ibidem*: 305). Podstawą drugą ma być partycypacja deliberatywna, której źródło znajduje się w wypracowywaniu przez mieszkańców i lokalne elity w procesie dyskusji i wymiany poglądów strategii „klimatu przyjaznego ludziom”. Nie ulega wątpliwości, iż tzw. idea kreatywnej wspólnoty jest bardzo ogólnikową propozycją zawierającą wiele uproszczeń typowych dla neoliberalnego sposobu myślenia o tym zjawisku. Jednym z nich jest założenie o bezdyskusyjnym związku pomiędzy różnorodnością społeczno-kulturową a procesami rozwojowymi.

Nowa perspektywa zawarta jest również w koncepcji „miasta informacyjnego” Manuela Castellsa (2005). Autor podkreśla związek struktury społeczno-przestrzennej, jaką jest miasto, z cechami szerszego porządku społeczno-ekonomicznego. Píše, iż „Studiowanie miasta w dobie informatyzacji oznacza analizę przestrzennych form społeczeństwa sieciowego w jego różnych wymiarach” (*ibidem*: 43).

Źródłem rozwoju i poprawy warunków życia mieszkańców jest potencjał innowacyjności zawarty nie tylko w nowoczesnych technologiach informatycznych, ale również w zakorzenionych terytorialnie dyspozycjach kulturowych i organizacyjnych. Narzędziem uruchamiającym nową fazę rozwoju miasta jest zatem zdolność do sieciowania lokalnego potencjału informatycznego zarówno w układach wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Zatem, jak konkluduje M. Castells, „Pomyślność miast zależy od innowacyjności, wiedzy, zasobów ludzkich i wzajemnego ich połączenia. To wymaga infrastruktury, silnego inwestowania w edukację, uniwersytety i badania oraz instytucjonalnego i kulturowego otwarcia zakorzenionego w tolerancji dla imigracji” (*ibidem*: 47–48). Dominujące znaczenie posiada tutaj infrastruktura poznawcza, która obejmuje zarówno aktywność, naukę techniczną i medyczną, jak i artystyczną.

Współczesne technologie informatyczne generują trzy istotne zjawiska dla sfery społecznej. Po pierwsze, umożliwiają jednoczesną koncentrację sił społecznych w różnych przestrzeniach. Po drugie, stają się źródłem wykluczenia społecznego. Wreszcie po trzecie, poprzez zwiększenie niezależności przekazu informacji od jednego źródła wzmagają procesy decentralizacji w szeroko rozumianym systemie sprawowania władzy i kontroli społecznej. Tym samym ułatwiają powstawanie relacji społecznych opartych na indywidualnych wyborach i większym stopniu podmiotowości. Jednakże miasta informatyczne nie są utożsamiane w koncepcji M. Castellsa z tzw. czystymi wspólnotami wirtualnymi funkcjonującymi wyłącznie w sieciach technologicznych. Przeciwnie, jak podkreśla Autor, stanowią one „złożoną artykulację relacji sieciowych i bezpośrednich” (*ibidem*: 45). Proces rozwoju miasta jest zatem pewną kombinacją „kreowania warunków dla produkcji i dystrybucji wiedzy oraz zabezpieczenia instytucjonalnych, kulturowych i finansowych dla wzrostu przedsiębiorczości” (*ibidem*: 48). Jak łatwo zauważyć, istnieje wiele punktów stykowych pomiędzy koncepcją M. Castellsa a R. Floridy. Przede wszystkim nowoczesne technologie, wiedza, ale również otwartość na procesy różnicowania się zbiorowości miejskich. Pierwszoplanową przesłanką rozwoju dla cytowanego Autora jest zdolność tworzenia sieci powiązań pomiędzy różnymi podmiotami w różnych zakresach przestrzennych na podstawie funkcjonowania technologii informatycznych..

Inną propozycję odnajdujemy w pracy Terry’ego N. Clarka (2011a) zatytułowanej *City as Entertainment Machine*. Wychodząc od stwierdzenia, iż współczesny świat staje się światem zurbanizowanym, wyróżnia on w jego ramach trzy perspektywy teoretyczne wyjaśniające odmienne wzory porządku społecznego. Pierwszą jest utylitarystyczny indywidualizm zakładający funkcjonowanie wolnych jednostek, wolnego rynku i prowadzący do „egalitarnej demokracji i rynkowego kapita-

lizmu” (Clark, 2011b: 17). Ta perspektywa ma swoje źródła w pracach Adama Smitha i Jeremiego Benthamu, a współcześnie występuje pod nazwą neoliberalizmu. Drugą jest perspektywa neomarksowska (Theodor W. Adorno, Herbert Marcuse) bazująca na interesie klasowym, produkcji i konflikcie klas. W jej ramach porządek społeczny postrzegany jest w kategoriach ściśle kolektywistycznych. Wreszcie porządek trzeci (postindustrialny) autorstwa Rolanda Ingleharta, Seymoura M. Lipseta i T.N. Clarka, wywodzący się z tradycji Maxa Webera i Talcota Parsonsa, jest propozycją pośrednią pomiędzy dwoma wcześniej wymienionymi (Clark, 2011b). Jego istotą jest połączenie „rynkowego indywidualizmu ze społeczną odpowiedzialnością” (*ibidem*: 21). T.N. Clark nie podziela stanowiska neoliberalów w sprawie fragmentacji więzi społecznych czy zupełnego rozpadu systemów wartości. Niemniej jednak przyjmuje, iż konsumpcja staje się we współczesnym społeczeństwie podstawową dźwignią rozwoju struktur miejskich. Obok dwóch klasycznych modeli wzrostu ekonomicznego opartych na czynnikach produkcji oraz kapitale ludzkim dodaje trzeci, który nazywa modelem „walorów miejskich” (*Urban Amenities*) (Clark, 2011c). Jego zdaniem, ludzie, decydując się na wybór miejsca zamieszkania, „zwracają uwagę na atrakcyjność miejsca bardzo często przed lub równocześnie z wyborem określonej pracy” (*ibidem*: 101).

Edward L. Glaeser, Jed Kolko i Albert Saiz (2011) wyróżniają cztery kategorie miejskich walorów jako dźwigni rozwoju. Są to: 1) „bogata różnorodność usług i dóbr konsumpcyjnych”, 2) „estetyczna i fizyczna jakość otoczenia”, 3) „dobre publiczne usługi” (zwłaszcza szkoły i bezpieczeństwo) oraz 4) „możliwość szybkiego przemieszczania się w obrębie miasta” (*ibidem*: 136). Swoiste odrodzenie czy też rozwój miasta przemysłowego w dobie globalizacji stają się zatem możliwe dzięki zwiększaniu jego funkcji rekreacyjnych, rozrywkowych i usługowych. Jest to wynikiem systematycznego skracania aktywności pracowniczej w tradycyjnym tego słowa znaczeniu i wzrastających zasobów czasu wolnego niezależnie od tego, czy są one rezultatem bardziej wyrafinowanych technologii wytwarzania, czy też bezrobocia wynikającego z bankructwa wielu firm. W tym znaczeniu rozrywka staje się swoistym nowym przemysłem dla doby globalizacji. Jednakże ów nowy przemysł nie sprowadza się wyłącznie do wzrostu konsumpcji kultury, ale również do jej wytwarzania przy zastosowaniu najnowszych rozwiązań technologicznych. Rozbudowywane są zatem sektory produkcji filmowej zatrudniające coraz więcej pracowników nie tylko w Nowym Yorku czy Hollywood, ale również w miastach azjatyckich jak Bombaj czy Seul (Yusuf, Nabeshima, 2006). W połączeniu z elektroniką bardzo dynamicznie rozwija się cały sektor multimedialny z wytwarzaniem gier video włącznie. Przykładowo w Republice Korei w roku 2005 na prawie 49 mln mieszkańców 20 mln to gracze gier video, których eksport między rokiem 2004 a 2005 przyniósł temu krajowi wzrost dochodów z 250 mln do 1 mld USD (*ibidem*: 193). Konsumpcja i produkcja masowej kultury staje się w tym przypadku dźwignią rozwoju. Jednakże nie jest to możliwe bez odpowiedniego zabezpieczenia finansowego konsumentów i bez funkcjonowania odpowiednich wzorów zachowań. Zatem jest wątpliwe, aby ten czynnik mógł odgrywać istotną rolę

w odradzaniu się miast w warunkach braku wzorów publicznej konsumpcji kultury masowej i niewielkich możliwości finansowych mieszkańców. Badania empiryczne przeprowadzone w Polsce wskazują, iż strategie rozwojowe miast wojewódzkich w ogóle, a miast przemysłowych w szczególności, w niewielkim jednak „stopniu równoważone są przez strategie rozwoju kultury” (Klekotko, Navarro, Magierowski, 2015: 126). Nie oznacza to jednak całkowitej nieobecności tej sfery w lansowanych programach.

Kolejna propozycja odnowy i rewitalizacji miast przemysłowych związana jest z pojęciem instytucji bazowych czy też zakotwiczonych lokalnie (*anchor institutions*) (Silverman, Yin, Patterson, 2013; Patterson, Silverman, 2014; Silverman, 2014; Bockmeyer, 2014, Suchacka, 2015). W istocie jest to próba adaptacji podstawowych założeń instytucjonalizmu, a ściślej neoinstytucjonalizmu, do poziomu struktur lokalnych i polityki miejskiej. Punktem wyjścia jest przekonanie o wiodącej roli instytucji w kreowaniu współczesnego świata. Przy czym pojęcie instytucji – w klasycznym ujęciu – jest rozumiane w kategoriach obowiązującego zbioru zasad gry społecznej i politycznej kształtującego ludzkie zachowania. Instytucje jako reguły kształtujące ludzką aktywność pełnią zasadniczo dwie funkcje. W sferze ekonomicznej wpływają na wielkość kosztów wymiany i produkcji, natomiast w sferze społecznej „redukują poziom niepewności poprzez ustanowienie stabilnych struktur, w ramach których przebiegają ludzkie interakcje” (North, 1995: 6).

W ramach podejścia neoinstytucjonalnego wyróżnia się zasadniczo dwa typy instytucji – formalne i nieformalne. Pierwsze są regułami zachowań i gry politycznej ustanowionymi na podstawie formalnych przepisów prawa, jak: konstytucje, statuty, administracyjne regulaminy czy też realizowane polityki aktorów sektora publicznego (Bockmeyer, 2014: 29). Natomiast drugie to „trwałe nieformalne normy, role społeczne, zależności czy funkcjonujące praktyki działań” (Wolman, 1995: 135).

Powyższy podział ma jednak analityczny charakter. W rzeczywistości są to dwa przenikające się aspekty organizacji społecznej. Instytucje jako reguły gry społecznej kształtują zatem różne formy organizacji, które są podstawowymi aktorami na społecznej scenie. W efekcie bardzo często pisze się o instytucjach jako strukturach instytucjonalnych lub też zinstytucjonalizowanych organizacjach.

Dla kształtowania współczesnej polityki miejskiej – zdaniem wielu autorów – podstawowe znaczenie mają tzw. instytucje bazowe (*anchor institutions*), które są strukturami sektora publicznego. Jak pisze Robert M. Silverman (2014: 14), „W przeciwieństwie do »*foot-loose*« organizacji funkcjonujących w ramach logiki prywatnego kapitalizmu, bazowe/kotwiczące instytucje kształtują swoją aktywność na terytorialnej podstawie i mają misję w stosunku do społeczności, w ramach których funkcjonują. Są w pewnym zakresie autonomiczne, a niektóre z nich posiadają również status organizacji nonprofit. Do tego typu struktur zalicza się głównie wyższe publiczne uczelnie, szpitale czy centra kultury. Nie są to jednak organizacje lokalne, ponieważ powiązane są również zależnościami na poziomie państwa jako makrostruktury. W końcu lat sześćdziesiątych w polskiej literaturze

socjologicznej Waław Piotrowski (1968) dla tego typu struktur używał określenia „organizacje terenowe”. Istotna rola instytucji bazowych/kotwiczących w potencjale rozwojowym miasta wynika z faktu, iż są one podmiotami dysponującymi i kreującymi cztery typy kapitałów. Po pierwsze, kształtują kapitał ludzki i równocześnie są strukturami absorbującymi pewne zasoby tak stworzonego kapitału w ramach danej społeczności miejskiej. Zatrudniają bowiem wykwalifikowanych pracowników. Po drugie, „instytucje bazowe są ważnymi miejscami dla kultuwowania i rozwoju kapitału kulturowego” (Silverman, 2014: 14). Po trzecie, jako instytucje publiczne mają dostęp do zasobów finansowych i dodatkowych możliwości istotnych dla odnowy miasta. Po czwarte, współdziałanie z instytucjami lokalnymi i dialog, jaki prowadzą instytucje bazowe w środowisku ich funkcjonowania, prowadzi do wzmocnienia zasobów kapitału społecznego. Niemniej jednak badacze wskazują, iż funkcjonowanie instytucji bazowych może prowadzić do wzrostu nierówności społeczno-ekonomicznych, dlatego też ważne jest ustanowienie pewnej kontroli nad ich funkcjonowaniem przez lokalne stowarzyszenia i ruchy społeczne.

W tej sytuacji planowanie i polityka miejska staje się elastyczną formą mediuwania interesów różnego rodzaju podmiotów społecznych, wśród których żaden z sektorów ani prywatny, ani publiczny nie posiada roli monopolisty. Co więcej, jak konkluduje Jack Bockmayer (2014), taka rola nie przypada w udziale również sektorowi non-profit. Warto jednak pamiętać, iż koncepcja *anchor institutions* jest rozwijana głównie w realiach społeczeństwa amerykańskiego.

Kryzys klasycznych branż przemysłowych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych oraz finansowy z roku 2008 r. skłonił przedstawicieli wielu elit do zmiany wzorów konsumpcji i reorientacji na tzw. zieloną ekonomię jako podstawę renowacji struktur społeczno-przestrzennych. Pojawiła się zatem koncepcja miasta zrównoważonego, w której podstawowe znaczenie przypisuje się równoczesnemu rozwojowi społecznemu, ekonomicznemu, ekologicznemu oraz szczególnej formie zarządzania miastem. Osiągnięcie stanu równowagi jest możliwe poprzez odpowiednie mechanizmy adaptacyjne. Do nich zalicza się zdolność do, po pierwsze, odnowy populacji, infrastruktury i instytucji, po drugie, utrwalenia w czasie owych zdolności oraz po trzecie, integracji perspektywy ekologicznej i społecznej (Selinger, Turok, 2013). W ramach tej drugiej kładzie się nacisk na rozwój edukacji, opieki zdrowotnej, zdrowej żywności, dostępu do zielonej energii i czystego transportu publicznego. Jednym z przykładów w tym względzie jest produkcja elektrycznych skuterów do przemieszczania się w zatłoczonych miastach azjatyckich, rozwój komunikacji rowerowej w miastach europejskich, wykorzystanie energii słonecznej do ogrzewania mieszkań czy używanie opakowań z surowców naturalnych podlegających recyklingowi. Natomiast zarządzanie miejskie obejmuje decentralizację, redukcję nierówności, wzmocnienie praw obywatelskich i politycznych mieszkańców oraz wsparcie dla powiązań lokalnych, regionalnych i krajowych (*Towards Sustainable Cities*, 2013). „Podstawowymi aktorami są w tym przypadku nie tyle globalne i finansowe korporacje, ale małe i średnie przedsiębiorstwa wykorzystujące

głównie miejscowy potencjał surowcowy, społeczny i ekonomiczny. Ta nowa perspektywa, jak podkreśla Kuniko Fujita (2013: 31), wykracza poza dotychczasowy model rozwoju miast i stanowi nową perspektywę dla wielu sektorów [...] poprzez bardziej ekspansywne włączanie w procesy rozwojowe zawodów klasy pracującej oraz niższej klasy średniej”.

W miastach Trzeciego Świata, przemysłowych miastach azjatyckich czy Europy Środkowo-Wschodniej zidentyfikować można polityki odrodzenia bardzo zbliżone do założeń teorii rozwoju zależnego czy też neozależnego. Przewyciężenia kryzysu upatruje się w tym przypadku głównie w angażowaniu kapitału zagranicznego. Pewną odmianą tej strategii jest też włączenie kapitału krajowego pochodzącego z innych miast centralnych. Kapitał zewnętrzny jest zatem głównym źródłem finansowania różnego rodzaju działań inwestycyjnych. Kapitał lokalny odgrywa drugoplanową rolę. Występuje głównie w formie małych lub co najwyżej średnich firm, które wchodzi w kooperację z kapitałem zewnętrznym i pozostają od niego zależne. Firmy reprezentujące kapitał zewnętrzny nie rozwijają jednak nowoczesnych linii technologicznych. Na ogół przenoszą stare rozwiązania technologiczne, które w miastach i regionach kryzysowych mogą stanowić pewną podstawę do wzrostu zatrudnienia i pozyskiwania przychodów pieniężnych przez miejscową ludność. Bardzo często są to inwestycje nie wymagające wysokich kwalifikacji. Dobrym przykładem są tu różnego rodzaju montownie gotowych części czy magazyny określonych produktów. W sumie, jak podkreśla Suhong Chae (2003: 231), najczęściej są to inwestycje w „nieproduktywny” sektor przemysłu intensywnej pracy fizycznej albo też sektor usług luksusowych. Główną atrakcją przyciągającą inwestorów jest tania siła robocza i niskie opodatkowanie firm. W wielu przypadkach wiodące przedsiębiorstwa uzyskują nawet całkowite zwolnienie z odprowadzania podatków do lokalnego budżetu na określony czas. W tej strategii funkcjonuje zatem mechanizm neokolonializmu, gdzie miejscowa ludność jest przedmiotem eksploatacji na rzecz podtrzymywania rozwoju innych obszarów. Efektem są ostre zróżnicowania ekonomiczne wśród miejscowej ludności, często korupcja i spekulatywne inwestowanie na rynku nieruchomości. Z drugiej jednak strony, w przypadku braku miejscowego kapitału napływ zewnętrznych środków staje się pomimo pewnego uzależnienia głównym źródłem poprawy jakości warunków życia przynajmniej dla części miejscowej populacji. Zejście ze ścieżki rozwoju zależnego staje się możliwe, kiedy miejscowy kapitał i podmioty z nim związane na podstawie nabytych doświadczeń są w stanie rozwinać dodatkowe umiejętności i zaproponować alternatywne i atrakcyjne produkty na rynku dóbr i usług.

Nie ulega wątpliwości, iż dla większości przedstawionych propozycji wspólnym mianownikiem teoretycznym może być różne rozumiana koncepcji innowacyjnego działania.

Dotychczasowe wyniki badań wskazują bowiem, iż w typowych przemysłowych miastach klasyczna produkcja przemysłowa stanowi najczęściej jedynie „mały ułamek globalnego produktu i zatrudnienia” (Yusuf, Nabeshima, 2006: 8).

1.4. Problematyka książki

Niniejsza praca dotyczy problematyki społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych w różnych kontekstach kulturowych: nowych krajów członkowskich UE (Polska, Węgry, Litwa), krajów aspirujących do członkostwa w Unii (Turcja) oraz krajów, które w pierwszej dekadzie XXI w. wykazywały skłonności do realizacji polityki partnerstwa wobec UE (Rosja).

Pierwszym zadaniem badawczym jest zatem próba odpowiedzi na pytanie o poziom społecznego potencjału odrodzenia, który stanowić może podstawę dla procesów rozwojowych w przyszłości i wychodzeniu z sytuacji kryzysowych. Zmierzać będę do ustalenia, czy w badanych miastach mamy do czynienia z podobnym czy też zróżnicowanym poziomem potencjałów? Zbiór zmiennych objaśnianych stanowić będą społeczne zjawiska wykorzystywane do charakterystyki społecznych potencjałów prorozwojowych, takie jak, zasoby kapitału sieci, kapitału normatywnego, zaufania, kapitału ludzkiego, poczucie upodmiotowienia mieszkańców, zakres mobilizacji społecznej występującej w danym środowisku oraz przywództwo lokalne. W niniejszym opracowaniu przyjmuję rozumienie społecznego potencjału odrodzenia jako zespołu czynników umożliwiających działanie społeczne i w efekcie sprzyjających rozwiązaniu lokalnych problemów i poprawie lub utrzymaniu dobrostanu społeczności.

Analiza potencjałów odrodzenia podejmowana jest w celu wyjaśnienia zakresu, w jakim czynniki wchodzące w skład tego zjawiska odgrywają istotną rolę w procesie różnicowania jakości życia w badanych miastach Europy Środkowej i Wschodniej. Jest to zatem zagadnienie interesujące nie tylko z akademickiego punktu widzenia. Podjęta problematyka zajmuje również znaczące miejsce w dokumentach programowych Unii Europejskiej, zwłaszcza w Programie Strategii Lizbońskiej oraz Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki 2007–2013.

Drugim problemem badawczym będzie próba odpowiedzi na następujące pytanie: który z uwzględnionych czynników potencjałów odrodzenia (traktowanych jako zmienne niezależne) w największym stopniu modyfikuje zróżnicowanie poziomu rozwoju w badanych miastach przemysłowych: kapitał ludzki, kapitał sieci, zaufanie, kapitał normatywny, poczucie podmiotowości, formy mobilizacji czy też formy przywództwa?

Być może jednak najbardziej zaawansowany poziom osiągnięcia stanów odrodzenia nie jest pochodną występowania tylko jednego czynnika, ale pewnej konstelacji różnych wartości wskazanych kategorii zmiennych niezależnych.

Dlatego też trzeci problem badawczy sprowadza się do pytania o hipotetyczny układ relacji zachodzących pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia. Innymi słowy, będę dążył do ustalenia pewnej struktury wpływu zachodzącego pomiędzy poszczególnymi składnikami zmiennych niezależnych.

Zgodnie z przyjętymi ramami teoretycznymi poziom rozwoju jako synonim stanu odrodzenia po kryzysie wyrażony jest w niniejszym opracowaniu poziomem

jakości życia w danym mieście. Pojęcie to ujmuję w trzech wymiarach. Po pierwsze, w wymiarze prywatnym jako subiektywnie wyrażony dobrostan jednostkowej egzystencji. Po drugie, w instytucjonalnym jako satysfakcję z funkcjonowania różnych sfer zaspokajania potrzeb w danym mieście i, po trzecie, w strukturalnym jako indeks charakteryzujący poziom podstawowych pomiarów dobrostanu odnoszącego się do całych społeczności. Powyższa propozycja jest konsekwencją dwóch założeń. W ramach pierwszego z nich przyjmuje się, iż subiektywne poczucie dobrostanu dość jednostronnie ujmuje kwestię jakości życia, ponieważ redukuje znaczenie zewnętrznych wobec jednostki kontekstów. Zatem, jak podkreślają Isaac Prilleltensky i Ora Prilleltensky (2007: 57), „subiektywny dobrostan sam w sobie jest niewystarczający do całościowego doświadczania dobrostanu”. Wielu badaczy zauważa istnienie niespójności pomiędzy jednostkową oceną zadowolenia czy szczęścia a obiektywnymi pomiarami dobrostanu. Wynika to najczęściej z nadmiernego wpływu zarówno jednostkowych emocji, jak i kulturowych obligacji na formowanie ocen jednostkowych (*ibidem*). Udowodniono, iż np. w społeczeństwach zachodnich subiektywna ocena stanu zdrowia badanych nie jest skorelowana z obiektywnym stanem ich organizmu. W związku z tym badacze postulują odrębne analizowanie subiektywnych i obiektywnych cech jakości życia (Rapley, 2003). Drugie założenie odnosi się do znaczenia środowiska lokalnego jako głównych ram, w obrębie których następuje zaspokajanie ludzkich potrzeb zarówno w sferze prywatnej, jak i publicznej. Często jakość lokalnego środowiska a nie uwarunkowania makrostrukturalne stanowią zbiór czynników oddziałujących bezpośrednio na dobrostan jednostki (Kagan, Kirloy, 2007).

Dotychczas zrealizowane badania empiryczne zdają się wskazywać, iż wpływ lokalnego społecznego potencjału oddziałuje na rozwój społeczności w dwojaki sposób: strukturalny i kognitywny. Strukturalnie poprzez kreację sieci powiązań pomiędzy różnymi podmiotami. Sieci te, jak podkreśla Paul W. Mattessich (2009: 51), „umożliwiają rozwój poprzez przepływ informacji, idei, produktów i usług pomiędzy mieszkańcami”, natomiast kognitywnie poprzez „podzielanie wspólnego celu, promocji wzajemnego zaufania i umocnienia norm wzajemności pomiędzy mieszkańcami” (*ibidem*). Dobrym przykładem oddziaływania zarówno strukturalnego, jak i kognitywnego lokalnego potencjału jest społeczna organizacja sieci zbierających śmieci i poprawiających dobrostan ekologiczny w Dhace (Pargal, Gilligan, Hug, 2002). Identyfikacja problemu społecznego i świadomość wspólnego celu doprowadziły w tym przypadku do współdziałania, a następnie do zmiany pozycji społecznej uczestników, jak i dobrostanu całej społeczności.

Polskie badania (Klekotko, 2012; Suchacka, 2014) nad miastami w regionie śląskim przeprowadzone za pomocą analiz jakościowych zdają się potwierdzać istotne znaczenie społecznego, endogennego potencjału na podejmowanie różnego rodzaju inicjatyw, które przyczyniały się do poprawy warunków życia mieszkańców i odradzania miasta. Wśród wielu czynników Marta Klekotko (2012) wskazuje głównie na znaczenie lokalnej tradycji oraz poczucia identyfikacji z miastem. Analizy Małgorzaty Suchackiej (2014) wskazują natomiast na pierwszoplanową rolę

kapitału ludzkiego jako potencjalnego czynnika prorozwojowego miast i regionu przemysłowego. Co ciekawe, zdaniem Autorki, roli takiej nie odgrywa ani kapitał zagraniczny, ani instytucje naukowe, które nie angażują się w działania wspierające rozwój przedsiębiorczości. Z kolei badania ilościowe Moniki Mularskiej-Kucharek przeprowadzone w Łodzi wskazują, iż „Poziom kapitału społecznego istotnie wpływa na jakość życia i to zarówno na wymiar subiektywny, jak i obiektywny” (Mularska-Kucharek, 2013: 221). Kierunek wpływu jest dodatni, co oznacza, iż wzrost kapitału społecznego prowadzi do wzrostu poziomu jakości życia. Zatem istnieją pewne podstawy do sformułowania hipotezy o istotnym związku pomiędzy zasobami społecznego potencjału a perspektywami odradzania się miast poprzemysłowych.

Obiektem badania były ośrodki z takich krajów, jak Polska, Węgry, Litwa, Rosja i Turcja. Przez miasto poprzemysłowe rozumiem strukturę społeczno-przestrzenną, w ramach której w okresie od ok. 100 lat przed końcem lat osiemdziesiątych XX w. dominowała funkcja wytwarzania dóbr przemysłowych. Struktura społeczna tych ośrodków w niedalekiej przeszłości była zdominowana przez przedstawicieli klasy robotniczej zatrudnionych w zakładach przemysłowych. Do badań wybrano ośrodki, które w przeszłości w dominującym albo znaczącym zakresie swoją egzystencję opierały na funkcjonowaniu przemysłu lekkiego. Powyższe rozumienie pojęcia „miasto poprzemysłowe” charakteryzuje się zatem wąskim zakresem i nie oznacza, jak to ujmują Shahid Yusuf i Kaoru Nabeshima (2006), każdego współczesnego miasta doby postindustrialnej.

Badania realizowano w różnych kontekstach społeczno-polityczno-kulturowych, ale nie w krajach wysoko rozwiniętych. Jest to wybór celowy, zakładający, że rozwój i wychodzenie z depresji jest głównie problemem krajów semiperyferyjnych i peryferyjnych, a nie krajów wysoko rozwiniętych. Jak wskazuje w literaturze przedmiotu Andrzej Majer (1997), sytuacja miast poprzemysłowych w krajach wysoko rozwiniętych nie jest możliwa do mechanicznego kopiowania w zasadniczo odmiennych warunkach ekonomicznych. Wzorców i mechanizmów ułatwiających sukcesy należy zatem upatrywać w zbiorze krajów o podobnym statusie społeczno-ekonomicznym. W każdym kraju analizie poddano jedno celowo dobrane peryferyjne miasto poprzemysłowe. W przypadku Polski badanym miastem jest Łódź, w Rosji Iwanowo, na Węgrzech Miskolc, na Litwie Poniewież, a w Turcji Adapazari. We wszystkich wymienionych ośrodkach zaobserwowano stan petryfikacji niekorzystnych tendencji w końcu XX w. W roku 2010 ogólna populacja Poniewieża wynosiła 111 tys. mieszkańców, Łodzi 737 tys., Miskolca 174 tys., Iwanowa 409 tys., a Adapazari 233 tys. Badane miasta przeszły poważne stany kryzysowe spowodowane procesami dezindustrializacji i globalizacji. Wszystkie zmniejszyły swoją ogólną populację w latach 2000–2010. I tak, populacja Adapazari zmniejszyła się z 283,7 tys. mieszkańców w roku 2000 do 233,0 tys. w roku 2010, Łodzi odpowiednio z 798,4 do 737,1 tys., Iwanowa z 463,8 do 409,1 tys., Miskolca z 184,0 do 168,0 tys. i Poniewieża z 119,8 do 103,1 tys. Na początku XXI w. zanotowano zatem w pięciu analizowanych społecznościach spadek liczby

ludności, zatem symptom, który w przemysłowych miastach Europy Zachodniej wystąpił znacznie wcześniej, bo w połowie lat siedemdziesiątych.

Podstawowymi przyczynami procesu depopulacji były wszędzie migracje związane z załamywaniem się lokalnych rynków pracy oraz niska stopa dzietności. Łódź oraz Iwanowo są miastami z przewagą niegdyś przemysłu lekkiego. Ponieważ i Miskolc były zdominowane przez przemysły maszynowy, elektrotechniczny, celulozowo-papierniczy i również tekstylny, natomiast Adapazari przez przemysł przetwórstwa rolnego i tekstylny. We wszystkich badanych miastach przemysł tekstylny był w przeszłości istotnym czynnikiem miastotwórczym.

W sensie metodologicznym prezentowana praca jest próbą porównania kilku przypadków należących pod pewnymi względami do podobnej klasy badanych obiektów. Nie są to jednak klasyczne badania porównawcze umożliwiające daleko posunięte generalizacje na całą klasę miast poprzemysłowych w Europie Środkowo-Wschodniej, ale raczej analizy, których zadaniem jest z jednej strony częściowa weryfikacja dotychczasowych sugestii pojawiających się w literaturze przedmiotu i formułowanych na podstawie różnych źródeł, jak też zaprezentowanie pewnych ustaleń, które mogłyby być podstawą do dalszych i poszerzonych analiz weryfikacyjnych. Innymi słowy, uzyskane rezultaty można traktować jako pewien wstęp do dalszej analizy rozszerzonych przypadków (Burawoy, 1998), a następnie analiz typologicznych (McKinney, 1970).

Aby uzyskać dane niezbędne do rozwiązywania podstawowych problemów badawczych, gromadzone były dwa typy informacji. Pierwszy zbiór stanowią dane dostępne w różnego rodzaju dokumentach urzędowych i dane statystyczne w opracowaniach lokalnych i krajowych. Na ich podstawie skonstruowano syntetyczny indeks jakości życia będący odzwierciedleniem jego obiektywnego wymiaru. Obok danych statystycznych w każdym badanym mieście przeprowadzono ograniczone badania surveyowe na reprezentacyjnej próbie mieszkańców miasta w wieku 18–70 lat. Liczebność badanej próby była zróżnicowana w zależności od wielkości populacji mieszkańców i wahała się od 400 do 700 respondentów. W poszczególnych miastach zrealizowano próby o następujących wielkościach: Ponieważ 400 wywiadów, Łódź 700, Miskolc 400, Iwanowo 437, Adapazari 430. Oprócz Łodzi i Miskolca, gdzie zastosowano operat losowania z listy mieszkańców (Łódź) oraz list ostatnich wyborów (Miskolc), w pozostałych miastach dobór respondentów zapewniano metodą *random route*. Podstawowym narzędziem gromadzenia danych był kwestionariusz wywiadu z identycznym zestawem pytań w odniesieniu do każdego miasta. Zastosowano podwójny system tłumaczenia kwestionariusza i weryfikacji poprawnej translacji. Najpierw tłumaczono z polskiego na rosyjski, litewski, węgierski, turecki, a następnie odwrotnie. W drugiej fazie z polskiego tłumaczono na angielski, a następnie z angielskiego na języki rodzime. Integralną częścią wywiadu kwestionariuszowego była technika *position generator* (Lin, 2008) do gromadzenia informacji o zasobach kapitałowych na poziomie jednostkowym.

Wywiad kwestionariuszowy zawierał 112 pytań nominalnych części zasadniczej oraz 44 pytania metryczkowe. Do każdego kwestionariusza dołączone było też kil-

ka informacji dotyczących czasu i miejsca przeprowadzenia wywiadu. Przeciętna realizacja jednego wywiadu trwała ok. 1 godz. 45 min. W sumie dla każdego badanego miasta dysponuję podstawową bazą danych zawierających 680 zmiennych pierwotnych. Realizacja wywiadów przebiegała bez większych przeszkód w Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu. Pewne opóźnienia nastąpiły w Iwanowie oraz Adapazari. Zespoły przeprowadzające badania zobowiązane były do dokonania 10% kontroli odbytych wywiadów ze względu na wiarygodność ich realizacji. Bazy danych zakładano według jednego wzoru przygotowanego przez zespół łódzki w każdym ośrodku oddzielnie. Wyjątek stanowiły dane z Iwanowa, ponieważ po dostarczeniu kwestionariuszy do Łodzi ich bazę danych zakładano w łódzkim ośrodku. W trakcie realizacji pierwotnej próby badania stwierdzono bardzo wysoki odsetek odmów współpracy ze strony respondentów – najwyższy w Adapazari (61%), a najmniejszy w Poniewieżu (19%). Respondenci niechętnie udzielali informacji o uzyskiwanych dochodach, cechach osób wchodzących w skład kręgów przyjacielskich oraz o właściwościach samych kontaktów. W pierwszym przypadku braki danych wynosiły 26%, a w drugim osiągały 39%. Ze względu na wysokie odsetki braków danych pytania te nie zostały uwzględnione w późniejszej analizie. Proces łączenia baz danych przeprowadzono w ośrodku łódzkim. Najwięcej błędów zidentyfikowano w tureckiej bazie danych z Adapazari.

Badania surveyowe zrealizowano w okresie 6 miesięcy od stycznia 2013 do końca czerwca 2013 r. W Łodzi badania terenowe zrealizowała firma „Mediator” po wygraniu postępowania przetargowego. W Poniewieżu, Miskolcu, Iwanowie i Adapazari badania terenowe realizowane były przez zespoły ankierskie kierowane przez pracowników katedr socjologicznych Uniwersytetu w Miskolcu (Węgry – doc. Kinga Thot), Uniwersytetu Sakarya (Turcja – prof. Sami Sener), Uniwersytetu w Wilnie (Litwa – dr Mindaugas Degutis) oraz Państwowego Uniwersytetu Technologicznego w Iwanowie (Rosja – prof. Waczesław Stołbow). Funkcję koordynatora pełnił zespół Katedry Socjologii Wsi i Miasta Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego w składzie: Andrzej Majer i Agnieszka Michalska-Żyła (główni wykonawcy), Kamil Brzeziński (wykonawca i sekretarz projektu), Agnieszka Świątek (wykonawca), Marta Welfe-Starzak (wykonawca) oraz Paweł Starosta (kierownik projektu).

Autor niniejszej pracy spędził co najmniej jeden miesiąc w każdym z badanych miast zarówno przed, w trakcie, jak i bezpośrednio po zrealizowaniu badań empirycznych. Miał możliwość nie tylko monitorowania procesu badawczego, ale również uczestnictwa w dyskusji na projektem z zespołami realizacyjnymi oraz przedstawicielami władz lokalnych.

Rozdział 2

SPOŁECZNY POTENCJAŁ ODRODZENIA ZBIOROWOŚCI LOKALNYCH

2.1. Wstęp

Problematyka rozwoju lokalnego, odrodzenia czy rekonstrukcji jest podejmowana w ramach różnych dyscyplin naukowych, a zwłaszcza ekonomii, socjologii oraz geografii. Pierwsze inicjatywy praktyczne w tym zakresie datują się na początek XX w., kiedy w USA powołano Komisję Życia Wiejskiego Theodora Rosvelta (Phifer, List, Faulkner, 1981). Po okresie światowego kryzysu ekonomicznego zdynamizowano w USA ruch i program *Community Development* zarówno pod względem sfer aktywności, jak też różnorodności środowisk społeczno-terytorialnych, do których był kierowany. Po II wojnie światowej rozwój lokalny w rozmaitych odmianach stał się jednym z głównych zadań polityki ONZ wobec krajów rozwijających się. Następnie wszedł w skład kluczowych zadań polityki Unii Europejskiej w ramach programu wyrównywania szans regionów depresji społeczno-ekonomicznej w warunkach globalizacji (Gorman, 2003; Hautekeur, 2005). Jednakże idea *community development* w praktyce UE nie jest zawarta w jednym dokumencie. Przeciwnie, jest obecna w wielu różnych programach, np. Social Inclusion czy URBAN II.

W Polsce praktyczne programy działania zdynamizowano na szerszą skalę dopiero po wejściu Polski do Unii Europejskiej, natomiast pierwsze, bardzo ograniczone inicjatywy badawcze w tym względzie podjęto już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (Wierzbicki, 1973). Próby kontynuacji przypadają na drugą połowę lat osiemdziesiątych (Jałowicki, 1989), a przełom XX i XXI w. charakteryzuje się wzmożoną aktywnością badawczą. O ile w pierwszym okresie funkcjonowania *community development* obiektem zainteresowania były głównie społeczności i obszary wiejskie, to w późniejszym okresie, zwłaszcza od lat osiemdziesiątych,

coraz więcej uwagi poświęcano również degradującym się miastom. W marcu „1989 r. konferencja władz lokalnych i regionalnych Europy przyjęła rezolucję o samopomocy i rozwoju lokalnym w miastach” (Hautekeur, 2005: 385).

W polityce wspomagania rozwoju lokalnego (chodzi tu o najnowsze tendencje) miasta poprzemysłowe postrzegane są raczej jako potencjalne tereny nowego ekonomicznego dynamizmu i fizycznego odrodzenia lub też jako miejsca, które mogą z powodzeniem sprostać wielu społecznym i środowiskowym wyzwaniom. Po wielu latach badań i obserwacji skutków społeczno-przestrzennych procesów, jak deindustrializacja i suburbanizacja, można dojść do wniosku, że tak jak przyczyną kryzysu było załamanie się klasycznej produkcji przemysłowej, tak powodem ich odrodzenia może być zintegrowany rozwój lokalny, obejmujący (m.in.) intensywny rozwój wytwarzania, konsumpcji, usług, kultury, nauki jak również sfery społecznej. Przykładem w tym względzie mogą być brytyjskie miasta, jak Sheffield czy Manchester oraz hiszpańskie Bilbao.

2.2. Społeczne zasady rozwoju lokalnego

Zarówno w latach czterdziestych, pięćdziesiątych, jak i współcześnie rozwój lokalny (*community development*, polskie tłumaczenie Zbigniewa T. Wierzbickiego: aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych) jest mieszkanką idei, pewnych koncepcji teoretycznych, praktycznych programów działania, ruchów społecznych, polityki lokalnej, a nawet metod organizacji społecznej (Christenson, Robinson, 1981). Co kilka lat pojawiają się mniej lub bardziej oryginalne pomysły teoretyczne, które pomimo odmiennych haseł pojęciowych i pewnych różnic posiadają bardzo wiele cech wspólnych. W literaturze przedmiotu odnajdujemy m.in. takie propozycje koncepcyjne, jak: *community development*, *sustainable development*, *neo-endogenic development*, *participatory development*, *local empowerment* i ostatnio *resurgence*. Niezależnie od pewnych cech specyficznych, w wymienionych propozycjach zidentyfikować można sześć wspólnych zasad procesu określanego mianem rozwoju lokalnego w perspektywie socjologicznej. Są to: podmioty działające na rzecz lokalnego rozwoju, cele określające końcowe rezultaty działań rozwojowych, udział mieszkańców w procesach rozwojowych, prewencja wobec zjawisk kryzysowych i patologicznych oraz inspiracja do zmian (Gorman, 2003; Hautekeur, 2005). Tak wyróżnione zasady zostały wyodrębnione na podstawie częstości ich występowania i lub/funkcji, jakie pełnią programy i akcje rozwojowe, a nie na podstawie logicznej rozłączności zagadnień, które obejmują. Problematyka partycypacji społecznej obecna jest przykładowo zarówno w kontekście działających podmiotów, celów rozwojowych, jak i zmiany społecznej. Podobnie rzecz ma się z działającymi podmiotami, których nie można pominąć przy omawianiu pozostałych pięciu zagadnień.

Jak każda struktura społeczna, zbiorowość czy społeczność lokalna (Starosta, 1995) niezależnie od stopnia jej wewnętrznej integracji zorganizowana jest na trzech poziomach, w ramach których działają różnego typu podmioty zorientowane na realizację różnego rodzaju interesów społecznych.

Poziom pierwszy i podstawowy reprezentują mieszkańcy jako jednostki zamieszkujące określone terytorium i pełniący rolę obywateli określonych struktur lokalnych. Dysponują oni określonymi prawami wynikającymi z faktu zamieszkiwania na określonym terytorium jak też obowiązkami, z których są zobligowani wywiązywać się dla dobra pozostałych współmieszkańców.

Poziom drugi stanowią struktury pośrednie, czyli różnego rodzaju stowarzyszenia, fundacje oraz inne organizacje formalne skupiające mieszkańców danego terytorium, ulokowane na nim i powiązane z nim obligacjami formalnymi lub też zlokalizowane poza danym miastem, ale działające na rzecz interesu struktury lokalnej. Do tej sfery zaliczane są również lokalne i pozalokalne instytucje i struktury biznesu. Instytucjonalna infrastruktura, charakterystyczna dla drugiego poziomu organizacji układu lokalnego, jak podkreślają Ross Gittel i Avis Vidal (1998: 17), „odnosi się nie tylko do obecności różnego rodzaju grup, ale również do istnienia określonego systemu komunikacji pomiędzy nimi i miastem jako pewną całością”.

Wreszcie poziom trzeci, występujący w literaturze pod pojęciem „pola społeczności” (Starosta, 1995), jest obszarem zbiorowych działań i akcji zorientowanych na rozwiązywanie problemów miasta jako pewnej społeczno-politycznej i ekonomicznej całości. Ta najbardziej ogólna sfera organizacji lokalnej obejmuje struktury, których działanie z definicji zorientowane jest na całość lub znaczącą część społeczności. Do nich zalicza się zwykle lokalne instytucje władzy i administracji odpowiadające w znacznej mierze za realizację lokalnej polityki oraz ruchy społeczne. Ze względu na rolę, jaką podmioty mogą odgrywać w procesach lokalnego rozwoju, można wyróżnić inicjatorów działań, głównych wykonawców i realizatorów, podmioty wspierające działania oraz podmioty, których rola sprowadza się głównie do kreowania przychylnego klimatu społecznego wobec podejmowanych przedsięwzięć.

O ile we wcześniejszych okresach funkcjonowania *community development* pierwszoplanowe znaczenie we wszystkich wymienionych rolach przypisywano mieszkańcom, to współcześnie, na skutek postępującej specjalizacji i profesjonalizacji działań, organizacyjnych i społecznych, rola mieszkańców wyraźnie ogranicza się do kategorii podmiotów pośrednio wspierających różnego rodzaju inicjatywy albo też „kibiców” budujących dobry społeczny klimat wobec podejmowanych przedsięwzięć. Rzadziej niezrzeszeni mieszkańcy występują w roli podmiotów bezpośrednio kontrolujących działania rozwojowe, natomiast częściej w rolach inicjatorów wskazujących na funkcjonowanie pewnych problemów społecznych oraz podmiotów wywierających presję na ich rozwiązanie. Dobrym przykładem są tu tzw. ruchy miejskie. Niemniej jednak wraz z rozwojem technologii wytwarzania i organizacji społecznej wzrasta rola struktur formalnych w procesach rozwoju

lokalnego. Jak piszą R. Gittel i A. Vidal (1998: 1), „Pole rozwoju lokalnego angażuje coraz bardziej różnorodne sieci fundacji, korporacji, stowarzyszeń, ekspertów technicznych zarówno z lokalnego regionalnego jak i państwowego poziomu organizacji społecznej”. Można zatem sugerować, iż popularne kiedyś strategie samopomocowe (Lyon, Driskell, 2012) stają się coraz mniej efektywne w skali całej społeczności, jaką jest miasto. Mogą natomiast odgrywać nadal istotną edukacyjną rolę na poziomie małych grup społecznych, jak np. sąsiedztwo. W tej sytuacji coraz częściej podejmowane są strategie typu *technical assistance*, w ramach których przygotowanie i realizacja działań oraz programów rozwojowych zlecane są profesjonalnym agencjom eksperckim, a mieszkańców traktuje się najczęściej jako konsultantów sugerujących określone rozwiązania w odniesieniu do problemów najbardziej kontrowersyjnych w lokalnym środowisku lub też odbiorców określonych działań (Cairns, Carroll, Harris, 2008). Dobrym przykładem w tym względzie są inicjatywy związane z realizacją tzw. budżetów obywatelskich (Brzeziński, 2016).

W literaturze przedmiotu można zaobserwować pewną ewolucję poglądów w kwestii celów, jakie mają być osiąganе w wyniku podejmowania działań zmierzających do wychodzenia społeczności ze stanu kryzysu czy niekorzystnego położenia. W początkowym okresie funkcjonowania *community development* jak i całego dyskursu rozwojowego w latach 1940–1970 głównym celem był wzrost gospodarczy i w efekcie poprawa materialnych warunków życia miejscowej ludności. Innymi słowy, teoretyczna podstawa rozwoju wyrażona była w koncepcji modernizacji (Krzysztofek, Szczepański, 2005). Jej istotą było wykorzystywanie przede wszystkim zewnętrznych zasobów ekonomicznych, jak również potencjału ludzkiego i społecznego. Rozwój postrzegano głównie przez pryzmat wzrostu gospodarczego, sposobu dystrybucji dóbr i podnoszenia standardu materialnego jako proces „ewolucyjny, stadialny, jednoliniowy (*unilinerarny*) a zarazem konwergentny” (*ibidem*: 34).

Doświadczenia uzyskane w krajach Trzeciego Świata zmodyfikowały dość zasadniczo to jednokierunkowe postrzeganie dążeń ludzkich. Okazało się bowiem, że lokalny kontekst kulturowy z elementami systemu wartości oraz tradycji stanowi nie mniej istotny cel działań rozwojowych niż cele czysto ekonomiczne. Co więcej, zauważono, że działania nakierowane na szybkie osiągnięcie celów ekonomicznych przy równoczesnym pomijaniu spójności kulturowej i społecznej nie przynoszą zamierzonego rezultatu. Wielu autorów przeciwstawiło wówczas koncepcję rozwoju koncepcji wzrostu. W latach siedemdziesiątych dodano zatem cel społeczny, jakim jest określony stan integracji społecznej miejscowej ludności, oraz kulturowy, czyli respektowanie lokalnych norm i tradycji. W konsekwencji pojawiło się pojęcie rozwoju partycypacyjnego odwołującego się do lokalizmu, upodmiotowienia i wewnętrznej determinacji miejscowej ludności (Hopper, 2012). W latach, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. ze względu na popularność koncepcji rozwoju zrównoważonego dodano elementy środowiskowe, a ze względu na znaczenie neoliberalizmu – kategorię podmiotowości. Prze-

łom wieków w dyskursie rozwojowym miast pozostawał pod wpływem koncepcji neoliberalnych, w ramach których lokalna ekonomia wykreowana poprzez rozwój technologii informatycznych i delokalizację produkcji (Stoker, 1991) oraz współdziałanie wynikające z wolnej woli mieszkańców staje się jednym z głównych źródeł osiągania sukcesu w poprawie warunków bytu.

Pojęcie rozwoju w kontekście lokalnym ograniczone pierwotnie do wzrostu gospodarczego znacznie poszerzono zatem o elementy społeczno-kulturowe (Jałowiecki, 1989). Ta szeroka definicja celów rozwojowych zawarta jest również w *Human Development Report* (1991) opublikowanym przez Narody Zjednoczone. Czytamy w nim, iż „Podstawowym celem rozwoju ludzkości jest zwiększenie znaczenia ludzkich wyborów do czynienia tego procesu bardziej demokratycznym i partycypacyjnym. Wybory te powinny uwzględniać dostęp do dochodów i możliwości zatrudnienia, edukacji i zdrowia, a także czystego i bezpiecznego środowiska naturalnego. Każda jednostka powinna mieć również możliwość pełnego uczestnictwa w społecznościowym systemie podejmowania decyzji oraz satysfakcji z ludzkich, ekonomicznych i politycznych wolności” (McMichael, 2008: 20). Wąsko rozumiane cele ekonomiczne zastąpiono koncepcją jakości życia jako zasadniczym kryterium pomiaru rozwoju, a wartości ekonomiczne *sensu stricto* przesunięto do kategorii środków osiągania celów. Jak bowiem pisał Amartya Sen (2003a: 4), „ekonomiczne bogactwo jest niczym innym jak jednym ze środków przetrwania ludzi. Zatem fundamentalnym nieporozumieniem jest przyznawanie bogactwu statusu celu. Nawet jako środek w pewnych sytuacjach bogactwo jest mało efektywne w dążeniu do realnie wartościowych celów”.

Amartya Sen (2002), Severine Deneulin i J. Allister McGregor (2010) podają pięć powodów, dla których dochody i dobra materialne nie są jedynymi adekwatnymi miernikami rozwoju i jakości życia. Wspólnym mianownikiem dla nich wszystkich jest różnorodność cechująca egzystencję ludzkiego gatunku. Pierwszym jest fizyczna i biologiczna różnorodność ludzkich istot, co oznacza odmienność orientacji w zaspokajaniu potrzeb determinowanych przez sferę biologiczną człowieka. Drugim – różnorodność warunków środowiskowych, w ramach których przebiega ludzka egzystencja. Zatem, w różnych miejscach odmienne typy dóbr mogą być wykorzystywane do zaspokajania potrzeb. Trzecim powodem jest różnorodność normatywna układów i struktur społecznych, która w różny sposób interpretuje znaczenie dochodów i dóbr materialnych dla rezultatów rozwoju ludzkiego. Powodem czwartym jest przekonanie, iż odmienne systemy wartości i obyczaje mogą być środkami do osiągania podobnych możliwości (potencjałów). Wreszcie argument piąty sprowadza się do tezy, iż na poziomie gospodarstwa domowego te same lub podobne zasoby nie muszą prowadzić do identycznych stanów satysfakcji poszczególnych członków tej grupy społecznej.

Zatem, obok czynników ekonomicznych od dłuższego czasu wskazuje się na znaczenie wartości społeczno-kulturowych jako celów rozwoju, w tym również rozwoju lokalnego (Jałowiecki, 1989; Jałowiecki, Szczepański, 2002; Mattesich, 2009; Glickman, Servon, 2012). Nie oznacza to umniejszania roli czynników

ekonomicznych. Chodzi raczej o zwrócenie uwagi, iż nie są one jedynymi przesłankami sukcesu ludzkiej egzystencji. Współcześnie przyjmuje się, iż celem odrodzenia, rozwoju czy też rekonstrukcji społeczności znajdujących się w stanie kryzysowym jest przede wszystkim poprawa jakości życia w środowisku lokalnym (Gittell, Vidal, 1998). Jednakże w przeciwieństwie do klasycznego rozumienia jakości życia jako określonego poziomu standardu materialnego, współczesne rozumienie tego pojęcia wykracza poza wymiar materialny i uwzględnia również czynniki kulturowe, społeczne i moralne, które są związane z subiektywnym poczuciem zadowolenia i satysfakcji z sytuacji życiowej, jak i funkcjonowania środowiska lokalnego. W sumie wiele podmiotów angażujących się w procesy renowacji środowiska lokalnego usiłuje osiągać w działaniach prorozwojowych pewien stan równowagi pomiędzy wartościami społecznymi, ekonomicznymi, politycznymi i kulturowymi poprzez wzajemne dopasowywanie interesów jednostkowych, grupowych oraz wspólnoty lokalnej jako pewnej całości.

Partycypacja społeczna wpisana jest immanentnie w programy, koncepcje i ideologię nie tylko rozwoju lokalnego, ale rozwoju społecznego w ogóle. Stała się głównym przedmiotem dyskusji nad *Human Development Report* w 1993 r. (Haq, 2004). Pojęcie brania udziału jest bardzo szerokie i obejmuje swoim zakresem różne typy relacji pomiędzy podmiotem uczestniczącym a obiektem uczestnictwa. Owa relacja sprowadza się najczęściej do określonych form aktywności na rzecz pewnych zbiorowości lub też inicjatyw. Może być zatem wyrażona w aktach działania jak też formalnych zobowiązaniach wynikających z określonych regulacji prawnych. Przykładem pierwszej formy jest bezpośrednie wykonywanie pracy na rzecz określonej zbiorowości, natomiast drugiej – obowiązek płacenia podatków.

Partycypacja może się odnosić do różnych sfer uczestnictwa czy też obiektów i procesów, w których bierzemy udział. Jak pisze Archon Fung (2004: 103), „jest wiele obszarów, które mogą być otwarte dla bezpośredniego zaangażowania mieszkańców – nie tylko edukacja i bezpieczeństwo publiczne, ale również planowanie sąsiedztwa, społeczne usługi, środowiskowe regulacje, utrzymanie parków”. Samuel Hickey i Giles Mochan (2004), dokonując przeglądu różnych form rozwoju lokalnego w ostatnich 50 latach, wyróżniają takie jego typy, jak: rozwój alternatywny (lata siedemdziesiąte–dziewięćdziesiąte), rozwój profesjonalny (lata osiemdziesiąte – do chwili obecnej), rozwój poprzez kapitał społeczny (lata dziewięćdziesiąte – do chwili obecnej) oraz rozwój poprzez współzrządzenie (*governance*) (od końca lat dziewięćdziesiątych do chwili obecnej). W każdym z nich, zdaniem autorów, nieco inaczej traktowano rolę partycypacji. I tak, w koncepcji „rozwoju alternatywnego” partycypację rozumiano jako prawo obywatelstwa, czyli formalne przyznanie prawa przedstawicielom różnych wspólnot wewnątrz układów lokalnych do udziału w miejscowym życiu politycznym. Chodzi tu o mniejszości etniczne i grupy społeczne o zróżnicowanych statusach społecznych. W tym przypadku partycypacja jest podstawowym prawem każdego obywatela, ale nie zakłada obowiązku brania udziału. Nie stanowi też moralnej i politycznej obligacji

do działania. Jest to zatem propozycja nawiązująca do podstawowych założeń liberalizmu przyznających jednostce określone prawa, ale pozostawiających jej możliwość wolnego wyboru w kwestii podjęcia lub niepodjęcia określonego działania. W ramach „rozwoju profesjonalnego” partycypacja oznacza nie tyle uczestnictwo polityczne co udział w akcjach i przedsięwzięciach polegających na technicznym rozwiązywaniu różnych problemów i konfliktów społecznych; innymi słowy, w różnego rodzaju projektach zbiorowych poprawiających lokalny dobrostan mieszkańców. W koncepcji „kapitału społecznego” uczestnictwo sprowadza się do współdziałania zarówno w ramach danej grupy społecznej, jak i do interakcji międzygrupowych obejmujących swym zakresem sferę ekonomiczną polityczną, kulturową i społeczną. W tym przypadku partycypacja staje się prawem, a także obowiązkiem obywateli danej zbiorowości terytorialnej. W ostatnim typie „rozwoju poprzez współrzędzenie” partycypacja obejmuje zarówno udział mieszkańców w wypracowywaniu kluczowych decyzji dla społeczności lokalnej, jak też w kontrolowaniu realizowanych działań.

W początkowym okresie XXI w. pojawiła się ponadto koncepcja *empowerment participation* (Fung, 2004) oznaczająca uczestnictwo charakteryzujące się wysokim stopniem podmiotowości mieszkańców w kreowaniu lokalnej rzeczywistości w sferze politycznej, socjalnej oraz ekonomicznej. Oznacza to zarówno większy wpływ obywateli na kształt lokalnej polityki, jak też zwiększenie odpowiedzialności mieszkańców za kolektywnie wypracowywane decyzje i wzory działań. Proces aktywnego udziału mieszkańców w kreacji lokalnego środowiska gwarantuje siedem podstawowych funkcji. Po pierwsze, poprzez różne formy aktywności mieszkańcy mają możliwość (i powinni) identyfikować podstawowe problemy społeczne pojawiające się w środowisku lokalnym i wymagające rozwiązania. Po wtóre, partycypacja pełni funkcje reprezentowania interesów zarówno zbiorowości lokalnej jako pewnej całości, jak też różnych grup w ramach tej całości. Po trzecie, partycypacja wzmacnia poczucie spójności grupowej i zwiększa potencjał współdziałania na rzecz rozwoju. Po czwarte, pełni funkcję kontrolną. Po piąte, poprzez określone formy aktywności mieszkańcy mają możliwość nadzorowania działań i polityki władz lokalnych. Po szóste, mają możliwość podnoszenia efektywności funkcjonowania lokalnych struktur instytucjonalnych, wreszcie po siódme, uczestnictwo jest procesem umożliwiającym podnoszenie kompetencji i kwalifikacji przedstawicielom różnych grup społecznych w lokalnym środowisku, co przyczynia się do zwiększenia zasobów kapitału ludzkiego.

Zasada prewencji wobec zjawisk kryzysowych oznacza, iż programy rozwojowe skierowane są głównie do środowisk podlegających procesom deprywacji. Jak podkreśla Gerard Heutekeur (2005: 387), „Rozwój lokalny nie jest neutralną formą aktywności, ponieważ daje priorytet walce przeciw wykluczeniu i zapomnieniu”. Idea *community development* uznaje zatem konieczność wyrównywania szans zbiorowości i grup społecznych, które w wyniku makrospołecznych procesów nie znalazły się w gronie beneficjentów. W opinii wielu teoretyków

i działaczy *community development* głównym źródłem kryzysowych zjawisk społecznych, takich jak, bieda, przestępczość, korupcja, dyskryminacja mniejszości etnicznych, bezrobocie i innych, nie są predyspozycje jednostek, ale uwarunkowania makrostrukturalne sprzyjające kształtowaniu się określonych zachowań adaptacyjnych. Są one, jak podkreślał Robert K. Merton (1982), efektem niespójności struktury społecznej, a zwłaszcza dwóch kluczowych elementów kulturowo określonych celów z zinstytucjonalizowanymi środkami ich osiągnięcia. W koncepcjach rozwoju lokalnego eksponowany jest zatem postulat równości. Jednakże nie jest on rozumiany jak w liberalizmie jako równość szans na mocy funkcjonowania określonych zasad formalno-prawnych, ale jako realne wyrównywanie poziomów jakości życia pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Postulat równości w ramach *community development* połączony jest ze zrozumieniem, że „grupy zwiększonego ryzyka zagrożeniem biedą i innymi zjawiskami kryzysowymi są bardziej podatne na procesy dyskryminacyjne” (Gorman, 2003: 257). W związku z tym powinny mieć zabezpieczenie nie tylko formalne, w rozumieniu równości wobec prawa, ale również realne materialne i organizacyjne wsparcie w początkowym okresie przezwyciężania stanów kryzysowych. Stąd wywodzi się idea budowania inkubatorów przedsiębiorczości, świetlic środowiskowych i innych inicjatyw.

Środkiem prowadzącym do przezwyciężania zjawisk kryzysowych w warunkach lokalnych ma być zatem uczenie się poprzez przenoszenie wiedzy z zewnętrznych środowisk eksperckich do środowisk lokalnych jak również wymiana informacji i doświadczeń w ramach danego środowiska lokalnego. Stąd wywodzi się popularna koncepcja *community practice* jako nieustannego procesu przekazywania i wymiany informacji, wzajemnego uczenia się w celu przezwyciężania stanów krytycznych. Nie chodzi tu wyłącznie o konwencjonalne procesy uczenia wykorzystujące wiedzę akademicką, ale o nabywanie wiedzy poprzez współdziałanie i wykorzystywanie wiedzy wynikającej z praktyki społecznej lokalnego środowiska (Adamski, Gorlach, 2007). Owa praktyka z kolei to nie tylko celowo zaprogramowany trening, ale przede wszystkim udział w działaniach i akcjach zarówno zaprogramowanych, jak i tych rutynowych, wykonywanych codziennie (Wegner, 1998). W ten sposób można „ograniczać występowanie problemów społecznych lub też zapobiegać ich eskalacji” (Hautekeur, 2005: 388). Rozwój lokalny „pomaga zatem budować koalicje wokół alternatyw dla globalnych sił ekonomicznych” (Gorman, 2003: 257), dominujących w dobie globalizacji. Jak łatwo zauważyć, zdecydowana większość prezentowanych koncepcji, podkreślających znaczenie rozwoju lokalnego w przezwyciężaniu sytuacji kryzysowych w społecznościach lokalnych, pozostaje w opozycji do głównych założeń ideologii neoliberalnej eksponującej znaczenie procesów prywatyzacji i głównie lokalnych przedsiębiorców. Jak piszą James Midgley i Michelle Livermore (2005: 163–164), „neoliberalna konstatacja, iż wyłącznie lokalni przedsiębiorcy z zewnętrznymi inwestorami poprzez realizację własnego interesu mogą zmienić biedne społeczności bez istotnej pomocy rządowej, jest albo myśleniem życzeniowym, albo pretekstem do kolonizacji tych społeczności przez podmioty zewnętrzne”.

Zasada inspirowania zmian lub też transformacji i wpływu oznacza, iż rozwój lokalny wprowadza dynamikę funkcjonowania lokalnego środowiska w związku z występowaniem określonych problemów społecznych. Rozwój lokalny „wspiera zatem i stymuluje mieszkańców do samoorganizacji w celu osiągnięcia pożądaných stanów rzeczy” (Hautekeur, 2005: 388). Relacja pomiędzy problemami a zmianą jest dwustronna, albowiem drugie z wymienionych zjawisk może być zarówno konsekwencją, jak i przyczyną pierwszego. W literaturze przedmiotu wyróżnia się zasadniczo zmiany nieplanowane, które są ubocznym efektem różnych zjawisk społecznych, oraz zmiany planowane, podejmowane celowo przez różne podmioty związane pośrednio lub bezpośrednio ze środowiskami lokalnymi (Poplin, 1972). Wśród projektowanych zmian najczęściej wyróżnia się planowanie miejskie realizowane przez wyspecjalizowane agendy urbanistyczne, organizowanie społeczności zorientowane na podtrzymanie satysfakcjonującego poziomu egzystencji i realizowane zarówno przez struktury lokalne, jak i rządowe oraz działania lokalne podejmowane spontanicznie przez różne grupy mieszkańców w celu obrony ich interesów społecznych i ekonomicznych. Owa dynamika dotyczy zatem przekształcania struktur społecznych i wzorów działania. W efekcie następuje dopasowanie układów instytucjonalnych do oczekiwań miejscowej ludności związanych z procesem zaspokajania potrzeb. Osiągana jest zatem dynamiczna równowaga ograniczająca petryfikację starych przyzwyczajeni i wzorów działania, utrudniających procesy adaptacyjne w stale zmieniającym się otoczeniu makrospołecznym.

Inspirowanie zmian nie odnosi się wyłącznie do poziomu instytucjonalnego społeczności lokalnych. Jego zadaniem jest również ułatwianie procesów adaptacyjnych poszczególnych mieszkańców. Zwłaszcza, kiedy chodzi o radzenie sobie z narastającymi problemami związanymi z sytuacjami kryzysowymi. W związku z różnorodnością stawianych celów jako rezultatów zmian w ramach *community development* przyjmuje się też wielość strategii prowadzących do ich osiągnięcia. Najczęściej wymienia się strategię samopomocową (*self-help*), rozwijania konfliktu (*conflict*), wsparcia profesjonalnego (*technical assistance*) oraz aktywizowania ruchów masowych (Starosta, 1995; Lyon, Driskell, 2012). Wszystkie są zorientowane na poprawę jakości życia mieszkańców, jednakże w ramach każdego z nich przyjmuje się różne założenia dotyczące istoty problemów lokalnych i sposobów ich rozwiązywania. Nie ulega wątpliwości, iż współcześnie rozwój lokalny staje się koncepcją eklektyczną pod względem teoretycznym. Założenia neoliberalne współwystępują z komunitarnymi i socjaldemokratycznymi. Współczesna globalna ekonomia, jak podkreślają Lary Lyon i Robyn Driskell (2012), nie sprzyja zbytnio poszerzaniu zasobów kapitałowych rządów i samorządów lokalnych. Centralne i fundacyjne programy wsparcia finansowego coraz częściej zorientowane są na cele poddające się pomiarowi. Stąd pozyskanie środków np. na projekt dotyczący naprawy drogi jest znacznie łatwiejsze aniżeli na wzmocnienie więzi poziomych w społeczności (*ibidem*).

2.3. Teoretyczne inspiracje koncepcji społecznego potencjału odrodzenia

Pojęcie potencjału, podobnie jak popularny w socjologii i psychologii termin pola, zostało zapożyczone przez przedstawicieli nauk społecznych z fizyki. W pierwotnym znaczeniu odnosi się ono albo do zbioru właściwości, które mogą doprowadzić do konwersji danego zjawiska, albo do ładunków energii występujących w polu magnetycznym. W naukach społecznych, a zwłaszcza w ekonomii, pojęcie to odnoszone jest do zbioru czynników o indywidualnym i społecznym charakterze, które mogą wpływać na dynamikę i kierunek przekształceń pojawiających się w praktyce działania na określonym poziomie organizacji społecznej. Najczęściej jednak odnoszone jest do: „1) oszacowania jednostkowego dobrostanu; 2) oceny i oszacowania społecznych porządków (*arrangements*) i 3) projektowania polityki i propozycji zmian społecznych w społeczeństwie” (Robeyns, 2003: 2). Pojęcie potencjału w naukach społecznych odnoszone jest zatem zarówno do zbioru zasobów o określonych właściwościach, jak i do mechanizmów pobudzających i wspierających ich funkcjonowanie.

W literaturze anglosaskiej używane są dwa pojęcia, które określają to, co ogólnie można nazwać potencjałem jako realnie istniejącą zdolnością do czynienia czegoś, co pozostaje w zgodzie z określonym systemem wartości działającego podmiotu. Jedno z nich to „*capability*” dość dobrze upowszechnione w ekonomii, filozofii społecznej i etyce, a drugie to „*capacity*” częściej używane w pracach nad rozwojem określonych struktur lokalnych. Pierwsze eksponuje znaczenie zarówno zasobów, jak i mechanizmów je pobudzających, natomiast drugie bardziej koncentruje się na samych zasobach. Niemniej jednak obydwa pojęcia w naukach społecznych, a zwłaszcza socjologii, pojawiają się w kontekście szeroko rozumianego działania społecznego. Zarówno jednemu, jak i drugiemu przypisujemy podobny sens znaczeniowy jako zdolność lub sposobność do czynienia czegoś, czyli jako potencjał do przekształcania sytuacji społecznych. Pojęcie potencjałów (*capabilities*) zostało upowszechnione w literaturze nauk społecznych przez ekonomistę Amartya Sena w latach osiemdziesiątych i szybko zyskało wielu zwolenników, zwłaszcza wśród przedstawicieli nauk społecznych, głównie tych, którzy krytycznie odnosili się do kategorii dobrostanu jako prostego powiększania zasobów materialnych albo też jako wyłączonego stanu satysfakcji psychicznej. Warto jednak podkreślić, iż wykorzystywane jest ono również w socjologii przez Talcota Parsonsa (1937) w teorii działania społecznego, Anthony’ego Giddensa (1984) w teorii strukturacji czy Clausa Offe (1987) w koncepcji separowania (*uncouple*) obywateli od obiektywnych procesów. Teoretyczną inspiracją i zarazem ramą dla zrozumienia społecznego potencjału odradzania miast jest w naszym przypadku koncepcja *capability approach* Amartya Sena (2003a) i Ingrid Robeyns (2005, 2011). W ramach tej orientacji istotną rolę odgrywa też twórczość Marthy Nussbaum (2011). Jej propozycja koncentruje się głównie na kwestii sprawiedliwości społecznej jako celu roz-

wojowym oraz jakości życia. Propozycje A. Sena i I. Robeyns są znacznie szersze i obejmują inne sfery życia społecznego. W tych sugestiach *capability approach* nie jest wyłącznie redukowane do „sprawiedliwości czy porównawczych analiz jakości życia. Jest ponadto perspektywą analizy i oceny instytucji oraz praktyk ufundowanych na jednej lub wielu publicznych wartościach konceptualizowanych w kategoriach potencjalnych stanów rzeczy” (Robeyns, 2016: 399). Sena koncepcja „*capability*” i „*capable agent*” łączy zatem „normatywną konfigurację” zapożyczoną z ekonomii i filozofii, częściowo antycypowaną przez socjologów zwłaszcza T. Parsonsa i A. Giddensa (Gangas, 2016). Dla T. Parsonsa (1937) pojęcie potencjału/możności (*capacity*) zawarte jest w idei normatywnego instytucjonalizmu, w ramach którego zinstytucjonalizowane wzory działań zawarte są w zbiorowych wartościach i normach. Natomiast dla A. Giddensa (1984) potencjał działającego aktora zakorzeniony jest bardziej w zrutyinizowanym społecznym podłożu kształtującym intersubiektywność.

W programowym artykule A. Sen traktuje istotę ludzką jako podmiot, który jest efektem tego, czym jest w sensie egzystencjalnym (*being*) i tego co robi (*doing*) (Sen, 2003a). W tym znaczeniu człowiek jest podmiotem, jeśli posiada zdolność do funkcjonowania, innymi słowy, podejmowania określonych działań zgodnie z uznawanym systemem wartości. Celem działania jest osiąganie dobrostanu zgodnego z systemem wartości. W tym miejscu powstaje pytanie o źródła i charakter ludzkich wartości. Odpowiedź przedstawicieli *capability approach* jest zbliżona do tej, jaką dają komunitaryści, i pozostaje w pewnej opozycji do przedstawicieli nurtu neoliberalnego. Zatem nie ma jednego systemu wartości, są one bowiem różnorodne, tak jak różnorodne są kultury. Niemniej jednak w każdym systemie społeczno-politycznym powinno respektować się zasady umożliwiające zaspokajanie podstawowych potrzeb i osiąganie dobrostanu. Tą zasadą podstawową jest wolność dokonywania wyborów, które nie ograniczają wyborów innym podmiotom. W tym względzie dostrzegamy wyraży związku *capability approach* z orientacją liberalną.

Rozwój traktowany jest zatem jako efekt dopasowania możliwości, którymi dysponują ludzie, do zadań, jakie mają być dzięki tym możliwościom wykonane. Środki osiągnięcia celu mają charakter drugorzędny. W koncepcji tej głęboko zakorzenione są wcześniejsze sugestie Arystotelesa, Kanta, Marksa, a później Polany’ego, ujmujące rozwój jako ekspansję potencjałów, jakimi dysponują jednostki i zbiorowości. Jest to zatem bardziej normatywna aniżeli eksplanacyjna perspektywa. Jak podkreśla Ingrid Robeyns (2005: 94), „*The capability approach* jest szeroką normatywną ramą dla oceny i oszacowania indywidualnego obrotu (*well-being*), społecznego porządku, wyznaczania polityki i propozycji zmian społecznych w społeczeństwie”. W większym zakresie proponuje zatem pewne wartości, na które ma być zorientowana ludzka egzystencja i praktyczna działalność polityczna, w mniejszym natomiast stopniu stara się wyjaśnić ich realne uwarunkowania.

Nie jest to teoria, „która wyjaśnia ubóstwo, nierówność czy dobrostan, ale raczej teoria, która pomaga nam konceptualizować te pojęcia” (*ibidem*). Niemniej jednak plasuje się ona w szerokiej perspektywie filozofii liberalnej, w ramach której kluczową rolę odgrywa podmiotowość i wolność jednostki, stanowiąc równocześnie

istotną opozycję do neoliberalizmu ekonomicznego preferującego tzw. wolny rynek i prywatyzację publicznych przedsiębiorstw jako niezbędny środek osiągnięcia dobrostanu. U podstaw omawianego podejścia znajduje się pięć fundamentalnych założeń o normatywnym charakterze. Po pierwsze, cel, jakim jest dobrostan, jest ważniejszy aniżeli środki do niego prowadzące. Środki są traktowane jak „instrumenty osiągnięcia dobrostanu, sprawiedliwości i rozwoju” (*ibidem*: 95). W tej koncepcji środkami nie są wyłącznie dobra ekonomiczne i usługi, ale również szeroko rozumiane instytucje społeczne, więzi i formy organizacji społecznej jak również kapitał ludzki. Po drugie, „wolność do osiągnięcia dobrostanu (*well-being*) stanowi podstawową, moralną wartość. Po trzecie, wolność do osiągnięcia dobrostanu jest rozumiana w kategoriach ludzkich potencjałów (*capabilities*), tj. ich realnych możliwości do takiego działania i egzystowania, które znajdują uzasadnienie w określonych wartościach” (Robeyns, 2003: 1).

A. Sen (2002: 25) zwraca ponadto uwagę, iż z empirycznego punktu widzenia najważniejszym warunkiem osiągnięcia wolności jest ograniczanie różnego rodzaju zniewoleń. Do nich zalicza głównie zniewolenie polityczne, ekonomiczne, społeczne, brak jawności życia publicznego i brak zabezpieczeń społecznych. W podejściu reprezentowanym przez A. Sena (2003a), a zwłaszcza I. Robeyns (2016), wolność nie oznacza polegania wyłącznie na indywidualnym wyborze jako strategii osiągnięcia dobrostanu. Zdaniem cytowanej Autorki, wybory indywidualne niekoniecznie i nie zawsze prowadzą do kreacji dobra. Tak jest zwłaszcza w przypadku osób pod różnym względem upośledzonych albo też nie dysponujących dostateczną wiedzą o alternatywnych możliwościach rozwiązania jakiegoś problemu. Zatem wolność jako środek do osiągnięcia dobrostanu nie jest wyłącznie wartością indywidualną (Robeyns, 2016: 401). Założeniem czwartym jest teza, iż „ludzie mają różne możliwości/sposobności przekształcania zasobów w funkcjonalności” (*ibidem*: 406), czyli stany realnej egzystencji wyznaczone zgodnie ze swoimi systemami wartości. Innymi słowy, jest to założenie o niemożności redukcji życia społecznego do jakichkolwiek zestandaryzowanych i zunifikowanych systemów wartości. Piątym kluczowym założeniem jest zasada podmiotowości jednostki. Jednakże, jak podkreśla I. Robeyns (*ibidem*: 407), „nie ma w tym względzie zgody, jak również standardowego ustalenia co do zakresu ani szczegółowego typu owej podmiotowości. Jest to zatem założenie mninimalistyczne uznające jedynie niezbędność uwzględniania tego zjawiska w teorii potencjału”.

Celem rozwoju jest zatem dobrostan utożsamiany z szeroko rozumianą jakością życia, a nie wąsko rozumianą użytecznością. Natomiast środkami – potencjał zasobów materialnych i niematerialnych, umiejętności pozostających w dyspozycji jednostek i grup, które w pewnych okolicznościach mogą uruchomić proces coraz bardziej efektywnego zaspokajania potrzeb. Zatem, jak sugeruje A. Sen (2002: 28), „Adekwatne ujęcie rozwoju musi wykraczać daleko poza problemy gromadzenia bogactwa, wzrostu produktu narodowego i inne zmienne dochodowe. Nie wolno ignorować znaczenia wzrostu gospodarczego, ale nie wolno również do niego się ograniczać”. W tym kontekście „rynek nie może być jedynym mechanizmem regulującym rozwój” (Płachciak, 2010: 150). Rozwój, jak podkreśla I. Robeyns

(2003: 7–8), jest tu rozumiany „całościowo i w zintegrowany sposób. Najwięcej uwagi koncentruje się na powiązaniach pomiędzy materialnym, mentalnym, duchowym i społecznym dobrostanem”. Co więcej, cele rozwojowe są ściśle związane z kulturowymi systemami wartości i w związku z tym mogą być odmienne w różnych kręgach kulturowych. W tym względzie *cappability approach* zbieżne jest z założeniami komunitaryzmu.

„Podczas gdy funkcjonowanie jest osiągnięciem (czyli kategorią dokonaną), o tyle potencjał jest możliwością do osiągnięcia (czyli niedokonaną formą działania)” (Sen, 1987: 360). W tym ujęciu „potencjał osoby – pisze A. Sen (2008: 271) – odzwierciedla alternatywne kombinacje funkcjonowania, jakie może osiągnąć i z których może wybrać jedną opcję”. Jednakże potencjał jest tylko pewną możliwością, która przynosi oczekiwane rezultaty poprzez podejmowanie określonych działań. W skład potencjału wchodzi również „aktualnie posiadana władza, którą jednostka jest w stanie użyć do osiągnięć poprzez wartościowe wybory” (Gangas, 2016: 24). Zatem nie jest to czynnik determinujący rozwój, ale raczej sprzyjający jego powstawaniu i realizacji. Potencjał jest uformowany ze zbioru właściwości, jakimi dysponuje dany podmiot i jakie mogą być wprowadzone do jego działania. Warunkiem uruchomienia potencjału jest wolność wyboru będąca atrybutem podmiotowości jednostki. Natomiast wolność wyboru może być ograniczona. Zatem, aby uruchomić potencjał, należy zredukować realne czynniki ograniczające wolność wyboru. Ważną cechą potencjału, podobnie jak kapitału, jest jego zdolność do konwersji.

I. Robeyns (2003: 9) wyróżnia w tym względzie trzy typy czynników konwersji: są to czynniki konwersji osobowej, społecznej i środowiskowej. Do pierwszej kategorii zalicza Autorka „metabolizm, fizyczną kondycję, płeć, umiejętności i inteligencję”, do drugiej „normy społeczne, społeczne systemy hierarchii i stosunki władzy, związane z płcią, rasą, systemem klasowym czy kastowym”. Czynniki konwersji środowiskowej są atrybutami środowiska fizycznego i przyrodniczego, w którym człowiek żyje i zalicza się do nich „klimat, zanieczyszczenie, geograficzne położenie, obecność lub brak akwenów wodnych itp.” (*ibidem*). Wszystkie one wpływają na kształtowanie dobrostanu i co więcej charakteryzują się w pewnym zakresie wymiennością realizowanych funkcji przez jednostkę. Zwolennicy *capability approach* podkreślają zatem, iż dla dobrostanu człowieka niezbędne są nie tylko jego indywidualne właściwości, ale również jakość otoczenia, w jakim jednostka funkcjonuje. Zwracają uwagę na wzajemne uwarunkowania zachodzące pomiędzy człowiekiem i szeroko rozumianym środowiskiem zewnętrznym, w którym przebiega jego życie.

A. Sen dostrzega konieczność wyróżnienia potencjału podstawowego (*basic capability*), do którego zalicza wartości związane z kapitałem ludzkim, takie jak zdrowie i wykształcenie czy dostęp do podstawowych dóbr umożliwiających zaspokajanie potrzeb podstawowych i przezwyciężanie ubóstwa i deprivacji. Istota potencjałów podstawowych sprowadza się nie tyle do rangowania standardów życiowych, ile do decydowania o wyznaczeniu punktu krytycznego dla oszacowania ubóstwa i deprivacji (Sen, 1987: 109). Pomimo eksponowania kontekstów kulturowych, propozycja A. Sena skoncentrowana jest raczej na jednostce jako podstawowym podmiocie wytwarzającym i użytkującym potencjał rozwoju, a nie na zbiorowości.

Podobnie rzecz ujmuję Martha Nussbaum (2006), kiedy pisze o tzw. podstawowych potencjałach, takich jak „trwanie życia, cielesne zdrowie, cielesna integralność, zdolność wyobrażania i myślenie, zdolność wyrażania emocji, przynależność, praktyczne rozumowanie, zdolność do prowadzenia zabawy, zdolność do sprawowania kontroli nad środowiskiem zewnętrznym, oraz umiejętność współegzystowania ze środowiskiem naturalnym”. Owe właściwości odnoszą się raczej do gatunku ludzkiego jako całości i do jednostek jako jego reprezentantów aniżeli do zróżnicowanych struktur społecznych mikro, mezzo czy makro. Niemniej jednak byłoby dużym uproszczeniem postrzeganie *capability approach* jako wyłącznie pewnej metateoretycznej koncepcji. Cytowane wcześniej podstawowe propozycje autorstwa np. M. Nussbaum stały się podstawą do konstruowania empirycznych indeksów potencjałów rozwoju jednostkowego na podstawie badań kwestionariuszowych (Anand i in., 2009). Co więcej, empiryczne analizy Paula Ananda i innych (*ibidem*: 141) wskazują, iż osiem spośród dziewięciu potencjałów jednostkowych wymienionych przez M. Nussbaum wyjaśnia aż 54% zmienności subiektywnego poczucia szczęścia (*subjective well-being*) wśród badanych Brytyjczyków.

W odniesieniu do poziomu lokalnego koncepcja społecznego potencjału rozwoju rozwijana jest współcześnie m.in. przez Rossa Gittella i Avis Vidal (1998), Roberta Chambersa (1998), Robina Ersinga (2003), Barbarę Lewenstein (2006), Roberta Chaskina, Prudencja Browna, Sudhir Venkatesh i Avis Vidal (2007), Paula Mattessicha (2009) i innych. Jak podkreśla Marta Klekotko (2012), popularność tego podejścia wynika głównie z przeświadczenia, iż zasoby lokalne stanowią podstawowe źródło rozwoju.

W polskiej literaturze kategoria potencjału została wprowadzona przez Antoniego Kuklińskiego (1984) już w latach osiemdziesiątych. Jednakże samo pojęcie „potencjał” rozumiane było przez tego Autora dość ogólnikowo. A. Kukliński, pisząc o potencjale rozwoju lokalnego, miał na uwadze ogół czynników ekonomicznych, społecznych pozostających poza sferą państwa biurokratyzowanego i centralnie sterowanej ekonomii, blokowanych przez to państwo. Uwolnienie owego potencjału miało zatem być pewnym remedium na problemy gospodarki i państwa niedoboru. P.W. Mattessich i B. Mossey (1997: za Mattessich, 2009: 50) piszą wprost o społecznym potencjale jako „zakresie, w jakim członkowie społeczności są w stanie pracować efektywnie”.

Robin Ersing pojęcie *capacity* zastąpił terminem „upodmiotowienie”. Jednakże jego sens znaczeniowy jest bardzo bliski temu, co inni autorzy nazywają potencjałem rozwoju. W rozumieniu cytowanego Autora upodmiotowienie bowiem to proces „poszerzania zakresu kontroli nad okolicznościami czy warunkami, które oddziałują na jakość życia jednostki czy jej sytuację życiową” (Ersing, 2003: 261). Upodmiotowienie społeczności zdaniem R. Ersinga przejawia się w trzech zasadach. Po pierwsze, społeczność lokalna poprzez procesy uczenia się i wzajemnego oddziaływania różnych podmiotów dąży do wytworzenia lokalnych zasobów, ułatwiających rozwiązanie miejscowych problemów. Zasadą drugą jest współdziałanie różnych podmiotów funkcjonujących w danej społeczności lokalnej w celu

przeniesienia poziomu decyzyjnego na poziom lokalny. Celem takiego postępowania jest zatem „redukcja zależności od dużych zewnętrznych instytucji i systemów społecznych odgrywających znaczącą rolę w definiowaniu społecznych problemów” (*ibidem*) na rzecz lokalnych organizacji społecznych i stowarzyszeń. Zasada trzecia odnosi się do podejmowania lokalnych działań i akcji jako pewnej strategii do promowania dobrostanu danej społeczności lokalnej.

Z kolei w propozycji Rossa Gittella i Avis Vidal (1998: 25) koncepcja *capabilities* uwzględnia „możliwości działania mieszkańców społeczności lokalnej na podstawie wzajemnych zobowiązań, interesów i celów (*objectives*). Obejmują one możliwości: 1) jednostkowe, jak np. indywidualne, techniczne i organizacyjne umiejętności; 2) pojawiające się na poziomie sąsiedztwa oraz 3) potencjału sieciowego wynikające ze współdziałania różnych grup społecznych”. W tej koncepcji potencjał mieszkańców obok zobowiązań i kontroli jest elementem pośrednich rezultatów działań rozwojowych w środowisku lokalnym. Natomiast potencjał struktur organizacyjnych wchodzi w skład lokalnego kontekstu, który obok programów działania, efektów długoterminowych oraz podmiotów zewnętrznych i efektów pośrednich składa się na całościowy model rozwoju lokalnego. W tej propozycji rozumienie społecznego potencjału rozwoju ograniczone jest do funkcjonalnych atrybutów kapitału społecznego, jak kapitał łączący (*bonding*) i pomostowy (*bridging*). W modelu cytowanych autorów przyjęte jest założenie, iż w społecznościach amerykańskich efektywność programu rozwojowego jest uwarunkowana głównie „lokalnym kontekstem, uwzględniającym sąsiedzki kapitał wiążący, warunkami społeczno-ekonomicznymi, relacjami rasowymi i klasowymi, lokalną kulturą polityczną, relacjami sieciowymi (kapitał pomostowy), polityką miejską i państwową oraz wrażliwością podmiotów zewnętrznych na lokalne wysiłki” (Gittel, Vidal, 1998: 25).

Według Roberta Chambersa (1998), *capabilities* „stanowią bazę zarówno dla dobrostanu, jak również warunków utrzymania. Nabierają znaczenia poprzez uczenie się, trening i praktykę. Trening i edukacja mogą być środkami dla osiągnięcia lepszych standardów życiowych i dobrostanu” (*ibidem*: 121). Kategoria potencjału w propozycji R. Chambersa jest zatem bliska temu, co inni badacze nazywają kapitałem ludzkim. Zgodnie z sugestią tego Autora potencjał czy też możliwości stanowią obok podstawowych środków do życia, zrównoważenia sfery ekonomicznej społecznej i ekologicznej oraz sprawiedliwości społecznej podstawową przesłankę odpowiedzialnej jakości życia (*responsible well-being*) jako celu rozwoju społeczności terytorialnej. Tak zdefiniowany cel oznacza branie odpowiedzialności i utrzymanie odpowiedniej jakości życia zarówno przez pokolenia aktualne, jak i przyszłe.

Barbara Lewenstein (2006) koncepcję potencjału lokalnego (*community capacity*) rozumie jako czynną formę istnienia zasobów. Autorka stwierdza bowiem, iż „zasoby lokalne są pojęciem, które współcześnie oznacza z jednej strony aktualny stan (kondycję), w jakim znajduje się społeczność lokalna, z drugiej zaś jako potencjał, który może być uruchamiany do rozwiązywania danego problemu w danej społeczności czy szerzej rozwoju lokalnego” (*ibidem*: 225). Dodaje ponadto, że „zasoby lokalne nie są stałym elementem charakterystyki społeczności

lokalnej, lecz zjawiskiem dynamicznym, stałym procesem, który dokonuje się w każdej »działającej« społeczności lokalnej» (*ibidem*: 225–226). Potencjał jest zatem przesłanką dla kreacji społeczności jako pola interakcji społecznych (Starosta, 1995), a ściślej interakcji kreujących społeczność obywatelską. Do zbioru zasobów decydujących o powodzeniu powstania tego typu społeczności Autorka zalicza: identyfikację lokalną, zaufanie społeczne oraz sieci społeczne występujące zarówno w formie relacji nieformalnych, jak i formalnych. Funkcją sieci jest ponadto przywództwo lokalne, które w propozycji B. Lewenstein jest czynnikiem wchodzącym w skład lokalnego potencjału. W nawiązaniu do koncepcji Marka Granovettera (1973) Autorka wyróżnia dwa rodzaje potencjałów: silny oparty na więzach tradycji oraz słabszy budowany na podstawie powiązań organizacyjnych i sformalizowanych

Norman Glikman i Lisa Servon (2012) opowiadają się za rozumieniem potencjału rozwoju lokalnego jako relacji zachodzących pomiędzy sferą zasobów, polityki, organizacji, sieci połączeń i wzorów działania. R. Chaskin, P. Brown, S. Venkatesh i A. Vidal (2009: 7) sugerują, iż »potencjał społeczności lokalnej jest konsekwencją interakcji dokonujących się między kapitałem ludzkim, zasobami organizacji i kapitałem społecznym, które istnieją w danej społeczności lokalnej i które mogą być wykorzystane, aby rozwiązywać wspólne problemy oraz poprawiać bądź utrzymywać dobrobyt społeczności lokalnej». Dokonując przeglądu literatury, Autorzy konkludują, iż w większości propozycji uwzględniane są następujące cztery podstawowe elementy potencjału lokalnego (*community capacity*). Pierwszym są zasoby, »począwszy od indywidualnych umiejętności, poprzez siłę organizacji w dostępie do finansowego kapitału» (Chaskin i in., 2009: 11), drugim – sieci powiązań »czasami wyrażone w terminach emocjonalnych, a czasami w instrumentalnych», trzecim – przywództwo, nie zawsze precyzyjnie zdefiniowane, a czwartym »wsparcie dla środków, poprzez które członkowie społeczności uczestniczą w działaniu zbiorowym i rozwiązywaniu problemów» (*ibidem*).

Jednakże, jak wskazują cytowani Autorzy, w literaturze często porzeczają się na eksplikacji owych elementów, nie wskazując równocześnie na relacje, które pomiędzy nimi zachodzą, »poprzez, jakie mechanizmy są angażowane, do jakich partykularnych celów mogą być użyteczne i jakie strategie są niezbędne dla promowania czy budowania potencjału lokalnego» (*ibidem*: 12). W konsekwencji Autorzy proponują wielowymiarowy model, w ramach którego trzy elementy wchodzi w skład zjawiska lokalnego potencjału, zaś czwarty dotyczy strategii, która może »intencjonalnie rozbudowywać lokalny potencjał». Owe trzy elementy to podstawowe cechy charakterystyczne lokalnego potencjału, poziomy społecznej podmiotowości oraz funkcje, jakie pełni lokalny potencjał.

W skład podstawowych cech charakterystycznych potencjału lokalnego wchodzi poczucie tożsamości (*sens of community*), zobowiązanie (*commitment*), dostęp do zasobów oraz umiejętność rozwiązywania problemów. Poczucie tożsamości »odzwierciedla stopień powiązania psychicznego (*connectedness*) pomiędzy mieszkańcami i rozpoznawania wzajemności otaczających warunków, włączając

progowy poziom zbiorowo utrzymywanych wartości, norm i wizji” (*ibidem*: 14). Tożsamość jest zatem traktowana jako aspekt więzi społecznej generowany zarówno przez stany emocjonalne, jak i myślenie instrumentalne, oparte na kalkulacji interesów. Uznając różnorodność stanów integracji psychicznej mieszkańców, Autorzy nie traktują jej jednak jako warunku koniecznego dla zaistnienia procesów rozwojowych. Sugerują, iż społeczność „może »pracować« bez poczucia tożsamości [...] jeśli mieszkańcy są w stanie korzystać z zewnętrznych zasobów” (*ibidem*).

Zobowiązanie jest w tej koncepcji traktowane jako postawa odpowiedzialności, „którą każda jednostka, grupa czy organizacja bierze za to, co dzieje się w społeczności lokalnej. Ma ona dwa istotne aspekty. Pierwszym jest wzajemne postrzeganie członków społeczności jako udziałowców dóbr wspólnych określonej przestrzeni, drugim jest skłonność mieszkańców do aktywnego zaangażowania jako udziałowców” (*ibidem*: 15). Autorzy podobnie jak inni badacze nie mają złudzeń, iż konsumentów jest znacznie więcej aniżeli zaangażowanych oraz że ci drudzy wywodzą się częściej z grup o średnich i wyższych statusach społecznych. Umiejętność rozwiązywania problemów jest „przełożeniem zobowiązań na działania” (*ibidem*: 16). Innymi słowy, sprowadza się do posiadania przez mieszkańców odpowiedniej wiedzy dotyczącej istoty rozwiązywanego problemu, dostępnych sposobów jego rozwiązania oraz potencjalnych następstw, jakie mogą zaistnieć w wyniku podjętego działania.

Ostatnim elementem lokalnego potencjału rozwojowego, według cytowanych autorów, jest dostęp do zasobów „ekonomicznych, ludzkich, fizycznych, jak i politycznych” ulokowanych zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz danej społeczności. Te podstawowe cechy odnoszą się do trzech typów podmiotów: jednostek, organizacji i sieci społecznych oraz zapewniają trzy główne funkcje: 1) planowania, podejmowania decyzji i zarządzania; 2) produkcji dóbr i usług; 3) upowszechniania informacji; 4) organizowania i rzecznictwa. Autorzy zakładają relację zwrotną pomiędzy funkcjami a cechami potencjału rozwoju. Przyjmują, że cechy lokalnego potencjału oddziałują na funkcje pośrednio przez podmioty społeczne, różne strategie działania i strukturalne cechy społeczności, jak np. bezpieczeństwo, stabilność populacji, wzory migracji itp. oraz że efektem realizacji funkcji mogą być uboczne rezultaty. Są też świadomi zróżnicowanego stopnia występowania cech potencjału lokalnego w poszczególnych społecznościach oraz zmienności tego stopnia w czasie.

Wielowymiarowość koncepcji R.J. Chaskina i współautorów stanowi istotną zaletę, ale jednocześnie skłania do kilku uwag polemicznych i krytycznych. Po pierwsze, wydaje się, że propozycja rozumienia poziomów społecznej podmiotowości oparta jest na błędnym przekonaniu o reprezentowaniu przez sieci społeczne wyższego czy też bardziej złożonego poziomu aniżeli organizacje. W moim przekonaniu, po pierwsze, zarówno sieci, jak i organizacje reprezentują ten sam pośredni poziom podmiotowości, który nie obejmuje całościowych relacji w ramach społeczności ani też mikrorelacji, jakie zachodzą pomiędzy jednostkami. Brakuje zatem w przedstawionej typologii całościowego poziomu funkcjonowania

społeczności nieredukowalnego ani do poziomu mikro, ani pośredniego. Po wtóre, trudno przypisywać sieciom jako całościom słabo ustrukturalizowanym cechy zobowiązania (*commitment*). Taka właściwość przysługuje jedynie podmiotom refleksyjnym i/lub wyposażonym w odpowiednie prerogatywy formalno-prawne, czego sieci społeczne często nie posiadają. Po trzecie, w przedstawionej propozycji nie ma określonego zakresu celów, jakie mogą być osiągnięte poprzez mobilizację określonych cech potencjału lokalnego i aktywność podmiotów społecznych. Niejasne jest również stanowisko cytowanych Autorów w kwestii przywództwa. W początkowych fragmentach książki (Chaskin i in., 2009: 12) przywództwo nie wchodzi w skład trzech podstawowych komponentów potencjału (cechy podstawowe, podmioty i funkcje), podczas gdy na dalszych stronach Autorzy traktują liderów/przywódców jako kluczowy komponent lokalnego potencjału (*ibidem*: 17).

Zaprezentowane propozycje teoretyczne w ramach *capability approach* pomimo pewnych różnic posiadają pewien wspólny rdzeń, na który składają się następujące tezy. Po pierwsze, przyjmuje się założenie, iż lokalny potencjał (lub zasoby) stanowi istotną przesłankę dla rozwoju lokalnego. Przejawia się on we współdziałaniu mieszkańców, mieszkańców i struktur instytucjonalnych oraz w ramach struktur instytucjonalnych na różnych poziomach organizacji życia społecznego w środowisku lokalnym. Po drugie, bardzo szeroki i wysoce zróżnicowany jest zakres komponentów wchodzących w skład zjawiska potencjału społecznego. Po trzecie, społeczność nie jest strukturą o trwałych granicach społecznych. Należą do niej Ci, którzy w danym momencie czasowym uczestniczą w podejmowanych działaniach zbiorowych

2.4. Konceptualny model społecznego potencjału odrodzenia miast

W niniejszym opracowaniu przyjmuję rozumienie lokalnego potencjału odrodzenia jako zespołu wyłącznie społecznych czynników umożliwiających podjęcie działania społecznego i w efekcie prowadzących do rozwiązania lokalnych problemów i poprawy lub utrzymania dobrostanu społeczności. Potencjał ze swej natury nie jest zjawiskiem poddającym się łatwemu pomiarowi empirycznemu, podobnie jak pojęcie postawy czy więzi jest kategorią latentną, o istnieniu której wnosimy na podstawie określonych cech pełniących rolę wskaźników inferencyjnych. W literaturze przedmiotu podejmowane są próby budowania zbiorczych indeksów potencjałów lokalnych (Maxim, White, Whitehead, 2001; Bush, Dower, Much, 2002). Jednakże ich cechą charakterystyczną jest zarówno wychodzenie poza zakres zjawisk społecznych jak też skupianie uwagi na danych zbiorczych odnoszących się do poziomu całej społeczności. Przykładowo Paul Maxim, Jerry White

i Paul Whitehead (2001) w ramach subindeksu kapitału społecznego uwzględniają długość istnienia lokalnych instytucji, częstotliwość zmian w lokalnych rządach oraz efektywność lokalnych liderów we współpracy z rządem stanowym czy centralnym, natomiast w ramach subindeksu kapitału ludzkiego: wielkość populacji, zróżnicowanie zawodowe, poziom edukacji i wiek. Robert Bush, Jo Dower i Allyson Much (2002) proponują, aby indeks lokalnego potencjału obejmował zarówno sferę inwestowania w politykę, finanse, potencjał intelektualny, jak też społeczny. Ten ostatni charakteryzowany jest przez zaufanie oraz strukturę współpracy pomiędzy partnerami sieci.

W zaprezentowanej perspektywie sferę społeczną odnoszę nie do kolektywnych struktur, ale do jednostek funkcjonujących w lokalnym środowisku i poddawanych rozmaitym wpływom jego oddziaływania. W tym kontekście wyróżniam komponenty pierwotne lokalnego potencjału rozwoju, do których zaliczam: poczucie podmiotowości mieszkańców i kapitał ludzki; komponent pośredni, do którego zaliczam kapitał sieciowy oraz kategorię komponentów bezpośrednich uwzględniającą kapitał normatywny, kapitał zaufania, przywództwo lokalne oraz mobilizację społeczną. Wszystkie one z założenia stanowić mają najbardziej istotne elementy sfery społecznej niezbędne dla procesu odradzania się struktur lokalnych.

Pierwszym i niekwestionowanym komponentem społecznego potencjału odrodzenia jest poczucie podmiotowości mieszkańców. W bardzo ogólnym znaczeniu termin „podmiot” oznacza istotę zdolną do podjęcia działania, zatem podmiotowość „jest manifestacją tych możliwości”. Manifestacja owych możliwości sprowadza się z jednej strony do intencjonalnego i celowego podjęcia działania, a z drugiej do możliwości kontrolowania jego przebiegu. Obydwa te warunki są spełnione, jeśli działanie zachodzi w warunkach wolności (Sen, 2003a). Jednakże wolność nie oznacza całkowitej niezależności od zewnętrznego otoczenia, ale stan, w którym jednostka ma możliwość dokonywania takich czy innych wyborów. Działanie podjęte ze świadomością takiej możliwości zwiększa psychiczną satysfakcję podmiotu i tym samym przyczynia się do wzrostu oceny jakości życia realizowanego w ten sposób. Podmiotowość w sensie logicznym jest zatem stanem poprzedzającym zarówno zasoby kapitału ludzkiego, jak i społecznego. Jej zakres zmniejsza się natomiast wraz z rozwojem w danym środowisku technik mobilizacyjnych. Te ostatnie uwzględniają bowiem pewien zakres manipulowania postawami, co oznacza zniekształcenie oceny procesu podejmowania decyzji w procesie przystępowania do jakiegoś działania. Miasto jako „zawsze innowacyjne miejsce z wolnością od tradycji, od innych i od bycia znanym oraz z ustaloną ideą siebie”, jak komentuje Patricia Wood (2014: 141), jako struktura społeczno-przestrzenna jest również wytworem podmiotowości politycznej. Jednakże przestrzeń miejska jest równocześnie miejscem napięć i konfliktów „z potencjałem dla nadzwyczajnej emancypacji oraz opresyjnego nadzoru i kontroli. Dla wielu miasto jest schronieniem i miejscem upodmiotowienia” (*ibidem*: 140). Na poziomie lokalnym podmiotowość wyraża się w autonomii podejmowania decyzji i prowadzenia działań przez podmioty, którymi są albo określone struktury czy organizacje, albo

jednostki. W odniesieniu do jednostek autonomia oznacza możliwość podejmowania działań, uczestnictwo w działaniach oraz poczucie sprawstwa w kreowaniu lokalnej sceny publicznej. Podmiotowość jest też pewną wartością związaną z internalizacją wizji społeczeństwa obywatelskiego, w ramach którego zakłada się świadome i względnie autonomiczne działanie jednostki na rzecz dobra ogólnego. Zatem skłonność do działania podmiotowego pozostaje w ścisłym związku z poziomem internalizacji określonej społecznej ideologii. Rozważania A. Sena wskazują na istotną rolę poczucia podmiotowości działających jednostek jako elementu potencjału jednostek i społeczeństw. Jego zdaniem, potencjał rozwoju najlepiej ujawnia się w świadomych swych kompetencji i wolnych wyborach jednostek. „Potencjał odzwierciedla wolność osoby do wyboru różnych dróg życia” (Sena, 2003a: 4). Zatem, jak pisał Karol Marks (1949: 76), kiedy „dominacja zewnętrznych wobec jednostki uwarunkowań i szans zastąpiona jest dominacją jednostki nad zewnętrznymi uwarunkowaniami i szansami”. Znaczenie podmiotowości jako zasobu rozwoju miasta przemysłowego jest również eksponowane przez Martę Klekotko (2012) w jej studium o śląskiej społeczności górniczej. Jeśli jednak poziom internalizacji ideologii społeczeństwa obywatelskiego z różnych powodów jest niski, a techniczne możliwości zaspokajania potrzeb wysokie, to w takiej sytuacji podmiotowość nie jest niezbędna dla procesów rozwojowych przynajmniej w sferze materialno-ekonomicznej.

Drugim komponentem społecznego potencjału odrodzenia jest kapitał ludzki. Różnica pomiędzy kapitałem społecznym a kapitałem ludzkim ma bardziej charakter analityczny i funkcjonalny aniżeli ontologiczny. Najczęściej podkreśla się, iż kapitał społeczny jest zasobem zakorzenionym w społecznych relacjach, podczas gdy kapitał ludzki rozumiany jest jako zasób nadwyżkowych wartości, jakimi dysponuje jednostka. W opinii Jamesa S. Colemana (1994: 304) „kapitał ludzki jest kreowany przez zmieniające się osoby dzięki nabywaniu umiejętności i możliwości do podjęcia działania w odmienny sposób. Kapitał społeczny z kolei kreowany jest, kiedy relacje między osobami zmieniają się w sposób umożliwiający wykreowanie nowego działania”. Kapitał ludzki, chociaż ściśle powiązany z perspektywą *capability approach*, nie jest z nią tożsamy. W ujęciu A. Sena (2013b: 35) stanowi on instrument „umożliwiający jednostkom ludzkim organizowanie przebiegu życia zgodnie z podzielanym systemem wartości oraz podniesienie znaczenie istotnych wyborów, którymi dysponują”.

Pojęcie kapitału ludzkiego wprowadzone przez ekonomistów (Schultz, 1961; Becker, 1964) koncentruje się głównie na tych cechach ludzkiej istoty, które wspomagają rozwój w kategoriach materialnych i wspierają wzrost ekonomiczny. Theodor Schultz (1961) używa tego terminu głównie w odniesieniu do jego funkcji produkcyjnych. Są to zatem takie predyspozycje jednostki, które obok klasycznych czynników wzrostu gospodarczego, jak pieniądze, ziemia czy siła robocza, prowadzą do wyższej efektywności ekonomicznej, a w konsekwencji do lepszych możliwości zaspokajania potrzeb. Do takich właściwości T. Schultz zalicza przede wszystkim, wiedzę, umiejętności i stan zdrowia. Gary Becker (1964) koncentruje uwagę na różnych formach zdobywania wiedzy i umiejętności. Interesuje go nie

tylko szkolny proces kształcenia, ale również treningi poza systemem formalnego szkolnictwa oraz inne formy zdobywania kwalifikacji zawodowych. Mark Blaug (1995) wskazuje na zdrowie, poszukiwanie informacji, migracje, podnoszenie kwalifikacji jako na inwestycjach, które w dłuższej perspektywie przynoszą oczekiwane stopy zwrotu ekonomicznego. Jednakże ta koncepcja, jak podkreśla A. Sen (2003b: 35), „poprzez umiejętności, wiedzę i wysiłek w powiększaniu możliwości produkcyjnych koncentruje się również na podmiotowości istoty ludzkiej”. Zatem na kapitał ludzki należy spojrzeć nie tylko jako na instrument wzrostu ekonomicznego, ale również jak na istotną determinantę jakości życia ludzkiego. Wszak zdrowie i kwalifikacje należą do najbardziej cenionych wartości niezależnie od zróżnicowań kulturowych. Co więcej, jako zasoby kapitałowe umożliwiają również osiągnięcie innych wysoko cenionych dóbr i usług.

Powstaje w tym miejscu pytanie, czy i w jakim zakresie takie atrybuty człowieka jak np. zdrowie czy wykształcenie traktowane jako standardowe wskaźniki kapitału ludzkiego mogą być generowane absolutnie indywidualnie bez relacji jednostki z innymi jednostkami. Innymi słowy, na ile zasadne jest bezwarunkowe odnoszenie kapitału ludzkiego do właściwości wyłącznie jednostkowych, a społecznego do zbiorowych. W świecie jest to mało realne. Utrzymanie dobrej kondycji zdrowotnej zależy bowiem nie tylko od postępowania i przyzwyczajzeń jednostki, które również mają społeczne źródła, ale od relacji z lekarzami itp. Podobnie zdobywanie wykształcenia i umiejętności jest efektem procesu społecznego. Zatem dystynkcja pomiędzy kapitałem ludzkim i społecznym bardziej eksponuje przewagę zbiorowego lub indywidualnego akcentu w generowaniu zjawisk aniżeli ich wzajemnego wykluczania się. Dotyczy to również produkcyjnej funkcji kapitału ludzkiego. T. Schultz (1961) podaje trafne przykłady korelacji pomiędzy poziomem wykształcenia danego kraju czy regionu a poziomem dochodów mieszkańców. Problem jednak w tym, iż owe zależności dotyczą kategorii zagregowanych, a nie poszczególnych jednostek. Innymi słowy, tego typu zależność nie zawsze zachodzi na poziomie indywidualnym. Zdrowy nie zawsze zarabia więcej aniżeli chory. Podobnie, w wielu przypadkach wyższe wykształcenie nie zawsze prowadzi do osiągnięcia wyższego standardu materialnego jednostki. Trafna wydaje się zatem sugestia Marka Granovettera (1985), aby również zjawiska, którym przypisywane są funkcje ekonomiczne, rozpatrywać w kategoriach społecznego zakorzenienia. Ważna jest natomiast konstatacja T. Schultza (1961) o konieczności inwestowania w kapitał ludzki, jeśli chcemy doprowadzić do jego utrzymania lub też wzrostu. Inwestowanie zatem czasu i pieniędzy np. w wykształcenie prowadzi nie tylko do późniejszego osiągnięcia zwrotu poniesionych nakładów, ale również do zwiększenia możliwości konsumpcyjnych całego społeczeństwa. Zdając sobie sprawę z dyskusyjności kryteriów, które uznaje się za podstawę wyróżnienia kapitału ludzkiego i społecznego, podobnie jak R.J. Chaskin i inni, w skład społecznego potencjału zaliczam również te cechy, które w literaturze zwyczajowo wiązane są z kapitałem ludzkim. Na podstawie wyników wielu badań empirycznych można przyjąć, iż to właśnie wykwalifikowani mieszkańcy są głównym zasobem prowadzącym do sukcesu miasta (Yusuf, Nabeshima, 2006).

Kolejnym elementem tak rozumianego społecznego potencjału odrodzenia i rozwoju, jak sugeruje Paul Mattessich (2009), są zakres i poziom komponentów kapitału społecznego występującego w danym mieście. Ze względu na znaczne odmienności merytoryczne różnych składników kapitału społecznego będą je traktować jako oddzielne zmienne wyjaśniające, a nie jako wskaźniki jednego zjawiska.

Wprowadzając termin „*community social capacity*”, P. Mattessich odnosi go do całej społeczności lokalnej i twierdzi, iż „zależy on od liczby i siły więzi, które łączą członków danej społeczności”. Zatem, konkluduje, społeczny potencjał to „kapitał społeczny uwzględniający sieci i normy wzajemności” (*ibidem*: 51). Podobne stanowisko zajmowali również cytowani wcześniej Ross Gittell i Avis Vidal (1998), koncentrując uwagę na kapitale łączącym i pomostowym. Przez kapitał społeczny, podobnie jak James Coleman (1994), Alejandro Portes (1998), Robert Putnam (2008), Nan Lin (2001) i wielu innych badaczy, rozumiem układ zasobów wynikających z funkcjonowania w danym środowisku określonych sieci interakcji społecznych, podzielenia odpowiednich norm i postaw zaufania wobec różnych podmiotów. Kapitał społeczny stanowi nie tylko atrybut zbiorowości, ale również jednostki z racji jej powiązań umożliwiających rozwiązywanie zbiorowych problemów. Jednostka jest zatem użytkownikiem kapitału społecznego wytworzonego w określonych interakcjach. Nie ulega wątpliwości, iż spośród trzech wyróżnionych komponentów największe znaczenie przypisuje się sieciom interakcji społecznych oraz podzieleniu norm. Wynika to z przyjętego założenia, iż sieci powiązań i kontaktów społecznych są pierwotne w stosunku do norm i postaw zaufania. Nie jest to jednak jedyny pogląd w sprawie relacji ontycznej zachodzącej pomiędzy wyróżnionymi trzema komponentami.

W funkcjonalizmie działanie jest pochodną procesu internalizacji norm i podzielenia wartości. Zaufanie w niektórych propozycjach autorskich jest traktowane jako element kapitału społecznego (Uslaner, 2008; Östrom, Ahn, 2003; Starosta, Frykowski, 2012; Kaźmierczak, 2007), a w niektórych zaś wręcz odwrotnie (Lin, 2001). Co więcej, pewne typy zaufania (np. zaufanie zgeneralizowane) jako szczególne postawy wobec innych nie wynikają z bezpośrednich procesów interakcji, ale są konsekwencją procesów edukacyjnych i socjalizacyjnych. Podobnie jest z sankcjami, które są włączane do omawianego pojęcia przez niektórych autorów (Coleman, 1994; Halpren, 2005). W literaturze przedmiotu podkreśla się pozytywny wpływ kapitału społecznego na rozwój lokalny. Opisując funkcje kapitału społecznego na różnych poziomach organizacji społecznej, Tomasz Kaźmierczak (2007) konstatuje, iż w stosunku do społeczności jest czynnikiem wzmacniającym i usprawniającym ich funkcjonowanie. Wydaje się jednak, iż relacje te nie zawsze są pozytywne i jednokierunkowe. Sądzę, iż komponenty kapitału społecznego są tylko możliwymi, ale nie bezwyjątkowym czynnikami stymulującymi procesy rozwojowe. Taki pogląd wydaje się uzasadniony, ponieważ w niektórych przypadkach silna więź wewnątrzgrupowa zorientowana wyłącznie na partykularny interes danego podmiotu może stanowić destrukcyjną siłę dla interesu innych zbiorowości. Tak jest w przypadku, kiedy współdziałanie jest postrzegane przez uczestników jako możliwość konsumpcji przeznaczonej wyłącznie dla nich samych. Silnie zintegrowany

gang czy rodzina wcale nie muszą pozytywnie oddziaływać na społeczność, w której się znajdują, jeśli nie respektują wspólnych norm, nie współpracują z innymi członkami społeczności i nie mają zaufania do mieszkańców i struktur instytucjonalnych funkcjonujących w jej (społeczności) ramach. Podzielam zatem konstatację Michaela Woolcocka (1998), iż najbardziej korzystna sytuacja dla rozwoju występuje wówczas, gdy silna więź wewnątrzgrupowa wzmacniana jest odpowiednio silną więzią zewnątrzgrupową. Nie ulega też wątpliwości, iż kapitał społeczny sam w sobie nie jest wystarczającym warunkiem rozwoju. Nie może zupełnie zastąpić postępu technologicznego przyczyniającego się do wzrostu możliwości zaspokajania różnorodnych potrzeb. Taka sytuacja była możliwa wyjątkowo w przeszłości, kiedy niektóre społeczności, na skutek warunków środowiskowych, pozbawione były całkowicie możliwości kontaktowania się ze światem zewnętrznym.

Kolejnym komponentem w proponowanym konceptualnym modelu społecznego potencjału odradzania i rozwoju społeczności lokalnych jest mobilizacja społeczna. Jak podkreślał Bohdan Jałowiecki (1989: 43), „Kumulacja czynników hamujących rozwój, występująca w konkretnych historycznych warunkach wywołuje mniej lub bardziej długotrwałe sytuacje kryzysowe, których przezwyciężenie wymaga obok obiektywnych warunków wyjątkowo silnej mobilizacji społecznej. Społeczeństwa niezdolne do takiej mobilizacji skazane są na pogłębiające się zacofoanie, a w przypadku szczególnie niekorzystnych okoliczności nawet na nieuchronny upadek”. Mobilizacja z perspektywy lokalnej jest zjawiskiem polegającym z jednej strony na wykorzystywaniu kontaktów lub też zasobów ulokowanych w relacjach (kapitał społeczny), a z drugiej na aktywizowaniu jednostek wyposażonych w odpowiednie zasoby (kapitał ludzki) do rozwiązywania lokalnych problemów, a tym samym utrzymywaniu i poprawie poziomu jakości życia w ramach danej społeczności. Istnieje zatem ścisły związek logiczny pomiędzy mobilizacją a dwoma podstawowymi typami kapitału za względu na efektywności ich oddziaływania. W niektórych pracach (Smith, 2012) traktuje się nawet mobilizację jako formę kapitału. Cytowana Autorka dokonuje bowiem dystynkcji pomiędzy społecznym kapitałem osiąganym a społecznym kapitałem mobilizowanym. Ten pierwszy jest źródłem osiągania statusu społecznego wyłącznie poprzez lokalizację jednostki w sieci wymian. Natomiast drugi pojawia się, kiedy obok lokalizacji w strukturze sieci jednostka przejawia indywidualną determinację w inicjowaniu kontaktów z innymi i pozyskiwaniu informacji, które w perspektywie mogą być przydatne do podwyższenia statusu. W tym znaczeniu mobilizacja nie jest rozumiana jako wywieranie zewnętrznego nacisku na podmiot, ale jako wewnętrzne uruchamianie jednostkowej energii.

W kontekście organizowania społeczności, czyli budowania kapitału społecznego, jak piszą R.J. Chaskin i inni (2009: 93), „może angażować nie tylko jednostki, ale również organizacje i sieci zmobilizowane do osiągnięcia wspólnego celu”. W przypadku kapitału ludzkiego podmiot może być równocześnie zasobem. Proces używania zasobów dokonuje się przez podejmowanie określonego działania (*community action*). W przypadku struktur lokalnych są to najczęściej planowane lub spontaniczne akcje kolektywne, podejmowane przez inicjatorów

dostrzegających problem i zdeterminowanych do jego rozwiązania. Rola mobilizacji sprowadza się do procesu kapitalizacji zarówno zasobów indywidualnych, jak i tych wynikających ze wzajemnych relacji (Lin, 2008). W tym procesie następuje zmiana funkcji zasobów ze stanu biernego w stan czynny.

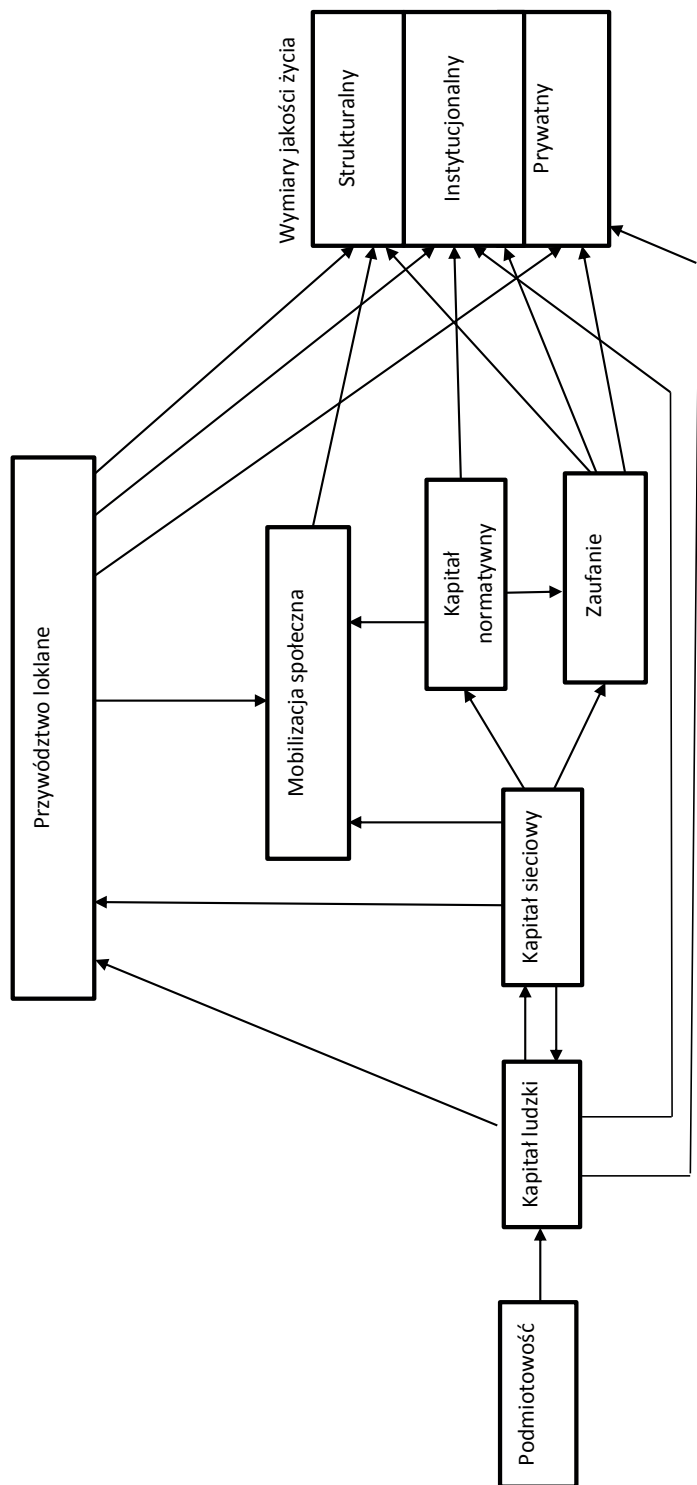
Według większości teoretyków (Lin, 2001; Warren, 2008) dopiero skuteczna kapitalizacja przekształca zasoby w kapitał. Zasoby stają się kapitałem dopiero wówczas, kiedy w wyniku ich użycia osiągany jest efekt wartości dodanej. Zgodnie z literaturą przedmiotu można wyróżnić cztery zasadnicze typy mobilizacji społecznej w działaniach prorozwojowych. Mobilizacja pierwszego typu odwołuje się do mechanizmu solidarności grupowej i akcentuje doniosłość takich czynników, jak patriotyzm lokalny, lokalne przywiązanie czy też lokalna identyfikacja. Mechanizm drugi odwołuje się do teorii racjonalnego wyboru i akcentuje indywidualne korzyści, jakie wynosi jednostka z uczestnictwa w działaniach prorozwojowych. Mechanizm trzeci sprowadza się do stosowania nacisków nieformalnych i stosowania różnych form perswazji. Mechanizm czwarty to stosowanie regulacji formalno-prawnych w procesach mobilizacji społecznej. Badaniu poddany zostanie mechanizm trzeci polegający na stosowaniu nacisku nieformalnego i perswazji w celu wywierania wpływu na mieszkańców do podejmowania określonych działań społecznych.

Poza kapitałem społecznym i ludzkim, podmiotowością oraz mobilizacją wielu autorów wskazuje na przywództwo jako element potencjału, który pozwala na redukcję napięć i osiąganie bardziej trwałych korzyści wspólnotowych w dłuższym okresie. Jak argumentują John M. Halstead i Steven C. Deller (2015: 5), „Jeśli nie ma wystarczającego czy też minimalnego poziomu efektywnego przywództwa, obywatelskiego zaangażowania i lokalnych instytucji w danym miejscu, to ekonomiczny wzrost i wysiłki rozwoju są nieefektywne”. Również współczesne badania nad samorządnością lokalną w Europie wskazują na rosnącą tendencję do poszerzania władzy lokalnej. W programach rozwoju lokalnego przywództwo często jest redukowane do charakterystyki lokalnych liderów w kategoriach ich osobowości albo też podstaw legitymizacji ich roli społecznej. W ten sposób Denis E. Poplin (1972) wyróżnia przywództwo instytucjonalne, elitystyczne i osobowościowe. Dla pierwszego z nich podstawą uprawnomocnienia władzy są formalnie określone przepisy ról zawarte w różnego rodzaju instytucjach społecznych. W tym przypadku przywództwo jest konsekwencją odgrywania określonej roli społecznej. Drugi typ legitymizowany jest przez zakres zasobów ekonomicznych oraz związanego z tym realnego wpływu na proces podejmowania decyzji w konkretnych sprawach dotyczących danej społeczności, wreszcie typ trzeci – przez postrzeganie przez mieszkańców osobowościowych predyspozycji lidera. Chodzi w tym przypadku o szacunek i uznanie wynikające z innych przesłanek aniżeli formalnie pełniona rola czy zakres posiadanych środków ekonomicznych. Nie ulega wątpliwości, iż typ pierwszy i trzeci jest tożsamy z tym, co Max Weber nazywał legitymizacją charyzmatyczną i legalną.

W przypadku mojej propozycji koncentruję się nie na przywództwie postrzeganym przez pryzmat ról liderów, ale przez pryzmat postrzeganego wzoru interakcji, jaki zachodzi pomiędzy mieszkańcami a liderami posiadającymi najczęściej legi-

tymizację instytucjonalną. Zgodnie z propozycją Bernarda Bassa (1990: 19) przez przywództwo rozumieć zatem będziemy „interakcje zachodzące pomiędzy dwoma lub więcej członkami grupy, które często prowadzą do strukturyzacji i restrukturyzacji sytuacji oraz percepcji i oczekiwań innych członków grupy”. Owe relacje mogą być zatem postrzegane w trojaki sposób. Po pierwsze, jako różne odmiany elityzmu, w ramach którego mieszkańcy pozbawieni są wpływu na procesy zachodzące w społeczności, a decyzje skoncentrowano wyłącznie lub prawie wyłącznie w kręgu tak lub inaczej legitymizowanych liderów (Abzug, 2008). Po drugie, mogą też być postrzegane jako odmiana demokracji bezpośredniej, w ramach której wszyscy obywatele mają realny wpływ na wypracowywanie kluczowych decyzji i wyraźnie dominują nad elitami. Mogą też przybierać formę współzarządzania, gdzie mieszkańcy i elity nie są stronami dominującymi, ale współpracującymi partnerami w procesie podejmowania decyzji wraz z jednostkami i instytucjami spoza formalnego układu politycznego, do których zalicza się korporacje i prywatnych przedsiębiorców, organizacje pozarządowe i mass media, a także organizacje ponadnarodowe. Przywództwo w procesach rozwoju lokalnego bardzo często wiąże się kapitałem ludzkim poszczególnych jednostek. Jednakże, jak podkreślają R.J. Chaskin i inni (2009: 27), nie odnosi się ono do klasycznych cech kapitału ludzkiego, ale do „zbioru możliwości, które czynią liderów bardziej efektywnymi w wypełnianiu funkcji, podtrzymywaniu odpowiednich źródeł legitymizacji i włączaniu się w relacje towarzyszące rolom przywódczym”. Ów związek przejawia się najczęściej w tym, że wysoki poziom kapitału ludzkiego bardziej predestynuje do pełnienia ról przywódczych (Procacci, Rossignolo, 2006). W przypadku kapitału społecznego przywództwo podnosi poziom atrakcyjności aktora w procesie wymiany i czyni go bardziej pożądanym w relacjach społecznych. Innymi słowy, przywództwo sprzyja powiększaniu zasobów kapitału społecznego. Jednakże z drugiej strony zachodzi też relacja odwrotna, albowiem osiągnięcie pozycji przywódczej może być konsekwencją lokalizacji jednostki w strukturze sieci społecznych wymian (Lin, 2001). Zatem związki pomiędzy przywództwem a kapitałem społecznym są dwustronne. W przypadku relacji pomiędzy przywództwem a mobilizacją najczęściej wskazuje się na to pierwsze zjawisko jako przesłankę inicjującą działania lokalne. To właśnie liderzy mają inspirować mieszkańców do podejmowania ryzyka i często wskazywać na zasoby, które mogą maksymalizować osiągnięcie zbiorowych korzyści (Anderson Ashton, 2003). Podobnie, przywództwo sprzyja poszerzaniu zakresu podmiotowości. Wiąże się bowiem z posiadaniem większych możliwości kontrolnych przez osoby pełniące role przywódcze w stosunku do przebiegu działań społecznych. Nie ulega zatem wątpliwości, iż przywództwo powiązane jest z kapitałem ludzkim i społecznym, jak również z podmiotowością i mobilizacją społeczną.

Rozróżnienie na komponenty pierwotne, pośrednie i bezpośrednie z jednej strony jest wyrazem przekonania o strukturze rzeczywistości społecznej, a z drugiej sugeruje dominujący kierunek oddziaływania w ramach komponentów oraz pomiędzy komponentami a jakością życia. Dominujący nie oznacza w tym przypadku wyłącznie jednokierunkowy. Jak podkreśla Anthony Giddens, relacja



Rysunek 2.1. Komponenty społecznego potencjału rozwoju lokalnego a jakość życia. Model wyjściowy
Źródło: opracowanie własne.

między jednostką a strukturą społeczną jest zwykle obustronna i w pewnych sytuacjach empirycznych można zaobserwować zarówno silniejsze oddziaływanie jednostki na strukturę, jak i struktury na jednostkę. W sensie logicznym zakładam, iż podstawę dla istnienia potencjału społecznego stanowią jednostki wraz z ich indywidualnymi atrybutami. Elementem pośrednim są struktury społeczne wyrażone w sieciach społecznych kontaktów. Konsekwencją istnienia sieci są natomiast normy, zaufanie, przywództwo grupowe i procesy mobilizacji, a zatem zjawiska pochodne wobec istnienia zbiorowości społecznych. Takie założenie jest bliższe strukturalnemu ujęciu kapitału społecznego, w ramach którego przyjmuje się, iż przywództwo, normy, zaufanie i mobilizacja społeczna są przede wszystkim konsekwencją funkcjonowania sieci społecznych.

Przyjmuję również, iż komponenty pierwotne i wtórne mają większy wpływ na formowanie się komponentów trzeciego kręgu aniżeli odwrotnie. Natomiast normy, zaufanie, mobilizacja i przywództwo będą silniej oddziaływały na różnicowanie jakości życia aniżeli podmiotowość czy kapitał sieciowy. Wyjątkowa rola przypisywana jest kapitałowi ludzkiemu, który ze względu na założony prywatny wymiar jakości życia będzie oddziaływał nań równie bezpośrednio jak zaufanie czy przywództwo. Rysunek 2.1 przedstawia graficzne wyrażenie konceptualnego modelu społecznego potencjału rozwoju społeczności lokalnych wraz z zakładanymi wyjściowymi relacjami pomiędzy nimi zachodzącymi.

2.5. Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału było zaprezentowanie konceptualnych ram społecznego wymiaru odradzania się struktur lokalnych. Eksplikacja ta była poprzedzona omówieniem podstawowych zasad rozwoju lokalnego oraz teoretycznymi przesłankami pojęcia potencjału zarówno na poziomie ogólnym, jak i lokalnym. Przedstawiony tu model zawiera prezentację cech i omówienie potencjalnych relacji pomiędzy nimi. Wśród nich najbardziej znaczącą rolę mają odgrywać: podmiotowość, kapitał sieciowy, kapitał ludzki, przywództwo oraz mobilizacja społeczna. Nie ulega wątpliwości, iż kategorie podmiotowości i kapitału ludzkiego uwzględnione w modelu społecznego potencjału i koncepcja jakości życia traktowana w niniejszym opracowaniu jako synonim rozwoju wpisują się łatwo w koncepcję czy też podejście A. Sena, podczas gdy pozostałe komponenty związane są z szeroko rozumianą perspektywą rozwoju lokalnego. Powstaje zatem pytanie o przesłanki dla łączenia perspektyw, z których pierwszej przypisuje się silne związki z neoliberalizmem, a drugiej z komunitaryzmem. Wydaje się jednak, iż żadna nie pozostaje w silnej opozycji wobec drugiej w tym względzie. Przedstawiciele kapitału społecznego doceniają rolę jednostki, a przedstawiciele *capability approach* uwzględniają rolę otoczenia społecznego. I. Robeyns podkreśla, iż indywidualizm w *capability*

approach ma wyraźnie charakter etyczny, a nie metodologiczny czy ontologiczny. Są to zatem nie tyle wykluczające się propozycje, co stanowiska, w których różne rozkładane są akcenty. Po wtóre, zarówno kapitałowi społecznemu, jak i *capability approach* przypisuje się właściwości wspierające procesy rozwojowe. Ponadto, jak podkreśla Flavio Comim (2008: 625), obydwie koncepcje „zgłaszają swoje zainteresowanie polityką publiczną poprzez promowanie dobrostanu oraz zwracają uwagę na znaczenie problemów biedy i nierówności”.

Przedstawiona propozycja nie rości sobie pretensji do kompletności. Uwzględniłem bowiem tylko te charakterystyki, które bardzo często pojawiają się w literaturze i którym hipotetycznie przypisuje się istotny związek z procesem utrzymywania i poprawy jakości życia. Skoncentrowałem uwagę na właściwościach odnoszących się jedynie do mieszkańców. Poza zakresem przedłożonej propozycji pozostaje funkcjonowanie organizacji i instytucji, które w opinii wielu badaczy stanowią istotny element społecznego potencjału zdolności rozwoju miast przemysłowych, moc wytwórcza zorganizowanych działań zbiorowych oraz psychospołeczne charakterystyki mieszkańców. Zaprezentowane komponenty społecznego potencjału odrodzenia nie są traktowane jako bezwarunkowe przesłanki rozwoju, czyli utrzymania i poprawy jakości życia. Osiągają one pozytywną funkcję poprzez mechanizmy redukcji kosztów, wzmacniania spójności i tożsamości grupowej oraz poprawę organizacyjnego funkcjonowania układów lokalnych. Nie stanowią jednak alternatywy dla wykorzystywania nowoczesnych technologii oraz zasobów kapitału finansowego

Rozdział 3

JAKOŚĆ ŻYCIA MIESZKAŃCÓW MIAST POPRRZEMYSŁOWYCH

(wspólnie z Agnieszką Michalską-Żyłą)

3.1. Wstęp

Jakość życia jako kategoria badawcza stała się przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, takich jak psychologia, socjologia, ekonomia, geografia, medycyna czy statystyka. Jest to zjawisko wielowymiarowe i interdyscyplinarne, które wyłoniło się z debat nad problematyką rozwoju społecznego, a zwłaszcza nad jego głównym celem i zarazem kryterium pomiaru. W naukach ekonomicznych pojęcie jakości życia „dyskutowane jest głównie z perspektywy konkurencyjności miast w międzynarodowym środowisku charakteryzowanej przez kreatywności jako mechanizm rozwoju” (Morais, Migueis, Camanho, 2013: 187). Inne stanowisko prezentuje podejście *capability approach*, w ramach którego jakość życia nie jest narzędziem osiągania rozwoju, ale jego celem. Warto zwrócić uwagę, iż często używa się innych pojęć, które wiążą się z kategorią jakości życia. Należą do nich m.in.: warunki życia, poziom życia, stopa życiowa czy standard życia. Mimo dużego zainteresowania, pojęcie to nie doczekało się jednak powszechnie stosowanej definicji, a raczej wielu podejść oraz badawczych operacjonalizacji. Wynika to z co najmniej dwóch powodów.

Po pierwsze, wykorzystywane jest ono na gruncie wielu nauk, zatem różnice w podejściu do empirycznej analizy jakości życia wynikają z odmiennej metodologii i swoistej dla danej dyscypliny interpretacji znaczenia zjawiska. Przykładowo, dla ekonomistów predyktorami jakości życia są obiektywne warunki życia, a szczególnie zasobność finansowa członków społeczeństwa. Przedstawiciele medycyny doszukują się determinant szczęścia w dobrym zdrowiu traktowanym jako dobrostan psychiczny, fizyczny i społeczny. Socjologowie poszukują istoty jakości życia w obrębie stosunków społecznych, pedagodzy dopatrują się jej w wychowaniu

i wartościach. Dla psychologów w zależności od wyznawanego paradygmatu jest to jakość dorastania, zadowalająca więź z obiektem przywiązania, „posiadanie adaptacyjnych nawyków i schematów poznawczych lub zdolność do samoaktywizacji, samorealizacji, autoekspresji i autotranscendencji” (Wnuk, Marcinkowski, 2012: 27).

Po drugie, jakość życia jest zjawiskiem wielowymiarowym obciążonym emocjonalnie, często o charakterze ideologicznym, ewaluatywnym, trudnym czy wręcz niemożliwym do jednoznacznego ujęcia, uwikłanym w konteksty polityczne i kulturowe (Adamiec, Popiołek, 1993; Kahneman, Krueger, 2006). Dotyczy ono jednostek i całych zbiorowości, wymiaru obiektywnego i subiektywnego, globalnego lub ograniczonego. Jest ponadto pojęciem wartościującym, zawierającym aksjologiczne podstawy (Borys, Rogala, 2008)¹. Nieuwzględnienie tej kwestii byłoby nie tylko przejawem redukcjonizmu, ale i całkowitym spłyleniem rozumienia zjawiska. Zaznaczyć należy, iż wymiary jakości życia nie są rozłączne. Przeciwnie, ich zakresy zachodzą na siebie. Podejmując badania, dokonujemy zatem wyboru określonych sfer życia jednostki poddanych obserwacji, co związane jest w mniejszym lub większym stopniu z ograniczeniem globalności ujęcia. Ponadto, zawsze prezentujemy ujęcie jednostkowe lub zbiorowe, subiektywne i/lub obiektywne (*ibidem*).

W tradycji badań nad jakością życia wyróżnić można dwie główne szkoły proponujące nieco odmienne rozumienie tego, co nazwać można dobrostanem, a co za tym idzie, różnych nieco metodologii badania. Pierwszą jest szkoła amerykańska, wywodząca się z nurtu liberalnego i zakładająca, iż jakość życia powinna być głównie odnoszona do jednostki jako podstawowego elementu struktury społecznej i do tego, jak jednostka ów stan ocenia. Stąd wywodzi się subiektywny nurt badań nad jakością życia. Drugą jest natomiast szkoła skandynawska. Jej przedstawiciele nie eksponują poczucia szczęścia jednostki jako najlepszej wykładni jakości życia, wskazują natomiast na dobrostan całego narodu, kraju czy grupy (Rapley, 2003). W tym ujęciu podział na subiektywne i obiektywne podejście do badania jakości życia oznacza nie tylko pewne odmienności metodologiczne, ale także różnice postulatu dotyczącego podmiotu, który ma doświadczać dobrostanu.

Obiektywne pomiary jakości życia odnoszą się do analizy warunków lub poziomu życia. Powszechnie stosowanym wyznacznikiem dobrobytu społeczeństwa były do niedawna jedynie ekonomiczne aspekty, natomiast głównym i powszechnie stosowanym wskaźnikiem jakości i rozwoju społeczno-gospodarczego – dochód narodowy brutto. Bazując na tym wskaźniku, pomijano cały szereg czynników, które w dużo większym stopniu obrazują poziom rozwoju społeczeństwa i jakość życia jego mieszkańców. Krytyce poddano jednostronny ekonomiczny punkt widzenia na źródło i kryterium oszacowania dobrobytu społeczeństw (Rokicka, 2014).

1 Próbę uporządkowania oraz określenia różnic i podobieństw między kryteriami definiowania istoty jakości życia podjął Tadeusz Borys (2008). Proponowane przez Autora kryteria generują aż siedem typologii jakości życia.

Obok argumentów natury egzystencjalnej, zawartych w pracach zwolenników *capability approach* przedstawionych w rozdziale drugim niniejszej książki zwraca się również uwagę na pewną ograniczoność wartości GDP jako wskaźnika mierzącego stan rozwoju. Sprowadza się ona głównie do zarzutu, jakim podlegają wszystkie miary tendencji centralnej. Ich niedoskonałością jest posługiwanie się wartościami, które są konsekwencją zabiegów arytmetycznych, a nie realnym stanem rzeczy. W tym kontekście A. Sen (2002) argumentuje, iż pomimo zdecydowanie wyższego wskaźnika GDP na mieszkańca np. Nowego Yorku w porównaniu z wysokością tego wskaźnika w stanie Kerala w Indiach, prawdopodobieństwo dożycia 65 lat przez afroamerykańskich mężczyzn w amerykańskiej metropolii jest znacznie niższe aniżeli osiągnięcie tego wieku przez mężczyzn mieszkających w stanie indyjskim. Nie wynika to z uwarunkowań ekonomicznych, ale np. zakresu bezpieczeństwa osobistego czy stylu odżywiania. Ponadto, źródłem wartości składających się na GDP są często wysiłki produkcyjne, które w danym momencie przyczyniają się tylko do łagodzenia sytuacji kryzysowych, a nie do podwyższania dobrobytu w porównaniu ze stanem przedkryzysowym (Rokicka, 2014).

Powyższe argumenty zdecydowały, iż w latach siedemdziesiątych XX w. zaczęto stosować inne wskaźniki odzwierciedlające również wymiar społeczny zjawiska. Konsekwencją tych zmian było wprowadzenie HDI – *Human Development Index* (Anand, Sen, 2003) jako indeksu rozwoju społeczeństwa, który oprócz dochodu narodowego brutto uwzględnia także inne wskaźniki, tworząc bardziej wszechstronny sposób mierzenia jakości życia społeczeństwa (Wejnert, 2001). W opinii Andrzeja Kalety (1998), głównym powodem odsunięcia na drugi plan ekonomicznych wskaźników oraz skoncentrowanie uwagi na jej humanistycznych aspektach były konsekwencje rozwoju gospodarczego. Zagadnienie jakości życia pojawiło się bowiem w nauce i debacie publicystycznej właśnie w kontekście analizy niekontrolowanego ekonomicznego rozwoju państw wysoko rozwiniętych. Dynamiczna i szybko postępująca zmiana obiektywnych warunków na ogół prowadzi do pewnej dysharmonii i stanów psychicznego niedopasowania na skutek załamywania się dotychczasowych systemów wartości czy też podstaw więzi społecznych. Właśnie postęp gospodarczy jako źródło ciągłych zmian, narastającego ryzyka i niepewności przyczynił się do wyeksponowania znaczenia społecznych i psychicznych warunków stabilizacji jako przesłanek dobrego i wartościowego życia (Sen, 2003).

Badania w zakresie obiektywnej jakości życia wiążą się z udoskonalaniem pomiaru dobrobytu ekonomicznego rozszerzonego o niektóre kwestie społeczne i środowiskowe. Obiektywna jakość życia będąca przedmiotem badań empirycznych obejmuje zatem analizę warunków życia jednostek i zbiorowości w odniesieniu do podstawowych wymiarów związanych zarówno z kondycją materialną, jak i zapewnieniem egzystencjalnym i środowiskowym życia jednostek (Borys, 2001; Słaby, 2007). Najczęściej uwzględniane są zatem takie kategorie, jak: materialne warunki życia, zdrowie, edukacja, aktywność ekonomiczna, więzi i relacje społeczne, funkcjonowanie państwa, jakość infrastruktury i środowiska naturalnego (Stiglitz, Sen, Fitoussi, 2009: 43–44).

Wymiar subiektywny, stanowiący nieodzowny element badania jakości życia, wiąże się natomiast z oceną zadowolenia jednostki z życia, co wynika z percepcji własnego losu w ramach określonego systemu wartości i funkcjonowania w pewnych warunkach społecznych, gospodarczych i politycznych (Sęk, 1993; Borys, Rogala, 2008). Badając subiektywny wymiar, uwagę poświęca się analizie niematerialnych elementów, takich jak radość i zadowolenie z życia jako całości i jego określonych dziedzin, a także kwestiom związanym z samopoczuciem psychicznym i doświadczanymi stanami emocjonalnymi (Diener, Suh, 1997; Anand i in., 2009; Stiglitz, Sen, Fitoussi, 2009). W ujęciu tym o poziomie „jakości życia człowieka świadczą stany psychiczne towarzyszące mu w procesie zaspokajania potrzeb, będące wynikiem poznawczej oceny relacji między sobą i otoczeniem, oceny własnych osiągnięć, porażek oraz oceny szans realizacji swoich dążeń, pragnień i celów życiowych” (Chudzicka, 1995: 89). Pomiary subiektywnej jakości życia odnoszą się zatem do oceny życia jako całości oraz poszczególnych jego dziedzin (Czapiński, 2011). Według Angusa Campbella, Philipa E. Converse i Willarda L. Rogersa (1976), jakość życia zależy od stopnia zaspokojenia potrzeb związanych z określonymi dziedzinami życia jednostki, takimi jak: małżeństwo, życie rodzinne, relacje sąsiedzkie i przyjacielskie, zdrowie, praca zawodowa, miejsce zamieszkania, czas wolny, warunki mieszkaniowe, posiadane wykształcenie i standard życia.

Coraz częściej zwraca się uwagę na priorytetowe znaczenie analizowania wymiaru subiektywnego. Jak czytamy w opracowaniu GUS, „Rozważając obiektywny i subiektywny wymiar jakości życia, można wskazać i podkreślić przesłanki, wyznaczające szczególnie ważną rolę aspektowi subiektywnemu” (GUS, 2013: 7–8). Autorzy raportu uzasadniają, iż celem rozwoju społeczno-ekonomicznego jest zadowolenie z dokonanych zmian, zatem „najbardziej adekwatnymi miernikami stopnia zadowolenia są oceny dokonywane bezpośrednio przez samych zainteresowanych” (*ibidem*). Ponadto niektóre aspekty jakości życia dostępne są analizie tylko w formie subiektywnej oceny dokonanej przez badanych. Dotyczy to takich zagadnień, jak m.in. stopień zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu związanych z relacjami społecznymi czy stylem życia. Wiedza na temat społecznego postrzegania warunków życia, stopnia satysfakcji oraz stanów emocjonalnych społeczeństwa ma również duże znaczenie w procesie planowania konkretnych działań w zakresie polityki społecznej i ekonomicznej.

Wybór określonego ujęcia jakości życia implikuje kolejne problemy związane z określeniem sposobu pomiaru zjawiska. Literatura przedmiotu dostarcza wielu modeli pomiaru jakości życia (Ostasiewicz, 2004). Część z nich opartych jest na obiektywnych, część na subiektywnych aspektach. Proponowane są także modele mieszane uwzględniające zarówno obiektywny, jak i subiektywny wymiar zjawiska. Całościowa analiza jakości życia powinna zatem obejmować badanie jej obiektywnego i subiektywnego wymiaru. Zgodnie bowiem z teorią zaproponowaną przez Kurta Lewina za: Ostasiewicz, 2004: 40) ludzie żyją w środowisku, które definiują obiektywnie, ale jego percepcja jest już subiektywna.

Znaczenie badania obu wymiarów wynika nie tylko z chęci zaprezentowania pełnego ujęcia zjawiska, ale dostarcza również wiedzy o braku bezwzględnej zależności między wymiarami. Badania A. Campbella, P. Converse i W. Rogersa (1976) dowiodły, iż poprawa materialnych warunków życia nie idzie w parze ze zmianą na lepsze ocen subiektywnych. Zaspokojenie wszystkich potrzeb życiowych nie jest zatem warunkiem wystarczającym poczucia wysokiej jakości życia (Kasprzak, Derbis, 1999). Ograniczone badania zrealizowane w slumsach Kalkuty pokazują, iż zadowolenie z życia wbrew warunkom, w jakich funkcjonuje jednostka, jest wyższe niż można byłoby tego oczekiwać (Diener, Biswas-Diener, 2001). Zdaniem Janusza Czapińskiego (2002), nie znaleziono przekonujących dowodów empirycznych na potwierdzenie tezy o bezpośrednim związku między wzrostem gospodarczym w krajach wysoko rozwiniętych a poczuciem dobrostanu ich mieszkańców. Jednakże brak owej korelacji może być konsekwencją relatywnie słabszej dynamiki wzrostu gospodarczego krajów charakteryzujących się bardzo wysokim poziomem rozwoju. Innymi słowy, w krajach wysoko rozwiniętych dynamika rozwoju jest zwykle słabsza ze względu na wysoki poziom jej zaawansowania. Subiektywne odczucie zmiany na lepsze, będące konsekwencją zaspokojenia potrzeb, jest również ograniczone ze względu na wysoki poziom ich realizacji. Stąd niższa efektywność wzrostu ekonomicznego wiąże się z jeszcze słabszym wzrostem satysfakcji życiowej. Mike Salvaris (2000: 5) zwrócił ponadto uwagę, iż posługiwanie się wyłącznie ekonomicznymi pomiarami wynikającymi z globalnej efektywności produkcyjnej społeczeństwa „mówi nam niewiele o stanie społeczności czy środowiska i zupełnie nic o społecznych kosztach, które zostały wykreowane przez działania ekonomiczne”. To, co uznajemy za postęp, zależy w dużej mierze od uznawanych wartości, przyjętych kryteriów oceny czy oczekiwań społecznych.

Uwzględniając sygnalizowane niespójności pomiędzy subiektywnym i obiektywnym aspektem badania nad jakością życia, a także odmienność indywidualnego i lokalnego kontekstu tego zjawiska, w dalszej części tekstu będziemy analizować subiektywny i obiektywny wymiar jakości życia w odniesieniu do jednostki, jak i całego miasta, w którym żyją i pracują badani.

Dobrostan jednostki odnoszony będzie do satysfakcji z życia jako całości oraz zadowolenia z poszczególnych jego sfer. Subiektywna jakość życia w odniesieniu do społeczności miasta skoncentrowana będzie natomiast na uogólnionej satysfakcji z funkcjonowania instytucjonalnych sfer odpowiadających za zaspokajanie określonych potrzeb w wymiarze publicznym. Wymiar obiektywny analizowany natomiast będzie w odniesieniu do całej społeczności lokalnej miasta na podstawie obiektywnych danych statystycznych. Pierwszy z wyróżnionych wymiarów będziemy w dalszej części rozdziału określać mianem wymiaru prywatnego, drugi instytucjonalnego, a trzeci strukturalnego. Postaramy się również wykazać, jak relacje pomiędzy subiektywnym i obiektywnym wymiarem układają się w pewne wzory jakości życia badanych miast. W tym celu wykorzystana zostanie typologia relacji pomiędzy subiektywnym i obiektywnym wymiarem dobrostanu, jaką zaproponował H.H. Noll (2000).

3.2. Prywatny wymiar jakości życia mieszkańców

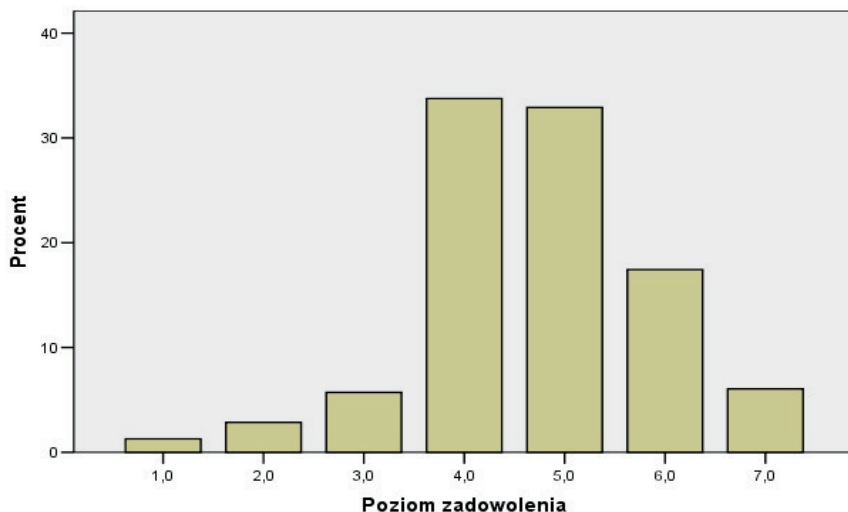
Prywatny wymiar jakość życia jest rozumiany w niniejszej pracy jako wynik oceny i wartościowania swojego życia przez jednostki (Diener, 1984; Rożnowska, 2009; Czapiński, 2014a). Utożsamiana jest z poczuciem dobrostanu mierzonego poczuciem satysfakcji z życia jako całości (globalna jakość życia) oraz zadowolenia z poszczególnych sfer życia (satysfakcje cząstkowe) (Diener, Inglehart, Tay, 2013).

Pierwszym krokiem do badania dobrostanu powinno być zatem poznanie zgeneralizowanej oceny jakości życia. Wyniki badań realizowanych w Polsce (CBOS, 2011, 2012; Czapiński, 2014a) pokazują, iż większość ludzi jest zadowolona ze swojego życia. Stwierdza się nawet znaczną poprawę oceny dotychczasowego życia dokonywanej przez Polaków w ostatnim dwudziestoleciu. Odsetek osób zadowolonych w roku 2013 był o 21 punktów procentowych większy w porównaniu z rokiem 1991. Osób oceniających swoje dotychczasowe życie jako udane było prawie 45%. Jednak łączny odsetek Polaków oceniających swoje życie w kategoriach pozytywnych był dużo wyższy i sięgnął prawie 80% (Czapiński, 2014a: 182).

Wyniki badań zrealizowanych w innych krajach europejskich również świadczą o raczej wysokim poziomie satysfakcji życiowej. Potwierdzają to analizy Grazii Pittau, Roberto Zelliego, Andrew Gelmana (2010), których podstawą były przekrojowe i reprezentatywne badania Eurobarometr. Rezultaty analiz ukazujące poziom zadowolenia z życia w krajach tak zwanej starej piętnastki UE świadczą jednak o istotnym zróżnicowaniu regionalnym. Autorzy badania analizowali ogólny poziom zadowolenia z życia w okresie 1992–2002 dla państw członkowskich Unii Europejskiej. Najwyższy poziom satysfakcji odnotowano w krajach Europy Północnej i Zachodniej (Finlandii, Holandii, Irlandii i Szwecji). Poziom zadowolenia mierzony na 4-stopniowej skali, gdzie 1 oznaczało brak zadowolenia a 4 duże zadowolenie z życia, dla tej grupy krajów wyniósł ok. 3,5. Najwyższy poziom satysfakcji odnotowano w Holandii, natomiast, najniższy w krajach południowych (Hiszpanii, Grecji, Portugalii i Włoszech). Średnia zadowolenia z życia wahała się w tym przypadku między 2,5 a 3 punkty na skali. Najniższy poziom odnotowano w Grecji. Jednak tu właśnie dostrzeżono najwyższy progres między rokiem 1992 a 2002. Z kolei wyniki badań WVS nad subiektywną jakością życia przeprowadzone w 41 krajach różnych kontynentów wskazują, iż najwyższy poziom satysfakcji z własnego życia deklarowali mieszkańcy Szwajcarii, Danii, Islandii, Szwecji i Kanady, podczas gdy najniższy – mieszkańcy Bułgarii, Rosji, Białorusi i Łotwy. Polska uplasowała się w tym rankingu na 16. miejscu, wyprzedzając w tym względzie nie tylko Rosję, ale również Litwę, Węgry i Turcję (Diener, Sub, 2003). Gdyby zatem mieszkańcy badanych miast odwzorowywali deklaracje mieszkańców krajów z początku lat dziewięćdziesiątych, to najwyższy poziom satysfakcji życiowej powinien być w Łodzi, a najniższy w Iwanowie.

Przeprowadzone analizy wskazują, iż w badanych miastach Europy Centralnej i Wschodniej oraz Turcji subiektywna jakość życia mieszkańców plasuje się raczej na wysokim poziomie. W opisywanych miastach dominuje postawa umiar-

kowej satysfakcji życiowej, jednak średni poziom zadowolenia jest nieco wyższy od dominanty. Średnia wartość ocen dotychczasowego życia mierzona na siedmiostopniowej skali wyniosła 4,7 (por. rysunek 3.1 i tabela 3.1).



Rysunek 3.1. Ogólne zadowolenie z życia (N = 2377)

Źródło: opracowanie własne.

Posługując się 7-stopniową skalą, gdzie 1 oznacza życie okropne a 7 wspaniałe, przeszło połowa badanych mieszkańców miast oceniła swoje prywatne życie jako dobre lub bardzo dobre. Odnotowaliśmy jednak stosunkowo wysoki, ponad 30-procentowy udział wskazań odzwierciedlających oceny ambiwalentne. Jako okropne swoje życie oceniło 5% badanych. Jednak łączny udział osób postrzegających swoje życie w kategoriach negatywnych przekroczył 20%.

Porównanie średnich ocen własnego życia w poszczególnych miastach świadczy o raczej niewielkich, choć istotnych statystycznie, różnicach.

Tabela 3.1. Średnie wartości ogólnych ocen dotychczasowego życia respondentów w badanych miastach

Miasto	Średnia ($\bar{x}$)*	Odchylenie* standardowe (σ)	N
Poniewież	4,642	1,257	399
Łódź	4,451	1,001	700
Miszkolc	4,739	1,128	394
Iwanowo	4,595	1,041	437
Adapazari	5,286	1,288	416
Ogółem	4,707	1,165	2 346

df = 4; F = 37,693; p ≤ 0,001.

* W dalszych partiach książki będą użyte wyłącznie oznaczenia symboliczne.

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane dane wskazują, iż między badanymi miastami nie występują znaczne różnice w zakresie satysfakcji życiowej ich mieszkańców. Różnica między miastem, które znalazło się na czele listy (Adapazari), a tym, które uplasowało się na ostatnim miejscu (Łódź), wynosi jeden punkt na skali. Mniejsze dystanse występują natomiast między miastami należącymi do byłego bloku wschodniego. Wysoki poziom pozytywnych ocen wystawionych własnemu życiu wśród mieszkańców Adapazari przewyższa oceny, jakie podali respondenci pozostałych miast. Jest wysoce prawdopodobne, iż wynika to z dwóch przesłanek.

Po pierwsze, może to być konsekwencją mniejszego poziomu subiektywnie doświadczanej sytuacji kryzysowej w mieście tureckim aniżeli w pozostałych ośrodkach. Należy pamiętać, iż w mieście tym w ostatnim dziesięcioleciu XX w. podjęto szereg inwestycji poszerzających oferty lokalnego rynku pracy i możliwości zaspokajania potrzeb. Między innymi w roku 1992 powołano dynamicznie rozwijający się Uniwersytet Sakarya (50 tys. studentów i 4,5 tys. pracowników). W roku 1994 Toyota Motor Manufacturing Turkey ulokowała w pobliżu Adapazari główny zakład wytwórczy modelu Toyota Verso zatrudniający ok. 3 tys. pracowników. Ponadto w mieście tym mieści się również zakład wytwórczo-naprawczy wagonów kolejowych korporacji Hyundai.

Po drugie, Adapazari położone w azjatyckiej części Turcji, w znacznie mniejszym stopniu niż miasta z Europy Wschodniej poddane jest presji ideologii jednostkowego sukcesu ekonomicznego. Silniejsze są tam wpływy tradycyjnej kultury muzułmańskiej, gdzie związki rodzinne i wzajemne wspieranie się są bardziej cennie niż indywidualna rywalizacja. W Adapazari podjęto znacznie wcześniej działania inwestycyjne przełamujące niekorzystną sytuację aniżeli w innych badanych miastach.

Jest warto odnotowania, iż ranking badanych miast ze względu na ogólne zadowolenie z dotychczasowego życia z roku 2013 jest w znacznym stopniu zbliżony z rankingiem krajów, do których one należą z roku 1995 (Inglehart, 1997). Wyjątek stanowi Łódź, której mieszkańcy w roku 2013 deklarowali znacznie niższy poziom satysfakcji życiowej aniżeli mieszkańcy Polski w roku 1995 w porównaniu z mieszkańcami Rosji, Węgier, Litwy i Turcji. Można zatem skonstatować, iż w większości badanych przypadków mieszkańcy miast nie demonstrowują zasadniczo odmiennych poglądów od opinii populacji krajów, w których funkcjonują.

Obok ogólnego zadowolenia powszechnie stosowaną miarą jakości życia jest zadowolenie z poszczególnych aspektów życia jednostki. Jak podkreśla J. Czapieński (2011: 164), „Według cebulowej teorii szczęścia [...] warstwą dobrostanu najpłytszą, w której człowiek wykazuje największy realizm ocen, jest wymiar satysfakcji częściowych, czyli zadowolenia z poszczególnych dziedzin i aspektów życia”. Taki sposób pomiaru jakości życia stosowany jest od lat siedemdziesiątych, od klasycznego już opracowania A. Campbella, P. Converse’a i W. Rogersa (1976). Zarówno w literaturze przedmiotu, jak i praktyce badawczej stosowany jest bardziej lub mniej ograniczony zakres dziedzin życia objętych analizą. Najczęściej przedmiotem oceny są dziedziny, które można zawrzeć w jednej z kilku kategorii: relacji i kontaktów społecznych, warunków materialnych, warunków środowiskowych,

stanu zdrowia oraz kategorii pozostałej obejmującej oceny sposobu spędzania czasu wolnego, perspektyw na przyszłość, własnego wykształcenia (Czapiński, 2014). Badanie poszczególnych sfer życia jednostki pozwala na określenie nie tylko, które ze sfer są oceniane najlepiej a które stanowią źródło największego niezadowolenia, ale także, czy i w jaki sposób oceny częściowe oddziałują na ogólną ocenę własnego życia? (por. GUS, 2013). Niemniej jednak, jak podkreślają Ed Diener, Roland Inglehard i Louis Tay (2013: 520), „Pomiar satysfakcji z poszczególnych sfer życia, chociaż dostarcza dodatkowych istotnych informacji, to jednak jak każdy cząstkowy wskaźnik ekonomiczny czy społeczny nie mówi nam wszystkiego, co jest niezbędne do całkowitego poznania. Zatem inne typy wskaźników i skal subiektywnego pomiaru są również wskazane”.

Ocena poszczególnych aspektów życia jednostki w ramach niniejszego opracowania dokonana została przy wykorzystaniu 7-punktowej skali, gdzie 1 oznaczało całkowity brak zadowolenia a 7 – pełne zadowolenie. Taki sposób badania jakości życia bezpośrednio nawiązuje do metodologii zaproponowanej przez Franka Andrews i Stephena Witheya (1976). Przedmiotem zainteresowania objęto zadowolenie z takich dziedzin życia jednostki, jak: relacje rodzinne, kontakty z przyjaciółmi, sytuację finansową, możliwość zaspokojenia potrzeb żywnościowych, warunki mieszkaniowe, perspektywy na przyszłość, wykształcenie, sposób spędzania czasu wolnego, aktualnie wykonywaną pracę. Ponadto badano także satysfakcję z kondycji psychicznej i stanu zdrowia badanych. Diagnozując zadowolenie z poszczególnych dziedzin życia, analizie poddano łącznie 11 aspektów. Porównanie poziomu satysfakcji częściowej w badanych miastach prezentuje tabela 3.2.

Dziedziną życia stanowiącą źródło najwyższej satysfakcji mieszkańców wszystkich miast są relacje rodzinne. Na drugiej pozycji uplasowało się zdrowie, a na trzeciej kontakty z przyjaciółmi. Wysoko oceniono ponadto samopoczucie psychiczne oraz możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych. Odwołując się do teorii i modelu hierarchii potrzeb Abrahama Masłowa (1964), źródłem najwyższej satysfakcji życiowej są potrzeby przynależności związane z poszukiwaniem miłości, przyjaźni, współuczestnictwa. W następnej kolejności potrzebami istotnie wpływającymi na zadowolenie z życia w badanych zbiorowościach były potrzeby bezpieczeństwa związane w tym przypadku ze zdrowiem oraz chęcią jego utrzymania i ochrony. Dopiero, piąte miejsce zajęły potrzeby podstawowe, odnoszące się do możliwości zaspokojenia wymogów żywnościowych. W miastach na pewnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego źródła satysfakcji życiowej przesuwają się w kierunku potrzeb wyższego rzędu. Potrzebami, których zaspokojenie stanowi najistotniejszy kontekst życiowej satysfakcji, są potrzeby społeczne należące do wyższego rzędu niezwiązanych z materialnym zabezpieczeniem.

Porównując sytuację w badanych miastach, warto zwrócić uwagę, iż miastem, którego mieszkańcy czerpią największą satysfakcję w odniesieniu do największej liczby kategorii, jest Adapazari. Na drugim miejscu znajduje się Poniewież. Najniższy poziom zadowolenia z poszczególnych dziedzin życia prywatnego odnotowano wśród mieszkańców Łodzi.

Tabela 3.2. Oceny pozytywne określonych dziedzin życia jednostki (w %)

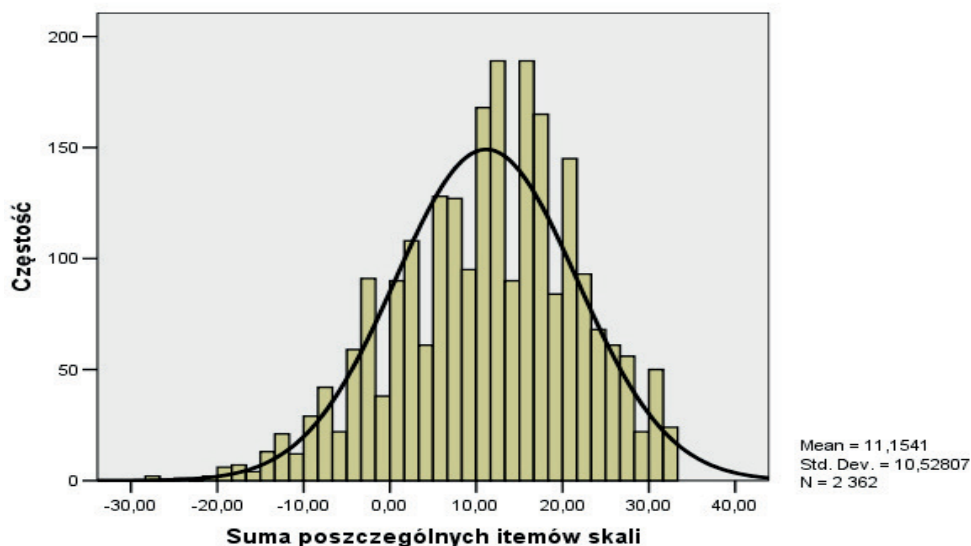
Dziedzina	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
1. Kontakty z najbliższymi w rodzinie	94,0	74,7	87,0	85,6	79,8	83,0
2. Kontakty z przyjaciółmi	85,6	68,0	76,3	76,0	85,5	77,1
3. Sytuacja finansowa w gospodarstwie domowym	56,3	39,6	39,5	42,3	65,7	47,7
4. Możliwość zaspokojenia potrzeb żywnościowych	76,5	61,3	63,3	62,9	85,5	68,0
5. Warunki mieszkaniowe	74,3	57,9	66,0	57,2	75,9	65,2
6. Własne perspektywy na przyszłość	47,5	38,4	29,8	43,7	71,4	45,6
7. Wykształcenie	64,5	52,6	72,8	65,9	72,3	64,1
8. Sposób spędzania wolnego czasu	61,0	55,6	65,0	61,8	68,6	61,6
9. Aktualnie wykonywana praca	72,3	46,0	62,0	49,4	71,1	58,4
10. Zdrowie psychiczne	75,3	74,0	70,0	68,6	78,8	73,4
11. Zdrowie fizyczne	76,0	81,0	82,0	71,1	80,4	78,4

Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%.

Źródło: opracowanie własne.

W celu zbadania ogólnego poziomu prywatnego wymiaru jakości życia w oparciu o satysfakcję z poszczególnych dziedzin, skonstruowano syntetyczną skalę zadowolenia obejmującą wszystkie wyróżnione itemy. Analiza rzetelności skali została oszacowana – tak jak w innych badaniach (Diener, Inglehard, Tay, 2013) – za pomocą współczynnika Alfa Cronbacha, której wartość wyniosła 0,851. Skonstruowaną skalę należy zatem uznać za wystarczająco rzetelne narzędzie pomiaru. Każda ze zmiennych, jakie włączono do analizowanego zbioru, posiada wartość od -3 do 3, gdzie -3 oznacza zdecydowany brak zadowolenia z określonej dzie-

dziny życia, a 3 deklarację przeciwną. Suma wartości poszczególnych zmiennych składa się na syntetyczny indeks zadowolenia cząstkowego. Wartość minimalna indeksu wynosi w tym przypadku -29, a wartość maksymalna 32. Jednak, jak można zaobserwować na wykresie, większość obserwacji bliska jest wynikowi średniemu. Graficzna prezentację skali przedstawia poniższy histogram z krzywą Gaussa (rysunek 3.2).



Rysunek 3.2. Skala zadowolenia z poszczególnych dziedzin życia jednostki

Źródło: opracowanie własne.

Mieszkańcy badanych miast posiadają umiarkowane poczucie dobrostanu mierzonego poziomem zadowolenia z określonych dziedzin ich życia. Średni poziom satysfakcji z łącznej sumy wyróżnionych aspektów życia badanych wyniósł 11,15. Ciekawych wniosków dostarcza natomiast porównanie średnich wartości indeksu w badanych miastach (tabela 3.3).

Tabela 3.3. Średnie wartości prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	14,417	9,506	400
Łódź	7,904	9,350	700
Miszkolc	10,667	11,065	400
Iwanowo	9,681	10,143	436
Adapazari	15,394	10,907	426
Ogółem	11,154	10,528	2 362

df = 4; F = 49,693; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Po pierwsze, zauważalne są dużo większe różnice w poziomie zadowolenia z określonych dziedzin życia pomiędzy mieszkańcami badanych miast niż to odnotowano w odniesieniu do ogólnej oceny. Poziom zadowolenia z poszczególnych sfer wśród mieszkańców miasta, w którym zanotowano najwyższą średnią wartość indeksu, jest dwukrotnie wyższy w porównaniu z miastem, które legitymuje się najniższą wartością średniej. Miastem, którego mieszkańcy czerpią najwyższą satysfakcję z różnych aspektów swojego życia, jest Adapazari. Natomiast najniższą jakość życia odnotowano wśród mieszkańców Łodzi.

Po drugie, zwraca uwagę podobieństwo wyników dla dwóch par miast, z których pierwszą stanowią Łódź i Iwanowo, a drugą Adapazari i Poniewież. O ile wysoki poziom satysfakcji mieszkańców Adapazari jest konsekwencją znacznie wcześniej podjętych działań w tym mieście, związanych z pokonywaniem sytuacji kryzysowych, o tyle sytuacja w Poniewieżu może być rezultatem braku terapii szokowej, jaką zastosowano w Polsce na początku lat dziewięćdziesiątych, a także efektem uzyskania przez ten kraj niepodległości w tym samym okresie.

Po trzecie, zauważalne są istotne różnice w poziomie zadowolenia z poszczególnych sfer życia w grupie państw byłego bloku wschodniego, które to państwa wykazują wiele podobieństw pod względem kulturowym, społeczno-ekonomicznym, jak również historycznym. Zaobserwowane zróżnicowanie wskazuje na odmienne znaczenie poszczególnych dziedzin życia w kształtowaniu podstaw dobrostanu jednostek oraz na ograniczone znaczenie doświadczeń wynikających z okresu centralizacji i podobnego stopnia rozwoju społeczno-ekonomicznego miast przemysłowych, które stanowić mogłyby swoisty kontekst uwarunkowań określonego poziomu dobrostanu.

3.3. Instytucjonalny wymiar jakości życia w mieście

Życie społeczne w globalizującym się świecie w coraz większym stopniu podlega procesowi instytucjonalizacji. Oznacza to, iż na skutek pogłębiającego się podziału pracy i równocześnie różnicowaniu ról społecznych coraz większy zakres naszych potrzeb zaspokajanych jest nie poprzez nieformalne zachowania wielofunkcyjne, ale czynności realizowane w ramach określonych sfer instytucjonalnych. Jak pisze Ulrich Beck (2000: 163), „Nowoczesne społeczeństwo nie integruje ludzi jako całościowe osobowości, ale tylko częściowo i czasowo angażuje ich w ramach różnych funkcjonalnych światów”. Instytucje stają się zatem jednym z podstawowych elementów naszego środowiska, w tym również środowiska zamieszkania. Jako generalne regulatory naszych zachowań zaspokajają potrzeby, a także ograniczają zakres

niepewności występujący w życiu społecznym (Szczepański, 1970; Schotter, 1981; Hechter, 1990). Jak podkreślają Grażyna Skąpska i Marek Ziółkowski (1998: 319), instytucje są z założenia „eufunkcyjnym komponentem społeczeństwa, przyczyniając się do zwiększenia społecznej integracji i spójności, wzmacniając rutynowość, przewidywalność i stałość porządku społecznego”. Robert J. Sampson (2005) zwraca uwagę, iż iluzją jest zapewnienie bezpieczeństwa w dużych zbiorowościach miejskich wyłącznie poprzez mechanizmy kontroli nieformalnej. Funkcjonowanie instytucji istotnie określa zatem to, co nazywamy jakością życia w danym kraju czy miejscu zamieszkania. Dostępność do odpowiednich stanowisk pracy, dobra opieka zdrowotna, poczucie bezpieczeństwa czy też sposób funkcjonowania szkolnictwa, struktur władzy i zarządzania w wielu przypadkach przesądzają o podejmowaniu decyzji migracyjnych jak też o wizerunku danej społeczności w szerszym środowisku społecznym. Badając jakość życia mieszkańców miast przemysłowych, nie można zatem pominąć sfery instytucjonalnej bez uszczerbku dla całościowego oglądu poziomu rozwoju w danym mieście. Niektórzy badacze społeczności lokalnych uznawali nawet instytucje i organizacje formalne za fundament procesu integracji współczesnych układów lokalnych (Piotrowski, Kowalski, Psyk, Pilichowski, 1973). Również współcześnie podkreśla się, iż „procesy rozwoju lokalnego immanentnie łączą się z kontekstami instytucjonalnymi, w ramach których są zakorzenione” (Patterson, Silverman, 2014: 3).

Uzupełnieniem analizy subiektywnego wymiaru jakości życia mieszkańców badanych miast jest zatem określenie poziomu zadowolenia z określonych dziedzin życia w mieście, za którymi kryje się funkcjonowanie określonych lokalnych struktur instytucjonalnych. Przedmiotem zainteresowania objęto zadowolenia z takich dziedzin funkcjonowania miasta, jak: zarządzanie miastem, działalność takich instytucji, jak: policja, służba zdrowia, edukacja i oświata, kultura i rozrywka, rynek pracy oraz jakość i estetykę infrastruktury komunalnej. Podobnie jak w przypadku prywatnej jakości życia ocena poszczególnych aspektów życia w mieście dokonana została przy wykorzystaniu 7-punktowej skali, gdzie 1 oznaczało całkowity brak zadowolenia, a 7 – pełne zadowolenie. Diagnozując zadowolenie z poszczególnych dziedzin życia, analizie poddano łącznie 10 aspektów. Porównanie poziomu satysfakcji częściowej w badanych miastach prezentuje tabela 3.4. Aby lepiej zaprezentować poziom zadowolenia z funkcjonowania poszczególnych aspektów życia w mieście, w tabeli zaprezentowano odsetki postaw zadowolenia, pomijając dyssatisfakcję.

Zaprezentowane dane skłaniają do wniosku, iż postawy dyssatisfakcji z poszczególnych dziedzin życia w mieście przeważają nad postawami zadowolenia. Najgorzej oceniono funkcjonowanie rynku pracy, stan infrastruktury drogowej oraz zarządzanie miastem. Najlepiej oceniono natomiast działalność instytucji oświatowo-edukacyjnych, komunikację miejską oraz możliwość zaspokojenia potrzeb kulturalnych i rozrywkowych. Krytyczne oceny funkcjonowania różnych sfer instytucjonalnych oraz ich struktura nie stanowią zaskoczenia. Wysoki poziom

Tabela 3.4. Oceny pozytywne wybranych dziedzin życia w mieście (w %)

Dziedzina	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
1. Sposób zarządzania miastem	18,5	7,6	21,0	8,0	34,0	16,6
2. Funkcjonowanie urzędów w mieście	41,8	16,7	29,5	7,3	29,1	23,6
3. Funkcjonowanie policji w mieście	44,8	25,0	35,8	10,1	56,5	33,1
4. Funkcjonowanie instytucji ochrony zdrowia	49,0	10,0	23,8	12,1	60,9	28,6
5. Możliwość pozyskania dobrej pracy w mieście	9,8	7,7	6,5	5,5	33,3	12,1
6. Stan ulic i dróg w mieście	10,0	5,7	10,5	11,0	40,7	14,6
7. Możliwość zaspokojenia potrzeb kulturalnych i rozrywkowych w mieście	36,3	34,4	41,5	32,0	39,1	36,3
8. Funkcjonowanie komunikacji miejskiej	52,3	31,6	30,3	23,3	55,6	37,7
9. Funkcjonowanie instytucji oświatowo-educacyjnych	61,0	34,6	44,8	38,7	41,6	42,8
10. Czystość miejscowych ulic, placów i budynków	44,5	6,9	21,0	19,2	42,3	24,3

Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%.

Źródło: opracowanie własne.

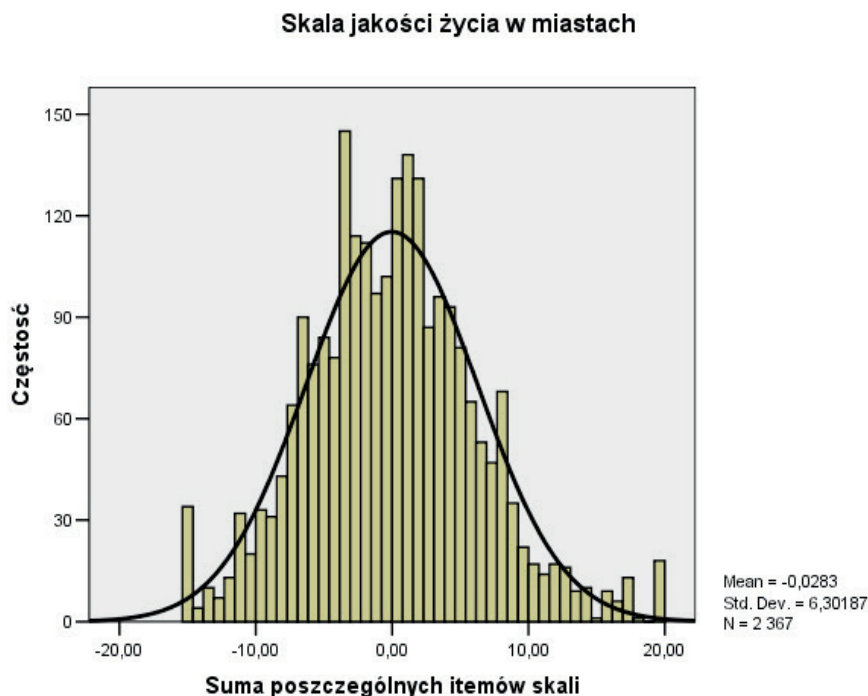
bezrobocia, jaki utrzymywał się w badanych miastach na początku XXI w., znajduje odbicie w formułowanych ocenach. Z tym związana jest psychiczna skłonność do przerzucania na barki instytucji oraz władz lokalnych i/lub centralnych odpowiedzialności za indywidualne niepowodzenia. Do powyższych uwag należy również dodać, iż zmiany instytucjonalne na poziomie lokalnym, które dokonały się po przełomie politycznym lat osiemdziesiątych/dziewięćdziesiątych, nie były w wielu wymiarach wysoce satysfakcjonujące dla wszystkich mieszkańców. Warto zwrócić wagę na duże różnice występujące między poszczególnymi miastami w zakresie oceny funkcjonowania środowiska miejskiego. I tak zadowolenie z funkcjonowania rynku pracy w przemysłowych miastach Europy Centralnej

i Wschodniej dotyczyło nie więcej niż 10% badanych. Dla przykładu w Iwanowie wyniosło jedynie 5,5%, a w Miskolcu 6,5%. Jednak w mieście tureckim aż co trzeci badany wyraził satysfakcję z możliwości znalezienia dobrej pracy w mieście. Sposób zarządzania miastem pozytywnie oceniło jedynie 7,6% łódzian i 8% mieszkańców Iwanowa, natomiast aż dla co trzeciego badanego z Adapazari było ono źródłem satysfakcji. Podobnie w przypadku oceny jakości miejscowych ulic i dróg. Przeszło 40% badanych z Adapazari deklaroowało swoje zadowolenie z ich stanu, a w pozostałych miastach nie więcej niż 11% respondentów przejawiało podobne postawy.

W przypadku najlepiej ocenianych dziedzin w badanej zbiorowości układ odpowiedzi przedstawia się nieco inaczej. Najwyższy poziom satysfakcji z funkcjonowania instytucji oświatowych i edukacyjnych odnotowano w Poniewieżu (61%), najniższy w Iwanowie (39%). Jednak był on jedynie o 3 punkty niższy niż w Adapazari, którego mieszkańcy wykazali się najwyższym poziomem zadowolenia w przypadku wcześniej analizowanych dziedzin miejskiego środowiska. Zadowolenie z funkcjonowania komunikacji miejskiej najwyższe było w Adapazari i Poniewieżu, najniższe w Iwanowie. Duże podobieństwo między mieszkańcami poszczególnych miast wykazano w odniesieniu do zadowolenia z funkcjonowania instytucji kulturalnych i rozrywkowych. Przeciętnie co trzeci badany deklarował satysfakcję z możliwości zaspokojenia potrzeb związanych z kulturą i rozrywką. Różnice w ocenach mieszkańców poszczególnych miast w tym zakresie sięgają zaledwie kilku punktów procentowych.

Porównując poziom zadowolenia z funkcjonowania określonych dziedzin życia w mieście, warto zwrócić uwagę, iż najwyższy poziom pozytywnych ocen odnotowano w Adapazari, najniższy w Iwanowie i Łodzi. Mieszkańcy Adapazari w zdecydowanej większości (ponad połowa badanych) deklarowali satysfakcję aż z trzech dziedzin życia w mieście: instytucji ochrony zdrowia, policji i komunikacji miejskiej. Mieszkańcy Iwanowa i Łodzi najlepiej ocenili funkcjonowanie instytucji oświatowo-edukacyjnych, jednak odsetek pozytywnych opinii nie przekroczył w obu przypadkach 40%.

Aby zbadać ogólny poziom jakości życia mieszkańców na podstawie satysfakcji z poszczególnych dziedzin, skonstruowano syntetyczną skalę zadowolenia obejmującą wszystkie wyróżnione itemy. Rzetelności skali została oszacowana współczynnikiem Alfa Cronbacha, którego wartość wyniosła 0,877. Każda ze zmiennych, jakie włączono do analizowanego zbioru, posiada wartość od -3 do 3, gdzie 3 oznacza zdecydowany brak zadowolenia z określonej dziedziny życia, a 3 deklarację przeciwną. Suma wartości poszczególnych zmiennych składa się na syntetyczny indeks zadowolenia z określonych dziedzin życia w mieście. Wartość minimalna indeksu wynosi w tym przypadku -15, a wartość maksymalna 19. Jednak, jak można zaobserwować na wykresie, większość obserwacji bliska jest wynikowi średniemu. Graficzną prezentację skali przedstawia histogram z krzywą Gaussa (rysunek 3.3).

**Rysunek 3.3.** Jakość zamieszkiwania**Źródło:** opracowanie własne.

Jak można zaobserwować na wykresie, a potwierdzają to statystyki opisowe, mieszkańcy badanych miast odznaczają się co najwyżej średnim poziomem jakości życia mierzonego oceną określonych dziedzin życia w mieście. Średni poziom satysfakcji z łącznej sumy wyróżnionych aspektów życia badanych wyniósł $-0,0283$.

Ciekawych wniosków dostarcza porównanie średnich wartości indeksu w badanych miastach (tabela 3.5).

Tabela 3.5. Średnie wartości satysfakcji z funkcjonowania dziedzin życia w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	2,359	5,253	400
Łódź	-2,338	5,141	700
Miszkolc	-0,060	6,305	400
Iwanowo	-2,111	5,428	437
Adapazari	3,657	7,312	430
Ogółem	-0,028	6,301	2 367

$df = 4$; $F = 101,259$; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Negatywna ocena poszczególnych aspektów funkcjonowania miasta złożyła się na ogólnie niską ocenę generalną w dwóch miastach Europy Centralnej i Wschodniej. Najniższa jakość zamieszkiwania występuje w zbiorowości łódzian i mieszkańców Iwanowa. Najwyższy poziom zadowolenia z określonych dziedzin życia w mieście odnotowano natomiast w Adapazari i Poniewieżu. W przypadku dwóch pierwszych ośrodków niski poziom zadowolenia z funkcjonowania miasta może być konsekwencją porównania sytuacji ośrodka z położonymi w stosunkowo niewielkiej odległości stolicami kraju. Zarówno rzeczywiste, jak i wyobrażone dysproporcje w funkcjonowaniu miast przemysłowych i głównych metropolii w kraju są na tyle wysokie, iż subiektywny ogląd sytuacji w rodzimym mieście skłania jego mieszkańców do wystawienia mu niskich ocen.

Zadowolenie z podstawowych aspektów funkcjonowania miasta jest zbieżne z ogólną satysfakcją życiową ich mieszkańców. Najwyższy poziom jakości życia w mieście w kontekście zinstytucjonalizowanych źródeł zaspokojenia potrzeb miejskiej społeczności odnotowano w ponownie w Adapazari i Poniewieżu, a najniższy w Łodzi i Iwanowie. Podobne pozycje miast zaobserwowano w odniesieniu do poziomu satysfakcji w prywatnego życia ich mieszkańców. Wynika z powyższego, iż badani mieszkańcy demonstrowali względnie spójną strukturę ocen zarówno instytucjonalnego, jak i jednostkowego wymiaru jakości życia.

3.4. Strukturalny wymiar jakości życia

Pomiar jakości życia poprzez odwoływanie się do zobiektywizowanych danych statystycznych jest bardziej właściwy dla szkoły skandynawskiej aniżeli amerykańskiej i wykorzystywany jest do analiz w wielu instytucjach międzynarodowych. Podstawą teoretyczną dla uwzględnienia tego typu informacji nie jest zatem odwoływanie się do poczucia szczęścia jednostki co charakterystyka warunków środowiskowych, w ramach których owo poczucie szczęścia ma szansę zaistnienia. U podstaw tego podejścia znajduje się zatem filozofia znaczenia warunków środowiskowych, w ramach których aktywność jednostki przebiega (Rokicka, 2014).

Na podstawie tego rodzaju danych zaproponowano cały szereg skal pomiarowych uwzględniających różne elementy składowe. I tak Mark Rapley (2003: 11) do obiektywnych mierników jakości życia zalicza takie wskaźniki, jak: stopa przestępstw kryminalnych, stopa bezrobocia, produkt krajowy brutto *per capita*, odsetek popełnionych samobójstw, trwanie życia, liczba godzin pracy zawodowej wykonywanej w ciągu tygodnia, wskaźnik ubóstwa, wskaźnik śmiertelności oraz wskaźnik scholaryzacji. Paulo Morais, Vera Migueis i Ana Camanho (2013) wykorzystują aż 56 charakterystyk do budowy syntetycznego wskaźnika jakości życia 245 miast europejskich. Konstruowanie takich skal, niezależnie od przesłanek merytorycznych i metodologicznych, ma jednak pewne ograniczenie spowodowane dostępnością danych dla odpowiedniego poziomu analizy i konkretnych jednostek

Tabela 3.6. Zmienne wykorzystane do opracowania indeksu obiektywnej jakości życia w badanych miastach*

Zmienne	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari
Przeciętne dochody w euro na 1 mieszkańca	491,88	779,60	578,92	464,77	379,27
Bezrobocie w %	23,10	10,30	11,66	1,30	11,40
Liczba przestępstw na 1000 mieszkańców	18,95	40,25	33,05	21,84	17,08
Wskaźnik śmiertelności	14,30	5,6	6,5	13,30	6,4
Liczba łóżek szpitalnych na 1000 mieszkańców	11,06	8,91	19,27	15,32	1,64
Liczba lekarzy na 1000 mieszkańców	3,7	4,28	6,6	9,04	5,07
Liczba rozwodów na 1000 mieszkańców	3,20	2,50	2,79	4,60	5,80
Liczba turystów na 1000 mieszkańców	100,00	124,00	61,30	40,00	134,00
Frekwencja w ostatnich wyborach lokalnych w %	36,60	34,90	43,40	31,00	89,20
Liczba aut na 1000 mieszkańców	462,83	484,51	240,58	182,38	109,98
Budżet w euro w przeliczeniu na 1000 mieszkańców rocznie	562 705,99	907 545,82	860 534,12	304 947,59	160 193,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych w urzędach poszczególnych miast i statystykach regionalnych. Ponadto wykorzystano dane dla poszczególnych miast zawarte w następujących źródłach: Adapazari: <https://birwni.turk.gov.tr> (dostęp 16.05.2016); Miskolc: Önkormányzati Választások, 2010. október 3, http://valasztas.hu/hu/onkval2010/471/471_0_index.html (dostęp 16.05.2016); Kozponti Statisztikai Hivatal-Magyarországi Varasok. Poniewież: *Lietuvos statistikos metraštis (Statistical Yearbook of Lithuania)* 2010 (and 2006; 2005; 2000; 2001; 1994–1995; 1996; 1990). Statistikos departamentas, Vilnius. Panevėžio miesto plėtrios 2004–2013 metų strateginis planas (The strategic plan of Panevėžys development in 2004–2013), 2003, <http://195.182.86.148/aktai/Default.aspx?id=3&DocId=21003065> (dostęp 16.05.2016) and revised in 2010, <http://195.182.86.148/aktai/Default.aspx?id=3&DocId=21017254> (dostęp 16.05.2016). Łódź: http://www.stat.gov.pl/lodz/69_661_PKL_HTML.htm (dostęp 16.05.2016); http://www.stat.gov.pl/lodz/69_663_PKL_HTML.htm (dostęp 16.05.2016); http://www.stat.gov.pl/lodz/69_666_PKL_HTML.htm (dostęp 16.05.2016) http://www.stat.gov.pl/lodz/69_667_PKL_HTML.htm (dostęp 16.05.2016). Iwanowo: *Статистический сборник, 2010, Иваново, Ивановостат.*

obserwacji. Dane dla kraju są bardziej dostępne aniżeli dla niższych poziomów funkcjonowania społeczeństwa. Dodatkowa trudność z porównywaniem różnych miast wynika z różnego zbioru danych, jakie gromadzone są przez miejskie instytucje w różnych krajach. O ile w ramach UE występują istotne podobieństwa w gromadzeniu informacji statystycznych, to w krajach nienależących do Unii różnice w bazach danych różnią się znacznie między sobą.

Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku naszych badań. W efekcie udało się zgromadzić blok zmiennych dotyczących poziomu zdrowotności, poziomu sytuacji ekonomicznej badanych miast oraz integracji społeczno-politycznej (tabela 3.6). Do pierwszej grupy zaliczamy wskaźnik śmiertelności, liczbę łóżek na 1000 mieszkańców i liczbę lekarzy na 1000 mieszkańców. Do drugiej grupy należą: przeciętne dochody w danym mieście przypadające na jednego mieszkańca, stopa bezrobocia rejestrowanego, wielkość budżetu miasta w przeliczeniu na 1000 mieszkańców oraz liczba prywatnych samochodów osobowych na 1000 mieszkańców. Trzecią grupę stanowią wskaźniki integracji społeczno-politycznej, do których zaliczono: liczbę przestępstw na 1000 mieszkańców, liczbę rozwodów na 1000 mieszkańców, liczbę turystów na 1000 mieszkańców oraz odsetek uczestniczących w ostatnich wyborach lokalnych. Nie uwzględniono natomiast takiej charakterystyki jak poziom GDP w danym mieście. W naszych badaniach nie był on możliwy do obliczenia dla wszystkich badanych miejscowości na skutek braku danych w Iwanowie.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 3.6, badane miasta różnią się istotnie od siebie pod wieloma względami. W celu oszacowania różnic między badanymi miejscowościami na podstawie zestandaryzowanych wartości poszczególnych zmiennych zbudowano sumaryczny indeks jakości życia. Wartość współczynnika rzetelności skali Alfa Cronbacha dla uwzględnionych zmiennych wynosił 0,606, co należy uznać za wynik uzasadniający posługiwanie się tak skonstruowanym indeksem w dalszych analizach. Dane zawarte w tabeli 3.7 wskazują, iż najwyższy poziom jakości życia na podstawie uwzględnionych danych wymiaru strukturalnego odnotowano w Miskolcu i Łodzi. Na trzeciej pozycji uplasowały się Iwanowo i Adapazari, natomiast poziom najniższy odnotowano w Poniewiezu.

Tabela 3.7. Średnia wartość strukturalnego wymiaru jakości życia

Miasto	Wartość indeksu
Poniewież	-2,730
Łódź	2,127
Miskolc	2,258
Iwanowo	-1,391
Adapazari	-1,608
Ogółem	0,000

df = 4; F = 6,106; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

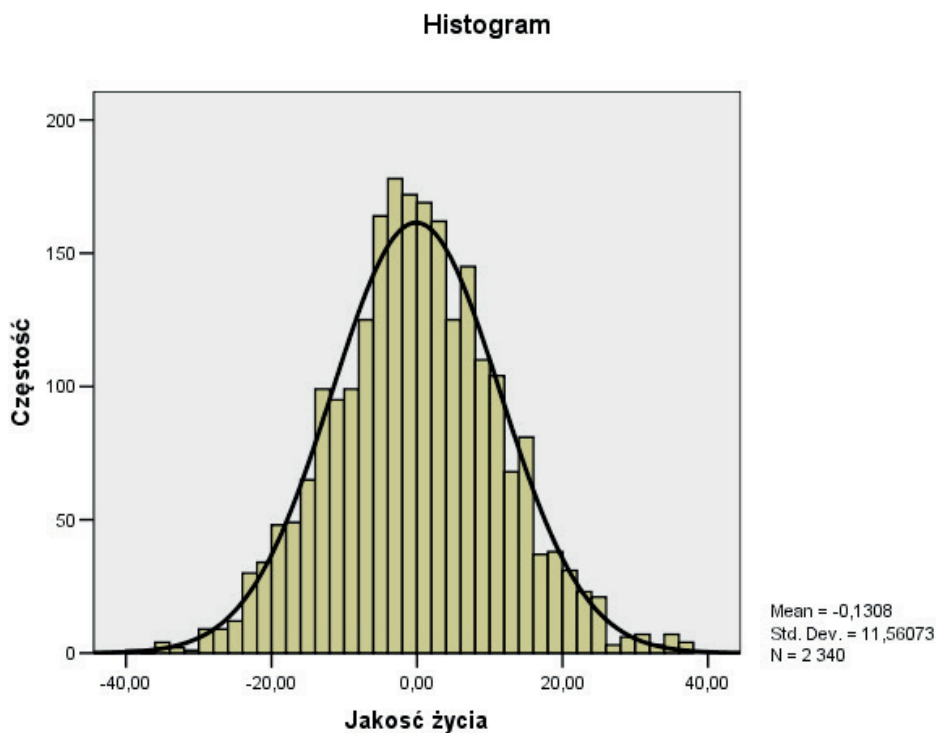
Najwyższa pozycja Miskolca jest rezultatem głównie wysokich wskaźników opieki zdrowotnej oraz sytuacji ekonomicznej, zwłaszcza liczby posiadanych samochodów osobowych. Bardzo wysokie, chociaż nie najwyższe, są wskaźniki wysokości dochodów na jednego mieszkańca i wielkości budżetu miejskiego przypadającego na jednego mieszkańca. Na przedmieściach tego miasta ulokowane są liczne sanatoria i gabinety odnowy biologicznej. Ośrodek podmiejski Miskolc-Tapolca jest jednym z bardziej znanych centrów Spa and Wellness na Węgrzech. Pewnym zaskoczeniem jest natomiast najniższy wskaźnik rozwodów w tym mieście. Łódź charakteryzuje się natomiast najwyższymi wskaźnikami ekonomicznymi. Jednak jej pozycję osłabiają najwyższy wśród badanych miast wskaźnik przestępczości i wskaźnik śmiertelności. Najniższy wskaźnik śmiertelności w Adapazari jest konsekwencją młodego wieku mieszkańców i wysokiej stopy urodzeń. Z kolei najwyższy wskaźnik uczestnictwa w ostatnich wyborach lokalnych jest konsekwencją tureckiego prawa wyborczego nakładającego na obywateli obowiązek głosowania. Pewnym zaskoczeniem w przypadku tego miasta jest relatywnie wyższy wskaźnik rozwodów w porównaniu z pozostałymi miastami. Nie dziwi natomiast najniższy wskaźnik odwiedzających turystów, gdyż jest to miasto pozbawione takich atrakcji. Najniższą stopę bezrobocia zarejestrowanego zaobserwowano w Iwanowie. Jednakże pozostałe wskaźniki rozwoju ekonomicznego plasują ten ośrodek miejski na czwartym miejscu. Generalnie jednak różnice pomiędzy poszczególnymi miastami, chociaż istotne statystycznie, to jednak nie są wysokie. Należy podkreślić, iż pozycje Miskolca, Łodzi i Poniewieża w ramach strukturalnego wymiaru jakości życia w naszych badaniach są zbieżne z wynikami, jakie uzyskali P. Morais, V. Migueis i A. Camanho (2013). W badaniu autorów portugalskich strukturalny wymiar jakości życia w Miskolcu był wyższy od poziomu jakości życia w Łodzi i Poniewieżu. A poziom jakości życia w Łodzi był wyższy aniżeli w Poniewieżu.

3.5. Jakość życia w badanych miastach – ujęcie syntetyczne

Aby w sposób syntetyczny zaprezentować jakość życia w badanych miastach przemysłowych, zsumowaliśmy zestandaryzowane zmienne trzech wymiarów jakości życia dwóch wymiarów oceny subiektywnej (własnego życia oraz zamieszkiwania w mieście) oraz wymiaru obiektywnego. Analiza korelacji, a następnie współczynnik Alfa Cronbacha wykazały, iż o ile istnieją uzasadnione podstawy statystyczne do zbudowania łącznego indeksu jakości życia w wymiarze subiektywnym (Alfa 0,886 dla dwóch zmiennych: wymiar prywatny i instytucjonalny), o tyle brak jest korelacji dodatniej pomiędzy subiektywnym i obiektywnym wymiarem badanego zjawiska (Alfa 0,306 dla trzech zmiennych). Uzyskane przez nas wyniki korespondują zatem z wcześniejszymi ustaleniami różnych badaczy infor-

mujących o niespójności pomiędzy subiektywnie odczuwanym komfortem życia a jego obiektywnymi, środowiskowymi charakterystykami (Kahneman, Krueger, 2006; Diener, Inglehard, Tay, 2013). Ujęcie syntetyczne badanego zjawiska zostanie zatem przedstawione w dwóch wariantach. Najpierw dokonana zostanie syntetyczna charakterystyka subiektywnych wymiarów jakości życia na podstawie dwóch omawianych wcześniej zmiennych. Następnie, wykorzystując typologiczną propozycję Heinza H. Nolla (1984), która wynika ze skrzyżowania wymiaru obiektywnego z subiektywnym, przedstawimy charakterystykę czterech wzorów jakości życia, zidentyfikowanych w badanych miastach.

Na syntetyczny indeks subiektywnej jakości życia w miastach złożyło się 21 zmiennych częstkowych.



Rysunek 3.4. Subiektywna jakość życia – ujęcie syntetyczne

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zaobserwować na rysunku 3.4, a potwierdzają to statystyki opisowe, subiektywna jakość życia i jakość zamieszkiwania w badanych miastach kształtuje się co najwyżej na średnim poziomie. Średni poziom syntetycznej zmiennej jakości życia wynosi $-0,130$.

Ciekawe wyniki przynosi natomiast porównanie średnich wartości subiektywnego wymiaru jakości życia w badanych miastach przemysłowych. Odnotowano istotne dysproporcje w ogólnej jakości życia pomiędzy poszczególnymi ośrodkami.

I tak najniższą jakością życia i zamieszkiwania odznaczają się łodzianie. Średnia wartość skali jakości życia wyniosła w tym przypadku $-4,99$, co lokuje badanych zdecydowanie poniżej średniego poziomu jakości życia, jaki wystąpił w całej badanej zbiorowości. Natomiast zdecydowanie powyżej tego poziomu lokują się mieszkańcy Adapazari, przekraczając 7 punktów na syntetycznej jakości życia (tabela 3.8).

Tabela 3.8. Średnie wartości syntetycznej skali subiektywnych wymiarów jakości życia w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	4,009	9,769	399
Łódź	-4,995	9,219	700
Miszkolc	-0,602	11,850	395
Iwanowo	-2,710	9,976	437
Adapazari	7,368	12,822	409
Ogółem	-0,130	11,560	2 340

df = 4; F = 109,562; p ≤ ,001.

Źródło: opracowanie własne.

Jeśli do wymiaru subiektywnego dodać wymiar obiektywny jakości życia, to okazuje się, że tak skonstruowany wskaźnik byłby najwyższy dla Miszkolca, dalej dla Poniewieża, Łodzi, Adapazari, a najniższy dla Iwanowa. Należy jednak podkreślić, iż tak skonstruowana zmienna pełnić może jedynie funkcję pomocniczą dla prób bardziej syntetycznego ujęcia jakości życia w badanych miastach ze względu na niewystarczający poziom rzetelności skali (tabela 3.9).

Tabela 3.9. Średnie wartości syntetycznej skali jakości życia uwzględniającej wymiar subiektywny i obiektywny w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	0,665	9,133	399
Łódź	-1,410	8,661	700
Miszkolc	10,777	11,093	395
Iwanowo	-5,610	9,630	437
Adapazari	-2,723	12,018	409
Ogółem	-0,130	11,560	2 340

df = 4; F = 750,028; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Krzyżując subiektywny i obiektywny wymiar jakości życia w kategoriach dychotomicznych, H.H. Noll (1984: 25 za Rapley, 2003: 31) (tabela 3.10) wyróżnił cztery typy indywidualnego stanu jakości życia.

Tabela 3.10. Kategorie jakości życia

Obiektywny wymiar jakości życia	Subiektywny wymiar jakości życia	
	pozytywny	negatywny
Pozytywny	Dobrostan	Dysonans
Negatywny	Adaptacja	Deprywacja

Źródło: opracowanie własne za H.H. Noll (1984).

W zaproponowanej typologii dobrostan jest spójną kategorią pozytywną łączącą zarówno pozytywną ocenę, jak i wysoki standard obiektywnych warunków życia. Typem przeciwnym jest stan deprywacji łączący niską ocenę warunków życia z ich niskim obiektywnym standardem. Pozostałe dwa typy wskazują na paradoksy związane ze stanem jakości życia. Paradoks pierwszy nazwany dysonansem lub też „dylematem dyssatisfakcji” wskazuje na osoby, których aspiracje życiowe są niewspółmiernie wysoce rozbudowane wobec obiektywnych relatywnie dobrych warunków, w jakich się znajdują. Są to zatem osoby niedosocjalizowane wizjami dobrego życia. W typologii H.H. Nolla jest on zdefiniowany jako dysonans. Typ czwarty nazwany adaptacją odnoszony jest do osób przesocjalizowanych wizją dobrego stanu rzeczy, albowiem w tym przypadku relatywne niskiemu poziomowi obiektywnych warunków towarzyszy dobre ich postrzeganie.

Adaptując powyższą typologię do analizy sytuacji w badanych miastach, skrzyżowaliśmy indeks syntetycznego subiektywnego wymiaru z indeksem wymiaru obiektywnego. Wartości pozytywne i negatywne zrelatywizowano do wartości ze-standardyzowanych indeksów. Oznacza to, iż wartości większe lub równe 0 na skalach traktowano jako pozytywne, a mniejsze od 0 jako negatywne.

Tabela 3.11. Typologia jakości życia w badanych miastach (w %)

Miasto	Typy jakości życia				Ogółem
	depriwacja	adaptacja	dobrostan	dysonans	
Poniewież	16,9	27,4	16,8	6,4	400(16,9)
Łódź	33,7	1,3	31,0	48,2	700(29,6)
Miszkolc	5,8	0,2	44,4	22,2	400(16,9)
Iwanowo	29,8	11,7	7,8	15,9	437(18,5)
Adapazari	13,8	59,3	0,0	7,3	430(18,2)
Ogółem	899(100)	460(100)	554(100)	454(100)	2 367(100)

$p \leq 0,001$; współczynnik V Kramera ,431.

Źródło: opracowanie własne.

Dane zawarte w tabeli 3.11 wskazują, iż w badanych miastach przemysłowych wyraźnie dominują orientacje spójne o kierunku negatywnym. Są one największym udziałem mieszkańców Łodzi i Iwanowa, natomiast w niewielkim stopniu występują wśród mieszkańców Miszkolca. W mieście tym odnotowano

również najwyższy odsetek mieszkańców z orientacjami spójnymi i równocześnie pozytywnymi, czyli wysokim poziomem poczucia wszechstronnego dobrostanu. W Adapazari i Łodzi odnotowano największe odsetki orientacji niespójnych. W przypadku Adapazari wyraźnie dominują orientacje adaptacyjne, w których niskiemu poziomowi standardu życia towarzyszy bardzo wysoki poziom satysfakcji z tych warunków. W Łodzi przeciwnie, relatywnie wysokiemu poziomowi obiektywnego poziomu jakości życia towarzyszą równocześnie bardzo niskie subiektywne oceny tej sytuacji. Wyraźnie więc dominuje sytuacja dysonansu. Zatem, mieszkańcy Adapazari są przesocjalizowani, podczas gdy Łodzi niedosocjalizowani. Relatywnie duży odsetek mieszkańców Iwanowa występujący w typach depriwacji i dysonansu oraz niewielki ich udział w typie dobrostanu wskazuje na relatywnie najniższy syntetyczny poziom jakości życia wśród badanych miast.

3.6. Podsumowanie

Uzyskane wyniki skłaniają do sformułowania kilku wniosków dotyczących jakości życia w badanych miastach przemysłowych.

Po pierwsze, należy podkreślić duże zróżnicowanie łącznego poziomu jakości życia składającego się z wymiaru prywatnego, instytucjonalnego i strukturalnego. Wynika ono przede wszystkim z dużego rozwarstwienia ocen w wymiarze prywatnym i instytucjonalnym przy stosunkowo mniejszych różnicach w wymiarze strukturalnym. Najwyższy łączny poziom jakości życia odnotowano w Miszkolcu i Poniewiezu, a najniższy w Iwanowie. Łączna pozycja Miszkolca jest konsekwencją relatywnie najwyższej pozycji w wymiarze strukturalnym (obiektywnym) oraz środkowej w ramach subiektywnej oceny sfery prywatnej i instytucjonalnej. Natomiast Iwanowo charakteryzuje się najniższymi wskaźnikami zarówno w sferze ocen subiektywnych, jak i wymiarze obiektywnym (strukturalnym).

Po drugie, respondentów badanych miast charakteryzuje nieco wyższy od średniego poziom zadowolenia z prywatnego wymiaru jakości życia zarówno w ujęciu ogólnym, jak i w odniesieniu do poszczególnych dziedzin. Więcej powodów do dyssatisfakcji dostarcza natomiast mieszkańcom funkcjonowanie sfer instytucjonalnych miasta, w którym mieszkają. Poziom jakości życia odniesiony do zinstytucjonalizowanego wymiaru jest co najwyżej średni.

Po trzecie, należy wskazać na istotne, chociaż niewielkie, zróżnicowanie w poziomie jakości życia między badanymi miastami. Mniejsze różnice dotyczą strukturalnego wymiaru jakości życia, znacznie większe wymiaru prywatnego i instytucjonalnego. Porównując poziom obiektywnej jakości życia w badanych miastach, należy zwrócić uwagę na występujące między badanymi miastami rozbieżności w poziomie nasycenia infrastrukturą instytucjonalną oraz w zakresie realizacji

potrzeb zbiorowości miejskiej, a więc w wymiarze społecznym oraz poziomie rozwoju ekonomicznego wyrażonego zwłaszcza wysokością budżetu miejskiego. Co ciekawe, wielkość budżetu nie jest skorelowana z poziomem zabezpieczenia społecznego w zakresie potrzeb socjalnych. Łódź dysponująca najwyższym z badanych miast budżetem odznaczała się najwyższym poziomem przestępczości i co najwyżej średnim w dziedzinie służby zdrowia. Nieco więcej światła na ten problem rzuciłaby zapewne analiza struktury wydatków miasta na poszczególne cele.

Zróznicowanie prywatnej i instytucjonalnej sfery jakości życia jest w badanych miastach większe aniżeli wymiaru strukturalnego. Zidentyfikowano odwrócenie rankingu subiektywnych ocen jakości życia w stosunku do charakterystyk obiektywnych. Miasta o najniższym wśród badanych poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego znalazły się w czołówce, jeśli chodzi o poziom subiektywnej jakości życia.

Analiza porównawcza dwóch aspektów jakości życia, subiektywnej zrelatywizowanej do stopnia zadowolenia z własnego życia i jego poszczególnych wymiarów oraz satysfakcji z funkcjonowania sfery instytucjonalnej ujawniła zbieżność ocen mieszkańców pomiędzy wymienionymi wymiarami. Miasta, w których odnotowano najniższy poziom satysfakcji w prywatnym wymiarze jakości życia, znalazły się także na dole rankingu poziomu satysfakcji w ramach wymiaru instytucjonalnego. Można zatem wskazać na zbieżność między poczuciem dobrostanu osobistego a dobrostanem będącym konsekwencją zakresu realizacji potrzeb w ramach struktur instytucjonalnych. Teza o istotnym znaczeniu zmiennych środowiskowych w kształtowaniu poczucia życiowej satysfakcji wydaje się w tym kontekście uzasadniona.

Na podstawie relacji między obiektywnym i subiektywnym wymiarem jakości życia mieszkańców miast przemysłowych, skonstruowano typologię jakości życia. Poszczególne typy stanowią wyraz relacji między warunkami życia w miastach a poziomem satysfakcji życiowej ich mieszkańców. Typem dominującym jest deprivacja oznaczająca niewystarczające strukturalne warunki życia oraz niski stopień satysfakcji życiowej jego mieszkańców. Deprivacja jest wyrazem pełnej negatywnej postawy. Drugim pod względem występowania typem jest dobrostan wyrażający sytuację przeciwną.

Warto zwrócić uwagę, iż miasta różnią się w zakresie występowania poszczególnych typów. Opierając się na zastosowanej analizie, trudno jednak wskazać istotny kontekst interpretacyjny, który pozwoliłby na wskazanie cech zbliżających miasta, w których dominowały określone typy jakości życia. Rozbudowana analiza uwarunkowań jakości życia zapewne przyniesie ciekawe rezultaty i pozwoli być może wskazać określony zakres podobieństw między poszczególnymi miastami.

Zaprezentowane wyniki badania ogólnie nie potwierdzają tezy o bezwzględnej zbieżności między obiektywnymi warunkami życia w danym mieście a satysfakcją życiową mieszkańców. Jak się wydaje, ów rozdzźwięk może wystąpić w następujących sytuacjach. Pierwsza może wiązać się z początkową fazą pokonywania

kryzysu, kiedy relatywnej poprawie warunków życia w całym społeczeństwie nie towarzyszy podniesienie jakości życia w danym układzie lokalnym. Ma to istotne znaczenie, jak się wydaje, zwłaszcza w odniesieniu do ośrodków, które rozwijają się szybciej niż pozostałe miejsca w danym regionie, kraju (Adapazari, Poniewież).

Druga sytuacja będzie towarzyszyła ośrodkom podczas przedłużającej się stagnacji i niewystarczającego postępu lub po okresie istotnego wzrostu i poprawy koniunktury. Sytuacja taka będzie tym bardziej widoczna, im większe znaczenie ma układ odniesienia w postaci innych ośrodków o podobnych właściwościach, odnotowujących lepsze efekty rozwojowe. Można zatem skonstatować, iż znaczenie mają w tym przypadku kwestie związane z układem odniesienia i określonym poziomem aspiracji, który może z niego wynikać. Im oczekiwania społeczne są większe, tym bardziej krytycznie oceniana jest własna sytuacja.

Na podstawie uzyskanych wyników należy stwierdzić, iż mimo wielu podobieństw zauważalne są znaczne różnice w poziomie jakości życia mieszkańców badanych miast przemysłowych. Trudno zatem wskazać na jednorodny zespół cech charakteryzujących ośrodki postindustrialne w analizowanym kontekście.

Rozdział 4

POCZUCIE PODMIOTOWOŚCI MIESZKAŃCÓW MIAST POPRZEMYSŁOWYCH

4.1. Wstęp

Podmiotowość jednostek jest uznawana za jedną z głównych przesłanek pomyślnego rozwoju współczesnych społeczeństw. Nie ulega wątpliwości, iż jest to konsekwencja podzielenia liberalno-demokratycznych wartości, w ramach których wolność, pluralizm ideologiczny, równość jednostek wobec prawa i prawa jednostki oraz dystrybutywna sprawiedliwość odgrywają podstawową rolę (Kekes, 1999). Szeroko rozumiany liberalizm wynosi podmiotowość do rangi podstawowego pojęcia filozofii społecznej, socjologii i politologii. Jak pisze Margaret Archer (2013: 28), „podmiotowość jest (a) realna, (b) nieredukowalna i (c) posiada siłę przyczynową (*casual efficacy*)”. Atrybut realności oznacza, iż należy ją traktować jak fakt społeczny, czyli jako coś co istnieje, chociaż o jego egzystencji możemy wnioskować na podstawie obserwowalnych następstw tego zjawiska. Nieredukowalność wskazuje, iż podmiotowość uznawana jest za wartość pierwotną. Jest to zatem dążność jednostki do utrzymywania w relacjach międzyludzkich stanu równowagi eliminującej jednostronne podporządkowanie i uleganie dominacji w dłuższym okresie. „Jednostki i grupy zainteresowane są przynajmniej utrzymaniem równowagi pomiędzy stanem wejściowym i wyjściowym oraz tym, aby nie popaść w długie w swych transakcjach społecznych; stąd właśnie presja na wzajemność” (Blau, 2009: 46). Wyjątkiem od tej zasady jest uległość instrumentalna sprowadzająca się do podporządkowania w zamian za uzyskanie wysoce atrakcyjnych nagród, które jednostka pożąda, a które nie może osiągnąć na skutek braku odpowiednich instrumentów i możliwości zaspokajania potrzeb. Trzeci z atrybutów wymienionych przez M. Archer uznaje się często za konstytutywny dla zjawiska podmiotowości. Najczęściej jednak „doświadczenie podmiotowości sprowadza się do prawa przyczynowych relacji pomiędzy podmiotem a stanami i wydarzeniami, w które jest uwikłany” (Schlosser: 4). Jednakże ka-

tegoria przyczynowości w relacjach społecznych trudna jest do precyzyjnego ustalenia ze względu na wielość czynników oddziałujących na kształtowanie się danego zjawiska i pewną niedoskonałość aparatu poznawczego; wobec tego pojęcie „przyczynowość” zastępujemy mniej restrykcyjnym pojęciem „sprawstwo” lub „wpływ”. W perspektywie *capability approach*, jak pisałem wcześniej, pojęcie to nie jest zbyt precyzyjnie dookreślane. Niemniej jednak A. Sen (1985) wprowadza pewne sugestie w tej sprawie poprzez rozróżnienie pomiędzy podmiotowością samą (*agency*) a dobrostanem (*well-being*). W jego ujęciu dobrostan jednostki (*well-being*) przekształca się w podmiotowość, o ile jest uzupełniony akceptowanymi przez jednostkę zobowiązaniami wobec innych. Czyli wtedy, jak dodaje I. Robeyns (2005: 102), „kiedy korzyści działania nie są wyłącznie udziałem danej jednostki”.

Podmiotowość można zatem określić jako pewien „poziom samodzielności, niezależności działań, uczestnictwa jednostki w życiu społecznym, jako świadome i celowe konstruowanie rzeczywistości” (Kozłowa, 2013: 201), sprowadzające się do sprawstwa wyrażanego bądź w kategoriach psychospołecznych, bądź behawioralnych. Podmiotowość psychospołeczna jest poczuciem posiadania wpływu, jakie ma jednostka lub grupa społeczna na bieg zdarzeń i podejmowanie ważnych decyzji w ramach środowiska społecznego. Podmiotowość behawioralna oznacza natomiast realne uwikłanie określonego podmiotu w proces podejmowania decyzji na dowolnym poziomie organizacji społecznej. Jak piszą Krzysztof Gorlach i Zygmunt Seręga (1985: 280), jest to „uświadomiona i rozwijana przez jednostki ludzkie i grupy działalność, która kierowana jest za pomocą własnych, uznawanych przez te jednostki (grupy społeczne) wartości i standardów zachowań”.

Cechą wspólną podmiotowości zarówno psychospołecznej, jak i behawioralnej jest przypisywanie jednostce lub grupie pewnego zakresu autonomii w kreowaniu otaczającej rzeczywistości. Innymi słowy, jest to przekonanie, iż jednostka czy grupa planuje i realizuje określone zadania nie pod wpływem czynników zewnętrznych, ale na podstawie wolnej woli i przeświadczenia wewnętrznego. Koncepcja podmiotowości implikuje zatem istnienie autonomicznego aktora zdolnego do planowania i kontrolowania określonych działań społecznych. Jest aktywnością kierowaną przez sam podmiot. Ludzie myślą o sobie jako o podmiocie, ale różnią się poziomem tejże podmiotowości zarówno ze względu na indywidualne predyspozycje, jak i zewnętrzne wobec nich warunki funkcjonowania (Gorlach, Seręga, 1985).

Poczucie podmiotowości jest składnikiem tożsamości społecznej. Literatura z zakresu psychologii behawioralnej sugeruje, iż zakres owej autonomii jest w wielu przypadkach wysoce ograniczony. Jednostka często pod wpływem procesów wychowania i socjalizacji jedynie internalizuje zewnętrzne uwarunkowania i uznaje je za swoje. W życiu społecznym czynnik sprawczy często znajduje się poza działającym aktorem, jednakże poprzez psychiczną z nim (czynnikami) identyfikację staje się częścią składową naszej jaźni. Z drugiej jednak strony nawet w najbardziej autorytarnych strukturach jednostka dysponuje pewną możliwością dokonywania wyboru zgodnie z własnymi intencjami. Nie oznacza to oczywiście automatycznego osiągnięcia zamierzonego celu działania. Ponoszone koszty w wielu przypadkach mogą znacznie przewyższać osiągnięte efekty wyborów. Innymi słowy, relacje

i wzajemne oddziaływania pomiędzy jednostką a otoczeniem społecznym są tak wielostronne, iż ściśle rozróżnienie tego, co jest konsekwencją autonomicznej determinacji jednostkowej, a co otoczenia, w którym jednostka funkcjonuje, staje się niezwykle trudne. Zatem „każde empirycznie uchwytne zjawisko społeczne, każdy fakt socjologiczny, jest z konieczności nierozdzielny stopem czynnika jednostkowego i czynnika strukturalnego” (Sztompka, 2002: 560).

Podmiotowość jak inne zjawiska społeczne podlega ograniczeniom czasowo-przestrzennym. Jak sugerują Mustafa Emirbayer i Ann Mische (1998: 970), jest to „czasowo konstruowane przez aktorów zaangażowanie w różne strukturalne środowiska – czasowo-relacyjne konteksty działania, które poprzez wzajemne oddziaływanie habitusu, wyobrażenia i sądzenia zarówno reprodukuja, jak i transformują struktury w odpowiedzi na problemy generowane przez zmieniające się historyczne sytuacje”. Podmiotowość podlega zatem pewnym modyfikacjom wraz z przemianami zachodzącymi w całym społeczeństwie. Druga połowa XX w. przebiegała wyraźnie pod znakiem umacniania podmiotowości jednostkowej oraz osłabiania podmiotowości zbiorowej. Znalazło to swoje odzwierciedlenie zarówno w regulacjach prawa międzynarodowego, gdzie prawa człowieka i obywatela odgrywają podstawową rolę, jak i w dominującej roli własności prywatnej. Wzrost podmiotowości jednostkowej doprowadził ponadto do unicestwienia wielu reżimów autorytarnych, dając obywatelom znacznie korzystniejsze warunki dla egzystencji i samorealizacji.

Z drugiej jednak strony, ponieważ prywatność i indywidualizm, jak podkreśla Amitai Etzioni (2004), nabrały we współczesnym społeczeństwie charakteru obligatoryjnego, przeto każdy staje się unikatową istotą i jego własne doświadczenia stają się równoważne doświadczeniom innych. Tak rozumiana podmiotowość poprzez absolutyzację indywidualizmu staje się zatem przedmiotem świadomościowej manipulacji. Aprobując podmiotowość własną, bardzo często poszukujemy środków do tłumienia podmiotowości innych, o ile jest to zgodne z naszymi indywidualnymi odczuciami i wrażeniami. W sumie obok wielu pozytywnych konsekwencji, jakie przyniosła emancypacja podmiotowości jednostkowej, współcześnie doświadczamy również pewnych negatywnych symptomów absolutyzacji tego zjawiska (Bauman, 2003; Kozłowa, 2013).

4.2. Rola podmiotowości w rozwoju lokalnym

Wolność i prawo jednostki do działania i kreowania rzeczywistości oraz ograniczenie wpływu rządu centralnego i struktur administracyjnych na sferę publiczną stanowią przesłankę do rozwoju, czyli zmiany poprawiającej aktualny stan życia społecznego. Wynika to z założenia, iż „obywatele nie tylko mogą, ale powinni sami podejmować decyzje o koncepcji dobrego życia” (Kekes, 1999: 4). Innymi słowy, cel rozwoju powinien być określany zgodnie z intencjami obywateli, a nie struktur instytucjonalnych. Państwo powinno ograniczać się do ochrony owych

podstawowych wartości. Jednakże wolność i prawo do działania nie oznaczają konieczności jego podejmowania. Decyzja należy do jednostki, albowiem to ona jest podstawowym aktorem życia społecznego. Ma zatem prawo korzystać z przywileju wolności według własnej woli, o ile wola ta nie prowadzi do ograniczenia praw innych jednostek. Struktury instytucjonalne mogą podejmować określone działania i inicjatywy, jeśli posiadają odpowiednią legitymizację społeczną w postaci np. procesów konsultacyjnych.

W nawiązaniu do tych makro założeń Jack W. Vincent II (2009: 60) konstatuje, iż „Rozwój lokalny bazuje na idei, iż wszyscy ludzie są ważni i powinni mieć wpływ na decyzje dotyczące ich społeczności”. Możliwość wpływu nie implikuje jednak bezwyjątkowego podejmowania tego typu działań. Inaczej rzecz ma się w perspektywie komunitarnej, w ramach której na jednostkę nałożona jest swego rodzaju społeczna obligacja aktywnej postawy (Tam, 1998). W tym kontekście w koncepcjach *community development* próbuje się łączyć liberalną wartość wolności z komunitarną dyrektywą aktywnego zaangażowania oraz ekonomiczną zasadą efektywności (Steward, Greenwood, 1997). Możliwości rozwoju potencjalnie wzrastają zatem wraz z większym poczuciem podmiotowości zarówno mieszkańców, jak i struktur instytucjonalnych odpowiadających za realizację lokalnej polityki. Istota tego założenia opiera się na trzech głównych przekonaniach.

Po pierwsze, większy zakres podmiotowości mieszkańców ogranicza woluntaryzm decyzyjny lokalnych elit. Jak piszą John Steward i Richard Greenwood (1997: 57), „Samorząd umożliwia rozczłonkowanie władzy politycznej, uniemożliwia jej koncentrację w jednych rękach. Zapobiega to nadużywaniu władzy”.

Po drugie, prowadzi do lepszego dopasowania planowanych społecznościowych zadań i celów rozwoju z realnie odczuwanymi potrzebami mieszkańców. Chodzi tu zwłaszcza o efektywność alokacji.

Po trzecie, zapewniony jest szeroki zakres reprezentatywności interesów różnych grup społecznych w lokalnych strukturach. W ten sposób rozwój staje się procesem społecznie aprobowanym i pozbawionym wielu zjawisk dysfunkcyjnych (Stoker, 1997).

Przeprowadzając empiryczną analizę określonych kategorii społecznych, zmuszeni jesteśmy odwoływać się do informacji i cech jednostkowych, albowiem to one są najczęściej obiektami badań i źródłem informacji, z których budowane są bardziej syntetyczne charakterystyki całości społecznych. Skoro przez podmiotowość rozumiemy pewną zdolność do autonomicznej kreacji rzeczywistości społecznej w określonym lokalnym kontekście, to należy podkreślić, iż tak rozumiane zjawisko jest konsekwencją zarówno pewnego zainteresowania sprawami lokalnymi, zakresem odczuwanych kompetencji umożliwiających jednostce rozpoznawanie i interpretowanie zdarzeń zachodzących w lokalnym środowisku, działań podejmowanych w środowisku lokalnym, jak też przekonania i postaw wobec struktur funkcjonujących w tych układach. Innymi słowy, owa wewnętrzna determinacja jest zakotwiczona we właściwościach poznawczych jednostki, jej skłonności do działania, jak również w postawach do struktur społecznych, w ramach których jednostka prowadzi określoną aktywność.

Podmiotowości nie należy jednak utożsamiać z partycypacją społeczną, ponieważ nie każde uczestnictwo jest konsekwencją autonomicznych zamiarów i działań. Podmiotowość, jak podkreśla Piotr Sztompka (2002: 532), jest natomiast zjawiskiem stopniowalnym i może się zawierać w granicach od minimalnego zaangażowania polegającego na posiadaniu kompetencji umożliwiających zrozumienie pewnych procesów i zdarzeń społecznych czy też na okazywaniu ograniczonego zainteresowania określonymi sprawami lokalnymi aż do postawy aktywnej wyrażającej się w podejmowaniu działania i posiadaniu przeświadczeniu o istotnym wpływie na bieg spraw społeczności lokalnej. Koincydencje właściwości tworzących podstawę podmiotowości w środowisku lokalnym, jak zainteresowanie, kompetencje, poczucie sprawstwa, działania i kontekst strukturalny, stanowią punkt wyjścia do konstruowania różnych wzorów. Od takich, w których zainteresowanie, kompetencje, uczestnictwo i kontekst strukturalny są zbieżne z poczuciem sprawstwa, aż do takich, w których zachodzi częściowa lub całkowita rozbieżność pomiędzy wymienionymi zmiennymi.

Celem niniejszego rozdziału jest zatem dokonanie charakterystyki stanu poczucia podmiotowości mieszkańców oraz ustalenie wpływu tej zagregowanej zmiennej na poziom rozwoju mierzony przyjętymi wcześniej wskaźnikami jakości życia. Podejmiemy zatem weryfikację często powtarzanej w literaturze przedmiotu tezy o istotnym zakresie oddziaływania podmiotowości na stan rozwoju lokalnego. Stosownie do sformułowanych problemów badawczych przyjmujemy dwie hipotezy. W pierwszej konstatujemy, iż poziom podmiotowości obywatelskiej w badanych miastach będzie na niskim poziomie. Przy czym spodziewamy się, iż najbardziej będzie rozwinięty w Miskolcu i Łodzi, a najmniej w Poniewieżu i Iwanowie. W hipotezie drugiej przyjmujemy z kolei, iż podmiotowość istotnie statystycznie będzie różnicować poziom rozwoju lokalnego mierzonego subiektywnymi i obiektywnym wymiarem jakości życia.

4.3. Zainteresowanie mieszkańców sferą publiczną

Zainteresowanie lokalną sferą publiczną jest jednym z pierwszych przejawów poczucia podmiotowości mieszkańców miasta. Aby bowiem podejmować i kontrolować jakieś działania, jednostka powinna przejawiać zainteresowanie sprawami, które odnoszą się do danej społeczności jako pewnej całości i wspólnego dobra. Sfera publiczna oznacza w tym przypadku przestrzeń międzygrupową ułożoną pomiędzy grupą pierwotną a strukturami państwa, wypełnioną podzieleniem wspólnych wartości odnoszących się do dobra, jakim jest miasto jako środowisko życia jednostek, grup pierwotnych i wtórnych. Istotą tej sfery jest funkcjonowanie

opinii publicznej oraz dóbr publicznych, do których mają dostęp członkowie danej zbiorowości. Zainteresowanie jest w tym kontekście najbardziej pierwotnym aktem konstytuującym opinię publiczną, ponieważ wyraża aktywną postawę jednostki wobec otaczającego środowiska. Pozwala jej lepiej zrozumieć i ocenić to, co wokół niej zachodzi. Jednostka, poszukując pewnych informacji o otaczającej rzeczywistości, dokonuje określonych wyborów zarówno tematycznych, jak i źródeł przekazu. Jest to zatem postawa przeciwna wobec tej, w której mieszkańiec miasta biernie poddawany jest obróbce informacyjnej, nie kierując się własnymi przekonaniem. Zainteresowanie przyczynia się również do podnoszenia kompetencji na skutek systematycznego pobierania różnych informacji i wzbogacania dotychczasowej wiedzy.

W literaturze przedmiotu spotykamy konstatacje dotyczące postępującego procesu indywidualizacji i wyraźnego kurczenia się zainteresowania sprawami publicznymi zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym. Richard Sennett (1992) pisze o upadku człowieka publicznego w dobie modernizmu, a Ulrich Beck (2000) o indywidualizacji i prywatyzacji życia społecznego w epoce globalizacji.

W opinii wielu autorów proces pogłębiającej się prywatyzacji życia publicznego jest konsekwencją funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie trzech głównych czynników: coraz większych indywidualnych możliwości zaspokajania potrzeb, pogłębiającego się procesu specjalizacji i różnicowania ról społecznych oraz wpływu neoliberalnego wzoru kulturowego eksponującego znaczenie jednostki i jej indywidualnego wysiłku w procesie kreowania możliwości rozwojowych. Jak piszą U. Beck i E. Beck (2003: xxi), jest to „konsekwencją fundamentalnej niekompletności naszego »ja« (*self*), które jest rdzeniem indywidualnej i politycznej wolności w drugiej modernizacji”. W rozwiniętej nowoczesności ludzka wzajemność i wspólnota nie opiera się na solidnych podstawach tradycji, ale na paradoksalnej kolektywności wzajemnych indywidualizmów.

W tej sytuacji jednostki starają się zapewnić sukces poprzez samodzielne wysiłki, a sprawy publiczne pozostawiają do rozwiązania najczęściej elitom politycznym. W odniesieniu do układów lokalnych znane są dwie koncepcje sugerujące brak zainteresowania mieszkańców lokalnymi problemami we współczesnym społeczeństwie, które zostały sformułowane już w końcu lat siedemdziesiątych. Jedną jest *community lost* (Wellman, 1979), a drugą koncepcja pośredniej strefy pustej (Nowak, 1979). W pierwszej zakłada się, iż słabnące zainteresowanie sprawami lokalnym jest konsekwencją postępującego wykorzenienia terytorialnego i wrażliwości możliwości przestrzennego przemieszczania się w procesie zaspokajania potrzeb. Czynnikiem sprawczym powyższego procesu jest przede wszystkim rozwój elektronicznych środków komunikowania umożliwiających pokonywanie dystansów fizycznych i budowanie więzi emocjonalnej poza ograniczeniami przestrzennymi. Słabe zakorzenienie terytorialne skutkuje pomniejszaniem roli lokalnych kontekstów w kreowaniu procesów identyfikacji społecznej. Zwiększająca się dostępność do zjawisk pozalokalnych i możliwość ich przeżywania stanowią zatem

konkurencyjną ofertę poznawczą i emocjonalną w stosunku do tego, co doświadczane jest w codziennych praktykach środowiska lokalnego. W drugiej natomiast, brak zainteresowania sprawami lokalnymi wynika z utraty znaczenia politycznego i organizacyjnego struktur pośrednich na rzecz makrostruktury państwa i mikrostruktury, jaką jest rodzina. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wraz z kryzysem *welfare state* i pojawieniem się neoliberalizmu w polityce wzrosło znaczenie struktur lokalnych, które przejęły na siebie odpowiedzialność zaspokajania wielu potrzeb publicznych. Odrodzenie lokalizmu w sferze instytucjonalnej powinno zatem prowadzić do wzrostu zainteresowań sprawami lokalnymi jako czynnikami modyfikującymi kształt życia społecznego we współczesnym społeczeństwie. Niniejszy fragment rozdziału jest zatem próbą ustalenia, czy i w jakim zakresie owe implikacje odrodzenia lokalizmu zostały utrwalone w badanych miastach przemysłowych.

W naszych badaniach uwzględniono trzy wskaźniki mierzące zainteresowanie respondentów sprawami lokalnymi. Wskaźnik pierwszy był wynikiem odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu jest Pan (i) zainteresowany sprawami lokalnymi?, drugi był konsekwencją odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu jest Pan(i) zainteresowany(a) planami i decyzjami podejmowanymi przez lokalną administrację?, wreszcie wskaźnik trzeci był konsekwencją odpowiedzi na pytanie o źródła pozyskiwanych informacji w sprawach lokalnych.

Poszukiwane informacje odnosiły się zatem do generalnego zainteresowania sprawami lokalnymi oraz poczynaniami miejscowych władz administracyjnych i samorządowych. Odpowiedzi na dwa pierwsze pytania sprowadzały się do zaznaczenia odpowiedzi na 7-punktowych skalach, na których –3 oznaczało zdecydowany brak zainteresowania, a 3 pełne zainteresowanie planami i decyzjami podejmowanymi przez lokalną administrację oraz ogólnie sprawami lokalnymi. Wskaźnik trzeci sprowadzał się do rejestracji liczby źródeł, z których respondent korzysta w celu pozyskiwania informacji o sprawach lokalnych.

W celu syntetycznego ujęcia poziomu zainteresowania respondentów sprawami lokalnymi skonstruowano zbiorczy indeks uwzględniający trzy wcześniej wymienione zmienne pierwotne.

Z danych zawartych w tabeli 4.1 wynika, iż generalnie zainteresowanie sprawami lokalnymi w badanych miastach nie jest wysokie. Przede wszystkim zwraca uwagę bardzo niski poziom deklarowanego zainteresowania planami i decyzjami władz lokalnych. Postawy mniejszego lub większego braku zainteresowania poczynaniami administracji miejskiej generalnie przeważają nad postawami zainteresowania. Odnotowano je w trzech miastach. Przy czym, najwyższy poziom stwierdzono w tureckim Adapazari, a najniższy w Iwanowie. Mieszkańcy Łodzi deklarują w tym względzie wyraźnie postawy ambiwalentne.

Niski poziom zainteresowania odnotowano również w odniesieniu do pozostałych dwóch wskaźników. Jednakże w tych przypadkach deklaracje zainteresowania nieznacznie przeważały nad opiniami przeciwnymi we wszystkich społecznościach.

Tabela 4.1. Matryca średnich i odchyłeń standardowych dla zmiennych cząstkowych i syntetycznego wskaźnika zainteresowania sprawami lokalnymi w badanych miastach

Miasto	1. Zaintere- sowanie sprawami lokalnymi		2. Zaintere- sowanie planami i de- cyzjami władz lokalnych		3. Liczba źródeł informacji o sprawach lokalnych		4. Indeks zain- teresowania sprawami lokalnymi*		N
	$\bar{X}$	σ	$\bar{X}$	σ	$\bar{X}$	σ	$\bar{X}$	σ	
Poniewież	0,223	0,416	-0,085	1,906	2,427	1,358	-0,384	2,462	400
Łódź	0,173	0,378	0,007	1,807	2,404	1,175	-0,209	1,975	700
Miszkolc	0,266	0,441	-0,110	1,706	2,823	1,245	0,299	2,056	400
Iwanowo	0,789	0,408	0,314	1,829	3,133	1,298	0,536	2,348	437
Ogółem	0,336	0,472	-0,069	1,801	2,688	1,376	0,001	2,293	2 367
Min	-3		-3		0		-4,58		
Max	3		3		7		5,72		
F	25,286		9,146		12,520		12,466		
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		

* Indeks zainteresowania sprawami lokalnymi zbudowano po zsumowaniu zestandaryzowanych wartości trzech zmiennych pierwotnych: ogólnego zainteresowania sprawami lokalnymi + zainteresowania planami i decyzjami lokalnej administracji oraz liczbą wykorzystywanych źródeł dla pozyskiwania informacji o sprawach lokalnych. Współczynnik rzetelności skali (Alfa Cronbacha) dla tak skonstruowanej zmiennej wynosił 0,642. współczynniki korelacji dla trzech par zmiennych cząstkowych są istotne statystycznie na poziomie 0,000 i zawierają się w przedziale od 0,291 do 0,482.

Źródło: opracowanie własne.

Świadczą o tym wielkości pomiarów średnich zarówno dla wszystkich, jak i każdego miasta z osobna. Porównanie średnich do skrajnych dodatnich wartości skal pomiarowych wskazuje, iż poziom ogólnej deklaracji zainteresowania (wskaźnik 1) w badanych społecznościach był nieco wyższy aniżeli liczba wykorzystywanych źródeł informacji (wskaźnik 2) o sprawach miasta.

Respondenci deklarowali, iż informacje o sprawach miejskich czerpią zwykle z nie więcej jak dwóch-trzech źródeł. Podstawowymi źródłami informacji są w tym względzie lokalna telewizja i radio (71%), lokalna prasa (67%) oraz kręgi przyjaciół i sąsiadów (60%). Znacznie rzadziej badani wskazywali na inne kanały pozyskiwania informacji o sprawach lokalnych, takie jak miejsce pracy (36%), ogłoszenia władz lokalnych (24%), Internet (15%) oraz spotkania organizowane przez władze (11%). Lokalna prasa była najpopularniejszym środkiem pobierania informacji miejscowych w Łodzi, Miszkolcu i Poniewieżu (od 74 do 76% wskazań). W tych trzech miastach podobny odsetek wskazań dotyczył telewizji i radia. Dwa ostatnie środki przekazu były najbardziej popularne w Iwanowie (92%).

Przyjaciele i sąsiedzi byli najpopularniejszym źródłem informacji o sprawach lokalnych dla mieszkańców Iwanowa (74%) i Adapazari (73%), a najmniej popularnym dla Łódzian (43%). Z kolei z ogłoszeń władz lokalnych najczęściej czerpali informacje mieszkańcy Adapazari (51%), Miskolca (24%) i Iwanowa (20%), podczas gdy najrzadziej Łódzianie (13%). Internet był najpopularniejszym źródłem pozyskiwania informacji lokalnych w Poniewiezu (13%)

Biorąc pod uwagę trzy częściowe wskaźniki zainteresowania sprawami lokalnymi, należy skonstatować, iż najwyższy poziom przejawiali mieszkańcy Iwanowa. Wyniki dla tego miasta były najwyższe we wszystkich badanych aspektach. Zwraca uwagę szczególnie duży dystans, jaki dzieli mieszkańców Iwanowa od respondentów z innych miast w wymiarze ogólnych deklaracji zainteresowania ogólnego i zainteresowania planami i decyzjami władz lokalnych. Na drugim miejscu uplasowali się mieszkańcy Miskolca, wykazujący zbliżony, średni poziom w dwóch pomiarach (zainteresowanie ogólne oraz zainteresowanie planami władz) oraz wysoki, chociaż nie najwyższy poziom pod względem przeciętnej liczby wykorzystywania źródeł informacji o sprawach lokalnych. Miejsce trzecie jest udziałem mieszkańców Adapazari, którzy osiągnęli wysoki, chociaż nie najwyższy poziom w zakresie ogólnych deklaracji zainteresowania i liczby wykorzystywanych źródeł informacji oraz najniższy w odniesieniu do zainteresowania planami władz administracyjnych. Na miejscu czwartym pod względem poziomu zainteresowania sprawami lokalnymi uplasowali się mieszkańcy Łodzi, którzy przejawiali wysoki, chociaż nie najwyższy poziom zainteresowania planami i działaniami władz lokalnych oraz równocześnie wyrażali najniższy poziom ogólnego zainteresowania i legitymizowali się najmniejszą liczbą wykorzystywanych źródeł dla pozyskiwania informacji o sprawach lokalnych. Ostatnie piąte miejsce przypadło mieszkańcom Poniewieża, którzy deklarowali niski, chociaż nie najniższy poziom zainteresowania we wszystkich trzech badanych aspektach.

Mimo, że różnice poziomów zainteresowania pomiędzy badanymi miastami są istotne statystycznie, to jednak dystanse pomiędzy nimi nie są znaczne. Można w tym względzie wyróżnić dwie kategorie miast. Z jednej strony miasta o bardzo niskim poziomie zainteresowania mieszkańców sprawami lokalnymi, jak Poniewież, Łódź i Adapazari, a z drugiej – miasta o nieco wyższym poziomie, jak Iwanowo i Miskolc.

Z przedstawionych powyżej danych wynika, że mieszkańcy badanych postindustrialnych miast w niewielkim stopniu interesują się sprawami własnego środowiska zamieszkania, szczególnie planami i decyzjami władz lokalnych, oraz wykorzystują ograniczoną liczbę źródeł dla pozyskiwania informacji o sprawach lokalnych. Powstaje zatem pytanie, czy niewielkie zainteresowanie własnym środowiskiem jest przejawem mentalnego wykorzenienia lokalnego, czy też przejawem wycofania w sferę prywatną i braku zainteresowania sprawami publicznymi również na innych poziomach organizacji społecznej?

Aby odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie, poproszono respondentów o wyrażenie opinii w kwestiach dotyczących ogólnego zainteresowania sprawami ponadlokalnymi na poziomie regionu, kraju i zagranicy.

Tabela 4.2. Poziom zainteresowania sprawami regionalnymi, krajowymi i zagranicznymi w badanych miastach

Miasto	1. Zainteresowanie sprawami regionalnymi		2. Zainteresowanie sprawami kraju		3. Zainteresowanie sprawami zagranicy		N
	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	
Poniewież	-0,572	1,934	0,415	1,822	-0,100	1,904	400
Łódź	-0,221	1,571	0,306	1,564	0,023	1,604	700
Miszkolc	0,128	1,654	0,665	1,640	-0,448	1,750	400
Iwanowo	-0,053	1,837	-0,499	1,829	-0,588	1,813	437
Adapazari	0,219	1,904	1,130	1,912	0,286	2,068	400
Ogółem	-0,111	1,781	0,386	1,812	-0,142	1,834	2 367
Min	-3		-3		-3		
Max	3		3		3		
F	13,252		50,866		17,007		
p.	0,001		0,001		0,001		

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 4.1 i 4.2, mieszkańcy badanych miast w większym stopniu wyrażają zainteresowanie sprawami krajowymi aniżeli lokalnymi, podczas gdy sprawy regionalne i zagraniczne pozostają dla nich znacznie mniej istotne. W przypadku Poniewieża, Łodzi, Miszkolca i Adapazari zainteresowanie sprawami krajowymi jest co najmniej dwukrotnie wyższe aniżeli lokalnymi. Odwrotna sytuacja występuje w Iwanowie, gdzie zainteresowanie sprawami lokalnymi jest zdecydowanie wyższe aniżeli krajowymi.

Skrzyżowanie dwóch zmiennych charakteryzujących wysoki i niski poziom zainteresowania sprawami lokalnymi i krajowymi w tablicy 2x2 umożliwia wyróżnienie czterech typów orientacji.

Typ pierwszy charakteryzuje osoby absolutnie wycofane mentalnie w sprawach publicznych zarówno ze względu na brak zainteresowania sprawami lokalnymi, jak i krajowymi. Typ drugi charakteryzuje ściśle lokalnie zorientowanych mentalnie mieszkańców, którzy, przejawiając zainteresowanie własnym środowiskiem, nie interesują się równocześnie sprawami krajowymi. W literaturze przedmiotu ten typ orientacji czasami bywa też nazywany „orientacją parafialną”. Typ trzeci odnosi się do tych, którzy interesują się wyłącznie sprawami kraju i nie przejawiają zainteresowania miastem zamieszkania. Są to zatem osoby o mentalności kosmopolitycznej. Wreszcie typ czwarty można nazwać postawą pełnego zainteresowa-

nia obywatelskiego, ponieważ odnosi się do mieszkańców wyrażających zainteresowanie zarówno sprawami miasta, jak i kraju.

Postawy wycofania najczęściej i nieomal w równym stopniu ujawniali mieszkańcy Iwanowa (49%), Łodzi (48%) i Poniewieża (47%). W najmniejszym stopniu były natomiast udziałem respondentów Adapazari (30%) i Miskolca (38%). Orientację ściśle lokalną ujawniali głównie mieszkańcy Iwanowa (21%), a najmniej mieszkańcy Poniewieża (3%), Adapazari (4%) i Łodzi (5%). Orientacja wyłącznie na sprawy kraju w największym stopniu wystąpiła w Adapazari (21%) i Poniewieżu (20%), a w najmniejszym w Iwanowie (8%). Wreszcie postawa pełnego zainteresowania najczęściej wystąpiła w Adapazari (45%) i Miskolcu (41%), natomiast najrzadziej w Iwanowie (22%) i Poniewieżu (30%).

Uzyskane wyniki w zakresie zainteresowania lokalnymi sprawami publicznymi jako przejawami podmiotowości mieszkańców miast przemysłowych skłaniają do następujących konkluzji.

Poziom ogólnie rozumianego braku zainteresowania sprawami lokalnymi dotyczy ok. 30–50% badanych populacji. Mieszkańcy dość powszechnie odbierają informacje o mieście i jego problemach ze środków masowego przekazu, jednakże informacje te nie pozostają w centrum ich uwagi. Nie można zatem skonstatować, iż z punktu widzenia wcześniej sformułowanych koncepcji teoretycznych mamy do czynienia pod tym względem ze strefą pustą czy też społecznościami zupełnie zatamizowanymi. Nie jest to jednak obraz społeczności wysoce upodmiotowionych, gdzie zainteresowanie sprawami lokalnymi byłoby powszechne i uznawane jako niezwykle ważne.

Sprawy kraju we wszystkich badanych miejscowościach, poza Iwanowem, mają dla mieszkańców nieco większe znaczenie aniżeli sprawy miasta. Respondenci zdają się podzielać pogląd, iż sprawy i kondycja ich miast w dużej mierze są pochodną sytuacji w całym kraju. Co jest o tyle zasadne, gdyż zakres samorządności i autonomii lokalnej jest przecież pochodną decyzji podejmowanych na poziomie kraju.

Zaskakujące są wyniki uzyskane dla Iwanowa, w którym stwierdzono najwyższy poziom orientacji wyłącznie lokalnej i najsłabszy ogólnokrajowej. Być może wynika to z uznania, iż sprawy ogólnokrajowe w Rosji znajdują się poza zakresem kompetencji poznawczych i politycznych mieszkańców miasta i wobec tego znaczne nimi zainteresowanie nie miałoby przełożenia na realne możliwości oddziaływania.

Z punktu widzenia procesów prorozwojowych wydaje się, iż najlepsza sytuacja występuje w Miskolcu i Adapazari, gdzie relatywnie wysoki poziom zainteresowania sprawami lokalnymi łączy się z wysokim poziomem zainteresowania sprawami krajowymi, oraz w Iwanowie, gdzie najwyższy jest odsetek zainteresowanych sprawami lokalnymi. Świadczy to zatem o względnie dobrej kondycji świadomościowej mieszkańców tych miast i ułatwia dotarcie do nich z ewentualnie proponowanymi projektami. Taki stan rzeczy hipotetycznie powinien również łatwiej przekładać się na podejmowanie działań mobilizacyjnych.

4.4. Lokalna alienacja polityczna

Rozważając zakres lokalnej podmiotowości mieszkańców miast przemysłowych, nie możemy abstrahować od lokalnego kontekstu strukturalnego, czyli od sposobu funkcjonowania lokalnej władzy, która poprzez swoją aktywność i sposób funkcjonowania może sprzyjać lub nie procesom upodmiotowienia mieszkańców. Zjawiskiem dobrze charakteryzującym zakres występującej podmiotowości w tym wymiarze jest stopień alienacji politycznej mieszkańców. Przez alienację rozumiemy poczucie wyobcowania z lokalnej sfery politycznej ze względu sposób funkcjonowania struktur politycznych i przedstawicieli władzy lokalnej. Jej cechą charakterystyczną jest zatem psychiczne i realne dystansowanie się mieszkańców od lokalnego układu politycznego. Powyższe rozumienie uwzględnia zatem nie tylko stany postaw i uczuć, ale również warunki i sytuacje prowadzące do określonych dyspozycji psychospołecznych (Szacki, 2005).

Aby zbadać opinię mieszkańców o sposobie funkcjonowania władzy lokalnej, poproszono respondentów o ustosunkowanie się do trzech stwierdzeń opisujących funkcjonowanie struktur lokalnej władzy. Stwierdzenie pierwsze brzmiało: lokalni politycy nie przejmują się tym, co myślą ludzie tacy jak ja. Drugie: znajomości i łapówki stanowią najlepszy sposób na załatwienie spraw w urzędach i instytucjach naszego miasta. I stwierdzenie trzecie: władze miasta niewystarczająco informują mieszkańców o swoich planach i zamierzeniach w polityce miejskiej. Powyższe stwierdzenia odnoszą się do istotnych kwestii funkcjonowania lokalnej sceny politycznej, jak relacje urzędy–mieszkańcy, oceny prowadzonej przez władze polityki informacyjnej oraz oceny zakresu zjawiska korupcji, które w krajach postsocjalistycznych występuje w znacznie większym natężeniu aniżeli w Europie Zachodniej. W wielu badaniach stwierdzenia te używane są również jako itemy do analizy lokalnej alienacji politycznej.

Wyniki analizy zamieszczone w tabeli 4.3 wskazują na wysoki poziom alienacji politycznej we wszystkich trzech badanych aspektach. Oznacza to wysoce krytyczne opinie o funkcjonowaniu lokalnych sfer politycznych. Podstawową cechą sytuacji w badanych miastach jest przypisywanie lokalnym elitom skłonności do separowania się wobec opinii i poglądów przeciętnych mieszkańców. Jeśli połączymy to przekonanie z opinią o niedostatecznym przepływie informacji pomiędzy elitami i masami, to staje się jasne, iż respondenci dostrzegają wyraźny podział na elity i masy w swoich miastach oraz proces zamykania się lokalnych elit i dystansowania się od opinii publicznej. Stosunkowo najlepiej, chociaż równie negatywnie oceniany jest zakres występującego zjawiska korupcji.

Należy jednak dodać, iż natężenie negatywnych zjawisk związanych z funkcjonowaniem lokalnej sfery politycznej jest wysoce zróżnicowane. I tak najwyższy poziom nieliczenia się elit się z opiniami mieszkańców deklarowali respondenci Poniewieża, Łodzi i Iwanowa, zatem miast z długim w przeszłości wpływie rosyj-

Tabela 4.3. Matryca średnich i odchyłeń standardowych dla zmiennych częstkowych i indeksu lokalnej alienacji politycznej

Miasto	1. Lokalni politycy nie przejmują się tym co myślą ludzie tacy jak ja		2. Znajomości i łapówki stanowią najlepszy sposób na załatwienie spraw w urzędach i instytucjach naszego miasta		3. Władze miasta niewystarczająco informują mieszkańców o swoich planach i zamierzeniach w polityce miejskiej		4. Indeks lokalnej alienacji politycznej*		N
	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	
Poniewież	-1,900	1,551	-1,570	1,748	-1,360	1,777	-0,342	0,708	400
Łódź	-1,453	1,724	-0,526	1,918	-0,933	1,746	-0,011	0,698	700
Miszkolc	-0,830	2,062	-0,663	1,936	-0,380	2,004	0,169	0,830	400
Iwanowo	-1,464	1,989	-1,355	1,866	-1,288	1,775	-0,218	0,786	437
Adapazari	-0,316	2,040	-0,084	1,875	-0,256	2,000	0,379	0,782	400
Ogółem	-1,219	1,940	-0,798	1,947	-0,854	1,897	-0,004	0,793	2 367
Min	-3		-3		-3		-3		
Max	3		3		3		3		
F	47,353		46,345		31,602		61,740		
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		

* Indeks lokalnej alienacji politycznej zbudowano po zsumowaniu wartości trzech zmiennych pierwotnych: lokalni politycy nie przejmują się tym, co myślą ludzie tacy jak ja + znajomości i sąpówki stanowią najlepszy sposób na załatwienie spraw w urzędach i instytucjach naszego miasta + władze miasta niewystarczająco informują mieszkańców o swoich planach i zamierzeniach w polityce miejskiej. Współczynnik rzetelności skali (Alfa Cronbacha) dla tak skonstruowanej zmiennej wynosił 0,704. Współczynniki korelacji dla trzech par zmiennych częstkowych są istotne statystycznie na poziomie 0,001 i zawierają się w przedziale od 0,424 do 0,477.

Źródło: opracowanie własne.

skiej kultury politycznej, w ramach której autorytarne sprawowanie władzy przez urzędników było dość powszechnym wzorem jej funkcjonowania. Znacznie niższy poziom deklarowali natomiast respondenci z Miszkolca i Adapazari. Na brak prawidłowego przepływu informacji pomiędzy strukturami władzy i mieszkańcami najbardziej narzekali ponownie respondenci Iwanowa i Poniewieża, natomiast najmniej Miszkolca i Adapazari. Rozkład odpowiedzi dotyczących zakresu występowania korupcji w lokalnych urzędach i instytucjach był zbliżony do rozkładów z dwóch poprzednich itemów z tą różnicą, iż mieszkańcy Łodzi najrzadziej wskazywali na to negatywne zjawisko.

W sumie stwierdzono relatywnie wysoki poziom lokalnej alienacji politycznej w badanych miastach. Najwyższy odnotowano w Poniewieżu i Iwanowie, a najniższy w Adapazari i Miskolcu. Najwyższy poziom alienacji zidentyfikowany w mieście litewskim i rosyjskim potwierdza ogólniejszą tendencję w tym zakresie występującą w krajach poradzieckich (Mierina, 2013). Wysokie wartości odchylenia standardowego wskazują ponadto na wysoki poziom zróżnicowania opinii zarówno w obrębie, jak i pomiędzy badanymi miastami. Nie jest jednak wykluczone, iż ten ogólnie negatywny obraz w pewnym zakresie może być obciążony efektem metody pomiaru. Jeśli bowiem postawy krytyczne były wyrażane w sposób zdecydowany na skali od -3 do -1, a pozytywne w sposób bardziej umiarkowany na skali od 1 do 3, to sumaryczny wynik jest z konieczności mało budujący. Aby uniknąć powyższego błędu interpretacyjnego, obliczono odsetki postaw wskazujących na kompletne wyalienowanie, częściowe wyalienowanie, częściową podmiotowość i zupełną podmiotowość. Do typu pierwszego zaliczono respondentów, którzy w odniesieniu do trzech itemów wskazywali na postawy wyalienowania lub ambiwalencji, do typu drugiego częściowej alienacji – tych, którzy w dwóch przypadkach deklarowali postawy alienacji lub ambiwalencji, a w jednym postawy podmiotowości, do typu trzeciego – respondentów deklarujących poczucie podmiotowości w dwóch itemach alienacji i ambiwalencji w jednym z nich, wreszcie do czwartego typu – mieszkańców deklarujących poczucie podmiotowości w stosunku do trzech badanych itemów.

Tabela 4.4. Typy postaw alienacyjnych w badanych miastach (w %)

Typy postaw alienacyjnych	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Zupełna alienacja	77,4	64,7	58,0	69,6	34,9	60,9
Częściowa alienacja	13,3	25,3	22,2	17,6	27,2	21,7
Częściowa podmiotowość	6,3	7,4	12,0	7,8	19,8	10,6
Zupełna podmiotowość	3,0	2,6	7,8	5,0	18,1	6,8
Ogółem	400(100)	700(100)	400(100)	437(100)	430(100)	2 367(100)

$p \leq 0,001$; współczynnik V Kramera 0,194.

Źródło: opracowanie własne.

Dane zamieszczone w tabeli 4.4 potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia, iż najwyższy poziom lokalnej alienacji politycznej odnotowano w Poniewieżu,

nieduższy w Łodzi i Iwanowie, a najniższy w Adapzari i Miszkolcu. Zdecydowanie negatywne wyobrażenia o funkcjonowaniu lokalnej sceny politycznej w Poniewieżu, Iwanowie i Łodzi stanowiąc będą prawdopodobnie istotną barierę dla włączania mieszkańców w działalność prorozwojową. Niemniej jednak we wszystkich badanych miastach należałoby poprawić przepływ informacji pomiędzy gremiami decyzyjnymi w strukturach władz lokalnych a ich mieszkańcami oraz zwiększyć kontakty przedstawicieli elit ze zwykłymi mieszkańcami. Nie chodzi tu wyłącznie o zwiększoną częstotliwość występów pośrednich w programach telewizyjnych czy radiowych, które kojarzone są raczej z rolą celebryty, a nie eksperta czy gospodarza, ale o kontakty bezpośrednie związane z występowaniem określonych problemów społecznych. Należy ponadto skonstatować, iż ogólny poziom zainteresowania mieszkańców sprawami własnego środowiska jest istotnie statystycznie skorelowany z poziomem braku postaw alienacji politycznej. Innymi słowy, im większe zainteresowanie, tym mniejsza alienacja. Współczynnik korelacji Pearsona dla całego zbioru wynosi 0,164. W Łodzi korelacja ta okazała się nieistotna statystycznie, natomiast dla pozostałych miast współczynnik korelacji wynosił: dla Poniewieża 0,272, dla Iwanowa 0,223, dla Miszkolca 0,060 i dla Adapzari 0,307, przy poziomie istotności 0,001.

4.5. Lokalna partycypacja publiczna

Podmiotowość wyraża się nie tylko określonym poziomem zainteresowania problemami społecznymi oraz niskim poziomem alienacji politycznej, ale również w działaniach zachodzących w określonym środowisku społecznym. Jak trafnie podkreśla Krzysztof Wielecki (2013: 226), istota podmiotowości wypełnia się poprzez realizację określonego potencjału. Jest zatem „cechą relacyjną i atrybutem działania”. Trudno zatem wnioskować o zakresie podmiotowości społecznej bez uwzględniania udziału jednostek i grup w działaniu na rzecz kreowania wspólnego dobra (Etzioni, 2004; Wielecki, 2013). Problematyka partycypacji społeczno-politycznej w środowisku lokalnym stanowi trwały element wielu koncepcji rozwoju tego typu struktur społecznych. Jak wykazują analizy S. Hickeya i G. Mohana (2004), jako element składowy jest ona obecna we wszystkich znaczących strategiach rozwoju lokalnego, począwszy od koncepcji kolonialnych z lat czterdziestych i pięćdziesiątych poprzez neokolonialne i emancypacyjny rozwój z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, alternatywnego rozwoju z lat osiemdziesiątych aż po współczesne koncepcje współzrządzenia (*governance*) i kapitału społecznego. Niektóre z nich zakładają wręcz, że jest to najistotniejsza przesłanka prowadząca do efektywnych przekształceń i trwałych rezultatów zmian w środowisku lokalnym.

Partycypacja publiczna uznawana jest również za jeden z podstawowych instrumentów budowania świata zorientowanego na lepsze zaspokajanie ludzkich potrzeb poprzez zapewnienie bezpieczeństwa nie tylko narodom i społecznościom, ale również jednostkom. Podtrzymywanie zrównoważonego rozwoju, w ramach którego rozwój jest dla ludzi, a nie ludzie dla rozwoju, budowanie partnerstwa pomiędzy rynkiem i państwem dla kreacji nowych zasad współrzędzenia w dobie słabnącej roli instytucji państwa narodowego oraz zagwarantowanie nowych form międzynarodowej współpracy bezpośrednio skierowanej na zaspokajanie potrzeb ludzi, a nie preferencji instytucji rządowych wymaga społecznego zaangażowania (Haq, 2004).

We wszystkich wymienionych koncepcjach i strategiach przyjmuje się założenie, iż idea rozwoju rozumiana w kategoriach ekonomiczno-społeczno-kulturowych jest realizowana właściwie poprzez częściowy przynajmniej udział mieszkańców w zachodzących przekształceniach. Samo pojęcie partycypacji bywa jednak w wielu analizach rozumiane domyślnie i nie jest precyzowane. Odwołując się do literatury przedmiotu (Starosta, 1995), można wskazać, iż jest to pewien typ relacji społecznej, charakteryzujący się albo dokonywaniem pewnych wkładów przez podmiot na rzecz trwania i rozwoju obiektu, albo przywilejem czerpania z zasobów obiektu przez podmiot. Innymi słowy, jest to relacja dostarczania pewnych zasobów (wkładów) do danego obiektu lub też korzystania czy też użytkowania zasobów obiektu. Podmiotem biorącym udział czy też uczestniczącym może być określona jednostka bądź zbiorowość, natomiast obiektem uczestnictwa jest dowolna zbiorowość społeczna, wydarzenie społeczne lub zbiór określonych zasobów.

Wszystkie te trzy typy obiektów odnoszą się, rzecz jasna, do funkcjonalnie zdefiniowanych sfer życia społecznego, takich jak np. polityka, religia, ekonomia, życie towarzyskie itp. Stąd często pojawiające się w literaturze określenia przymiotnikowe typu uczestnictwo w kulturze, życiu religijnym itp. W tym kontekście powszechnie używane sformułowanie „uczestnictwo (partycypacja) społeczne” jest albo swoistą zbitką pojęciową do wszelkich sfer życia społecznego, albo też kategorią odnoszoną do funkcjonalnej sfery społecznej w ściślejszym, Parsonso wskim tego słowa znaczeniu. Akt uczestnictwa, czyli relacja zachodząca pomiędzy podmiotem uczestniczącym a obiektem uczestnictwa, występuje zasadniczo w dwóch formach: normatywnej i behawioralnej. Pierwsza z nich oznacza, iż dany podmiot ma prawo do korzystania z pewnych zasobów, obecności w czasie pewnych wydarzeń i członkostwa w danej grupie czy zbiorowości. Normatywna podstawa wynika z różnego rodzaju regulacji prawnych od prawa zwyczajowego poczynawszy poprzez regulacje religijne a na prawie stanowionym skończywszy. W tym znaczeniu przejawem uczestnictwa jest członkostwo w jakiejś grupie społecznej czy też posiadanie pewnych akcji w zasobach firmy. Behawioralna forma udziału sprowadza się natomiast do dokonywania pewnych wkładów lub pobierania pewnych zasobów obiektu uczestnictwa na mocy dokonywanych działań. W tym przypadku określone czynności społeczne niezależnie od stanu prawnego wyrażają relacje uczestnictwa. Nie ulega wątpliwości, iż na ogół behawioralna forma udziału poprzedzona jest formą normatywną, niemniej jednak można wskazać

na przypadki, kiedy pierwsza z nich nie jest wsparta drugą i odwrotnie. Z taką sytuacją mamy do czynienia, kiedy złodziej przejmuje część zasobów pieniężnych rabowanego lub kiedy politycy podejmują określone decyzje niezgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi.

W niniejszym fragmencie rozdziału będę koncentrować się na analizie behawioralnej formy uczestnictwa w odniesieniu do sfery publicznej jako przejawu społecznej podmiotowości mieszkańców badanych miast. Przez uczestnictwo rozumieć należy różne przejawy działań na rzecz środowiska lokalnego. Jednakże ze względu na inkluzywany charakter wspólnot i *quasi*-wspólnot nie będę analizować wszystkich sfer życia, które funkcjonują w mieście jako społeczności lokalnej, ale tylko te, które odnoszą się do sfery publicznej. Z kolei sfera publiczna obejmuje przestrzeń działań i aktywności społecznej ulokowaną pomiędzy strukturami pierwotnymi, jak rodzina, grupa przyjaciół, a instytucją państwa i instytucją rynku. W tym znaczeniu sfera publiczna związana jest ściśle ze sferą samoorganizacji i samopomocy społecznej zorientowanej na szersze kręgi mieszkańców danej struktury terytorialnej. Obejmuje zatem swym zakresem zarówno działania zbiorowe zorientowane na organizowanie się lokalnego społeczeństwa i rozwiązywanie lokalnych problemów poprzez *community actions* (Sutton, Kolaja, 1960; Starosta, 1995), jak i działania polegające na dostarczaniu przez jednostkę odpowiednich wkładów do zasobów pozostających do dyspozycji społeczności i podlegających dystrybucji zgodnie z normami funkcjonującymi w danej społeczności: czyli sferę kreacji przez jednostki dóbr publicznych (Hechter, 1987). Jest to zatem nieco węższe rozumienie terminu „uczestnictwo publiczne” od tego, jakie zostało zaproponowane przez Tomasza Kaźmierczaka (2011) na podstawie propozycji Stuarda Langtona (1978).

Zawężające rozumienie jest konsekwencją dwóch istotnych różnic. Po pierwsze, moje ujęcie odnosi się do sfery publicznej wyłącznie w lokalnym kontekście, nie obejmuje zatem sfery publicznej w skali państwa. Po drugie, zwraca uwagę na konieczność tworzenia lokalnego dobra publicznego poprzez podejmowanie odpowiednich działań i osiąganie zamierzonych celów. W sensie empirycznym przejawem uczestnictwa jest zatem zarówno organizowanie określonych działań zbiorowych i grup społecznych w celu rozwiązywania lokalnych problemów, jak też udział w wydarzeniach i zachowaniach zbiorowych, które na ten cel są zorientowane, czy wreszcie dostarczanie różnych wkładów na rzecz tworzenia lokalnych zasobów publicznych.

Wykorzystując doświadczenia i sugestie płynące z wcześniej przeprowadzonych badań, pytaliśmy respondentów o udział w następujących działaniach, wydarzeniach i dokonywanych wkładach na rzecz społeczności miejskiej, jak: wykonywanie nieodpłatnych prac na rzecz miejscowości zamieszkania, udzielanie porad w rozwiązywaniu lokalnego problemu, informowanie środków masowego przekazu o lokalnych problemach, przekazywanie pieniędzy na lokalne inicjatywy, zgłaszanie zaistniałych problemów odpowiednim służbom, udział w lokalnych wyborach, praca na rzecz kandydata lub partii w lokalnych wyborach, udział w lokalnych konsultacjach, udział w organizowaniu grup na rzecz rozwiązywania lokalnych problemów, kontaktowanie się z lokalnym politykiem w celu omawiania

spraw publicznych, udział w posiedzeniu rady miasta. W zestawie itemów znalazły się zatem różne przejawy uczestnictwa – od czynności związanych z kształtowaniem lokalnej sceny politycznej po świadczenia o charakterze charytatywnym. Wszystkie te formy udziału kodowane były w systemie 0–1, czyli tak–nie w odniesieniu do ostatnich dwóch lat lub też ostatnich wydarzeń jak np. wybory. Rozkład poszczególnych itemów w badanych miastach zawiera tabela 4.5.

Tabela 4.5. Odsetki wskazań dla zmiennych charakteryzujących lokalną partycypację publiczną w badanych miastach

Wyszczególnienie	Liczebność % z miasta	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari
Organizowanie grup działania na rzecz rozwiązania problemów społecznych	Liczebność % z miasta	10 2,5	11 1,6	15 3,8	25 5,7	135 31,4
Kontakt z politykiem lokalnym w celu załatwienia sprawy publicznej	Liczebność % z miasta	24 6,0	39 5,6	38 9,5	34 7,8	144 33,5
Udział w konsultacjach lokalnych	Liczebność % z miasta	4 1,0	7 1,0	10 2,5	97 22,2	26 6,0
Udział w zbiorowych działaniach i akcjach lokalnych	Liczebność % z miasta	29 7,3	15 2,1	22 5,5	17 3,9	25 5,8
Zgłaszanie problemów lokalnych odpowiednim służbom	Liczebność % z miasta	49 12,3	75 10,7	82 20,5	53 12,1	138 32,1
Przekazywanie pieniędzy na lokalne inicjatywy	Liczebność % z miasta	17 4,3	30 4,3	59 14,8	37 8,5	93 21,6
Informowanie środków masowego przekazu o lokalnych problemach	Liczebność % z miasta	24 6,0	24 3,4	21 5,3	31 7,1	46 10,7
Udzielanie porad w rozwiązaniu lokalnego problemu	Liczebność % z miasta	51 12,8	22 3,1	66 16,5	42 9,6	129 30,0
Wykonywanie nieodpłatnych prac na rzecz miasta	Liczebność % z miasta	77 19,3	18 2,6	100 25,0	140 32,0	84 19,5
Udział w lokalnych wyborach	Liczebność % z miasta	256 64,0	337 48,1	303 75,8	287 65,7	338 78,6
Udział w lokalnej kampanii wyborczej	Liczebność % z miasta	4 1,0	21 3,0	25 6,3	16 3,7	68 15,8
Udział w posiedzeniu rady miasta	Liczebność % z miasta	3 0,8	6 0,9	11 2,8	3 0,7	28 6,5

Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%.

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z przypuszczeniem, najpowszechniejszą formą uczestnictwa publicznego w badanych miastach był udział w lokalnych wyborach ok. 64% badanych w całym zbiorze, natomiast najmniej popularną formą – udział w posiedzeniu rady miasta w ostatnim roku – 2%. Drugą co do popularności formą udziału było nieodpłatne wykonywanie prac na rzecz społeczności miejskiej (18%), a trzecią udzielanie porad w celu rozwiązywania lokalnych problemów – 13%. Udział w wyborach lokalnych najczęściej deklarowali mieszkańcy Adapazari (78,6%), a najrzadziej mieszkańcy Łodzi – 48%. Najmniej popularna forma – udział w posiedzeniach rady miasta – najczęściej występowała w Adapazari i Miskolcu, odpowiednio 6 i 3%, podczas gdy w pozostałych trzech miastach od 0,7 do 0,9%. Wszystkie badane itemy były ze sobą skorelowane. Na tej podstawie poprzez sumowanie skonstruowano łączny index partycypacji publicznej w badanych miastach. Wielkość współczynnika rzetelności skali (Alfa Cronbacha) wynosiła w tym przypadku 0,693, co należy uznać za wystarczający statystyczny argument na rzecz posługiwania się takim narzędziem analizy (tabela 4.6).

Tabela 4.6. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla indeksu lokalnej partycypacji publicznej w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	1,370	1,462	400
Łódź	0,864	1,056	700
Miskolc	1,880	1,648	400
Iwanowo	1,789	1,696	437
Adapazari	2,909	2,259	430
Ogółem	1,664	1,761	2 367

min = 0; max = 12; $p \leq 0,001$; $F = 112,570$.

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzone obliczenia wskazują na najwyższy poziom indeksu partycypacji publicznej w Adapazari i Miskolcu, a najniższy w Łodzi i Poniewiezu. Jest to zatem sytuacja bardzo zbliżona do tej, jaką zaobserwowano w odniesieniu do poziomu poczucia podmiotowości mierzonej wielkością wskaźnika alienacji politycznej. Co więcej, korelacja pomiędzy trzema zbudowanymi dotychczas skalami zbiorczymi charakteryzującymi różne aspekty podmiotowości mieszkańców w wybranych miastach wskazują na istotne statystycznie związki w całym zbiorze, jednakże są one zróżnicowane w odniesieniu do poszczególnych miast. Współczynnik korelacji pomiędzy skalą zainteresowania problemami lokalnymi i skalą partycypacji publicznej jest istotna statystycznie na poziomie 0,001 we wszystkich miastach. Korelacja pomiędzy partycypacją i alienacją również na poziomie 0,001 jest istotna jedynie w Iwanowie i Poniewiezu, a pomiędzy zainteresowaniem i alienacją w Poniewiezu, Iwanowie i Adapazari.

4.6. Poczucie wpływu na funkcjonowanie lokalnych władz

Kolejnym składnikiem poczucia podmiotowości politycznej mieszkańców miast przemysłowych jest deklarowany ogólny poziom odczuwanego wpływu na lokalną scenę polityczną. Był on badany za pomocą reakcji respondentów w 7-stopniowej skali na następujące stwierdzenie. „Ludzie tacy jak ja nie mają wpływu na to, co robią lokalne władze”. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie jest zatem wyrażeniem uogólnionej opinii o stanie podmiotowości w danej społeczności ze względu na możliwość wpływania obywateli na sposób funkcjonowania przedstawicieli lokalnych władz. Odnosi się do zinternalizowanego przez jednostkę stereotypu poznawczego funkcjonującego w środowisku zamieszkania. Wyraża przekonanie o skuteczności kontroli społecznej mieszkańców nad lokalnym establishmentem. Odpowiedź na tak sformułowane pytanie nie jest oczywiście w pełni uprawniona do oceny wpływu respondentów na całokształt spraw zachodzących w danym mieście.

Tabela 4.7. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla ogólnego poczucia wpływu respondentów na działalność władz lokalnych

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	-2,235	1,461	400
Łódź	-1,306	1,852	700
Miszkolc	-1,060	2,057	400
Iwanowo	-1,735	1,952	437
Adapazari	0,088	1,975	430
Ogółem	-1,247	2,005	2 367

min = -3; max = 3; $p \leq 0,001$; $F = 91,652$.

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z informacji zawartych w tabeli 4.8, w badanych miastach poza Adapazari istnieje dość ugruntowane przekonanie o braku wpływu „przeciętnych obywateli” na działalność lokalnych władz. Potwierdza to zatem z jednej strony, elitystyczny charakter lokalnych polityk realizowanych w badanych miastach, a z drugiej – wysoki stopień wyobcowania mieszkańców z lokalnej sfery politycznej. Ten niekorzystny z demokratycznego punktu widzenia stan rzeczy najbardziej jest zaawansowany w Poniewieżu i Iwanowie. Zatem w miastach, które najdłużej funkcjonowały według radzieckich, scentralizowanych zasad polityki lokalnej. Nieco mniej stan ten jest zaawansowany w Miszkolcu i Łodzi. Zdecydowanie największe uogólnione poczucie wpływu na lokalną politykę deklarowali mieszkańcy

Adapazari, gdzie stopień centralizacji administracji lokalnej jest równie wysoki jak w byłym ZSRR. Różnica polega jednak na tym, iż w przypadku miasta tureckiego mamy do czynienia z większym poziomem homogeniczności etnicznej i silniejszą tradycją niekwestionowanej władzy patriarchalnej. W sumie z większą spójnością społeczną. Różnice w poziomie ogólnego poczucia wpływu obywateli na działania lokalnych władz pomiędzy poszczególnymi miastami były istotne statystycznie ($p = 0,001$) i charakteryzowały się wysokim stopniem różnorodności. Oznacza to znaczące zróżnicowanie poglądów respondentów w ramach poszczególnych miast.

Należy dodać, iż odnotowany w naszych badaniach poziom braku wpływu badanych na decyzje lokalnych władz w Łodzi (73%) jest znacznie wyższy aniżeli przekonanie mieszkańców dużych miast w Polsce odnotowane w 2012 r. (42%) (CBOS, 2012). Co więcej, podczas gdy odsetek wskazań negatywnych w skali Polski systematycznie maleje od początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy wynosił 79%, to w przypadku Łodzi nie ulega on zasadniczym zmianom. W badaniach Andrzeja Boczkowskiego (1990) przeprowadzonych w końcu lat osiemdziesiątych odsetek mieszkańców Łodzi deklarujących brak poczucia wpływu na działania władz lokalnych wynosił bowiem 74%. Porównanie przytoczonych danych sugeruje, iż pomimo zmian ustrojowych i wymiany różnych ekip partyjnych w ostatnim 25-leciu RP poczucie wysokiego poziomu alienacji władzy lokalnej wyrażanego w tym mieście przez mieszkańców nie zmienia się istotnie.

4.7. Samoocena kompetencji publicznych

Jak podkreślają M. Emirbayer i A. Mische (1998) oraz Piotr Sztompka (2002), podmiotowość jako zdolność do kierowania własnym losem w dużej mierze zależy od kompetencji, jakimi dysponuje dana jednostka. Analiza podmiotowości na poziomie lokalnym powinna zatem uwzględniać pewne zasoby, które mogą świadczyć o większych lub mniejszych możliwościach jednostki wynikających z określonej wiedzy, umiejętności czy talentu. W naszym badaniu uwzględniliśmy pięć wskaźników świadczących o takim potencjale. Odnosiły się one do zasadniczo do dwóch obszarów sfery publicznej: politycznego i instytucjonalnego, związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa. Pierwszym wskaźnikiem jest samoocena związana ze zdolnością rozumienia procesów i zjawisk politycznych, drugim – samoocena umiejętności zabierania głosu w sytuacjach publicznych, a trzecim, czwartym i piątym – autodeklaracja co do znajomości lokalnych instytucji, do których należy się zgłosić o pomoc w razie utraty pracy, zagrożenia przestępstwem i w sytuacji występowania przemocy w rodzinie. Wymienione trzy zmienne zakodowano w systemie 0–1 i następnie obliczono wartość współczynnika korelacji

Pearsona. Okazało się, iż osiągnięty wynik upoważnia do łącznego ich używania jako skali porządkowej o zakresach od 0 do 5. Wszystkie zmienne były ze sobą istotnie statystycznie skorelowane (przy poziomie istotności $p < 0,001$). Jednakże korelacje nie były zbyt silne i zawierały się w przedziale od 0,163 do 0,315. Również współczynnik Alfa Cronbacha nie był zbyt wysoki i wynosił 0,513. Wartości zmiennej syntetycznej wskazują, iż najwyższy poziom tak mierzonych kompetencji publicznych wykazywali mieszkańcy Poniewieża, a najniższy Adapazari. Należy jednak podkreślić, iż w przypadku tej zmiennej różnice pomiędzy badanymi miastami, chociaż istotne statystycznie to jednak są minimalne.

Tabela 4.8. Wartości średnich i odchyłeń standardowych dla indeksu samooceny kompetencji publicznej w badanych miastach

Miasto	Średnia	σ	N
Poniewież	3,905	0,918	400
Łódź	3,639	0,979	700
Miszkolc	3,895	0,978	400
Iwanowo	3,609	1,013	437
Adapazari	3,593	1,435	430
Ogółem	3,713	1,081	2 367

min = 0; max = 5; $p \leq 0,001$; $F = 9,297$.

Źródło: opracowanie własne.

W bardziej szczegółowej analizie wykazano, iż przy relatywnie wysokim poziomie deklarowanych samoocen kompetencji w zakresie szukania instytucjonalnej pomocy w sytuacjach trudnych okazały się zdecydowanie wyższe aniżeli te zorientowane na sprawy lokalnej polityki. Zidentyfikowano natomiast istotne różnice co do wzorów deklarowanych kompetencji. Okazało się, iż mieszkańcy Adapazari w znacznie większym odsetku aniżeli respondenci z pozostałych miast deklarowali umiejętność zabierania głosu na zebraniach publicznych i zrozumienie dla zachodzących zjawisk i procesów politycznych. Jednak wykazywali znacznie niższy poziom znajomości, jeśli chodzi o zwracanie się do instytucji w razie zaistniałych problemów. Natomiast przedstawiciele pozostałych miast przeciwnie, deklarowali znacznie wyższy poziom kompetencji co do znajomości instytucji zapewniających poczucie bezpieczeństwa aniżeli zrozumienia procesów politycznych i umiejętności zaprezentowania siebie w sytuacjach publicznych. Najniższy poziom zrozumienia procesów politycznych deklarowali mieszkańcy Łodzi (35%) i Poniewieża (36%), natomiast najwyższy Adapazari (67%). Z kolei najwyższy poziom znajomości instytucji, do których należy zwrócić się o pomoc w sytuacji zagrożenia, w Łodzi, Poniewieżu, Miszkolcu i Iwanowie, był bardzo zbliżony i zawierał się w przedziale od 83 do 98%. Natomiast w Adapazari był znacznie niższy i wynosił odpowiednio od 67 do 80%.

Zidentyfikowane różnice wynikają z dwóch, jak sądzę, powodów. Po pierwsze, są efektem bardziej rozbudowanych zabezpieczeń instytucjonalnych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej aniżeli w Turcji. Nie chodzi tu jednak o efektywność owych zabezpieczeń co o istnienie określonych instytucji, których zadania statutowe zorientowane są na zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, i które tym samym są odpowiednio zakorzenione w świadomości społecznej. W Turcji natomiast system zabezpieczeń w układzie lokalnym w większym w stopniu zorientowany jest na struktury rodzinne. Niektóre zjawiska jak np. przemoc w rodzinie ze względów kulturowych i religijnych nie przechodzą ze sfery prywatno-rodzinnej do publicznej. Z kolei mniejsze poczucie kompetencji politycznych w miastach Europy Środkowo-Wschodniej wiąże się z większym wycofaniem obywateli ze sfery życia politycznego i większą ambiwalencją i krytycyzmem wobec polityki w ogóle.

4.8. Poczucie podmiotowości a jakość życia w miastach przemysłowych

W dotychczasowych analizach przedstawiono wybrane wymiary podmiotowości mieszkańców badanych miast przemysłowych. Na podstawie analizy statystycznej ustalono, iż wymienione pięć aspektów tego zjawiska są ze sobą istotnie skorelowane i można je ująć po zabiegu standaryzacji w jeden zbiorczy indeks. Równocześnie wszystkie korelacje parami pomiędzy zmiennymi wchodzącymi w skład indeksu podmiotowości okazały się niezbyt silne. Pozwala to wykluczyć zjawisko współliniowości. Dwie największe wartości dotyczyły korelacji pomiędzy poczuciem sprawstwa i uspołecznienia/alienacji 0,550 oraz pomiędzy zainteresowaniem sprawami lokalnymi a partycypacją 0,358. Wielkość współczynnika Alfa Cronbacha testującego poziom rzetelności zbiorczego indeksu podmiotowości wynosi w tym przypadku 0,607.

Łączny, najwyższy poziom odczuwanej podmiotowości odnotowano w Adapa-zari i Miskolcu, a najniższy w Poniewieżu i Łodzi.

Różnice pomiędzy miastami są istotne statystycznie. Wysokie jest też wewnętrzne zróżnicowanie opinii i postaw. Na podstawie analizy skupień wygenerowano trzy podstawowe wzory poczucia podmiotowości (tabela 4.10). Wzór pierwszy sprowadza się do niższych od przeciętnych wartości we wszystkich pięciu badanych aspektach i oznacza kompletny brak podmiotowości. Wzór drugi stanowi wyższe od przeciętnych wartości ogólnego wskaźnika poczucia sprawstwa i uspołecznienia oraz ujemne wartości w ramach trzech pozostałych indeksów, czyli zainteresowania, partycypacji i kompetencji. Na wzór trzeci składają się natomiast dodatnie wartości wszystkich pięciu indeksów cząstkowych, co

Tabela 4.9. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla łącznego indeksu poczucia podmiotowości w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	-0,835	3,065	400
Łódź	-0,761	2,586	700
Miszkołc	0,858	2,751	400
Iwanowo	-0,113	3,432	437
Adapazari	1,297	3,389	430
Ogółem	-0,007	3,133	2 367

min = -8,18; max = 10,19; $p \leq 0,001$; $F = 46,873$.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4.10. Typy wzorów podmiotowości mieszkańców badanych miast (w %)

Wzory podmiotowości lokalnej	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Zupełny brak podmiotowości	75,3	62,9	40,8	60,4	23,5	53,6
Częściowa podmiotowość	10,8	28,4	36,0	17,8	44,9	27,8
Zupełna podmiotowość	14,0	8,7	23,3	21,7	31,6	18,6
Ogółem	400(100)	700(100)	400(100)	437(100)	430(100)	2 367(100)

$p \leq 0,001$; współczynnik V Kramera 0,266.

Źródło: opracowanie własne.

oznacza kompletne poczucie podmiotowości lokalnej. Typ pierwszy charakteryzujący się brakiem podmiotowości wyraźnie dominował w Poniewieżu (75,3%). Natomiast najrzadziej był reprezentowany w Adapazari (23,5% oraz Miszkołcu (40,8%). Z kolei typ charakteryzujący się zupełnym poczuciem podmiotowości najliczniej występował również w Adapazari (31,6%), podczas gdy najmniej licznie w Łodzi (8,7%).

Analiza skupień generalnie potwierdziła wnioski wynikające z porównania średnich wartości cząstkowych indeksów podmiotowości, iż najkorzystniejsza sytuacja w tym względzie zachodzi w mieście tureckim, podczas gdy najmniej korzystna w mieście litewskim i polskim.

Aby ustalić zakres wpływu podmiotowości na poziom rozwoju badanych miast, przeprowadziłem odpowiednie równania regresji dla strukturalnego, instytucjonalnego i prywatnego wymiaru jakości życia. W przypadku subiektyw-

nych aspektów analizy dokonałem na poziomie poszczególnych miast i całego zbioru, natomiast w przypadku wymiaru strukturalnego jedynie w odniesieniu do całego zbioru. Analiza na poziomie respondentów w poszczególnym mieście jest w tym przypadku niemożliwa ze względu na taki sam pomiar dla każdego respondenta.

Zaskakujące są wyniki regresji dla strukturalnego wymiaru jakości życia. Okazuje się bowiem, że im niższy poziom partycypacji mieszkańców ($\beta = -0,236$) i wyższy poziom lokalnego społecznienia (braku alienacji politycznej) ($\beta = 0,115$), tym wyższy poziom rozwoju lokalnego mierzonego wskaźnikami obiektywnymi. Brak zaangażowania współwystępujący z zainteresowaniem i społecznieniem jako stymulanty strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach sugerują, iż procesy rozwojowe dokonują się w tych społecznościach poza sferą bezpośredniej aktywności mieszkańców. Na tej podstawie można hipotetycznie wnioskować, iż dotychczasowe strategie rozwojowe w badanych miastach prowadzone były zgodnie z polityką zarządzania menedżerskiego lub elitystycznego opartą na asygnowaniu środków z puli rządu centralnego w ramach programów wyrównujących szanse dla obszarów depresji ekonomicznej, ale bez znaczącego udziału miejscowej ludności. O ile społecznienie, czyli brak alienacji, oraz zainteresowanie sprawami lokalnymi są istotnymi statystycznie, ale niezbyt silnymi stymulantami rozwoju o charakterze strukturalnym, to poczucie sprawstwa i partycypacja pełnią rolę destymulant. Nie potwierdzono też istotnej roli kompetencji obywatelskich w tym względzie.

Tabela 4.11. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach łącznie*

Strukturalny wymiar jakości życia		
Predyktory	β	p.
Zainteresowanie	0,077	0,001
Uspołecznienie	0,115	0,001
Kompetencje	0,031	0,187
Partycypacja	-0,236	0,001
Sprawstwo	-0,040	0,091

R^2 (% wariancji) 11,4; $p \leq 0,001$.

* Stała zarówno w prezentowanym, jak i następnych modelach nie podlegała interpretacji.

Źródło: opracowanie własne.

Niski poziom zaangażowania wskazuje, iż mieszkańcy albo nie są dostatecznie efektywnie mobilizowani, albo sami nie przejawiają zbyt dużych skłonności do angażowania się w sprawy lokalne i aktywne uczestnictwo dla rozwoju swoich środowisk zamieszkania. Oddają pole aktywności elitom i profesjonalnym instytucjom.

Tabela 4.12. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Zainteresowanie	0,160	0,003	0,083	0,035	0,197	0,001	0,139	0,009	0,201	0,001	0,078	0,001
Kompetencje	-0,108	0,036	-0,054	0,163	0,013	0,777	-0,014	0,773	0,076	0,102	-0,003	0,900
Uspolecznienie/alienacja	0,202	0,001	0,085	0,055	0,335	0,001	0,237	0,001	0,225	0,001	0,221	0,001
Partycypacja	-0,131	0,012	-0,011	0,787	-0,114	0,025	0,153	0,004	0,125	0,011	0,141	0,001
Sprawstwo	-0,037	0,514	0,037	0,406	0,045	0,392	-0,083	0,128	-0,010	0,844	0,021	0,374
R ² (% wariancji)	7,4		1,9		17,5		14,8		17,2		10,4	
F	6,332		2,729		16,657		14,990		17,634		54,046	
p.	0,001		0,019		0,001		0,001		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4.13. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Zainteresowanie	0,158	0,004	0,057	0,139	0,178	0,001	0,111	0,046	0,147	0,005	0,079	0,001
Kompetencje	0,052	0,314	0,149	0,001	0,103	0,042	0,108	0,033	0,123	0,011	0,109	0,001
Uspolecznienie/alienacja	0,139	0,021	-0,040	0,359	0,136	0,015	-0,043	0,469	-0,033	0,524	0,023	0,337
Partycypacja	0,034	0,510	0,085	0,028	-0,041	0,451	0,118	0,035	0,173	0,001	0,171	0,001
Poczucie Sprawstwa	-0,023	0,684	0,064	0,141	0,023	0,688	-0,027	0,632	0,009	0,866	0,020	0,411
R ² (% wariancji)	6,8		4,6		7,0		5,8		10,5		7,3	
F	5,784		6,690		5,903		5,288		9,910		37,233	
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Wolność wyboru postawy biernej zaczyna wyraźnie dominować w miastach, które nie są beneficjentami procesów globalizacyjnych. Prawdopodobnie jest to konsekwencją przekonania o rozchodzeniu się sfery artykulacji interesów publicznych i sfery ich realnej realizacji. Być może procesowi temu towarzyszy równoległa tendencja do dystansowania się władz lokalnych od pogłębionej współpracy z otoczeniem społecznym i koncentrowanie się głównie na respektowaniu prawno-proceduralnych wymogów współdziałania.

Model regresji dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia w znacznym stopniu potwierdza obserwacje odnotowane dla wymiaru strukturalnego. Również w tym przypadku uspołecznienie i zainteresowanie są stymulantami zróżnicowania poziomu rozwoju badanych społeczności. Pozytywna rola wymienionych zmiennych jest istotna statystycznie we wszystkich badanych społecznościach. Relatywnie wysokie są również oszacowania parametrów β świadczące o znaczącej sile oddziaływania wymienionych czynników w czterech spośród pięciu badanych miast przemysłowych. Podobnie jak w przypadku wymiaru strukturalnego również dla wymiaru instytucjonalnego nie potwierdzono istotnego wpływu poczucia sprawstwa i kompetencji obywatelskich. Partycypacja odgrywa natomiast zróżnicowaną rolę w odniesieniu do instytucjonalnego wymiaru jakości życia. W dwóch miastach (Iwanowie i Adapazari) stanowi stymulantę, a w trzech destymulantę procesów rozwojowych. Pozytywna rola partycypacji ujawnia się zatem w miastach, które z jednej strony nie poddane są jeszcze silnym, wpływom procesów indywidualizacji i które w przeszłości stymulację dla aktywności kolektywnej czerpały z tradycji i/lub polityki państwa autorytarnego.

Analiza regresji ujawniła natomiast istotne statystycznie oddziaływanie zarówno zainteresowania sprawami lokalnymi, jak i kompetencji publicznych (w czterech miastach) na zróżnicowanie prywatnego wymiaru jakości życia w miastach przemysłowych. Zainteresowanie okazało się nieistotnie oddziaływać jedynie w Łodzi, a kompetencje w Poniewieżu. Oznacza to, iż zainteresowanie sprawami publicznymi stanowią dobrą przesłankę nie tylko do podnoszenia zbiorowego wymiaru jakości życia, ale również indywidualnego. We wszystkich miastach ponownie nieistotny okazał się natomiast związek pomiędzy poczuciem sprawstwa a jakością życia. Bardzo słabą, ale istotną rolę partycypacji odnotowano w Łodzi, Iwanowie i Adapazari. Natomiast pozytywną rolę uspołecznienia odnotowano wyłącznie w Poniewieżu i Miskolcu.

Zmienne podmiotowości w największym zakresie wpływały na kształtowanie się poziomu jakości życia w Poniewieżu, Iwanowie i Miskolcu, a w najmniejszym w Łodzi. Spośród komponentów podmiotowości podstawową i najważniejszą rolę dla procesów rozwoju odgrywa zainteresowanie lokalnymi sprawami publicznymi. Stymuluje bowiem do podjęcia wysiłku uczestnictwa, poszerzenia kompetencji publicznych jak również wzrostu uspołecznienia. W konsekwencji prowadzi zarówno do wzrostu strukturalnego, instytucjonalnego, jak i prywatnego wymiaru jakości życia. Zupełnie nieistotne dla procesów rozwojowych okazało się natomiast subiektywne poczucie wpływu mieszkańców na działalność władz lokalnych. Nie jest wykluczone, iż taki rezultat jest konsekwencją niezbyt ugruntowanych ocen w tym względzie w świadomości badanych.

4.9. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy dotyczące związków pomiędzy poziomem rozwoju lokalnego a poczuciem podmiotowości mieszkańców w badanych miastach upoważniają do sformułowania następujących konkluzji.

Pośród pięciu zmiennych charakteryzujących poczucie podmiotowości stwierdzono relatywnie niski poziom zarówno zainteresowania sprawami lokalnymi, uczestnictwa w wydarzeniach publicznych, poczucia sprawstwa na decyzje podejmowane przez lokalnych polityków, jak również wysoki poziom lokalnej alienacji politycznej. Zdecydowanie najsłabszą stroną badanej podmiotowości jest wysoki stopień alienacji politycznej mieszkańców we wszystkich miastach. Zjawisku temu towarzyszy również wysoki poziom poczucia braku wpływu respondentów na decyzje podejmowane przez władze lokalne. W przypadku tej ostatniej zmiennej tylko mieszkańcy Adapazari wykazywali minimalną przewagę ocen pozytywnych nad negatywnymi. Respondenci relatywnie wysoko ocenili natomiast poziom własnych kompetencji użytecznych dla funkcjonowania w sferze publicznej. Należy jednak dodać, iż w tym ostatnim przypadku jest to efekt dobrej orientacji związanej z wiedzą o instytucjach służących pomocą mieszkańcom w trudnych sytuacjach życiowych. Nieco słabiej wypadają autodeklaracje dotyczące rozumienia aktualnie zachodzących procesów politycznych. Co więcej, ogólnopolskie badania CBOS (2012) wskazują na małą znajomość wśród mieszkańców dużych polskich miast zasad prawnych dotyczących lokalnych wyborów. W sumie wyłania się generalny wniosek o niskim poziomie podmiotowości w badanych miastach Europy Środkowej i Wschodniej. Potwierdza się zatem teza o słabości potencjału społecznego w wymiarze podmiotowości obywatelskiej mieszkańców badanych miast przemysłowych.

Powyższe stwierdzenie nie powinno jednak zaskakiwać. Mieszkańcy ośrodków miejskich stali się głównymi przegranymi procesu transformacji ustrojowej na skutek upadku funkcjonujących tam przemysłów i słabego rozwoju innych sektorów gospodarki i usług. Zatem z jednej strony ekonomiczne koszty transformacji, a z drugiej ekspansja prywatyzacji życia społecznego związana z doktryną liberalną i konsumeryzmem jako wzorem kulturowym skutkują osłabieniem wrażliwości publicznej. W tym kontekście oczekiwanie powszechnego angażowania się w sprawy publiczne i zainteresowanie nimi wydaje się również wątpliwe jak oczekiwanie odrodzenia wspólnoty obywatelskiej opisywanej przez klasyków socjologii.

Przy generalnie niskim poziomie podmiotowości wystąpiły dość duże różnice w tym względzie pomiędzy miastami. Najwyższy poziom podmiotowości deklarowali mieszkańcy Adapazari i Miskolcu, natomiast najniższy Poniewieża i Łodzi. Wysoka podmiotowość w mieście tureckim jest rezultatem najwyższego poziom uczestnictwa i poczucia wpływu na decyzje władz lokalnych oraz najniższego poziom alienacji politycznej. Należy jednak dodać, iż aktywność polityczna

mieszkańców Adapazari przynajmniej częściowo jest konsekwencją obligatoryjnego uczestnictwa wyborczego w Turcji. Natomiast pozycja Miskolca jest rezultatem drugiej lokaty zajmowanej przez mieszkańców tego miasta we wszystkich wymiarach podmiotowości. Z kolei mieszkańcy Poniewieża wykazywali najniższy poziom zainteresowania sprawami lokalnymi, najniższe poczucie wpływu na działania władz lokalnych, najwyższy poziom alienacji politycznej i co zaskakujące – najwyższy poziom poczucia kompetencji publicznych. Przyjmują zatem postawę, która można by nazwać postawą kompetentnych kontestatorów. Natomiast łódzian charakteryzuje najniższy poziom partycypacji oraz środkowa pozycja w odniesieniu do pozostałych wymiarów podmiotowości. Miasta o relatywnie najniższym poziomie podmiotowości w przeszłości najdłużej pozostawały pod wpływem politycznej kultury rosyjskiej i radzieckiego monopolistycznego sposobu sprawowania władzy w połączeniu z dość dobrze zakorzenionym tradycyjnie chłopskim systemem wartości.

Kluczowy problem analizowany w niniejszym rozdziale wiąże się z oceną wpływu podmiotowości obywatelskiej na poziom rozwoju lokalnego wyrażanego subiektywnymi i obiektywnymi wymiarami jakości życia.

Przeprowadzone analizy wykazały, iż w przypadku badanych miast podmiotowość obywatelska istotnie statystycznie w znacznym stopniu wyjaśnia zmienność strukturalnego i instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Wielkości współczynnika determinacji R^2 w odniesieniu do wymiaru strukturalnego wynoszą 11%, a w przypadku instytucjonalnego zawierają się w przedziale od 2% dla Łodzi poprzez 7,7% dla Poniewieża aż do 15–17% dla pozostałych trzech miast. Bardzo niski jest natomiast poziom wyjaśniania zmienności jakości życia w odniesieniu do wymiaru prywatnego. W tym przypadku współczynnik determinacji zawiera się w przedziale od 4,6% w Łodzi do 10% w Adapazari.

Zaproponowany model podmiotowości składający się z pięciu zagregowanych zmiennych najlepiej wyjaśnia związek rozwoju lokalnego z podmiotowością w Adapazari, Poniewieżu, Iwanowie i Miskolcu, natomiast zdecydowanie najgorzej w Łodzi. Pomimo zróżnicowanej sytuacji w poszczególnych miastach z przeprowadzonych analiz wynika, iż zainteresowanie sprawami lokalnymi oddziałuje stymulująco na rozwój lokalny zarówno w wymiarze strukturalnym, instytucjonalnym, jak i prywatnym. Nieistotna dla różnicowania poziomu rozwoju okazała się natomiast rola subiektywnego poczucia wpływu na decyzje podejmowane przez władze lokalne. Pozostałe trzy komponenty odgrywają natomiast zmienną rolę w zależności od poszczególnych wymiarów jakości życia. W odniesieniu do strukturalnego i instytucjonalnego wymiaru istotną rolę w różnicowaniu szans rozwojowych odgrywa społecznienie/brak alienacji, natomiast w odniesieniu do wymiaru prywatnego poziom odczuwanych kompetencji obywatelskich. Pomimo generalnie niskiego poziomu podmiotowości mieszkańców badanych miast przemysłowych takie czynniki jak zainteresowanie sprawami lokalnymi oraz poziom społecznienia/i brak alienacji w istotnym zakresie, wpływają na wzrost

szans rozwojowych danego środowiska lokalnego. Pilnym zadaniem dla władz lokalnych staje się zatem wypracowanie adekwatnych kanałów komunikowania i form współdziałania z mieszkańcami w celu wywoływania odpowiedniego poziomu zainteresowania sprawami lokalnymi i ograniczania poczucia wyobcowania społeczno-politycznego w miejscu zamieszkania.

Rozdział 5

KAPITAŁ LUDZKI W MIASTACH POPRRZEMYSŁOWYCH

5.1. Wstęp

Jeśli pominąć wstępne sugestie Adama Smitha dostrzegającego w predyspozycjach jednostkowych pewne źródła bogacenia się społeczeństw, to można przyjąć, iż współczesna teoria kapitału ludzkiego została ufundowana na dwóch przesłankach wyjściowych. Pierwszą była teoria nieklasycznych czynników wzrostu gospodarczego i związany z tym zagadnieniem problem bezrobocia, a drugą odpowiedź na wzrost popularności markswowskiej krytyki społeczeństwa klasowego w latach sześćdziesiątych. W sensie ontologicznym koncepcja kapitału ludzkiego ufundowana jest na metodologicznym indywidualizmie, traktującym jednostkę jako podstawowy podmiot społeczny, i utylitaryzmie, zakładającym podejmowanie działań zgodnie z partykularnymi interesami poszczególnych ludzi.

Jednym z centralnych zagadnień teorii ekonomicznej jest poszukiwanie czynników wzrostu gospodarczego. W przeszłości wiązano je przede wszystkim z wielkością zasobów naturalnych, siły roboczej, kapitałem fizycznym oraz technologiami wytwarzania. Jednakże wraz z ograniczonością dostępu do wielu surowców naturalnych coraz wyraźniej zaczęto doceniać rolę społecznej organizacji pracy oraz poziom kwalifikacji osób uczestniczących zarówno w procesie wytwarzania, jak też organizowania produkcji dóbr. Jak pisał Theodor Schultz (1961: 1) w swoim programowym artykule, „Chociaż jest oczywiste, że ludzie nabywają użyteczne umiejętności i wiedzę, to jednak nie jest oczywiste, że owe umiejętności i wiedza są formą kapitału, który w istotnej części jest produktem celowej lokaty rosnącej w zachodnich społeczeństwach na tak szybkim poziomie jak klasyczny pozaludzki (*non human*) kapitał”.

Inwestowanie w człowieka i jego umiejętności zaczęto zatem traktować nie jako przejaw konsumpcji, ale jako czynnik generujący wzrost produktywności. Obok poszukiwania dodatkowych czynników wzrostu gospodarczego ekonomiczna teoria kapitału wywodzi się również z „poszukiwania przyczyn nierównego obciążenia ryzykiem bezrobocia oraz nienaturalnie wysokich zróżnicowań płac na amerykańskim rynku pracy” (Kryńska, Kwiatkowski, 2013: 154). Przyczynowych nierówności upatrywano głównie w różnym poziomie kwalifikacji reprezentowanych przez pracobiorców. Kapitał ludzki jest zatem pewną ideą – jak podkreśla Mark Blaug (1995: 304) – w której zakłada się, iż „ludzie na różne sposoby wydają na siebie pieniądze, mając na uwadze nie tylko swe bieżące przyjemności, lecz również przyszłe zyski o charakterze pieniężnym i pozapieniężnym”. W efekcie korzyści uzyskują zarówno jednostki, jak i całe społeczeństwa.

Obok przesłanki ekonomicznej, związanej z teorią wzrostu gospodarczego, bezrobociem i poprawą możliwości konsumpcyjnych, istotna jest również przesłanka socjologiczna związana z krytyką klasowego ustroju społeczeństwa kapitalistycznego. Rdzeń krytyki stanowi marksowska teoria alienacji. Zgodnie z nią własność środków produkcji jest podstawą podziałów klasowych. Klasa właścicieli na podstawie prawnie aprobowanego tytułu własności przejmując władanie nad wytworzonym produktem, który przynajmniej w części został wykonany przez pracownika. W efekcie kapitalista bogaci się na skutek przejścia kontroli nad produktem, który realnie nie został przez niego wytworzony. Stosunek własności staje się zatem źródłem narastających nierówności społecznych i względnie trwałych podziałów społeczeństwa kapitalistycznego na zantagonizowane, dwie podstawowe klasy społeczne.

Autorzy teorii kapitału ludzkiego, nawiązując do M. Webera, podkreślają pierwszorzędne znaczenie wiedzy i kwalifikacji w osiągnięciu bogactwa. Pośrednio wskazują na drugoplanowe znaczenie stosunku własności w procesie budowania nierówności społecznych. Co więcej, konstatują, iż w społeczeństwach zachodnich inwestycja w kwalifikacje jest istotnym źródłem zmiany pozycji społecznej, przejścia klasowego i podtrzymywania struktur demokratycznych. Jak podkreśla Theodor Schultz (1961: 3), „Pracownicy stają się kapitalistami nie poprzez dyfuzję własności udziałów korporacji, jak głosi wiedza potoczna, ale poprzez nabywanie wiedzy i umiejętności, które mają ekonomiczną wartość”. Zatem podziały klasowe w rozumieniu klasycznym nie są trwałe. Zakładany przez Marksa i jego kontynuatorów nieunikniony konflikt pomiędzy klasami antagonistycznymi jest w tej perspektywie eliminowany poprzez skierowanie aktywności przedstawicieli klas niższych na zdobycie wiedzy i wykształcenia umożliwiającego przejście do klas wyższych, a nie koncentrację na działalności rewolucyjnej i przejęcie własności należącej do przedstawicieli klas uprzywilejowanych. Nie ulega zatem wątpliwości, iż koncepcja kapitału ludzkiego miała obok strukturalnego funkcjonalizmu pewien wkład w formowanie teorii stratyfikacji społecznej (Domański, 2007).

Ekonomiczna i socjologiczna atrakcyjność tej teorii spowodowała, iż „fala poświęconej jej literatury nie opadła ani na chwilę” (Blaug, 1995: 303). Kluczowe

znaczenie w tym względzie miały najpierw publikacje Jacoba Mincera (1958) i Theodora Schultza (1961), a później ukazanie się monografii Gary'ego Beckera w 1964 r. Następnie, „po okresie uspokojenia w połowie lat sześćdziesiątych przemysł podręcznikowy ruszył na całego” (Blaug, 1995: 303). Prawdziwy boom zainteresowania problematyką kapitału ludzkiego następuje od połowy lat osiemdziesiątych, kiedy neoliberalizm staje się nieomal obowiązującą doktryną ekonomiczno-społeczną w społeczeństwach zachodnich i powstają zręby koncepcji społeczeństwa opartego na wiedzy oraz poznawczego kapitalizmu (Boutang, 2011). W ramach pierwszej z nich (Kukliński, 2001) efektywny system edukacji permanentnej obok konkurencyjności i innowacyjności odgrywa podstawową rolę. Kapitalizm poznawczy jest rozumiany jako forma „akumulacji, w której przedmiot jest konstytuowany głównie przez wiedzę, będącą również podstawowym źródłem wartości oraz zasadą procesu waloryzacji” (Boutang, 2011: 57). Autor eksponuje pierwszorzędne znaczenie wiedzy w rozwoju społeczno-gospodarczym. Zatem „prawa własności, pozycjonowanie w sieci, alianse i zarządzanie projektowe stają się głównymi instytucjonalnymi i organizacyjnymi czynnikami” (*ibidem*).

5.2. Pojęcie i funkcje kapitału ludzkiego

Kapitał ludzki, podobnie jak inne formy kapitału, spełniać powinien trzy podstawowe warunki. Pierwszym jest konwersja jakiejś wartości pierwotnej na inne wartości. Drugim – osiąganie poprzez proces wymiany wartości dodanej, która nie jest możliwa bez konwersji wartości pierwotnej. Warunek trzeci to konieczność inwestowania w wartość pierwotną w celu podtrzymywania osiąganych korzyści. Cechą specyficzną kapitału ludzkiego jest ujmowanie wartości pierwotnej w kategoriach dyspozycji poszczególnych jednostek, a nie relacji zachodzących pomiędzy jednostkami, jak to jest w przypadku kapitału społecznego, środowiska zewnętrznego wobec człowieka w przypadku kapitału fizycznego czy reprodukcji dominujących symboli w przypadku kapitału symbolicznego. Innymi słowy, istotą kapitału ludzkiego jest akumulacja nadwyżki wartości dodanej przez pracownika (Lin, 2008), która umożliwia osiąganie wyższych dochodów i zmianę pozycji społecznej (Domański, 2009).

Od czasu ukazania się klasycznych publikacji sformułowano wiele definicji kapitału ludzkiego. Zdecydowana większość z nich nawiązuje do propozycji T. Schultza i G. Beckera. W opinii pierwszego z tych autorów można wyróżnić pięć podstawowych czynników składających się na kapitał ludzki, które mają zarówno charakterystyki ilościowe, jak i jakościowe. Są to: „1) usługi medyczne i zabezpieczenie zdrowia uwzględniające wydatki, które wpływają na długość życia, siłę, wytrzymałość i vitalność ludzi; 2) treningi przysposobienia zawodowego organizowane przez firmy; 3) formalnie zorganizowaną edukację na podstawowym

średnim i wyższym poziomie; 4) programy kształcenia dla dorosłych nie organizowane przez firmy i formalny system szkolnictwa oraz 5) migracje jednostek i rodzin w celu przystosowania do zmieniających się możliwości zatrudnienia” (Schultz, 1961: 9).

Gary Becker (1962: 9) w swoim pierwszym artykule wskazuje na takie komponenty kapitału ludzkiego, jak „kształcenie, trening zawodowy, opieka zdrowotna, spożycie witamin i informacje o ekonomicznym systemie”. W późniejszej, klasycznej monografii (Becker, 1964: 7–38) koncentruje uwagę głównie na formalnym wykształceniu, dwóch formach treningu realizowanego w zakładzie pracy (przyuczenie do zawodu oraz trening ogólny), treningu specyficznym nabywanym w innych instytucjach i poza szkołą oraz fizycznym i psychicznym stanie zdrowia. Wszystkie te formy zdaniem G. Beckera wyjaśniają znacznie większy zakres tego, co nazywamy rozwojem gospodarczym społeczeństw aniżeli klasyczny kapitał fizyczny. Z kolei Robert Lucas (1988) rozumie kapitał ludzki dość wąsko jako specyficzne zdolności i kwalifikacje zwiększające możliwości produkcji tylko danego dobra. Innymi słowy, zwraca uwagę na ograniczoną przydatność wiedzy ogólnej będącej konsekwencją formalnego systemu szkolnictwa. M. Blaug (1995: 304) podobnie jak T. Schultz do składników kapitału ludzkiego zalicza „ochronę zdrowia, kształcenie, poszukiwanie pracy, wyszukiwanie informacji, migracje i podnoszenie kwalifikacji zawodowych poprzez pracę”.

W pracach polskich autorów koncepcja kapitału ludzkiego prezentowana jest częściej w znaczeniu ograniczającym się do zasobów wykształcenia rozumianego w kategoriach bezwzględnej liczby lat nauki lub też średniej liczby lat nauki w danej jednostce analizy (Herbst, 2007). Takie jednowymiarowe ujęcie często bywa jednak przedmiotem krytyki (Klomp, de Haan, 2013). Izabela Grabowska, Dorota Węziak-Białowolska, Irena Kotowska i Tadeusz Panek (2014: 107) pojęcie to odnoszą do „wiedzy, umiejętności i kwalifikacji poszczególnych osób i grup osób i całego społeczeństwa, określających ich zdolność do pracy, przystosowania do zachodzących zmian i kreatywności”.

Ze zbioru różnych określeń i definicji można wywnioskować, iż kapitał ludzki rozumiany jest na ogół w węższym albo też szerszym rozumieniu. Odnosi się to zarówno do wymiaru teoretycznego, jak i empirycznego. Węższe ujęcie teoretyczne, jak podkreśla A. Sen, redukuje kapitał ludzki wyłącznie do czynnika wzmacniającego efektywność produkcyjną i jest ujmowany w „terminach pośrednich wartości ludzkich kwalifikacji, które mogą być wykorzystywane jako »kapitał« służący produkcji podobnie jak kapitał fizyczny” (Sen, 2003: 35). Ponieważ jednak istota ludzka, jak dalej podkreśla A. Sen (*ibidem*: 36), „nie jest wyłącznie środkiem produkcji, ale celem egzystencji”, zatem kapitał ludzki można traktować jako kontekst potencjału rozwoju ludzkości. W wymiarze empirycznym ujęcie węższe redukuje kapitał ludzki do poziomu wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, natomiast szersze poza wykształceniem uwzględnia inne formy wiedzy i kwalifikacji jak również stan zdrowia pracowników, a zatem wszystkie czynniki będące atrybutami jednostek, które zwiększają efektywności produkcji. W obydwu opcjach kapitał ludz-

ki traktowany jest jako źródło zasobności zarówno jednostek, jak i społeczeństw. Niemniej jednak jest on wytwarzany przez jednostki na skutek ich racjonalnego dążenia do zwiększania korzyści własnych w dłuższym okresie.

Analizy empiryczne w wielu przypadkach potwierdzają dodatnią korelację pomiędzy wzrostem zasobów różnych form kapitału ludzkiego a rozwojem ekonomicznym zarówno na poziomie jednostkowym, regionalnym, jak i makrospołecznym (Becker, 1964; Maddison, 1991; Cichy, Malaga, 2007; Herbst, 2007a, b). Niemniej jednak, jak podkreśla Waldemar Florczak (2011: 183), „Na podstawie oszacowań parametrów strukturalnych empirycznych modeli wzrostu trudno jest wyciągnąć jednoznaczne wnioski dotyczące roli kapitału ludzkiego we wzroście gospodarczym. W zależności bowiem od specyfikacji danych i metod estymacji uzyskiwane wyniki wskazują albo na brak istotności kapitału ludzkiego (niekiedy nawet na ujemne efekty jego przyrostu, albo na kluczowe znaczenie tego czynnika”. Zarówno na poziomie mikro, mezzo, jak i makro zidentyfikowano w ostatnich latach nie tylko badania podważające tezę o bezwyjątkowym i dodatnim oddziaływaniu kapitału ludzkiego na wzrost gospodarczy i zasobności jednostek (Acemoglu, Johnson, Robinson, Yared, 2005), ale również zwrócono uwagę na istnienie pewnych warunków brzegowych dotyczących poziomu, od którego kapitał ludzki zaczyna przynosić realne korzyści. Krzysztof Cichy i Krzysztof Malaga (2007: 47) konstatują m.in., iż „różnice w kapitale ludzkim nie są w stanie wytłumaczyć różnic w PKP *per capita* pomiędzy krajami – w szczególności dotyczy to Polski, w której relatywnie wysokiemu zasobowi kapitału ludzkiego nie towarzyszy wysoki dochód narodowy”, i postulują, aby czynnikiem uzupełniającym wytłumaczenie tej niespójności uczynić postęp techniczny. Nie ulega wątpliwości, iż taka propozycja pozwala dokładniej oszacować wpływ netto kapitału ludzkiego na rozwój gospodarczy mierzony poziomem PKB *per capita*. Niemniej jednak nie wyjaśnia ona samego mechanizmu kształtowania się niespójności pomiędzy tendencją do podwyższania zasobów kapitału ludzkiego z jednej strony i brakiem osiągniętych efektów wzrostowych z drugiej. Z powyższych względów, jak trafnie podkreśla Mikołaj Herbst (2007b: 101), „współwystępowanie wysokiego poziomu PKB oraz wysokiego poziomu kapitału ludzkiego nie oznacza wcale przyczynowo-skutkowej zależności pomiędzy nimi”.

Wydaje się, iż zaobserwowane w niektórych badaniach zjawisko niespójności pomiędzy wzrostem kapitału ludzkiego a rozwojem gospodarczym można w języku ekonomicznym wyrazić efektem popytowo-podażowym, a w języku socjologicznym niedopasowaniem możliwości rynku pracy do społecznie aprobowanego systemu wartości i związanych z nim instytucjonalnych mechanizmów kształcenia. Efekt popytowo-podażowy oznacza niedopasowanie obecnych na rynku miejsc (ofert) pracy do kwalifikacji, jakimi dysponują osoby poszukujące pracy (Rogut, 2012). Owa niespójność może być wynikiem szybszego postępu technologicznego i organizacyjnego oraz równocześnie wolno zmieniającego się systemu kształcenia ogólnego oraz szczegółowego. Tak jest w przypadku, kiedy procesowi dyfuzji innowacji technologicznych nie towarzyszą równie intensywne zmiany w programach

nauczania oraz podnoszenia i zmiany kwalifikacji. Sytuacja druga występuje, kiedy rozwój systemu szkolnictwa i podnoszenia kwalifikacji znacznie przewyższa stan zaawansowania rozwoju technologicznego i organizacyjnego danego społeczeństwa. Z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas, gdy np. masowe kształcenie ekonomistów, inżynierów lub np. lekarzy nie współgra z rozwojem systemu instytucjonalnego umożliwiającego absorpcję potencjalnych zasobów siły roboczej. Stan nierównowagi może być efektem zarówno nietrafnej polityki państwa lub też silnej orientacji członków społeczeństwa na osiąganie określonych wartości. Przykładem polityki państwa jest szerokie uruchamianie instytucji kształcenia na poziomie wyższym w celu czasowego ograniczania stopy bezrobocia, a przykładem orientacji indywidualnych względnie trwała popularność i prestiż np. zawodu nauczyciela, lekarza czy prawnika. W obydwu przypadkach efektem końcowym jest „nadprodukcja” osób z określonym poziomem wykształcenia w stosunku do możliwości ich zatrudnienia na danym rynku pracy.

Jak wynika z analiz Aleksandry Rogut (2012) przeprowadzonych w woj. łódzkim, wśród 30 zawodów deficytowych brakuje takich, dla których wykształcenie wyższe jest warunkiem koniecznym jego wykonywania. Natomiast wśród zawodów „nadwyżkowych” znalazły się m.in. takie jak ekonomista i pedagog. Co więcej, z analiz J. Czapńskiego (2014a: 219) wynika, iż w ostatnich latach w Polsce maleje stopa zwrotu w wyższe wykształcenie na poziomie licencjackim generalnie, a dla studiów magisterskich dla takich kierunków, jak: ekonomia, nauki inżynierskie, prawo i nauki ścisłe. Wyjątkiem w tym zakresie pozostaje jedynie informatyka. Stosunkowo wysoka stopa zwrotu utrzymuje się nadal dla absolwentów studiów doktoranckich.

Jednym ze zjawisk redukujących efekt niedopasowania są procesy migracyjne na inne rynki pracy zarówno w skali mikro (między zakładami), mezzo (między regionami), jak i makro (między państwami) (Kryńska, Kwiatkowski, 2013). Procesy dostosowawcze na współczesnym rynku pracy rynku wzmacniają zatem zjawisko metropolizacji z wiodącą rolą wielkich aglomeracji miejskich jako głównych miejsc zatrudnienia i koncentracji przestrzennej ludności. Obok bezpośredniego wpływu kapitału ludzkiego na wzrost potencjału gospodarczego i indywidualnej zamożności wskazać można również na oddziaływanie pośrednie poprzez jego wpływ na kształtowania postaw innowacyjnych i adaptacyjnych wykraczających wyłącznie poza sektor produkcji przemysłowej (Domański, 2009; Florida, 2010; Rokicka, 2014; Suchacka, 2014).

Dla roli kapitału ludzkiego, a zwłaszcza wykształcenia, w podtrzymywaniu demokracji i osłabianiu napięć i konfliktów klasowych zasadnicze znaczenie miała hipoteza Seymoura M. Lipseta (1959: 79), iż „Wykształcenie zasadniczo poszerza ludzkie perspektywy, pomaga rozumieć potrzebę respektowania normy tolerancji, powściąga przed akceptacją ekstremistycznych i monistycznych doktryn oraz poprawia możliwości dla podejmowania racjonalnych decyzji wyborczych [...] Nawet jeśli uznamy, że wyższe wykształcenie nie jest wystarczającym warunkiem demokracji – pisze Autor – to dostępne dane sugerują, iż staje się

ono warunkiem koniecznym” (Lipset, 1959: 80). W badaniach empirycznych powyższa teza została potwierdzona m.in. przez Roberta Barro (1999) oraz Edwarda L. Glasera i innych (2004), a następnie dość zasadniczo podważona przez Daroną Acemoglu i innych (2005). Analizy przeprowadzone przez Daroną Acemoglu, Simona Johnsona, Jamesa Robinsona i Pierra Yareda (2005: 44) prowadzą do konkluzji, iż „Kraje bardziej wykształcone nie wykazują tendencji do bycia bardziej demokratycznymi”. Co więcej, ich zdaniem, „jest również mało dowodów na poparcie przyczynowej relacji pomiędzy dochodami a demokracją” (*ibidem*: 45). Jednym z głównych argumentów na rzecz krytyki wcześniejszych wyników badań jest według nich nieuwzględnianie w analizach ekonometrycznych specyficznych ścieżek rozwoju historycznego poszczególnych krajów. Z powyższymi ustaleniami polemizuje z kolei Amparo Castello-Climenta (2008). W jego opinii, „nawet w warunkach kontrolowania specyfiki rozwoju danego kraju bardziej równa dystrybucja wykształcenia jest najważniejszą determinantą dla wdrażania i podtrzymywania w stanie równowagi demokracji w okresie powojennym” (*ibidem*: 179).

Obok związku kapitału ludzkiego z rozwojem gospodarczym i procesami demokratyzacji można wskazać również na jego pośrednie oddziaływanie na jakość życia społeczeństwa, a tym samym na powiązania z perspektywą *capability approach*. Jak podkreśla A. Sen (2013b: 35), „kapitał ludzki pomaga w zrozumieniu istoty potencjału. Jeśli osoba może być bardziej produktywna w wytwarzaniu dóbr dzięki lepszej edukacji, zdrowiu itd., naturalnym jest oczekiwanie, że może bezpośrednio osiągnąć więcej [...] w przebiegu jej życia”. Wyniki badań empirycznych wskazują na występowanie na ogół dodatniego związku między dochodami a poczuciem szczęścia. Jednakże owe korelacje zwykle są wyższe w krajach biedniejszych. Oznacza to istnienie pewnego poziomu nasycenia zadowolenia, który wiąże się z wielkością osiągniętych dochodów, po przekroczeniu którego zadowolenie nie przyrasta. Zatem wzrost dochodów powoduje dużo większe poczucie zadowolenia wśród niższych aniżeli wyższych warstw społecznych (Diener, Biswas-Diener, 2002). Pośrednio, potwierdza to znaną tezę teorii wymiany, iż nagrody często doświadczane tracą na wartości. Wyniki badań wskazują również na istnienie pozytywnej zależności między stanem zdrowia a jakością życia. Osoby cieszące się dobrym zdrowiem są na ogół bardziej zadowolone z życia, odznaczają się również wyższym poczuciem psychicznego dobrostanu psychicznego niż jednostki nie w pełni sił witalnych. Analizy uwzględniające ten czynnik podejmowane są najczęściej na gruncie nauk medycznych czy szerzej – nauk o zdrowiu. Problematyce tej poświęcone jest nawet czasopismo naukowe „Quality of Life Research”, w którym są publikowane artykuły poświęcone zależności między jakością życia a zdrowiem lub chorobą. W dłuższej perspektywie rozwój kapitału ludzkiego prowadzić może do zmniejszenia przestępczości, wzrostu integracji społecznej a nawet zwiększenia poziomu tolerancji i dbałości o środowisko naturalne (Grodzicki, 2003).

5.3. Problem, przedmiot badania i hipotezy

W ramach niniejszego rozdziału koncentrować się będę na próbie odpowiedzi na dwa główne pytania problemowe. Pierwsze dotyczy poziomu i wzorów struktury kapitału ludzkiego w badanych miastach przemysłowych. Innymi słowy, interesować mnie będzie, czy mamy do czynienia z jednorodną sytuacją w tym względzie, czy też zróżnicowaną? Jeśli chodzi o drugie pytanie, to postaram się określić rolę poszczególnych zmiennych kapitału ludzkiego w wyjaśnianiu poziomu rozwoju badanych miast mierzonego strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnym wymiarem jakości życia respondentów.

Zasadniczym celem niniejszego rozdziału jest zatem omówienie poziomu kapitału ludzkiego, w tym wskazanie podobieństw i różnic, jakie występują między poszczególnymi zbiorowościami, a nade wszystko ukazanie znaczenia poszczególnych czynników kapitału ludzkiego dla strukturalnego, instytucjonalnego i prywatnego poziomu jakości życia mieszkańców w badanych miastach. Zgodnie z sugestiami zawartymi w literaturze uwzględniam cztery wymiary kapitału ludzkiego: poziom wykształcenia, kwalifikacje pozaszkolne, stan zdrowia oraz mobilność przestrzenną.

W ramach niniejszego opracowania przyjąłem, iż operacyjnymi wskaźnikami kapitału ludzkiego są:

- charakterystyka poziomu wykształcenia uwzględniająca siedem poziomów wykształcenia formalnego;
- ukończenie dodatkowych kursów, szkoleń czy studiów podyplomowych jako wskaźników kształcenia ustawicznego oraz umiejętność posługiwania się językiem obcym w sytuacjach kontaktów towarzyskich;
- subiektywna ocena stanu zdrowia mieszkańców zarówno w aspekcie fizycznym, jak i psychicznym oraz
- potencjał mobilności przestrzennej, obejmującej częstotliwość wyjazdów poza miasto zamieszkania w skali roku.

Jak wynika z literatury przedmiotu (Yusuf, Nabeshima, 2006: 81), wskazane zasoby kapitału ludzkiego stanowią istotne przesłanki rozwoju, ponieważ ludzie z większym zasobem kwalifikacji, wyższym wykształceniem i dobrym stanem zdrowia są bardziej energiczni, przedsiębiorczy i bardziej skłonni do podejmowania ryzyka. Osoby o takich cechach szybciej dostosowują się do zmieniającego się zapotrzebowania na rynku pracy (Kryńska, Kwiatkowski, 2013). Jak konkluduje Adam Bartoszek (2003: 236), młodzi ludzie z wyższymi zasobami kapitału społecznego, kulturowego i ludzkiego „Korzystają z ze swoich lepszych pozycji społecznego startu [...] Chętniej wzbogacają oni swój kapitał doświadczenia zawodowego”. W efekcie nie zawężają swoich aspiracji „do przestrzeni i struktur lokalnych” (*ibidem*). Ponadto, dzięki wymienionym predyspozycjom są bardziej kreatywni, otwarci na wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań i inicjowania zmian technicznych, organizacyjnych i społecznych (Rogers, 1983; Florida, 2010).

Stosownie do sformułowanych pytań problemowych przyjmuję dwie hipotezy.

H1. Poziom kapitału ludzkiego w kategoriach bezwzględnych nie jest wysoki w badanych miastach przemysłowych. Jednocześnie zakładam jego wysokie zróżnicowanie pomiędzy badanymi ośrodkami z najwyższy łącznym poziomem w Łodzi i Miskolcu, a najniższym w Iwanowie i Adapazari. Wiąże to głównie z wyższym poziomem opieki zdrowotnej w tych miastach oraz bardziej rozbudowanymi systemami podnoszenia kwalifikacji pozaszkolnych, na które w Polsce i na Węgrzech pozyskano dodatkowe fundusze z Unii Europejskiej w ramach programów przedakcesyjnych już w połowie lat dziewięćdziesiątych.

H2. Sądzę, iż zmienne kapitału ludzkiego będą istotnie oddziaływały różnicując na poziom rozwoju badanych miast mierzonego zbiorczym indeksem strukturalnego (Herbst, 2007b) i prywatnego wymiaru jakości życia mieszkańców. Równocześnie przypuszczam, iż zmienne kapitału ludzkiego nie będą dobrymi predyktorami do wyjaśnienia lokalnego wymiaru instytucjonalnego jakości życia. Wiąże to z występowaniem mało zróżnicowanych i równocześnie krytycznych ocen wobec lokalnego środowiska instytucjonalnego formułowanych przez większość badanych mieszkańców miast.

5.4. Wykształcenie

Jak podkreśla wielu badaczy, jednym z najistotniejszych składników kapitału ludzkiego jest szeroko pojęta edukacja uwidaczniana w zdobywaniu wykształcenia formalnego, wyrażonego w osiągnięciu określonych poziomów kształcenia bądź też liczonego latami nauki. Osoby z wyższym wykształceniem charakteryzują się na ogół cechami, które mają istotne przełożenie na absorpcję nowoczesnych technologii, rozwiązań organizacyjnych, co w rezultacie prowadzi do rozwoju społeczno-ekonomicznego całych społeczeństw (Rokicka, Przybylski, 2012). Także przez pracodawców postrzegane są jako osoby dysponujące wyższymi umiejętnościami dostosowawczymi, samodzielnością w wykonywaniu powierzonych zadań oraz nastawieniem na sukces (Socha, Sztanderska, 2002). Cechy takie zwiększają możliwość uzyskania (dobrej) pracy. Wykształcenie pozytywnie oddziałuje zatem na pozycję jednostki na rynku pracy, co potwierdzają m.in. charakterystyki struktury bezrobotnych według poziomów wykształcenia. Osoby z wyższym wykształceniem stanowią najmniej liczną kategorię bezrobotnych, krócej pozostają bez pracy (Kryńska, Kwiatkowski, 2013). Co więcej, analizy na poziomie mezo wskazują na korelację dodatnią pomiędzy poziomem rozwoju regionów a poziomem wykształcenia jego mieszkańców. Niemniej jednak należy podkreślić, iż ranga wykształcenia w systemie wartości polskiego społeczeństwa obniżyła się w ciągu ostatnich 15 lat z 13% w roku 2005 do 9% w 2013 r. (Boguszewski, 2013), a według badania *Diagnozy społecznej* z 6,0 do 5,8% dla podobnego okresu (Czapiński, 2014a). Daje to w sumie 9–12 miejsce wykształceniu w hierarchii wartości polskiego społeczeństwa.

Pierwszym zatem szacowanym aspektem zasobów kapitału ludzkiego w badanych miastach jest analiza poziomu wykształcenia badanej zbiorowości. Poprzez wskazanie różnic pomiędzy badanymi ośrodkami uchwycone zostaną podobieństwa i dysproporcje w poziomie zasobów kapitału ludzkiego w miastach przemysłowych. W badaniu posłużono się wstępnie dwoma charakterystykami wykształcenia. Pierwsza z nich obejmowała autodeklaracje respondentów co do ukończonej przez nich szkoły z uwzględnieniem poziomu edukacji, a druga łączną liczbę lat nauki. Ze względu na różną liczbę lat nauki w poszczególnych miastach w odniesieniu do określonego poziomu nauczania i niejednorodności sytuacji zdecydowaliśmy się na rozwiązanie wykorzystywane przez Nan Lina, Dan Ao i Lijun Songa (2009) i uwzględnienie w analizach korelacyjnych 7-stopniowej skali poziomu wykształcenia, a nie bezwzględnej liczby lat nauki. Na słabość zmiennej charakteryzującej liczbę lat nauki jako empirycznego wskaźnika kapitału społecznego wskazuje się również w niektórych analizach ekonometrycznych (Florczak, 2011: 185; Klomp, de Haan, 2013: 46).

Zaprezentowane w tabeli 5.1 dane wskazują na wysoce zróżnicowaną sytuację w badanych miastach pod względem omawianej cechy. W całym zbiorze zdecydowanie dominują mieszkańcy z wykształceniem wyższym (45,%) oraz średnim (33,2%). Odsetek osób z wykształceniem nieukończonym i ukończonym podstawowym wynosił zaledwie 7%. Mamy zatem do czynienia z miastami charakteryzującymi się wysokim poziomem edukacji formalnej mieszkanców. Jest to rezultatem zarówno wprowadzenia obowiązkowego nauczania po II wojnie światowej, jak również zwiększeniem oferty edukacyjnej na poziomie wyższym po zmianie systemowej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Należy przy tym zwrócić uwagę na silną nadreprezentację osób z wyższym wykształceniem magisterskim szczególnie w Iwanowie oraz wyższym licencjackim/inżynierskim w Adapazari. Wysoki udział osób legitymizujących się najwyższymi poziomami wykształcenia w trzech z pięciu badanych miast (Adapazari, Iwanowo, Miszkolc) miał znaczący wpływ na nadreprezentowanie tej kategorii badanych w całej próbie. Odnosząc się do innych poziomów wykształcenia, warto wskazać na najniższy udział najsłabiej wykształconych osób w Miszkolcu i Iwanowie.

Wśród miast, w których odnotowano zdecydowanie wyższy od średniej udział kategorii najsłabiej wykształconych, osób z wykształceniem niepełnym lub pełnym podstawowym, znalazły się Łódź i Poniewież. W miastach tych prawie co piąty respondent legitymuje się wskazanym poziomem wykształcenia.

Warto także zwrócić uwagę, iż w trzech miastach, Poniewieżu, Łodzi i Miszkolcu, najsilniej reprezentowane były kategorie badanych z wykształceniem średnim. Udział tej kategorii badanych w Poniewieżu przewyższał 70%¹, a w Łodzi i Miszkolcu zbliżał się do 50%. W Iwanowie i Adapazarii sytuacja jest natomiast odmienna, ponieważ w tych miastach posiadanie średniego wykształcenia zadeklarowało tylko ponad 30% badanych.

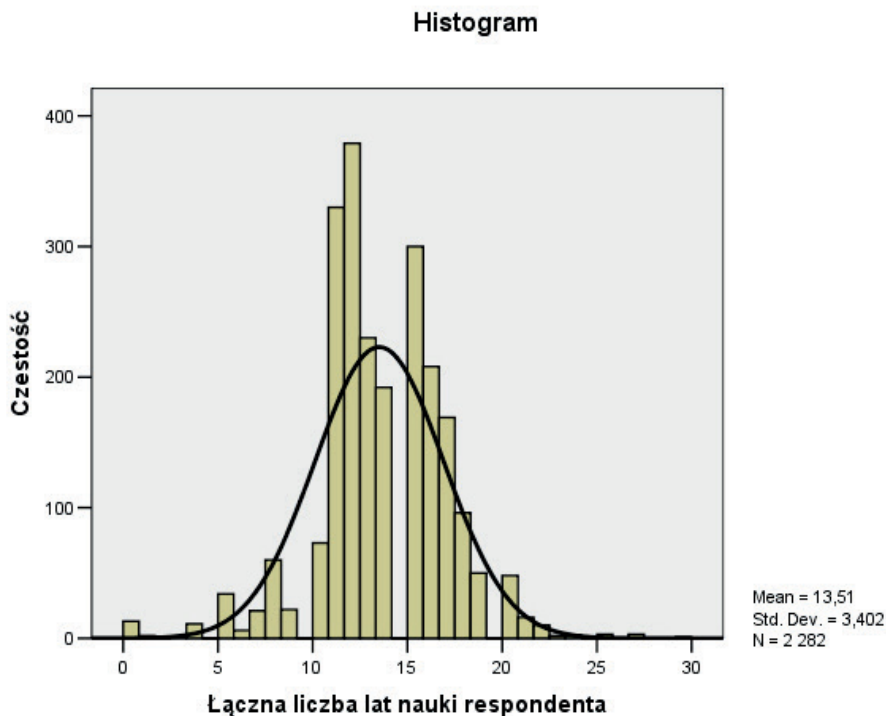
1 Do wykształcenia średniego zaliczono ukończenie szkoły pomaturalnej.

Tabela 5.1. Wykształcenie mieszkańców badanych miast (w %)

Poziom wykształcenia	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Podstawowe i niepełne podstawowe	11,0	7,0	5,8	5,9	10,7	7,0
Zasadnicze zawodowe	6,3	19,9	10,3	4,6	4,7	10,4
Średnie zawodowe	23,8	21,4	13,8	16,2	3,3	16,3
Średnie ogólnokształcące	23,3	22,1	13,3	15,4	16,6	17,5
Policealne, pomaturalne	19,2	5,4	18,0	11,4	13,8	13,2
Wyższe lic., inż.	7,5	8,6	23,3	2,1	44,9	16,2
Wyższe magisterskie	8,8	15,6	15,8	44,4	6,1	19,4
N	400	700	400	437	428	2 365
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: opracowanie własne.

Obok poziomu wykształcenia, często analizowanym edukacyjnym wskaźnikiem kapitału ludzkiego jest łączna liczba lat nauki. Niekiedy też wykorzystuje się jedynie pomiar długości trwania nauki jako lepszy wskaźnik kapitału ludzkiego, zwłaszcza analizując jego wpływ na poziom rozwoju poszczególnych struktur terytorialnych. Wyniki naszych badań pokazują, iż średnia długość lat nauki dla całej badanej populacji wynosi 13,7 roku, co odnosząc do polskiego, litewskiego i tureckiego systemu oświaty, przekracza liczbę lat edukacji obowiązkowej na poziomie ukończenia szkoły podstawowej i gimnazjum (*Kształcenie Obowiązkowe...*, 2011). W Rosji i na Węgrzech obowiązkowa liczba lat nauki jest wyższa aniżeli w trzech poprzednio wymienionych krajach. Ze względu na pewne rozbieżności pomiędzy latami nauki a poziomem edukacji zdecydowano się posługiwać w dalszych analizach tym drugim wskaźnikiem, albowiem o dostępie do pewnych dóbr decydują nie tyle lata nauki co formalnie posiadany dyplom takiego lub innego poziomu wykształcenia. Dla wielu pracodawców ważniejsze jest posiadanie przez pracownika dyplomu wyższego wykształcenia bez względu na fakt, czy został osiągnięty na poziomie studiów licencjackich zakładających mniejszą liczbę lat nauki, czy też magisterskich z większą liczbą lat nauki.

**Rysunek 5.1.** Liczba lat nauki

Źródło: opracowanie własne.

Porównanie średniej liczby lat nauki w badanych miastach ukazuje istotne różnice w trwaniu edukacji respondentów w badanych miastach (tabela 5.2).

Tabela 5.2. Średnie wartości liczby lat nauki w poszczególnych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	12,79	2,545	397
Łódź	12,84	3,136	700
Miszkolc	14,72	3,736	387
Iwanowo	15,86	2,625	437
Adapazari	12,69	4,227	360
Ogółem	13,71	3,401	2 281

df = 4; F=47,732; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Różnica między miastami, w których średnia liczba lat nauki mieszkańca była najniższa (Adapazari, Poniewież i Łódź), a miastami, w których mieszkańcy kształcą się najdłużej, wynosi trzy lata. Taki okres jest wystarczający do ukończenia w Polsce studiów drugiego stopnia bądź studiów podyplomowych (nawet

dwóch, jeśli trwają tylko rok). Owe różnice są przede wszystkim konsekwencją odmiennych systemów edukacyjnych, w których funkcjonują badane miasta, a nie determinantami lokalnymi. Wyższa pozycja Iwanowa i Miskolca jest głównie pochodną wyższych, przynajmniej formalnie wymagań co do obowiązków szkolnego w tych krajach. Niższa pozycja Łodzi, Poniewieża i Adapazari może być dodatkowo tłumaczona również wyższymi wskaźnikami migracji czasowych młodych mieszkańców tych miast. Innym powodem występowania różnic w poziomach wykształcenia respondentów w badanych miastach mogą być zakłócenia w realizacji próby badawczej i większej dostępności respondentów z wyższym wykształceniem w jednych miastach i niższym w pozostałych.

5.5. Dodatkowe kwalifikacje

Zmienność współczesnego świata związana z rozwojem cywilizacyjnym oraz szeroko rozumiany postęp technologiczny i informatyczny wpływa na poszukiwanie różnorodnych umiejętności i kompetencji pozwalających jednostce na adaptowanie się do coraz bardziej zróżnicowanej i niestałej rzeczywistości. Dzięki zdobywaniu nowych doświadczeń, wiedzy i kwalifikacji jednostka wzmacnia swoją pozycję na rynku pracy. Czasy, w których zdobyte wykształcenie formalne i wiedza zgromadzona w trakcie szkolnego kształcenia wystarczały, odchodzą w zapomnienie. Jest to efekt kilku procesów, które zarysowały się w dobie globalizacji szczególnie w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Po pierwsze, szybki postęp technologiczny często wyprzedzał i nadal wyprzedza programy nauczania oferowane przez zbiurokratyzowane systemy szkolnictwa. Innymi słowy, szkolnictwo w swojej masowej produkcji nie należy w tych krajach do sektorów szczególnie innowacyjnych.

Po drugie, obserwujemy powolne procesy przystosowywania się oferowanych kierunków kształcenia do potrzeb rynku. Generalnie na rynku pracy występują nadwyżki osób z wykształceniem humanistycznym czy społecznym.

Po trzecie, zmiana systemowa pociągnęła za sobą napływ firm i filii korporacji światowych oraz rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, które nie dysponują wysoce innowacyjnymi technologiami, co powoduje, iż odsetek osób z wykształceniem wyższym znacznie przewyższa podaż stanowisk pracy wymagających takich kwalifikacji. Istnieje zatem większe zapotrzebowanie na kwalifikacje zawodowe i umiejętności, które można nabywać poza długotrwałym procesem szkolnej edukacji. Z drugiej jednak strony osoby z wyższym wykształceniem wykazują większe predyspozycje przystosowawcze. Częściej uczestniczą w kursach zawodowych i decydują się na podjęcie pracy nie wymagającej najwyższego poziomu wykształcenia.

Dodatkowo na początku procesu transformacji w wielu krajach Europy Środkowej i Wschodniej zrezygnowano na szeroką skalę z kształcenia zawodowego. Wskazane wyżej okoliczności wymuszają poszukiwania umiejętności i wiedzy niezbędnej do wykonywania nowych zadań. Tak nagromadzony potencjał jest istotny nie tylko dla jednostek, zwiększając ich szanse na zdobycie dobrej pracy, ale także dla społeczeństwa. Podnosi to bowiem innowacyjność i produktywność siły roboczej, przyczyniając się do jego rozwoju. Zdobyte dzięki doksztalcaniu nowe kompetencje, umiejętności stanowią istotny czynnik wzrostu pozycji rynkowej dla osób je posiadających. Obok wykształcenia formalnego istotnym aspektem kapitału ludzkiego są zatem umiejętności dodatkowe wynikające zarówno z procesu kształcenia formalnego, jak i praktyki społecznej. Umożliwiają one jednostce sprawne działanie we współczesnym społeczeństwie oraz przekładają się na wymierne korzyści w wymiarze jednostkowym oraz makrostrukturalnym. Umiejętności te będące wyznacznikiem kapitału ludzkiego traktowane są jako przejaw inwestowania w ludzi. Uwzględnia się przy tym kilka jego komponentów bezpośrednio nawiązujących do rodzaju umiejętności korzystnych z punktu widzenia rozwoju jednostki i społeczeństwa. Wskazuje się przy tym na:

- umiejętności ogólne przejawiające się znajomością pisanie i czytania, czyli odzwierciedlające zdolność przetwarzania informacji i wykorzystywania ich do rozwiązywania problemów oraz edukacji;
- umiejętności specyficzne związane z „obsługą” określonych technologii lub procesów produkcyjnych, np. umiejętność pracy z programami komputerowymi o różnym stopniu skomplikowania;
- wiedzę techniczną i naukową związaną z kompetencjami organizatorskimi i technikami analitycznymi, które mogą być związane z produkcją (De la Fuente, Ciccione, 2002: 9).

Chcąc poznać, jaki potencjał w postaci zdobywania wiedzy i nowych umiejętności występuje w zbiorowościach badanych miast, respondentom zadano pytania o uczestnictwo w dodatkowych kursach, szkoleniach czy studiach podyplomowych oraz o umiejętność posługiwania się językiem obcym, który nie jest językiem narodowym w danym kraju.

Kształcenie dodatkowe poza uzyskaniem w systemie edukacji szkolnej oraz znajomość języka obcego zadeklarowało nieco więcej niż 70% ogółu badanych. Tak wysoki odsetek w całym zbiorze jest w znacznej mierze konsekwencją niemal powszechnej znajomości języka rosyjskiego w litewskim Poniewieżu, ponieważ do 1990 r. był on językiem urzędowym w Litewskiej Republice Socjalistycznej. Na skutek zmiany systemowej na początku lat dziewięćdziesiątych i po uzyskaniu przez Litwę niepodległości stał się natomiast językiem obcym na mocy regulacji prawnych. Tak więc respondenci litewscy, którzy ukończyli szkołę podstawową, posiadali znajomość języka, jaki w momencie badania był językiem obcym, ale w czasie ich edukacji uznawano go za urzędowy. Z kolei w Iwanowie bardzo niewielki jest odsetek mieszkańców posługujących się językiem innym aniżeli rosyjski.

Tabela 5.3. Ukończenie dodatkowych kursów i znajomość języków obcych (w %)

Ukończone kursy/szkolenia	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Brak kursów i nieznajomość języka obcego	3,5	16,1	31,5	60,6	41,6	28,9
Ukończony kurs lub znajomość języka	32,5	65,6	55,6	28,4	46,6	47,6
Ukończony kurs i znajomość języka	64,0	18,3	12,9	11,0	11,8	23,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
N	400	700	400	437	428	2 365

$p. \leq 0,001$; $\chi^2 = 1438,3$; V Kramera 0,552.

Źródło: opracowanie własne.

Dane uzyskane w poszczególnych ośrodkach wskazują na znaczne zróżnicowania. I tak, miastami, w których odnotowano najmniejszy odsetek osób dokształcających się i posiadających umiejętność posługiwania się językiem obcym, były Iwanowo i Adapazari. Niespełna co trzeci badany w Iwanowie i co drugi w Adapazari deklarował podejmowanie dodatkowej edukacji lub znajomość języka. Natomiast miastami, w których średnia liczba respondentów posiadała dodatkowe kwalifikacje czy umiejętności, były Poniewież i Łódź. W tych społecznościach ok. 80–85% respondentów deklarowało ukończenie jakiegoś kursu i/lub umiejętność posługiwania się językiem obcym. Należy jednak podkreślić, iż w naszym badaniu uwzględniano jakiejkolwiek aktywności związane z podnoszeniem kwalifikacji w dotychczasowym cyklu życiowym do momentu przeprowadzonego badania, włączając również ukończone kursy prawa jazdy. W przypadku Łodzi respondenci częściej zgłaszali ukończenie kursów dokształcających. Było to związane z podjęciem przez władze miasta określonego programu edukacyjnego w ramach środków unijnych w celu przekwalifikowywania pracowników tracących pracę z powodu bankructwa licznych zakładów przemysłu tekstylnego. Należy również zwrócić uwagę, iż miasta, w których zidentyfikowano wyższe poziomy formalnego wykształcenia szkolnego, jak Iwanowo i Miszkolc, charakteryzowały się niższymi odsetkami uczestniczących w różnego rodzaju kursach i formach dokształcania pozaszkolnego i przeciwnie – w miastach z niższymi odsetkami wyższego wykształcenia odnotowano znacznie większe odsetki uczestniczących w podnoszeniu różnego rodzaju kwalifikacji i umiejętności.

5.6. Zdrowie

Poza wykształceniem formalnym mierzonym latami nauki lub określonym poziomem kształcenia, wiążącym się z występującym w danym społeczeństwie systemem edukacji, oraz umiejętnościami dodatkowymi zdobywanymi również dzięki praktyce i doksztalcaniu zawodowemu dużo uwagi poświęca się zdrowiu jako komponentowi kapitału ludzkiego (Becker, 1994; Makuch, 2009). Zdrowie należy do najcenniejszych wartości w wielu społeczeństwach. W Polsce od wielu lat plasuje się na pierwszym lub drugim miejscu w rankingu wartości. Jego znaczenie wzrosło według badań CBOS między rokiem 2005 a 2013 z 69 do 74% (Boguszewski, 2013), a według badań *Diagnozy społecznej 2013* dla podobnego okresu z 64,9 do 65,3% (Czapiński, 2014a: 245). Podnoszenie poziomu zdrowia społeczeństwa poprzez podejmowanie określonych działań (m.in. wydatki na opiekę zdrowotną) prowadzi do zwiększania jego dobrobytu. Zatem prowadzi do wzrostu gospodarczego, ale i odwrotnie – wzrost gospodarczy pozytywnie oddziałuje na poprawę zdrowia, zatem związek przyczynowy przebiega w obu kierunkach (Bloom, Canning, 2003).

Zdrowie jako określony rodzaj zasobu „znajduje się nie tylko i wyłącznie w jednostce, dlatego też trzeba spojrzeć na człowieka wielowymiarowo, uwzględniając nie tylko jego wiedzę i umiejętności, ale również czynniki biogenne i psychogenne, warunkujące możliwości pełnego ich wykorzystania” (Przybylski, 2012: 95). Jest to zatem zasób pierwotny umożliwiający jednostce zdobywanie i pomnażanie innych zasobów, przede wszystkim kapitału intelektualnego. Wiedza, kompetencje i umiejętności jednostek nie mogłoby bowiem zostać uruchomione bez należytego potencjału zdrowotnego (Korporowicz, 2003: 288). Niekiedy zdrowie traktowane jest jako odrębna, jednak ściśle powiązana z pozostałymi elementami, forma kapitału – kapitał zdrowotny. W ujęciu ekonomicznym traktowane jest jako dobro konsumpcyjne, które w miarę upływu czasu ulega depriwacji, ale i może być wzmacniane i powiększane poprzez określone inwestycje zarówno na poziomie jednostkowym, jak i makrospołecznym (Domański, 1993).

W tym kontekście kolejnym analizowanym wyznacznikiem kapitału ludzkiego uczyniono zdrowie. Ten komponent badano w dwóch wymiarach: zdrowia fizycznego czy też sprawności fizycznej i zdrowia psychicznego. W obydwu przypadkach poproszono badanych o dokonanie subiektywnej oceny wymienionych aspektów. W odniesieniu do zdrowia fizycznego posłużono się 7-stopniową skalą, gdzie 1 oznaczało, iż ze względu na stan zdrowia „badany nie może sam poradzić sobie z większością czynności dnia codziennego”, a 7 oznaczało, że stan zdrowia badanych „pozwala im na robienie wszystkiego, co chcą”.

W przypadku zdrowia psychicznego posługiwano się również 7-stopniową skalą, gdzie 1 oznaczało, iż „na ogół popadam w stany depresyjno-lękowe, doświadczam znacznych napięć emocjonalnych i stresu” a 7 – „na ogół czuję się świetnie i nie doświadczam żadnych napięć emocjonalnych i stresu”.

Uzyskane wyniki upoważniają do wniosku, iż badani mieszkańcy miast przemysłowych odznaczają się, w swojej ocenie, relatywnie dobrym stanem zdrowia. Średnia ocena wynosiła 5,6 w odniesieniu do zdrowia fizycznego i 5,3 w odniesieniu do zdrowia psychicznego.

Porównanie średnich ocen w poszczególnych miastach (tabela 5.4) upoważnia do konkluzji o istotnym statystycznie zróżnicowaniu pomiędzy miastami, chociaż różnice te nie są zbyt duże. W przypadku zdrowia fizycznego wynikają one z różnicy zachodzącej pomiędzy sytuacją w Iwanowie a pozostałym miastami. W przypadku zdrowia psychicznego wyraźnie wyodrębniają się dwie grupy miast z istotnymi statystycznie różnicami między nimi co do oceny stanu zdrowia. Samoocena stanu zdrowia psychicznego w Iwanowie i Miskolcu była istotnie niższa aniżeli w trzech pozostałym miastach. Niższy niż w innych miastach stan zdrowia mieszkańców Iwanowa nie jest zaskoczeniem ze względu na generalnie niższe wskaźniki zdrowotności w Rosji w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Również wskaźnik śmiertelności w tym mieście był wyższy aniżeli w Łodzi czy Miskolcu. Podobnie rzecz ma się z niskim stanem zdrowotności psychicznej mieszkańców Miskolca. Węgry należą do kategorii krajów europejskich z relatywnie wysokimi odsetkami samobójstw. Pośrednio wskazuje to zatem na niższy poziom dyspozycji psychicznych mieszkańców w tym społeczeństwie.

Tabela 5.4. Średnie wartości oceny stanu zdrowia fizycznego i psychicznego w poszczególnych miastach

Miasto	Zdrowie psychiczne		Zdrowie fizyczne		N
	$\bar{x}$	σ	$\bar{x}$	σ	
Poniewież	5,653	1,396	5,725	1,454	400
Łódź	5,317	1,326	5,654	1,295	700
Miskolc	5,035	1,372	5,813	1,382	400
Iwanowo	5,086	1,438	5,076	1,273	437
Adapazari	5,437	1,416	5,642	1,350	423
Ogółem	5,289	1,395	5,584	1,367	2 360
F	10,954		20,238		
df	4		4		
p. ≤	0,001		0,001		

Źródło: opracowanie własne.

Pomimo istotnej ($p = 0,001$) i znacząco silnej ($r = 0,509$) korelacji zachodzącej pomiędzy dwoma wymiarami zdrowia nie zdecydowano się na ich sumowanie w jedną zmienną. Przesądza o tym przede wszystkim odmienny typ dolegliwości, jakiego doświadcza się w przypadku obydwu tych stanów oraz różnice społecznego statusu, jakie często wiążą się z odmiennymi stanami chorobowymi.

Choroby psychiczne, jak się wydaje, w znacznie większym stopniu aniżeli dolegliwości fizyczne ograniczają podmiotowość ludzką. Prawdopodobnie oddziałują też odmiennie na poczucie dobrostanu jednostkowego i zbiorowego.

5.7. Mobilność przestrzenna

W niektórych badaniach do kapitału ludzkiego zalicza się również mobilność przestrzenną mieszkańców. Nie mamy tu jednak na uwadze mobilności wirtualnej czy wyobrażeniowej, które odgrywają tak istotną rolę w dobie globalizacji (Urry, 2009), ale zwykłe przemierzanie przestrzeni za pomocą konwencjonalnych środków transportu. Owa mobilność ma świadczyć o pewnym potencjale produkcyjnym miejscowej ludności, która w przypadku pewnych niepowodzeń na lokalnym rynku pracy poszukuje miejsca zatrudnienia poza jej granicami. Może być ona wyrazem nie tylko wewnętrznych determinacji związanych z poszukiwaniem pracy i zdobywaniem środków utrzymania, ale również przejawem aktywności turystycznej czy nawet konsumenckiej. Niezależnie od powodów, na ogół robią to Ci, którzy mają większą odwagę. Są skłonni do podejmowania ryzyka i najczęściej charakteryzują się bardziej kreatywnymi osobowościami aniżeli osoby niemobilne. To są właśnie powody, dla których mobilność przestrzenną uznano jako komponent kapitału ludzkiego. Jednakże zjawisko to w różnorodny sposób wpływa na potencjał rozwojowy miejsca zamieszkania.

Po pierwsze, osoby często podróżujące mogą pełnić rolę transponderów procesów i zjawisk innowacyjnych, z którymi mogą się zetknąć na innym obszarze (Rogers, 1983). Posiadając pewne doświadczenie, łatwiej im odgrywać nie tylko rolę inicjatorów, ale również propagatorów różnych działań. Doświadczenia przez nich nabyte czy też zjawiska zaobserwowane stają się zwykle istotnymi argumentami na rzecz przekonania tych, którzy nie są skłonni do zmian.

Po drugie, migranci wahałowi w znacznym zakresie zarobione pieniądze inwestują w rodzinny miasteczko. Tutaj podejmują próby alokacji finansowej i konsumują wypracowane zasoby. Jednakże, obok pewnych zalet dostrzegane są również negatywy mniej lub bardziej permanentnej ruchliwości. Do nich zaliczyć należy osłabienie związków emocjonalnych z lokalnym środowiskiem, w tym zwłaszcza dezintegrację grup pierwotnych, w ramach których migranci funkcjonowali uprzednio. W efekcie mobilność przestrzenna sprzyja też indywidualizacji życia społecznego.

W naszym badaniu pytaliśmy respondentów o częstotliwość wyjazdów z miasta, w którym zamieszkują. Treść pytania eliminuje zatem migracje stałe, a nawet czasowe obejmujące dłuższy okres. Koncentruje się natomiast na rutynowej mobilności wahałowej. W efekcie otrzymaliśmy następujące charakterystyki ruchliwości – tabela 5.5.

Tabela 5.5. Częstotliwość wyjazdów z miasta na podstawie przeciętnej częstotliwości wyjazdów przypadających na każdego respondenta w ostatnim roku. Test Scheffego

Miasto	N	Podzbiory dla Alfa = 0,05		
		1.	2.	3.
Łódź	700	15,771		
Adapazari	428	20,075		
Miszkolc	400		33,870	
Iwanowo	435		39,453	
Poniewież	400			51,130
p.		0,903	0,781	1,000

$F = 41,545$; $df = 4$; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Z danych zawartych w tabeli 5.5 wynika, iż różnice w częstotliwości wyjazdów poza miejscowość zamieszkania w danym roku są istotne statystycznie dla badanych społeczności. Przy średniej dla całego zbioru 29,96 (wyjazdów/osobę) zdecydowanie najrzadziej opuszczali swoje miasta łodzianie, a najczęściej poniewieźanie. Respondenci z Łodzi są w tym względzie bardzo podobni do mieszkańców Adapazari, natomiast mieszkańcy Miszkolca do iwanowian. Samodzielną i zasadniczo odmienną grupą od pozostałych są mieszkańcy Poniewieża. Niezależnie od różnych innych czynników należy podkreślić znaczenie niewielkiego obszaru Litwy. Czyni to wszelkie wyjazdy poza miasto w tym kraju znacznie łatwiejszymi w sensie osiągnięcia innych punktów docelowych podróży. Jednakże nie jest to argument, który byłby adekwatny w odniesieniu do Iwanowa położonego w najbardziej rozległym kraju na świecie. W sumie najbardziej mobilni przestrzennie są mieszkańcy Poniewieża i Iwanowa, a najmniej Łodzi. Częstotliwość wyjazdów z miasta nie jest równoznaczna z długością czasu przebywania poza nim. Można bowiem częściej wyjeżdżać, ale krócej przebywać poza granicami społeczności, jak też rzadziej wyjeżdżać, ale dłużej przebywać poza miejscowością zamieszkania.

W przypadku badanych respondentów ich wyjazdy najczęściej wiązały się z odwiedzinami innych członków rodzin, przyjaciół i znajomych. Na drugim miejscu uplasowały się wyjazdy związane z rozrywką i wypoczynkiem, a dopiero na trzecim z pracą. Wyjazdy do pracy zgłaszali znacznie częściej mieszkańcy Adapazari, Miszkolca i Iwanowa aniżeli Łodzi i Poniewieża. Równocześnie odsetek bezrobotnych w tych ostatnich dwóch miastach był znacznie wyższy niż w trzech pozostałych. Wynika z powyższego, iż w Łodzi i Poniewieżu albo łatwiejszy jest dostęp do zasiłków dla bezrobotnych, albo mieszkańcy są bardziej apatyczni i wykazują mniej aktywności w poszukiwaniu pracy poza miejscowością zamieszkania.

W czterech z pięciu miast odnotowano taką samą gradację powodów wyjazdów. Na pierwszym lokują się spotkania towarzyskie, a na drugim wypoczynek i rozrywka. Od dominującego wzoru odbiega jedynie sytuacja w Adapazari, gdzie przy generalnie niskiej skłonności do wyjazdów poza miejscowość zamieszkania

powody związane z pracą były wskazywane równie często jak te łączące się z odwiedzinami członków rodziny i przyjaciół.

Tabela 5.6. Podstawowe powody wyjazdów z miasta (w %)

Powody wyjazdów	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Odwiedziny rodziny/przyjaciół	61,0	41,1	57,3	48,3	27,7	46,1
Praca	18,3	11,1	25,5	22,2	27,7	19,8
Rozrywka/wypoczynek	43,0	31,1	31,0	38,2	16,0	31,7
Szkoła	1,3	0,4	4,8	0,7	3,9	3,1
Zakupy	8,3	1,7	6,0	7,1	1,4	4,5
Inny powód	0,8	7,4	0,5	11,4	7,4	5,9

Źródło: opracowanie własne. Odsetki nie sumują się do 100%, gdyż respondent mógł wybrać kilka możliwych powodów wyjazdu. Wartości odnoszą się tylko do pozytywnych wyborów każdego z powodów.

Dominujące powody wyjazdów w badanych miastach wyraźnie wskazują na silne związki zachodzące pomiędzy przestrzenną mobilnością wahałową a kapitałem społecznym, szczególnie zaś z jego komponentem sieciowym. W mniejszym stopniu są one natomiast związane z kapitałem ludzkim ujmowanym w kategoriach dojazdów do pracy i szkoły w innych miejscowościach. Niemniej jednak odsetki realizujących tę funkcję kapitału ludzkiego w badanych miastach są relatywnie wysokie, bo obejmują na ogół 1/5 badanych. Jednoznacznie wskazuje to na słabość badanych miast przemysłowych jako lokalnych rynków pracy.

5.8. Poziom i struktura kapitału ludzkiego

W poprzednich fragmentach rozdziału dokonano charakterystyki każdej ze zmiennych charakteryzujących kapitał ludzki. Aktualnie spróbuję w sposób syntetyczny przedstawić łączny poziom kapitału oraz zaprezentować pewne wzory łączenia się ze sobą poszczególnych zmiennych. Przeprowadzona analiza korelacji wykazała, iż zmienne pierwotne charakteryzujące poziom wykształcenia, częstotliwość wyjazdów poza miasto, posiadanie dodatkowych umiejętności oraz ocena stanu zdrowia psychicznego i fizycznego są w większości przypadków istotnie statystycznie skorelowane ze sobą, chociaż siła tych zależności nie jest wysoka. Nieistotna jest tylko korelacja pomiędzy dodatkowymi umiejętnościami a wykształceniem. Oznacza to, iż nauka nabywania pewnych kwalifikacji praktycznych podejmowana jest i kończona niezależnie od formalnie osiągniętego poziomu wy-

kształcenia. Współczynnik Afla Cronbacha dla pięciu zmiennych charakteryzujących kapitał ludzki nie był też zbyt wysoki i wynosił 0,504.

Tabela 5.7. Macierz korelacji dla zmiennych kapitału ludzkiego

Zmienna	Fizyczny stan zdrowia	Psychiczny stan zdrowia	Wykształcenie	Dodatkowe umiejętności
Fizyczny stan zdrowia	1			
Psychiczny stan zdrowia	r.0,509 p.0,001			
Wykształcenie	r.0,127 p.0,001	r.0,077 p.0,001		
Dodatkowe umiejętności	r.0,053 p.0,010	r.0,072 p.0,001	r.-0,028 p.0,170	
Mobilność przestrzenna	r. 0,154 p.0,001	r.0,053 p.0,010	r.0,154 p.0,001	r.0,090 p.0,001

Cronbach's Alfa = 0,504.

Źródło: opracowanie własne.

W celu oszacowania syntetycznego poziomu kapitału ludzkiego dla każdego miasta dokonano sumowania standaryzowanych wartości pięciu zmiennych wyjściowych. W przypadku wykształcenia do dalszej analizy użyto 7-stopniowej skali poziomów wykształcenia, a nie liczby lat ukończonej nauki.

Dane zwarte w tabeli 5.8 wskazują, iż sumaryczny najwyższy poziom kapitału ludzkiego odnotowano w litewskim Poniewieżu, a najniższy w rosyjskim Iwanowie. Mieszkańcy Adapazari, Miszkolca i Łodzi stanowią kategorię pośrednią pomiędzy miastami z najniższym i najwyższym poziomem kapitału.

Tabela 5.8. Klasyfikacja miast pod względem syntetycznego poziomu kapitału ludzkiego na podstawie testu Scheffego

Miasta	N	Podzbiory dla Alfa = 0,05		
		1	2	3
Iwanowo	435	-0,703		
Adapazari	422	-0,405	-0,405	
Miszkolc	394	-0,234	-0,234	
Łódź	700		0,423	
Poniewież	400			1,460
p.		0,127	0,164	1,000

ANOVA: F = 42,065; df = 4; p. ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Najwyższy syntetyczny poziom kapitału ludzkiego w Poniewieżu jest konsekwencją relatywnie najwyższego poziomu mobilności przestrzennej, najwyższego odsetka respondentów z nabytymi, dodatkowymi kwalifikacjami, najlepszej

samooceny stanu zdrowia psychicznego oraz drugiego miejsca pod względem samooceny zdrowia fizycznego i poziomu wykształcenia. Łódź swoją drugą pozycję zawdzięcza przede wszystkim wysokiemu odsetkowi mieszkańców posiadających dodatkowe kwalifikacje. Ta zmienna najbardziej różnicowała pozycje badanych miast. Wartość F dla testu ANOVA wynosił w tym przypadku 42,065. Zatem miasta z większym odsetkiem respondentów posiadających dodatkowe kwalifikacje plasowały się wyżej w ogólnej klasyfikacji kapitału ludzkiego nawet pomimo niższych innych zasobów. Tak właśnie jest w przypadku Łodzi, która w porównaniu z pozostałymi miastami charakteryzuje się relatywnie najniższym formalnym poziomem wykształcenia i mobilności przestrzennej respondentów.

Pozycja Miskolca jest konsekwencją trzeciego miejsca zajmowanego przez mieszkańców tego miasta pod względem dodatkowych umiejętności i formalnego wykształcenia, ostatniej pozycji ze względu na samoocenę zdrowia psychicznego, najlepszej samooceny zdrowia fizycznego i drugiej lokaty pod względem mobilności przestrzennej.

Adapazari uzyskało czwartą lokatę we wszystkich wymiarach kapitału ludzkiego z wyjątkiem samooceny zdrowia psychicznego, która daje mieszkańcom tego miasta drugie miejsce wśród badanych społeczności.

Ostatnia pozycja Iwanowa jest natomiast rezultatem niskiego poziomu samooceny zdrowia fizycznego i psychicznego, przeciętnego poziomu mobilności przestrzennej oraz najniższego poziomu posiadanych dodatkowych umiejętności i kwalifikacji.

Najbardziej jednorodną strukturę kapitału ludzkiego z równoczesnymi największymi zasobami odnotowano w Poniewiezu, natomiast najbardziej jednorodną z najniższymi zasobami w Adapazari. Najbardziej różnorodną strukturę z najwyższym poziomem zasobów odnotowano w Łodzi, a najbardziej różnorodną z najniższymi zasobami w Iwanowie.

Zasoby kapitału ludzkiego w badanych miastach są zbliżone pod względem samooceny stanu zdrowia psychicznego i fizycznego, natomiast wysoce zróżnicowane pod względem posiadania przez mieszkańców dodatkowych kwalifikacji i poziomu wykształcenia.

W tym kontekście największym potencjałem rozwojowym charakteryzuje się Poniewież i Łódź, a najniższym Adapazari i Iwanowo.

5.9. Kapitał ludzki a jakość życia w miastach przemysłowych

W końcowej części niniejszego rozdziału spróbuję odpowiedzieć na pytanie o wpływ uwzględnionych zmiennych kapitału ludzkiego na poziom rozwoju w badanych miastach. Analiza zostanie przeprowadzona na dwóch poziomach:

zbiorowym i indywidualnym. W przypadku tego pierwszego zmienną wyjaśnianą będzie strukturalny wymiar jakości życia w badanych miastach, a w przypadku poziomu indywidualnego – subiektywna ocena instytucjonalnej i prywatnej sfery jakości życia mieszkańców. Zarówno zmienne zależne, jak i niezależne zostały wprowadzone do modelu w wielkościach zestandaryzowanych.

Tabela 5.9. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej strukturalny wymiar jakości życia i zasobów kapitału ludzkiego w badanych miastach

Predyktory	β	p.
Ocena fizycznego stanu zdrowia	0,107	0,001
Ocena psychicznego stanu zdrowia	0,106	0,001
Wykształcenie	0,130	0,001
Dodatkowe umiejętności	0,258	0,001
Mobilność przestrzenna	-0,138	0,001

R^2 (% wariancji)11,4; ANOVA: df = 4; F = 60,153; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane wyniki pokazują, iż wpływ zmiennych kapitału ludzkiego na zróżnicowanie strukturalnego wymiaru jakości życia badanych miast nie jest wysoki, chociaż istotny statystycznie (tabela 5.9). Oddziaływanie zasobów w postaci wykształcenia, zdrowia fizycznego i psychicznego, dodatkowych umiejętności i mobilności przestrzennej wyjaśniają nieco więcej jak 11% kształtowania się strukturalnego wymiaru jakości życia. Największy wpływ na modyfikacje tego wymiaru mają dodatkowe umiejętności oraz wykształcenie mieszkańców. Innymi słowy, im wyższy jest poziom wykształcenia mieszkańców, a przede wszystkim im częściej dysponują dodatkowymi umiejętnościami i wiedzą wykraczającą poza tradycyjne systemy kształcenia szkolnego, tym większa szansa na wzrost strukturalnego wymiaru jakości życia społeczności miejskiej. O ile związek wykształcenia z poziomem rozwoju nie jest czymś zaskakującym, o tyle wzbudza uwagę znacznie ważniejsza rola dodatkowych umiejętności. Oznacza to, iż na poziomie strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach decydujące znaczenie ma nie tyle ogólny poziom wykształcenia mieszkańców, ile ich praktyczne umiejętności nabyte często w czasie różnych kursów. Dają one lepsze możliwości przystosowania do aktualnych wymogów rynku pracy i procesów rozwojowych. Mniejsze, chociaż również istotne statystycznie znaczenie ma dla strukturalnego wymiaru jakości życia ocena stanu zdrowia mieszkańców. Natomiast związek pomiędzy mobilnością przestrzenną a rozwojem jest ujemny, co oznacza, iż ruchliwość przestrzenna nie generuje efektu wartości dodanej w badanych pięciu społecznościach miejskich. Wynika to faktu, iż procesy wahadłowego przemieszczania terytorialnego są związane głównie z aktywnością towarzysko-rodzinno-rozrywkową, która jest o wiele silniejsza aniżeli mobilność związana z wykonywaniem i poszukiwaniem

pracy. Jednakże odsetki deklarujących wyjazdy poza miejsce pracy nie są niskie. Na podstawie zgromadzonych danych nie ma podstaw do stwierdzenia, iż wyjazdy z miasta pozytywnie oddziałują na alokację kapitału finansowego w miejscu zamieszkania.

Innym wymiarem rozwoju badanych ośrodków uczyniono jakość życia odniesioną do satysfakcji z zamieszkiwania miasta oszacowanej na podstawie stopnia zadowolenia z funkcjonowania różnych dziedzin życia w mieście (tabela 5.10).

Zmienne kapitału ludzkiego wyjaśniają w tym przypadku tylko 4% zmienności poziomu satysfakcji z funkcjonowania różnych sfer instytucjonalnych w mieście. Najlepsze dostosowanie zaproponowanego modelu zidentyfikowano w Miskolcu, gdzie wartość współczynnika determinacji R^2 wynosiła 0,075, a najniższy w Poniewieżu, gdzie zaproponowane zmienne kapitału ludzkiego okazały się nieistotne statystycznie. Relatywnie największy, chociaż generalnie biorąc niewielki, udział w kształtowaniu pozytywnych postaw wobec miasta w skali całego zbioru ma psychiczny i fizyczny stan zdrowia oraz dodatkowe kwalifikacje. Przy czym znaczenie stanu psychicznego jest bardziej znaczące aniżeli fizycznego i jest ono istotne statystycznie w czterech z pięciu badanych społeczności. Wyjątek od tej dominującej tendencji stanowi Poniewież. Istotne znaczenie zdrowia fizycznego odnotowano jedynie w Łodzi i całym zbiorze, a dodatkowych kwalifikacji w Miskolcu i również w całym zbiorze. Nie potwierdzono natomiast wpływu wykształcenia oraz mobilności przestrzennej na różnicowanie instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach przemysłowych. Oznacza to, iż jedynie stan zdrowia inferuje w ocenę jakości życia poprzez odniesienie do satysfakcji ze sfery instytucjonalnej.

Natomiast zmienne kapitału ludzkiego (tabela 5.11) wyjaśniają względnie wysoki odsetek zmienności jakości życia mierzonej satysfakcją z różnych prywatnych sfer funkcjonowania jednostki. Zaproponowany model z pięcioma zmiennymi kapitału ludzkiego okazał się dość dobrze dopasowany do danych empirycznych zarówno w skali całego zbioru, jak i poszczególnych miast. Współczynnik determinacji R^2 dla całego zbioru wynosił 0,175. Najlepsze jego dopasowanie osiągnięto dla Miskolca ($R^2 = 0,299$) oraz Łodzi ($R^2 = 0,180$) i Iwanowa ($R^2 = 0,178$) oraz znacznie słabsze dla Poniewieża i Adapazari. O ile w Miskolcu kapitał ludzki wyjaśnia prawie 30% zmienności prywatnej jakości życia, a w Łodzi i Iwanowie prawie 20%, to w Poniewieżu i Adapazari ok. 10%.

Analiza danych zawartych w tabeli 5.11 wskazuje, iż zarówno w skali całego zbioru, jak i w poszczególnych miastach najsilniejszym predyktorem kapitału ludzkiego modyfikującym prywatny wymiar jakości życia badanych jest stan zdrowia psychicznego. Wartości współczynnika β były relatywnie wysokie i zawierały się w przedziale od 0,204 w Poniewieżu do 0,424 w Miskolcu. Uzyskany wynik jest potwierdzeniem tezy, iż nie tyle stan fizyczny co jego percepcja psychiczna warunkuje wyobrażenie szczęścia i poczucia komfortu. Ponieważ kierunek tego związku jest dodatni, zatem im lepsze poczucie zdrowia psychicznego, tym wyższa ocena prywatnej sfery życia. Jest to prawidłowość odnotowana we wszystkich badanych

Tabela 5.10. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i zmiennych kapitału ludzkiego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miskolc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Fizyczny stan zdrowia	0,061	0,294	0,129	0,006	0,056	0,300	0,042	0,499	0,011	0,838	0,056	0,018
Psychiczny stan zdrowia	0,018	0,758	0,096	0,037	0,155	0,004	0,198	0,001	0,189	0,000	0,149	0,001
Wykształcenie	-0,158	0,003	0,024	0,563	0,052	0,333	0,033	0,513	-0,029	0,590	-0,023	0,261
Dodatkowe umiejętności	0,690	0,191	0,023	0,556	0,206	0,000	0,047	0,336	0,026	0,619	0,062	0,002
Mobilność przestrzenna	-0,040	0,426	-0,001	0,978	0,039	0,450	-0,004	0,925	-0,090	0,072	-0,020	0,339
R ² (% wariancji)	2,6		4,0		7,5		3,7		4,5		4,0	
F	2,094		5,794		6,325		3,270		3,938		37,373	
p.	0,065		0,001		0,001		0,007		0,002		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 5.11. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakości życia i zmiennych kapitału ludzkiego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miskolc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Zdrowie fizyczne	0,118	0,037	0,100	0,020	0,009	0,856	0,142	0,014	0,049	0,334	0,069	0,002
Zdrowie psychiczne	0,204	0,001	0,220	0,001	0,424	0,001	0,271	0,001	0,285	0,001	0,294	0,001
Wykształcenie	0,025	0,618	0,241	0,001	0,222	0,001	0,110	0,019	0,152	0,003	0,175	0,001
Dodatkowe umiejętności	0,044	0,389	0,076	0,041	0,141	0,002	-0,095	0,057	0,039	0,421	-0,043	0,024
Mobilność przestrzenna	0,039	0,425	0,039	0,319	0,102	0,023	0,080	0,071	0,062	0,189	0,108	0,001
R ² (% wariancji)	10,0		18,0		29,9		17,8		13,5		17,3	
F	7,809		30,487		33,113		18,622		12,982		98,395	
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

miastach. Na drugim miejscu lokuje się poziom osiągniętego wykształcenia. Ta zmienna istotnie statystycznie modyfikowała poziom prywatnego wymiaru jakości życia zarówno w całym zbiorze, jak i czterech badanych miastach. Od ogólnej tendencji odbiegała sytuacja w Poniewieżu, gdzie poziom wykształcenia nie odgrywał roli dobrego predyktora. W pozostałych czterech miastach wartości współczynnika β były również wysokie i zawierały się w przedziale od 0,110 w Iwanowie do 0,241 w Łodzi i 0,222 w Miskolcu. Dodatni znak korelacji wskazuje na zależność typu: im wyższy poziom wykształcenia tym wyżej oceniana prywatna jakość życia. Zdrowie fizyczne okazało się być istotnym statystycznie predyktorem o słabej jednak sile oddziaływania na prywatną jakość życia w Iwanowie, Łodzi i Poniewieżu, a na dodatkowe kwalifikacje w Łodzi, Miskolcu i Iwanowie. Natomiast mobilność przestrzenna jest istotna statystycznie dla wyjaśniania zmienności prywatnego wymiaru jakości życia jedynie w Miskolcu.

Jeśli przyrzeć się bliżej sytuacjom w poszczególnych miastach, to w Poniewieżu tylko zdrowie psychiczne istotnie statystycznie różnicuje prywatną jakość życia, w Łodzi – zdrowie psychiczne, poziom wykształcenia, zdrowie fizyczne i dodatkowe kwalifikacje, w Miskolcu – zdrowie psychiczne, wykształcenie, dodatkowe umiejętności i mobilność przestrzenna, w Iwanowie – zdrowie psychiczne, fizyczne, poziom wykształcenia i dodatkowe umiejętności i wreszcie w Adapazari – zdrowie psychiczne i poziom uzyskanego wykształcenia.

Zatem stan zdrowia psychicznego i poziom wykształcenia determinują głównie prywatną sferę jakości życia w badanych miastach. Wpływ stanu zdrowia i wykształcenia na poczucie zadowolenia z życia prywatnego ma zarówno bezpośredni, jak i pośredni charakter. Brak stresu czyni nas większymi optymistami, a zdobyte wykształcenie stanowić może źródło prestiżu społecznego i wzrost samooceny. Z perspektywy oddziaływania pośredniego, jak podkreśla David Halpren (2005: 98), „lepiej wykształceni są bardziej szczęśliwi, ponieważ na ogół więcej zarabiają, mają bardziej rozbudowane relacje społeczne, są bardziej zaangażowani w sprawy własnego środowiska, bardziej ufają i są zdrowsi psychicznie”. W przypadku instytucjonalnej sfery tylko stan zdrowia psychicznego w bardzo ograniczonym zakresie oddziałuje na zmienność jakości życia jako miernika rozwoju lokalnego. Ocena instytucjonalnej sfery jakości życia w mieście, jak to będzie wykazane w dalszej części pracy, jest nie tyle warunkowana cechami jednostek, ile subiektywną percepcją jakości ich funkcjonowania. W tej sytuacji pewna pośrednicząca rola stanu zdrowia psychicznego wydaje się być zrozumiała. Natomiast w przypadku strukturalnego wymiaru jakości życia, mierzonego indeksem rozwoju społeczno-gospodarczego, rolę podstawowych predyktorów odgrywają dodatkowe umiejętności i wykształcenie. W mniejszym natomiast zakresie stan zdrowia psychicznego i fizycznego. Wynika z powyższego, iż wykreowanie odpowiedniego klimatu społecznego dla utrwalania komfortu psychicznego w połączeniu z możliwością osiągania wyższych poziomów wykształcenia staje się główną przesłanką do osiągania sukcesów w badanych miastach postindustrialnych.

5.10. Podsumowanie

Zaprezentowane wyniki skłaniają do wniosku, iż badane miasta charakteryzują się stosunkowo dużymi zasobami kapitału ludzkiego mierzonego poziomem wykształcenia badanych. Należy jednak zwrócić uwagę na pewne rozbieżności pomiędzy badaną próbą a ogólną populacją miast (zwłaszcza Iwanowa i Adapazari). Relatywnie wysoki poziom wykształcenia w badanych miastach jest, jak zaznaczaliśmy, przede wszystkim pochodną polityki oświatowej państwa jeszcze z czasu poprzedzającego przełom społeczno-polityczny w 1989 r., a także z okresu po przekształceniach systemowych, kiedy uruchomiono sieć szkolnictwa prywatnego na różnych poziomach. W sumie jednak najwyższy poziom kapitału ludzkiego zidentyfikowano w Poniewieżu i Łodzi. Głównym źródłem tych zasobów, przy względnie wysokim poziomie wykształcenia, jest skłonność mieszkańców większości badanych miast do zdobywania dodatkowych kwalifikacji niezbędnych do wykonywania pracy na dynamicznie zmieniającym się rynku w tym zakresie. Wydaje się wysoce prawdopodobne, iż w najbliższej przyszłości w warunkach względnie nieustabilizowanego rynku pracy owe dodatkowe kwalifikacje stanowiąc będą nadal podstawowy mechanizm zdolności adaptacyjnych miast do zmieniającego się systemu organizacji technologiczno-gospodarczej. Inwestycje dokonywane w badanych miastach oferują bowiem znacznie więcej miejsc pracy dla różnych zawodów o niższym poziomie wymaganego wykształcenia (przede wszystkim zawodowego) aniżeli zawodów z wykształceniem wyższym. Wyjątkiem w tym względzie jest wysokie zapotrzebowanie na informatyków.

W sumie hipoteza pierwsza została tylko połowicznie zweryfikowana w sensie pozytywnym. Zidentyfikowano bowiem wysokie zróżnicowanie poziomu i struktury kapitału ludzkiego w badanych miastach oraz najniższy jego poziom w Iwanowie i Adapazari. Potwierdzono względnie wysoki poziom zasobów tego typu kapitału w Łodzi, natomiast nie potwierdzono analogicznej hipotezy w odniesieniu do Miskolca.

Zaproponowany układ zmiennych kapitału ludzkiego pozwala zaproponować względnie dobrze dopasowany model wyjaśniający zmienność strukturalnego i prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Wartości współczynnika determinacji R^2 wynosiły dla całego zbioru odpowiednio 0,114 oraz 0,175. W przypadku wymiaru prywatnego najlepsze dopasowanie uzyskano dla Miskolca ($R^2 = 29,9\%$) oraz Łodzi ($R^2 = 18,0\%$) i Iwanowa ($R^2 = 17,3\%$), natomiast najgorsze dla Poniewieża ($R^2 = 10,0\%$). Zaproponowany model nie okazał się natomiast istotny dla wyjaśniania zmienności jakości życia odnoszącej się do oceny instytucjonalnej sfery funkcjonowania miasta. W sumie zmienne kapitału ludzkiego lepiej wyjaśniają jakość życia na poziomie życiowej sytuacji jednostki i całej społeczności aniżeli na poziomie instytucjonalnych sfer funkcjonowania miasta.

Czynnikiem, który okazał się mieć najbardziej istotne znaczenie w kształtowaniu wszystkich trzech wymiarów jakości życia w miastach przemysłowych, był

stan zdrowia psychicznego badanych. Dobrostan samopoczucia psychicznego w największym stopniu oddziaływał na poziom prywatnego wymiaru jakości życia badanych, a w najmniejszym na poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego ustalony na podstawie analizy obiektywnych wskaźników. Obok samopoczucia psychicznego istotne znaczenia dla warunkowania jakości życia w badanych miastach miały także takie zmienne kapitału ludzkiego, jak poziom wykształcenia, stan zdrowia fizycznego oraz dodatkowe umiejętności. Wykształcenie okazuje się istotne statystycznie dla wyjaśniania różnicowania poziomu prywatnego i strukturalnego wymiaru jakości życia. Fizyczny stan zdrowia posiada natomiast istotny statystycznie związek zarówno z instytucjonalną, jak i prywatną sferą, natomiast dodatkowe kwalifikacje relatywnie najsilniej są skorelowane z obiektywnie mierzonym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego miast oraz znacznie słabiej z prywatnym wymiarem życia mieszkańców.

Podsumowując, na podstawie przeprowadzonych badań zidentyfikowano różnicowaną rolę zmiennych kapitału ludzkiego w wyjaśnianiu trzech badanych wymiarów jakości życia w miastach przemysłowych. Komponenty kapitału ludzkiego nie różnicują istotnie statystycznie instytucjonalnego wymiaru jakości życia. Zgodnie z oczekiwaniami najsilniejszy stopień predykcji odnosi się do prywatnego wymiaru jakości życia. Stwierdzono pierwszorzędne znaczenie dla jakości życia zarówno stanu zdrowia, jak i zmiennych charakteryzujących poziom posiadanych umiejętności i wykształcenia. Hipoteza druga została zatem zweryfikowana pozytywnie, a uzyskane rezultaty są zbieżne z wcześniej uzyskanymi wynikami przez innych badaczy. Sytuacja w miastach przemysłowych nie odbiega zatem zasadniczo od zjawisk i procesów zachodzących w innych strukturach społeczno-przestrzennych. W ograniczonym zakresie potwierdzono, iż kapitał ludzki obok funkcji związanej ze wzrostem produktywności jest również istotnym czynnikiem przyczyniającym się do poprawy zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego wymiaru jakości życia mieszkańców. Tym samym potwierdzono jego potencjalne znaczenie nie tylko dla analiz ekonomicznych, ale również dla trwania i rozwoju struktur społeczno-przestrzennych.

Rozdział 6

SIECIOWY KOMPONENT KAPITAŁU SPOŁECZNEGO W MIASTACH POPRZEMYSŁOWYCH

6.1. Wstęp

W zdecydowanej większości definicji kapitału społecznego sieci kontaktów społecznych traktuje się jako podstawę do generowania tego zjawiska. Poczynając od klasycznej definicji Lydy Hanifana (2003), poprzez określenia Pierra Bourdieu (1986), Jamesa Colemana (1994), Roberta Putnama (2008), Nan Lina (2001), Hartmuta Essera (2008), Yaoulin Li (2015) i wielu innych, zwraca się uwagę, iż kapitał społeczny jest zbiorem zasobów powstających w wyniku utrzymywania sieci kontaktów, w jakie włączona jest jednostka/grupa, i prowadzących do osiągnięcia przez dany podmiot wartości dodanych. Takie rozumienie mieści się w ramach strukturalnego paradygmatu ujmowania zjawisk społecznych.

Jego główne tezy można sprowadzić do czterech podstawowych zasad. W pierwszej z nich stwierdza się, iż „zachowanie jest interpretowane raczej w kategoriach strukturalnych przeszkód ograniczających aktywność aniżeli w terminach wewnętrznych sił jednostki” (Wellman, 1997: 20). Zasada druga odnosi się do określenia przedmiotu badania. W ujęciu strukturalnym analiza skupiona jest „na relacjach pomiędzy jednostkami zamiast na porządkowaniu jednostek w kategoriach zdefiniowanych przez wewnętrzne atrybuty” (*ibidem*). Centralnym zadaniem tego typu analizy jest zatem – zasada trzecia – ustalanie wzorów „relacji pomiędzy wieloma jednostkami” (*ibidem*). Struktura jest natomiast „traktowana jako sieć sieci” (*ibidem*). Perspektywa strukturalna przyjmuje więc istnienie całości społecznych wynikających ze wzajemnego oddziaływania jednostek oraz ich decydującej roli w kształtowaniu ludzkich zachowań. W tej perspektywie zachowania nie są jednak konsekwencją woluntarystycznych decyzji jednostek/grup, ale kształtu/wzoru powiązań, jakie pomiędzy nimi zachodzą.

Pojęcie sieci do badań społeczności lokalnych zostało wprowadzone przez Johna Barnesa (Starosta, 1995). Od lat pięćdziesiątych stało się przedmiotem zainteresowania dynamicznie rozwijającej się subdyscypliny zarówno w aspekcie analiz właściwości struktury społecznej, jak i odrębnej metodologii badania. Pojęcie „sieć” oznacza „Specyficzny zbiór powiązań w określonej zbiorowości charakteryzujący się tą właściwością, że powiązania te jako pewna całość mogą być użyte dla opisu i interpretacji społecznych zachowań jednostek w nie uwikłanych” (Mitchell, 1969: 2). Podstawowymi elementami sieci są zatem podmioty oraz relacje zachodzące pomiędzy nimi. Sieci przysługuje zatem atrybut całościowości, chociaż jest to struktura o nieostrych granicach, znacznej zmienności podmiotów wchodzących w jej skład, dość szerokim zakresie siły wzajemnych powiązań oraz luźno uporządkowanym systemem pozycji i ról (Scott, 2000; Kaźmierczak, 2007).

Sieć powiązań i kontaktów pomiędzy różnymi podmiotami stanowi zatem podstawę do nawiązywania procesów współdziałania, które w konsekwencji mają oddziaływać na rozwój lokalny poprzez zawiązywanie odpowiednich koalicji zarówno do wytwarzania określonych zasobów, jak i zasad ich dystrybuowania w ramach określonych społeczności.

6.2. Sieci społeczne jako element kapitału społecznego

Znaczenie sieci dla analizy kapitału społecznego wynika zasadniczo z trzech przesłanek. Jak argumentują Endre Sik i Barry Wellman (1999: 226), „Budowanie sieci i manipulowanie nimi w celu współdziałania lub inwestowania we wzajemne związki jest podstawową cechą rodzaju ludzkiego. Jednakże zakres, w jakim te cechy są obecne, jest różny w różnych kulturach. Kapitał sieci jest najbardziej ogólną formą kapitału społecznego [...]. Inwestowanie w kapitał sieciowy jest konsekwencją wyboru racjonalnego. W każdym społeczeństwie występują sytuacje, w których użycie sieci jest najlepszym sposobem radzenia sobie z różnymi problemami”. Badacze zajmujący się zagadnieniami animacji społecznej (Kaźmierczak, 2007) akcentują głównie pozytywne funkcje sieci społecznych przejawiające się w wypełnianiu przez nie roli kanału komunikowania między mieszkańcami w ramach społeczności, we wzmacnianiu zdolności grupowych, spójności grup oraz roli czynnika mobilizującego jednostki i grupy do działań na rzecz społeczności lokalnej. Należy jednak pamiętać, iż „Kapitał sieci jest użyteczny nie tylko dla radzenia sobie z problemami, ale również w celach grabieżczych” (Sik, Wellman, 1999: 227). Richard Rose (2000) dostarcza ciekawych wyników badań ilustrujących angażowanie odmiennych strategii i różnych sieci społecznych do rozwiązywania problemów dostępu do dóbr publicznych, takich jak dostanie się na uniwersytet w sytuacji, kiedy kandydatowi brakuje odpowiedniej ilości punktów, czy

też przyspieszenie przyjęcia do szpitala w sytuacji, kiedy pacjent oficjalnie zobowiązany jest oczekiwać na przyjęcie miesiąc czasu. W Rosji i na Ukrainie bardzo aktywnie wykorzystywane są w tym względzie powiązania nieformalne i antymodernistyczne strategie angażowania sieci. Czesi wykorzystują częściej rozwiązania rynkowe, a południowi Koreańczycy zwykle wycofują się, jeśli osiągnięcie dóbr publicznych nie jest możliwe zgodnie z obowiązującymi normami prawa.

Dla badaczy o strukturalnej orientacji (Wellman, 1997; Lin, 2001; Burt, 2008; Growiec, 2011) sieci społeczne są nie tylko ważnym, ale w gruncie rzeczy jedynym komponentem kapitału społecznego. Daje temu wyraz H. Esser (2008: 23), konkludując, iż „kapitał społeczny jest rozumiany jako zbiór tych wszystkich zasobów, które aktor może zmobilizować i/lub osiągać z nich korzyści ze względu na jego zakorzenienie w sieci relacji z innymi aktorami”. Podobny pogląd prezentuje N. Lin (2001: 55), stwierdzając, że „Teoria kapitału społecznego skupia się na zasobach zawartych w sieci relacji podmiotu oraz na tym, jak dostęp do tych zasobów oraz ich użycie przynosi korzyści działaniom jednostek” i dalej „kapitał społeczny składa się z zasobów zawartych w sieciach czy związkach podmiotu” (*ibidem*: 56).

Sieć relacji jest w podejściu strukturalnym rozumiana jako układ kontaktów, jakie jednostka utrzymuje z innymi osobami lub aktorami zbiorowymi w określonych ramach czasowo-przestrzennych (Wellman, 1997). Dla strukturalistów, podobnie jak dla przedstawicieli teorii wymiany, nie ma potrzeby wyłaniania innych komponentów kapitału, ponieważ normy i zaufanie traktują jako zjawiska wtórne wobec interakcji. Należy jednak podkreślić, iż przedstawiciele orientacji strukturalnej nie utożsamiają kapitału z siecią interakcji. Jak podkreśla N. Lin (2008: 59), „utożsamianie sieci z kapitałem społecznym nie jest właściwe. Zrównywanie gęstości czy bliskości sieci powiązań z większą pulą społecznego kapitału jest konceptualnie wadliwe”. Podobnie Mark E. Warren (2008: 124) utrzymuje, iż „stosunki społeczne mogą być postrzegane jako kapitał społeczny, kiedy funkcjonują jako »inwestycje« na podstawie których uczestnicy uzyskują zwroty z racji ich członkostwa w sieci społecznej”. Dla strukturalistów taki lub inny kształt sieci albo jej atrybuty stanowią tylko podstawę do pojawienia się kapitału, ale nie są kapitałem samym. Tutaj jest on rozumiany jako zasób wygenerowany przez sieci. Zasoby są generowane przez sieć kontaktów, bowiem zapewnia ona przesłanki kooperacji zawarte w przepływie informacji, uruchamianiu czynników pośredniczących, poświadczanie wiarygodności oraz wyłanianie się obietnic i zobowiązań (Lin, 2001: 18–19). Ponieważ niezwykle trudno jest wyodrębnić zasób, który powstał wyłącznie w danej sieci, od zasobów, które powstały w innej sieci lub też w wyniku indywidualnej aktywności jednostki, przeto istnieje dość powszechna skłonność wśród badaczy empiryków do podciągania samej sieci i jej właściwości pod kategorię kapitału społecznego.

N. Lin (2001: 63) sugeruje, że dostęp jednostki do kapitału ulokowanego w sieciach zależy głównie od czynników strukturalnych, czyli od: 1) pozycji ego w hierarchicznej strukturze społecznej, 2) natury więzi pomiędzy ego a innymi uczestnikami sieci oraz od 3) lokalizacji ego w sieci powiązań. Pozycja ego w strukturze oznacza status społeczny jednostki, jaką zajmuje głównie w wymiarze makro.

Samo pojęcie struktury uwzględnia trzy istotne założenia. Po pierwsze, struktura jest układem uporządkowanym „według takich normatywnych i wartościowych zasobów, jak klasa, autorytet czy status” (*ibidem*: 56). Po drugie, uporządkowana struktura społeczna ma kształt piramidy. Oznacza to, że niższych pozycji jest bardzo dużo, a najwyższych niewiele. Konsekwencją piramidalnego kształtu struktury jest większy zakres możliwości kontrolowania zasobów przez tych, którzy zajmują wyższe pozycje i odpowiednio niższe możliwości kontrolowania przez zajmujących pozycje niższe. To implikuje większy dostęp do zasobów dla jednostek ulokowanych na górnych poziomach piramidy oraz mniejszy dla ulokowanych u podstawy piramidy. Co do natury więzi N. Lin wykorzystuje koncepcję działań instrumentalnych i ekspresyjnych, obecną w teorii wymiany i przyjmuje, że działania instrumentalne zorientowane na wymianę różnych dóbr pomiędzy partnerami prowadzą do utrwalania słabych więzi, podczas gdy działania ekspresyjne polegające na wymianie zasobów tego samego rodzaju prowadzić będą do utrwalania silnych więzi. Położenie w sieci oznacza założenie, iż lokalizacja ego w pobliżu połączeń „pomostowych” sprzyja pozyskiwaniu kapitału społecznego poprzez działania instrumentalne (*ibidem*: 69).

Jakie zatem korzyści wynosimy dzięki udziałowi w sieciach kontaktów społecznych? Jak sugeruje H. Esser (2008: 24–25), możemy wymienić co najmniej sześć istotnych zasobów społecznych i korzyści, które stają się naszym udziałem poprzez uczestnictwo w sieci kontaktów. Korzyścią pierwszą jest zwiększający się dostęp do różnych informacji. Poszerza to pulę alternatyw stanowiących podstawę dla racjonalnego rozwiązywania problemu zarówno z punktu widzenia maksymalizacji korzyści, jak i kryterium użyteczności krańcowej. Drugą jest kształtowanie się w jednostce postawy wiarygodnego angażowania się w sytuacjach ryzyka. Innymi słowy, chodzi tu o wyrabianie dyspozycji do analizy poniesionych nakładów i oczekiwanych efektów przed podjęciem określonej decyzji. Korzyścią trzecią jest wyrabianie dyspozycji jednostki do świadczenia wsparcia, pomocy, czwartą – możliwość sprawowania kontroli nad działaniami innych, piątą – budowanie zaufania w określonych strukturach, a szóstą utrwalanie pewnych norm i wartości w grupie. Najczęściej jednak w literaturze wymienia się korzyści, jakie jednostka odnosi na rynku pracy i szeroko rozumianej sferze ekonomicznej dzięki kontaktom społecznym (Halpren, 2005; Erickson, 2008).

Idea traktowania zasobów powstających w wyniku kontaktów społecznych jako źródła osiągania korzyści indywidualnych i grupowych nie jest nowa. Co najmniej od czasu opublikowania artykułu przez Marka S. Granovettera (1973) wiadomo, że jakość środowiska społecznego i powiązania personalne jednostki są w wielu przypadkach czynnikami przesądzającymi o sukcesie lub porażce życiowej. Dla tego Autora model słabych więzi charakteryzujący się rozległą siecią kontaktów, niskim odsetkiem powiązań rodzinno-krewniaczych, niską gęstością kontaktów, wysokim poziomem częstotliwości kontaktów, wysokim stopniem heterogeniczności społeczno-zawodowej partnerów, monofunkcyjnością powiązań oraz niskim stopniem intymności kontaktów (*ibidem*) bardziej sprzyja osiągnięciu sukcesu aniżeli silne i wielofunkcyjne powiązania z niewielkim zbiorem partnerów.

Formułując hipotezę „siły słabych więzi”, M.S. Granovetter (1973) zwrócił uwagę, że liczne nawet przelotne kontakty z wieloma różnymi podmiotami dają jednostce potencjalnie większe szanse rozwojowe aniżeli kurczowe trzymanie się kilku partnerów. Jego hipoteza uformowana jest na przekonaniu, że wielość partnerów oznacza dyferencjację zasobów, a zatem im większą liczbą partnerów jednostka dysponuje, tym potencjalnie ma większy dostęp do bardziej zróżnicowanej puli zasobów, które z kolei może wykorzystywać dla własnych celów poprzez związki z innymi osobami uczestniczącymi w sieci wymian społecznych. W ten sposób jednostka może pomnażać nie tylko zasoby informacji, które mogą być odpowiednio wykorzystane, ale również umiejętności przynoszące bardziej realne korzyści.

Hipoteza M.S. Granovettera (1973), niezwykle inspirująca, wzbudza też pewne wątpliwości. Moim zdaniem, Autor zbyt jednostronnie zakłada, że wzrost liczby partnerów prowadzi do wzrostu różnorodności potencjalnych zasobów, a zatem do heterofilności sieci. W swojej tezie zakłada, że wielkość zasobów jest konsekwencją liczby partnerów interakcji. Autor nie docenia sytuacji, kiedy zasoby są nierównomiernie dystrybuowane pomiędzy różnych partnerów. W przypadku skrajnej ich koncentracji może to prowadzić do sytuacji, kiedy utrzymywanie silnych więzi z jedną osobą dysponującą dużą ilością zróżnicowanych zasobów jest korzystniejsze aniżeli utrzymywanie kontaktów z 10 partnerami dysponującymi niewielkimi i niezbyt zróżnicowanymi zasobami. Pomimo pewnych uwag krytycznych hipoteza M.S. Granovettera (1973), podobnie jak inne prace z zakresu teorii wymiany i analizy sieciowej, stała się podstawą do strukturalnych analiz kapitału społecznego i badania zależności pomiędzy homofilnością i heterofilnością sieci a zakresem dostępu do kapitału społecznego.

W analizach empirycznych kładzie się akcent na takie zasadnicze właściwości sieci kontaktów, jak: wielkość sieci, gęstość kontaktów, częstotliwość kontaktów, spójność sieci, homofilność i heterofilność sieci oraz wiele innych charakterystyk (Scott, 2000). Najczęściej przedmiotem badania są sieci kontaktów przyjacielskich, sąsiedzkich, rodzinnych oraz pracowniczych. Coraz popularniejsze stają się również badania sieci funkcjonujących w świecie wirtualnym oraz kontaktów realizowanych w ramach stowarzyszeń i instytucji pracy.

6.3. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy

Trójelementowe ujęcie kapitału społecznego zaproponowane w niniejszej publikacji oraz teza strukturalistów o związku wielkości sieci, częstości kontaktów oraz funkcji sieci ze zmiennymi struktury społecznej skłania do podjęcia analizy trzech zagadnień.

Po pierwsze, będę zmierzał do ustalenia zasobów sieciowego komponentu kapitału, tj. jego poziomu i zróżnicowania w poszczególnych badanych miastach.

Po drugie, podejmę próbę odpowiedzi na pytanie o zakres spójności i niespójności sieciowych składników kapitału społecznego.

Po trzecie, zamierzam wyjaśnić kierunek i siłę związków statystycznych zachodzących pomiędzy zasobami sieci a jakością życia wyrażającą się w obiektywnych parametrach standardu życia w mieście, subiektywnej ocenie instytucjonalnej sfery funkcjonowania miasta oraz ocenie prywatnego życia respondenta.

Podjęta będzie zatem próba pośredniego wyjaśnienia wpływu sieci na kształtowanie się możliwości rozwojowych badanych miast. Istnienie pozytywnych korelacji świadczyć będzie o istotnym znaczeniu w rozwoju miast czynników endogennych związanych z cechami lokalnego środowiska społecznego. Brak takiego związku oznaczał będzie, iż potencjału rozwojowego należy upatrywać przede wszystkim w czynnikach nie związanych z lokalnym środowiskiem społecznym.

Zmienną zależną, podobnie jak w poprzednich rozdziałach, jest jakość życia społecznego ujmowana w wymiarze strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnych, a zmienną niezależną sieciowy komponent kapitału społecznego zredukowany do wskaźników wielkości sieci.

Empirycznymi wskaźnikami wielkości sieci w badanych miastach są: 1) liczba partnerów, z którymi respondent utrzymywał styczności w ramach kontaktów przyjacielskich; 2) liczba partnerów, z którymi respondent utrzymywał styczności w ramach kontaktów rodzinnych; 3) liczba przynależności respondenta do partii politycznych, związków zawodowych, stowarzyszeń, klubów, komitetów i innych dobrowolnych organizacji formalnych oraz 4) częstotliwość użytkowania Internetu jako źródła pozyskiwania informacji oraz środka komunikacji społecznej. Innymi słowy, charakterystyki sieci stanowią układ zmiennych niezależnych. Jest to zbiór wskaźników kapitału sieciowego wykorzystywanych dość powszechnie w innych badaniach empirycznych (Portela, Neira, Salinas-Jimenez, 2013). Zdarza się jednak, iż niektórzy badacze (Czapiński, 2014a) korzystanie z Internetu traktują jako wskaźnik kapitału ludzkiego.

W naszym kwestionariuszu przy sposobie gromadzenia informacji o sieciach kontaktów zostały wykorzystane założenia techniki „Name generator”, zakładającej najpierw wymienienie członków kręgu przyjacielskiego i rodzinno-krewniaczego, a następnie charakteryzowanie atrybutów każdego z nich (Lin, Fu, Hsung, 2008).

Należy dodać, iż respondent sam decydował o tym, kto jest jego przyjacielem. Nie było zatem żadnej sugestii co do sposobu rozumienia terminu „przyjaciel”, poza tym, że to jest ktoś bliski dla respondenta, z kim w ostatnim roku utrzymywał jakikolwiek kontakt społeczny. Natomiast z grona sieci rodzinnej wykluczono tych członków rodziny lub krewnych, którzy pozostawali z respondentem we wspólnym gospodarstwie domowym.

W przeciwieństwie do innych badań (Growiec, 2011), poszczególne charakterystyki sieci nie są zatem konsekwencją opinii respondenta o właściwości całej sieci, ale konsekwencją obliczeń statystycznych dokonanych na podstawie atrybu-

tów każdego wymienionego przez respondenta członka sieci. Technika generatora osób posiada zalety jak i wady. W wyniku jej zastosowania respondenci najczęściej wymieniają osoby, z którymi pozostają w najbardziej zażyłych kontaktach, a zapominają często o tych, z którymi utrzymują słabsze powiązania. W efekcie siła zarejestrowanych związków sieci taką metodą jest zwykle większa aniżeli w rzeczywistości (Lin, Fu, Hsung, 2008). Z drugiej jednak strony, niektóre słabsze relacje mogą mieć jednak wpływ na gromadzenie czy uzyskiwanie w pewnych sytuacjach istotnych zasobów, co przy stosowaniu techniki „Name generator” może być pominięte.

Stosownie do wyróżnionych pytań problemowych sformułowałem trzy zasadnicze hipotezy.

H1. Przyjmuję, że poziom sieciowego komponentu kapitału społecznego będzie wysoce zróżnicowany pomiędzy poszczególnymi miastami. Sądzę, iż wielkość sieci jest najbardziej rozbudowana w tureckim Adapazari, a najmniej w Łodzi. Wiąże się to z kulturowym zakorzenieniem indywidualizmu, który w moim przekonaniu najbardziej zinternalizowany jest w społeczeństwie polskim, a najmniej w społeczeństwie tureckim. Innymi słowy, przyjmuję, iż w miastach ułożonych w bardziej tradycyjnych pod względem kulturowym społeczeństwach rozległość powiązań i kontaktów jest szersza głównie dzięki rozbudowanym powiązaniom rodzinno-krewniaczym.

H2. Uznaję, że zmienne kapitału sieciowego wyrażone wielkością sieci stanowią układ cech dodatnio i istotnie ze sobą skorelowanych. Stwierdzenie powyższe znajduje pewne uzasadnienie w wynikach badań nad rozległością sieci kontaktów rodzinnych, przyjacielskich i stowarzyszeniowych w powiatach województwa łódzkiego (Starosta, 2012a) jak też w analizach brytyjskich (Li, Heath, Devine, 2015). W obydwu badaniach stwierdzono również większą rozległość kontaktów w sferze nieformalnej (przyjacielsko-rodzinnej) aniżeli formalnej (stowarzyszeniowej).

H3. Zachodzi istotna i dodatnia korelacja pomiędzy zmienną syntetyczną mierzącą poziom kapitału sieciowego a przyjętymi do analizy zmiennymi zależnymi, jak strukturalny wymiar jakości życia, subiektywna ocena prywatnego wymiaru jakości życia respondenta oraz subiektywna ocena jakości życia w mieście wyrażająca się oceną funkcjonowania różnych sfer instytucjonalnych. Zakładam, że kierunek tego wpływu będzie dodatni, co oznacza, że wyższemu poziomowi sieciowego komponentu kapitału towarzyszy wyższy poziom obiektywnie mierzonego standardu życia oraz subiektywnych wymiarów jakości życia odnoszących się zarówno do sfery prywatnej respondenta, jak i instytucjonalnej sfery funkcjonowania miasta. Wyniki badań empirycznych wskazują, iż kapitał sieciowy szczególnie pozytywnie oddziałuje na prywatny wymiar jakości życia (Halpren, 2005; Portela, Neira, Saqlinas-Jimenez, 2013). W szczególności dotyczy to osób doświadczonych różnymi formami wykluczenia społecznego. W odniesieniu do wymiaru instytucjonalnego i strukturalnego odnotowano, iż powiązania zarówno pomiędzy jednostkami, jak i strukturami formalnymi podnoszą ich poziom konkurencyjności na rynku i ogólnej efektywności działania, przez co pośrednio przyczyniają się do poprawy standardu życia w całej społeczności (Markeson, Deller, 2015).

6.4. Wielkość sieci kontaktów społecznych

Sieci kontaktów przyjacielskich stanowią jeden z częstszych obiektów badania (Fischer, 1982; Theiss, 2007). Z badań tych wynika, że kontakty przyjacielskie są mniej rozległe od rodzinnych, ale bardziej intensywne i zorientowane głównie na mentalne wsparcie lub wzajemną aprobatę i życie towarzyskie (Espinosa, 1999). Wielkość kręgów przyjacielskich jest oczywiście różna w zależności od kulturowych wzorów i obyczajów w danym kraju. Analizy zagraniczne i krajowe wskazują na większą częstotliwość kontaktów w ramach kręgów przyjacielskich aniżeli w ramach kręgów rodzinnych, wyłączając oczywiście z tych ostatnich członków gospodarstwa domowego.

Dane, jakie zgromadzono w badaniu, wskazują na duże zróżnicowanie odsetka osób deklarujących nieposiadanie w swoim kręgu osób, które mogłyby nazwać przyjaciółmi. I tak, największy odsetek respondentów nieposiadających przyjaciół odnotowano w Łodzi (12,1%) oraz w Iwanowie (10,6%), natomiast znacznie niższe odsetki w Miszkolcu (7,2%) oraz w Poniewieżu (4,6%). Zupełnie odmienną sytuację zastano w tureckim Adapazari, gdzie tylko 1% badanych deklarował brak przyjaciół w swoich kręgach towarzyskich. Dla pewnego porównania w społeczeństwie brytyjskim ok. 10% nie jest uwikłane w kontakty przyjacielsko-znajomościowe (Li, Devine, 2015). Odmienność w mieście tureckim można wytłumaczyć specyfiką miejscowej kultury silnie zakorzenionej w tradycjach islamu, gdzie związki przyjacielsko-rodzinne odgrywają istotniejszą rolę w życiu społecznym w porównaniu ze społeczeństwem europejskim.

Tabela 6.1. Kręgi przyjacielskie w badanych miastach (w %)

Liczba przyjaciół	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
0	4,6	12,1	7,2	10,6	1,2	7,9
1	22,5	42,4	13,9	18,8	21,4	26,9
2	20,0	25,1	21,8	25,5	16,6	21,4
3	22,1	10,1	18,4	22,7	17,3	16,8
4	9,0	5,2	8,8	7,5	8,5	7,7
5	8,8	3,4	11,7	5,7	13,1	7,9
6	3,3	0,7	4,8	2,8	2,9	2,5
7	1,5	0,0	1,6	1,1	1,8	1,0
8 i więcej przyjaciół*	8,3	1,0	11,8	5,3	17,2	7,9
Ogółem	400 (100%)	700 (100%)	377 (100%)	436 (100%)	398 (100%)	2 311 (100%)

* Maksymalna liczba przyjaciół w kręgu nie przekraczała 20 partnerów w żadnym z miast.

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej mieszkańców badanych miast (26,9%) deklaroowało utrzymywanie kontaktów z jedną osobą. W tej kategorii wyraźnie dominowali mieszkańcy Łodzi, wśród których ok. 42,4% podawało, że utrzymują kontakty tylko z jednym przyjacielem. Na przeciwnym biegunie plasowali się natomiast mieszkańcy Adapazari, wśród których nieco więcej aniżeli 17% utrzymywało kontaktów z co najmniej 8 przyjaciółmi.

Około 21% deklaroowało utrzymywanie kontaktów z 2 przyjaciółmi, 16,8% z 3, a 8% z 4. Łatwo zatem zauważyć, iż sieci przyjacielskie mieszkańców badanych miast nie są zbyt rozległe i ograniczają się na ogół do utrzymywania kontaktów z 2–3 osobami. W innych badaniach rzadko podawane są informacje o przeciętnej wielkości sieci w ramach kręgu przyjacielskiego. Częściej znaleźć można informacje o całkowitej wielkości sieci lub też o sieciach uwzględniających różne kategorie podmiotów, np. łącznie znajomych, przyjaciół i sąsiadów. Nie dysponuję odpowiednimi danymi porównawczymi odnoszącymi się do lat wcześniejszych we wszystkich badanych miastach. Niemniej jednak zestawienie uzyskanego wyniku z rezultatami innych badań empirycznych przeprowadzonych wcześniej w Łodzi pozwala na sformułowaniu hipotezy o stabilizacji wielkości kręgów przyjacielskich w tym mieście w porównaniu z danymi z 2011 r. (Starosta, 2012a). Wielkość sieci kontaktów przyjacielskich w badanych miastach jest zbliżona do wielkości sieci zidentyfikowanych przez M. Theiss (2007) w miastach woj. podlaskiego i warmińsko mazurskiego i znacznie mniejsza od wielkości sieci, jaką odnotowali badacze fińscy w miastach północno-zachodniej Rosji i Estonii (Lonkila, Piipponen, 2002).

Tabela 6.2. Średnie wielkości kręgów przyjacielskich w badanych miastach*

Miasta	Średnia liczba przyjaciół brutto**	σ	N
Poniewież	3,3	2,842	400
Łódź	1,8	1,461	700
Miszkolc	3,9	3,618	377
Iwanowo	2,8	2,475	436
Adapazari	4,6	3,957	398
Ogółem	3,0	2,995	2 311

ANOVA: $df = 4$; $F = 68,710$; $p \leq 0,001$.

* Obliczenia własne na podstawie danych uzyskanych w badaniu surveyowym w 2013 r.

** Dane zawarte w kolumnie odnoszą się do ogółu badanych respondentów w danym mieście.

Źródło: opracowanie własne.

Wynik jednoczynnikowej analizy ANOVA zawarty w tabeli 6.2 wskazuje na istotne statystycznie różnice pomiędzy badanymi miastami ze względu na liczebność kręgów przyjacielskich. Potwierdzają one zbieżność sytuacji w Miszkolcu, Poniewieżu i Iwanowie oraz odmiennosć *in minus* w Łodzi i *in plus* w Adapazari.

Obok sieci przyjacielskich, powiązania i sieci kontaktów rodzinnych odgrywają istotną rolę w kształtowaniu kapitału społecznego. Wcześniejsze badania wykazały, że właśnie więzy rodzinne stanowią istotny rezerwuár zasobów, z których może korzystać jednostka dla osiągnięcia indywidualnego sukcesu. Rodzina stanowiła też w przeszłości podstawową grupę wsparcia.

Sieci kontaktów rodzinno-krewniaczych w badanych miastach charakteryzują podobnie jak sieci kontaktów przyjacielskich. Pytając o członków kręgów rodzinnych, proszono o wskazanie tych bliższych i dalszych krewnych, którzy nie pozostają z respondentem we wspólnym gospodarstwie domowym, tj. nie zamieszkują we wspólnym lokalu.

Tabela 6.3. Kręgi rodzinno-krewniacze w badanych miastach*

Liczebność kręgów rodzinno-krewniaczych	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
0	1,8	4,6	5,6	4,6	6,9	4,7
1	9,3	14,1	9,2	7,8	10,7	10,2
2	13,5	12,1	11,5	9,9	12,3	11,9
3	18,3	13,3	9,7	18,2	12,1	14,3
4	11,0	13,2	11,5	13,1	9,6	11,7
5	16,0	14,1	12,1	20,9	12,9	15,2
6	9,0	8,9	10,8	3,2	7,8	7,9
7	2,5	3,0	7,2	6,2	3,1	4,4
8	4,8	5,2	5,9	3,7	3,8	4,7
9	1,3	1,0	3,6	0,7	4,5	2,2
10	6,3	5,7	4,6	5,3	7,6	5,8
11 i więcej	6,3	4,9	8,2	6,4	9,3	7,0
Ogółem l.b	399	697	390	435	421	2 342
%	100	100	100	100	100	100

* W składzie kręgów rodzinnych nie uwzględniono osób stanowiących wspólnie z respondentem gospodarstwo domowe, tj. takich, które zamieszkiwały w tym samym co respondent mieszkaniu. Maksymalna liczba członków rodziny i krewnych w kręgu nie przekraczała 21 partnerów w żadnym z miast.

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane dane wskazują, że sieci kontaktów rodzinnych są bardziej liczne aniżeli powiązania przyjacielskie. Tylko 4,7% badanych deklaroowało brak partnera w utrzymywaniu kontaktów rodzinno-krewniaczych poza członkami własnego gospodarstwa domowego. Generalnie, najczęściej występują kręgi trzyosobowe, natomiast najrzadziej kręgi dziewięcioosobowe. Niemniej jednak sytuacja jest

bardzo zróżnicowana w poszczególnych miastach. I tak, w Adapazari przy najwyższym deklarowanym odsetku nieposiadających partnerów w kręgach rodzinno-krewniaczych występuje równocześnie najwyższy odsetek respondentów legitymizujących się kręgami najbardziej licznymi. Przeciwnie jest w Iwanowie, gdzie niewielkiej liczbie kręgów małopolicznych i dużych towarzyszy równocześnie najwyższy odsetek kręgów ze średnią liczbą partnerów. W Łodzi odnotowano niższe odsetki kręgów licznych i wyższe odsetki kręgów małopolicznych. Z danych zawartych w tabeli 6.3 wynika, iż struktura kręgów rodzinno-krewniaczych Miskolca jest wyraźnie zbliżona do struktury kręgów w Adapazari, a struktura kręgów w Łodzi zbieżna jest ze strukturą kręgów w Iwanowie. Cechą charakterystyczną mieszkańców Poniewieża jest natomiast powszechne utrzymywanie kontaktów z członkami rodzin i krewnymi. Tylko 1,8% badanych w tym mieście deklarowało brak utrzymywania kontaktów w ramach sieci rodzinno-krewniaczej.

Tabela 6.4. Średnie wielkości kręgów rodzinno-krewniaczych w badanych miastach*

Miasto	Średnia liczba przyjaciół brutto**	σ	N
Poniewież	4,9	3,605	400
Łódź	4,5	3,446	700
Miskolc	5,3	3,913	377
Iwanowo	4,9	3,659	436
Adapazari	5,6	5,189	398
Ogółem	5,0	3,966	2 311

ANOVA: $df = 4$; $F = 5,575$; $p \leq 0,001$.

* Obliczenia własne na podstawie danych uzyskanych w badaniu surveyowym w 2013 r.

** Dane zawarte w kolumnie odnoszą się do ogółu badanych respondentów w danym mieście.

Źródło: opracowanie własne.

Przeciętna liczebność kręgu rodzinnego wynosi w całej badanej populacji 5,0 partnera, podczas gdy wielkość kręgu przyjacielskiego – 3,0 partnera. W przypadku kręgów rodzinnych, chociaż różnice w wielkości sieci pomiędzy badanymi miastami są istotne statystycznie, to jednak są mniejsze aniżeli w przypadku kręgów przyjacielskich. Podobnie są one najbardziej liczne w tureckim Adapazari, a najmniej liczne w Łodzi. Innymi słowy, wielkość kręgów rodzinnych jest bardziej jednorodna i większa aniżeli kręgów przyjacielskich pomiędzy miastami oraz bardziej zróżnicowana wewnątrz poszczególnych miast.

Obok rodziny i przyjaciół związki stowarzyszeniowe stanowią jeden z głównych elementów sieci społecznych. Pamela Paxton (1999) nazywa ten typ relacji związkami asocjatywnymi. Charakteryzują one zakorzenienie społeczne jednostek w dobrowolnych stowarzyszeniach, będących strukturalną podstawą społeczeństwa obywatelskiego. Przynależność do dobrowolnych organizacji jest też traktowana jako jeden z podstawowych wskaźników kapitału społecznego, albowiem wyraża

ona skłonność do podmiotowego współdziałania z innymi ludźmi. W badaniach polskich socjologów szacuje się zakres przynależności do stowarzyszeń w przedziale 10–15% w zależności od przyjętych wskaźników i czasu badania. W ostatnich badaniach przeprowadzonych w ramach *Diagnozy społecznej* odnotowano 13,7% należących do jakichkolwiek organizacji społecznych i stowarzyszeń (Czapiński, 2014). W społeczeństwach Europy Zachodniej i USA odsetki deklarujących przynależność są zdecydowanie wyższe. W Wielkiej Brytanii odsetek należących do jakiegokolwiek organizacji formalnej wynosi ok. 60% (Li, Devine, 2015). Szacuje się, że w końcu XX w. najwyższy odsetek przynależności (bez włączania przynależności do Kościoła) występował w społeczeństwach skandynawskich oraz w Holandii. Natomiast włączenie do pomiaru afiliacji kościelnej daje zdecydowane pierwszeństwo społeczeństwu USA (Curtis, Grabb, Baer, 1992; Stolle, Rochon, 1999). Niemniej jednak, jak podaje R. Putnam (2002), pomiędzy początkiem lat siedemdziesiątych i latami dziewięćdziesiątymi nastąpiło wyraźne załamanie członkostwa w partiach politycznych w krajach OECD, przynależności do związków zawodowych w 3/4 spośród 18 najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Wyjątkiem są w tym względzie kraje skandynawskie. Na początku XXI w. odnotowano również zmniejszenie przynależności do Kościoła w większości krajów Europy i Ameryki (Putnam, 2002). Wyjątkiem jest w tym kontekście sytuacja w Polsce do połowy pierwszego dziesięciolecia XXI w. oraz w Rosji, gdzie po upadku ZSRR następuje systematyczne odradzanie się religijności (Stolbow, 2015).

Tabela 6.5. Przynależność do stowarzyszeń i organizacji społecznych w badanych miastach (w %)*

Liczba stowarzyszeń i organizacji	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
0	77,0	85,4	70,0	69,3	50,2	72,0
1	16,8	7,6	19,3	22,4	23,5	16,7
2	5,0	2,1	6,5	4,8	13,3	5,9
3	1,0	0,7	3,8	2,3	7,2	2,7
4	0,0	0,0	0,5	0,5	4,0	0,9
5	0,0	0,1	0,0	0,2	0,7	0,2
6 i więcej organizacji	0,3	4,2	0,0	0,5	1,2	1,5
Ogółem	400 (100)	700 (100)	400 (100)	437 (100)	430 (100)	2 367 (100)

* Maksymalna liczba przynależności w kręgu nie przekraczała 7 organizacji w żadnym z miast.

Źródło: opracowanie własne.

Przeciętny poziom braku przynależności do organizacji społecznych i stowarzyszeń w badanych miastach przemysłowych wynosi 72% i jest wynikiem istotnego statystyczne zróżnicowania w tym względzie. Z jednej strony w Adapazari prawie 50% należy do jakiegoś stowarzyszenia lub organizacji, podczas gdy w Łodzi jedynie 14,6%. Odsetek należących w pozostałych trzech miastach jest zbieżny

i zawiera się w przedziale 23–30%. Zgodnie z wynikami innych badań we wszystkich miastach najczęściej odnotowano przynależność do jednego stowarzyszenia. Tylko nieco więcej jak 5% badanych należało do trzech i więcej stowarzyszeń.

Uwzględniając przeciętną liczbę deklarowanych przynależności stowarzyszeniowych na jednego respondenta, należy odnotować, iż najwyższymi zasobami kapitału w tym względzie dysponuje tureckie miasto Adapazari, a najniższymi Poniewież i Łódź. W tym kontekście należy podkreślić specyficzną sytuację Łodzi, gdzie z jednej strony zidentyfikowano wysoki odsetek osób biernych, ale równocześnie jest tu najwyższy odsetek należących do wielu organizacji i stowarzyszeń równocześnie. Dodajmy, iż odsetek osób biernych w Łodzi jest wysoce zbliżony z odsetkiem tej kategorii osób w całym kraju (86,3%) (Czapiński, 2013). Niskie przeciętne zasoby kapitału stowarzyszeniowego w Poniewiezu wynikają z relatywnie wysokiego co prawda uczestnictwa w strukturach stowarzyszeniowych (23% zrzeszonych), ale ograniczającego się do przynależności w jednej na ogół organizacji i/lub stowarzyszeniu. W sumie potencjał stowarzyszeniowy miast postsocjalistycznych jest wyraźnie niższy aniżeli zakorzenionego w kulturze islamu Adapazari. Świadczyć to może o bardziej zaawansowanych procesach indywidualizacji życia społecznego w tych miastach i większym związku potencjału tradycji z możliwościami rozwoju w mieście tureckim.

Tabela 6.6. Średnia liczba przynależności do stowarzyszeń w badanych miastach*

Miasto	Średnia liczba przynależności brutto**	σ	N
Poniewież	0,312	0,671	400
Łódź	0,423	1,411	700
Miszkolc	0,455	0,815	400
Iwanowo	0,466	0,848	437
Adapazari	0,984	1,317	430
Ogółem	0,516	1,128	2 367

ANOVA: $df = 4$; $F = 24,544$; $p \leq 0,001$.

* Obliczenia własne na podstawie danych uzyskanych w badaniu surveyowym w 2013 r.

** Dane zawarte w kolumnie odnoszą się do ogółu badanych respondentów w danym mieście.

Źródło: opracowanie własne.

Znając niezbyt wysoki odsetek deklarujących przynależność do dobrowolnych organizacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, w badaniu pytano oddzielnie o afiliacje do partii politycznych, związków zawodowych, stowarzyszeń zawodowych, religijnych, sportowych, kultury, charytatywnych oraz jakichkolwiek innych. Nie indagowano natomiast o przynależność do Kościoła. W ramach pytania o należenie do stowarzyszenia religijnego wyjaśniano, iż nie chodzi o przynależność do instytucji Kościoła czy religii jako takiej, ale do stowarzyszenia funkcjonującego w ramach struktur kościelnych czy doktryny religijnej.

Tabela 6.7. Struktura przynależności do stowarzyszeń w badanych miastach (w %)*

Stowarzyszenie	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Partia polityczna	1,8	1,1 (0,7)	3,5 (1,2)	3,4 (3,7)	15,7	4,5
Związki zawodowe	2,5	6,6 (6,9)	6,8 (9,0)	17,1 (13,9)	9,2	8,9
Stowarzyszenie religijne	12,8	5,9	6,0	3,9	14,4	6,0
Stowarzyszenie sportowe i/lub turystyczne	4,6	6,0	6,0	4,6	5,9	5,1
Stowarzyszenie zawodowe	2,8	5,8	9,5	6,9	14,4	7,6
Stowarzyszenie kulturalne	4,5	6,9	7,1	3,0	12,5	6,8
Stowarzyszenie charytatywne	2,0	5,3	4,3	1,1	20,6	6,6
Inne stowarzyszenie	2,5	4,9	2,5	2,7	7,0	3,7

* Odsetki w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ podane są wyłącznie odsetki należących do danego typu stowarzyszenia. Dane podane w nawiasach dla Łodzi, Miszkolca i Iwanowa w odniesieniu do członkostwa partii politycznych i związków zawodowych pochodzą z piątej rundy Europejskiego Sondażu Społecznego i odnoszą się do całej populacji dorosłych mieszkańców Polski, Węgier i Rosji.

Źródło: opracowanie własne.

Z danych zawartych w tabeli 6.7 wynika, iż w badanych miastach najbardziej powszechna jest nadal przynależność do związków zawodowych. Jednakże jest to głównie efekt bardzo dużej popularności tego typu struktury w rosyjskim Iwanowie. Największą niechęć do udziału w aktywności partyjnej odnotowano w Łodzi i Poniewieżu, podczas gdy zdecydowanie najwyższy poziom członkostwa – w tureckim Adapazari. Porównanie danych dotyczących przynależności do partii politycznych i związków zawodowych w Łodzi, Miszkolcu i Iwanowie z danymi pochodzącymi z ESS odnoszącymi się do całych populacji Węgier, Polski i Rosji wskazuje na zbieżność sytuacji w badanych miastach z sytuacją, jaka występuje w populacjach krajowych. W odniesieniu do przynależności partyjnej i związkowej różnica pomiędzy wynikami dla danego kraju i dla odpowiednio miasta tylko w Iwanowie przekracza nieznacznie 3%. O ile zaskoczeniem nie jest niski odsetek deklaracji związanych z przynależnością do partii politycznych i stowarzyszeń, o tyle nieco dziwi niewielki odsetek deklarujących przynależność do związków zawodowych. Jeśli jednak uwzględnimy upadek wielu wielkich zakładów przemysłowych w miastach Europy Centralnej i Wschodniej oraz postępujący wzrost zatrudnienia w małych przedsiębiorstwach prywatnych, gdzie związki zawodowe nie istnieją, to uzyskany wynik wydaje się być bardziej zrozumiały. Polityka ekonomicznego rozwoju realizowana w badanych miastach i oparta na samozatrud-

nieniu lub podejmowaniu pracy w małych sprywatyzowanych przedsiębiorstwach wyraźnie ogranicza zakres funkcjonowania związków zawodowych.

Przynależność do stowarzyszeń religijnych jest najbardziej popularna w Poniewieżu i Adapazari. W przypadku miasta tureckiego wiąże się to z odradzaniem się postaw religijnych związanych z islamem po wygranych w 2002 r. parlamentarnych wyborach przez Konserwatywno-Islamistyczną Partię Sprawiedliwości i Rozwoju. Odsetek należących do stowarzyszeń sportowych jest natomiast zbliżony we wszystkich badanych miastach. W Łodzi odnotowano najwyższy odsetek niezrzeszonych w żadnej z organizacji społecznej, natomiast najniższy odsetek biernych w tej sferze aktywności publicznej w Adapazari.

Zmniejszający się odsetek należących do dobrowolnych stowarzyszeń w miastach i krajach Europy Środkowo-Wschodniej (nie wliczając Turcji) – jak wynika z literatury przedmiotu – jest konsekwencją zarówno markospołecznych następstw przemian społeczno-politycznych, jak i związanych z tymi przekształceniami indywidualnymi orientacjami życiowymi mieszkańców. Do przesłanek makrostrukturalnych zaliczyć należy przede wszystkim likwidację wielkich przedsiębiorstw, które były bazą dla przynależności związkowej i bardzo często partyjnej. Powód drugi to zmiana polityki państwa kapitalistycznego wobec dobrowolnych stowarzyszeń polegająca na ograniczeniu dotacji finansowych dla tego sektora. W efekcie, jak pisze Agnieszka Rymśza (2015: 24), „Podmioty te funkcjonują często »od projektu do projektu«, zajmując się jedynie niektórymi aspektami problemu, którym powinny się – według swojej misji – zajmować całościowo. Niepewność co do otrzymywania środków na kolejne działania powoduje brak stabilności w funkcjonowaniu organizacji”. Powód trzeci to nadmierna ingerencja państwa w procedury rejestracyjne struktur stowarzyszeniowych, co występuje głównie w Rosji. Skutkuje to blokowaniem rejestrowania struktur organizacyjnych ze względu na obowiązujące przepisy prawa (Murawska, 2016). W obliczu coraz większych możliwości indywidualnego zaspokajania różnych potrzeb poza sferą instytucji sformalizowanych stowarzyszenia tracą na znaczeniu jako ośrodki osiągania celów życiowych poprzez współpracę i integrację dążeń jednostkowych.

Ostatnim wymiarem sieci uwzględnianym w badaniach jest częstotliwość korzystania z Internetu. Ten techniczny element kontaktów społecznych odgrywa coraz większą rolę w kształtowaniu wzorów więzi społecznych we współczesnych społeczeństwach, a zwłaszcza w środowiskach miejskich. Jedna z trzech głównych hipotez B. Wellmana (1979; Wellman, Potter, 1999) dotycząca przemiany wzorów więzi społecznych we współczesnym społeczeństwie przyjmuje, iż właśnie techniczne środki komunikacji, w tym zwłaszcza Internet, zastępują tradycyjne personalne relacje w sferze kontaktów wtórnych zorientowanych na realizację interakcji przedmiotowych. Stanowią też istotne uzupełnienie kontaktów personalnych w sytuacji znacznego oddalenia przestrzennego pomiędzy partnerami interakcji. Wyniki rzadkich badań empirycznych nie wskazują jednoznacznie na tendencje, jakie towarzyszą korzystaniu z Internetu. Z jednej strony Keith N. Hampton

i Barry Wellman (2001) wskazują, iż użytkownicy Internetu nie ograniczają swoich kontaktów w sferze realnej, przeciwnie rozszerzają je, a z drugiej Norman H. Nie, D. Sunshine Hillygus i Lutz Erbring (2002) odnotowują w swoich badaniach odwrotną tendencję. Oznacza to, iż użytkowanie Internetu prowadzi do ograniczenia liczności realnych kręgów społecznych.

W badanych miastach najwyższy odsetek niekorzystających z Internetu odnotowano w litewskim Poniewieżu (30,6%), natomiast najwyższy odsetek korzystających zidentyfikowano w tureckim Adapazari (85,6%). Internet generalnie charakteryzuje się bardzo częstym wykorzystywaniem do podtrzymywania kontaktów społecznych. Jak łatwo wywnioskować z danych zawartych w tabeli 6.8, ponad połowa respondentów w każdym z badanych miast użytkuje Internet co najmniej raz dziennie. Około 14% wykorzystuje ten środek komunikacji społecznej kilka razy w tygodniu. Mniejsze częstotliwości korzystania z Internetu pojawiają się sporadycznie we wszystkich badanych miastach. Warto jednak podkreślić znacznie lepszą sytuację w tym względzie w Adapazari, Miskolcu i Iwanowie i mniej korzystną w Poniewieżu i Łodzi.

Tabela 6.8. Częstotliwość korzystania z Internetu*

Częstotliwość	Miasta**					Ogółem
	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	
Nie korzystam	30,6	23,6	16,8	16,5	14,4	20,7
Kilka razy w roku = 6 razy	0,5	1,7	1,8	3,4	0,8	1,7
Kilka razy w miesiącu = 60 razy	4,0	5,3	2,8	6,9	4,2	6,7
Kilka razy w tygodniu = 190 razy	13,5	15,6	13,5	11,2	13,2	13,7
Co najmniej raz dziennie = 365 razy	51,4	53,9	65,2	61,9	67,2	59,2
$\bar{x}$ liczba dni dla korzystających	215	229	285	252	273	245
$\bar{x}$ liczba dni dla całego zbioru	164	157	146	153	141	154
Ogółem	399 (100)	700(100)	399(100)	436 (100)	424 (100)	2 358(100)

ANOVA: $df = 4$; $F = 10,936$; $p \leq 0,001$.

* Obliczenia własne na podstawie danych uzyskanych w badaniu surveyowym w 2013 r.

** Dane zawarte w kolumnie odnoszą się do ogółu badanych respondentów w danym mieście.

Źródło: opracowanie własne.

Należy dodać, iż odsetek gospodarstw domowych w województwie łódzkim wyposażonych w Internet w roku 2013 był jednym z niższych w kraju i wynosił 64,9%, przy średniej dla kraju 66,9% (Batorski, 2013).

Tabela 6.9. Najczęstsze cele użytkowania Internetu (w %)*

Cel	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Ogółem
Odbieranie poczty elektronicznej	15,0	29,1	46,8	37,8	32,2
Wyszukiwanie informacji	52,3	42,4	35,5	62,0	48,1
Rozrywka	18,3	18,4	24,0	33,8	23,6
Komunikowanie ze znajomymi i przyjaciółmi	30,5	27,0	31,0	28,4	29,2
Nawiązywanie nowych znajomości	4,0	1,4	2,5	5,5	3,3
N	400	700	400	437	1 937

* Dane podane w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ każdy z badanych miał możliwość wyboru dwóch powodów korzystania z Internetu. Odsetki dla każdego celu użytkowania Internetu obliczono oddzielnie, uwzględniając podstawę oprocentowania zamieszczoną w wierszu N. Ze względu na duży brak danych w analizie pominięto informacje dotyczące Adapazari.

Źródło: opracowanie własne.

Struktura użytkowania Internetu jest zasadniczo podobna w badanych miastach. Najczęściej respondenci korzystają z Internetu w celu wyszukiwania odpowiednich informacji, prowadzenia korespondencji ze znajomymi i odbierania poczty elektronicznej. Wymienione powody nie są rozłączne. Zachodzi zatem podejrzenie, że w niektórych przypadkach badani tę samą kategorię celu kwalifikowali w różnych wyborach. Zwraca uwagę, iż tylko 20–30% użytkuje Internet w celach rozrywkowych i jedynie 2–5% w celu nawiązywania nowych znajomości. Innymi słowy, można skonstatować, iż znajomości na ogół nawiązywane są poprzez kontakty personalne, natomiast ich podtrzymywanie dokonuje się przy istotnym wsparciu technicznych środków komunikowania.

6.5. Wzory sieciowej struktury kapitału społecznego

Aby zaprezentować wzory struktury sieciowego komponentu kapitału społecznego, przeprowadzono analizę skupień metodą k średnich dla czterech podstawowych itemów wykorzystywanych uprzednio do charakterystyki wielkości sieci

społecznych. Zmienne te to: liczebność kręgu przyjacielskiego, liczebność kręgu rodzinno-krewniaczego, liczba przynależności do stowarzyszeń i organizacji społecznych oraz częstotliwość używania Internetu w okresie ostatniego roku.

Za pomocą analizy skupień wyodrębniono pięć podstawowych wzorów sieciowej struktury kapitału społecznego w badanych miastach.

Tabela 6.10. Typy sieciowej struktury kapitału społecznego w badanych miastach

Zmienne	Zakresy zmiennych	Typy skupień				
		1. Dominacja kontaktów przez Internet przy słabo rozwiniętych kontaktach bezpośrednich	2. Średni poziom kontaktów rodzinnych i bardzo słaby w relacjach pozostających	3. Średni poziom kontaktów we wszystkich obszarach sieci	4. Silne kontakty przez Internet oraz w ramach związków rodzinnych i przyjacielskich	5. Słaby poziom kontaktów we wszystkich wymiarach sieci
Liczebność kręgów przyjacielskich	0–20	2,8	2,3	2,6	5,6	2,7
Liczebność kręgów rodzinnych	0–21	3,4	4,8	4,7	11,3	4,8
Liczba przynależności do organizacji	0–8	0,5	0,3	0,4	0,8	0,5
Częstotliwość korzystania z Internetu	0–365	365,0	0,5	193,0	365,0	60,0
N %		1 051 (46,0)	515 (22,6)	309 (13,5)	296 (13,0)	112 (4,9)

Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej liczny jest typ charakteryzujący się codziennym użytkowaniem Internetu, przeciętnymi w badanej populacji kręgami przyjacielskimi, bardzo ograniczoną liczebnością kręgów rodzinno-krewniaczych oraz przeciętną liczebnością przynależności do stowarzyszeń (0,5). Jest to zatem wzór, w którym bardzo mało liczne kręgi rodzinne i przyjacielskie współwystępują z intensywnym (codziennym) użytkowaniem Internetu i przeciętną jak na warunki badanej próby aktywnością w sferze przynależności do stowarzyszeń i organizacji społecznych. Powyższy wzór zidentyfikowano u 1051 respondentów, co stanowi 46% ogółu badanych.

Typ drugi charakteryzuje się maksymalnie niskimi wartościami trzech z czterech uwzględnionych w charakterystyce zmiennych kapitału sieciowego. Reprezentują go osoby nieużytkujące Internetu, nienależące do organizacji społecznych

i stowarzyszeń, posiadające najmniej liczne kręgi przyjaciół oraz mało liczne, chociaż nie najmniej liczne, kręgi rodzinno- krewniacze. Do tego wzoru zaliczono 515 respondentów, co stanowi 22,6% ogółu badanych.

Typ trzeci jest zbieżny z pierwszym ze względu na liczebność kręgów przyjacielskich oraz przynależności do organizacji i stowarzyszeń, a także odbiegający od niego ze względu na niższą o połowę częstotliwość korzystania z Internetu jak również wyraźnie liczniejsze kręgi rodzinno-krewniacze. Do tego wzoru zaliczono 309 respondentów, co stanowi 13,5% ogółu badanych.

Kolejny typ, czwarty, jest odwrotnością typu drugiego i charakteryzuje się najwyższymi wartościami wszystkich zmiennych uwzględnianych w charakterystyce kształtu struktury kapitału sieciowego. Reprezentowali go zatem respondenci codziennie korzystający z Internetu, posiadający bardzo liczne zarówno kręgi przyjacielskie, jak i rodzinne oraz należący do największej liczby stowarzyszeń i organizacji społecznych. W całym badanym zbiorze zidentyfikowano 298 osób spełniających powyższe kryteria, co stanowi 13% ogółu badanych.

Wreszcie ostatni wzór, piąty, reprezentują respondenci, którzy osiągnęli śródkowe wartości wszystkich zmiennych charakteryzujących strukturę kapitału sieciowego. W całym zbiorze badanych do tej kategorii zakwalifikowano najmniejszą liczbę 112 respondentów, co stanowi 4,9% ogółu badanych.

Tabela 6.11. Typy sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Typy skupień*	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
1	41,7	45,3	48,8	50,8	43,8	46,0
2	31,2	25,4	18,0	20,1	15,7	22,6
3	13,6	15,6	13,6	11,3	12,1	13,5
4	9,5	8,3	16,6	10,9	23,7	13,0
5	4,0	5,3	3,0	6,9	4,6	4,9
N (%)	398 (100)	697 (100)	367 (100)	433 (100)	388 (100)	2 283 (100)

* Treść typów poszczególnych wzorów jak w tabeli 6.10.

Źródło: opracowanie własne.

Rozkład procentowy wyróżnionych wzorów struktury sieciowego komponentu kapitału społecznego wskazuje, iż wzór czwarty charakteryzujący się największym potencjałem kapitału sieciowego obecny jest głównie w Adapazari, gdzie stanowi prawie 24% zasobów tego typu kapitału, oraz w Miszkołcu – niemal 17% zasobów. W pozostałych trzech miastach, a zatem Poniewieżu, Łodzi i Iwanowie, odnotowano zbliżony odsetek tego typu potencjalnych zasobów. Z kolei wzór drugi charakteryzujący się najmniejszym potencjałem sieci kapitału społecznego wyraźnie dominuje w Poniewieżu i w Łodzi. W pierwszym z wymienionych miast stanowi 31% ogółu zasobów, a w drugim 25%. We wszystkich badanych miastach

podobny jest rozkład zasobów związanych z wzorem trzecim i piątym. Uznając wzory czwarty i piąty za najbardziej korzystne dla procesów rozwojowych z punktu widzenia kapitału sieciowego, należy skonstatować, iż potencjał taki najbardziej jest obecny w Adapazari, następnie w Iwanowie i Miskolcu, a w najmniejszym stopniu w Łodzi i Poniewiezu.

6.6. Kapitał sieciowy a jakość życia w miastach przemysłowych

W celu syntetycznego ujęcia zasobów sieciowego komponentu kapitału społecznego zsumowano zestandaryzowane wartości czterech głównych wykorzystywanych uprzednio do charakterystyki. Są to zmienne wymienione w tabeli 6.10. Przed sumowaniem obliczono współczynniki korelacji ustalające wzajemny zakres spójności badanych cech oraz współczynnik Alfa Cronbacha.

Tabela 6.12. Macierz współczynników korelacji dla zmiennych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Zmienne	1.	2.	3.	4.
1. Liczebność kręgów przyjacielskich	1 N 2 387			
2. Liczebność kręgów rodzinnych	r 0,186 p. 0,001 N 2 290	1 N 2 342		
3. Liczba przynależności do organizacji	r 0,091 p. 0,001 N 2 311	r 0,020 p. 0,331 N 2 311	1 N 2 358	
4. Częstotliwość korzystania z Internetu	r 0,158 p. 0,001 N 2 290	r 0,039 p. 0,058 N 2 304	r 0,081 p. 0,001 N 2 342	1 N 2 358

Alfa Cronbacha = 0,542.

Źródło: opracowanie własne.

Zarówno współczynniki korelacji zamieszczone w tabeli 6.12, jak i współczynnik Alfa Cronbacha wskazują, iż cztery zmienne charakteryzujące poziom zasobów sieciowego komponentu kapitału społecznego nie są ze sobą silnie skorelowane. W jednym przypadku korelacja jest nawet nieistotna statystycznie. Ta ogólna sytuacja zidentyfikowana w całym zbiorze badanych jest jednak konsekwencją nieco różnych sytuacji w poszczególnych miastach. I tak w Poniewiezu, Miskolcu i Iwanowie odnotowano wyższe i istotne współczynniki korelacji, podczas gdy w Adapazari i Łodzi niższe, a zatem i mniej istotne.

Mam zatem świadomość, iż budowanie syntetycznej zmiennej zasobów sieciowego komponentu kapitału społecznego nie znajduje mocnego uzasadnienia statystycznego. Niemniej jednak ze względu na pewne zróżnicowanie w tym względzie pomiędzy badanymi miastami oraz założenia teoretyczne funkcjonujące w literaturze zdecydowałem się na dokonanie takiego zabiegu.

Tabela 6.13. Syntetyczny pomiar zasobów sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	-0,083	0,522	398
Łódź	-0,176	0,480	697
Miskolc	0,114	0,569	367
Iwanowo	-0,031	0,503	433
Adapazari	0,314	0,650	388
Ogółem	-0,026	0,565	2 283

ANOVA: $df = 4$; $F = 58,578$; $p \leq 0,001$; min -1,14; max 2,64.

Uwaga: pomiar średni obliczono po standaryzacji poszczególnych czterech zmiennych składowych.

Źródło: opracowanie własne.

Dane zawarte w tabeli 6.13 wskazują, iż potencjalne zasoby kapitału sieciowego nie są wysokie w badanych miastach. Niemniej jednak są one wyraźnie wyższe w tureckim Adapazari i węgierskim Miskolcu, natomiast zdecydowanie niższe w miastach pozostających przez dłuższe okresy historyczne pod wpływem kultury rosyjskiej, mianowicie w Poniewieżu, Iwanowie i Łodzi. Podobnie jak w przypadku wielu wskaźników częściowych poziom kapitału sieciowego w Łodzi jest znacząco niższy aniżeli w pozostałych badanych miastach. Wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji wskazują na istotne statystycznie i duże zróżnicowania pomiędzy miastami przemysłowymi.

W tym kontekście powstaje pytanie o wpływ wyróżnionych składników kapitału sieciowego na poziom jakości życia w badanych miastach. Analiza zostanie przeprowadzona na dwóch poziomach: zbiorowym i indywidualnym. W przypadku poziomu zbiorowego zmienną wyjaśnianą będzie strukturalny wymiar jakości życia składający się z wcześniej wyodrębnionych 10 itemów, natomiast w przypadku indywidualnego zmienną wyjaśnianą będzie subiektywna ocena jakości życia prywatnego i instytucjonalnego.

Dane zamieszczone w tabeli 6.14 wskazują na istnienie istotnego statystycznie, ale relatywnie słabego oddziaływania zmiennych sieciowego komponentu kapitału społecznego na różnicowanie strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach przemysłowych. Współczynnik determinacji wynosi w tym przypadku 0,108. Oddziaływanie poszczególnych predyktorów jest zróżnicowane co do siły; ale nie co do kierunku. Spośród czterech zmiennych zawartych w modelu

największy wkład w uzyskanie wyższego poziomu rozwoju ma liczebność kręgów przyjacielskich i rodzinnych. Większy zakres integracji w wymiarze nieformalnym zwiększa szansę na poprawę ogólnych standardów życiowych w całej społeczności aniżeli wyłączna integracja w sferze struktur formalnych. Jednakże owa szansa nie jest zbyt wysoka. Pośrednio potwierdza to tezę o słabości funkcjonowania sfery stowarzyszeń i organizacji formalnych nie tylko w badanych miastach, ale i krajach, gdzie są one zlokalizowane. Dla strukturalnego wymiaru jakości życia nie jest natomiast istotna integracja i związana z nią komunikacja społeczna poprzez techniczne środki komunikowania. Znajomości personalne i nawiązane przyjaźnie pomiędzy członkami różnych grup lokalnych grają zatem istotniejszą rolę dla procesów rozwojowych aniżeli samo pełnienie ról w organizacjach sformalizowanych. Stanowią zatem swoisty „smar” ułatwiający funkcjonowanie relacji, dochodzenie do porozumienia i w efekcie osiągania lepszej jakości życia. Z tej perspektywy struktury formalne jak stowarzyszenia i fundacje jawią się głównie w badanych miastach jako formy organizacji społecznej, poddane istotnej presji powiązań nieformalnych. Taka sytuacja, jak wykazywał M. Woolcock (1998), może skutkować różnorodnymi konsekwencjami. W przypadku niezrównoważenia relacji pomiędzy interesami wynikającymi z powiązań nieformalnych i wewnątrzgrupowych z relacjami formalnymi odzwierciedlającymi interesy szerszego społeczeństwa wkład owego „smaru” może okazać się niezbyt duży dla procesów rozwojowych całych społeczności. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w badanych miastach przemysłowych.

Tabela 6.14. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	β	p.
Liczebność kręgu przyjacielskiego	0,262	0,001
Liczebność kręgu rodzinnego	0,197	0,001
Liczba przynależności do organizacji	0,073	0,001
Częstotliwość korzystania z Internetu w skali roku	0,002	0,921

R^2 (% wariancji) 10,8; ANOVA: df = 4; F = 62,270; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 6.15, przyjęte do analizy zmienne kapitału sieciowego nie stanowią natomiast dobrego modelu wyjaśniającego zmienność postaw psychospołecznych mieszkańców wobec jakości życia mierzonej oceną funkcjonowania różnych sfer instytucjonalnych. W tym przypadku, pomimo stwierdzonej istotności statystycznej, współczynnik determinacji R^2 dla całego zbioru wynosił zaledwie 0,010. Okazuje się zatem, iż ani liczebność kręgów przyjacielskich, ani liczebność kręgów rodzinnych, ani częstotliwość korzystania

Tabela 6.15. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakość życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Liczebność kręgu przyjacielskiego	0,015	0,778	-0,024	0,522	-0,119	0,027	0,011	0,835	-0,027	0,615	0,098	0,001
Liczebność kręgu rodzinnego	0,001	0,981	0,065	0,081	0,016	0,761	0,034	0,489	0,051	0,339	-0,047	0,027
Liczba przynależności do organizacji	0,019	0,714	-0,266	0,001	0,022	0,670	0,119	0,014	0,031	0,548	-0,023	
Częstość korzystania z Internetu w skali roku	-0,026	0,612	0,020	0,587	-0,098	0,065	0,023	0,645	-0,092	0,073	-0,020	0,368
R ² (% wariacji)	0,1		7,3		2,7		1,7		1,1		1,0	
F	0,106		14,715		2,552		1,895		1,077		5,580	
p.	0,001		0,000		0,039		0,110		0,367		0,000	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 6.16. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakość życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Liczebność kręgu przyjacielskiego	-0,021	0,697	0,081	0,030	0,078	0,049	0,178	0,000	0,027	0,617	0,110	0,001
Liczebność kręgu rodzinnego	0,043	0,413	0,006	0,878	0,069	0,195	-0,001	0,981	0,001	0,980	-0,020	0,338
Liczba przynależności do organizacji	0,134	0,007	0,125	0,001	0,109	0,037	0,014	0,766	0,157	0,002	0,034	0,022
Częstość korzystania z Internetu w ostatnich roku	0,109	0,031	0,233	0,001	0,042	0,428	0,037	0,448	0,033	0,520	0,108	0,011
R ² (% wariacji)	3,5		8,3		2,2		3,7		2,9		3,1	
F	3,570		15,727		2,038		4,108		2,910		17,368	
p.	0,007		0,000		0,089		0,003		0,022		0,000	

Źródło: opracowanie własne.

z Internetu, ani też liczebność przynależności do organizacji jako samodzielne zjawiska nie odgrywają większej roli w wyjaśnianiu postaw wobec funkcjonalnych sfer życia w badanych miastach. Co więcej, jest to sytuacja zaobserwowana bez wyjątku we wszystkich badanych społecznościach. Wynika ona z formułowania jednorodnych i na ogół niezbyt pozytywnych ocen wobec funkcjonowania różnych sfer instytucjonalnych badanych społeczności miejskich. Krótkiego komentarza wymaga zaobserwowana różnica kierunku relacji pomiędzy wymiarem instytucjonalnym a liczebnością kręgu rodzinnego. We wszystkich miastach jest on dodatni, podczas gdy dla całego zbioru ujemny. Ta na pierwszy rzut oka paradoksalna sytuacja wynika prawdopodobnie z faktu, iż pomimo tendencji dodatnich w poszczególnych społecznościach różnice poziomów pomiędzy miastami mogą maleć. Stąd dla całego zbioru znak ujemny.

Oddziaływanie zmiennych sieciowego komponentu kapitału społecznego na zmienność oceny jakości prywatnego życia badanych (tabela 6.16) charakteryzuje się podobnymi parametrami jak w przypadku oddziaływania na ocenę jakości życia różnych sfer instytucjonalnych miast. Jednakże w tym przypadku odnotowano dwa zjawiska warte podkreślenia. W skali całego zbioru zaobserwowano, iż dla oceny prywatnej jakości życia większe znaczenia ma liczebność kręgów przyjacielskich aniżeli liczebność kręgów rodzinnych. Tego typu sytuacja nie wystąpiła we wszystkich badanych miastach, ale najsilniej zaznaczyła się w Łodzi, Iwanowie i Miskolcu. W czterech miastach, z wyjątkiem Iwanowa, stwierdzono również istotną statystycznie korelację pomiędzy liczbą przynależności do stowarzyszeń formalnych a wzrostem zadowolenia z prywatnego wymiaru jakości życia. Podobną zależność zidentyfikowano w badaniach Marty Porteli, Isabel Neiry i Marii M. Salinas-Jimenez (2013) dla wielu krajów Europy. W Łodzi oraz w mniejszym stopniu w Poniewieżu odnotowano ponadto istotną rolę korzystania z Internetu jako czynnika warunkującego zróżnicowanie postaw wobec prywatnego wymiaru jakości życia. Wzrastająca rola kręgów przyjacielskich i malejąca kręgów rodzinnych wynika prawdopodobnie z faktu, iż te pierwsze stają się coraz bardziej głównym generatorem zasobów wzmacniających pozycje społeczne badanych. To zjawisko odnosi się głównie do osób dorosłych w wieku produkcyjnym, dla których rodzina odgrywa mniejszą rolę jako generator zasobów. Inaczej prawdopodobnie wygląda sytuacja w odniesieniu do dzieci i osób starszych, które pozycję społeczną opierają głównie na zasobach rodzinnych.

Uzyskane rezultaty badań w odniesieniu do liczebności kręgów przyjacielskich, częstotliwości korzystania z Internetu oraz przynależności do stowarzyszeń stanowią niezbyt mocne, ale jednak pewne argumenty wspierające jedną z hipotez sformułowanych przez M. Woolcocka (1998) w odniesieniu do relacji pomiędzy kapitałem społecznym a procesami rozwojowymi. Autor stwierdza w niej, iż przewaga powiązań nieformalnych nad formalnymi, czyli w uproszczeniu kapitału *bonding* nad *bridging*, może skutkować takimi konsekwencjami jak wzrost nierówności w zakresie dóbr publicznych, co w konsekwencji będzie ograniczać tendencje rozwojowe.

6.7. Podsumowanie

Zaprezentowane w niniejszej części wyniki badań skłaniają do następujących konkluzji.

Po pierwsze, należy stwierdzić zróżnicowany poziom czterech analizowanych składników kapitału sieciowego odnoszących się do wielkości czy też zakresu sieci powiązań społecznych mieszkańców badanych miast. Relatywnie wysoki (28%) jest odsetek osób należących do jakiegokolwiek stowarzyszenia i organizacji społecznej. Stosunkowo wysoki jest odsetek korzystających z Internetu (80%). Niewielka jest natomiast liczebność kręgów przyjacielskich przy prawie 8% odsetku deklarujących brak przyjaciela w ich otoczeniu. Niezbyt liczne są również kręgi rodzinno-krewniacze. Około 5% ogółu badanych nie utrzymuje kontaktów z członkami rodziny poza osobami pozostającymi w tym samym co respondent gospodarstwie domowym. Pomiędzy badanymi miastami zidentyfikowano istotne statystycznie zróżnicowania wartości poszczególnych zmiennych. Najbardziej jednorodna sytuacja wystąpiła w przypadku przynależności do stowarzyszeń i organizacji społecznych ($F = 5,575$), a najbardziej różnorodna ($F = 68,710$) odnosi się do liczebności kręgu przyjacielskiego. W sumie potencjalnie największymi zasobami sieciowego kapitału społecznego dysponuje Adapazari, a następnie, Miskolc, Iwanowo, Poniewież i Łódź. Na podstawie statystyki Scheffego badane miasta można pogrupować w trzy względnie jednorodne kategorie ze względu na zbliżony poziom zasobów kapitału sieciowego. Do pierwszej należy zaliczyć Łódź i Poniewież, do drugiej Miskolc i Iwanowo, a do trzeciej Adapazari. Hipoteza pierwsza, w której podkreślano wysoki stopień zróżnicowania kapitału sieciowego pomiędzy badanymi miastami, została zatem potwierdzona. Trafne okazało się również założenie o najwyższym poziomie kapitału sieciowego w Adapazari oraz o najniższym w Łodzi.

Po drugie, należy stwierdzić, iż zmienne użyte do charakterystyki kapitału sieciowego nie stanowią wysoce skorelowanego układu cech. Świadczyć to może o znacznym stopniu wykluczania się społecznych podstaw do konstruowania sieci społecznych w badanych miastach. Najczęściej występującym wzorem wzajemnych powiązań pomiędzy zmiennymi komponentu kapitału sieciowego był ten zawierający wysoką częstotliwość korzystania z Internetu, średnie liczebności kręgów rodzinnych i przyjacielskich oraz praktycznie brak przynależności do stowarzyszeń i innych organizacji społecznych. Co prawda, większość wzajemnych korelacji w parach tych zmiennych jest istotna statystycznie, to jednak siła związków jest bardzo słaba. Współczynnik Alfa Cronbacha wynosi w tym przypadku 0,542. Hipoteza druga została zatem sfalsyfikowana.

Po trzecie, wyniki badań wskazują, iż zmienne kapitału sieciowego są dobrymi predyktorami do wyjaśniania zmienności poziomu jakości życia mieszkańców w odniesieniu do wymiaru strukturalnego, charakteryzującego całą zbiorowość i częściowo prywatnego wymiaru jakości życia. Natomiast nie są wystarczająco

adekwatne dla wyjaśniania zmienności subiektywnej oceny wymiaru instytucjonalnego. Co prawda, w skali całego zbioru odnotowano istotny statystycznie wpływ wielkości kręgów przyjacielskich i rodzinno-krewniaczych na różnicowanie instytucjonalnego wymiaru jakości życia, jednakże ta relacja nie została potwierdzona na poziomie badanych miast. Wynika to prawdopodobnie z dwóch przesłanek: a) z ostrego w świadomości społecznej separowania sfery publicznej, w ramach której lokowane są struktury instytucjonalne, od sfery prywatnej, gdzie lokowane są nieformalne interakcje społeczne oraz b) z niezwykle słabo rozwiniętych struktur pośrednich, ulokowanych w warstwie społeczeństwa obywatelskiego (Kornhauser, 1960; Cohen, Arato, 1994). Co więcej, jak sugerują Marc Hooghe i Dietlind Stolle (2003: 11), na podstawie wyników badań empirycznych „Członkostwo w stowarzyszeniach ściśle społecznych i hobbystycznych, w których dominują kontakty face to face, jest mniej skuteczne w kształtowaniu postaw obywatelskich aniżeli wynika to z sugestii zawartych w teorii kapitału społecznego”.

Zmienne kapitału sieciowego w niewielkim zakresie wyjaśniają natomiast różnicowanie prywatnego wymiaru jakości życia badanych. W tym przypadku liczebność kręgów przyjacielskich oraz przynależność do stowarzyszeń odgrywa najbardziej istotną rolę w różnicowaniu subiektywnych odczuć prywatnego dobrostanu. Nie jest wykluczone, iż w badanych miastach nie tyle liczebność kręgów przyjacielskich i rodzinnych oddziałuje pozytywnie na prywatny dobrostan, ale ich trwałość, realizowane przez nie funkcje oraz pozycja społeczna partnerów interakcji. Większe znaczenie sieci nieformalnych aniżeli formalnych dla wyjaśniania zmienności poziomu satysfakcji życiowej odnotowano również w europejskich badaniach M. Porteli, I. Neiry i M.M. Salinas-Jimenez (2013). Zatem sytuacja w miastach przemysłowych w tym względzie nie jest czymś wyjątkowym.

Po czwarte, dominacja sieci rodzinnych i przyjacielskich oraz słabiej rozbudowane sieci stowarzyszeniowe i organizacyjne sugerują, iż procesy rozwojowe w badanych miastach będą prawdopodobnie napotykały na przeszkody wynikające ze ścierania się różnych interesów grup nieformalnych. Uzyskane wyniki bowiem wskazują raczej na dominację w badanych miastach segmentowego kapitału *bonding* aniżeli inkluzywnego kapitału *bridging* (Warren, 2008).

Niemniej jednak z punktu widzenia kapitału sieciowego najwyższy potencjał rozwoju zdaje się być ulokowany w Adapazari, a najniższy w Łodzi. Oznacza to, iż w mieście tureckim łatwiejsze będzie wspieranie inicjatyw zewnętrznych przez oddolne zaangażowanie mieszkańców, podczas gdy w Łodzi szansa na pobudzenie lokalnego potencjału społecznego dla procesów prorozwojowych jest zdecydowanie mniejsza. Główny ciężar tych wysiłków będzie w tym przypadku spoczywał na instytucjach formalnych związanych z władzą lokalną i pozalokalną.

Rozdział 7

KAPITAŁ NORMATYWNY W MIASTACH POPRRZEMYSŁOWYCH

7.1. Wstęp

W socjologii nie ma sporu co do ogólnego znaczenia norm jako podstawowego czynnika kształtującego ład społeczny. Nieco inaczej mają się sprawy, jeśli pytamy o ich genezę. W tej kwestii dominują dwa stanowiska. Jedno wywodzi się z indywidualizmu metodologicznego i zawarte jest w teorii wymiany oraz koncepcjach zbliżonych do tej orientacji, a drugie ze strukturalnego funkcjonalizmu. Przedstawiciele pierwszej orientacji nawiązują do idei *homo economicus* i ujmują działania ludzkie w kategoriach jednostkowych wyborów. Zwolennikom drugiej bliżej jest do perspektywy *homo sociologicus*, w ramach której ludzkie zachowania postrzegane są raczej w kategoriach wpływu zewnętrznych wobec jednostki całości społecznych. Niezależnie od pewnych różnic i teoretycznych kontrowersji w większości teorii socjologicznych normy są postrzegane jako zasady regulujące przebieg ludzkich zachowań. W wielu koncepcjach społecznych pojęcie to odgrywa również pierwszoplanową rolę w wyjaśnianiu mechanizmów kształtowania i zmiany struktur społecznych. Wynika to ze społecznego charakteru norm, które „są właściwością systemu społecznego, a nie aktora funkcjonującego w jego ramach” (Coleman, 1990: 35).

Społeczny charakter norm można wyjaśnić, odwołując się do następujących argumentów. Po pierwsze, występowanie norm związane jest z sytuacją ograniczonego dostępu do powszechnie pożądanых dóbr. Zatem ich geneza dotyczy sytuacji, kiedy dane dobro nie może być dystrybuowane zgodnie z zasadą – każdemu według potrzeb. Gdyby istniała nieograniczona dostępność dóbr dla wszystkich jednostek, normy jako regulatory zachowań traciłyby sens. Każdy miałby bowiem gwarancję posiadania określonej ilości i jakości dóbr bez obawy

o ich utratę na rzecz innego osobnika czy grupy. Po drugie, pożądane dobra odnoszą się do systemów wartości, które są społecznie aprobowane. Po trzecie, brak istnienia zbiorowości powoduje, iż jednostka nie musi dzielić się dobrami, które są jej dostępne, z innymi podmiotami. Jest to przypadek uprzywilejowania monopolistycznego. Istnienie grupy jest zatem funkcjonalnym warunkiem pojawienia się normy. Po czwarte, społeczny charakter funkcjonowania norm sprowadza się do przyznania prawa karania nie tylko tym, którzy zostali w jakiś sposób dotknięci niewłaściwym postępowaniem. Jak piszą J. Bendor i P. Swistak (2001: 1494), „zobowiązanie do nakładania kary nie może być ograniczane do tych, którzy zostali zranieni przez oryginalną transgresję, ale powinno być rozciągnięte na osoby nie dotknięte dewiacją, a które są w stanie ukarać dewianta”. Społeczny charakter norm wynika zatem z legitymizacji zbiorowych uprawnień do stosowania kar w przypadku ich łamania. Po piąte, normy mają sens istnienia, kiedy zachowania ludzkie nie są dokładnie przewidywalne. Brak takiego ryzyka czyni postępowanie ludzi absolutnie przewidywalnym, czyli eliminuje konieczność wprowadzania regulacji zachowań.

7.2. Pojęcie norm społecznych

W socjologii termin „norma społeczna” jest używany zwykle w czterech znaczeniach odwołujących się do różnych relacji pomiędzy regulacją a samym zachowaniem. Najczęściej pojęcie normy odnoszone jest do zbioru istniejących zasad regulujących ludzkie zachowania poprzez formułowanie określonych oczekiwań. Jak pisał Talcot Parsons (1937: 75), są to „werbalne przepisy konkretnego kierunku działania [...] postrzeganego jako pożądane”. Należy dodać, iż chodzi tu o takie przepisy, które na skutek różnych form legitymizacji nadają oczekiwaniom warunek obligatoryjny i intersubiektywny. Według Piotra Sztompki (2002: 258), który nawiązując do funkcjonalnej teorii działania przez normy, uznaje „Takie reguły, których przedmiotem [regulacji – P.S.] są sposoby czy metody działania”, a nie cele. Ze względu na siłę oddziaływania cytowany Autor wyróżnia trzy typy norm: imperatywy kulturowe, przyzwolenia i preferencje. P. Sztompka uszczegóławia zatem kategorie oczekiwania poprzez jego stopniowanie. Jednakże zarówno w propozycji T. Parsonsa, jak i P. Sztompki relacja między przepisami lub regułami (normami) a zachowaniami jest taka, iż te pierwsze są dane, a zachowania mają się do nich przystosować. Wynika to z ontologicznego pierwszeństwa grupy wobec jednostki w ramach teorii strukturalno-funkcjonalnej.

Dość często pojęcie normy utożsamiane jest ze wzorem zachowania. W teorii gier zachowanie kooperatywne jest np. traktowane jako ekwiwalent normy (Horne, 2001: 4). Sama norma w tym rozumieniu jest ujmowana w nawiązaniu do sugestii M. Webera (2002) jako „regularna powtarzalność zachowań R w określonej

populacji aktorów P, jeśli spełnione są następujące warunki: 1) jeśli R powstaje w powtarzalnych interakcjach pomiędzy podmiotami populacji P; 2) jeśli prawie każdy członek populacji P preferuje dostosowanie do R na warunkach, które każdy inny członek P również dostosowuje się do R; 3) jeśli prawie każdy członek populacji P jest przekonany, że prawie każdy inny członek populacji P dostosowuje się do zachowań R i 4) jeśli zachowanie R jest Nasha równowagą powtarzanej interakcji” (Voss, 2001: 108). Innymi słowy, normą społeczną w teorii gier jest zatem takie powtarzalne zachowanie, w stosunku do którego członkowie danej zbiorowości oczekują, iż nonkonformizm wobec niego będzie karany sankcjami. W tym ujęciu norma jest konsekwencją podejmowanych zachowań.

W kolejnym i szerszym ujęciu, wywodzącym się z prac Emila Durkheima, normy są systemem znaczeń pozwalającym na adekwatną interpretację otaczającej rzeczywistości. Jak pisze Gary A. Fine (2001: 139), norma „powiązana z jakimś działaniem jest oczekiwaniem, że dane zachowanie jest poprawne i właściwe, zatem normy mogą być włączone do perspektywy kulturowej”. I dalej dodaje, iż normy „tworzą ramę, w obrębie której jednostki interpretują określoną sytuację, i z której czerpią wytyczne dla ich odpowiedzialności jako aktorów funkcjonujących w tej domenie” (*ibidem*: 140). W odróżnieniu od klasycznego funkcjonalizmu oraz teorii gier normy w perspektywie kulturowej nie są dane jednostce wyłącznie z zewnątrz ani też nie są konsekwencją powtarzalności zachowań, ale efektem wzajemnego negocjowania pomiędzy podmiotami. Jest tak, ponieważ sam proces rozumienia polega na negocjacyjnym sposobie ustalania sensów znaczeniowych określonych zachowań.

W koncepcji J. Colemana (1994), która stanowi pewną odmianę teorii racjonalnego wyboru, normy ani nie są dane z zewnątrz, ani nie są wyłączną konsekwencją powtarzalności ludzkich zachowań. Nie wynikają też z procesu negocjowania znaczeń pomiędzy jednostkami. Zdaniem cytowanego Autora, istotą normy jest pojawienie się prawa do kontrolowania zachowania podmiotu przez innych. Jak pisze, „norma dotycząca specyficznego zachowania istnieje, kiedy społecznie zdefiniowane prawo do kontrolowania zachowania jest utrzymane nie przez aktora, ale przez innych” (Coleman, 1994: 243). Oznacza to posiadanie władzy innych nad zachowaniem danego podmiotu. Jednakże nie jest to władza wynikająca z rozporządzeń formalno-prawnych. „Jest to raczej nieformalnie czy też społecznie zdefiniowane prawo” (*ibidem*). Może ono istnieć nawet, jeśli prawo formalne nie istnieje lub też jest w opozycji do niego. Warunkiem istnienia normy jest zatem pewien zakres konsensusu występującego w danej zbiorowości czy systemie społecznym, iż innym przysługuje prawo kontrolowania zachowania danego podmiotu. Porozumienie co do możliwości kontrolowania zachowań jednostki przez innych jest natomiast konsekwencją relacji zwrotnych zachodzących pomiędzy tym, co korzystne dla samej jednostki, a tym co korzystne dla całej zbiorowości.

Czy zatem normy są zasadami? Otóż, jak podkreślają Christine Horne (2001) i J. Coleman (1994), norm nie można sprowadzać do prostych zasad. Te ostatnie

stają się normami, kiedy powiązane są z nimi określone środki ich narzucania, czyli sankcje. Zatem normy są „zasadami, w stosunku do których istnieje co najmniej pewien stopień zgodności, że są one narzucane przez społeczne sankcje” (Horne, 2001: 5). Każda norma, zdaniem Ch. Horne (2001), uwzględnia trzy dające się analitycznie wyróżnić elementy. Pierwszym jest treść normy, drugim system sankcjonowania, a trzecim dystrybucja. Sankcje są mechanizmami przekładającymi zasady w działania poprzez aprobatę lub dezaprobatę określonych zachowań. Dystrybucja obejmuje sposoby upowszechniania norm w społeczeństwie, a treść odnoszona jest do sfery określonych interesów społecznych. Ujmując bardziej precyzyjnie, treść jest imperatywem, iż w odniesieniu do określonej sytuacji społecznej działanie powinno być lub nie powinno być podjęte. Stąd wywodzi się rozróżnienie na normy nakazu i zakazu (Coleman, 1994). O ile można zgodzić się z dwoma pierwszymi elementami wyróżnionymi przez Ch. Horne, o tyle trzeci wydaje się być wysoce dyskusyjny, ponieważ dystrybucja odnosi się do zasięgu funkcjonowania czegoś, co istnieje, a nie do istoty tego obiektu. Z pewnością wpływa ona (dystrybucja) na efektywność norm, natomiast nie jest samą normą. Przyjmujemy zatem, iż na normy składa się treść oraz mechanizmy sankcjonowania.

W tradycji socjologicznej odnajdujemy dwa podstawowe mechanizmy prowadzące do generowania norm społecznych. Pierwszy, prezentowany głównie przez funkcjonalistów, związany jest z procesem internalizacji, natomiast drugi, dominujący wśród teoretyków wymiany społecznej i teorii racjonalnego wyboru, powiązany jest z procesem sankcjonowania ludzkich zachowań. W pierwszym paradygmacie normy są dane jednostce przez system społeczny za pomocą procesów socjalizacyjnych i wychowawczych. W paradygmacie drugim normy wyłaniają się jako optymalny dla danej grupy sposób osiągania dóbr deficytowych. Jak pisze reprezentant teorii gier, „normy wyłaniają się, ponieważ ich treść przynosi korzyści pewnym podmiotom” (Voss, 2001: 105). Skoro istnienie norm jest powiązane z procesem redystrybucji dóbr rzadkich i powszechnie pożądaných, a dobra te to nic innego jak społecznie aprobowane wartości w danym społeczeństwie, to na podstawie związku obydwu zjawisk można wnosić o dwóch właściwościach norm społecznych. Pierwszą z nich jest kwestia dynamiki norm. Nie stanowią one niezmiennego katalogu zasad, ponieważ zmianie ulega system wartości danego społeczeństwa. Istotą właściwości drugiej jest ściśle powiązanie wielkości kary, jaką stosuje się za łamanie norm w zależności od znaczenia wartości, do których są odnoszone. Surowość sankcji za łamanie normy jest zatem na ogół proporcjonalna do pozycji dobra, jaką zajmuje w systemie wartości danego społeczeństwa określonego miejsca i czasu. Większość badaczy jest zgodna co do istnienia przynajmniej trzech podstawowych funkcji, jakie pełnią normy dla budowania trwałych stosunków społecznych: funkcji kontrolnej, regulatywnej i integracyjnej (Mularska-Kucharek, 2009). Regulacja, kontrola i integracja wzmacniają z kolei potencjał kooperacyjny, który bezpośrednio oddziałuje na procesy rozwojowe zarówno w wąskim, jak i szerszym znaczeniu tego terminu.

7.3. Normy a rozwój społeczno-ekonomiczny

Integracja społeczna nie jest możliwa, jeśli jednostki wchodzące w skład grupy czy zbiorowości aprobują odrębne systemy norm i wartości oraz jeśli nie podejmują się sankcjonowania przejawów przekraczania reguł moralnych we własnym środowisku społecznym. Jak zauważa P. Sztompka (1997), kryzys wartości dobra wspólnego związany jest z patologią więzi moralnej. Jej atrofia przyczynia się do degradacji społecznej solidarności, zaniku poczucia obowiązku wobec innych, kultywowania nieufności i podejrzliwości w relacjach wzajemnych, co, jak nie-trudno się domyśleć, przeszkadza w budowaniu społecznego kapitału i prowadzi do erozji wspólnotowości.

Oddziaływanie norm społecznych jest zatem istotne nie tylko dla istnienia, ale również dla rozwoju określonych form życia zbiorowego. Ta funkcja jest często podkreślana w koncepcjach kapitału społecznego i niektórych koncepcjach ekonomicznych. Zdaniem J. Colemana (1994), R. Putnama (1995) i F. Fukuyamy (1997), normy społeczne, a szczególnie normy wzajemności, są ważnym elementem rozwoju. Istnienie powszechnie przyjętych i akceptowanych norm współpracy, wzajemności i solidarności przyczyniać się może do rozwoju organizacji społecznej dzięki realizacji wspólnych zamierzeń. Jednakże J. Coleman (1994) wyraźnie podkreśla, iż niektóre normy społeczne, wspomagając określone działania, mogą utrudniać podejmowanie innych. Normy mają zatem charakter utylitarny. Jednakże ów utylitaryzm nie jest rozumiany wyłącznie w kategoriach interesu jednostkowego. Przeciwnie, J. Coleman (1994) w pewnej opozycji do dominujących poglądów w ramach teorii racjonalnego wyboru podkreśla, iż norma jest zjawiskiem makrospołecznym, które co prawda wywodzi się ze sfery interakcji mikro, jednakże zasada maksymalizacji korzyści na poziomie mikro nie przekłada się w prosty sposób na stosunki makro, ponieważ interes jednostki nie zawsze jest zbieżny z zasadą dobra wspólnego. Zatem interes grupowy tworzy ramy dla możliwości realizacji interesu jednostkowego. R. Putnam (1995) wskazuje na normę uogólnionej wzajemności jako czynnika prorozwojowego. Przestrzeganie w ramach zbiorowości reguły wzajemności generuje zaufanie społeczne, prowadząc do wzrostu poziomu współpracy, obywatelskiego zaangażowania, co, jak wskazują także inni badacze, przyczynia się do kumulacji dobra wspólnego, tym samym podnosząc dobrobyt zbiorowości.

F. Fukuyama (2003: 169) traktuje normy jako element kapitału społecznego. Dla tego Autora kapitał społeczny jest zestawem „nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie”. Znaczenie norm dla rozwoju sprowadza się w tym przypadku do redukcji kosztów transakcyjnych. Jeśli normy redukują koszty transakcyjne, to staje się ewidentne, że im większy zakres podzielenia określonych norm w społeczeństwie, tym większy potencjał rozwojowy. Warto jednak zwrócić uwagę (Knight, 2001), iż kategoria „podzielenie” oznaczać może zarówno znajomość

treści norm, jak również określoną wobec nich postawę aprobaty, ambiwalencji lub odrzucenia. Innymi słowy, ewaluacja uwzględnia komponent poznawczy zawarty w treści norm, ale nie jest do niego redukowalna, ponieważ zakłada również obecność komponentu emocjonalnego. Co więcej, normy, jak argumentuje Jack Knight (2001), stanowić mogą podstawę utrzymywania w grupie czy w społeczeństwie zgeneralizowanej wiary co do zachowań innych ludzi. Owo przekonanie lub wiara zawarta jest w treści normy. Jednakże wiara i przekonania nie zawsze zbieżne są z tendencjami rozwojowymi. Chodzi tu przede wszystkim o tzw. fałszywą świadomość (Marks), czyli występujące przekonania zniekształcające lub niedostatecznie rozpoznające sedno interesu grupowego.

Wpływ norm na podjęcie kooperacji i w konsekwencji na rozwój ekonomiczny i społeczny dostrzeżony został przez reprezentantów neoinstytucjonalizmu i teorii gier. Neoinstytucjoniści traktują normy jak instytucje lub też „społeczne ograniczenia, które wpływają na osiągnięte rezultaty przez wyznaczanie bodźców i zachowań jednostek” (Eggertsson, 2001: 79). Jednakże, podobnie jak w podejściu kulturowym, nie są one wyłącznie twórcami zinstytucjonalizowanych struktur, ale raczej zasadami wykreowanymi w procesach zdecentralizowanych. „Są ubocznym efektem społecznych interakcji” (*ibidem*). Zatem normy mają wpływ na rozwój nie tylko dlatego, że ograniczają koszty transakcyjne, ale również poprzez internalizację zewnętrznych efektów działania. Innymi słowy, kiedy jednostki dostrzegają korzyści z ich istnienia. Stanowi to przesłankę do podejmowania działań, które są społecznie aprobowane. Z badań Elinor Ostrom (1990) wynika, że grupy homogeniczne i respektujące zasady *fair* osiągają wyższą stopę sukcesu w podtrzymywaniu efektywnego użycia wspólnych zasobów własności. Zdaniem wielu badaczy, nieefektywność norm wynika głównie ze przekształceń politycznych, które zmieniają w społeczeństwie systemy wartości i zwiększają poczucie braku bezpieczeństwa.

Normy oddziałują pozytywnie na szeroko rozumiany rozwój, jeśli spełniają warunek efektywności. Ta z kolei jest pochodną internalizacji określonych wartości oraz funkcjonowania struktur instytucjonalnych zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. W sumie, jak podkreśla Douglass C. North (1995: 5), „normy oddziałują na sferę ekonomiczną poprzez ich wpływ na koszty wymiany i produkcji, natomiast na sferę społeczną poprzez stabilizację i społeczne akceptowane możliwości zaspokajania potrzeb”.

Jednakże w dobie globalizacji normy w coraz mniejszym stopniu stają się podstawą konstruowania trwałych i spójnych systemów aksjonormatywnych. Jest to pochodną dynamicznych zmian systemów wartości oraz ich relatywizacji do selektywnych interesów grup społecznych. Pluralizm życia społecznego oferuje jednostce możliwość korzystania z alternatywnych wzorów i sposobów życia, co sprawia, iż przebieg tego procesu jest jeszcze bardziej utrudniony. Coraz częściej obserwujemy symptomy relatywizmu normatywnego przejawiające się w niespójnych wobec siebie partykularnych wzorach działania odmiennych w poszczególnych grupach czy zbiorowościach lub w odniesieniu do partykularnych sytuacji

społecznych. Okazuje się np., iż w środowisku wiejskim polskiego społeczeństwa funkcjonują niespójne orientacje normatywne, w których najważniejsza jest norma wzajemności przy równoczesnym niskim poziomie aprobaty dla lojalności, prawdomówności i zaufania (Mularska, 2008).

Jak dowodzą badania przeprowadzone przez Hannę Świdę-Ziębę (2002), wśród młodzieży istnienie trwałych i jednoznacznych nakazów, chociaż akceptowane, nie stanowi trwałego układu odniesienia dla podejmowanych działań. Zauważalne są również przejawy braku dezaprobaty dla przejawów łamania norm społecznych. Podobne rezultaty uzyskała inna badaczka (Papiór, 2004), która również analizowała poziom akceptacji norm przez młodzież, zamieszkującą małomiasteczkowe środowisko pogranicza. Z badań wynika, iż wprawdzie nie można jeszcze mówić o całkowitym braku respektowania norm występujących w podstawowych obszarach życia społecznego, to jednak obserwowane są przejawy rozchwiania ładu normatywnego. Brak poszanowania i akceptacji podstawowych norm społecznych wydaje się, zdaniem Autorki, nie bardziej szkodliwe niż brak wrażliwości na ich łamanie przez innych.

Znaczny poziom permissywności społecznej wśród Polaków zaobserwowano również w ogólnopolskich badaniach zrealizowanych w 2005 r. w ramach *Diagnozy społecznej* (Grzelak, 2005). Jak wynika z zaprezentowanych rezultatów owych badań, coraz więcej przejawów przekraczania społecznych powinności staje się dla badanych obojętnymi. Takie zachowania, jak niepłacenie cła, jazda na gapę czy wręczanie łapówek w szpitalach, nie są działaniami godnymi zainteresowania i, jak można przypuszczać, napiętnowania. Jak konstatuje wyniki zrealizowanych badań Autor, około połowa wszystkich badanych wykazuje obojętność wobec tego, co dzieje się z dobrem publicznym.

Niepokojący wydaje się fakt ciągle stosunkowo wysokiego poziomu obojętności społeczeństwa polskiego wobec określonych form naruszania dobra wspólnego (Czapiński, 2014b). Pociuszające jest jednak to, iż poziom owej obojętności w roku 2013 zmniejszył się w porównaniu z latami wcześniejszymi. Jak stwierdza J. Czapiński (*ibidem*: 303), „Po 20 latach budowania państwa demokratycznego ciągle jednak niemal połowa obywateli jest obojętna na sześć form naruszania dobra”. Wydaje się zatem, iż mamy do czynienia z mocno utrzymującym się permissywnym wzorcem wartości ogólnospołecznych.

Powstaje zatem pytanie, na ile współczesne zbiorowości są w stanie generować i odwoływać się do trwałego i spójnego systemu aksjonormatywnego? Celem prezentowanego rozdziału jest określenie poziomu akceptacji wybranych norm społecznych oraz wzorów reakcji na ich łamanie przez mieszkańców miast przemysłowych. W kolejnych częściach rozdziału zaprezentowany zostanie zarówno generalizujący obraz aksjonormatywnego wymiaru społecznego potencjału odrodzenia badanych miast, jak i różnice, jakie występują w tym aspekcie między nimi. Analizę dopełni prezentacja wpływu stopnia akceptacji porządku aksjonormatywnego w badanych populacjach na przyjęte do analizy trzy wymiary jakości życia.

7.4. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy

Przyjęte w niniejszym opracowaniu rozumienie kapitału społecznego, a ściślej ujmując jego potencjału, oraz teza o doniosłości układu normatywnego (Fukuyama, 2003; Bjørnskov, 2008) dla różnicowania jakości życia i rozwoju ekonomicznego skłaniają do podjęcia analizy trzech zagadnień.

Po pierwsze, będę zmierzał do ustalenia zasobów normatywnego komponentu kapitału, tj. jego poziomu i zróżnicowania w poszczególnych badanych miastach.

Po drugie, będę starał się odpowiedzieć na pytanie o zakres spójności i niespójności normatywnych składników kapitału społecznego oraz o dominujące wzory wynikające z różnych sposobów powiązania wartości podzielenia norm i reakcji na normy.

Po trzecie, zamierzam wyjaśnić kierunek i siłę związków zachodzących pomiędzy zasobami normatywnymi a poziomem rozwoju miast mierzonym zarówno subiektywnymi, jak i obiektywnymi wartościami przyjętych indeksów jakości życia. W ten sposób podjęta będzie próba pośredniego wyjaśnienia wpływu układu normatywnego na kształtowanie się możliwości rozwojowych badanych miast. Istnienie pozytywnych korelacji świadczyć będzie o istotnym znaczeniu w rozwoju społeczności czynników integracji normatywnej. Brak takiego związku oznaczał będzie, iż potencjału rozwojowego należy upatrywać przede wszystkim w czynnikach czysto instrumentalnych oraz instytucjonalnych, które dzięki swej dynamice mogą oddziaływać częściowo niezależnie od stanu integracji miejscowej populacji.

Zmienną niezależną jest w tym przypadku normatywny komponent kapitału społecznego, który składa się z dwóch indeksów częściowych. Pierwszym jest indeks podzielenia norm, a drugim indeks reakcji na łamanie norm.

Empirycznymi wskaźnikami podzielenia norm w badanych miastach są przekonania badanych o stopniu aprobaty przez mieszkańców lojalności, wzajemności, współpracy, wiarygodności oraz znaczenia własności publicznej¹. Wymie-

1 Treść poszczególnych pytań była następująca:

- 1) Jak często w kontaktach z innymi ludzie kierują się lojalnością? Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza bardzo rzadko, a 7 bardzo często.
- 2) Czy Pana(i) zdaniem większość ludzi odwzajemnia uzyskiwane od innych przysługi i/lub dobra? Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza zdecydowanie nie, a 7 zdecydowanie tak.
- 3) Czy Pana (i) zdaniem większość ludzi przy realizacji jakiegoś zadania skłonna jest do współpracy w celu jego jak najlepszej realizacji? Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza zdecydowanie nie, a 7 zdecydowanie tak.
- 4) Jak często, podejmując decyzje o kontaktach z innymi, ludzie zwracają uwagę na wiarygodność tych, z którymi takie kontakty nawiązują? Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza bardzo rzadko, a 7 bardzo często.
- 5) Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się P. lub nie zgadza z podanym stwierdzeniem: Niszczenie własności publicznej jest tak samo złe jak niszczenie własności prywatnej. Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza całkowicie się nie zgadzam, a 7 całkowicie się zgadzam.

nione normy stanowią podstawę funkcjonowania kapitału społecznego zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni, poprzez oddziaływanie na zaufanie i podtrzymywanie interakcji. Każdy z badanych miał możliwość dokonania oceny postępowania innych na skali od 1 – co oznaczało postawę zdecydowanie negatywną – do 7 punktów, co oznaczało postawę powszechnie aprobowaną. Ze względu na drażliwość problemu przedmiotem opinii uczyniono zatem zakres respektowania określonych norm nie przez respondenta bezpośrednio, ale przez innych ludzi.

Empirycznymi wskaźnikami łamania norm były deklarowane postawy badanych odnoszące się do zachowań ludzkich w sytuacjach publicznych: zaśmiecania miejsc publicznych, spożywania alkoholu w miejscu publicznym, parkowania samochodu w miejscu niedozwolonym, przeklinania w miejscu publicznym oraz dokonywania kradzieży w supermarkecie². Każdy z badanych w odniesieniu do każdego z itemów miał do wyboru następujące możliwości odpowiedzi: 1) nie obchodzi mnie to i nie reaguję; 2) obchodzi mnie to i dzielę się swoją opinią z innymi, ale nie zwracam uwagi osobie łamiącej normy; 3) bezpośrednio zwracam uwagę osobie zachowującej się niezgodnie z normami; 4) staram się zmobilizować innych do wspólnej reakcji przeciw takim zachowaniom; 5) informuję o sytuacji odpowiednie służby. W badaniu empirycznym zdecydowałem się zatem na analizę zakresu tolerancji mieszkańców wobec nieprzestrzegania norm społecznych.

Zmiennymi zależnymi w prezentowanych analizach podobnie jak w poprzednich rozdziałach są indeksy mierzące subiektywny poziom jakości życia (zarówno w wymiarze prywatnym, jak i instytucjonalnym) oraz indeks odnoszący się do obiektywnego (strukturalnego) wymiaru jakości życia w skali miasta.

Stosownie do sformułowanych celów i problemów przyjąłem trzy zasadnicze hipotezy.

H1. W pierwszej z nich przyjmuję, iż poziom normatywnego komponentu kapitału społecznego będzie wysoce zróżnicowany pomiędzy poszczególnymi miastami, przy czym najwyższy będzie w Adapazari i Łodzi, a najniższy w Iwanowie. Wiążę to nie tyle z kulturowym zakorzenieniem indywidualizmu, ile z homogenicznością i heterogenicznością etniczno-kulturową badanych miast. Łódź i Adapazari są pod tym względem najbardziej homogeniczne, podczas gdy Iwanowo jest miastem najbardziej zróżnicowanym etnicznie. Występuje tam co najmniej 26 mniejszości etnicznych, których udział w całej populacji miasta wzrósł z 11% w roku 2002 do blisko 14 % w 2010 r. (*Иваново-Вознесенск, Иваново – 140 лет..., 2011*). Jest to konsekwencja narastających procesów migracyjnych do Rosji z byłych środkowo-azjatyckich republik ZSRR. Stąd przyjmuję, iż wysoki stopień heterogeniczności etniczno-kulturowej nie sprzyja powszechnej aprobacie norm, jak i skłonności do stosowania sankcji w przypadku ich naruszania ze względu

2 Treść pytania była następująca: Jak Pan(i) zazwyczaj reaguje w sytuacji, gdy ktoś: a) zaśmieca miejsce publiczne, b) spożywa alkohol w miejscu publicznym, c) parkuje samochód w miejscu niedozwolonym, d) przeklinania w miejscu publicznym oraz e) dokonuje kradzieży w supermarkecie.

na różnorodność systemów wartości. Innymi słowy nawiązuję do sugestii Thorsteina Sellina zakładającej brak możliwości pełnej integracji społecznej w przypadku wysoce niejednorodnych systemów wartości obowiązujących w różnych grupach etnicznych (Siemaszko, 1993).

H2. W hipotezie drugiej przyjmuję, że zmienne kapitału normatywnego stanowią spójny układ, dodatnio i istotnie ze sobą skorelowanych cech zarówno odnoszących się do podzielenia norm, jak i reakcji na ich łamanie.

H3. W hipotezie trzeciej przyjmuję, że zachodzi istotna i dodatnia korelacja pomiędzy zmiennymi mierzącymi poziom kapitału normatywnego a przyjętymi do analizy zmiennymi zależnymi, jak indeks strukturalnego, instytucjonalnego i prywatnego wymiaru jakości życia. Zakładam, że kierunek tych korelacji jest dodatni, co oznacza, że z wyższym poziomem normatywnego komponentu kapitału wzrastają zarówno instytucjonalny, prywatny, jak również strukturalny wymiar jakości życia utożsamiane z określonym poziomem rozwoju badanych miast.

7.5. Podzielanie i reakcja na łamanie norm społecznych

Badanie podzielenia i reakcji na łamanie norm społecznych poprzez wywiad kwestionariuszowy nie jest łatwe ze względu na skłonności respondentów albo do skrajnej konkretyzacji ogólniejszych norm, albo też do całkowitego abstrahowania od realnie występujących sytuacji empirycznych. Co więcej, zmianom ulega też hierarchia systemu normatywnego zakotwiczona w świadomości społecznej. Najbardziej zakorzenione są normy legitymizowane przez system prawny i/lub doktrynę religijną. Znacznie słabiej natomiast te, które są konsekwencją obyczaju społecznego lub też społecznych konwencji. Sytuacje kryzysowe oraz kulturowe wzory indywidualizmu istotnie oddziałują na lokowanie norm zapewniających bezpieczeństwo jednostki w centrum map mentalnych, podczas gdy normy zapewniające równowagę systemu spychane są na dalszy plan świadomości społecznej (Marianiński, 2001; Budzyńska, 2008; Czapiński, 2014a).

Podzielanie i reakcja na łamanie norm jest kluczowym zagadnieniem dla analizy nie tyle genezy norm społecznych, co mechanizmów podtrzymujących określony porządek społeczny. Pierwszy z wymienionych aspektów wyraża bowiem pewien stopień ich internalizacji, natomiast reakcja na ich łamanie jest wskaźnikiem korzystania z prawa do kontrolowania zachowań innych wynikającego z uprzednio przyjętego konsensusu co do znaczenia treści normy w danej zbiorowości (Coleman, 1994). Jest to zatem przyzwolenie do powszechnego stosowania odpowiednich sankcji. W naszym przypadku będziemy analizować jedynie prawo do stosowania sankcji negatywnych. W badaniu pominąłem skłonności do stoso-

wania sankcji pozytywnych. Wynika to z moich przekonań, iż w dobie postępującej indywidualizacji mechanizmy kontroli społecznej odgrywają nieco większą rolę niż mechanizmy socjalizacyjne.

W celu obliczenia wartości średnich podzielenia norm współpracy dla badanych miast dokonano uprzedniego rekodowania w taki sposób, iż zmieniono zakresy poszczególnych zmiennych z 1 do 7 punktów na –3 do +3, gdzie wartość –3 oznaczała zdecydowany brak aprobaty do normy, a +3 zdecydowaną aprobatę. Nieliczne braki danych zaliczono równocześnie do neutralnej środkowej kategorii.

Tabela 7.1. Zakres podzielenia norm społecznych w badanych miastach.
Wartości średnie na skali od –3 do 3

Miasto	Niszczenie własności publicznej jest tak samo złe jak...	Kierowanie się w kontaktach z innymi lojalnością	Odwzajemnianie uzyskiwanych przysług i dóbr	Skłonność do współpracy z innymi	Znaczenie wiarygodności w nawiązywaniu kontaktów z innymi	N
Poniewież	2,380	0,930	0,525	0,845	1,045	400
Łódź	1,921	0,487	0,201	0,316	0,620	700
Miszkolc	2,120	–0,242	–0,145	0,028	0,095	400
Iwanowo	1,028	0,028	0,213	0,382	0,460	437
Adapazari	1,704	0,556	0,516	0,205	0,054	430
Ogółem	1,824	0,366	0,247	0,349	0,451	2 367
df	4	4	4	4	4	–
F	44,783	48,839	15,899	21,912	44,114	–
p.	0,001	0,001	0,001	0,001	0,001	–

Uwaga: obliczenia własne na podstawie danych uzyskanych w badaniu surveyowym w 2013 r. Dane zawarte w kolumnie odnoszą się do ogółu badanych respondentów w danym mieście.

Źródło: opracowanie własne.

Dane zawarte w tabeli 7.1 wyraźnie sugerują, iż badani mieszkańcy miast post-industrialnych przekonani są o aprobachie wszystkich poddanych badaniu norm społecznych. Jednakże wyniki analizy ANOVA i statystyki Fischera wskazują, iż poziom tej aprobaty jest istotnie statystycznie zróżnicowany zarówno w odniesieniu do poszczególnych norm, jak i badanych miast. Respondenci w największym stopniu aprobuje przekonanie o negatywnym znaczeniu niszczenia własności publicznej. Równowartość własności publicznej i prywatnej w największym stopniu jest podzielane w Poniewiezu i Miszkolcu, natomiast, co jest pewnym zaskoczeniem, w najmniejszym stopniu norma ta jest aprobowana w Iwanowie.

Nie jest wykluczone, iż niski poziom aprobaty w tym mieście wynika z pewnych, szczególnych doświadczeń historycznych społeczeństwa rosyjskiego, które przez długie lata nie miało możliwości doświadczania własności prywatnej, a równocześnie permanentnie zaznawało marnotrawstwa własności publicznej i niskiej jego efektywności ekonomicznej oraz estetycznej. Z kolei wysoki poziom aprobaty nieniszczenia własności publicznej w Poniewieżu i Miskolcu może wynikać z bieżącego zaniedbywania własności publicznej w tych miastach i wyłącznego faworyzowania własności prywatnej.

Na drugim miejscu co do znaczenia uplasowała się norma wiarygodności powszechnie uznawana za podstawę kształtowania się kapitału społecznego. Poziom jej aprobaty jest jednak wyraźnie niższy aniżeli sugerują rozważania teoretyczne. Natomiast znaczenie jest najbardziej doceniane w Poniewieżu oraz Łodzi, natomiast najmniej w Miskolcu i Adapazari. Można to interpretować potencjalnie w dwojaki sposób. Po pierwsze, może to być efekt doświadczeń funkcjonowania w społeczeństwie, w którym brak wiarygodności przekazywany jest przez media w związku z zachowaniami elit politycznych i ekonomicznych skupionych wyłącznie na osiągnięciu ostatecznego sukcesu w grze publicznej, bez zwracania uwagi na poprzednio zgłaszane deklaracje i poglądy. Po drugie, może też być konsekwencją niskiego stopnia bliskości w relacjach społecznych. Jak bowiem wykazuje J. Coleman (1994), podtrzymywanie bliskich relacji jest możliwe dzięki znacznej wiarygodności partnera interakcji.

Norma wzajemności z kolei najbardziej jest aprobowana w Adapazari i Poniewieżu, natomiast najmniej w Miskolcu. Łodzi i Iwanowie. Prawdopodobnie w tych trzech ostatnich miastach mieszkańcy często doświadczają nie zrównoważonych relacji wymiany, co wpływa na ich przekonania i poglądy. Równie niski jest poziom aprobaty normy współdziałania i lojalności w badanych miastach.

Z zaprezentowanych danych wyłania się zatem wzór postaw silnie zorientowanych na aprobatę norm związanych z wartościami zindywidualizowanymi. Najprawdopodobniej wynika to z rozczarowań do zdyskredytowanych form kolektywizmu obecnych w poprzednim systemie społecznym i jego nieefektywności w warunkach społeczeństwa realizującego zasadniczo program ideologii ortodoksyjnie liberalnej. W efekcie, nawet na poziomie deklarowanej aprobaty norm niezbędnych dla efektywności kapitału społecznego zauważyć można znaczny stopień ich płytkiej internalizacji.

W celu bardziej syntetycznego ujęcia zakresu podzielania wybranych norm społecznych związanych z kreowaniem kapitału społecznego w oparciu o miarę rzetelności skalowania Alfa Cronbacha (0,708) skonstruowano zbiorczy indeks podzielanych wartości poprzez sumowanie poszczególnych itemów. Zakres tak utworzonej zmiennej zawierał się w przedziale od -3 do +3. Jak można wywnioskować z danych zamieszczonych w tabeli 7.2, generalny poziom aprobaty norm kapitału społecznego nie jest wysoki w badanych miastach.

Tabela 7.2. Średnie wartości indeksu podzielenia wybranych norm społecznych w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	1,145	0,779	400
Łódź	0,709	0,809	700
Miszkolc	0,371	0,896	400
Iwanowo	0,422	1,204	437
Adapazari	0,581	1,033	430
Ogółem	0,650	0,979	2 387

ANOVA: $df = 4$; $F = 43,718$; $p \leq 0,001$.**Źródło:** opracowanie własne.

Przy maksymalnie pozytywnym pomiarze o wartości 3, średnia dla całej próby wynosi zaledwie 0,650, a mediana 0,800. Świadczy to o bardzo wysokiej indyferencji normatywnej w badanych miastach. Blisko 20% ogółu badanych uznało wymienione normy za mało istotne, a dalsze 25% określiło swoje postawy jako zupełnie indyferentne. W efekcie najwyższą średnią wartości indeksu podzielenia wybranych norm kapitału społecznego notowano w Poniewieżu, znacznie niższą w Łodzi i Adapazari, natomiast najniższą w Miszkolcu i Iwanowie. Co więcej, dane dla Iwanowa i Adapazari wskazują na istotne i bardzo duże zróżnicowanie deklaracji w tych miastach. Można zatem skonstatować, iż już na poziomie deklarowanej aprobaty stwierdzamy wysoki poziom dezintegracji normatywnej w badanych miastach przemysłowych. Społeczną podstawą do budowania kapitału z normatywnego punktu widzenia jest zatem mniejszość, a nie większość mieszkańców. Powodzenie w tego typu działaniach będzie w dużej mierze zależeć od zasobów tej mniejszości oraz od jej zdolności mobilizacyjnych wobec amorficznej większości.

Obok deklarowanej pośrednio aprobaty wobec wybranych norm respondenci byli również pytani o ich reakcje w sytuacjach publicznych, w których są świadkami zachowań anormatywnych. Do kwestionariusza wprowadzono pytanie o reakcję respondenta w sytuacji, gdy ktoś: a) zaśmieca miejsce publiczne, b) spożywa alkohol w miejscu publicznym, c) parkuje w miejscu niedozwolonym, d) przeklina w miejscu publicznym oraz e) dokonuje kradzieży w supermarkecie. W stosunku do każdej sytuacji respondent mógł wybrać jeden z następujących czterech zaproponowanych wzorów reakcji: a) nie obchodzi mnie to; b) obchodzi mnie to i dzielę się swoją opinią z innymi, ale nie zwracam uwagi osobie łamiącej normę; c) zwracam uwagę bezpośrednio osobie zachowującej się niezgodnie z normami; d) staram się zmobilizować innych do wspólnej reakcji i e) informuję odpowiednie służby. Założono, iż zaproponowana kafeteria zawiera rosnący stopień instytucjonalizacji reakcji wobec łamiących normy. Zatem stanowi kontinuum od zachowań biernych do zachowań o dużym ładunku upublicznienia. W związku

z tym kodowanie odpowiedzi przebiegało według skali porządkowej, gdzie za wybór wzoru reakcji przyznawano –1 punkt za wybór wzoru reakcji, a) 0 punktów za reakcję b), 1 punkt za reakcję c) oraz 2 punkty za d) i 3 punkty za e). Uznano, iż obojętność i tolerowanie łamania norm jest przejawem dezintegracji społecznej. W tej sytuacji wybory tego rodzaju punktowano ujemnie.

Tabela 7.3. Średnie wartości punktowe reakcji na łamanie norm publicznych na skali od 0 do 4 punktów

Sytuacja	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Zaśmiecanie miejsca publicznego	1,198	0,973	0,890	1,067	1,307	1,075
Spożywanie alkoholu w miejscu publicznym	0,627	0,494	0,098	0,808	1,605	0,629
Parkowanie w miejscu niedozwolonym	0,655	0,559	0,222	0,661	1,102	0,636
Przeklinanie w miejscu publicznym	0,553	0,543	0,143	0,908	1,542	0,678
Kradzież w supermarkecie	1,663	1,391	2,045	1,462	2,458	1,754

Źródło: opracowanie własne.

Analiza danych zawartych w tabeli 7.3 prowadzi do wniosku, iż najbardziej restryktywne we wszystkich miastach są reakcje respondentów w związku z dokonywanymi kradzieżami oraz zaśmiecaniem miejsc publicznych. Z pewnością reakcja na kradzież jest konsekwencją powszechnej kwalifikacji tego czynu jako przestępstwa w wielu systemach prawa karnego niezależnie od specyfiki kulturowej różnych społeczeństw. Przywłaszczanie cudzej własności jest również naganne w głównych religiach monoteistycznych z chrześcijaństwem i islamem na czele. Zaśmiecanie natomiast miejsc publicznych, chociaż samo w sobie nie jest przestępstwem ile wykroczeniem, to jednak staje się zachowaniem wysoce nagannym ze względu na przypisywanie wartościom estetycznym wysokiej pozycji w społeczeństwie ponowoczesnym. Jest to prawdopodobnie w dużym stopniu efekt współczesnej socjalizacji medialnej i wzrastającego smaku estetycznego.

Należy podkreślić zdecydowanie bardziej krytyczny stosunek wobec zachowań anormatywnych mieszkańców tureckiej Adapazari aniżeli respondentów z miast Europy Środkowo-Wschodniej. Turcy pozostający pod wpływem kultury islamu zdecydowanie bardziej restrykcyjnie aniżeli mieszkańcy pozostałych miast odno-

szą się do wszystkich wymienionych sytuacji łamania norm. Szczególnie uwidacznia się to w odniesieniu do spożywania alkoholu i przeklinania w miejscu publicznym. Zachowania te w miastach postsocjalistycznych traktowane są wysoce tolerancyjnie. Prawdopodobnie uważane są bardziej za element folkloru publicznego zakorzenionego w kulturze przeszłości niż za element zinternalizowanego systemu normatywnego. Jest mało prawdopodobne, aby wysoki stopień tolerancji wynikał z niewielkiej dolegliwości społecznej tego typu zjawiska w badanych miastach Europy Środkowo-Wschodniej, ponieważ na pytanie o podstawowe problemy społeczne alkoholizm mieszkańców plasował się dość wysoko na czwartym miejscu po braku opieki nad osobami starszymi, zanieczyszczeniem środowiska i narkotykami. Mieszkańcy Miskolca charakteryzują się natomiast bardzo wysokim stopniem obojętności i tolerancji wobec łamania norm w czterech z pięciu wymienionych sytuacji, co dotyczy zwłaszcza tolerancji wobec spożywania alkoholu w miejscu publicznym, przeklinania czy też parkowania w miejscu niedozwolonym. Badani mieszkańcy Łodzi są natomiast najbardziej obojętni wobec aktów kradzieży w supermarketach.

Przeprowadzona analiza korelacji pomiędzy deklarowanymi reakcjami na zachowania anormatywne w wymienionych sytuacjach potwierdziły zasadność potraktowania zmiennych cząstkowych jako elementów indeksu zbiorczego. Wartość współczynnika Alfa Cronbacha wynosi w tym przypadku 0,767. Jest to zatem wynik w pełni zadowalający dla skonstruowania zmiennej syntetycznej.

Tabela 7.4. Średnie wartości indeksu reakcji na łamanie norm społecznych w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	0,939	0,923	400
Łódź	0,792	0,949	700
Miskolc	0,622	0,875	400
Iwanowo	0,982	0,826	437
Adapazari	1,514	0,941	430
Ogółem	0,954	0,954	2 387

ANOVA: $df = 4$; $F = 59,704$; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Wartość zbiorczego indeksu reakcji na łamanie norm społecznych potwierdza wcześniej ustaloną tendencję do dużego stopnia zróżnicowania postaw pomiędzy miastami. Badane miasta można pogrupować w trzy wyraźnie różniące się wobec siebie kategorie. Najbardziej krytyczni wobec łamania norm są mieszkańcy Adapazari. Dystans pomiędzy stopniem rygoryzmu normatywnego w tym mieście i miastach pozostałych jest bardzo duży. Bardzo zbliżony poziom rygoryzmu reprezentują mieszkańcy Iwanowa i Poniewieża. Natomiast zdecydowanie najniższy

i zbliżony poziom stwierdzono w Łodzi i Miskolcu. Co ciekawe, zróżnicowanie poglądów wewnątrz poszczególnych miast było bardzo zbliżone. Świadczy to o wysokim stopniu homogeniczności postaw respondentów w poszczególnych społecznościach, w odniesieniu do analizowanego zagadnienia.

Skrzyżowanie zmiennej podzielenia norm ze zmienną reakcji na ich łamanie pozwala na wyodrębnienie czterech typów postaw normatywnych w badanych miastach. Do typu pierwszego zaliczono tych, którzy zarówno nie aprobują norm, jak też nie podejmują żadnych działań w przypadku ich łamania. Zatem są to osoby zupełnie ignorujące porządek aksjonormatywny. Do typu drugiego zaliczono respondentów, którzy co prawda podziеляją normy, ale nie podejmują działania w sytuacji ich łamania. Składają oni deklaracje zgodne z powszechnymi, społecznymi oczekiwaniami, ale wycofują się z działań na rzecz umacniania systemu aksjonormatywnego. Do typu trzeciego zaliczono tych mieszkańców, którzy deklarują brak aprobaty dla norm kapitału społecznego, ale z drugiej strony podejmują reakcję w sytuacji ich łamania. Wreszcie typ czwarty stanowią Ci, którzy zarówno podziеляją normy, jak też podejmują działania w sytuacji ich łamania. Są to zatem mieszkańcy w pełni respektujący system aksjonormatywny. Do podziеляjących normy zaliczono respondentów, którzy na skali aprobaty norm osiągnęli wynik mniejszy lub równy zeru, natomiast do kategorii niepodziеляjących normy zaliczono tych, którzy na odpowiedniej skali uzyskali wynik większy od zera. W identyczny sposób klasyfikacji respondentów zastosowano w przypadku zmiennej reakcji na łamanie norm kapitału społecznego. Obliczenia statystyczne wykazały, iż najliczniej reprezentowany jest typ czwarty, do którego zaliczono 62,2% badanych. Do typu trzeciego zaliczono 18,5% badanych, do drugiego 12,1%, a do pierwszego 7,1%. Oznacza to, iż blisko 80% badanych reaguje na łamanie norm. Problem jednak w tym, że owe działania najczęściej sprowadzają się do dzielenia się opinią z innymi. Ciekawe, że aż 18% badanych deklaruje brak aprobaty dla norm, podejmując równocześnie działania w przypadku ich łamania. Przejawy totalnej indyferencji normatywnej wykazywało jedynie 7% badanych.

Tabela 7.5. Typy postaw normatywnych w badanych miastach (w %)

Typy postaw	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Aprobata – Reakcja –	2,0	5,1	12,0	13,3	4,2	7,1
Aprobata + Reakcja –	16,3	17,9	12,3	3,9	7,2	12,1
Aprobata – Reakcja +	6,5	15,9	26,5	19,5	25,8	18,5
Aprobata + Reakcja +	75,3	61,1	49,3	63,4	62,8	62,2
Ogółem	400(100)	700(100)	400(100)	437(100)	430(100)	2 367(100)

$$\chi^2 = 200,249; p \leq 0,001.$$

Źródło: opracowanie własne.

Najwyższy odsetek normatywnie indyferentnych mieszkańców zamieszkuje w Iwanowie i Miszkolcu, natomiast najmniej w Poniewieżu. Łódź i Adapazari plasują się na pośredniej pozycji pomiędzy wskazanymi kategoriami skrajnymi. Równocześnie w Łodzi i Poniewieżu najwyższe są odsetki aprobujących normy, ale nie reagujących na przejawy ich łamania. Typ trzeci, czyli działających w sytuacji łamania, ale nie deklarujących aprobaty dla norm najliczniej, był reprezentowany wśród mieszkańców Adapazari i Miszkolca. Z kolei typ czwarty, charakteryzujący się pełną aprobatą porządku aksjonormatywnego w odniesieniu do kapitału społecznego, najliczniej przejawiali mieszkańcy Poniewieża i Adapazari. Różnica pomiędzy Poniewieżem, Miszkolcem i Łodzią z jednej strony, a Adapazari z drugiej sprowadza się do faktu, iż w pierwszych trzech miastach wyższy jest odsetek aprobaty werbalnej, podczas gdy w mieście tureckim wyższy odsetek aktywnie działających na rzecz utrzymania porządku aksjonormatywnego. Oznacza to, że normy kapitału społecznego są w tym ostatnim mieście lepiej zinternalizowane poprzez codzienne i czasami bezrefleksyjne wzory postępowania.

7.6. Zakres aprobaty porządku aksjonormatywnego a jakość życia w miastach przemysłowych

Dysponując danymi dotyczącymi zakresu podzielania norm i sposobów reagowania w sytuacji ich łamania, przystąpiłem do budowy indeksu syntetycznego uwzględniającego itemy wchodzące w skład dwóch wymienionych wymiarów. Poziom rzetelności skali mierzony współczynnikiem Alfa Cronbacha wynosi w tym przypadku 0,709, co należy uznać za wynik zadowalający ze statystycznego punktu widzenia.

Tabela 7.6. Średni poziom syntetycznego indeksu aksjonormatywnego dla badanych miast

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	0,245	0,671	400
Łódź	-0,055	0,667	700
Miszkolc	-0,318	0,668	400
Iwanowo	-0,102	0,871	437
Adapazari	0,259	0,749	430
Ogółem	0,000	0,753	2 387

ANOVA: $df = 4$; $F = 47,271$; $p \leq 0,001$; $\min = -2,79$; $\max = 2,07$.

Źródło: opracowanie własne.

Wartości średnie syntetycznego indeksu aksjonormatywnego podano po standaryzacji itemów wchodzących w skład zmiennych podzielenia norm oraz reakcji na ich łamanie. Z danych zaprezentowanych w tabeli 7.6 wynika, iż najwyższy poziom normatywnego komponentu kapitału społecznego występuje w tureckim Adapazari oraz litewskim Poniewieżu, natomiast zdecydowanie najniższy w węgierskim Miskolcu. Mieszkańcy Łodzi i Iwanowa plasują się pomiędzy pomiarami skrajnymi. Największe zróżnicowanie pomiarów wystąpiło w Iwanowie, co oznacza, iż mamy tam do czynienia z bardzo rozbieżnymi postawami wobec norm kapitału społecznego. Natomiast postawy najbardziej jednolite prezentowano w Łodzi i Miskolcu. Stwierdzono istotną statystycznie i dodatnią korelację pomiędzy syntetyczną skalą normatywnego komponentu kapitału społecznego a syntetyczną skalą zaufania oraz komponentu sieciowego kapitału. W pierwszym przypadku współczynnik korelacji wynosi $r = 0,431$, a w drugim $0,134$, co świadczy o wzajemnych związkach sfery aksjonormatywnej z procesem budowania zaufania, jak i interakcji społecznych w badanych miastach.

W literaturze przedmiotu znajdujemy wiele argumentów na rzecz związku pomiędzy systemem normatywnym a poziomem rozwoju danego społeczeństwa. Większość tych analiz, jak np. dzieło M. Webera (2010) o związku pomiędzy etyką protestancką i rozwojem kapitalizmu czy współczesna praca F. Fukuyamy (1997), dotyczy jednak makrospołecznego poziomu organizacji społecznej i często oznacza identyfikację związku pomiędzy tymi dwoma sferami w perspektywie długiego trwania. W niniejszych badaniach prezentuję podejście bardziej uproszczone odnoszące się do zbieżności pomiędzy poziomem respektowania normatywnego komponentu kapitału społecznego i różnych przejawów rozwoju w bardzo zbliżonym momencie czasowym miast przemysłowych. Będę zatem wnosić nie tyle o związkach przyczynowych co o koincydencjach statystycznych.

Dane zamieszczone w tabeli 7.7 wskazują na istotny statystycznie, ale ujemny związek pomiędzy poziomem strukturalnego wymiaru jakości życia a zbiorczyimi indeksami podzielenia norm i reakcji na ich łamanie. Jednakże normatywny komponent kapitału społecznego wyjaśnia nie więcej jak 5% zmienności strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach przemysłowych. Ponieważ obydwie predyktory posiadają znak ujemny, możemy skonstatować, że restrykcyjna postawa wobec łamania norm współpracy oraz głęboka ich internalizacja nie stanowi koniecznej przesłanki dla rozwoju strukturalnego wymiaru jakości życia badanych społeczności. Przeciwnie, z badań wynika, że im większy zakres liberalnych postaw wobec norm oraz mniejszy poziom ich internalizacji, tym wyższy poziom osiąganego rozwoju wyrażonego obiektywnymi danymi statystycznymi. Tę sytuację można wytłumaczyć w dwojaki sposób.

Po pierwsze, większa tolerancja wobec nierespektowania norm współpracy, lojalności i innych może oznaczać większe przyzwolenie dla działań prorozwojowych poprzez szarą sferę, gdzie normy prawne są skutecznie zastępowane innymi

regulatorami. W przypadku peryferyjnych miast przemysłowych, pozbawionych wielu atutów wzrostu, tego typu sytuacja aksjonormatywna może być czynnikiem umożliwiającym pewne, ograniczone możliwości rozwojowe.

Po drugie, może to oznaczać, iż procesy rozwojowe w tych miastach odbywają się poza sferą publicznego udziału mieszkańców. Elity mogą pozyskiwać odpowiednie środki i dokonywać ich alokacji zgodnie ze swoimi preferencjami, niezależnie od kondycji lokalnego społeczeństwa. Mieszkańcy mają zatem poczucie wyalienowania i w tej sytuacji zarówno ich aprobata w stosunku do norm kapitału społecznego, jak i reakcje na ich łamanie jest zasadniczo ambiwalentna.

Jednakże ta druga ewentualność jest mało prawdopodobna, włączenie bowiem do równania regresji zmiennej poczucie alienacji politycznej nie zmienia jego parametrów. Wydaje się zatem, że mamy do czynienia z mechanizmami, które zawarte są w dylemacie pasażera na gapę drugiego rzędu. Mianowicie, mniej restrykcyjna postawa wobec norm prowadzi do większej swobody działania zorientowanego na osiągnięcie celu. W efekcie brak głębokiej internalizacji norm nie stoi w całkowitej opozycji do pewnych, ograniczonych możliwości rozwojowych. Jednakże ten typ rozwoju opiera się na nieformalnych powiązaniach i często dużym przyzwoleniu dla działań korupcyjnych. Zbliżony jest do modelu, który według propozycji Marka E. Warrena (2008) zakłada wysoce partykularny system wzajemności i mało egalitarny układ dystrybucji obligacji. Jego oddziaływanie jest ograniczone ze względu na późniejszy system dystrybucji dóbr, który również dokonuje się w ramach wąskiego układu normatywnego. Może to być pochodną narastania procesu, w ramach którego normy konwencjonalne tracą na znaczeniu, a internalizacja dotyczy jedynie jasno zdefiniowanych norm zagrożonych wysokimi sankcjami prawa.

Tabela 7.7. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	β	p.
Skala podzielenia norm	-0,077	0,001
Skala reakcji na łamanie norm	-0,202	0,001

R^2 (% wariancji) 5,0; $F = 62,667$; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Po wprowadzeniu do równania zawartego w tabeli 7.7 szczegółowych itemów poszczególnych subindeksów okazuje się, że przy istotności $p \leq 0,001$ stopień wyjaśniania zmiennej zależnej wzrasta do prawie 18%, jednakże kierunek oddziaływania poszczególnych składników nie ulega zmianie i pozostaje ujemny. Wyjątkiem jest jedynie zmienna dotycząca postawy wobec własności publicznej, ponieważ w tym przypadku kierunek zależności jest dodatni, a jego siła wynosi 0,112.

Tabela 7.8. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkolc		Iwanowo		Adapazari		Caty zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Podzielanie norm	0,253	0,001	0,222	0,001	0,286	0,001	0,062	0,220	0,211	0,001	0,194	0,001
Reakcja na łamanie norm	0,014	0,774	0,065	0,079	0,070	0,148	0,000	0,998	0,082	0,084	0,097	0,001
R ² (% wariancji)	6,5		5,4		8,9		0,6		5,3		5,2	
F	13,868		20,039		19,396		1,842		11,940		65,000	
p.	0,001		0,001		0,001		0,332		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 7.9. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkolc		Iwanowo		Adapazari		Caty zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
Podzielanie norm	0,141	0,005	0,294	0,001	0,339	0,001	0,115	0,023	0,412	0,001	0,255	0,001
Reakcja na łamanie norm	-0,080	0,111	0,013	0,712	0,045	0,339	0,023	0,654	0,106	0,016	0,096	0,001
R ² (% wariancji)	2,3		8,7		11,8		1,5		18,2		8,1	
F	4,594		33,086		26,671		3,383		48,585		104,040	
p.	0,011		0,001		0,001		0,035		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Poziom determinacji prywatnej i subiektywnie odczuwanej sfery jakości życia przez normatywny komponent kapitału społecznego wynosi nieco ponad 5% dla całego zbioru. W tym przypadku obydwa predykatory są istotne statystycznie, jednakże siła ich oddziaływania jest słaba. Mocniejszy jest jednak związek rozwoju mierzonego subiektywną oceną prywatnej jakości życia z zakresem podzielenia norm społecznych aniżeli z reakcją na ich łamanie. Oznacza to, iż respondenci silniej aprobujały normy kapitału społecznego równocześnie lepiej oceniają jakość swojego życia prywatnego. Jeśliby do modelu wprowadzić poszczególne itemy subindeksów zakresu podzielenia norm i reakcji na ich łamanie, a nie zmienne zagregowane, jak jest w modelu, to wartość współczynnika determinacji wzrosłaby do 13%. Można by to uznać za wynik nienajgorszy w warunkach badań surveyowych. W tym przypadku dwie zmienne częstkowe najsilniej oddziałują na zmienność subiektywnie ocenianej jakości życia. Pierwszą jest poziom reakcji na dokonywanie kradzieży w supermarkecie, a drugą jest zakres aprobaty normy współpracy z innymi. Kierunek korelacji w obydwu przypadkach jest dodatni i wynosi odpowiednio $\beta = 0,173$ oraz $\beta = 0,141$. Wkład normatywnych elementów kapitału społecznego w wyjaśnianie poziomu subiektywnego i prywatnego wymiaru jakości życia jest bardzo zbliżony w Miskolcu, Poniewiezu, Łodzi i Adapazari. I tak w Miskolcu współczynnik determinacji jest relatywnie najwyższy i wynosi 8,9%, w przypadku Poniewiezu 6,5%. Odpowiednie wyniki dla Łodzi i Adapazari wynoszą 5,4% oraz 5,3%. W przypadku czterech miast normatywne komponenty kapitału społecznego wyjaśniają zatem od 5 do 9% zmienności prywatnego wymiaru jakości życia.

Zaproponowany model okazał się natomiast zupełnie niedopasowany dla Iwanowa. W tym mieście orientacje normatywne nie różnicuje istotnie oceny prywatnego wymiaru jakości życia. Graniczną istotność odnotowano ponadto dla Poniewieża.

We wszystkich miastach poza Iwanowem podzielenie norm jest czynnikiem lepiej wyjaśniającym zróżnicowanie rozwoju badanych miast aniżeli reakcja na ich łamanie. Okazuje się, iż tradycjonalizm muzułmański i związany z nim silny nacisk na kolektywizm życia i wysoki stopień integracji normatywnej nie wywiera silnego wpływu na sferę oceny prywatnego wymiaru jakości życia w mieście tureckim. Innymi słowy, również i w tym obszarze kulturowym podobnie jak w miastach Europy Środkowo-Wschodniej znaczące są wpływy modernizmu społecznego i bardziej zaawansowanej indywidualizacji. Skutkują one słabszą zależnością pomiędzy subiektywnie odczuwaną prywatną jakością życia a internalizacją norm kapitału społecznego. Prywatna jakość życia silniej wiąże się z indywidualnymi dokonaniem aniżeli z podzieleniem i respektowaniem norm związanych z dobrem wspólnym. Brak związku pomiędzy podzieleniem i respektowaniem norm kapitału społecznego a subiektywnie ocenianą prywatną sferą jakości życia w mieście rosyjskim wskazuje pośrednio, iż procesy dezintegracji normatywnej są tam dalece bardziej zaawansowane aniżeli w pozostałych społecznościach. Kryzys ekonomiczny na początku lat dziewięćdziesiątych był tam o wiele silniejszy aniżeli w pozostałych miastach. Ponadto w świadomości mieszkańców dobrze zakorzeniona jest pamięć o słabości państwa, które w niedalekiej przeszłości nie gwarantowało podstawowych potrzeb takich jak np. dokonywanie systematycznych wypłat za pracę w przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach publicznych.

Nieco lepsze wyniki osiągnięto w przypadku estymacji modelu kapitału normatywnego dla wyjaśnienia zmienności instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Wielkość współczynnika determinacji dla całego zbioru wynosi $R^2 = 0,081$ i jest nieco wyższa aniżeli w przypadku wymiaru strukturalnego i prywatnego. Zakres podzielenia norm okazał się istotnie statystycznie i pozytywnie skorelowany z subiektywnie ocenianą, instytucjonalną sferą funkcjonowania we wszystkich badanych miastach. Natomiast reakcja na łamanie norm, z wyjątkiem Adapazari i całego zbioru, okazała się nieistotna statystycznie dla wyjaśniania zmienności instytucjonalnego wymiaru jakości życia w większości badanych miast. Zatem podobnie jak w poprzednich modelach skala podzielenia norm istotniej i silniej oddziałuje pozytywnie na rozwój lokalny aniżeli skala reakcji na ich łamanie. Z powyższych danych wynika zatem, iż pewien zakres integracji normatywnej, co prawda w niezbyt wysokim stopniu, ale jednak wpływa pozytywnie na możliwości rozwojowe instytucjonalnej sfery badanych miast. Najlepsze dopasowanie modelu zidentyfikowano w Adapazari, gdzie $R^2 = 0,186$, i w Miskolcu ($R^2 = 0,118$), nieco gorsze w Łodzi ($R^2 = 0,087$) oraz bardzo słabe w Poniewieżu i Iwanowie. Generalnie jednak zmienne normatywnego komponentu kapitału społecznego, a zwłaszcza podzielenia norm, są znacznie silniej i istotniej skorelowane z instytucjonalnym wymiarem jakości życia aniżeli z wymiarem prywatnym. Zatem normy życia publicznego są mniej przydatne do wyjaśniania osiągnięć w sferze prywatnej, a bardziej do oceny sfery publicznej.

Co więcej, gdyby do modelu „instytucjonalnego” wprowadzić czynniki charakteryzujące stopień nasilenia zjawiskami korupcyjnymi w lokalnych instytucjach, to wartość współczynnika determinacji wzrosłaby do 11% dla całego zbioru. Rola tej zmiennej byłaby taka, że im mniejszy zakres deklarowanej korupcji – tym wyższy poziom jakości życia. Niska wartość współczynnika determinacji w przypadku ostatniego równania może wynikać z odmiennego charakteru danych zmiennej zależnej i predyktorów. Dane zmiennej niezależnej odnoszą się bowiem do oceny sytuacji w całym mieście, a predyktorów do opinii i zachowań indywidualnych. Mniejsze znaczenie w modelu reakcji na łamanie norm prawdopodobnie jest konsekwencją przypisywania instytucjom roli czynnika czuwającego i sankcjonującego zachowania anormatywne. Innymi słowy, reakcja na łamanie norm nie jest czynnością wysoce zinternalizowaną w badanych miastach.

7.7. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy dotyczące normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach przemysłowych upoważniają, jak sądzę, do sformułowania następujących wniosków końcowych.

Łączny poziom aprobaty norm kapitału społecznego i zaangażowanie w działania na rzecz sankcjonowania sytuacji, w których są one łamane, nie jest wysoki. Na skali, gdzie min wynosi $-2,09$ a max $2,79$, średnie pomiary dla miast wyraźnie oscylują wokół środkowego pomiaru z najwyższymi średnimi dla Adapazari ($0,259$) i Poniewieża ($0,248$) i najniższymi dla Miskolca ($-0,318$), Łodzi ($-0,055$) i Iwanowa (-102), plasującymi się w tej stawce po ujemnej stronie skali, chociaż blisko pomiaru środkowego. Relatywnie niski pomiar średniej jest konsekwencją rzadszych, ale bardziej krytycznych nastawień wobec układu aksjonormatywnego i równocześnie bardziej powszechnych, ale niezbyt wysokich co do wartości ocen pozytywnych. Mediana wynosi bowiem $0,087$. Uzyskany poziom aprobaty norm wskazuje na niewielkie znaczenie wartości z nimi związanych albo na słabą ich internalizację w lokalnych środowiskach.

Hipoteza pierwsza, zakładająca występowanie najwyższego poziomu normatywnego komponentu kapitału społecznego w najbardziej homogenicznych pod względem składu społecznego miastach, okazała się trafna tylko w odniesieniu do Adapazari jako miasta najbardziej homogenicznego pod względem kulturowym. Nie potwierdziła się natomiast w odniesieniu do Iwanowa jako miasta najbardziej heterogenicznego pod względem kulturowym. Innymi słowy, sama homogeniczność i heterogeniczność nie są czynnikami przesądzającymi o większym lub mniejszym potencjale kapitału normatywnego. Ważniejszym czynnikiem wyjaśniającym wydaje się być w tym przypadku efektywność funkcjonowania norm oraz stopień ich internalizacji.

Jak wynika z analiz ekonomistów (Wiliamson, 1985; Ostrom, 1990), czynnikiem przesądzającym o efektywności norm jest spójność i jakość funkcjonowania struktur instytucjonalnych. Procesy przemian społeczno-politycznych w miastach Europy Środkowo-Wschodniej zmieniające systemy wartości i struktury instytucjonalne nieuchronnie doprowadziły zatem do pogłębienia relatywizacji układów aksjonormatywnych i zmniejszenia ich znaczenia dla indywidualnych aktorów. Jest to, jak się wydaje, cena każdej systemowej zmiany społeczno-politycznej. Niemniej jednak zidentyfikowano istotne różnice w poziomach internalizacji norm w badanych miastach. Bardziej kolektywny wzór życia rodzinnego i większa efektywność funkcjonowania struktur instytucjonalnych w Turcji, jak się wydaje, bardziej sprzyja podtrzymywaniu znaczenia norm współżycia społecznego aniżeli w pozostałych miastach.

Normatywny komponent kapitału społecznego okazał się zmienną wysoce spójną. We wszystkich badanych miastach odnotowano wysoki stopień koherencji zarówno pod względem zakresu aprobaty norm, jak też reakcji na ich łamanie. Świadczą o tym wielkości współczynnika Alfa Cronbacha, który dla zakresu aprobaty norm wynosił $0,708$, a dla reakcji na łamanie $0,767$. Również całkowity indeks normatywny złożony z itemów obydwu subindeksów był wysoce spójny i wynosił Alfa = $0,709$. Jednakże spójność nie oznacza wysokiego poziomu akceptacji norm i powszechnego reagowania na ich łamanie w badanych miastach.

Tabela 7.10. Matryca współczynnika Alfa Cronbacha dla dzielania norm, reakcji na ich łamanie oraz postawy łącznej

Miasto	Podzielanie norm	Reakcja na łamanie norm	Podzielanie norm + reakcja na ich łamanie
Poniewież	0,507	0,785	0,612
Łódź	0,645	0,808	0,685
Miszkolc	0,698	0,677	0,641
Iwanowo	0,815	0,704	0,798
Adapazari	0,704	0,750	0,677
Miasta razem	0,708	0,767	0,709

Źródło: opracowanie własne.

Najwyższy stopień spójnych reakcji demonstrowali zarówno w poszczególnych subskalach, jak też na skali łącznej mieszkańcy Iwanowa i Adapazari. Mieszkańcy Łodzi byli bardzo spójni w poglądach dotyczących reakcji na łamanie norm, ale podobnie jak mieszkańcy Poniewieża znacznie mniej pod względem zakresu dzielania norm kapitału społecznego. W sumie miasta nienależące do UE prezentują się jako zbiorowości nieco bardziej spójne pod względem normatywnym. We wszystkich dominował typ kapitału normatywnego charakteryzujący się zarówno dodatnimi wartościami w zakresie dzielania norm, jak też reakcji na ich łamanie.

Hipoteza druga zakładająca wysoki poziom spójności zmiennych składających się na normatywny komponent kapitału społecznego została zatem potwierdzona zarówno w odniesieniu do całej zbiorowości, jak i poszczególnych miast.

Odnotowano istotny statystycznie i pozytywny wpływ normatywnego komponentu kapitału społecznego na charakterystyki rozwoju miast przemysłowych w wymiarze strukturalnym. Jednakże owo oddziaływanie, chociaż statystycznie istotne, to jednak nie jest silne.

Relatywnie najsilniejszy jest wpływ normatywnych komponentów kapitału na ocenę instytucjonalnych sfer życia w mieście ($R^2 = 8,1\%$), jednakże w tym przypadku oddziaływanie ma charakter ujemny. Oznacza to, że wyższemu poziomowi kapitału normatywnego towarzyszy niższa satysfakcja z funkcjonowania instytucjonalnej sfery w badanych miastach. Bardzo słaby związek pomiędzy normatywnym komponentem kapitału społecznego a oceną prywatnej jakości życia społecznego wskazuje na postępujący proces fragmentacji systemu aksjonormatywnego w badanych miastach. Oznacza to, po pierwsze, iż normy są słabo zinternalizowane, a po drugie, nie są one spójne. Niewielkie jest zatem znaczenie norm kapitału społecznego dla oceny prywatnej sfery życia jednostek w badanych miastach.

Od tej tendencji wspólnej dla czterech miast wyraźnie odbiega sytuacja w Iwanowie, gdzie zmienne charakteryzujące normatywny wymiar kapitału społecznego nie są istotne dla wyjaśniania zmienności rozwoju w żadnym z wymiarów

Wyniki naszych analiz potwierdzają nasilanie się zjawiska „beznormatywnego instrumentalizmu” (Marody, 1993) przejawiającego się dobrowolnością zachowań,

które są warunkowane selektywnymi systemami wartości. Pluralizm orientacji życiowych oparty jest na aprobachie partykularnych interesów jednostki, segmentacji ról społecznych oraz dystansowaniu się do społecznych reguł wspierających równowagę systemu społecznego na poziomie mezzo.

Hipoteza trzecia dotycząca wpływu kapitału normatywnego na różnicowanie poziomu rozwoju lokalnego została pozytywnie zweryfikowana w odniesieniu do strukturalnego i instytucjonalnego oraz sfalsyfikowana w odniesieniu do prywatnego wymiaru jakości życia. Oznacza to, iż normatywny komponent społecznego odrodzenia miast w przyjętym rozumieniu pozytywnie oddziałuje na zwiększenie strukturalnego i instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach oraz nie jest istotny dla pozytywnej zmiany wymiaru prywatnego.

Rozdział 8

ZAUFANIE SPOŁECZNE W MIASTACH POPRRZEMYSŁOWYCH

8.1. Wstęp

Problematykę zaufania społecznego początkowo rozważano w kategoriach relacji interpersonalnych głównie w psychologii społecznej. We współczesnej socjologii wzrost zainteresowania zaufaniem pojawił się wraz z renesansem problematyki kapitału społecznego oraz rozwojem koncepcji społeczeństwa ryzyka w dobie globalizacji. W rozważaniach socjologicznych, w odróżnieniu od analiz psychologicznych, więcej uwagi poświęca się relacjom, jakie zachodzą pomiędzy zaufaniem a możliwościami rozwoju demokracji i rozwojem ekonomicznym aniżeli analizie wewnętrznych relacji pomiędzy podstawowymi formami tego zjawiska.

Z punktu widzenia *capability approach* zaufanie jest nie tylko narzędziem wspomagającym osiągnięcie dóbr materialnych, które z kolei umożliwiają podwyższanie standardu materialnego i dobrostanu, ale również istotną przesłanką umożliwiającą dokonywanie podmiotowych wyborów w celu rozwiązywania różnorodnych problemów życia społecznego. W warunkach globalizującego się społeczeństwa zaufanie jest również czynnikiem ograniczającym ryzyko rozumiane „jako prawdopodobieństwo niepowodzenia związane z naszymi działaniami, wynikające z wyrażania naszych przekonań lub uczuć w praktyce” (Sztompka 2007: 82). Innymi słowy, jest owym przysłowiowym smarem poprawiającym jakość ludzkich relacji, a tym samym jakość życia jako główny cel rozwoju społecznego. Chociaż funkcjonuje i zapewnia głównie komfort psychiczny, to jednak przekłada się również na inne sfery indywidualnego i zbiorowego dobrostanu.

8.2. Pojęcie zaufania

Generalnie traktuję zaufanie jako pozytywną postawę prezentowaną przez jednostkę wobec innego podmiotu w warunkach ograniczonej pewności, zakładającej przekonanie o korzystnym nastawieniu partnera interakcji do podmiotu podejmującego działanie. Istotą omawianego zjawiska jest zatem relacja pozytywnej wzajemności przejawiająca się w respektowaniu interesów partnerów interakcji. Można zatem skonstatować, iż zaufanie jest pozytywną postawą A wobec B ze względu na sytuację X wynikającą z wiedzy lub wiary A, iż B nie będzie działał na jego/jej niekorzyść. Powyższe rozumienie nawiązuje do stanowiska Francisco Herrerosa (2004: 8) podkreślającego, iż „zaufanie jest mniej lub bardziej ugruntowanym oczekiwaniem odnoszącym się do preferencji innych ludzi” oraz Barbary Misztal (1996: 9), która precyzuje, iż „ufać znaczy wierzyć, że rezultaty czyjegoś intencjonalnego działania będą właściwe z naszego punktu widzenia”. W przeciwieństwie do niektórych badaczy nie redukuję zaufania do kategorii działania ani też normy. Zgodnie z ogólną teorią postawy przyjmuję, że jest to raczej dyspozycja do podjęcia działania aniżeli działanie jako takie. Zgadzam się ze stwierdzeniem T.K Ahna i E. Ostrom (2008: 80), iż „Zaufanie jest rodzajem wiary, a nie działaniem *per se*”.

Takie ujęcie różni się od zaproponowanego przez Piotra Sztompkę (2007: 71), który przyjmuje, iż „zaufanie to przekonanie plus oparte na nim działanie”. Wiara lub przekonanie może stymulować i bardzo często stymuluje do działania, jednakże nie jest koniecznym warunkiem jego podjęcia. Zaufania nie traktuję też jako normy, ponieważ nie możemy ani nakazać ufać komuś, ani też zakazać zaufania do kogoś. Stan psychiczny nie daje dostatecznych podstaw do stosowania sankcji, które są ściśle powiązane z normami. Wynika to z braku ogólnie dostępnych instrumentów oceny nastawień psychicznych. Sankcje mogą natomiast być stosowane w odniesieniu do działań, a nie do nastawień i odczuć. Jeśli zaufanie nie jest działaniem, nie może być też traktowane jako norma. Normy mogą natomiast być źródłem kształtowania postaw zaufania. Stanowią bowiem podstawę utrzymywania w grupie czy w społeczeństwie zgeneralizowanej wiary co do zachowań innych w określonych sytuacjach społecznych. Owo przekonanie lub wiara zawarte jest w treści normy. Zatem znajomość treści normy może kreować wiarę. Jak pisze Jack Knight (2001: 359), „Kiedy treść norm dyktuje kooperatywne zachowanie, aktor społeczny może użyć tej informacji do rozwinięcia oczekiwań o prawdopodobieństwie, że inni również będą skłonni kooperować i podjęcie zatem odpowiednie [do normy – P.S.] działanie”.

W kształtowaniu zaufania ważną rolę odgrywają zarówno dotychczasowe doświadczenia będące wynikiem uprzednich interakcji, wiarygodność partnera, wiedza, jaką posiadamy o potencjalnych obiektach postawy nabyta w procesie socjalizacji czy emocjonalne nastawienie wobec obiektów postawy (Cook, Hardin, Levi, 2005). Obok czynników z poziomu mikro należy wskazać również na te, które odnoszą się do sfery makro, a zatem zinternalizowane systemy wartości i norm oraz kulturowe wzory socjalizacji (Fukuyama, 1997; Sztompka, 2007).

8.3. Formy zaufania

W pracach teoretycznych i empirycznych obok rozważań nad istotą i uwarunkowaniami zaufania pojawiają się ujęcia typologiczne. Mają one ułatwiać zrozumienie wielości występujących form tego zjawiska w życiu społecznym, a w badaniach empirycznych umożliwić operacjonalizację przedmiotu badania i ograniczyć zakres niejasności pojęcia. W literaturze pojawiają się zatem różne formy lub odmiany zaufania (Sztompka, 2007). Podstawą typologii jest najczęściej zasięg oddziaływania (Fukuyama, 1997) i/lub typ podmiotu lub zjawiska, wobec którego postawa zaufania jest zajmowana. Na tej podstawie wyróżnia się najczęściej zaufanie horyzontalne, wertykalne oraz zgeneralizowane. Czasami autorzy używają nieco odmiennych określeń dla ich oznaczenia. Niemniej jednak terminy przytoczone występują w literaturze dość powszechnie. Co więcej, nawiązują one do głównych perspektyw teoretycznych, w ramach których zjawisko zaufania jest analizowane. Mam tu na uwadze teorię racjonalnego wyboru (zaufanie horyzontalne), teorię funkcjonalną i neofunkcjonalną (zaufanie wertykalne) oraz teorię strukturacji (zaufanie zgeneralizowane).

Pierwsze z tych pojęć odnoszone jest do postaw i oczekiwań wobec osób będących członkami najbliższych kręgów i grup odniesienia jednostki. Jest to zatem pozytywna postawa wobec członków najbliższej rodziny, sąsiadów, współpracowników czy przyjaciół. Jej źródłem jest najczęściej bezpośrednio doświadczenie wynikające z interakcji z określonymi osobami. Zaufanie horyzontalne może zatem stanowić podstawę do formowania procesów przynależności i tożsamości społecznej. Stanowi istotny wkład do kształtowania nieformalnych relacji i więzi interpersonalnych. Może być również traktowane jako istotny składnik tzw. kapitału wiążącego (*bonding*), zapewniającego spójność wewnątrzgrupową. Niektórzy badacze, jak np. Caren Cook, Russell Hardin i Margaret Levi (2005), uznają tę formę za najbardziej właściwą dla rozumienia istoty zaufania w ogóle. Ich zdaniem, pojęcie to powinno się odnosić do realnych relacji interpersonalnych, w których jednostki mają szanse poznania intencji czy motywów działającego partnera, a nie do abstrakcyjnych i zunifikowanych systemów społecznych. Taki pogląd wydaje się być jednak zbyt ograniczający, albowiem zakłada, że wiedza o złożonych systemach społecznych jest niedostatecznie dostępna dla jednostki i/lub, że jednostka nie ma bezpośrednich doświadczeń w kontaktach z przedstawicielami takich systemów. W istocie, procesy technicyzacji powodują osłabienie roli bezpośrednich kontaktów z przedstawicielami złożonych systemów społecznych, jednakże nie oznacza to całkowitej eliminacji takich kontaktów. Politycy i kierownicy wielkich firm niejednokrotnie podejmują wysiłki nawiązania bezpośredniego kontaktu z klientami, pracownikami czy zwykłymi obywatelami w celu wywołania psychicznego efektu bliskości. Z kolei, rozwój środków masowego przekazu, tzw. dziennikarstwa śledczego, wzrastające znaczenie zasady transparentności oraz chęć pozyskania klienteli powodują, iż wiedza o tych strukturach staje się coraz

bardziej dostępna. Nie oznacza to oczywiście, iż jest w zadowalającym stopniu przyswojona przez wszystkich odbiorców.

Zaufanie wertykalne odnosi się zwykle do struktur instytucjonalnych, a zatem układów społecznych nie pozostających w codziennym i bezpośrednim oddziaływaniu jednostek. Odgrywa ono istotną rolę w procesie efektywnego zaspokajania potrzeb, stanowienia norm społecznych i struktur władzy. P. Sztompka (2007) określa ten typ mianem zaufania publicznego, ponieważ obejmuje ono swym zakresem nie tylko relacje do określonych osób występujących w publicznie zdefiniowanych rolach, ale również relacje do abstrakcyjnych systemów oraz „reguł strukturalnych, w obrębie których zachodzą działania i interakcje” (*ibidem*) zarówno w zbiorowościach, jak i pomiędzy nimi. Zaufanie wertykalne zakłada, że „ufający ufa obdarzonemu zaufaniem bez ustanowienia procesu, który występuje w relacjach personalnych” (Möllering, 2006: 71). Podstawowy problem, jaki występuje w teorii zaufania instytucjonalnego (wertykalnego), sprowadza się do pytania o możliwości kształtowania postawy wobec systemu, z którym jednostka bardzo często nie posiada kontaktu lub w którym zaawansowane techniki czynią jednostkę niezdolną do efektywnego kontaktu na skutek braku określonych kompetencji. Neoinstytucjoniści przyjmują, iż w takiej sytuacji rolę legitymizatora zaufania do „systemu abstrakcyjnego” przejmują eksperci lub celebryci. Sprawą pierwszoplanową w relacji pomiędzy jednostką a systemem staje się nie tyle bezpośrednie zaufanie do systemu, ile zaufanie pośrednie wynikające z możliwości kontrolowania jego działań. Bezpośrednim obiektem postawy zaufania lub nieufności w tym przypadku staje się nie tyle system lub ludzie systemu co działania prowadzone przez ludzi systemu. Już Niklas Luhmann (1979: 50) zauważył, iż „kto ufa wartości pieniądza [...] elementarnie zakłada, że system działa i umieszcza zaufanie w funkcji, a nie w ludziach”. Zaufanie wertykalne ma zatem szczególne znaczenie dla kształtowania się kapitału pomostowego (*bridging*), ponieważ określa reguły relacji międzygrupowych oraz odnosi się do abstrakcyjnych systemów instytucjonalnych. Niektórzy badacze (Newton, 2008) wprowadzają jednak rozróżnienie pomiędzy zaufaniem jako postawą wobec osób pracujących w instytucjach a postawą wobec reguł i zasad funkcjonujących w strukturach (*confidence*). Rozróżnienie to przypomina wyraźnie dystynkcję Stanisława Ossowskiego (1967) pomiędzy identyfikacją dystrybutywną i kolektywną i ma większe znaczenie analityczne aniżeli empiryczne. W odniesieniu do zaufania wertykalnego podkreśla się zwłaszcza znaczenie nastawień do czterech podsystemów funkcjonalnych społeczeństwa, jakimi są instytucje gospodarcze, polityczne, regulacji napięć i stanowienia norm oraz integracji społecznej.

Trzecią formą jest zaufanie zgeneralizowane stanowiące uogólnioną orientację, jaką przyjmujemy wobec innych podmiotów niepozostających w polu naszych bezpośrednich czy nawet pośrednich doświadczeń. Jak podkreśla Karen S. Cook (2005: 9), „jest to rodzaj optymizmu dotyczącego wiarygodności innych zakładającego, że ktoś jest skłonny do ponoszenia ryzyka kooperacji z kimś innym niezależnie od stopnia pewności polegania na partnerze”. Jest to zatem postawa wobec szeroko rozumianego środowiska społecznego wyrażająca nasze uogólnione dyspozycje do podejmowania relacji z innymi bez precyzyjnego określenia obiektu postawy. Innymi słowy, jest

to stan wyrażający przekonanie o przeciętnym zakresie wiarygodności, jaką członkowie danej grupy/społeczeństwa demonstrują wobec innych (Ahn, Ostrom, 2008). Ten typ zaufania jest szczególnie przydatny w budowaniu relacji opartych na transakcjach wymiany z członkami społeczeństwa, którzy nie są bezpośrednio znani. Na tej podstawie jesteśmy skłonni budować szersze spółki handlowe, korporacje przemysłowe czy też relacje z nieznanymi nam bliżej lekarzami czy nauczycielami. Byłoby jednak dużym uproszczeniem ujmowanie zaufania zgeneralizowanego jako prostej sumy zaufania horyzontalnego i wertykalnego. Przeciwnie, jego swoistość polega na tym, iż nie kształtuje się ono wyłącznie na podstawie osobistych doświadczeń, ale na przekonaniu, iż w naturze ludzkiej leży skłonność do nieszkodzenia innym.

Jak podkreśla Eric Uslaner (2003: 84), „Ludzie zdają sobie sprawę, że nie zawsze rozsądne jest przechodzenie od indywidualnego przypadku do uogólnienia. Zamiast tego albo szukamy racjonalizacji dla rozczarowujących doświadczeń, albo po prostu pozostawiamy je na boku”. Zaufanie zgeneralizowane opiera się zatem na czymś, co można by nazwać pierwotnym optymizmem. Jest ono konsekwencją internalizacji określonego systemu wartości i norm oraz permanentnie działających systemów wychowawczych i socjalizacyjnych. Nastawienie wobec uogólnionych innych jest dobrą przesłanką do oceny zakresu kultury zaufania w danym społeczeństwie oraz kultury cynizmu (Sztompka, 2007). Nie jest to zatem forma stanowiąca głównie wkład do kapitału wewnątrzgrupowego (*bonding*) czy pomostowego (*bridging*), ale raczej do kulturowych i moralnych podstaw funkcjonowania społeczeństwa na poziomie makrospołecznym i międzykulturowym (Fukuyama, 1997; Uslaner, 2003, 2008; Sztompka, 2007). Dla określenia tego typu kapitału można przyjąć nazwę „kapitału włączający” (*linking*), albowiem daje on skutki pozytywne dla procesów kooperacyjnych zarówno na poziomie mikro, mezzo, jak i makro. Zaufanie okazywane *a priori* jest dobrą przesłanką jeśli nie do podejmowania współpracy, to z pewnością do redukcji napięcia społecznego w procesach rozwojowych, ponieważ umożliwia pokonywanie uprzedzeń i nietolerancji. Z drugiej jednak strony, zbyt duży zasób owego optymizmu nie wyprowadzonego z dotychczasowych rezultatów działań społecznych wieść może do naiwności i bycia łatwo manipulowanym. W pewnych sytuacjach staje się to czynnikiem destrukcyjnym w procesach rozwojowych.

Ciekawe są w tym względzie wyniki badań Jeffreya Butlera, Paoli Giuliano i Luigi Guiso (2016), którzy, badając związek pomiędzy poziomem zaufania w relacjach interpersonalnych a wysokością osiągniętych dochodów, wyjaśniają, iż jednostki deklarujące znacznie niższy i znacznie wyższy poziom zaufania od przeciętnego w danym społeczeństwie osiągają na ogół niższe dochody aniżeli Ci, którzy ufają innym na poziomie zbliżonym do przeciętnego w danym środowisku. Zbyt ufni często są wykorzystywani i oszukiwani przez innych, a zbyt nieufni pozbawiają się możliwości osiągnięcia korzyści wynikających ze współdziałania.

W tym kontekście pojawia się postulat analizy optymalnego poziomu zaufania w danych warunkach społeczno-ekonomiczno-politycznych¹. Uogólnione zaufanie wydaje się być rezultatem głównie procesów socjalizacyjnych, internalizacji norm

1 Uwagę o znaczeniu optymalizacji poziomu zaufania dla procesów rozwojowych zawdzięçam prof. Jackowi Sztudyngerowi.

społecznych nakazujących pewien zakres otwartości i kooperatywności z innymi członkami grup i społeczeństw oraz kompetencji intelektualnych. Jego znaczenie podkreśla się zwłaszcza w odniesieniu do społeczeństwa narastającej niepewności. W dobie ryzyka zaufanie zgeneralizowane staje się czasami substytutem kompetencji poznawczych w przypadku braku dostępu do określonych informacji. Jak podkreśla w tym kontekście Anthony Giddens (2001: 6), „zaufanie jest środowiskiem interakcji z systemami abstrakcyjnymi, które z jednej strony odzierają życie codzienne z tradycyjnych treści, a z drugiej ustanawiają globalizujące wpływy. Zaufanie jest tu źródłem owego »przeskoku w wiarę«, którego wymaga praktyczne zaangażowanie”.

8.4. Kapitał społeczny a zaufanie

W rozważaniach wyróżnić można dwa typy stanowisk wobec relacji pomiędzy kapitałem społecznym a zaufaniem. Stanowisko pierwsze prezentują głównie badacze traktujący kapitał społeczny w kategoriach relacyjnych (Burt, 1992; Lin, 2001; Cook, Hardin i Levi, 2005; Esser, 2008; Ahn, Ostrom, 2008; Hardin, 2009) jako zbiór wartościowych zasobów, które aktor może kreować i wykorzystywać „poprzez bezpośrednie i pośrednie osobowe relacje z innymi jednostkami, kontrolującymi zasoby, w które dany aktor jest inwestycyjnie uwikłany i które powinny przynosić mu korzystne zwroty (*pay off*)” (Esser, 2008: 25). W tym ujęciu zaufanie nie jest rozumiane jako element kapitału społecznego z dwóch powodów. Po pierwsze, aktor traktowany jest tu jako wolny podmiot dokonujący racjonalnych wyborów w ramach dostępnych mu informacji. Dysponuje możliwościami i umiejętnościami, które pozwalają na przeciwstawienie się zewnętrznym wobec niego naciskom normatywnym, w ramach których plasuje się zasada społecznego zaufania. Po drugie, w tej perspektywie zaufanie nie jest ani warunkiem koniecznym do podejmowania współpracy i osiągania wspólnych celów, ani też koniecznym następstwem funkcjonowania kapitału społecznego.

Jak pisze Russell Hardin (2009: 87) – przedstawiciel teorii zawierających się korzyści – „Kapitał społeczny nie jest aspektem zaufania ani też z konieczności produktem zaufania, ponieważ zarówno kapitał sieciowy, instytucjonalny oraz bardziej ogólny kapitał społeczny są środkami pozwalającymi osiągać cele i współpracować nawet wtedy, gdy nie ma zaufania”. Zdaniem Russella Hardina (2009) oraz Karen S. Cook, Russella Hardina i Margaret Levi (2005), zaufanie nie jest komponentem kapitału społecznego, ponieważ z punktu widzenia racjonalnie działającego podmiotu orientacja na odniesienie sukcesu jest czymś ważniejszym w relacjach społecznych aniżeli wiarygodność partnera interakcji. Jeśli prawdopodobieństwo osiągnięcia sukcesu w danych warunkach jest wysokie, to skłonność do podejmowania kooperacji staje się niezależna od stopnia zaufania do partnera interakcji. Badacze nurtu strukturalnego, jak N. Lin (2001), Ronald S. Burt (1992)

czy H. Esser (2008), skupiają uwagę na zasobach oraz typach relacji społecznych, a nie na ich kulturowych uwarunkowaniach.

Przeciwko redukcjonistycznemu ujęciu życia społecznego oponował J.S. Coleman, pisząc o fikcyjności poglądu, „iż społeczeństwo składa się ze zbioru niezależnych jednostek, z których każda działa dla osiągnięcia partykularnych celów, które są osiągane niezależnie oraz że na funkcjonowanie systemu społecznego składają się kombinacje działań niezależnych jednostek” (Coleman, 1994: 300). Również Francis Fukuyama (1997) doceniający znaczenie mechanizmów neoliberalnych zwracał uwagę na ograniczoność wizji, która procesy rozwojowe sprowadza wyłącznie do racjonalnie działających jednostek, zorientowanych na osiąganie materialnych korzyści.

W związku z krytyką społeczeństwa niedosocjalizowanego M. Granovettera (1985) tacy badacze, jak Alejandro Portes, Julia Sensenbrenner (1993), J. Coleman (1994), F. Fukuyama (1997), P. Paxton (1999), David Halpren (2005), R. Putnam (2008), Meinder Fennema, Jean Tillie (2008), traktują zaufanie jako istotny składnik lub komponent kapitału społecznego. Niektórzy z nich, jak np. J. Coleman (1994), R. Putnam (2008), podkreślają, że zaufanie jest konsekwencją utrzymywanych relacji społecznych i/lub obowiązujących norm. Inni, uznając zaufanie jako komponent kapitału, nie określają kierunkowych relacji pomiędzy tym zjawiskiem a siecią kontaktów, traktowanych zwykle jako konieczny element kapitału społecznego. R. Putnam, wyjaśniając różnice pomiędzy kapitałem ludzkim, fizycznym i społecznym, pisze: „kapitał społeczny odnosi się do powiązań między jednostkami-sieci wzajemności oraz wyrastającego z nich zaufania” (Putnam, 2008: 33).

Dla J. Colemana (1988, 1994) zaufanie i wiarygodność są istotnymi elementami normatywnego wymiaru kapitału społecznego. W swojej fundamentalnej pracy z 1994 r. konstatuje: „Stosunki władzy, zaufania i normy [...] są formami kapitału społecznego” (Coleman, 1994: 300). M. Fennema i J. Tillie (2008) podkreślają, że kapitał społeczny składa się zasadniczo z dwóch wzajemnie powiązanych, chociaż analitycznie odrębnych elementów, jakimi są struktura i treść. „Strukturalny element jest często odnoszony do sieci x'a lub sieci X, gdzie x oznacza aktora, a X zbiór aktorów. Treść jest odnoszona do zaufania i lojalności i odnosi się do postawy wobec x'a (zaufanie) lub postawy wszystkich członków X wobec X (lojalność) [...] Zasadne jest zatem mówić o kapitale społecznym w kategoriach sieci społecznych z jednej strony i zaufaniu z drugiej” (*ibidem*: 352). Również w wielu analizach empirycznych weryfikujących hipotezę R. Putnama o załamywaniu się kapitału społecznego zaufanie traktowane jest jako istotny komponent kapitału społecznego. Takie stanowisko znajdujemy m.in. w publikacjach Stephena Knapa i Philipa Keefera (1997), P. Paxton (1999), Petera A. Halla (1999), Bo Rothsteina (2001), Emanuele Ferraginy (2012).

W wymienionych badaniach najczęściej zaufanie zgeneralizowane jest brane pod uwagę jako komponent kapitału społecznego, rzadziej zaufanie instytucjonalne. Czynnikiem łączącym poglądy cytowanych wcześniej teoretyków, jak i badaczy realizujących badania empiryczne o charakterze surveyowym jest przekonanie, iż skoro kapitał społeczny jest kategorią latentną, a zaufanie jego epifenomenem, to uwzględnianie tego ostatniego jako komponentu kapitału społecznego

jest uzasadnione co najmniej inferencyjnością zaufania w stosunku do kapitału. Prezentowane ujęcie kapitału społecznego podkreśla jego emergentny charakter, co oznacza, iż jest on wynikiem istniejącego „całościowego systemu sieci lub niepodzielnego zbiorowego systemu aktorów, takiego jak funkcjonujący system kontroli, system zaufania, całościowego systemu moralności” (Esser, 2008: 25).

Relacja pomiędzy zaufaniem a kapitałem społecznym może mieć zatem dwustronny charakter. Pozytywne doświadczenia wynikające z dotychczasowych procesów wymiany społecznej w pewnych sytuacjach stanowią zarówno przesłankę do budowania sieci współpracy, jak też prowadzą do wzrostu zaufania pomiędzy partnerami pod wpływem realizowanych procesów współdziałania. W świecie społecznym znajdujemy wiele przykładów, które podważają ściśle przyczynowe i jednokierunkowe ujmowanie owych relacji. Odnosząc się do problemu relacji pomiędzy kapitałem społecznym a zaufaniem, podzielam pogląd tych autorów, którzy skłonni są traktować zaufanie jako komponent kapitału społecznego. Takie stanowisko często występuje w dotychczas przeprowadzonych badaniach empirycznych, zwłaszcza tych bazujących na danych surveyowych wykazujących istotne statystycznie korelacje pomiędzy zaufaniem a siecią utrzymywanych bliskich kontaktów społecznych.

8.5. Przedmiot, problem i hipotezy

Podobnie jak w poprzednich rozdziałach w niniejszej części pracy zostanie podjęta próba odpowiedzi na trzy pytania.

Po pierwsze, będę zmierzał do ustalenia zasobów zaufania jako komponentu kapitału społecznego, tj. jego poziomu i zróżnicowania w poszczególnych badanych miastach.

Drugi problem sprowadza się do pytania o spójność pomiędzy trzema podstawowymi formami zaufania społecznego: zaufaniem zgeneralizowanym, horyzontalnym i wertykalnym. Innymi słowy, chodzi o zbadanie relacji zachodzących pomiędzy tymi formami i próbę odpowiedzi na pytanie: czy i w jakim zakresie zaufanie jest zjawiskiem wykazującym przechodność jego form, a jeśli tak, to z jakiego typu spójnością mamy do czynienia.

Po trzecie, zamierzam wyjaśnić kierunek i siłę związków statystycznych zachodzących pomiędzy formami zaufania a jakością życia wyrażającą się w obiektywnych miernikach standardu życia w mieście, subiektywnej ocenie instytucjonalnej sfery funkcjonowania miasta oraz ocenie prywatnego życia respondenta. W ten sposób podjęta będzie próba pośredniego wyjaśnienia wpływu zaufania na kształtowanie się poziomu jakości życia zarówno badanych jednostek, jak i miast. Istnienie pozytywnych wpływów świadczyć będzie o istotnym znaczeniu w rozwoju miast czynników endogennych związanych z cechami lokalnego środowiska społecznego.

W literaturze przedmiotu znajdują się przykłady teoretycznych propozycji potencjalnych scenariuszy uwzględniających zaufanie jako czynnika pośredni-

czącego w kształtowaniu możliwości rozwojowych w skali makro (Woolcock, 1998; Warren, 2008). Na poziomie mezo badacze (Jałowiecki, 1989; Lewenstein, 2006; Phillips, Pittman, 2009; Starosta, 2012) sugerują, iż oddziaływanie zaufania na szeroko rozumiany rozwój społeczno-ekonomiczny również ma charakter pośredni poprzez kształtowanie zasobów zarówno lokalnych, jak i zewnętrznych, ale służących lokalnemu środowisku. Przedstawione zostaną ponadto propozycje teoretycznych scenariuszy możliwych powiązań form zaufania w badanych miastach przemysłowych krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Turcji. Zdaję sobie sprawę z ograniczeń, jakie niesie badanie układów lokalnych z zastosowaniem badań surveyowych. Mam jednak nadzieję, że analiza procesów społecznych na tym poziomie pozwala lepiej zrozumieć zjawiska mikro i makro dokonujące się w dobie globalizacji (Kurczewska, 2008).

1. Wskaźnikami zaufania horyzontalnego były odpowiedzi udzielone na skali 1–7-punktowej, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie, na następujące pytanie: w jakim stopniu ma P. zaufanie do: większości członów P. rodziny, większości sąsiadów, większości współpracowników, większości mieszkańców P. miasta?
2. Wskaźnikami zaufania wertykalnego były odpowiedzi udzielone na skali 1–7-punktowej, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie, na następujące pytanie: w jakim stopniu ma P. zaufanie do: rady miasta, prezydenta miasta, przedstawiciela kleru, lokalnych przedsiębiorców, instytucji wymiaru sprawiedliwości w mieście, miejscowej policji, banków i/lub instytucji finansowych w mieście, instytucji ochrony zdrowia w mieście, instytucji edukacyjno-oświatowych w mieście, partii politycznych, obecnego rządu obecnego prezydenta kraju?
3. Empirycznymi wskaźnikami zaufania zgeneralizowanego będą odpowiedzi udzielone na trzy następujące pytania sformułowane w kwestionariuszu do badań surveyowych.

Korzystając z poniższej skali, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie, proszę wskazać, w jakim stopniu ufa P. większości ludzi; 2) korzystając ze skali, na której 1 oznacza nieuczciwość, a 7 uczciwość, proszę wskazać, czy większość ludzi to osoby nieuczciwe czy uczciwe; 3) posługując się skalą, na której 1 oznacza jedynie dbanie o własne interesy, 7 zaś służenie pomocą innym, proszę wskazać, czy większość ludzi to osoby dbające o własne interesy, czy też służące pomocą innym².

Stosownie do sformułowanych pytań przyjąłem następujące hipotezy.

H1. Na podstawie badań makrosocjologicznych skłonny jestem do aprobaty poglądu, iż poziom zaufania powinien być najwyższy w miastach należących

2 Jest to zmodyfikowana wersja pytań zawartych w kwestionariuszu Europejskiego Sondażu Społecznego. Podzielał bowiem opinię Andrzeja Rycharda (2010: 222), iż sformułowanie zawarte w kwestionariuszu „Czy większości ludzi można ufać, czy też należy być wobec nich ostrożnym?” nie stanowi dostatecznie jasnej opozycji logicznej pomiędzy „ufać” a „być ostrożnym”.

do społeczeństw, w których tradycje rządów demokratycznych są najdłuższe w czasie (Uslaner, 2008). Ponieważ nie dysponuję precyzyjnym pomiarem funkcjonowania tradycji demokratycznych w krajach, w których ułożone są badane miasta, przeto na podstawie ustaleń Ronalda Ingleharta (1997: 177) przyjmuję, iż są one najbardziej zakorzenione w Turcji, następnie na Węgrzech i w Polsce, natomiast najsłabiej w Rosji i na Litwie. Zatem wyższy poziom zaufania jest oczekiwany w Adapazarı, a najniższy w Iwanowie i Poniewieżu.

H2. Sądzę, iż wymienione trzy formy stanowią względnie spójny zbiór cech charakteryzujących zjawisko zaufania (Herreros, 2004). Niemniej jednak, przypuszczam, iż zaufanie wertykalne będzie najsłabiej skorelowane z formami pozostałymi. W mniejszym zakresie aniżeli zaufanie horyzontalne będzie też przyczyniać się do generowania zaufania zgeneralizowanego.

H3. Wyniki analiz empirycznych potwierdzają istotne związki pomiędzy szeroko rozumianą jakością życia a zaufaniem (Helliwell, Wang, 2010). Z badań przeprowadzonych przez cytowanych autorów zarówno na międzynarodowej bazie danych Gallup World Poll, jak i Canadian GSS17 wynikają wzajemne istotne związki pomiędzy jakością życia a zaufaniem. Jak konkludują Autorzy (Helliwell, Wang, 2010: 20), „ci, którzy odczuwają, iż żyją w bardziej ufnym środowisku, deklarują wysoki poziom subiektywnego dobrostanu”. Co ciekawe, z badań tych wynika, iż największy wpływ na subiektywne poczucie dobrostanu jest pochodną zaufania do sąsiadów i współpracowników. Również analizy M. Porteli, J. Neiry i M.M. Salinas-Jimenez (2013: 506) ujawniają, iż w szczególności horyzontalne i instytucjonalne zaufanie „są komponentami, wykazującymi wysoką korelację z subiektywnym dobrostanem”, czyli z tą sferą, która w moich analizach odnosi się do prywatnego wymiaru jakości życia. W badaniach empirycznych zaufanie uwzględniane jest bądź jako bezpośrednia zmienna wyjaśniająca, bądź jako zmienna wyjaśniająca pośrednia, będąca składnikiem kapitału społecznego. Co więcej, zarówno teoretyczne scenariusze rozwoju, jak i badania empiryczne odwołują się najczęściej do pojedynczych form zaufania, nie uwzględniają ich wzajemnych powiązań. W związku z powyższym przyjmuję, że poszczególne formy zaufania stanowić będą dobre predyktory dla wyjaśnienia zmienności przyjętych trzech wymiarów jakości życia jako wskaźników potencjału rozwoju poszczególnych miast.

8.6. Zakres i spójność form zaufania społecznego

Analiza zakresu i spójności form zaufania społecznego jest niezbędna dla dalszej oceny wkładu tego zjawiska do różnicowania poziomu jakości życia mieszkańców badanych miast w wymiarze strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnym.

W celu oszacowania poziomu zaufania społecznego w ramach poszczególnych jego form dokonano rekodowania 7-stopniowych skal zawartych w pytaniach

wskaźnikowych w taki sposób, iż przybrały one rozpiętość od -3 do $+3$, gdzie 0 oznaczało ambiwalentną postawę zaufania, minus $-$ postawę braku zaufania, a plus postawę zaufania do danego obiektu. Następnie wyniki poddano sumowaniu.

Tabela 8.1. Wartości średnie poziomu zaufania zgeneralizowanego, horyzontalnego i wertykalnego w badanych miastach na skali o rozpiętości od -3 do $+3$

Miasto	Zaufanie zgeneralizowane	Zaufanie horyzontalne	Zaufanie wertykalne
Poniewież	0,007	1,029	$-0,730$
Łódź	0,196	0,189	$-0,404$
Miskolc	$-0,250$	0,519	$-0,539$
Iwanowo	0,428	0,127	$-0,316$
Adapazari	0,574	1,122	$-0,998$
Ogółem	0,191	0,803	$-0,605$

Źródło: opracowanie własne.

W wyniku przeprowadzonej analizy okazało się, że cechą charakterystyczną badanych miast jest brak zaufania wertykalnego odnoszącego się zarówno do instytucji lokalnych, jak i poziomu krajowego. Niewysoki, bliski ambiwalencji, jest poziom zaufania zgeneralizowanego. Przy czym najniższy pomiar tej formy odnotowano w Miskolcu, a najwyższy w tureckim Adapazari. Natomiast generalnie stwierdzono relatywnie wysoki poziom zaufania horyzontalnego. Najwyższe pomiary w tym względzie odnotowano dla Adapazari i Poniewieża. Można zatem skonstatować, iż w zdecydowanej większości badanych miast problemy rozwojowe będą potencjalnie utrudnione ze względu na brak zaufania do instytucji, w tym zwłaszcza instytucji władzy lokalnej, oraz bardzo niski poziom zaufania zgeneralizowanego. Niski poziom zaufania zgeneralizowanego będzie utrudniał zawiązywanie się różnego rodzaju stowarzyszeń nie opartych na więzach rodzinnych czy bliskiej znajomości tak potrzebnych dla powstawania różnego rodzaju przedsiębiorstw i firm ponadrodzinnych. Niska będzie zatem skłonność do kumulowania kapitałów rodzinnych i tworzenia różnego rodzaju spółek, które w dobie globalizacji odgrywają podstawową rolę. Brak zaufania do instytucji będzie powodował narastanie napięć i konfliktów w przypadku podejmowania inicjatyw rozwojowych przez władze lokalne i ponadlokalne.

W odniesieniu do zagadnienia spójności i niespójności form zaufania więcej jest hipotez i supozycji aniżeli ustaleń wynikających z przeprowadzonych badań empirycznych. Relacje pomiędzy zaufaniem zgeneralizowanym a horyzontalnym oraz wertykalnym nie stanowią częstego przedmiotu analizy. Nie można zatem przekonująco wnosić o strukturze zaufania w ujęciu relacji pomiędzy podstawowymi formami tego zjawiska. Jeśliby przyjąć założenie, iż zaufanie zgeneralizowane zawiera w jakimś zakresie zarówno elementy zaufania interpersonalnego, jak i instytucjonalnego, to powinno być ono dodatnio skorelowane z dwoma pozostałymi formami. Ustalenia z teorii postaw podpowiadają, że postawy wobec podobnych

obiektów mogą być analogiczne. Podobnie uważa Margaret Levi (1998: 84), kiedy stwierdza, że jeśli jakaś agenda rządowa wywiązuje się ze swoich zadań i jest rozpoznawana jako wiarygodna, to może „transferować zaufanie na inne obszary działania instytucji rządowych. Obywatel, który ufa rządowi jako protektorowi legalnego prawa, może mu również ufać jako instytucji postępującej *fair* w sprawach militarnych”. Przypomina to stwierdzenie Hirschmana, że użycie zaufania wzmacnia inne zaufanie. Jednakże R. Hardin (2009: 26) przestrzega przed takim uproszczeniem. „Powszechnie sądzi się – pisze – że zaufanie rozprzestrzenia się od jednej organizacji czy areny rządowej do drugiej, a zatem zaufanie do lokalnego rządu może prowadzić do ufności wobec wyższych instancji. Przypuszczenie to nigdy jednak nie zostało udowodnione, czeka więc ono na rozstrzygające badanie, które by je potwierdziło”. Zdaniem cytowanego Autora, bardziej prawdopodobny jest układ spójności pomiędzy postawami braku zaufania aniżeli zaufania. Podobny pogląd prezentuje Piotr Sztompka, twierdząc, iż zaufanie do jednej instytucji czy też jednego obiektu nie musi implikować takiej samej postawy wobec innej instytucji czy innego obiektu.

Na podstawie przytoczonych stwierdzeń można zatem sformułować hipotezę, że postawa zaufania nie jest konstrukcją charakteryzującą się takim samym lub bardzo podobnym nastawieniem wobec różnych obiektów. Wyniki badań empirycznych (Brzeziński, 2012) przeprowadzone na reprezentatywnej próbie mieszkańców województw łódzkiego w 2010 r. wskazują, że sugestie R. Hardina i P. Sztompki znajdują jedynie częściowe uzasadnienie. Otóż, analizując wzajemne relacje pomiędzy zaufaniem horyzontalnym (do członków rodziny, sąsiadów i współpracowników), zaufaniem wertykalnym (do 16 instytucji: rady miasta/gminy, prezydenta miasta/wójta gminy, marszałka województwa, księży z miejscowej parafii, urzędników miejskiej/gminnej administracji, sądów w regionie, miejskiej/gminnej policji, banków funkcjonujących w mieście/gminie, instytucji ochrony zdrowia w mieście/gminie, instytucji edukacyjnych funkcjonujących w mieście/gminie, prywatnych firm działających w mieście/gminie, aktualnie funkcjonującego sejmiku, obecnego rządu, aktualnego prezydenta kraju, telewizji publicznej i Episkopatu Polski) oraz zaufaniem zgeneralizowanym badanym poprzez reakcje na trzy stwierdzenia znane z WSV i ESS (zaufanie do większości, uczciwość większości oraz dbanie o własne interesy a służenie pomocą innym), Autor dochodzi do następujących konkluzji.

Po pierwsze, stwierdza bardzo wysoki stopień zgodności w obrębie wyróżnionych form zaufania wertykalnego i zgeneralizowanego oraz średnio wysoki poziom dla spójności w obrębie zaufania horyzontalnego. Współczynnik Alfa Cronbacha dla 3 itemów z pomiaru zaufania horyzontalnego na skali 9-stopniowej od -4 do +4 wynosił 0,589. Ten sam współczynnik dla 16 itemów mierzących zaufanie wertykalne na 9-stopniowej skali wynosił 0,900, natomiast dla zaufania zgeneralizowanego mierzonego za pomocą trzech itemów na tej samej skali Alfa – 0,822. Bardzo wysokie współczynniki dla zaufania wertykalnego i zgeneralizowanego oraz niższe dla horyzontalnego sugerują, iż w przypadku tych ostatnich

nastawienia respondentów są bardziej zróżnicowane, ponieważ w większym stopniu odnoszą się do obiektów lepiej i bardziej szczegółowo znanych z codziennych wzajemnych relacji. W przypadku tych pierwszych wysoka zgodność prawdopodobnie wynika z większego zaangażowania ujednoliconych stereotypów jako instrumentów kształtujących postawy zaufania lub nieufności.

Po drugie, odnotowano nieco niższy współczynnik Alfa (0,525) dla analizy zgodności zaufania wyrażonych w relacjach pomiędzy trzema formami zaufania. Niższy poziom przechodności zaufania pomiędzy jego formami jest głównie konsekwencją niższego poziomu zaufania do struktur instytucjonalnych w porównaniu z wyższym poziomem zaufania zgeneralizowanego i horyzontalnego. Co więcej, korelacja pomiędzy skalą zaufania zgeneralizowanego a skalą zaufania horyzontalnego oraz wertykalnego jest istotna statystycznie na poziomie $<0,01$, a współczynnik r jest wyższy w przypadku korelacji ZZG/ZH (0,232) aniżeli dla korelacji ZZG/ZW (0,176). Zaufanie horyzontalne (interpersonalne) w większym stopniu wpływa na kształtowanie stereotypowej postawy zaufania zgeneralizowanego aniżeli zaufanie wertykalne (instytucjonalne).

Prawie identyczną procedurę badawczą powtórzono w badaniach dla analizy struktury zaufania w pięciu miastach postindustrialnych Europy Wschodniej i Turcji. W tym przypadku wprowadzono pewne drobne zmiany o charakterze metodycznym w narzędziu badawczym.

Po pierwsze, do charakterystyki zaufania horyzontalnego dodano item odnoszący się do mieszkańców miasta.

Po drugie, nieco przekształcono pierwszy item zaufania zgeneralizowanego tak, aby na przeciwnym krańcu skali nie było sformułowania o „ostrożności wobec innych”, ale o braku zaufania.

Po trzecie, zmniejszono liczbę instytucji, do których respondenci mieli wyrażać stopień zaufania lub nieufności z 16 do 12. Ten ostatni zabieg spowodowany był koniecznością wyodrębnienia identycznego zbioru instytucji, funkcjonujących we wszystkich badanych miastach i krajach.

Tabela 8.2. Współczynniki Alfa Cronbacha dla poszczególnych form zaufania w badanych miastach

Miasto	N	Zaufanie horyzontalne 4 itemy	Zaufanie wertykalne 12 itemów	Zaufanie zgeneralizowane 3 itemy
Poniewież	400	0,783	0,700	0,726
Łódź	700	0,802	0,650	0,813
Miskolc	400	0,846	0,760	0,742
Iwanowo	437	0,780	0,772	0,766
Adapazari	430	0,860	0,829	0,831
Ogółem	2 367	0,814	0,847	0,778

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki badań w miastach Europy Środkowo-Wschodniej i Turcji potwierdzają wcześniejsze obserwacje, iż w ramach poszczególnych form zaufania mamy do czynienia z efektem przenoszenia postaw. Współczynniki Alfa Cronbacha są bardzo wysokie w ramach każdej formy zaufania i w każdym badanym mieście. Potwierdza się również wcześniejsza obserwacja, że słabsza jest skłonność do przenoszenia postaw zaufania pomiędzy poszczególnymi jego formami. W tym względzie łatwo dostrzec podobieństwo pomiędzy badanymi miastami Litwy, Polski, Węgier i Turcji, a nawet Rosji. Analiza korelacji wykazała, że porządek instytucjonalny zarówno poziomu lokalnego, jak i krajowego nie cieszy się zaufaniem badanych w przeciwieństwie do nieformalnych relacji. We wszystkich badanych miastach korelacja pomiędzy zaufaniem zgeneralizowanym a horyzontalnych okazała się zdecydowanie dodatnia i wyższa, podczas gdy pomiędzy zaufaniem zgeneralizowanym a wertykalnym słabsza, a co do kierunku zawsze ujemna. Wskazuje to na silną odrębność instytucjonalnego wymiaru wobec innych sfer życia społecznego.

Tabela 8.3. Wyniki równań regresji liniowej dla zmiennej zależnej: zaufanie zgeneralizowane w badanych miastach w 2013 r.

Miasto	R ² (% wariancji)	Predyktory	β	p.
Poniewież	30,0	Zaufanie horyzontalne	0,477	0,001
		Zaufanie wertykalne	-0,194	0,001
Łódź	22,6	Zaufanie horyzontalne	0,344	0,001
		Zaufanie wertykalne	-0,220	0,001
Miskolc	33,3	Zaufanie horyzontalne	0,382	0,001
		Zaufanie wertykalne	-0,314	0,001
Iwanowo	31,5	Zaufanie horyzontalne	0,559	0,001
		Zaufanie wertykalne	-0,015	0,703
Adapazari	35,2	Zaufanie horyzontalne	0,505	0,001
		Zaufanie wertykalne	-0,179	0,001

Źródło: opracowanie własne.

Sugestie P. Sztompki i R. Hardina o niespójności postaw zaufania mają zatem większe uzasadnienie w odniesieniu do relacji pomiędzy różnymi formami zaufania aniżeli w ich ramach. Wyniki równań regresji wskazują, że przeciętnie ok. 30% zmienności zaufania zgeneralizowanego daje się wyjaśnić łącznie zaufaniem horyzontalnym i wertykalnym, podczas gdy pozostałe 65–70% odnosi się do czynników, które nie zostały uwzględnione zarówno w pomiarze zaufania horyzontalnego, jak i wertykalnego. W ogólnej niewyjaśnionej reszcie znajduje się w jakimś zakresie to, co niektórzy badacze, słusznie lub nie, nazywają właśnie ogólnym nastawieniem optymistycznym albo zaufaniem *a priori* (Sztompka, 2007: 110). Uzyskane wyniki przeprowadzonych badań sugerują, iż zaufanie zgeneralizowane

uwzględniające autonomiczny składnik impulsu moralnego opartego „na optymistycznej wierze w człowieka”, w pozostałej reszcie nie jest głównie warunkowane układem instytucji formalnych, ale bardziej doświadczeniami wyniesionymi z najbliższych kręgów społecznych.

8.7. Koincydencje form zaufania a potencjał rozwoju lokalnego

Posługiwanie się trzema podstawowymi formami zaufania pozwala na określenie nie tylko jego promienia zasięgu, ale również strukturalnych podstaw formowania się kapitału społecznego w danym układzie lokalnym i zakresu jego zdolności kooperatywnych. Wykorzystując ideę zawierających się korzyści, pochodzących z różnych poziomów organizacji społecznej oraz znaczenie zaufania dla budowy typów kapitału społecznego, można wskazać na potencjalne skutki kumulacji wymienionych form zaufania dla możliwości rozwojowych struktur lokalnych i regionalnych. Nie mam tu jednak na uwadze zależności koniecznych i przyczynowych tylko relacje współwystępowania. Co więcej, przyjmuję, że zaufanie jako komponent kapitału społecznego jest jedynie czynnikiem pośrednio oddziałującym na rozwój poprzez kreowanie różnych możliwości i umiejętności. Z pewnością nie jest to czynnik przesądzający o procesach rozwojowych układów lokalnych (Philips, Pittman, 2009; Starosta, 2012). Znaczące, ale nie najistotniejsze oddziaływanie zaufania na rozwój lokalny dokonuje się nie tylko poprzez redukcję kosztów transakcji, lecz również poprzez budowanie powiązań sieciowych, możliwości organizacyjnych, politycznych czy nawet lepszego wykorzystania zasobów (Glickman, Servon, 2012). Przedstawiona propozycja wykorzystuje niektóre idee zawarte w pracach M. Woolcocka (1998) i M.E. Warrena (2008). W punkcie wyjścia przyjmuję założenie, iż określona forma zaufania wpływa na kształtowanie się typu kapitału, a to z kolei określa potencjał rozwojowy danej struktury, który dodatkowo jest wzmacniany lub osłabiany ze względu na procesy kumulacji typów zaufania.

Przedstawiona tu koncepcja różni się od propozycji M. Woolcocka (1998) i M.E. Warrena (2008) czterema zasadniczymi kwestiami. Po pierwsze, M. Woolcock (1998) opisuje warunki rozwoju poprzez odwołanie się jedynie do kapitału wewnątrzgrupowego (*bonding*) i zewnątrzgrupowego (*bridging*). Po drugie, nie uwzględnia znaczenia zaufania oraz swoistości kapitału włączającego. Po trzecie, M.E. Warren posługuje się wyłącznie wyróżnieniem zaufania zgeneralizowanego i partykularnego i nie dostrzega zaufania wertykalnego. Wreszcie po czwarte, nie określa On relacji pomiędzy formami zaufania a typami kapitału. Przesłanki rozwojowe wywodzi bezpośrednio z form zaufania.

Jeśli zatem w danym układzie społecznym słabe jest zaufanie horyzontalne, wertykalne i zgeneralizowane, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, iż mamy do czynienia ze skrajną anomią społeczną, w której może się toczyć wojna „wszystkich ze wszystkimi”, jak komentował Thomas Hobbes. Jest to zatem porządek, w którym nie występują elementarne powiązania społeczne. Żaden typ kooperacji nie jest możliwy podobnie jak oddolne procesy rozwojowe uwzględniające zaangażowanie obywateli. W takiej sytuacji możliwy jest rozwój jedynie poprzez działania podmiotów zewnętrznych wobec lokalnej populacji. Jest to jednak sytuacja mało prawdopodobna w sensie empirycznym.

Jeśli dominuje zaufanie horyzontalne przy równoczesnym braku lub słabości zaufania wertykalnego oraz zgeneralizowanego, to można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że zdolności kooperatywne będą ograniczać się do współpracy wewnątrzgrupowej, najczęściej na podstawie związków nieformalnych. Taki stan rzeczy wyraźnie utrudnia, jeśli nie uniemożliwia osiąganie porozumień międzygrupowych i w rezultacie zdolności rozwojowe miasta/regionu jako pewnej całości. Będzie to zatem układ społeczny wielu partykularnych interesów grupowych przy wyraźnie ograniczonych możliwościach współdziałania na rzecz dobra wspólnego na poziomie mezo. Rozwój może być w takim przypadku konsekwencją inicjatywy i aktywności małych struktur, które poprzez działania partykularne i od siebie niezależne mogą wykazywać zdolności adaptacyjne, ale ze względu na ograniczone relacje zewnętrzne nie będą osiągać efektu dodanego dla całej struktury. Funkcjonowanie wyłącznie zaufania horyzontalnego ułatwia i wspiera funkcjonowanie ładu, który M. Woolcock (1998) za Edwardem Banfieldem nazywa amoralnym familizmem. W tym przypadku instytucje formalne nie odgrywają istotnego znaczenia w organizacji życia społecznego, ponieważ są zdominowane przez interesy grup pierwotnych.

Wyłączna obecność lub dominacja zaufania wertykalnego sugeruje bardzo mocną pozycję formalnych struktur instytucjonalnych w danej zbiorowości. Może być ona konsekwencją albo bardzo wysokiego zaufania do osób wykonujących odpowiednie role społeczne, albo też jest następstwem uznania i respektowania zasad i reguł kreowanych i realizowanych przez struktury instytucjonalne. Niemniej jednak całkowite zawierzenie instytucjom jest raczej czymś wyjątkowym i zachodzi najczęściej w ładach społecznych o wyraźnie autorytarnym charakterze, kiedy instytucje z powodzeniem zaczynają ingerować w życie prywatne i pozbawiają znaczenia struktury nieformalne. Najlepszym przykładem ilustrującym tego typu sytuację był bardzo wysoki poziom zaufania społeczeństwa niemieckiego do władzy nazistów.

Kolejny scenariusz wiąże się z brakiem lub słabością zaufania horyzontalnego oraz wertykalnego przy równoczesnym występowaniu zaufania zgeneralizowanego. Jest to sytuacja występowania postawy, którą można by nazwać „pozorną otwartością” na podejmowanie współpracy, albowiem nie ma tu przejścia od oficjalnie deklarowanego systemu wartości do faktycznie odczuwanego świata inte-

rakcji zarówno w wymiarze interpersonalnym, jak i instytucjonalnym. Jest to zatem sytuacja, którą St. Ossowski (1997a) opisywał jako niewspółmierność wartości uznawanych i odczuwanych.

Jeśli występuje zarówno zaufanie horyzontalne, jak i wertykalne, to wówczas zdolności kooperatywne ulegną przesunięciu na poziom mezzostrukturalny (miasto/region). Aktywny będzie zarówno kapitał *bonding*, jak i *bridging*. Jednakże brak zaufania zgeneralizowanego osłabia możliwości kooperatywne poza strukturą lokalną. Możliwości rozwojowe będą w znacznym stopniu ograniczone przez wewnętrzne zasoby, jakimi dysponuje dane miasto/region. Osłabione będzie zatem osiąganie porozumień ponadregionalnych i ponadpaństwowych, co ograniczy procesy wymiany i przesądzi o znacznym zakresie występowania izolacjonizmu jako ścieżce rozwojowej. Taka zbiorowość w niewielkim stopniu będzie zapraszana do podejmowania współpracy poza własnym kręgiem kulturowym, co oczywiście prowadzić może do zmniejszenia dostępności wykorzystywania dóbr znajdujących się poza kontrolą danej zbiorowości.

Z kolei występowanie zaufania wertykalnego oraz zgeneralizowanego stanowi bardzo dobrą podstawę do rozwijania kooperacji symbiotycznej, typowej dla wymiany rynkowej. Jest to zatem sytuacja zbliżona do modelu społeczeństwa masowego czy też modelu wolnego rynku, w którym występują wspólne zasady, ale mają one wyłącznie instrumentalny charakter. Brakuje spontanicznych działań zorientowanych na osiąganie wartości innych aniżeli korzyści własne jednostek.

Koincydencja zaufania horyzontalnego i zgeneralizowanego sprzyjać będzie powstawaniu różnego rodzaju korporacji rodzinno-przyjacielsko-etnicznych, dla których kategoria „swojego” lub „krewniaka” jest ważniejsza aniżeli jego kompetencje. W ten sposób będą powstawać firmy w ramach tych samych kręgów „plemienno-etnicznych” (Mafesoli, 2008). Dobrym przykładem jest rozwój firm i stowarzyszeń wśród członków tych samych grup etnicznych w kraju nowego osiedlenia. Z jednej strony występuje tu kooperacja w skali przekraczającej dany układ lokalny, ale z drugiej jest wyraźnie ograniczana nawet w układzie lokalnym poprzez wykluczenie członków innych grup rodzinno-etnicznych w procesach współdziałania. Można przypuszczać, iż takiemu scenariuszowi towarzyszyć będzie powstawanie napięć i uprzedzeń do innych grup etnicznych i narodowych. Taka koincydencja form zaufania staje się często podstawą procesów nacjonalistycznych w skali lokalnej i ponadlokalnej.

Jak łatwo można wywnioskować, dopiero występowanie zaufania horyzontalnego, wertykalnego oraz zgeneralizowanego stanowi korzystną podstawę do rozwoju w warunkach globalizacji, albowiem poza integracją wewnątrzgrupową na poziomie mikro i makro zapewnione są pewne przesłanki do komunikowania się i współpracy na poziomie ponadlokalnym. W procesach rozwojowych wykorzystywane są zarówno możliwości jednostek, małych grup rodzinnych, stowarzyszeń jak również instytucji państwa. Istnieją zatem przesłanki do wykorzystywania zasobów nie tylko funkcjonujących na poziomie mikro i makro, ale również na poziomie ponadpaństwowym, co w warunkach globalizacji staje się istotnym

elementem procesów rozwojowych. Jak podkreślają Domenico Cersosimo i Rossanna Nistico (2008: 398), „Obecność spójnego społecznego środowiska, które wzmacnia zaufanie i pobudza instytucje do podejmowania działań na potrzeby produkcji, są elementami, które nie mogą być oddzielane od relacji ekonomicznych w wyznaczaniu obszarów przemysłowych w rozwoju lokalnym”.

Jak zatem z punktu widzenia powyższej typologii przedstawia się sytuacja w badanych miastach?

Tabela 8.4 ilustruje potencjały rozwojowe występujące w badanych miastach poprzez wyodrębnienie typów współwystępowania omawianych wcześniej form zaufania. Na podstawie analizy skupień trzech zmiennych (skal zaufania horyzontalnego, wertykalnego i zgeneralizowanego) metodą k średnich dokonano wyodrębnienia dominujących wzorów powiązań pomiędzy nimi.

Tabela 8.4. Typy form zaufania* w badanych miastach
poprzemysłowych na podstawie analizy skupień

Miasto	Typ 1	Typ 2	Typ 3	Typ 4	Typ 5	Ogółem % l.b.
	ZZ (,51)** ZH (-0,19) ZW (-0,42)	ZZ (1,21) ZH (1,61) ZW (-1,43)	ZZ (-1,40) ZH (-0,84) ZW (-0,52).	ZZ (-,49) ZH (1,03) ZW (-0,50).	ZZ (1,36) ZH (1,53) ZW (0,40).	
Poniewież	10,3	27,5	12,5	43,8	6,0	100 (400)
Łódź	37,6	15,0	19,6	19,1	8,7	100 (700)
Miskolc	17,8	16,0	23,0	38,0	5,3	100 (400)
Iwanowo	33,9	8,0	23,8	11,7	22,7	100 (437)
Adapazari	13,7	47,4	13,0	19,5	6,3	100 (430)
Ogółem	21,8	18,7	18,2	24,8	16,4	100 (2 367)

* ZZ = zaufanie zgeneralizowane, ZH = zaufanie horyzontalne, ZW = zaufanie wertykalne.

** W nawiasach podano średnie wartości danej formy zaufania występujące w danym skupieniu.

Źródło: opracowanie własne.

Jak łatwo zauważyć (tabela 8.4, typ 4), w badanych miastach dominuje wzór, w którym brak zaufania wertykalnego i zgeneralizowanego współwystępuje z obecnością zaufania horyzontalnego (24,8%). Innymi słowy, występuje głównie potencjał rozwojowy zorientowany wyłącznie na małe grupy i zaspokajanie partykularnych interesów grupowych. Ten typ dominuje zwłaszcza w litewskim Poniewieżu i węgierskim Miskolcu. Deklarowany jest bowiem przez ponad 1/3 badanych mieszkańców tych miast. W Łodzi i Adapazari odsetek mieszkańców deklarujących tego typu postawy jest również wysoki i obejmuje prawie 20%. Najniższy odsetek potencjału familijno-przyjacielskiego odnotowano w Iwanowie (ok. 12%). Oznacza to, iż w badanych miastach przemysłowych możliwości rozwojowe ograniczane będą w wielu przypadkach przez silne tendencje do budowania struktur opartych wyłącznie na więzach małych grup o podłożu rodzinnym lub też przyjacielskim. Utrudnione zatem będzie budowanie szerszych struktur włączających uczestników spoza kręgów familijno-sąsiedzko-przyjacielskich.

Ze względu na brak zaufania do struktur instytucjonalnych utrudnione będzie też współdziałanie lokalnej władzy z większością mieszkańców, co będzie podnosić koszty działań przez struktury instytucjonalne.

Drugim pod względem częstotliwości występowania jest wzór, w którym brak zaufania horyzontalnego i wertykalnego współwystępuje z obecnością zaufania zgeneralizowanego (tabela 8.4, typ 1). Taka sytuacja ma miejsce głównie w Łodzi i Iwanowie. W tych okolicznościach deklarowanie ogólnej postawy zaufania nie przekłada się na konkretną formę zaufania ani do struktur instytucjonalnych, ani nawet do członków najbliższych kręgów społecznych. Jest to zatem układ asymetrii postaw zaufania, w ramach którego oczekiwania współdziałania, uczciwości i lojalności wobec innych nie będą przekładać się na podobne postawy własne. Z punktu widzenia procesów rozwojowych jest to wzór postawy charakteryzujący się jeszcze wyższym poziomem cynizmu aniżeli w poprzednim przypadku. Skłonności do współdziałania mają w tym przypadku wyraźnie warstwę deklaratywną i ograniczają nawet możliwości łączenia różnych kapitałów na poziomie małych grup społecznych.

Trzecim co do częstotliwości (18,7%) wzorem współwystępowania form zaufania w badanych miastach jest koincydencja zaufania zgeneralizowanego i horyzontalnego oraz braku zaufania wertykalnego (tabela 8.4, typ 2). Jest to zatem sytuacja, w której więzi nieformalne ulegają ponadlokalnemu rozszerzaniu i mogą stanowić alternatywę dla społeczeństwa zinstytucjonalizowanego. W ten sposób powstają „nieformalne korporacje” oferujące alternatywny wobec oficjalnego systemu wartości i norm oraz reguły subordynacji i współpracy. Przykładem takich układów są organizacje mafijne daleko wykraczające zasięgiem poza najbliższe kręgi przyjaciół i rodziny, organizujące życie społeczne oraz ekonomiczne w skali ponadlokalnej. Tego typu potencjał rozwojowy występuje głównie w Adapazari, a zatem tam, gdzie siła związków nie tyle rodzinnych co rodowych ma bardzo długą tradycję i nadal mocną pozycję.

W Miszkolcu i Iwanowie występuje natomiast najwyższy odsetek (ok. 24%) mieszkańców deklarujących absolutny brak zaufania zarówno horyzontalnego, wertykalnego, jak i zgeneralizowanego. W tych miastach prawie 1/4 populacji przejawia skrajną postać alienacji i/lub też społecznej anomii, nie ufając ani najbliższym, ani instytucjom, nie wierząc, że inni ludzie mogą charakteryzować się uczciwością, lojalnością czy odpowiedzialnością.

Jak łatwo wywnioskować z danych zaprezentowanych w tabeli 8.4 (typ 5), najrzadziej (16,4%) w miastach przemysłowych występuje wzór, w którym obecne są wszystkie trzy formy zaufania. Jest to wzór o największej rozpiętości różnic pomiędzy miastami. Z jednej strony rosyjskie Iwanowo z relatywnie wysokim odsetkiem tego typu postaw, a z drugiej pozostałe miasta. Nie jest wykluczone, że wyższe aniżeli w pozostałych miastach odsetki ufających zarówno większości ludziom, instytucjom i członkom najbliższych kręgów społecznych w Iwanowie są efektem, z jednej strony, większej wiarygodności struktur instytucjonalnych i równocześnie mniejszego wpływu procesów globalizacyjnych, a zwłaszcza procesu indywidualizacji życia społecznego, czyli silniejszego osadzenia w sferze więzi

nieformalnych. Większa wiarygodność instytucji może wynikać zarówno z efektywnego ich funkcjonowania w sferze zaspokajania potrzeb, niższych oczekiwań wobec tych struktur, jak i bardziej zinternalizowanego poczucia respektu dla władzy i struktur formalnych. Interesujące, iż w badanych miastach nie wyodrębniono jako istotnego wzoru koincydencji występowania zaufania horyzontalnego i wertykalnego przy równoczesnym braku zaufania zgeneralizowanego.

Rozpatrując sytuację w poszczególnych miastach, można skonstatować, iż największy potencjał wsparcia rozwoju, ze względu na współwystępowanie wszystkich lub większości form zaufania, odnotowano w Iwanowie. Względnie wysoki potencjał odnotowano w Adapazari, natomiast zdecydowanie najniższy w Miskolcu i Łodzi. W tych miastach najprawdopodobniej mamy do czynienia z najbardziej rozbudzonymi aspiracjami i wymaganiami wobec władz, największym poczuciem subiektywnie odczuwanej deprywacji wynikającej z kompletnego załamania się z jednej strony przemysłu włókienniczego (Łódź) oraz mechanicznego i tekstylnego (Miskolc), a z drugiej, najbardziej zaawansowanymi procesami indywidualizacji i postępującą marginalizacją miast ze względu na słabość procesów inwestycyjnych w skali kraju.

8.8. Zaufanie a jakość życia w miastach przemysłowych

Aby oszacować wpływ zmiennych zaufania społecznego na poszczególne wymiary jakości życia jako przejawów rozwoju lokalnego, wykonano równania regresji MNK. Obliczenia sporządzono dla całego zbioru i każdego miasta oddzielnie.

Z danych zamieszczonych w tabeli 8.5 wynika, iż ujęte w równaniu formy zaufania wyjaśniają nieco więcej aniżeli 10% zmienności strukturalnego wymiaru jakości życia mierzonego na podstawie zbiorczych charakterystyk statystycznych pochodzących z danych urzędowych poszczególnych miast. Należy zwrócić uwagę na istotne statystycznie zależności występujące pomiędzy zaufaniem wertykalnym i horyzontalnym a strukturalnym wymiarem jakości życia badanych miast postindustrialnych oraz brak takich relacji pomiędzy zaufaniem zgeneralizowanym a strukturalnym wymiarem jakości życia. Okazuje się ponadto, iż siła oddziaływania zaufania wertykalnego i horyzontalnego na poziom rozwoju jest podobna, ale znaki co do kierunku przeciwne. Oznacza to, iż w tym przypadku dla całej społeczności znacznie ważniejsze jest zaufanie wertykalne aniżeli horyzontalne. Korelacja w tym przypadku jest bowiem dodatnia. Wyższy poziom zaufania do lokalnych instytucji stanowi istotną przesłankę rozwoju miasta. Relacje nieformalne pomiędzy mieszkańcami mają z tego punktu mniejsze znaczenie. Co więcej, nadmierna dominacja więzi nieformalnych prowadzi do zablokowania mechanizmów rozwojowych.

Tabela 8.5. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia mieszkańców miast a zmienne zaufania

Predyktory	β	p.
Zaufanie zgeneralizowane	0,036	0,114
Zaufanie wertykalne	0,186	0,001
Zaufanie horyzontalne	-0,195	0,005

R^2 (% wariancji) 10,4; ANOVA: $df = 3$; $F = 81,274$; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Zmienne zaufania społecznego (tabela 8.6) w wysokim stopniu wyjaśniają natomiast zmienność poziomu subiektywnego i równocześnie instytucjonalnego wymiaru jakości życia. W tym przypadku współczynnik determinacji R^2 wynosi 0,321. Oznacza to, iż zmienne zaufania wyjaśniają ponad 32% zmienności zmiennej zależnej. Sytuacja w tym względzie jest bardzo zbieżna we wszystkich badanych miastach. Najwyższy poziom determinacji odnotowano w Miskolcu ($R^2 = 0,351$), a najniższy w Iwanowie ($R^2 = 0,191$). Dokładniejsza analiza wielkości współczynników β skłania do konkluzji, iż w tym przypadku wszystkie trzy formy zaufania odgrywają istotną statystycznie rolę w wyjaśnianiu zmienności instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Wyjątek od tej zasady stanowi Iwanowo, gdzie zaufanie zgeneralizowane nie jest istotne statystycznie w wyjaśnianiu zmienności instytucjonalnego wymiaru jakości życia. Należy odnotować, iż znaczenie zaufania wertykalnego we wszystkich badanych miastach jest znacznie silniejsze aniżeli horyzontalnego. Innymi słowy, jakość życia w odniesieniu do oceny miejskiej sfery instytucjonalnej zależy przede wszystkim od stopnia zaufania do tychże instytucji oraz w mniejszym zakresie od stereotypowego nastawienia do ludzi jako takich i do przedstawicieli kręgów nieformalnych w tym środowisku.

Przyjęte do analizy formy zaufania społecznego stanowią również dobry model eksplanacyjny dla wyjaśniania subiektywnego i prywatnego wymiaru jakości życia badanych (tabela 8.7). Zawarte w modelu predyktory wyjaśniają bowiem prawie 18% zmienności zmiennej zależnej. Jednakże w tym przypadku sytuacja nie jest tak jednolita jak w odniesieniu do relacji pomiędzy zaufaniem a instytucjonalnym wymiarem jakości życia. Po pierwsze, współczynniki determinacji są niższe we wszystkich miastach. Po drugie, ujawniła się istotna różnica co do siły współczynnika determinacji pomiędzy Iwanowem i Adapazari (gdzie była najniższa) a pozostałymi miastami. Zgodnie z oczekiwaniami i wynikami innych badań (Portela, Neira, Salinas-Jimenez, 2013) największe znaczenie dla predykcji prywatnej jakości życia we wszystkich badanych miastach ma zaufanie horyzontalne. W Łodzi dodatkowo istotną rolę w zmienności ocen prywatnej jakości życia odgrywa również zaufanie do struktur instytucjonalnych. Można zatem skonstatować, iż w badanych miastach prywatny wymiar jakości życia oceniany jest prawie wyłącznie przez pryzmat wysokiego zaufania do członków grup nieformalnych i braku zaufania do struktur instytucjonalnych. Zaufanie zgeneralizowane nie odgrywa w tym przypadku istotnej roli.

Tabela 8.6. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i form zaufania jako zmiennych niezależnych w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miscołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.
Zaufanie zgeneralizowane	0,109	0,037	0,142	0,000	0,228	0,000	0,036	0,493	0,186	0,000	0,086	0,000
Zaufanie wertykalne	0,403	0,000	0,386	0,000	0,428	0,000	0,425	0,000	0,246	0,000	0,434	0,000
Zaufanie horyzontalne	0,088	0,096	0,081	0,034	0,046	0,334	0,026	0,626	0,208	0,000	0,166	0,000
R ² (% wariancji)	24,5		24,6		35,1		19,1		25,2		32,1	
F	42,909		75,810		71,314		34,044		47,826		373,013	
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 8.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: subiektywny, miejski wymiar jakości życia oraz form zaufania w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miscołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.
Zaufanie zgeneralizowane	0,035	0,518	0,141	0,000	0,087	0,108	0,064	0,255	0,119	0,038	0,065	0,002
Zaufanie wertykalne	-0,138	0,006	-0,054	0,166	-0,164	0,001	-0,147	0,002	-0,094	0,061	-0,158	0,000
Zaufanie horyzontalne	0,316	0,000	0,273	0,000	0,341	0,000	0,134	0,019	0,185	0,001	0,288	0,000
R ² (procent wariancji)	16,6		14,8		23,5		7,2		10,9		17,9	
F	26,245		40,174		40,493		9,597		16,339		166,710	
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		0,001		0,001	

Źródło: opracowanie własne.

8.9. Podsumowanie

Nawiązując do głównych problemów, sformułowanych we wprowadzeniu do niniejszego rozdziału, można jak sądzę, zaproponować następujące konstatacje.

Wyniki przeprowadzonych analiz tylko częściowo potwierdzają hipotezę pierwszą o zbieżności poziomu zaufania społecznego ze stabilnością w czasie tradycji demokratycznych. Okazało się bowiem, iż co prawda najwyższy poziom zaufania (jak to wynika z danych zamieszczonych w tabeli 8.1) odnotowano w mieście tureckim, a zatem w kraju z najdłuższą tradycją demokratyzacyjną wśród badanych według ustaleń R. Ingleharta (1997). Jednakże z drugiej strony poziom zaufania w mieście rosyjskim i litewskim, a zatem w krajach z najkrótszą tradycją demokratyczną, był wyższy aniżeli w polskim i węgierskim. Oznacza to, iż w kształtowaniu postaw zaufania istotną rolę odgrywa nie tylko stabilność demokracji w czasie, ale prawdopodobnie również ocena sposobu jej funkcjonowania.

Potwierdzono natomiast przypuszczenia badaczy sugerujących niespójność postaw zaufania. Najsłabszą formą jest zaufanie do instytucji, natomiast najmocniejszą zaufanie do członków grup nieformalnych. Precyzyjniej ujmując, w stosunku do instytucji odnotowano bardzo wysoki poziom braku zaufania. W środowiskach podlegających procesowi deprywacji, jakimi są miasta przemysłowe, nawet dodatnie formy zaufania nie osiągają wysokich wartości. Zgodnie z przypuszczeniami mi poziom zaufania horyzontalnego jest wyższy aniżeli zgeneralizowanego.

Okazuje się, że w badaniach empirycznych na poziomie mezzo sensowne jest posługiwanie się kategorią zaufania zgeneralizowanego, ponieważ statystycznie nie jest ona redukowalna ani do zaufania wertykalnego, ani horyzontalnego. Stanowi zatem odrębny fenomen od dwóch wymienionych form. Jednakże zaufanie horyzontalne ma większy wpływ na jego kształtowanie aniżeli pierwsze.

Zaproponowana typologia scenariuszy współwystępowania typów zaufania ujawniła, iż w badanych miastach przemysłowych potencjał rozwojowy wynikający z obecności określonych konfiguracji jego form jest bardzo ograniczony. Zdecydowana większość badanych mieszkańców prezentuje postawy charakteryzujące się brakiem ufności w ramach co najmniej dwóch z trzech wyróżnionych kategorii. Tendencja ta wystąpiła w badanych miastach Europy Środkowo-Wschodniej. Brak jej natomiast w istotnym zakresie w tureckim Adapazari, zatem w mieście, w którym tradycje wspólnotowe i znaczenie grup nieformalnych skuteczniej opierają się procesom indywidualizacji (Bokszański, 2007). Przemysłowe miasta Europy Środkowej i Wschodniej w większym stopniu aniżeli miasto w Turcji poddane były negatywnym tendencjom wynikającym nie tylko z ogólnosięwiatowych procesów globalizacyjnych, ale również ze specyfiki przekształceń systemów polityczno-gospodarczych, jakie miały miejsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w tym regionie. Podłoże społeczne dla strategii rozwojowych wyrażające się w postawach zaufania i nieufności nie jest zatem homogeniczne i zależy w dużej mierze od uwarunkowań lokalnych i kulturowych,

a zwłaszcza od pozytywnego postrzegania funkcjonowania struktur instytucjonalnych w danych warunkach czasowo-przestrzennych. W tym kontekście założenie wyłącznie oddolnej strategii rozwoju w miastach Europy Środkowo-Wschodniej wydaje się być rozwiązaniem mało efektywnym. Miasta te na skutek ewidentnie słabszych zasobów kapitałowych, w różnych wymiarach, nie są w stanie skutecznie rywalizować z głównymi metropoliami. Z drugiej jednak strony podejmowanie inicjatyw rozwojowych przez struktury instytucjonalne bez realnego włączania mieszkańców w określone działania pogłębiać będzie istniejące postawy apatii. Co ciekawe, strategia istotnej pomocy rządów centralnych, a nie wyłącznie bazująca na zasobach lokalnych, była podstawą sukcesu odbudowy wielu miast również w Europie Zachodniej (Power, Plöger, Winkler, 2010).

Zmienne zaufania społecznego najbardziej istotnie oddziałują na poziom jakości życia mieszkańców w wymiarze strukturalnym jak też subiektywnej oceny instytucjonalnej oraz prywatnej sfery jakości życia. Rola poszczególnych form zaufania jest zgodna z wieloma dotychczasowymi ustaleniami badawczymi. Zatem o ocenie instytucjonalnego i strukturalnego wymiaru jakości życia decyduje przede wszystkim poziom zaufania do struktur instytucjonalnych, podczas gdy dla oceny prywatnej jakości życia największe znaczenie ma zaufanie horyzontalne odnoszące się do partnerów wywodzących się z nieformalnych grup i zbiorowości.

Rozdział 9

MOBILIZACJA SPOŁECZNA W ŚWIADOMOŚCI MIESZKAŃCÓW MIAST POPRZEMYSŁOWYCH

9.1. Wstęp

Pojęcie „mobilizacja” wiąże się głównie z teorią działań zbiorowych i ruchów społecznych. Chociaż jest często przywoływane i poświęcono mu nawet oddzielne czasopismo ukazujące się od 1996 r., to jednak analizy tego terminu należą do rzadkości. Nawet w tekstach prezentujących podstawowe założenia teorii mobilizacji zasobów definicje tego pojęcia nie są precyzowane. Nie jest to jednak sytuacja wyjątkowa. Podobne uwagi zgłaszane są pod adresem wielu podstawowych pojęć funkcjonujących w socjologii.

Pierwotnie, jak zaznacza Amitai Etzioni (1968: 243), termin „mobilizacja” był odnoszony do możliwości „kontrolowania zasobów prywatnych przez podmioty publiczne związane z armią”. Współcześnie pojawia się w kontekście mniej lub bardziej planowanych działań zbiorowych zmierzających do konsolidacji i przejęcia kontroli nad różnymi zasobami. W literaturze socjologicznej najczęściej używany jest w badaniach potencjału oddziaływania struktur organizacyjnych (McCarthy, Zald, 1977, 1990), ruchów społecznych i politycznych (Tilly, 1977; Gliński, 1996) oraz planowanych i spontanicznych działań w środowiskach lokalnych (Poplin, 1972; Wilkinson, 1970, 1991; *People's Process...*, 2008). Jednakże, jak zauważył J. Craig Jenkins (1983), współczesne badania nad mobilizacją zaczynają się rozchodzić w dwóch kierunkach: szeroko rozumianej teorii polityki i kierowania zorientowanej na analizę zachowań zbiorowych oraz psychologię społeczną koncentrującą uwagę na zachowaniach jednostkowych, w tym także konsumenckich.

Z punktu widzenia *capability approach* i przyjętej w niniejszej książce koncepcji społecznego potencjału odrodzenia mobilizację zarówno jednostkową, jak i zbiorową należy traktować jako czynnik łączący z jednej strony wyznawany przez

jednostki i grupy system wartości określający cele rozwoju, jakim jest określony poziom dobrostanu wraz ze środkami umożliwiającymi osiągnięcie tych celów. Funkcją mobilizacji jest zatem przekształcanie dostępnego potencjału z formy biernej w czynną. Bez mobilizacji i stymulacji zarówno jednostkowej, jak i zbiorowej rozwój podmiotowy jest ograniczony, jeśli w ogóle możliwy ze względu na brak przejścia od wartości uznawanych do osiąganych. Jakość życia w takim przypadku ograniczałaby się wyłącznie do korzystania z zasobów wykreowanych przez czynniki zewnętrzne wobec danej jednostki lub grupy społecznej. Oznaczałoby to co najmniej poważne ograniczenia w realizacji polityki publicznej zorientowanej na zagwarantowanie podstawowych potrzeb zgodnie z wyznawanymi przez jednostki i grupy systemami wartości. Bez mobilizacji niemożliwa jest zatem wolność rozumiana w kategoriach „doświadczenia przez jednostkę kontroli nad procesem wyboru” (Sen, 1985: 209).

9.2. Mobilizacja jako proces społeczny

W literaturze przedmiotu dominują dwa podejścia w rozumieniu mobilizacji społecznej. Ich cechą wspólną jest procesualne ujmowanie tego zjawiska. Jednakże o ile reprezentanci pierwszej, strukturalnej orientacji koncentrują się na ekspozowaniu elementów składowych, o tyle przedstawiciele drugiej – funkcjonalnej, których jest znacznie więcej, starają się podkreślać główne jego funkcje. W ujęciu strukturalnym mobilizacja społeczna jest procesem, na który zasadniczo składają się trzy zjawiska związane z kreowaniem więzi w sieciach społecznych: komunikacją społeczną, wpływem i wspólnym działaniem (*joint action*) (Olivier, Meyers, 2003). Relacje pomiędzy tymi elementami, jak podkreślają cytowani autorzy, „mają hierarchiczny charakter. Więzi komunikacyjne stanowią bazę dla rozprzestrzeniania informacji, które się pojawiają. Więzi wpływu stanowią podstawę dla kształtowania i umacniania opinii danego aktora wśród innych aktorów [...] wspólne działanie może być traktowane jako ostateczny przypadek wpływu, w którym odrębni aktorzy podejmują decyzje wspólnego działania ze względu na określony cel” (*ibidem*: 176).

Ujęcie drugie, funkcjonalne, jest znacznie częściej reprezentowane w literaturze przedmiotu. A. Etzioni (1968: 243) przez mobilizację rozumie proces, „w którym podmiot społeczny relatywnie szybko przejmuje kontrolę nad zasobami, które poprzednio nie był w stanie kontrolować”. Klasyczna definicja A. Etzioniego wywołuje, jak się wydaje, konieczność doprecyzowania dwóch wątpliwości. Pierwsza związana jest ze sformułowaniem „przejmuje kontrolę”, które sugeruje formę dokonaną. Zakłada skuteczność działania i w efekcie akcentuje nie tyle proces przejmowania, ile przejście kontroli. W moim przekonaniu atrybut skuteczności działania nie jest warunkiem koniecznym do mobilizacji. Innymi słowy, jest to raczej proces przejmowania, a nie przejście kontroli. Nie zawsze kończy się bowiem powodzeniem.

Po drugie, należy doprecyzować, iż przejmowanie kontroli nie dotyczy wyłącznie zasobów pozostających poza granicami grupy, jak to może wynikać z przytoczonego cytatu autorstwa A. Etzioniego, ale również zasobów, które funkcjonują w jej granicach, lecz z racji praw własności lub innych przesłanek nie stanowią dobra wspólnego. W tym przypadku chodzi o transfer zasobów obecnych w zbiorowości ze sfery prywatnej do publicznej. To przejście wzmacnia potencjał grupy poprzez zmianę podmiotu decydującego o wykorzystywaniu zasobów.

W nieco szerszym ujęciu, które proponuje Charles Tilly (1977: 3–26), mobilizacja jest procesem, „dzięki któremu grupa przechodzi [zmianę – P.S.] od pasywnego zbioru jednostek do aktywnego udziału w życiu publicznym”. Jak łatwo zauważyć, propozycja Ch. Tilly’ego stanowi wyraźne nawiązanie do marksowskiego ujęcia klasy w sobie i dla siebie, sugerujące, iż warunkiem osiągnięcia sukcesu przez grupę w działaniu zbiorowym jest pewien stan jej integracji lub zorganizowania, zakładający pojawienie się wspólnego celu działania. Innymi słowy, jest to proces polegający najpierw na integracji zasobów własnych, a następnie na próbie przejęcia kontroli nad zasobami niedostępnymi dotychczas dla danej grupy społecznej.

J.C. Jenkins (1983: 532) ujmuje mobilizację „jako proces, przez który grupa zabezpiecza zbiorową kontrolę nad zasobami potrzebnymi dla realizacji działania zbiorowego”. Główną funkcją mobilizacji jest zatem kontrolowanie zasobów zgodnie z priorytetami grupy zorientowanymi na podjęcie określonych wysiłków.

Piotr Gliński definiuje mobilizację poprzez funkcję, jaką pełni to zjawisko w odniesieniu do zasobów ludzkich. Jego zdaniem, jest to proces, którego funkcją jest „przekształcenie zwolenników [jakiegoś działania – P.S.] w uczestników oraz utrzymanie ich zaangażowania” (Gliński, 1996: 83).

Autorzy pracy *People’s Process in Post-disaster and Post-conflict Recovery and Reconstruction* (2008: 5) wydanej przez ONZ stwierdzają natomiast, iż „Społeczna mobilizacja jest podstawowym krokiem rozwoju lokalnego [...]. Pozwala ludziom myśleć i rozumieć o sytuacji, w jakiej się znajdują, oraz organizować i inicjować odnowę na podstawie ich własnej inicjatywy i kreatywności”.

Jak wynika z przedstawionych uwag, funkcją procesu mobilizacji jest zatem dążność do utrzymania kontroli nad zasobami grupy i/lub przejęcia kontroli nad zasobami niedostępnymi dla zbiorowości w danym momencie, ale pożądanymi z punktu widzenia potencjalnie zamierzonych działań. Taka skłonność pojawia się zwykle w sytuacji, kiedy uwarunkowania zewnętrzne definiowane są przez członków grupy jako wysoce niekorzystne albo też jako wysoce pożądane i atrakcyjne (Coleman, 1994) oraz kiedy „indywidualni i kolektywni aktorzy dostrzegają obecność specyficznych zasobów w ich społecznym kontekście” (Edwards, Kane, 2014: 225). Okoliczności zewnętrzne (*externalities*) stanowią zatem istotną podstawę dla zdefiniowania celu działania w procesach mobilizacyjnych. Kategoria zasobów podlegających mobilizacji jest bardzo szeroka (Gliński, 1996). Edward W. Bakke (1967) ma na uwadze środki materialne, finansowe, osobowe oraz ideowe. Jan Pakulski wymienia zasoby materialne i niematerialne, a Michael Freeman „uchwytne” i „nieuchwytne” (Gliński, 1996). Kategoria środków „nieuchwytnych” M. Freemana odpowiada temu, co E.W. Bakke określa jako

środki osobowe. Interesująca jest też propozycja J. Jenkinsa (1983) wyróżniająca zasoby władzy (*power resources*) oraz zasoby mobilizowania (*mobilizing resources*). Te pierwsze gwarantują „środki niezbędne do kontrolowanie celów działania” (*ibidem*: 533), natomiast te drugie – samego procesu mobilizowania. Z kolei Bob Edwards i Melinda Kane (2014) wymieniają zasoby materialne, ludzkie, organizacyjne, kulturowe i moralne. Sens znaczeniowy zasobów kulturowych w ujęciu B. Edwardsa i M. Kane jest wysoce zbieżny z koncepcją zasobów ideowych E.W. Bakke’a i odnosi się do sfery symbolicznej za pomocą której utrzymywane są i rozwijane procesy komunikowania i wyrażania tożsamości społecznej przez określone zbiorowości. Takie symboliczne zasoby zawarte w literaturze, blogach, stronach internetowych, prasie czy filmie pomagają ruchom społecznym „podtrzymywać ich gotowość i potencjał dla kolektywnego działania” (*ibidem*: 216). Z kolei zasoby moralne „zawierają legitymizację, solidarność, sympatię i uznanie” (*ibidem*: 217). Są stanami emocjonalnymi plasującymi się w środowisku otaczającym ruchy społeczne czy organizacje i ułatwiającymi przenikanie treści przekazywanych przez te podmioty. Z socjologicznego punktu widzenia obiektami mobilizacji stają się najczęściej ludzie wraz z ich umiejętnościami i predyspozycjami oraz symbole wyrażające spójność grupową, granice członkostwa, systemy wartości oraz treść różnych idei pobudzających do działania. Środki osobowe (ludzkie) nie odnoszą się w tym przypadku do członków zbiorowości, ale do wszystkich, którzy mogą działać na rzecz osiągnięcia celu grupy w danym okresie.

Przejmowanie kontroli polega na zwiększeniu dostępności do zasobów. To z kolei może być wynikiem zarówno autoprodukcji zasobów, jak też agregowania istniejących zasobów grupy na patronaży, wymianie zasobów z innymi, trwałym zawłaszczaniu środków należących do innej grupy, jak też na czasowym używaniu zasobów innych dla osiągnięcia własnych zamierzeń (Edwards, Kane, 2014). W tym drugim przypadku mobilizacja sprowadza się do różnych metod oddziaływania w celu pobudzania populacji do podejmowania działań zgodnych ze strategią danej grupy czy ruchu społecznego. W tym ujęciu jest to zatem pewna forma wywierania nacisku czy też wpływu przez jakiś podmiot w celu wywołania w innym podmiocie zachowania zgodnego z intencjami pierwszego. Wywieranie wpływu osiągnąć jest najczęściej albo przez mechanizm koercji, czyli wymuszania, albo przez mechanizm stymulacji zachowań o charakterze utylitarnym lub normatywnym (Poplin, 1972; Tilly, 1977). Koercja oznacza stosowanie form przymusu w procesach inicjowania zachowań zbiorowych. Mechanizm utylitarny polega na nakierowaniu uwagi racjonalnych jednostek na możliwość osiągnięcia selektywnych korzyści poprzez podejmowanie określonych zachowań zbiorowych (Olson, 1971). Nakierowanie uwagi wymaga informacji o obiekcie postawy jak też określonego nastawienia emocjonalnego. Zarówno informacje, jak i emocje mogą mieć charakter negatywny lub pozytywny. Skuteczność przekonywania zależy od wielu czynników.

Pierwszym z nich jest wiarygodność przekonującego. Buduje ona zaufanie i powoduje szybszą uległość wobec zgłaszanych przez przekonującego sugestii. Owa wiarygodność może być efektem uprzednich pozytywnych doświadczeń, a także

ogólnej wiedzy, jaką posiada podmiot o jednostce, której opinia lub informacja dotyczy. W tym znaczeniu ulegamy sugestiom lekarza, ponieważ zakładamy jego większą kompetencję w zakresie medycyny w stosunku do naszej wiedzy. Drugim ważnym czynnikiem wpływającym na skuteczność przekonywania jest zdolność interpretacji treści przekazywanych przez przekonującego. Im większy dystans kulturowy dzieli przekonującego od przekonywanego, tym mniejsza szansa na wywarcie pozytywnego wpływu. Trzecim czynnikiem jest kontekst strukturalny. Wynika z niego, iż przedstawiciele klas wyższych z większym powodzeniem przekonują przedstawicieli klas niższych aniżeli odwrotnie. Jednakże sytuacja optymalna występuje wówczas, kiedy pomiędzy podmiotem przekonywanym i przekonującym nie ma różnic klasowych i statusowych. W tym kontekście chodzi o spójność zasobów symbolicznych obydwu stron interakcji, a zwłaszcza jednakowe przypisywanie znaczeń określonym wyrażeniom. Mechanizm normatywny odwołuje się do pobudzania działania poprzez identyfikację z daną grupą, lojalność, podzielenie wspólnego systemu wartości, przekonań i wiarę (Smelser, 1962; Poplin, 1972; Owens, 2012). Co więcej, jak podkreślają Pamela Olivier i Daniel Mayers (2003: 178), „Ruchy, których członkowie utrzymują szeroki zasięg różnych więzi społecznych, są w stanie lepiej zmobilizować poparcie aniżeli te, którym takich więzi brakuje”.

Inną typologię bodźców pobudzających do podejmowania działań mobilizacyjnych przedstawia P. Olivier (2003). Jej zdaniem, można w tym względzie wyróżnić stymulacje materialne, solidarnościowe i celowościowe. Kategoria pobudek solidarnościowych w propozycji P. Olivier jest zbieżna z tym, co u Ch. Tilley’go występuje pod nazwą uwarunkowań normatywnych. Natomiast dwa pozostałe typy odnoszą się nie tyle do taktyki oddziaływania, co do różnych kategorii nagradzania. W pierwszym przypadku chodzi o nagrody materialne, a w drugim o nagrody typu psychicznego polegające na osiąganiu satysfakcji w wyniku realizacji zamierzonego celu.

Ze względu na różny kierunek wpływu pomiędzy ego a otoczeniem w procesie mobilizacji możemy wyróżnić cztery zasadnicze typy relacji społecznych. Podstawą do ich wyróżnienia jest kierunek transferu kontroli w zachowaniach zbiorowych (Coleman, 1994).

Tabela 9.1. Typy relacji społecznych ze względu na relacje ego – otoczenie

		Wpływ otoczenia na ego	
		TAK	NIE
Wpływ ego na otoczenie	TAK	Wzmocnienie	Uległość
	NIE	Przywództwo	Wycofanie

Źródło: opracowanie własne.

Relacje wzmacniające w ramach procesów mobilizacyjnych zachodzą, kiedy jednostka oddziałuje na kogoś i kiedy równocześnie sama podlega wpływowi innych. Z relacją uległości mamy do czynienia, gdy jednostka jedynie podlega oddziaływaniom innych, a sama nie podejmuje tego typu aktywności w stosunku do otoczenia. Relacje przywódcze stanowią odwrotność uległości, a wycofanie odwrotność wzmocnienia. Powyższa typologia może stanowić również podstawę do wyróżnienia ról społecznych pojawiających się w procesie mobilizacji. Należy jednak podkreślić, iż znacznie częstszą podstawą do dystynkcji ról jest różny rodzaj i poziom zaangażowania w zachowanie zbiorowe. I tak James N. Young i Selz C. Mayo (1959) wymieniają liderów, aktywistów wspierających i kibiców, a John D. McCarthy i Mayer N. Zald (1990) – zwolenników, uczestników, świadków i oponentów.

Cechą mobilizacji jest również wyrażanie tego procesu w mniej lub bardziej planowanych działaniach zbiorowych danego podmiotu. Owo planowanie, zdaniem Ch. Tilly'ego (1977), uwzględnia zasadniczo dwa komponenty: akumulację zasobów oraz wzrost zbiorowych żądań wobec zasobów. Zwiększenie roszczeń można na ogół osiągnąć albo przez „redukcję roszczeń konkurencyjnych, albo przez przekształcanie programu zachowania zbiorowego, albo też poprzez zmienianie satysfakcji stosownie do typu uczestnictwa w grupie” (*ibidem*: 3–33). W późniejszych propozycjach literaturowych zwraca się uwagę na wyodrębnienie takich faz zachowań zbiorowych, jak wzbudzanie zainteresowania, określenie celu, wyłonienie grupy przywódczej, pozyskanie zwolenników i środków działania, wybór taktyki i wdrożenie działania.

Kolejną cechą omawianego zjawiska jest pewna ograniczoność w czasie. Innymi słowy, mobilizacja nie jest działaniem permanentnym. Wynika to z kumulacji napięć emocjonalnych, które ze swej istoty nie są trwałe w czasie.

Wreszcie, jak podkreśla A. Etzioni (1968), mobilizacja prowadzi do transformacji zbiorowego podmiotu, ponieważ zdolności kontrolne implikują powiększenie zasobów, a to z kolei przekształca potencjał działania grupy. Co prawda, Ch. Tilly sugeruje, iż omawiane zjawisko „odnosi się raczej do przejmowania kontroli nad zasobami aniżeli do prostego przyrostu zasobów” (Tilly, 1977: 3–40), jednakże w moim przekonaniu jest to wyraźne ograniczenie, które być może jest uzasadnione w przypadku działań konfrontacyjnych występujących w sferze polityki, ale niezupełnie w odniesieniu do działań nie opartych na konfrontacji. Niemniej jednak zjawisko transformacji zbiorowego podmiotu jako efektu mobilizacji jest podkreślane przez badaczy różnych poziomów organizacji społecznej.

Obok podmiotów, ważnymi elementami procesu mobilizacji są również techniki i metody oddziaływania oraz treści przekazywanych komunikatów. Wśród technik wskazuje się głównie na bezpośrednie oddziaływanie personalne, oddziaływanie za pomocą mediów oraz oddziaływanie ekspertów. Analizy procesów dyfuzji innowacji wskazują, iż znaczenie tych czynników jest zróżnicowane w zależności od fazy procesu mobilizacyjnego i od celu mobilizacji. I tak w fazie pobudzania zainteresowania istotną rolę odgrywają media, ponieważ oddziałują one na szerokie kręgi odbiorców. Jednakże w fazie przekonywania znacznie ważniejsze są bezpośrednie personalne kontakty (Rogers, 2003). Niektórzy badacze

podkreślają ponadto znaczenie efektu końcowego w postaci zmiany postawy i/lub podjęcia określonego działania. Wydaje się jednak, że ten ostatni element nie jest konieczny. Jego wprowadzenie ograniczałoby proces wywierania nacisku tylko do tych oddziaływań, które kończą się sukcesem. W moim przekonaniu samo oddziaływanie bez względu na efekt końcowy ma znaczenie pierwszorzędne.

Grupy podejmują działania mobilizacyjne ze względu na cele związane z problemami różnych sfer życia społecznego. Najczęściej dotyczą one polityki, ekonomii czy też szeroko rozumianej kultury. Ch. Tilly wyróżnił w tym kontekście trzy zasadnicze typy strategii mobilizacyjnej: defensywną, ofensywną i przygotowawczą. W przypadku typu pierwszego „zewnątrzne zagrożenie skłania członków grupy do jednoczenia zasobów w konfrontacji z przeciwnikiem” (Tilly, 1977: 3–32). Najczęściej nie są to działania spontaniczne, ale przedsięwzięcia planowane i organizowane przez przywódców i agitatorów. Strategia ofensywna polega na jednoczeniu zasobów „w odpowiedzi na możliwość realizacji interesu grupy” (*ibidem*). Ch. Tilly zaznacza, iż w przypadku tej strategii na ogół mamy do czynienia z dyfuzją nowych strategii organizacyjnych, które wcześniej nie występowały w działaniach grupy. Wreszcie typ trzeci sprowadza się do „jednoczenia zasobów grupy w sytuacji antycypacji potencjalnych zagrożeń” (*ibidem*).

Mobilizacja i jej formy stają się również istotnym zagadnieniem dla problematyki rozwoju zarówno na poziomie makro, jak i mezzo. Albowiem, jak zauważył Mancur Olson (1971), nie ma bezpośredniego związku pomiędzy uformowaniem się wspólnego interesu grupowego i świadomością przynależności a skłonnością do podejmowania działania na rzecz danego środowiska i w konsekwencji jego rozwoju. Dzieje się tak z kilku powodów. Przede wszystkim, świadomość istnienia wspólnego interesu oznacza, że poszczególne jednostki zakładają, iż inni będą działać również zgodnie z tym interesem. Zatem, dadzą się zmobilizować i podjąć działania. Jeśli jednostka ma świadomość zmobilizowania innych i podjęcia przez nich działania, to może przyjąć, iż cel zostanie osiągnięty bez jej udziału. Jeśli wspólny cel zostanie osiągnięty bez jej udziału, to jednostka osiąga dwustronne korzyści; uzyskuje dostęp do dobra wspólnego oraz ogranicza koszty, które poniosłaby w przypadku zmobilizowania, a następnie podjęcia działania. Aby zatem mobilizacja powiodła się, muszą być spełnione pewne warunki brzegowe. Po pierwsze, jednostki muszą być przekonane, że podejmowane działanie ma szansę powodzenia, po drugie, koszt zaangażowania nie może przewyższać ewentualnych korzyści wynikających z dostępności do określonego dobra i po trzecie, jednostka powinna być przekonana, iż sukces może być odniesiony nie na drodze działań indywidualnych, ale poprzez współpracę z otoczeniem. Innymi słowy, zamiast założenia o automatycznym przejściu od pojawienia się problemu do działania, centralnym problemem pozostającym do rozwiązania w układzie lokalnym jest zagadnienie społecznej mobilizacji. „Jednostka musi być motywowana do działania na rzecz rozwiązania lokalnego problemu, rozpoznawać oraz kreować formę działania i koordynować działaniami zdesperowanych jednostek” (Olivier, 2003: 202). Powyższe właściwości mobilizacji odnajdujemy zarówno w studiach nad rozwojem lokalnym (Owens, 2012), jak i ruchach oporu (Foryś, 2008; Hamel, 2014).

9.3. Problem, operacjonalizacja zmiennych i hipotezy

Przyjęte w niniejszym opracowaniu rozumienie mobilizacji społecznej jako procesu konsolidacji i przejmowania zasobów do rozwiązywania lokalnych problemów i zwiększania potencjału rozwojowego skłania do przeprowadzenia analizy tego zjawiska w odniesieniu do trzech zagadnień.

Po pierwsze, będę zmierzać do ustalenia poziomu i zróżnicowania mobilizacji społecznej w badanych miastach.

Po drugie, będę starał się odpowiedzieć na pytanie o zakres spójności i niespójności składników mobilizacji społecznej. Kwestia spójności będzie analizowana w odniesieniu do relacji pomiędzy różnymi formami transferu kontroli nad zachowaniami ego i otoczenia.

Po trzecie, zamierzam wyjaśnić kierunek i siłę związków statystycznych zachodzących pomiędzy syntetycznym poziomem mobilizacji a poziomem rozwoju miast w wymiarze strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnym. W ten sposób podjęta będzie próba pośredniego wyjaśnienia wpływu zjawiska mobilizacji na kształtowanie się możliwości rozwojowych badanych miast. Istnienie pozytywnych korelacji świadczyć będzie o istotnym znaczeniu w rozwoju miast czynników pobudzania aktywności. Brak takiego związku oznaczał będzie, iż potencjału rozwojowego należy upatrywać przede wszystkim w czynnikach instytucjonalnych, które dzięki swej dynamice mogą oddziaływać na procesy rozwojowe częściowo niezależnie od stanu pobudzania i nakłaniania do działania miejscowej populacji.

Zmienną niezależną jest w tym przypadku mobilizacja społeczna, która składa się z dwóch indeksów częściowych. Pierwszym jest indeks mobilizacji wyborczej, a drugim indeks mobilizacji pozawyborczej. Zgodnie z tezami zawartymi w literaturze przedmiotu uznano, że właśnie te dwa obszary sfery publicznej mają największe znaczenie dla potencjału rozwojowego środowisk lokalnych. Pierwszy z indeksów koncentruje się na działaniach ściśle politycznych związanych z procesem wyłaniania elit lokalnych i państwowych oraz transferem władzy do instytucji zewnętrznych. Związany jest zatem z podsystemem wyznaczania celów rozwojowych i kształtowania polityki lokalnej. Indeks drugi skoncentrowany jest natomiast na działaniach pozawyborczych, głównie o lokalnym charakterze, zorientowanych na rozwiązywanie podstawowych problemów społecznych w miejscu zamieszkania. Związany jest nie tylko z podsystemem adaptacyjnym, zorientowanym na rozwiązywanie lokalnych problemów, ale również z podsystemem integracyjnym, albowiem poprzez działania kolektywne kształtowane jest pole społeczności lokalnej (Starosta, 1995). W indeksie mobilizacji wyborczej uwzględniano zarówno oddziaływanie różnych podmiotów na respondenta, jak też aktywną postawę respondenta wobec innych w odniesieniu do sfery politycznej. W ten spo-

sób starano się uchwycić problem transferu kontroli w procesach mobilizacyjnych i w efekcie uzyskać przesłanki do wyjaśnienia strategii rozwojowych podejmowanych w poszczególnych miastach. W indeksie drugim uwzględniono wyłącznie oddziaływanie innych na respondenta. Jest to zatem badanie zakresu wywieranego nacisku społecznego na uczestnictwo w lokalnych zachowaniach zbiorowych.

Empirycznymi wskaźnikami mobilizacji wyborczej są z jednej strony akty przekonywania respondenta przez innych do głosowania w ostatnich wyborach lokalnych, parlamentarnych, jak i prezydenckich, z drugiej zaś akty przekonywania przez respondenta innych osób do udziału w głosowaniu w czasie wyborów lokalnych, parlamentarnych i prezydenckich na określonego kandydata¹. Każdy z badanych miał możliwość dokonania wyboru odpowiedzi w kategoriach dychotomicznych: 1 – tak i 2 – nie.

Natomiast wskaźnikami mobilizacji pozawyborczej były deklarowane akty wywierania wpływu na respondentów przez różne podmioty w następujących sytuacjach: nakłanianie do udziału w inicjatywach i akcjach lokalnych, nakłanianie do udziału w akcjach protestacyjnych, nakłanianie do podpisywania różnego rodzaju petycji i not protestacyjnych oraz do udziału w konsultacjach². Działania i inicjatywy zawarte w pierwszym indeksie pozawyborczym miały głównie charakter przedsięwzięć inwestycyjnych lub też organizacyjnych, ale nie związanych z zachowaniami opozycyjnymi. Każdy z badanych w odniesieniu do każdego z itemów miał do wyboru następujące możliwości odpowiedzi: 1 – tak lub 2 – nie.

Zmiennymi zależnymi w prezentowanych analizach są podobnie jak w rozdziałach dotyczących różnych form kapitału społecznego: indeksy strukturalnego, instytucjonalnego i prywatnego wymiaru jakości życia badanych. Innymi słowy, analizowany będzie wpływ mobilizacji na procesy rozwojowe, a nie odwrotnie.

Stosownie do sformułowanych celów i problemów przyjąłem trzy główne hipotezy.

H1. Należy oczekiwać raczej niskiego, poziomu mobilizacji społecznej w badanych miastach. Badania polskie zrealizowane przez Janusza Hryniewicza (2016) w gminach wskazują ponadto na obniżenie się poziomu mobilizacji społecznej na początku drugiej dekady XXI w. w porównaniu z latami dziewięćdziesiątymi XX w. Nie jest więc wykluczone, iż ów proces dotyczy nie tylko obszarów wiejskich i wiejsko-miejskich, ale również zurbanizowanych.

1 Poszczególne pytania brzmiały następująco: Czy przekonywał(a) P. innych do głosowania na określonego kandydata lub ugrupowanie polityczne w ostatnich wyborach: lokalnych (do rady X) tak – nie; parlamentarnych tak – nie; prezydenckich tak – nie. Czy był(a) P. zachęcany(a) do udziału w ostatnich wyborach: lokalnych (do rady X) tak – nie; parlamentarnych tak – nie; prezydenckich tak – nie.

2 Poszczególne pytania brzmiały następująco: Czy był(a) P. zachęcany(a) do podpisu pod petycjami dotyczącymi ważnych spraw/lub problemów miasta? Czy był (a) P. zachęcany(a) do udziału w wiecach i/lub protestach? Czy był(a) P. w jakikolwiek sposób zachęcany(a) do udziału w konsultacjach dotyczących ważnych spraw i problemów miasta? Czy był(a) P. w jakikolwiek sposób zachęcany(a) do udziału w działaniach i akcjach lokalnych?

Poziom mobilizacji będzie wysoce zróżnicowany pomiędzy poszczególnymi miastami. Najwyższy poziom mobilizacji jest oczekiwany w tureckim Adapazarı oraz rosyjskim Iwanowie, a najmniejszy w Łodzi i Miskolcu. Wiąże to z jednej strony z kulturowym zakorzenieniem indywidualizmu, który w moim przekonaniu najbardziej utrwalaony jest w społeczeństwie polskim, a najmniej w społeczeństwie tureckim i rosyjskim, a z drugiej z silnymi wpływami elit politycznych państwa, które najsilniej oddziałują na obywateli w Rosji i Turcji poprzez środki masowego przekazu. W tych krajach instytucja państwa i związana z państwem administracja lokalna poprzez dominację w środkach masowej komunikacji ma znacznie większe możliwości kształtowania postaw aniżeli w Polsce, na Litwie czy Węgrzech. Również respekt obywateli wobec przedstawicieli władzy centralnej w Rosji i Turcji jest wyższy aniżeli w pozostałych krajach

H2. Sądę, iż zmienne mobilizacji społecznej stanowią spójny układ dodatnio i istotnie ze sobą skorelowanych cech zarówno odnoszących się do mobilizacji wyborczej, jak i pozawyborczej. Innymi słowy, zakładam, iż aktywność w jednej sferze zbieżna jest z aktywnością w sferze drugiej. W odniesieniu do procesów transferu kontroli przypuszczam, iż we wszystkich miastach dominować będzie sytuacja charakteryzująca się relacjami uległości. Oznacza to, iż silniejsze jest oddziaływanie różnych podmiotów na respondentów aniżeli pozostałe trzy wzory relacji.

H3. Przyjmuję, że zachodzi istotna i dodatnia korelacja pomiędzy zmienną syntetyczną mierzącą poziom mobilizacji społecznej a przyjętymi do analizy zmiennymi zależnymi, takimi jak: indeks strukturalnego wymiaru jakości życia, indeks instytucjonalnej oceny jakości życia w mieście oraz poziom subiektywnej jakości życia prywatnego badanych. Zakładam, że kierunek tych korelacji będzie dodatni, co oznacza, że z wyższym poziomem mobilizacji społecznej wzrastać będzie ogólny poziom rozwoju miasta, samoocena prywatnego i instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Częściową przesłanką dla tak sformułowanej hipotezy, zwłaszcza dla relacji pomiędzy strukturalnym wymiarem jakości życia i poziomem mobilizacji, są wyniki badań J. Hryniewicza (2016) w odniesieniu do polskich gmin, gdzie współczynnik determinacji dla relacji pomiędzy mobilizacją a dochodem własnym gminy *per capita* jako zmienną zależną wynosił 0,085. Siła tego związku jest, zdaniem Autora, słabsza aniżeli w latach poprzednich.

9.4. Zakres mobilizacji wyborczej i pozawyborczej

O ile mobilizacja wyborcza zorientowana na osiągnięcie kontroli politycznej jest procesem systematycznie powtarzającym się w czasie, dobrze zakorzenionym w świadomości i zorientowanym na całe spektrum lokalnych aktorów, to mobilizacja pozawyborcza odnosząca się do rozwiązywania pewnych konkretnych pro-

blemów lokalnego środowiska na ogół jest zjawiskiem występującym niesystematycznie, odnoszącym się na ogół do wyselekcjonowanych grup odbiorców, a przez to słabiej ugruntowanym w świadomości mieszkańców.

Z danych zamieszczonych w tabeli 9.2 wynika, że mobilizacja wyborcza charakteryzuje się znacznie częstszym wywieraniem presji na respondentów i równocześnie znacznie niższym oddziaływaniem respondentów na innych. Jest to zrozumiałe, gdyż oddziaływanie „innych” nie ogranicza się do perswazji personalnych, ale również do pośrednich przekazów medialnych. Zatem respondenci częściej poddawani są różnego rodzaju naciskom i namowom, a znacznie rzadziej sami występują w roli wywierających presję.

Największa aktywność w oddziaływaniu na innych związana była z wyborami lokalnymi. Najwyższy poziom aktywności w tym względzie wykazywali mieszkańcy Adapazari (23%) i Miskolca (12%). Respondenci z pozostałych miast byli znacznie mniej aktywni, a ich zaangażowanie charakteryzowało się bardzo zbliżonym i niskim poziomem. Należy również zwrócić uwagę na wyższą aktywność mieszkańców Adapazari w wyborach parlamentarnych i prezydenckich oraz w odniesieniu do wywierania wpływu na innych. Mieszkańcy Iwanowa częściej wywierali natomiast wpływ na innych w wyborach prezydenckich aniżeli w wyborach lokalnych czy parlamentarnych. Respondenci z Poniewieża i Łodzi deklarowali zbliżony i niski poziom aktywności niezależnie od typu wyborów. Można zatem skonstatować, iż dla mieszkańców Adapazari i Miskolca pierwszorzędne znaczenie mają wybory lokalne, a dla mieszkańców Iwanowa wybory prezydenckie. Natomiast dla respondentów Poniewieża i Łodzi wszystkie typy wyborów mają bardzo podobne i raczej niskie znaczenie. Stąd niewielka skłonność mieszkańców tych miast do aktywnej postawy mobilizacyjnej.

Znacznie silniej od własnej aktywności odczuwana jest presja wywierana przez otoczenie zewnętrzne na badanych. Stosunek aktywności własnej do nacisku zewnętrznego wynosi 1 do 3. Oznacza to, iż respondenci odczuwali trzy razy częstszy nacisk zewnętrzny aniżeli sami ową presję wywierali na innych. Świadomość presji zewnętrznej była najsilniej odczuwana w Iwanowie. Różnica w poczuciu doświadczania nacisku w tym mieście była 2–3-krotnie wyższa aniżeli w miastach pozostałych. Co więcej, zewnętrzny nacisk i przekonywanie w sytuacji wyborów prezydenckich w mieście rosyjskim było silniej odczuwane przez respondentów aniżeli w przypadku wyborów lokalnych czy parlamentarnych. Można zatem sformułować hipotezę, iż władza w Iwanowie jest w wysokim stopniu spersonalizowana oraz że przy generalnie wysokim stopniu nakłaniania obywateli do zajmowania takiego lub innego stanowiska nacisk jest najsilniej wywierany w przypadku wyborów prezydenckich. Wiąże się to z przekonaniem podzielanym przez wielu Rosjan, iż w polityce wiele zależy nie od przeciętnych obywateli, ale od głównego lidera, przywódcy kraju. Decyzje mieszkańców o udziale w wyborach jawią się w takim przypadku nie tyle jako efekt autonomicznych decyzji świadomych obywateli, ale jako następstwo wywieranej na nich presji

Tabela 9.2. Wyborcze działania mobilizacyjne w badanych miastach (w %)*

Wyborcze działania mobilizacyjne	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Przekonywanie innych przez R w wyborach lokalnych	7,8	6,1	12,3	8,2	23,3	10,9
Przekonywanie innych przez R w wyborach parlamentarnych	7,5	6,7	10,5	9,6	16,7	9,8
Przekonywanie innych przez R w wyborach prezydenckich	6,8	5,9	4,0	14,4	18,4	9,5
Przekonywanie R przez innych w wyborach lokalnych	22,3	17,3	26,3	78,9	31,9	33,7
Przekonywanie R przez innych w wyborach parlamentarnych	20,8	18,4	24,3	75,1	20,5	31,3
Przekonywanie R przez innych w wyborach prezydenckich	20,3	18,7	10,8	84,4	21,9	30,3

Alfa Cronbacha 0,795.

* Dane zamieszczone w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ zawierają rozkład jedynie odpowiedzi twierdzących.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 9.3. Średnie wartości skali mobilizacji wyborczej w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	0,852	1,530	400
Łódź	0,731	1,351	700
Miszkolc	0,880	1,383	400
Iwanowo	2,746	1,390	437
Adapazari	1,326	1,781	430
Ogółem	1,257	1,653	2 367

ANOVA: df = 4; F = 146,740; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

społeczno-politycznej, zwykłego naśladownictwa lub też bezrefleksyjnego powtarzania rytuału społecznego, jakim, są wybory. W pozostałych miastach stopień odczuwanego nacisku zewnętrznego był na zbliżonym poziomie i oscylował wokół 20%. Wyjątkiem jest w tym przypadku odczuwanie presji przez 30% mieszkańców Adapazari w wyborach lokalnych. Mieszkańcy Łodzi w najniższym i jednakowym stopniu odczuwali nacisk zewnętrzny w sytuacji wyborów lokalnych, parlamentarnych i prezydenckich. Można zatem sformułować hipotezę, iż w przypadku tego miasta decyzje o uczestnictwie w wyborach były najbardziej autonomiczne i podmiotowe.

W sumie poziom mobilizacji wyborczej w badanych miastach nie był wysoki. Na skali 0–10 punktów średnia dla wszystkich miast wynosiła zaledwie 1,2. Zdecydowanie najwyższy poziom mobilizacji wyborczej odnotowano w Iwanowie i Adapazari, następnie w Poniewieżu i Miskolcu, natomiast poziom najniższy w Łodzi. Pomimo istotnych statystycznie różnic pomiędzy poszczególnymi miastami nie stwierdzono natomiast istotnych różnic w ramach poszczególnych miejscowości. Innymi słowy, różnice opinii wewnątrz miast były znacznie mniejsze aniżeli różnice pomiędzy nimi.

Obok mobilizacji wyborczej analizie poddano również mobilizację mieszkańców zorientowaną na podejmowanie działania w różnego rodzaju akcjach i przedsięwzięciach, które najczęściej miały lokalny charakter. W tej kategorii znalazły się zarówno akcje o charakterze kooperatywnym, jak też działania opozycyjne. W przeciwieństwie do mobilizacji wyborczej, w tym przypadku pytano tylko o odczuwanie wpływu innych na respondentów. Nie badano natomiast aktywności samych respondentów w tej sferze. Ten rodzaj mobilizacji był zdecydowanie mniej odczuwany przez respondentów aniżeli mobilizacja wyborcza. Okazało się bowiem, iż nieco ponad 69% ogółu badanych nie było poddawanych jakimkolwiek naciskowi w tej sferze.

Z danych zamieszczonych w tabeli 9.4 wynika, iż działania opozycyjne związane z protestami czy też podpisywaniem skarg i petycji są częstszym przedmiotem nacisku aniżeli działania kooperatywne. Prawdopodobnie jest to efektem łatwiejszej mobilizacji w warunkach narastania emocji negatywnych aniżeli ładu emocjonalnego z wektorem pozytywnym. Innymi słowy, pozytywna siła emocji związanych z konsultacjami czy inwestycjami lokalnymi jest mniejsza aniżeli siła emocji negatywnych, w wyniku których dochodzi do podejmowania protestów czy akcji zbierania podpisów. Najczęściej wywierano nacisk na respondentów w celu podpisywania różnego rodzaju petycji i skarg (21%) oraz zachęcano do udziału w wiecach i akcjach protestacyjnych (16,6%), najrzadziej zachęcano natomiast mieszkańców do udziału w konsultacjach. Wynika z powyższego, iż władze lokalne niezbyt dynamicznie oddziałują na mieszkańców w celu włączania ich w proces kształtowania decyzji. Natomiast w sytuacjach opozycyjnych mieszkańcy wykazują większą zdolność i determinację do samoorganizacji.

Tabela 9.4. Pozawyborcze działania mobilizacyjne w badanych miastach (w %) N = 2367*

Pozawyborcze działania mobilizacyjne	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Zachęcanie do udziału w działaniach lokalnych	6,8	5,3	8,0	7,6	3,7	5,8
Zachęcanie do udziału w konsultacjach lokalnych	3,3	3,0	11,3	4,1	0,2	4,1
Zachęcanie do podpisywania petycji lokalnych	5,8	25,7	38,3	11,2	21,9	21,1
Zachęcanie do udziału w wiecach i protestach	4,5	8,4	28,8	23,6	22,6	16,6

Alfa Cronbacha 0,556.

* Dane zamieszczone w tabeli nie sumują się do 100%, ponieważ zawierają rozkład jedynie odpowiedzi twierdzących

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 9.5. Podmioty zachęcające do udziału w działaniach lokalnych osoby, które w tych działaniach uczestniczyły (w %) N = 141

Podmioty zachęcające	Ogółem*
Mieszkańcy	24,1
Sąsiedzi	29,3
Przedstawiciele stowarzyszeń	18,7
Duchowni	7,1
Radni	6,5
Przedstawiciele lokalnej administracji	15,2

* Dane nie sumują się do 100%, ponieważ każdy respondent mógł dokonać dwukrotnego wyboru.

Źródło: opracowanie własne.

O ile mieszkańcy Iwanowa silnie odczuwali mobilizację w sytuacji wyborów, o tyle w przypadku działań o charakterze niewyborczym i równocześnie opozycyjnym byli wyraźnie słabiej mobilizowani przez otoczenie aniżeli respondenci Miszkolca i Adapazari, ale zdecydowanie silniej aniżeli mieszkańcy Poniewieża. Z kolei respondenci z miasta węgierskiego najczęściej deklarowali, iż byli zachęcani do udziału w różnorodnych konsultacjach. Jednakże nawet w tym przypadku odsetek mobilizowanych

był bardzo niewielki i wynosił 11%. Mieszkańcy Łodzi podobnie jak Miskolca relatywnie często byli zachęceni do podpisywania lokalnych petycji. Natomiast respondenci zamieszkujący Poniewież w takim samym, niewielkim stopniu byli zachęceni do podejmowania wszystkich wymienionych działań. Zwraca uwagę niski poziom mobilizowania mieszkańców Adapazari w odniesieniu do działań kooperatywnych. Był on znacznie niższy aniżeli w pozostałych miastach. Słabe oddziaływanie na mieszkańców w celu pobudzenia udziału w konsultacjach czy działaniach lokalnych pośrednio wskazuje, iż miejscowe administracje nie są zbyt zainteresowane partycypacyjnym modelem zarządzania w miejscu zamieszkania.

Osoby uczestniczące w działaniach lokalnych deklarowały, iż najczęściej były zachęcane do udziału głównie przez innych mieszkańców miasta lub sąsiadów. W znacznie mniejszym stopniu podmiotami mobilizującymi byli reprezentanci stowarzyszeń i organizacji społecznych, a także przedstawiciele lokalnej administracji. Odnotowano równocześnie, iż oddziaływanie sąsiadów było dość powszechne w miastach Europy Środkowej i Wschodniej, natomiast nie odgrywało żadnej roli w mieście tureckim. Przedstawiciele stowarzyszeń byli najbardziej aktywni w Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu, natomiast przedstawiciele administracji w Adapazari. Pośrednio świadczy to o relatywnie najlepiej rozbudowanej sieci struktur społeczeństwa obywatelskiego w trzech miastach Europy Centralnej i najsilniejszej administracji lokalnej w mieście tureckim. Niewielkie liczebności poszczególnych kategorii nie upoważniają do tabelarycznej prezentacji zgromadzonego materiału. Uzyskane wyniki nie muszą jednak świadczyć o słabym oddziaływaniu różnych podmiotów na mieszkańców w celu nakłaniania ich do udziału w różnych formach aktywności publicznej. W kwestionariuszu pytano bowiem o nakłanianie przez innych tylko tych respondentów, którzy uczestniczyli w jakiś sposób w realizacji zbiorowych działań lokalnych. Nie dysponuję natomiast informacjami, ilu mieszkańców było nakłanianych, a mimo to nie zdecydowali się na uczestnictwo. Należy też dodać, iż pytanie dotyczyło wywierania presji osobowej o charakterze bezpośrednim. Nie jest wykluczone, że respondenci w takiej sytuacji nie brali pod uwagę oddziaływania pośredniego poprzez środki masowego przekazu. Niezależnie, jak intensywne i szerokie było oddziaływanie na mieszkańców badanych miast, jedno nie ulega wątpliwości: skuteczność owego oddziaływania okazuje się bardzo niewielka.

Tabela 9.6. Średnie wartości skali mobilizacji pozawyborczej w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	0,202	0,602	400
Łódź	0,414	0,739	700
Miskolc	0,862	1,073	400
Iwanowo	0,464	0,776	437
Adapazari	0,481	0,765	430
Ogółem	0,476	0,820	2 367

ANOVA: df = 4; F = 36,380; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku mobilizacji wyborczej, również w odniesieniu do mobilizacji pozawyborczej sprawdzono, na ile poszczególne itemy mogą tworzyć zbiorczy indeks do pomiaru tego zjawiska. Okazało się, iż współczynnik Alfa Cronbacha mierzący rzetelność potencjalnej skali wynosi 0,556. Można to uznać za niezbyt wysoki, ale wystarczający poziom rzetelności skali. Wszystkie cztery itemy szczegółowe włączono zatem do syntetycznego indeksu. Dane zawarte w tabeli 9.6 wskazują, iż poziom mobilizacji pozawyborczej był jeszcze niższy aniżeli mobilizacji wyborczej. Na 4-punktowej skali średni pomiar dla wszystkich miast wynosi 0,478 punktu. Różnice poziomów mobilizacji pozawyborczej pomiędzy miastami okazały się istotne statystycznie. Pomiar najwyższy odnotowano w Miskolcu (0,862) a najniższy w Poniewiezu (0,202). Największą różnorodność opinii odnotowano w mieście węgierskim, natomiast najwyższą jednorodność w Poniewiezu.

9.5. Wzory oddziaływań mobilizacyjnych

Poza prezentacją poziomu mobilizacji wyborczej i pozawyborczej ważnym zagadnieniem jest rozpoznanie wzorów mobilizacyjnych w badanych miastach. Dane empiryczne, jakimi dysponuję, umożliwiają taką analizę w odniesieniu do dwóch zagadnień: po pierwsze, do relacji zachodzącej pomiędzy dwoma tematycznymi obszarami mobilizacji, oraz, po drugie, w odniesieniu do roli, jaką respondent może potencjalnie odgrywać w procesie mobilizowania w podziale na postawę bierną i czynną. Analiza wzorów w ramach sfer funkcjonowania miasta umożliwia odpowiedź na pytanie, czy badani poddawani są procesom mobilizacji tylko w odniesieniu do sfery wyborczej, tylko do sfery pozawyborczej, do obydwu czy też do żadnej z nich?

Na podstawie skrzyżowania zmiennych charakteryzujących mobilizację wyborczą i pozawyborczą wyłoniono wzory wywierania presji na mieszkańców. Zmienne pierwotne zostały zrekodowane w systemie 0,1, gdzie 0 oznaczało brak bycia zachęcany, a 1 bycie zachęcany do podejmowania różnych form aktywności w środowisku lokalnym. Następnie odpowiedzi pogrupowano w układach dychotomicznych, zaliczając do kategorii zmobilizowania, jeśli w co najmniej jednym wymiarze każdej ze sfer respondent deklarował mobilizowanie przez jakiś podmiot zewnętrzny.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 9.7, najczęściej w badanych miastach występuje wzór, zgodnie z którym respondenci nie byli poddawani ani mobilizacji wyborczej, ani pozawyborczej. Ten typ dominował zarówno w Poniewiezu (62,3%), Łodzi (57,6%), Miskolcu (41%), jak i Adapazari (38,8%). Drugi pod względem częstotliwości występowania był wzór, w którym odczuwano mobilizację wyborczą i brak mobilizacji pozawyborczej. Ten typ dominował wyraźnie

w Iwanowie (58,1%) oraz występował często w Adapazari (28,6%) oraz Poniewieżu (24,5%). Typ trzeci charakteryzujący się odczuwaniem mobilizacji pozawyborczej i brakiem wyborczej pojawiał się najrzadziej w badanych miastach i wyraźnie dominował w Miskolcu. Typ czwarty, uwzględniający mobilizację w obydwu sferach, zdecydowanie najczęściej występował w Iwanowie (29,5%) oraz Miskolcu (23,5%), a najrzadziej w Poniewieżu (4,8%). W miastach nienależących do Unii zaobserwowano zatem nieco wyższy poziom mobilizacji społecznej do podejmowania różnego rodzaju działań aniżeli w miastach UE z obszaru Europy Centralnej i Wschodniej.

Tabela 9.7. Wzory mobilizacji ze względu na sfery aktywności w badanych miastach (w %)

Typ wzoru	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Mobilizacja wyborcza – Mobilizacja pozawyborcza –	62,3	57,6	41,0	8,9	38,8	43,2
Mobilizacja wyborcza + Mobilizacja pozawyborcza –	24,5	13,1	12,3	58,1	28,6	26,0
Mobilizacja wyborcza – Mobilizacja pozawyborcza +	8,5	14,9	23,3	3,4	13,3	12,8
Mobilizacja wyborcza + mobilizacja pozawyborcza +	4,8	14,4	23,5	29,5	19,3	18,0
Ogółem	400 (100%)	700 (100%)	400 (100%)	437 (100%)	430 (100%)	2 367 (100%)

$\chi^2 = 592,191$; V Cramera ,289; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Wykorzystując typologię zaprezentowaną we wstępie niniejszego rozdziału³, dotyczącą możliwości wyróżnienia różnych ról, jakie respondenci mogą odgrywać w procesach mobilizacyjnych, zidentyfikowano cztery zasadnicze kategorie uczestników w ramach sfery mobilizacji wyborczej.

Z danych zamieszczonych w tabeli 9.8 wynika, iż najczęściej występującą kategorią w całym zbiorze i zdecydowanej większości miast był typ mieszkańca wycofanego, czyli takiego, na którego ani nie wywierano wpływu, ani też sam nie wywierał wpływu na innych. Około 56% badanych spełniało ten warunek. Innymi słowy, zdecydowana większość dystansuje się i jest dystansowana wobec procesów

3 Patrz tabela 9.1 w niniejszym rozdziale.

mobilizacji. Należy zwrócić uwagę na istotne różnice statystyczne, jakie zachodzą pomiędzy miastami. Z jednej strony bardzo wysoki odsetek wycofanych w Poniewiezu, Łodzi, Miskolcu i Adapazari (od 62 do 72%), a z drugiej bardzo niski w Iwanowie (12%). Nie ma zatem jednego wzoru, chociaż łatwo dostrzec podobieństwo sytuacji w odniesieniu do czterech miast. Stanowi to pewną przesłankę na rzecz hipotezy, iż większy poziom indywidualizmu wraz z możliwością korzystania ze środków zewnętrznych pochodzących albo z dotacji UE, albo państwowych prowadzi raczej do postaw wycofania, a nie zaangażowania w miastach postindustrialnych.

Tabela 9.8. Wzory mobilizacji ze względu na rolę respondentów w procesach mobilizacyjnych w badanych miastach (w %)

Typ wzoru	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Wycofanie	70,8	72,4	64,3	12,4	52,1	56,0
Uległość	18,5	18,2	21,5	72,3	21,2	29,4
Przywódcztwo	5,0	4,0	7,0	1,6	13,0	5,9
Wzmocnienie	5,8	5,3	7,3	13,7	13,7	8,8
Ogółem	400(100)	700(100)	400(100)	437(100)	430(100)	2 367(100)

$\chi^2 = 637,833$; V Cramera 0,300; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Większą zbieżności wzorów zidentyfikowano natomiast w odniesieniu do pozostałych trzech typów. I tak odsetek „uległych” jest bardzo zbliżony dla czterech z pięciu miast i zawiera się w granicach 18,2–21,5%. Od tej dominanty ponownie, wyraźnie odbiega sytuacja w Iwanowie, gdzie odsetek „uległych”, czyli podatnych na zewnętrzne sterowanie, jest bardzo wysoki i wynosi aż 72%. Odsetek reprezentujących typ „przywódczy” zawiera się w przedziale 1,6% w Iwanowie do 13% w Adapazari. Jeszcze bardziej jednorodny pod względem częstości występowania jest typ roli wszechstronnie wzmacniającej procesy mobilizacyjne. Odsetki tej kategorii zawierają się w przedziale od 5,3% w Łodzi do 13,7% w Adapazari.

Na podstawie zaprezentowanych danych, w uproszczeniu można wyróżnić trzy podstawowe typy mobilizacji występujące w badanych miastach.

Typ pierwszy jest wspólny dla Łodzi, Poniewieza i Miskolca. Charakteryzuje się on najwyższymi odsetkami wycofanych z procesów mobilizacyjnych (blisko 70%), ok. 19% udziałem respondentów jednostronnie poddających się procesom mobilizacji oraz po ok. 5,5% udziałem „przywódców” i „wzmocniających”. Jest to zatem sytuacja, w której niewielka część mieszkańców albo świadomie uczestniczy w procesach mobilizacyjnych, albo też daje się sterować zewnętrznemu. W tej sytuacji postawy mieszkańców w wymienionych miastach nie dają poważnych przesłanek do prowadzenia strategii rozwojowych w oparciu o aktywność obywatelską. Jest to model wysoce zbieżny z porządkiem społeczeństwa masowego (Kornhauser, 1960; Starosta, 1995).

Typ drugi dotyczy Iwanowa. W tym mieście występuje klasyczny model łatwego mobilizowania licznych mas przez małoliczne elity. Jest to model wysoce zbieżny z porządkiem społeczeństwa autorytarnego i zewnątrzsterownego (*ibidem*).

Wreszcie typ trzeci występuje w Adapazari z relatywnie niższymi odsetkami wycofanych, wyższymi „wzmacniających” i przeciętnymi „uległych”. Jest to zatem mieszanka cech charakterystycznych zarówno dla porządku autorytarnego, masowego, jak i obywatelskiego (*ibidem*).

9.6. Syntetyczny poziom mobilizacji społecznej a jakość życia w miastach przemysłowych

Korelacje pomiędzy poszczególnymi zmiennymi charakteryzującymi skład zarówno indeksu mobilizacji wyborczej, jak i pozawyborczej okazały się istotne statystycznie. Uznano zatem za zasadne skonstruowanie syntetycznej skali mobilizacji społecznej uwzględniającej poszczególne cechy. Obliczony współczynnik Alfa Cronbacha mierzący rzetelność tak skonstruowanego pomiaru okazał się zadowalająco wysoki i wynosił 0,740.

Tabela 9.9. Średnie wartości syntetycznej skali mobilizacji społecznej w badanych miastach

Miasto	$\bar{x}$	σ	N
Poniewież	1,055	1,758	400
Łódź	1,147	1,735	700
Miszkolc	1,743	2,009	400
Iwanowo	3,211	1,719	437
Adapazari	1,807	2,019	430
Ogółem	1,733	1,989	2 367

ANOVA: df = 4; F = 102,166; p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Generalny poziom mobilizacji lokalnych społeczeństw do aktywności publicznej okazał się bardzo niski w badanych miastach. Około 43% respondentów ze wszystkich miast nie deklarowało wywierania na nich żadnego wpływu w sprawach podejmowania różnych działań publicznych. Odsetki te były największe w Poniewieżu (62%) i w Łodzi (58%), znacznie niższe w Miszkolcu (41%) i Adapazari (39%), natomiast zdecydowanie najniższe w Iwanowie (9%). Na maksymalny pomiar 10 punktów średni wynik dla wszystkich miast wynosił 1,7. Oznacza to, iż przeciętnie badani byli mobilizowani w około dwóch sytuacjach społecznych związanych z różnego rodzaju działaniami i akcjami publicznymi. Mediana wynosiła

w tym przypadku 1 pkt. Innymi słowy, 50% badanych było mobilizowanych tylko w jednej sytuacji publicznej. Najczęściej było to oddziaływanie na mieszkańców w trakcie prowadzonych działań wyborczych. Dane zawarte w tabeli 9.9 wskazują, iż najwyższy poziom mobilizacji poprzez nakłanianie do określonych zachowań wystąpił w Iwanowie. Następną kategorię stanowiły Adapazari i Miskolc, wreszcie najniższy poziom mobilizacji odnotowano w Poniewieżu i w Łodzi. Najbardziej zróżnicowane opinie w kwestii zakresu mobilizacji mieszkańców odnotowano w Miskolcu i Adapazari, natomiast najbardziej jednolite w trzech pozostałych miastach. Dla obydwu kategorii miast współczynniki odchylenia standardowego były bardzo zbliżone. Przedstawione dane sugerują, iż w badanych miastach przemysłowych procesy rozwojowe dokonują się bez istotnego związku z oddziaływaniem na mieszkańców i pobudzaniem ich do aktywnego włączania w procesy rozwiązywania lokalnych problemów.

Oddziaływanie procesów mobilizacyjnych ma różny wpływ na poziom wskaźników rozwoju mierzony zarówno samooceną jakości życia prywatnego i instytucjonalnego, jak również obiektywnymi danymi charakteryzującymi rozwój społeczno-gospodarczy miasta.

Przed wszystkim okazało się, iż zachęcanie mieszkańców do podejmowania różnych działań i inicjatyw w sposób istotny statystycznie jest powiązany ze strukturalnym wymiarem jakości życia. Wprawdzie procent wyjaśniania wariancji zmiennej zależnej przez mobilizację wyborczą i pozawyborczą jest niewielki (7,4%), jednakże obydwa czynniki istotnie korelują z poziomem rozwoju. Co więcej, wprowadzenie do równania poszczególnych itemów jako predyktorów w zamian za dwa subindeksy zwiększa wartość współczynnika determinacji R^2 do poziomu 13% eksplantacji zmiennej zależnej. Kierunek oddziaływania subindeksów na strukturalny wymiar jakości życia w badanych miastach jest jednak odmienny. Mobilizacja pozawyborcza oddziałuje bowiem dodatnio na poziom rozwoju, natomiast wyborcza – ujemnie. Oznacza to, iż wyższy poziom mobilizacji pozawyborczej przekłada się na bezpośrednie i pośrednie uczestnictwo mieszkańców w działaniach prorozwojowych i przynosi efekty dodatnie dla całej społeczności, podczas gdy mobilizacja wyłącznie wyborcza prawdopodobnie ogranicza się do sfery kreacji elit politycznych i powoduje brak dalszego zaangażowania kooperatywnego. W efekcie przyczyniać się to może do obniżenia potencjału rozwojowego miasta. Odnotowana sytuacja wynika najprawdopodobniej z wycofywania się obywateli ze sfery aktywności publicznej w sferę aktywności prywatnej. Jest częściowym potwierdzeniem skłonności wielu obywateli do pozostawiania spraw publicznych w gestii decydentów polityczno-administracyjnych.

Iwanowo i Adapazari charakteryzujące się wysokimi wskaźnikami mobilizacji wyborczej zajmują znacznie niższe pozycje na skali rozwoju społeczno-ekonomicznego aniżeli miasta należące do UE. Jedynie Miskolc, plasujący się na wysokim poziomie rozwoju, równocześnie charakteryzuje się relatywnie wysokim poziomem mobilizacji pozawyborczej. Oddziaływanie na mieszkańców nie jest, jak można przypuszczać, głównym czynnikiem pobudzającym rozwój. Znacznie

więcej zależy prawdopodobnie od operatywności władz lokalnych i ich umiejętności pozyskiwania środków zewnętrznych, zwłaszcza od władz centralnych oraz instytucji zewnętrznych. Miasto rosyjskie i tureckie mają w tym względzie bardziej ograniczone możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych aniżeli miasta UE. Jednakże w tych dwóch większa jest możliwość pozyskiwania kapitału rodzimego, którego zasoby są znacznie większe aniżeli w Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu.

Tabela 9.10. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej

Predyktory	β	p.
Mobilizacja pozawyborcza	0,108	0,001
Mobilizacja wyborcza	-0,227	0,001

R^2 (% wariacji) 7,4; ANOVA: df = 2; F = 66,924; $p \leq 0,001$.

Źródło: opracowanie własne.

Nieco inne wyniki uzyskano w analizie wpływu indeksów mobilizacji na subiektywnie ocenianą jakość życia związaną z prywatną sferą badanych. W tym przypadku model okazał się istotny statystycznie tylko dla Poniewieża i całego zbioru. Dla respondentów z pozostałych miast zarówno mobilizacja wyborcza, jak i pozawyborcza nie stanowią istotnych przesłanek dla różnicowania oceny prywatnej sfery życia. W mieście litewskim subindeksy mobilizacji wyjaśniały jedynie 4% zmienności zmiennej zależnej. W pozostałych społecznościach znacznie mniej.

Jak wynika z danych zamieszczonych w tabeli 9.11, pierwszy typ mobilizacji (wyborczej) istotnie statystycznie oddziałuje na zmienność prywatnej oceny jakości życia jedynie w Poniewieżu, Iwanowie i całym zbiorze. Natomiast drugi jedynie w Łodzi, ale z bardzo słabą siłą. Brak istotnych statystycznie relacji pomiędzy przyjętymi predyktorami a zmienną zależną może wynikać z dwóch powodów. Pierwszy jest merytoryczny i stanowi pośrednie potwierdzenie tezy o rozchodzeniu się sfery prywatnej i publicznej oraz coraz mniejszej współzależności pomiędzy tymi dwiema sferami życia społecznego. Drugi ma charakter techniczny. W przypadku niewielkiej liczby mobilizowanych brak istotności jest efektem jednolitej sytuacji respondentów. Dezagregacja zmiennych wchodzących w skład subindeksów mobilizacji w niewielkim stopniu przyczynia się do wzrostu współczynnika determinacji zarówno w skali całego zbioru, jak i w poszczególnych miastach.

Odnotowano również brak wpływu mobilizacji wyborczej i pozawyborczej na subiektywnie postrzegany, instytucjonalny wymiar jakości życia w mieście. W tym przypadku istotność statystyczną odnotowano powtórnie dla Poniewieża i Iwanowa. Wielkość współczynnika determinacji R^2 była niemal identyczna dla obydwu miast i wynosiła 2,7 i 2,6%. Różnice pomiędzy miastem litewskim i rosyjskim sprowadzają się jedynie do tego, iż w Poniewieżu wyłącznie mobilizacja wyborcza dodatnio koreluje ze wzrostem poziomu jakości życia w mieście, podczas

Tabela 9.11. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miscołc		Iwanowo		Adapazari		Caty zbiór	
	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.
Mobilizacja wyborcza	0,191	0,001	0,054	0,176	-0,008	0,885	0,105	0,029	-0,029	0,559	0,065	0,002
Mobilizacja pozawybor.	0,043	0,378	0,084	0,035	0,042	0,420	0,026	0,590	0,086	0,080	0,010	0,617
R ² (% wariancji)	3,9		0,7		0,2		1,2		0,7		0,4	
F	8,095		2,491		0,329		2,595		1,592		4,899	
p.	0,000		0,084		0,720		0,076		0,205		0,008	

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 9.12. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miscołc		Iwanowo		Adapazari		Caty zbiór	
	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.	θ	p.
Mobilizacja wyborcza	0,159	0,000	0,054	0,197	-0,002	0,969	0,100	0,035	0,017	0,736	0,006	0,760
Mobilizacja pozawybor.	-0,046	0,354	-0,012	0,765	0,089	0,088	0,123	0,010	-0,034	0,489	0,000	0,995
R ² (% wariancji)	2,7		0,3		0,8		2,6		0,1		0,0	
F	5,411		1,108		1,568		5,827		0,267		0,048	
p.	0,005		0,331		0,210		0,003		0,766		0,953	

Źródło: opracowanie własne.

gdy w Iwanowie obydwa predyktory są istotne statystycznie i mają podobną siłę oddziaływania. Dla Łodzi, Miskolca i Adapazari poziom mobilizacji nie przekłada się na wzrost lub spadek subiektywnie ocenianej jakości życia w mieście. Również w przypadku jakości życia w mieście dezagregacja subindeksów mobilizacji nie różnicuje istotnie zmiany odnotowanego wcześniej współczynnika determinacji.

9.7. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy upoważniają, jak sądzę, do sformułowania następujących wniosków końcowych.

Łączny poziom oddziaływania na mieszkańców w celu podejmowania przez nich określonych działań na rzecz społeczności lokalnej jest wyraźnie niski w badanych miastach. Blisko 56% ogółu badanych deklarowało brak oddziaływań mobilizacyjnych w sprawie podejmowania określonych działań wyborczych, a 70% w działaniach pozawyborczych.

Na łącznej skali mobilizacji, gdzie min wynosi 0, a max 11, średni pomiar doświadczania mobilizacji w jakiegokolwiek formie wynosi 1,732 dla wszystkich miast. Pomiar dla poszczególnych społeczności oscylują w przedziale od 1,055 w Poniewieżu do 3,211 w Iwanowie. Dla Adapazari i Miskolca pomiary średnie wynoszą odpowiednio 1,807 oraz 1,743, podczas gdy dla Łodzi 1,147. Podobnie jak w przypadku poprzednich zmiennych niezależnych nie stwierdziłem identycznego łącznego poziomu mobilizacji dla wszystkich miast. Najbardziej zbliżona w tym względzie jest sytuacja w Miskolcu i Adapazari z jednej strony oraz w Łodzi i Poniewieżu z drugiej. Niska skłonność do podejmowania działań mobilizacyjnych przez mieszkańców wynika prawdopodobnie z niskiego poziomu zainteresowania badanych problemami lokalnymi oraz ze strategii postępowania władz lokalnych, które w większości przypadków realizują menedżerski styl zarządzania miastem. Ciekawe, iż większość badanych we wszystkich miastach uznawała rozwój swojego miasta wyłącznie za problem lokalnych władz 44,4%, a dalszych 35% uważało, iż jest to wyłącznie problem władz krajowych. Dodajmy, iż mieszkańcy Adapazari (66%) w najmniejszym stopniu składali odpowiedzialność za rozwój środowiska lokalnego na barki władz lokalnych i rządowych. Najczęściej takie przekonanie formułowali mieszkańcy Miskolca 91%. Zatem z jednej strony mieszkańcy przenoszą odpowiedzialność za rozwój miast na władze lokalne i centralne, a z drugiej władze w sposób mniej lub bardziej świadomy korzystają z tej sytuacji, realizując własną politykę bez istotnego lub z bardzo ograniczonym udziałem obywateli. W tej sytuacji jedyną sferą realnie funkcjonującej mobilizacji, poza sytuacjami konfliktowymi, jest sfera zachowań wyborczych, w których dochodzi do wyłonienia elit rządzących na różnych poziomach organizacji społecznej.

Stwierdzono istotną i relatywnie silną korelację na poziomie od $r = 0,223$ do $r = 0,440$ pomiędzy skalą zainteresowania sprawami lokalnymi a poczuciem mobilizowania do podejmowania różnych działań. Od wskazanych dwóch kategorii miast wyraźnie różni się Iwanowo z relatywnie wysokim (w porównaniu z pozostałymi społecznościami) poziomem mobilizacji społecznej. Prawdopodobnie wynika to z mocno zakorzenionych tradycji w społeczeństwie rosyjskim początków XXI w., a przedtem radzieckim, związanych z zewnętrznym mobilizowaniem obywateli zarówno poprzez system pośredniej propagandy radiowo-telewizyjnej, jak też nacisk bezpośredni wywierany przez różnego rodzaju organizacje skupione wokół elit władzy. Co więcej, wydaje się, iż w wielu przypadkach ów imperatyw oczekiwania zewnętrznego wobec jednostki został dość silnie zinternalizowany i może działać autonomicznie, niezależnie od realnej siły nacisku zewnętrznego. Relatywnie silne oddziaływanie państwa i władz lokalnych na mieszkańców można zaobserwować również w mieście tureckim. Słabsza aktywność w tym względzie społeczeństw należących do UE może wynikać z odmiennego systemu pozyskiwania środków na rozwój lokalny oraz mniej ekspansywnie oddziałujących instytucji państwa na obywateli. W tym przypadku więcej zależy bowiem od sprawnie działających elit, które przygotowują wnioski aplikacyjne aniżeli od samych mieszkańców.

Przy generalnie niskim poziomie zarówno mobilizacji wyborczej, jak i pozawyborczej pierwsza z form występowała znacznie częściej aniżeli druga. Nie stwierdzono jednakże jednego wzoru mobilizacji, dominującego we wszystkich badanych miastach. Całkowity brak mobilizacji był charakterystyczny dla Poniewieża. Typ mobilizacji wyborczej oraz łącznie wyborczej i pozawyborczej dominował w Iwanowie, a wyłącznie pozawyborczej w Miszkolcu.

Mobilizacja społeczna okazała się zmienną wysoce spójną zwłaszcza w komponencie wyborczym. We wszystkich badanych miastach odnotowano w tym przypadku wysoki poziom homogeniczności deklarowanych postaw. Najwyższe pomiary odnotowano w Poniewieżu i Adapazari, natomiast najniższe (choć również wysokie) w Iwanowie i Miszkolcu. Znacznie niższy poziom zidentyfikowano w odniesieniu do subindeksu pozawyborczego. Jest to przede wszystkim konsekwencja niskiego poziomu rzetelności skali dla Iwanowa i Łodzi. Rzetelność syntetycznego indeksu jest więc efektem wysokiej rzetelności skali mobilizacji wyborczej i niższego poziomu rzetelności skali mobilizacji pozawyborczej.

Najwyższy stopień spójnych postaw mobilizacyjnych demonstrowali mieszkańcy Iwanowa. Mieszkańcy Łodzi byli bardzo spójni w poglądach dotyczących mobilizacji wyborczej, ale równocześnie mało spójni w poglądach na mobilizację powyborczą. W sumie miasta należące do UE prezentują nieco większą homogeniczność postaw mobilizacyjnych.

Mobilizacja społeczna oddziałuje istotnie statystycznie na niektóre zmienne charakteryzujące potencjał odrodzenia w badanych miastach. Stwierdzono istotne oddziaływanie mobilizacji społecznej na strukturalny wymiar jakości życia. Równocześnie stwierdzono brak wpływu mobilizacji na subiektywne wymiary jakości życia, zarówno indywidualny, jak też instytucjonalny.

Tabela 9.13. Współczynniki Alfa Cronbacha dla mobilizacji wyborczej i pozawyborczej i łącznej w badanych miastach

Miasto	Mobilizacja wyborcza	Mobilizacja pozawyborcza	Mobilizacja wyborcza + pozawyborcza
Poniewież	0,839	0,627	0,789
Łódź	0,791	0,506	0,754
Miszkolc	0,752	0,620	0,745
Iwanowo	0,734	0,471	0,682
Adapazari	0,814	0,564	0,729
Miasta razem	0,795	0,556	0,740

Źródło: opracowanie własne.

W sumie mobilizacja społeczna nie jest znacząco powiązana z poziomem rozwoju lokalnego w badanych miastach przemysłowych. Wynika to przede wszystkim z niewielkiego zakresu takich działań podejmowanych zarówno przez władze, jak i samych mieszkańców. Dotyczy to zwłaszcza miast należących do UE. Mobilizacja przyjmuje najczęściej formę albo instrumentalnych zachowań wyborczych, albo też zachowań ceremonialnych legitymizujących *image* lokalnych elit.

Rozdział 10

PRZYWÓDZTWO LOKALNE W ŚWIADOMOŚCI MIESZKAŃCÓW MIAST POPRZEMYSŁOWYCH

10.1. Wstęp

Dyskusje nad problematyką rozwoju lokalnego oraz proponowane w literaturze strategie w sposób mniej lub bardziej bezpośredni poruszają zagadnienia przywództwa lokalnego. Już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zwracano uwagę, iż „procesy przywództwa lokalnego są szczególnie istotne dla skutecznego wykorzystywania działań społecznościowych” (Walton, 1973: 175). Współcześnie w wielu badaniach potwierdzono istotną rolę, jaką odgrywają grupy przywódcze w efektywnym rozwoju społeczności lokalnych niezależnie od ich wielkości i nawet kontekstów kulturowych (Gorzelak i in., 1998; Swianiewicz, Klimska, Mielczarek, 2004; Shah, Shah, 2006; Kuponiyi, 2008; Barber, 2013).

Niektórzy badacze sądzą nawet (Kolzow, 2009), iż taka lub inna sytuacja danej społeczności jest wynikiem sposobu sprawowania władzy przez lokalnych liderów. Jeszcze bardziej radykalny pogląd prezentuje Benjamin Barber (2013: 4), pisząc, iż „Aby uchronić nas zarówno od anarchicznych form globalizacji, takich jak wojna i terroryzm, oraz monopolistycznych, jak wielonarodowe korporacje, potrzebujemy demokratycznych struktur, które skutecznie funkcjonują, struktur będących w stanie sprostać wyzwaniom, przed którymi stoimy nawet w odniesieniu do bardziej współzależnego świata”. Tymi podmiotami miałyby być w przekonaniu B. Barbera porozumienia i sieciowe powiązania pomiędzy burmistrzami (prezydentami) miast. Takie rozwiązanie stanowiłoby, zdaniem Autora, podstawę „cudu obywatelskiej »glokalności«, perspektywę pragmatyzmu w miejsce polityki, innowacji raczej aniżeli ideologii i rozwiązań problemów w miejsce niepodległości” (*ibidem*: 5). Wydaje się, iż powyższe poglądy są pewnym uproszczeniem, ponieważ albo nie docenia się zewnętrznych uwarunkowań, w ramach których przebiegają procesy na poziomie mezo, albo też przecenia możliwości struktur poziomu

lokalnego. Procesy decentralizacji i dystrybucji zasobów w warunkach globalizacji niewątpliwie zwiększają możliwości podejmowania decyzji dla struktur lokalnych, w porównaniu z porządkami autorytarnymi. W żaden jednak sposób nie czynią ich absolutnie niezależnymi od struktur państwa. Makrostruktury nadal wytyczają zakres lokalnej autonomii zarówno w sensie prawnym, ekonomicznym, jak i politycznym. Ponadto, jak podkreślają reprezentanci interakcjonistycznego podejścia w badaniu przywództwa (Stangor, 2016: 178), „Kiedy grupy funkcjonują rutynowo i normalnie a ludzie są zadowoleni z ich pracy, kiedy wykazują uznanie dla siebie wzajemnie i są dobrze skoordynowani w działaniu, liderzy nie są niezbędni”. Niemniej jednak rola przywództwa lokalnego wzrasta z innego powodu. Procesy globalizacji poprzez postęp technologiczny i eksponowanie praw człowieka i obywatela oferują jednostkom większe możliwości zaspokajania potrzeb i istotnie wspierają proces indywidualizacji życia społecznego. W konsekwencji jednostki mają prawo angażowania się w procesy decyzyjne, ale też mają prawo do odmowy takiego zaangażowania. W perspektywie liberalnej wolność działa zatem w dwie strony – jest więc wolnością „do”, jak i „od”. To prowadzi często do uchylania się od odpowiedzialności za sprawy publiczne przez szeregowych obywateli i przerzucania tejże na barki zawodowych decydentów.

Działania zorientowane na sferę prywatną zdają się coraz bardziej przeważać nad związanymi ze sferą publiczną (Sennett, 1992; Etzioni, 2004; Marquand, 2004). Wzrasta zatem rola lokalnego przywództwa jako siły organizującej życie publiczne nie zawsze doceniane z perspektywy interesu prywatnego. W tym kontekście inna konstatacja Davida R. Kolzowa (2009: 119), aby lokalni liderzy „rozumieć, jak zarządzać zmianą, aby przynosiła korzyści społeczności lokalnej”, wydaje się być w pełni uzasadniona. W dobie globalizacji i wzrastającej roli mediów oraz technicznych środków przekazu przywództwo lokalne natrafia na dodatkowe wyzwania, które wiążą się z funkcjonowaniem coraz liczniejszych i niezależnych od siebie źródeł przekazywania informacji i kreowania opinii publicznej. Innymi słowy, nie jest to kierowanie oparte wyłącznie na oddziaływaniu bezpośrednim, gdzie istnieje możliwość kontrolowania zarówno treści przekazu, jak też jego formy. Zatem, jak podkreśla Donatella De Paoli (2015: 121), „Tradycyjne odmiany wpływu i kontroli [...] są technologicznie filtrowane, kreując nowe dystanse, jak i ograniczając je”.

Stopniowo zmienia się również struktura kręgów przywódczych w społecznościach lokalnych. Obok przedstawicieli lokalnej i ponadlokalnej administracji oraz mieszkańców coraz większą rolę odgrywają szefowie firm i korporacji ekonomicznych, przedstawiciele sektora publicznego zrzeszeni w stowarzyszeniach i fundacjach, reprezentanci środków masowego przekazu wpływający na kształtowanie świadomości społecznej (Abzung, 2010). Do tej kategorii podmiotów coraz aktywniej dołączają również liderzy lokalnych ruchów miejskich. Pomimo pewnych wyzwań, przywództwo lokalne w dobie globalizacji nie traci na znaczeniu. Wynika to głównie z ograniczonych możliwości instytucji państwa do zaspokajania różnego rodzaju potrzeb ekonomicznych i społecznych. Państwo, zwłaszcza w Europie, przekazuje zatem istotny zakres uprawnień strukturom lokalnym, aby z jednej strony wzrastała efektywność zaspokajanych potrzeb, a z drugiej, aby uwolnić od odpowiedzialności władze i urzędy centralne.

10.2. Pojęcie i formy przywództwa lokalnego

Przywództwo jest traktowane jako kluczowy element strategii rozwojowych, a liderzy „wskazują kierunki pracy organizacji społecznościowych, inicjując działania, które zapewniają kulturalne, edukacyjne, rekreacyjne i inne możliwości dla zadowolenia mieszkańców i umacniania lokalnej tożsamości” (Chaskin i in., 2009: 27). Takie usytuowanie wskazuje na związek przywództwa zarówno z kapitałem ludzkim, społecznym, jak i procesami mobilizacji. Wynika to ze specyfiki roli, która wymaga zarówno indywidualnych predyspozycji i określonych umiejętności, jak też zakorzenienia w określonych relacjach społecznych zapewniających źródła dla społecznej legitymizacji sprawowania władzy. Wkład lokalnych liderów do lokalnego potencjału rozwoju rośnie, „kiedy uczą się i praktykują styl przywództwa włączającego i opartego na współpracy” (*ibidem*: 57) oraz kiedy owo praktykowanie uwzględnia „poszukiwanie sposobów dla mobilizowania mieszkańców, którzy są skłonni do uczestnictwa” (*ibidem*). Jest to jeszcze jeden argument na rzecz traktowania przywództwa jako komponentu społecznego potencjału rozwoju.

W ujęciu ogólnym przywództwo jest zatem stosunkiem władzy, który implikuje podporządkowanie się jakiegoś podmiotu innemu ze względu na zamiar realizacji celu sformułowanego przez tego drugiego. Owo podporządkowanie, jak zauważa J. Coleman (1994), jest efektem transferu prawa do kontrolowania zachowań. Relacja ta może wynikać z różnych przesłanek. Mniej interesujące są sytuacje podporządkowania wynikające ze stosowania fizycznego nacisku czy przymusu. Ciekawsze są natomiast powody dobrowolnego podporządkowania i uległości. Obfita literatura socjologii polityki i psychologii społecznej wskazuje na różne typy legitymizacji, poczynając od prac Maxa Webera, a kończąc na teoretykach wymiany (Yamaguchi, 1996). Jednakże koncepcja przywództwa jako zdolność do mobilizowania zachowań innych zgodnie z sugestiami i interesami mobilizującego uległa pewnej zmianie. W tym kontekście dokonuje się rozróżnienia pomiędzy władzą a przywództwem. To drugie pojęcie staje się zatem pewną odmianą sprawowania władzy. „Podobnie jak władza jest ono relacyjne, kolektywne i zorientowane na cele” (Burns, 1995: 266). Jednakże, jak podkreśla dalej James Burns (*ibidem*), „zakres i zasięg przywództwa są bardziej ograniczone niż w przypadku władzy”, a rozumienie celu nie jest ograniczone do partykularnego interesu podmiotu podejmującego decyzję, ale uwzględnia również interesy otoczenia społecznego. „Przywódcy nie ignorują motywów swoich zwolenników, chociaż mogą dawać jednym z owych pobudek prymat nad innymi” (*ibidem*). Podobnie Charles Stangor (2016: 171) rozumie przywództwo „jako proces wywierania wpływu na innych dla efektywnego osiągnięcia grupowych celów”.

Sugestie J. Burnsa oraz Ch. Stangora są wysoce zbieżne z tym, co w klasycznej psychologii społecznej określane jest mianem demokratycznego stylu sprawowania władzy zorientowanego na osiąganie dobra wspólnego. Co więcej, idea przywództwa we współczesnej koncepcji *governance* została jeszcze bardziej zliberalizowana i zrelatywizowana do oczekiwań odbiorców decyzji politycznych (Gorlach, Adamski, Klekotko, 2008). Współrządzenie jako forma przywództwa

nie odnosi się jedynie do gwarantowania przez struktury władzy usług publicznych, ale do zapewniania szeroko rozumianej „jakości życia i wolności mieszkańców, kreowania przestrzeni dla demokratycznego uczestnictwa i obywatelskiego dialogu wspierającego rynkową orientację i środowiskowo zrównoważony rozwój lokalny” (Shah, Shah, 2006: 2).

Istotą przywództwa, zgodnie z klasycznymi ustaleniami socjologii polityki, jest zatem zdolność jakiegoś podmiotu do kierowania zachowaniami innych. W rozwoju lokalnym sprowadza się do takiego modyfikowania zachowań i działań innych, które w efekcie przyczyniają się do kreacji dobra publicznego określonego zbioru mieszkańców. Cytowani we wcześniejszych rozdziałach R. Gittel i A. Vidal (1998) traktują przywództwo jako pośredniczący rezultat w ramach procesów rozwojowych. Oznacza to, iż sposób sprawowania władzy, kwalifikacje liderów są zarówno elementem podejmowania określonych działań, jak też oddziałują na możliwość osiągania celów w dalszej perspektywie, w tym zwłaszcza określonego poziomu jakości życia.

W badaniach nad układami lokalnymi z dużym uproszczeniem wyróżnić można dwa podejścia do zagadnienia przywództwa. Pierwsze, klasyczne bardziej skupia się na indywidualnych właściwościach osób, które dzięki swojej przewadze władzy albo typowi legitymizacji dominują nad innymi. Taki sposób postrzegania przywództwa zbliżony jest do Weberowskiej koncepcji legitymizacji władzy przez charyzmę. Innymi słowy, przywódcą staje się ktoś, kto na podstawie realnych lub wyobrażonych predyspozycji i umiejętności zyskuje uznanie innych i potrafi ich skłonić do określonych zachowań. Najważniejszą rzeczą nie są w tym przypadku prawdziwe umiejętności, ale wiara w to, że ktoś takimi właściwościami dysponuje. Z drugiej jednak strony trudno sobie wyobrazić kogoś, kto nie dając dowodów prawdziwych umiejętności, potrafi utrzymać uznanie innych w dłuższym okresie. Co więcej, nawet w tym indywidualistycznym podejściu niezbędne jest otoczenie pozostające pod wpływem lidera jako warunek wypełniania przez niego określonej roli.

Podejście drugie koncentruje się bardziej na efekcie rzeczywistych relacji pomiędzy różnymi podmiotami. Jak podkreśla Bernard M. Bass (1998: 19), „Efektywne przywództwo jest interakcją pomiędzy członkami grupy, która podtrzymuje wzrastające oczekiwania i kompetencję grupy do rozwiązania problemów albo osiągania celów”. Podobnie rzecz ujmują Ann L. Cunliffe i Matthew Eriksen (2011: 1425), stwierdzając, że „przywództwo jest zakorzenione w codziennych dialogowych praktykach liderów. Relacyjne przywództwo wymaga odpowiedniego sposobu angażowania się w sprawy świata, w którym lider utrzymuje relacje z innymi”.

W badaniach lokalnego poziomu organizacji społecznej szczególną uwagę zwraca się na efektywność i odpowiedzialność przywództwa, czyli na sukcesy osiągane poprzez takie lub inne style relacji pomiędzy liderami a mieszkańcami. Jak bowiem podkreślają Paweł Swianiewicz, Urszula Klimska i Adam Mielczarek (2004: 27), „Przywództwo miejskie łączy [...] zasoby organizacyjne, i polityczne z osobistą odpowiedzialnością lidera”. W tym względzie istotną rolę w osiąganiu efektywnych rozwiązań odgrywają następujące czynniki.

Po pierwsze, przywództwo jest efektywne, jeśli w realizacji projektów i podejmowaniu decyzji uwzględniane są interesy jeśli nie wszystkich to maksymalnie wielu grup społecznych. Innymi słowy, formułowany jest postulat reprezentatywności przywództwa lokalnego.

Po drugie, efektywność wzrasta, jeśli pomiędzy liderami a mieszkańcami utrzymują się relacje wzajemnej ufności. Zaufanie w tym przypadku „może być generowane przez osobowość lidera, przez jego pracę lub przez jego poprzednie zaangażowanie w sprawy społeczności” (Anderson, Ashton, 2003). Łatwiej w takiej sytuacji przeprowadzać pewne decyzje, które mogą nie mieć pozytywnych skutków w krótkim okresie, ale mogą przyczyniać się do poprawy jakości życia w dłuższej perspektywie.

Po trzecie, uznaje się, że im bardziej wszechstronny przepływ informacji, większa możliwość argumentowania uczestnikom debaty oraz lepsza znajomość tych argumentów, tym bardziej prawdopodobne, iż wypracowane w ten sposób decyzje nie będą szybko podważane przez strony uczestniczące w debacie. Zatem liderowanie przez dialog rozumie się jako „kolektywne myślenie, pomagające różnym strukturom kreować społeczne nastroje i prowadzące do większego współdziałania” (Kirk, Schute, 2004: 239).

Po czwarte, postulat kolejny sprowadza się do budowania silnych wzajemnych powiązań pomiędzy decydentami i mieszkańcami, jak również w gronie decydentów i w gronie mieszkańców. Co więcej, chodzi tu również o budowanie związków pomiędzy celami jednostkowymi a celami zbiorowymi.

Łatwo zauważyć, iż trzy z pięciu wymienionych cech w sposób mniej lub bardziej bezpośredni odnoszą się do komponentów kapitału społecznego. Efektem występowania powyższych charakterystyk przywództwa ma być oczywiście „upodmiotowienie danej społeczności” (*ibidem*). Jest to zatem postulat wysoce normatywny, często daleko odbiegający od rzeczywistości.

Podejście relacyjne koncentruje się bardziej na strukturze władzy, jaka występuje w danej zbiorowości terytorialnej. Jej badanie przeprowadzane jest najczęściej na dwa sposoby. Pierwszy polega na analizie roli przedstawicieli różnych grup społecznych w procesach podejmowania decyzji w ramach określonych działań czy akcji. W ten sposób zrealizowane zostały klasyczne badania Floyda Hunteira (1953) czy Nelsona Polsby’ego (1963). Drugi sprowadza się do badania opinii mieszkańców w kwestii, jakie grupy i kategorie mieszkańców odgrywają główną rolę w lokalnej polityce.

Obydwie te propozycje metodologiczne pozwalają na wyodrębnienie różnych form przywództwa lokalnego. I tak w klasycznym studium Robert K. Meron (1982) wyodrębnił „lokalne” i „kosmopolityczne” orientacje liderów. Pierwsza wykorzystuje przede wszystkim lokalne zasoby do utrzymania władzy i jest zorientowana na pozyskanie uznania lokalnego środowiska. Innymi słowy, w tym przypadku świat lokalny traktowany jest jako wartość pierwszorzędna. Druga, „kosmopolityczna”, traktuje lokalne środowisko raczej jako podstawę do dalszej kariery osób pełniących role przywódcze. Zatem w większym stopniu angażowane

są zewnętrzne zasoby w podtrzymywaniu władzy, jak też z większą uwagą traktowana jest recepcja poczyną przez środowisko zewnętrzne.

Ciekawą i nieco zapomnianą typologię przywództwa lokalnego zaproponowali Roland Nuttall, Erwin Scheuch i Chad Gordon (1968, za: Poplin, 1972: 202). Autorzy krzyżują ze sobą dwie zmienne występujące w formie kategorii dychotomicznych: fakt realnego dostępu do zasobów oraz dostrzegania przez innych możliwości dostępu przez danego aktora do zasobów. Na tej podstawie wyróżniają przywództwo realne, reputacyjne, potencjalne i brak przywództwa. Z typem pierwszym mamy do czynienia, jeśli osoba ma realny dostęp do zasobów i inni są przekonani, że taki fakt ma miejsce. Typ drugi dotyczy sytuacji braku realnego dostępu do zasobów przy równoczesnym utrzymywaniu się przekonania w otoczeniu, iż dana osoba dostęp posiada. Typ trzeci występuje, kiedy osoba ma realny dostęp do zasobów, ale inni nie podzielają tego stanowiska. Wreszcie typ czwarty występuje, kiedy zarówno osoba nie ma realnego dostępu do zasobów, jak również inni podzielają taką opinię. Typ pierwszy i czwarty charakteryzuje sytuację spójności przekonań zewnętrznych z faktycznym stanem rzeczy, natomiast drugi i trzeci oparte są na niespójności i świata wyobrażonego ze światem realnym.

Dennis. E. Poplin (1972) na podstawie dwóch kryteriów: legitymizacji przywództwa i zakresu władzy wyróżnia natomiast trzy podstawowe typy liderów lokalnych: instytucjonalnych (*institutional*), zadaniowych (*grassroots*) i członków elity władzy (*power elite*). Liderzy instytucjonalni zajmują formalne pozycje w lokalnej administracji na skutek albo wygranych wyborów, albo nominacji. W tym przypadku przywództwo jest konsekwencją formalnie wypełnianej roli społecznej. Do tej kategorii zalicza się przykładowo prezydentów i burmistrzów miast, radnych itp. Liderzy zadaniowi swoją pozycję zawdzięczają osobistemu wpływowi w danym środowisku ze względu na zaangażowanie i rolę odgrywaną w jakimś partykularnym i spontanicznym działaniu lokalnym istotnym dla lokalnego środowiska. Są to zatem liderzy obdarzani pewnym autorytetem społecznym kierujący najczęściej różnymi inicjatywami pozainstytucjonalnymi. Liderzy należący do trzeciej kategorii są osobami wpływu, a zatem tymi, którzy na skutek pozycji ekonomicznej, autorytetu albo kapitału społecznego są w stanie wywierać realny wpływ na kształt ostatecznych decyzji dotyczących istotnych spraw społeczności lokalnej. Inne, bardziej współczesne typologie przywództwa lokalnego, autorstwa m.in. Petera Johna, prezentowane są w pracy P. Swianiewicza, U. Klimskiej i A. Mielczarka (2004: 33–34). W tej propozycji wymienia się przywództwo zachowawcze, koncyliacyjne, bossowskie i wizjonerskie.

W sumie pojęcie przywództwa uwzględnia trzy podstawowe elementy. Pierwszym jest podstawa utrzymywania władzy, czyli jej legitymizacja. Drugim – struktura władzy wyodrębniona ze względu na społeczny skład osób wpływowych czy też podejmujących najważniejsze decyzje. Trzecim – sposób sprawowania władzy jako styl rządzenia oparty albo na szeroko rozumianej współpracy, albo ograniczający się do rozstrzygania decyzji w ramach jednej grupy, a nawet przez jedną osobę.

10.3. Problem, przedmiot badania i hipotezy

Centralnym problemem charakterystyki przywództwa lokalnego z socjologicznego punktu widzenia jest próba odpowiedzi na cztery pytania: 1) Jakie są społeczne podstawy legitymizacji władzy? Innymi słowy, jakie czynniki decydują o uznaniu lokalnych liderów? 2) Jaka jest społeczna struktura kręgów wpływu w badanych miastach, czyli przedstawiciele jakich grup społecznych mają w przekonaniu badanych decydujący wpływ na kształtowanie lokalnej polityki i podejmowania kluczowych decyzji w społeczności? 3) Jakie dominują formy sprawowania władzy w danym mieście? W kontekście prowadzonych przez nas analiz istotne jest również pytanie czwarte o wpływ wymienionych wymiarów przywództwa lokalnego na zmienność poziomu jakości życia w badanych miastach.

Stosownie do sformułowanych pytań badawczych przyjmuję następujące hipotezy.

H1. Przyjmuję, że główną podstawą legitymizacji władzy we wszystkich badanych miastach będzie pełnienie oficjalnej roli w ramach struktur lokalnej administracji. Uznaję zatem występowanie przewagi legitymizacji legalnej lub formalnej nad innymi jej formami.

H2. Jeśli chodzi o podstawowe kategorie podmiotów uczestniczących w sprawowaniu władzy, to w literaturze wyróżnia się najczęściej mieszkańców, przedstawicieli lokalnej administracji, centralnych agend rządowych, biznesmenów oraz reprezentantów dobrowolnych organizacji i stowarzyszeń. Obecność mieszkańców w procesach decyzyjnych niezależnie od formy partycypacji (Olech, Kaźmierczak, 2011) świadczy o pewnym zakresie samostanowienia i podmiotowości społeczności. Ich nieobecność natomiast jest wyrazem większego stopnia uprzedmiotowienia lokalnej sceny politycznej. Niemniej jednak badania z ostatnich lat dowodzą raczej dominacji polityków lokalnych pełniących oficjalne funkcje jako osoby posiadające największy wpływ na lokalną politykę w mieście (Barber, 2013). Sądzę zatem, że przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, jak i administracyjnych, a nie reprezentanci innych kategorii społecznych, stanowić będą pierwszy krąg wpływu w świadomości społecznej mieszkańców badanych miastach.

H3. Sposoby sprawowania władzy wyróżniane są najczęściej ze względu na obecność i nieobecność relacji współdziałania pomiędzy różnymi grupami społecznymi w procesie podejmowania decyzji. Brak owej współpracy wskazywać będzie na dominację wzoru, w którym realizowane są głównie partykularne interesy poszczególnych grup społecznych, a interes całej wspólnoty jest wyraźnie ograniczany. Podejmowanie natomiast współpracy i tworzenie koalicji głównie z mieszkańcami sprzyja natomiast umacnianiu pozycji całej społeczności nie tylko poprzez lepszą artykulację potrzeb, ale także ze względu na silniej działające mechanizmy kontroli społecznej. Bez tego ostatniego elementu struktury władzy ulegają alienacji i pojawia się wyraźna luka pomiędzy interesem elit a interesem mas. Przyjmuję jednak, iż w świadomości mieszkańców wszystkich badanych miast dominować będzie pogląd o menedżerskim systemie sprawowania władzy, czyli o podejmowaniu decyzji

głównie w kręgu przedstawicieli lokalnej administracji bez większego udziału zwykłych mieszkańców i przedstawicieli innych kategorii społecznych.

H4. Przypuszczam, iż zmienne charakteryzujące przywództwo lokalne, takie jak podstawy legitymizacji władzy, społeczna struktura kręgów wpływu czy sposoby sprawowania władzy lokalnej, będą istotnie statystycznie wyjaśniać zróżnicowanie jakości życia w wymiarze strukturalnym, jak również instytucjonalnym. Równocześnie sądzę, iż zmienne te nie będą istotnie oddziaływać na subiektywnie ocenianą prywatną sferę życia mieszkańców.

10.4. Podstawy legitymizacji władzy lokalnej

Legitymizacja władzy jest niczym innym jak jej uprawomocnieniem w określonym kręgu społecznym. W *The Concise Oxford Dictionary of Politics* (2009: 303) pojęcie to definiowane jest jako „akceptacja przez podmioty systemu politycznego procedur stanowienia i narzucania prawa”. Jak pisze Seymour M. Lipset (1998: 81), jest to „zdolność systemu do wytworzenia i podtrzymania przekonania, że istniejące instytucje polityczne są dla społeczeństwa najlepsze”. Obejmuje czynniki skłaniające mieszkańców do dobrowolnego podporządkowania się danej jednostce czy grupie w zakresie sprawowania kontroli nad zachowaniami innych, wytyczania podstawowych celów, które mają być przez zbiorowość osiągnięte oraz organizowania zasad współżycia społecznego. Innymi słowy, jest to przyzwolenie na utrzymywanie asymetrycznych relacji społecznych między różnymi podmiotami w danym kręgu społecznym. Na poziomie lokalnym legitymizacja przywództwa często wykracza poza sferę zasad formalnych kreowanych głównie na poziomie makro. Niemniej jednak zbiorowość lokalna musi je respektować z tytułu przynależności do szerszej struktury społecznej. Z tych właśnie względów uwaga badaczy społeczności lokalnych skupiona jest najczęściej na legitymizacji poprzez odwołanie się do właściwości działań zbiorowych, którym liderzy najczęściej przewodzą. W tym kontekście P. Swianiewicz, U. Klimska i A. Mielczarek (2004: 50) wyróżniają legitymizację przywództwa poprzez cele działania, procedury oraz rezultaty. Legitymizacja pierwszego typu odnosi się do aprobaty przez mieszkańców formułowanych przez przywódców celów działania. Typ drugi oznacza aprobatę dla sposobu realizacji różnych projektów, a trzeci do aprobaty osiągniętych rezultatów końcowych.

Podając zagadnienie legitymizacji przywództwa lokalnego, nie skupiam się na formalno-prawnych podstawach zawartych w określonych regulacjach zarówno krajowych, jak i lokalnych (Beetham, 1995). Wykorzystując podejście reputacyjne, zmierzam do ukazania właściwości indywidualnych i społecznych, które w opinii badanych mieszkańców powodują, iż dane osoby dysponują przywilejem sprawowania pewnego zakresu kontroli nad zachowaniami innych. Innymi słowy, kiedy jest zgoda na relacje władcze na podstawie przekonania, iż reguły leżące u podstaw tych relacji znajdują usprawiedliwienie (*ibidem*).

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, iż jedynie 30% ogółu badanych potrafiło wskazać osobę, która ma istotny wpływ na kształtowanie lokalnej sceny publicznej. Najwyższy odsetek identyfikujących tak rozumianych lokalnych liderów odnotowano w Adapazari (40%). W pozostałych miastach był on wyraźnie niższy i zawierał się w przedziale od 28% w Łodzi do 25% w Iwanowie. Odnotowano zatem bardzo zbliżoną sytuację w miastach byłego bloku wschodniego i korzystniejszą oraz istotnie odbiegającą od poprzedniej w tureckim Adapazari. Innymi słowy, zgodnie z wynikami analizy ANOVA ($p \leq 0,001$, $F = 7,584$) i testu *post-hoc* Schaffęgo, różnice w zbiorze pięciu miast ze względu na umiejętność wskazania przez mieszkańców osób mających największy wpływ na podejmowanie decyzji okazały się istotne statystycznie. Należy jednak dodać, iż są one konsekwencją braku różnic pomiędzy miastami byłego bloku socjalistycznego oraz wysokich różnic pomiędzy każdym z nich a tureckim Adapazari. Identyfikacja lokalnych liderów w świadomości mieszkańców jest jeszcze mniejsza, jeśli wziąć pod uwagę wskazania dotyczące osób obdarzanych uznaniem i autorytetem. W tym przypadku odsetek wskazujących tak rozumianych liderów nie przekracza 20% w całym zbiorze. Odnotowano wyraźne różnice pomiędzy Łodzią i Iwanowem z jednej strony, gdzie odsetki wskazań były identyczne i wynosiły po 13% a pozostałymi miastami, w których odsetek wskazań zawierał się w przedziale od 21% w Miskolcu do 30% w litewskim Poniewieżu. Uzyskane wyniki stanowią argument na rzecz tezy o słabej postrzegalności lokalnych autorytetów oraz o niewielkim zainteresowaniu sprawami publicznymi, a zwłaszcza politycznymi, w badanych miastach. Nie jest wykluczone, że niski odsetek wskazań może być konsekwencją powierzchownej wiedzy o lokalnym środowisku politycznych albo też niechęci do ferowania opinii dotyczących swego rodzaju rangowania ludzi wpływu.

Tabela 10.1. Typy podstaw legitymizacji przywództwa lokalnego w badanych miastach przemysłowych (w %) w relacji do ogółu badanych z wyłączeniem braku danych

Podstawy legitymizacji	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	% (N)
Cechy osobowości	2,8	1,0	1,8	0,7	2,8	1,7 (40)
Pozycja ekonomiczna	1,5	4,4	3,0	1,1	3,7	3,0 (70)
Znajomości i powiązania z innymi	31,8	25,4	21,0	20,6	11,0	21,0 (177)
Formalna pozycja w administracji	10,0	23,7	17,3	20,4	32,2	21,3 (503)
Kwalifikacje merytoryczne	2,0	3,0	1,8	2,1	3,1	2,3 (55)

Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ w tabeli podano wyłącznie procent wskazań pozytywnych dla wyboru każdej z cech. Pominięto wskazania negatywne i braki danych. Wartości N odnoszą się do wiersza.

Źródło: opracowanie własne.

W badaniu pytano nie tylko o wskazanie liderów „wpływowych” oraz „uznanych autorytetów lokalnych”, ale również o ich legitymizację, czyli przesłanki, na podstawie których wzbudzają oni posłuch i respekt mieszkańców. Wyróżniono pięć zasadniczych typów legitymizacji przywództwa lokalnego (tabela 10.1). Typ pierwszy odwołuje się do stereotypu silnej osobowości, która wywiera określone wrażenie emocjonalne na mieszkańcach i na tej podstawie skłania ich do podporządkowania się sugestiom i zaleceniom lidera. W tym przypadku eksponuje się znaczenie dyspozycji psychicznych i charakterologicznych osoby, a nie jej pozycję formalną (Stangor, 2013).

Typ drugi nawiązuje do klasycznych badań nad elitami lokalnymi w społecznościach amerykańskich, w których stwierdzono silne związki pomiędzy pozycją ekonomiczną jednostki a jej wpływem na rozstrzyganie istotnych spraw w środowisku lokalnym (Polsby, 1963). Innymi słowy, jest to legitymizacja przez władzę ekonomiczną, a nie cechy osobowościowe czy pozycję formalną, jaką zajmuje dana osoba w lokalnej administracji.

Typ trzeci odwołuje się do zasobów kapitału społecznego rozumianego w kategoriach sieciowych jako zbiór powiązań i znajomości, jakimi dysponuje jednostka i jakie może potencjalnie wykorzystywać do rozwiązywania lokalnych problemów (Lin, 2002).

Typ czwarty stanowi legitymizację poprzez formalnie zajmowane stanowisko w strukturze administracyjnej lub partyjnej, jaka funkcjonuje w danym środowisku. W literaturze przedmiotu ten typ określany jest również mianem legitymizacji pozycyjnej (Poplin, 1972), albowiem społeczny respekt jest konsekwencją uznania dla formalnych przepisów zajmowanej roli społecznej, a nie cech osobowości jednostki.

Wreszcie typ piąty nawiązuje do koncepcji merytokracji i kapitału ludzkiego. Legitymizacja w tym znaczeniu następuje poprzez posiadanie przez osobę odpowiednich kompetencji merytorycznych i wiedzy jako środków niezbędnych do rozwiązywania różnorodnych problemów i pozyskiwania posłuszeństwa wśród mieszkańców (Jasiecki, 2010). Zaproponowane rozróżnienie nie jest rozłączne pod względem logicznym. Oznacza to możliwość kumulowania kilku cech jednocześnie jako podstawy legitymizacji. Jednakże respondenci w badanych miastach, jeśli dokonywali jakiegokolwiek wyboru, to tylko na podstawie jednej cechy.

Najwięcej respondentów wskazywało na przywództwo polityczne wynikające z pełnienia formalnej roli w lokalnej strukturze władzy jako podstawę legitymizacji. Na drugim miejscu uplasował się typ legitymizacji poprzez personalne związki i kontakty liderów z innymi osobami.

Przeprowadzona analiza ANOVA wykazała istotne statystycznie zróżnicowanie pomiędzy miastami w odniesieniu do typu legitymizacji ekonomicznej ($p \leq 0,007$), pozycyjnej czy też politycznej ($p \leq 0,001$) oraz osobowościowej ($p \leq 0,033$). Ujawniła również wysoki poziom homogeniczności wskazań w odniesieniu do legitymizacji przez związki i znajomości z innymi oraz przez umiejętności merytoryczne. Chociaż liczebności niektórych wskazań są niewielkie (szczególnie w odniesieniu do legitymizacji osobowościowej i merytokratycznej), to jednak warto podkreślić pewne różnice zarysowujące się we wzorach legitymizacji władzy lokalnej w poszczególnych miastach.

W celu dokładniejszej charakterystyki typów legitymizacji osób uznawanych za wpływowe wykonano analizę korespondencji, która eksponuje empiryczne powiązania występujące pomiędzy pięcioma wyjściowymi typami legitymizacji. Jej wyniki zawiera tabela 10.2.

W Poniewiezu, Iwanowie i Adapazari utrzymuje się przekonanie, iż wpływ w sferze polityki lokalnej legitymizowany jest przede wszystkim przez formalną pozycję zajmowaną w aparacie administracyjnym oraz znajomości i związki, jakimi dysponuje osoba uznawana za wpływową w środowisku lokalnym i pozalokalnym. Pozostałe podstawy legitymizacji nie odgrywają istotnej roli. W przypadku Łodzi mamy do czynienia z powiązaniem dwóch cech: formalnie pełnionej roli w administracji oraz kwalifikacjami merytorycznymi. Z kolei w Miskolcu dominuje konfiguracja pozycji ekonomicznej oraz cech osobowościowych. W Iwanowie cechy te nie odgrywają istotnej roli. W sumie wyraźnie dominuje legitymizacja odwołująca się z jednej strony do formalnie pełnionych ról w strukturze władzy oraz z drugiej do sieciowych zasobów kapitału społecznego, czyli powiązań i znajomości personalnych. Od tego dominującego wzoru odbiega zasadniczo sytuacja w Miskolcu, gdzie podstawami legitymizacji są cechy osobowości i pozycja ekonomiczna osoby wpływowej, oraz w pewnej mierze w Łodzi, gdzie z formalnie zajmowaną pozycją w strukturze władzy łączy się również kwalifikacje merytoryczne osób uznawanych za wpływowe.

Tabela 10.2. Analiza korespondencji do redukcji podstaw legitymizacji władzy

Podstawy legitymizacji	Miasta (miary dyskryminacyjne)					Ogółem
	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	
Cechy osobowości	0,123	0,331	0,794	0,024	0,165	0,432
Pozycja ekonomiczna	0,056	0,038	0,794	0,177	0,211	0,371
Znajomości i powiązania z innymi	0,517	0,171	0,471	0,587	0,280	0,486
Formalna pozycja w administracji	0,842	0,467	0,471	0,746	0,803	0,748
Kwalifikacje merytoryczne	0,036	0,415	0,471	0,099	0,136	0,352
% wariancji	14,7	12,5	14,9	11,8	11,9	14,6

Źródło: opracowanie własne.

Przedstawione wyniki analiz skłaniają do następujących konkluzji. Stwierdzono bardzo niski odsetek respondentów wskazujących na podstawy legitymizacji przywództwa. Jest to argument na rzecz tezy o niskim zainteresowaniu mechanizmami tej części sfery publicznej w badanych środowiskach. Można zatem skonstatować, iż w badanych miastach zaobserwowano zjawiska, które można nazwać

syndromami „kryzysu legitymizacji” (Lipset, 1998; Jasiecki, 2010). Taki stan rzeczy występuje, kiedy zbiorowość albo nie jest dostatecznie zintegrowana wokół wspólnych wartości, albo orientacje indywidualistyczne zaczynają wyraźnie dominować nad świadomością znaczenia dobra wspólnego. Kryzys legitymizacji może być zatem sytuacją typową dla okresu zmiany społecznej. Różne grupy mogą się wówczas organizować wokół odmiennych wartości. Może też być on związany ze stanem, w którym wartości grupowe podlegają całkowitemu zanegowaniu. Nie dysponujemy odpowiednimi dowodami na przychylenie się do pierwszej lub drugiej konstatacji. Wydaje się w jednak, iż w dobie globalizacji i kryzysu środowisk przemysłowych obydwie sytuacje mogą zachodzić.

Podstawowymi czynnikami legitymizującymi przywództwo lokalne w badanych miastach są sieciowe zasoby kapitału społecznego oraz formalnie zajmowane pozycje w lokalnej administracji.

Pomimo wspólnej podstawy stwierdzono też pewne różnice, jakie zarysowują się w związku z podstawami legitymizacji władzy. I tak w Poniewieżu, Iwanowie i Adapazari lokalny wpływ uzasadniany jest głównie przez sieciowe zasoby kapitału społecznego i formalnie zajmowaną pozycję w strukturach lokalnej administracji. Natomiast w Łodzi legitymizacja odwołuje się również do kompetencji merytorycznych, a w Miskolcu do cech osobowości i pozycji ekonomicznej osoby uznanej za wpływową. Zatem obok wyraźnie zarysowującego się dominującego wzoru formalno-sieciowego stwierdzono też pewne różnice pomiędzy badanymi miastami w tym względzie.

10.5. Społeczne kręgi wpływu w świadomości mieszkańców

O ile w poprzedniej części rozdziału analizę skoncentrowałem na podstawach legitymizacji przywództwa odnoszonego do osób wpływowych w danym mieście, o tyle w niniejszym podrozdziale uwaga będzie skupiona na społecznej strukturze wpływu w badanych miastach przemysłowych. Przez strukturę wpływu rozumię proporcje udziału przedstawicieli różnych grup i kategorii społecznych w procesie podejmowania decyzji istotnych dla lokalnego środowiska. Z metodologicznego punktu widzenia badanie tego zjawiska, tak jak badanie struktury władzy lokalnej, realizowane jest w dwojaki sposób. Pierwszy, bardziej dokładny, polega na analizie poszczególnych działań lokalnych i ustalaniu roli różnych aktorów w odmiennych fazach realizacji danego przedsięwzięcia. Do takiego sposobu analizy niezbędne są określone dokumenty jako baza danych, z których wnioskować można o takiej lub innej roli danego podmiotu. Drugi, bardziej uproszczony sposób, sprowadza się do zadawania pytań w badaniach surveyowych albo swobodnych o przedstawicieli grup posiadających największy wpływ na podejmowanie decyzji

w ważnych sprawach lokalnego środowiska. W naszym przypadku zastosowano drugą, uproszczoną, metodę zdobywania informacji.

Dane zawarte w tabeli 10.3 skłaniają do kilku konkluzji dotyczących recepcji struktury władzy w badanych miastach. Przede wszystkim zwraca uwagę śladowy odsetek wskazań, we wszystkich bez wyjątku miastach, na organizacje pozarządowe i przedstawicieli Kościołów jako znaczących podmiotów na lokalnej scenie politycznej. Podobnie postrzegana jest rola zwykłych mieszkańców w miastach byłego bloku socjalistycznego. Odmienne wyniki odnotowano w tureckim Adapazari, gdzie odsetek wskazań na znaczącą rolę mieszkańców przekraczał nawet 16%. O ile nie jest zaskoczeniem sposób postrzegania roli Kościołów, o tyle skłania do refleksji ocena roli organizacji pozarządowych, których działalność, przynajmniej w sensie ideologicznym i medialnym, była mocna wspierana zarówno w Polsce, na Węgrzech, jak i na Litwie po przełomie politycznym końca lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych XX w.

Tabela 10.3. Podmioty o największym wpływie na podejmowanie najważniejszych decyzji w sprawach miasta w świadomości badanych (w %) w relacji do ogółu badanych z wyłączeniem braku danych

Typ legitymizacji	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem % (N)
Mieszkańcy	2,0	1,4	2,5	2,7	16,5	4,7(111)
Radni	60,0	40,3	44,8	1,6	62,8	41,3(978)
Osoby pełniące ważne funkcje administracyjne w mieście	29,3	45,6	29,0	56,5	14,2	36,3(860)
Przedstawiciele lokalnego biznesu	16,8	7,9	12,3	8,9	7,0	10,1(240)
Przedstawiciele pozalokalnego biznesu	2,5	6,3	3,3	23,3	0,7	7,3(172)
Przedstawiciele organizacji pozarządowych	1,0	2,6	1,0	0,7	0,7	1,4(32)
Przedstawiciele władz regionalnych	3,5	10,7	4,5	33,2	1,2	10,9(257)
Przedstawiciele władz rządowych	18,0	16,9	25,5	35,9	6,7	20,0(474)
Przedstawiciele partii politycznych	40,0	22,9	45,0	9,8	5,6	24,0(567)
Przedstawiciele kościoła	0,5	3,0	2,0	3,4	0,0	1,9(46)

Uwaga: odsetki nie sumują się do 100%, ponieważ każdy badany mógł wybrać więcej aniżeli jedną możliwość. N = 2367, Poniewież (N = 400), Łódź (N = 700), Miszkołc (N = 400), Iwanowo (N = 437), Adapazari (N = 430).

Źródło: opracowanie własne.

Okazuje się, iż w badanych miastach przemysłowych wschodniej części Europy mieszkańcy nie przypisują organizacjom pozarządowym znaczącej roli w kreowaniu lokalnej polityki. Prawdopodobnie jest to konsekwencją postrzegania stowarzyszeń jako podmiotów dysponujących niewielkim potencjałem finansowym, odgrywającym istotną rolę w kreowaniu różnych działań środowiskowych. Wskazuje się również, iż organizacje te traktowane są często jako struktury zdominowane personalnie przez lokalnych polityków. W tym przypadku następuje zatem nakładanie się na siebie wizerunkowej roli struktur władzy politycznej z NGO-sami. Tym samym ograniczana jest rozpoznawalność zakresu ich tożsamości. Dla wielu mieszkańców NGO-sy traktowane są ponadto jako organizacje skupione na realizacji potrzeb hobbystycznych wąskich grup zainteresowań, nieangażujących się w sprawy lokalnej polityki.

Mało znacząca rola przypisywana mieszkańcom jest następstwem systemowych rozwiązań politycznych, w których podstawową rolę odgrywają zasady demokracji pośredniej. W jej ramach rola mieszkańców skoncentrowana jest przede wszystkim na udziale w wyborach jako mechanizmie kreowania elit politycznych, które z kolei upoważnione są do realizacji określonych zadań i rozwiązywania problemów. W tym znaczeniu mieszkańcy nie postrzegają siebie jako pierwszoplanowych aktorów. Nie doceniają również znaczenia aktu wyborczego i często pozostają w przekonaniu, iż niewiele od nich zależy. Wyrażnym odstępstwem od powyższego wzoru jest sytuacja w Adapazari, gdzie respondenci w znacznie większym stopniu aniżeli w pozostałych miastach dostrzegali istotną rolę mieszkańców w ramach lokalnej sceny politycznej.

Na podstawie analizy korespondencji wskazać można na trzy główne kręgi wpływu zarówno w całym zbiorze, jak i w poszczególnych miastach, które charakteryzują strukturę lokalnej sceny politycznej. Jednakże nie są to zbiory jednolite pod względem społecznej charakterystyki aktorów.

Do kręgu pierwszego należy zaliczyć osoby pełniące kierownicze funkcje w aparacie lokalnej administracji oraz radnych rady miejskiej. Ten wzór można określić mianem dominacji formalnych struktur władzy. Taka struktura pierwszoplanowych kręgów wpływu wyraźnie przeważa w Poniewieżu, Łodzi, Adapazari i całym zbiorze. W pewnym zakresie również w Iwanowie. Została ona zidentyfikowana również w innych miastach Europy Środkowo-Wschodniej (Swianiewicz, Klimska, Mielczarek, 2004). Od dominującego wzoru odbiega wyraźnie sytuacja w Miskolcu, gdzie jako pierwszoplanowych aktorów wpływu mieszkańcy postrzegają przedstawicieli władz regionalnych i pozalokalnego biznesu.

Społeczny skład drugoplanowego kręgu wpływu jest najbardziej niejednorodny w badanych miastach. W Miskolcu i Iwanowie składa się przede wszystkim z radnych, a w Iwanowie dodatkowo z mieszkańców, w Łodzi i Adapazari z przedstawicieli władz ponadlokalnych i partii politycznych, a w mieście tureckim ponadto z władz ponadlokalnych i z mieszkańców. W Poniewieżu dominuje natomiast koalicja przedstawicieli biznesu z lokalną administracją.

Wreszcie krąg trzeci stanowią głównie przedstawiciele partii politycznych w so-

Tabela 10.4. Wymiary dyskryminacyjne społecznych kręgów wpływu w badanych miastach

Aktorzy	Cały zbiór			Poniewież			Łódź			Miszkołc			Iwanowo			Adapazari		
	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3	1	2	3
Mieszkańcy	0,001	0,039	0,513	0,014	0,038	0,176	0,058	0,004	0,080	0,169	0,012	0,000	0,037	0,433	0,003	0,249	0,377	0,296
Radni	0,510	0,052	0,057	0,275	0,098	0,047	0,414	0,002	0,93	0,004	0,756	0,039	0,007	0,580	0,001	0,874	0,000	0,006
Administracja	0,291	0,313	0,023	0,255	0,250	0,226	0,327	0,146	0,028	0,119	0,021	0,222	0,568	0,010	0,003	0,314	0,013	0,391
Lokalni biznesmeni	0,002	0,001	0,171	0,128	0,434	0,008	0,096	0,163	0,109	0,085	0,080	0,001	0,002	0,114	0,002	0,132	0,127	0,047
Pozałokalni biznesmeni	0,236	0,119	0,004	0,020	0,233	0,002	0,049	0,085	0,126	0,262	0,000	0,000	0,467	0,001	0,007	0,003	0,057	0,068
Przedstawiciele org. pozarząd.	0,003	0,008	0,033	0,125	0,062	0,044	0,041	0,005	0,010	0,143	0,011	0,031	0,004	0,003	0,018	0,000	0,000	0,104
Przedstawiciele władz region.	0,173	0,234	0,040	0,001	0,002	0,001	0,007	0,339	0,090	0,266	0,015	0,032	0,226	0,020	0,302	0,019	0,260	0,118
Przedstawiciele władz rząd.	0,039	0,362	0,189	0,066	0,058	0,576	0,000	0,472	0,003	0,019	0,124	0,222	0,338	0,077	0,015	0,034	0,003	0,000
Przedstawiciele partii polit.	0,181	0,003	0,005	0,536	0,034	0,093	0,019	0,028	0,565	0,107	0,111	0,547	0,053	0,029	0,489	0,016	0,410	0,142
Przedstawiciele Kościoła	0,002	0,114	0,088	0,027	0,083	0,006	0,213	0,004	0,020	0,154	0,122	0,129	0,067	0,000	0,350	0,079	0,123	0,130
Aktywni ogółem	1,438	1,246	1,123	1,448	1,293	1,177	1,398	1,123	1,123	1,527	1,253	1,217	1,767	1,268	1,177	1,640	1,278	1,172
% wariacji	14,375	12,456	11,231	14,477	12,926	11,772	13,976	11,234	11,234	15,267	12,528	12,171	17,676	12,683	11,772	18,219	14,202	13,021

Źródło: opracowanie własne.

juszu z innymi podmiotami. Zasadniczo odmienny wzór dla kręgu trzeciego występuje w Poniewieżu, gdzie dominują przedstawiciele władz rządowych oraz lokalna administracja.

Uzyskane wyniki wskazują na mocną pozycję w strukturze władzy lokalnej zarówno miejscowej administracji, jak i radnych. Rola przedstawicieli pierwszego kręgu wiązana jest z procesami egzekucyjnymi. Jest częściej eksponowana aniżeli kręgu drugiego, związanego ze stanowieniem lokalnego prawa i końcowej aprobaty lub dezaprobaty działań podejmowanych przez administrację. W świadomości społecznej nadal istotną rolę, chociaż nie tak dużą jak w przeszłości, odgrywają przedstawiciele władz ponadlokalnych, zwłaszcza rządowych. Coraz bardziej dociera również do świadomości społecznej rola zarówno pozalokalnego, jak i lokalnego biznesu.

Jednym z istotniejszych zagadnień podejmowanych w ramach badań nad strukturą władzy lokalnej jest kwestia wzorów organizacji społecznej w ramach społeczności, a dokładniej ujmując – kwestia zakresu, w jakim życie społeczne w tych strukturach organizowane jest przez czynniki lokalne, a w jakim przez pozalocalne. Przed zmianami systemowymi przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej wyraźnie dominował wertykalny wzór organizacji życia społeczno-politycznego, używając sformułowania Rolanda L. Warrena (1972). Oznaczało to prawie zupełne podporządkowanie zarówno ponadlokalnym strukturom partii hegemonicznej, jak i związanego z nią aparatu administracji państwowej (Georgica, 1991). Co ciekawe, trend do podporządkowania społeczności lokalnych strukturom pozalocalnym zaobserwowano również w latach sześćdziesiątych w USA i Europie Zachodniej. Główna teza badań R.L. Warrena (1972) sprowadzała się wówczas do stwierdzenia, iż społeczności lokalne przechodzą proces przemian w zakresie ich struktury i funkcji. „Ta wielka zmiana w życiu społeczności wyraża się we wzrastającej orientacji społeczności lokalnych na pozaspółnościowe systemy, których społeczności są częścią i które osłabiają społeczność spójność i autonomię” (Warren, 1972: 53).

Pomimo pozalocalnej orientacji w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych różnice pomiędzy sytuacją w społecznościach świata zachodniego i wschodniego były ogromne i generalnie sprowadzały się do dwóch kwestii. Po pierwsze, podporządkowanie strukturom pozalocalnym w krajach Europy Wschodniej było nieporównanie silniejsze aniżeli w świecie zachodnim. Po drugie, owe zewnętrzne powiązania układów lokalnych w USA i Europie Zachodniej dotyczyły przede wszystkim sfery ekonomicznej, podczas gdy w Europie Wschodniej sfery politycznej. Globalizacja i związane z nią przemiany doprowadziły do pewnego osłabienia instytucji państwa, a w Europie do wzmocnienia sfery autonomii struktur lokalnych. Dotyczy to społeczeństw byłego bloku wschodniego, ale nie Rosji, gdzie system zależności struktur lokalnych od ponadlokalnych instytucji państwa pozostaje nadal bardzo silny.

Powstaje zatem pytanie o percepcję powiązań sfery lokalnej z pozalokalną przez mieszkańców badanych miast. Dane zawarte w tabeli 10.5 wskazują, iż w Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu współwystępują powiązania wyłącznie lokalne z równocześnie lokalnymi i pozalokalnymi. W Adapzari wyraźnie dominują powiązania lokalne, czyli w terminologii R.L. Warrena (1972) horyzontalne, natomiast w Iwanowie powiązania lokalne i pozalocalne oraz wyłącznie pozalocalne.

W świadomości badanych najbardziej poziomy system organizacji życia społecznego występuje zatem w tureckim Adapzari. W Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu wstępują mieszane wzory powiązań zarówno pionowych, jak i poziomych z przewagą tych ostatnich. Przewaga opcji lokalnej w układzie sceny politycznej Łodzi została odnotowana już na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (Boczkowski, 1990). Uzyskane przez nas wyniki potwierdzają trwałość tej tendencji w ostatnim dwudziestopięcioleciu. Natomiast w rosyjskim Iwanowie wyraźnie przeważa system powiązań pionowych. W badanych miastach systemy powiązań instytucjonalnych są zatem wyraźnie zróżnicowane w zależności od makrospołecznych rozwiązań w danym społeczeństwie.

Tabela 10.5. Wertykalne i horyzontalne wzory wpływu w badanych miastach (w %)*

Wzory wpływu	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapzari
Ani pozalocalne, ani lokalne	8,5	9,6	5,8	8,0	1,9
Wyłącznie pozalocalne	8,5	15,9	21,5	28,4	4,7
Pozalocalne i lokalne	52,0	35,4	46,4	50,8	8,4
Wyłącznie lokalne	31,0	39,1	26,3	12,8	85,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
N	400	700	400	437	430

$p. \leq 0,001$; współczynnik V Cramera = 0,292.

* Do opcji horyzontalnej zaliczono takie podmioty, jak: mieszkańcy, radni, przedstawiciele lokalnej administracji, lokalni biznesmeni, przedstawiciele pozarządowych organizacji. Natomiast do opcji wertykalnej zakwalifikowano pozalocalnych biznesmenów, przedstawicieli władz regionalnych, przedstawicieli władz rządowych, reprezentantów partii politycznych i Kościołów.

Źródło: opracowanie własne.

Zgromadzone dane nie wskazują ani na wyłączną dominację powiązań zewnętrznych, ani też wewnętrznych. Z wyjątkiem Iwanowa, gdzie dominuje wyraźnie wertykalny wzór powiązań, w pozostałych miastach przewagę mają wzory horyzontalne skoncentrowane wokół różnych podmiotów lokalnych.

Tabela 10.6. Sposoby sprawowania władzy w badanych miastach (w %)

Sposoby sprawowania władzy	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari
Tutaj o wszystkich ważniejszych sprawach decyduje wąska grupa ludzi, nie zajmujących oficjalnych stanowisk w administracji lokalnej. Przeciężni obywatele nie mają nic do powiedzenia	20,0	22,1	12,5	20,4	14,2
Wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące X podejmowane są prawie wyłącznie przez odpowiednie organa administracji i odpowiednich urzędników. Przeciężni obywatele nie mają nic do powiedzenia	26,0	33,4	41,8	49,7	27,4
Wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące X podejmowane są prawie wyłącznie przez odpowiednie organa administracji i odpowiednich urzędników w konsultacji z miejscową ludnością	5,5	13,3	15,5	8,2	16,3
Tutaj o wszystkim decydują różne grupy nacisku, wzajemnie rywalizujące ze sobą. Przeciężni obywatele nie mają nic do powiedzenia	19,3	17,4	17,8	8,2	12,2
Tutaj o wszystkim decyduje jedna osoba, która potrafi przekonać pozostałych mieszkańców do słuszności swoich rozwiązań	2,5	2,4	2,5	0,7	3,3
Żaden z opisanych sposobów sprawowania władzy nie występuje w X	5,0	2,7	0,8	1,1	7,1
Trudno powiedzieć	21,1	10,7	9,1	11,7	19,5
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
N	400	700	400	437	430

Źródło: opracowanie własne, N = 2376.

10.6. Wzory sprawowania władzy lokalnej w świadomości mieszkańców

Obok form legitymizacji władzy oraz struktury kręgów wpływu lokalnego trzecim komponentem charakterystyki lokalnego przywództwa w badanych miastach jest analiza sposobów sprawowania władzy. Można jej dokonywać według różnych kryteriów. W literaturze najczęściej uwzględnia się zakres, w jakim podejmowanie decyzji w sprawach lokalnego środowiska jest wynikiem współdziałania pomiędzy różnymi podmiotami, a w jakim opierają się na monopolu sprawowanym przez jakąś jednostkę albo grupę społeczną. W naszym badaniu poproszono respondentów o odpowiedź na następujące pytanie: Przedstawię teraz kilka twierdzeń opisujących sposoby sprawowania władzy w mieście. Proszę, aby powiedział(a) P., który z nich najlepiej opisuje sposób sprawowania władzy w X? Proszę wybrać jedną odpowiedź.

Na podstawie zaprezentowanych danych w tabeli 10.6 należy wykluczyć funkcjonowanie w badanych miastach autorytarnego systemu władzy sprawowanego przez jakąś jednostkę. Równie niewielki był odsetek wskazań respondentów dla sytuacji, w której decyzje podejmowane przez lokalny aparat administracyjny podlegają konsultacji obywatelskiej.

Taka opcja najczęściej była wskazywana w Adapazari, Miskolcu i Łodzi, natomiast znacznie rzadziej występowała w Poniewieżu i Iwanowie. Idea konsultacji obywatelskich i współdziałania różnych podmiotów zbiorowych znana w literaturze pod nazwą „*governance*” nie jest dostrzegana przez mieszkańców badanych miast. Tę konkluzję wzmacnia odpowiedź respondentów na pytanie dotyczące przyczyn utrudniających skuteczne sprawowanie władzy w ich środowiskach. Okazuje się, iż za najczęściej wymienianą przyczynę takiego stanu rzeczy obok braku środków finansowych na realizację przedsięwzięć (36,7%) uznano konflikty i nieporozumienia wśród przedstawicieli miejscowej władzy (30,6%) oraz brak u nich odpowiednich kwalifikacji. Na konfliktowy sposób sprawowania władzy szczególnie często zwracano uwagę w Poniewieżu (51,8%), Łodzi (40,4%) i Miskolcu (30,5%), zdecydowanie rzadziej w Iwanowie (16,5%) i Adapazari (10,5%). Natomiast brak kwalifikacji szczególnie często eksponowano w Iwanowie (32,5%), Łodzi (29,4%) i Poniewieżu (25%), a zdecydowanie rzadziej w Adapazari (19,8%) i Miskolcu (15,8%).

Nieco więcej było wskazań na rzecz wzoru eksponującego rywalizację różnych grup nacisku w ramach lokalnej sceny politycznej. Owa konkurencyjność jest postrzegana przez zbliżone odsetki mieszkańców we wszystkich miastach z wyjątkiem Iwanowa. We wszystkich bez wyjątku dominuje natomiast przekonanie o zarządzaniu miastami poprzez biurokratyczno-urzędnicze struktury lokalnej administracji. Dominację tego wzoru odnotowano przede wszystkim w Iwanowie i Miskolcu. Pojawia się zatem pytanie o szczególne cechy wzorów sprawowania władzy, jakie funkcjonują w świadomości społecznej mieszkańców w poszczególnych

społecznościach. Sytuacja w Poniewieżu charakteryzuje się bardzo zbliżoną częstością występowania trzech typów sprawowania władzy: modelu urzędniczo-biurokratycznego, modelu wpływu elit pozapolitycznych oraz rywalizujących grup nacisku. W Iwanowie bardzo wyraźnie dominuje tradycyjny model biurokratyczny. Jest on bardzo głęboko zakorzeniony w rosyjskiej kulturze politycznej i nie ulega, jak widać, istotniejszym przemianom. W Łodzi i Miskolcu można zidentyfikować mieszkankę modelu biurokratycznego z modelem rywalizujących grup nacisku. Natomiast w Adapazari mamy do czynienia ze współwystępowaniem wzoru biurokratycznego z kooperatywnym oraz rywalizacyjnym. Zatem, podobnie jak w poprzednich wymiarach charakterystyki lokalnego przywództwa, obok zarysowujących się tendencji wspólnych polegających na dominacji wzoru biurokratyczno-menedżerskiego jako stylu sprawowania władzy, zauważalne są też odrębności w poszczególnych miastach. W Łodzi, Adapazari i Miskolcu najbardziej zróżnicowane style sprawowania władzy stanowią z pewnością dobrą przesłankę dla reprezentacji interesów różnych grup społecznych wśród lokalnych decydentów, a tym samym dla większej aprobaty potencjalnych projektów rozwojowych.

10.7. Przywództwo lokalne a jakość życia w miastach przemysłowych

Po przeanalizowaniu podstaw legitymizacji władzy, struktury kręgów wpływu oraz stylów sprawowania władzy przejdę do próby oszacowania wpływu zmiennych charakteryzujących różne aspekty lokalnego przywództwa na zróżnicowanie przyjętych do analizy wymiarów jakości życia jako mierników rozwoju lokalnego.

Dane zawarte w tabeli 10.7 wskazują na zachodzenie istotnego statystycznie związku pomiędzy uwzględnionymi charakterystykami lokalnego przywództwa a strukturalnym wymiarem jakości życia. Jednakże siła tego związku wyznaczona wielkością współczynnika determinacji nie jest wysoka ($R^2 = 0,112$). Nie wszystkie zmienne uwzględnione w modelu w jednakowym stopniu oddziałują na dynamikę rozwoju. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na brak istotności legitymizacji przywództwa lokalnego na procesy różnicowania strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. Uzyskany tu wynik nie musi jednak oznaczać niewielkiego waloru legitymizacji przywództwa dla mieszkańców innych miast przemysłowych. W omawianym przypadku jest on efektem niechęci respondentów do wypowiedzania się w tej sprawie i w konsekwencji małej liczebności danych podlegających analizie. Ponadto, częstotliwość występowania tego typu legitymizacji była bardzo podobna i nie różnicowała badanych populacji. Takie samo wyjaśnienie odnoszę do nieistotności zmiennej: administracyjno-samorządowy krąg wpływu. Był to wzór dominujący we wszystkich miastach i wskazywał na radnych i przedstawicieli miejscowej administracji jako podstawowych aktorów lokalnej sceny politycznej.

Tabela 10.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia w mieście i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego*

Predyktory	β	p.
Pozioma organizacja sceny politycznej (POSP)	0,323	0,001
Pozioma i pionowa organizacja sceny politycznej (PiPOSP)	0,152	0,001
Rywalizacyjny styl sprawowania władzy (RSSW)	0,178	0,001
Kooperatywny styl sprawowania władzy (KSSW)	0,150	0,001
Biurokratyczny styl sprawowania władzy (BSSW)	0,176	0,001
Elitystyczny styl sprawowania władzy (ESSW)	0,162	0,001
Administracyjno-samorządowy krąg wpływu (ASKW)	0,018	0,394
Biznesowo-administracyjno-samorządowy krąg wpływu (BASKW)	0,145	0,001
Regionalno, rządowo, partyjny krąg wpływu (RRPKW)	0,041	0,048
Brak środków finansowych jako przyczyna niepowodzenia władzy (BŚF)	0,119	0,001
Legitymizacja formalno-sieciowa (LG)	0,012	0,545

R^2 (% wariancji) 11,2; ANOVA: $df = 11$; $F = 24,184$; $p \leq 0,001$.

* W modelu zawartym w tabelach 10.7, 10.8 i 10.9 spośród zmiennych charakteryzujących podstawy legitymizacji i społeczne kręgi wpływu uwzględniono tylko te czynniki, które zostały wyodrębnione na podstawie analizy korespondencji. Dołączono do modelu jedną zmienną binarną, wymienianą jako najczęstszą przyczynę utrudniającą efektywność działania lokalnych elit.

Źródło: opracowanie własne.

Generalnie, wyniki oszacowania modelu wskazują na decydującą rolę w procesach rozwojowych dwóch zbiorów czynników związanych z lokalnym przywództwem. Pierwszym jest zdolność budowania lokalnych układów współdziałania pomiędzy administracją, miejscowymi radnymi i przedstawicielami lokalnego biznesu. Innymi słowy, im większe zdolności organizowania lokalnej sceny politycznej według horyzontalnych wzorów współdziałania, tym większe potencjalne możliwości rozwoju. Wartość współczynnika β wynosi w tym przypadku 0,323. Jest to zatem pośrednie potwierdzenie tezy M. Woolcocka (2008), iż większa integracja wewnątrz różnych grup oraz ich skłonność do współdziałania stanowią dobrą podstawę do osiągnięcia sukcesów. Siła wewnętrznej integracji aktorów lokalnej sceny politycznej niezależnie od ich różnic partyjnych, ekonomicznych i ideologicznych będzie oddziaływać pozytywnie na procesy rozwojowe. Sprawa zaczyna się nieco komplikować w przypadku niezbieżności lub braku współdziałania pomiędzy elitami lokalnymi i regionalnymi oraz krajowymi. W takiej sytuacji dochodzi do budowania napięć i osłabiania potencjału rozwojowego. Nawet jeśli regulacje prawne ściśle precyzują zakres kompetencji i uprawnień zarówno władzy lokalnej, jak i ponadlokalnej. W sumie jest korzystniej dla procesów rozwojowych, jeśli władza lokalna i pozalokalna wywodzi się z tej samej orientacji politycznej i reprezentuje zbliżone systemy wartości. Z danych zawartych w tabeli 10.7 wyraźnie wynika, iż dla mieszkańców badanych miast istotny jest nie tyle społeczny skład kręgu ludzi wpływowych co styl sprawowania władzy, który w następstwie ma prowadzić do sukcesu. Z tego punktu widzenia kompetencje merytoryczno-biurokratyczne

oraz zdolność do rywalizacji są przez mieszkańców badanych miast nieco wyżej cennie jako przesłanki rozwojowe aniżeli zarządzanie oparte wyłącznie na regułach współpracy. Innymi słowy, mieszkańcy oczekują od ludzi wpływu nie współpracy jako wartości autotelicznej, ale współpracy efektywnej prowadzącej do osiągania określonych społecznie aprobowanych celów (Stangor, 2016).

Istotny statystycznie i nieco silniejszy jest natomiast stopień interpretacji modelu przywództwa lokalnego dla wyjaśniania zróżnicowania jakości życia w instytucjonalnym wymiarze jakości życia w badanych miastach. W tym przypadku współczynnik determinacji R^2 dla całego zbioru wynosi 0,122. Zaobserwowano natomiast wyraźny podział na dwie kategorie miast w tym względzie. Z jednej strony Miskolc, Iwanowo i Adapazari, gdzie uwzględnione zmienne niezależne wyjaśniały ponad 11% zmienności zmiennej zależnej, a drugiej strony Łódź i Poniewież, gdzie odsetek ten zawierał się w przedziale 7–8%. Można zatem skonstatować, iż zmienne przywództwa lokalnego nie oddziałują z podobną siłą na różnicowanie jakości życia miejskiego w wymiarze instytucjonalnym. Przypuszczalnie jest to związane z mniejszą rolą przypisywaną lokalnym liderom przez mieszkańców Łodzi i Poniewieża ze względu na niewielką stabilizację elit władzy w okresie 1990–2013. W wymienionych dwóch miastach wystąpiła największa dynamika zmienności lokalnych elit przywódczych, jeśli weźmiemy pod uwagę nie tylko liczbę osób sprawujących funkcję prezydenta/burmistrza miasta w wymienionym okresie, ale również liczbę i różnorodność ugrupowań politycznych, które te osoby reprezentowały. Podczas gdy w Łodzi i Poniewieżu w okresie po przełomie politycznym dziewięć osób sprawowało funkcję prezydenta/burmistrza, to w Adapazari tylko trzy, a w Miskolcu sześć. W Iwanowie co prawda również dziewięć osób pełniło taką funkcję, ale wszyscy reprezentowali tę samą partię polityczną.

Stwierdzono również znaczne różnice pomiędzy miastami ze względu na rolę poszczególnych zmiennych w wyjaśnianiu wahań subiektywnej oceny instytucjonalnej sfery jakości życia w badanych miastach.

Na poziomie analizy poszczególnych miast okazało się, iż tylko 7 spośród uwzględnionych w modelu 11 zmiennych istotnie statystycznie oddziałują na różnicowanie ocen instytucjonalnej sfery jakości życia. Jednakże również i one okazały się w różnym stopniu istotne dla każdego z miast. W Poniewieżu najsilniej rzutują na ocenę instytucjonalnej sfery jakości życia w mieście: horyzontalny system organizacji lokalnej sceny politycznej, elitystyczny styl sprawowania władzy oraz brak środków finansowych na realizację określonych zadań podejmowanych przez lokalną władzę. Innymi słowy, im bardziej mieszkańcy tego miasta są przekonani, iż dominuje lokalny układ organizacji życia społecznego, że przedstawiciele władzy dysponują większymi środkami na realizację podejmowanych zamierzeń oraz zarządzają zgodnie z modelem elitystycznym, tym większa ich skłonność do pozytywnych ocen wobec instytucjonalnej sfery jakości życia. W Łodzi tylko formalno-merytokratyczna legitymizacja przywództwa powoduje zwiększenie ocen pozytywnych instytucjonalnej sfery jakości życia. W Miskolcu największy wpływ ma nierywalizacyjny styl sprawowania władzy oraz administracyjno-samorządowy krąg wpływu na scenie lokalnej. Dla mieszkańców Iwanowa najważniejszą rolę w pozytywnej ocenie instytucjonalnej jakości życia odgrywają:

Tabela 10.8. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
POSP*	0,171	0,048	0,100	0,094	0,053	0,476	0,068	0,271	0,244	0,006	0,258	0,001
PiPOSP	0,053	0,481	0,064	0,197	0,126	0,045	-0,059	0,370	0,115	0,093	0,115	0,001
RSSW	-0,102	0,085	-0,106	0,042	-0,148	0,032	-0,085	0,142	-0,072	0,158	-0,155	0,001
KSSW	0,011	0,835	0,058	0,244	0,110	0,101	0,227	0,001	0,133	0,012	0,056	0,016
BSSW	-0,106	0,086	0,045	0,443	-0,125	0,105	0,011	0,887	-0,035	0,518	-0,115	0,001
ESSW	-0,152	0,012	-0,011	0,838	-0,121	0,058	-0,049	0,467	-0,049	0,358	-0,129	0,001
ASKW	-0,030	0,556	0,020	0,536	0,127	0,011	0,141	0,018	-0,089	0,103	0,133	0,001
BASKW	0,142	0,026	0,045	0,340	0,015	0,798	0,012	0,846	0,224	0,003	0,113	0,001
RRPKW	0,038	0,474	0,062	0,121	-0,061	0,234	-0,003	0,953	0,062	0,426	-0,042	0,042
BŚF	0,150	0,003	0,114	0,003	0,082	0,095	0,108	0,038	0,037	0,436	0,034	0,092
LG	0,091	0,066	-0,079	0,036	0,082	0,090	0,020	0,670	-0,185	0,001	-0,052	0,010
R ² (% wariancji)	8,4		7,1		12,7		11,0		12,1		12,2	
F	2,823		4,074		4,668		4,314		4,759		26,827	
p.	0,001		0,001		0,001		0,001		0,001		0,001	

Uwaga: znaczenie skrótów jak w tabeli 10.7.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 10.9. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego w badanych miastach

Predyktory	Poniewież		Łódź		Miszkołc		Iwanowo		Adapazari		Cały zbiór	
	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.	β	p.
POSP	0,149	0,087	0,099	0,104	0,083	0,285	0,044	0,489	0,083	0,358	0,149	0,001
PiPOSP	0,212	0,005	0,042	0,405	0,089	0,088	0,017	0,796	-0,004	0,953	0,118	0,001
RSSW	-0,003	0,966	0,019	0,727	0,112	0,080	0,008	0,897	-0,073	0,161	-0,079	0,002
KSSW	0,072	0,173	-0,038	0,456	0,071	0,312	0,155	0,008	0,066	0,225	0,004	0,860
BSSW	-0,068	0,275	0,051	0,396	-0,022	0,780	0,107	0,157	-0,023	0,688	-0,048	0,089
ESSW	-0,030	0,616	0,043	0,436	0,011	0,869	0,208	0,003	-0,006	0,917	-0,012	0,642
ASKW	0,030	0,574	-0,013	0,737	0,066	0,199	0,077	0,128	0,088	0,067	0,045	0,039
BASKW	0,079	0,218	0,063	0,191	-0,009	0,867	0,097	0,108	-0,119	0,034	0,056	0,023
RRPKW	-0,003	0,952	0,024	0,561	0,081	0,194	-0,158	0,015	0,111	0,153	-0,019	0,382
BŚF	0,136	0,008	-0,036	0,366	0,033	0,537	0,074	0,164	0,073	0,359	0,013	0,536
LG	0,014	0,784	-0,081	0,036	-0,022	0,657	-0,086	0,078	-0,197	0,000	-0,079	0,000
R ² (% wariancji)	7,2		2,0		4,8		7,3		8,1		4,0	
F	2,530		1,282		1,560		2,757		2,900		6,628	
p.	0,004		0,230		0,108		0,002		0,001		0,001	

Uwaga: znaczenie skrótów jak w tabeli 10.7.

Źródło: opracowanie własne.

odpowiednie środki finansowe na realizację zadań, kooperatywny styl sprawowania władzy oraz administracyjno-samorządowy krąg wpływu. Wreszcie dla mieszkańców Adapazari – horyzontalna organizacja lokalnej sceny politycznej, dysponowanie odpowiednimi środkami finansowymi na realizację zamierzonych przedsięwzięć oraz formalno-merytoryczna legitymizacja osób pełniących role przywódcze.

Nie jest natomiast zaskoczeniem, iż zmienne charakteryzujące lokalne przywództwo nie stanowią dobrych predyktorów do wyjaśniania subiektywnej oceny prywatnej sfery życia mieszkańców miast postindustrialnych. O ile przywództwo bardziej bezpośrednio rzutuje na jakość instytucjonalnej sfery życia, to relacja pomiędzy charakterystykami przywództwa w mieście a prywatnym wymiarem jakości życia może mieć tylko pośrednie oddziaływanie poprzez przyczynianie się liderów do kreowania odpowiedniego klimatu i walorów miejskich, które mogą przyciągać potencjalnych turystów i nowych mieszkańców. Co prawda, dla całego zbioru jak też dla Poniewieża, Iwanowa i Adapazari zaproponowany model zmiennych przywództwa lokalnego okazał się istotny statystycznie. Jednakże ten warunek nie został spełniony dla Łodzi i Miskolca. Ponadto okazało się, iż zarówno w całym zbiorze, jak i podzbiorach badanych miast wartości współczynnika determinacji R^2 są bardzo niskie. Procent wyjaśniania zmienności zmiennej zależnej zawiera się w przedziale od 2% dla Łodzi do 7–8% dla Poniewieża, Iwanowa i Adapazari. Innymi słowy, cały model w najlepszych wariantach nie wyjaśnia więcej jak 8% zmienności poziomu jakości życia odnoszącej się do sfery prywatnej.

Podobnie jak w przypadku oceny jakości życia w wymiarze instytucjonalnym również w wymiarze prywatnym różne zmienne szczegółowe wchodzące w skład modelu odgrywają rolę wiodących korelatów subiektywnej oceny jakości życia. Zmienną najczęściej korelującą na istotnym statystycznie poziomie była legitymizacja formalno-merytoryczna osób zaliczanych do kręgu ludzi wpływu. Skłania to do hipotetycznego wnioskowania, iż pełnienie roli osoby znaczącej w formalnej strukturze władzy i posiadanie przez nią kompetencji z większym prawdopodobieństwem prowadzi do wygenerowania miejskich walorów. Te z kolei czynią życie prywatne w danym środowisku również bardziej efektywnym i przyjemnym. Natomiast brak takich właściwości może wpływać w konsekwencji na obniżenie pozytywnego wizerunku danego miasta również w oczach jego mieszkańców. Legitymizacja była jedyną zmienną istotnie korelującą z subiektywną oceną prywatnej sfery jakości życia respondentów łódzkich. W przypadku Miskolca żadna ze zmiennych nie była istotnie skorelowana ze zmienną niezależną. W Poniewieżu tylko łączenie horyzontalnej i wertykalnej organizacji lokalnej sceny politycznej oraz postrzeganie braku środków przez władze lokalne na realizację określonych zadań istotnie korelowały ze zróżnicowaniem prywatnego wymiaru jakości życia mieszkańców. W Adapazari wymieniony wcześniej typ legitymizacji przywództwa oraz pozalokalny krąg ludzi wpływu korelowały istotnie ze zmienną zależną. Wreszcie w Iwanowie najważniejszymi determinantami subiektywnej oceny prywatnej sfery życia okazały się takie zmienne, jak: pozalokalny (regionalno-rządowo-polityczny) krąg ludzi wpływu oraz kooperatywny lub elitystyczny sposób sprawowania władzy.

10.8. Podsumowanie

Przeprowadzone analizy w pięciu miastach przemysłowych skłaniają do sformułowania następujących konkluzji dotyczących recepcji przywództwa lokalnego.

Przede wszystkim należy podkreślić niewielką skłonność respondentów we wszystkich badanych miastach do wskazywania osób, które odgrywają istotną rolę w kreowaniu lokalnej polityki poprzez inicjowanie różnych zadań i podejmowanie decyzji w tym zakresie. W miastach byłego bloku socjalistycznego ponad 70% badanych nie potrafiło lub też nie chciało wskazać takiej osoby. W tureckim Adapazari odsetek ten był niższy i wynosił ok. 60%. Jest to wynik wskazujący albo na brak dobrej wiedzy mieszkańców o strukturze władzy lokalnej, albo też na brak skłonności do ujawniania opinii, które dla wielu mogą być drażliwe. Chociaż nie dysponuję wystarczającymi dowodami, to jednak bardziej jestem skłonny opowiedzieć się za hipotezą wycofywania się poważnej części społeczeństwa miejskiego z głębszego zaangażowania w sferę lokalnej polityki. Zjawisko to wystąpiło z równym natężeniem w miastach byłego bloku wschodniego i w nieco mniejszym zakresie w mieście tureckim.

Podstawowym czynnikiem legitymizującym przywództwo osób wpływowych w badanych miastach jest formalnie zajmowana rola w aparacie lokalnej administracji/lub w lokalnych strukturach samorządowych. Innymi słowy, w świadomości społecznej formalne umocowanie w strukturze władzy jest traktowane jako główny mandat do podejmowania decyzji i kształtowania lokalnej polityki. Ponadto badani często wskazują również na rolę znajomości i powiązań, jakie ma osoba wpływowa w różnych środowiskach. Zatem formalnie pełniona funkcja plus sieciowe zasoby kapitału społecznego stanowią podstawę społecznego uprądomocnienia przywództwa w większości badanych miast. Od tego dominującego wzoru odbiega jedynie sytuacja w Miskolcu, gdzie zasobność ekonomiczna i dyspozycje osobowościowe uznawane są za podstawę legitymizacji przywództwa lokalnego. Innymi słowy, dominuje legitymizacja formalna z domieszką zasobów sieciowych. Mniejsze znaczenie mają cechy osobowości osób wpływowych oraz ich pozycja ekonomiczna. Hipoteza pierwsza została zatem potwierdzona przez sytuacje dominujące w czterech z pięciu badanych miast z wyjątkiem Miskolca.

Na podstawie analiz statystycznych zidentyfikowano w uproszczeniu trzy podstawowe kręgi osób wpływowych w badanych miastach. Do pierwszego zaliczają się funkcjonariusze administracji lokalnej i samorządowej oraz radni. Do drugiego w Adapazari, Iwanowie i Miskolcu radni i mieszkańcy, a w Poniewieżu i Łodzi biznesmeni i przedstawiciele władz ponadlokalnych. Do kręgu trzeciego zaliczano prawie we wszystkich miastach przedstawicieli władz regionalnych, rządowych i partii politycznych. Zaprezentowany skład kręgu pierwszego wskazuje na dominację w badanych miastach modelu, który w literaturze jest znany jako typ *council-manager form* (Mouritzen, Savara, 2002, za: Swianiewicz, Klimska,

Mielczarek, 2004: 31). O ile krąg pierwszy dominował w czterech z pięciu badanych miast (odrębny wzór zidentyfikowano w Miskolcu), o tyle składy kręgów drugiego i trzeciego planu nie były tak jednorodne. W badanych miastach przemysłowych wyraźnie maleje rola zwykłych mieszkańców jako znaczących aktorów lokalnej sceny politycznej, rośnie natomiast rola administracji i radnych jako przedstawicieli różnych grup społeczności lokalnych. Być może bardziej adekwatne byłoby w tym miejscu stwierdzenie nie tyle „maleje” co „ulega zmianie”, albowiem w jakiejś mierze sytuacja, którą obserwujemy, jest konsekwencją przyjętych rozstrzygnięć makrostrukturalnych, w których dominują rozwiązania demokracji pośredniej. Nie zmienia to jednak faktu, iż zaobserwowana tendencja pozostaje w opozycji do głównych idei *community development* eksponujących pierwszoplanową rolę mieszkańców w kształtowaniu i rozstrzyganiu lokalnych problemów. W sumie hipoteza druga została pozytywnie zweryfikowana dla czterech z pięciu badanych miast.

Odnotowano również, iż w czterech z pięciu badanych społecznościach dominuje horyzontalny model koordynacji lokalnej sceny politycznej. Wyjątkiem w tym względzie jest Iwanowo, gdzie wyraźnie przeważa wzór koordynacji wertykalnej. Zatem w czterech miastach, pomimo zmieniającej się roli mieszkańców, lokalna scena polityczna jest w przeważającej mierze kształtowana przez lokalne podmioty, takie jak lokalna administracja, lokalny samorząd i lokalny biznes. Nie znaczy to jednak, iż pozostaje zupełnie autonomiczna wobec struktur ponadlokalnych. Można zatem skonstatować, iż dominuje układ sceny politycznej zbieżny z modelem *comprehensive field* w ujęciu Harolda F. Kaufmana (1979).

Gdy chodzi o styl sprawowania władzy, to we wszystkich miastach bez wyjątku wskazywano na dominację wzoru menedżerskiego, gdzie decyzje podejmowane są wyłącznie przez odpowiednie organy administracji i urzędników. Jednakże w Poniewiezu, Łodzi i Iwanowie wskazywano również na istotną rolę osób i kręgów społecznych, których przedstawiciele nie zajmują formalnie stanowisk w aparacie administracyjno-samorządowym. Wskazuje to zatem na aktywną rolę grup nacisku w lokalnych środowiskach. Zatem również trzecia hipoteza znalazła potwierdzenie w zgromadzonych danych.

Analiza związku zmiennych przywództwa lokalnego z trzema wymiarami jakości życia charakteryzującymi poziom lokalnego rozwoju ujawniła istotny statystycznie związek zmiennych niezależnych z strukturalnym i instytucjonalnym wymiarem jakości życia. W tym drugim przypadku współzależność była istotna zarówno dla całego badanego zbioru, jak również w ramach poszczególnych miast. Jednakże moc eksplanacyjna zaproponowanego modelu była niska i zawierała się w przedziale od 7% w Łodzi do prawie 13% w Miskolcu. Zmiennymi, odgrywającymi najbardziej istotną rolę, były w tym przypadku: horyzontalny system koordynacji lokalnej sceny politycznej, środki niezbędne do realizacji zamierzonych przez władze lokalne zadań, formalna legitymizacja przywództwa oraz kooperacyjny i administracyjno-samorządowy styl sprawowania władzy. Oddziaływanie

zmiennych przywództwa lokalnego na prywatną sferę jakości życia okazało się nieistotne w Łodzi i Miskolcu oraz wykazało niski poziom istotności w przypadku miast pozostałych. Hipoteza czwarta została zatem potwierdzona przez zgromadzony materiał.

Przywództwo lokalne silniej zatem determinuje zbiorowe charakterystyki jakości życia i indywidualne oceny funkcjonowania sfery instytucjonalnej, a znacznie słabiej prywatną sferę życia mieszkańców. Sądzę, iż w przypadku dwóch pierwszych wymiarów rozwoju oddziaływanie przywództwa ma bardziej bezpośredni charakter, natomiast w przypadku wymiaru trzeciego jest to wpływ pośredni poprzez kreatywność sektora usług i szeroko rozumianych miejskich walorów.

Rozdział 11

Struktura społecznego potencjału odrodzenia oraz jego wpływ na różnicowanie jakości życia miast przemysłowych

11.1. Wstęp

Głównym zagadnieniem podjętym w niniejszej książce jest analiza poziomu, struktury i wpływu komponentów społecznego potencjału odrodzenia na zróżnicowanie poziomu rozwoju miast przemysłowych Europy Środkowej i Wschodniej wyrażonego w kategoriach strukturalnego, instytucjonalnego i prywatnego wymiaru jakości życia. Starłem się ustalić, w jakich miastach owe komponenty są najsilniej reprezentowane oraz czy i w jaki sposób oddziałują one na zróżnicowanie jakości życia badanych społeczności.

W poprzednich rozdziałach rolę każdego komponentu analizowałem oddzielnie. Aktualnie przedstawię bardziej syntetyczny obraz sytuacji, prezentując nasycenie wyróżnionymi komponentami w poszczególnych miastach, strukturę, czyli wzajemne relacje komponentów oraz ich oddziaływanie na wyróżnione trzy wymiary jakości życia. Innymi słowy, zmierzać będę do odpowiedzi na trzy pytania: 1) Jakie jest zróżnicowanie poziomów poszczególnych komponentów potencjału odrodzenia w badanych miastach, czyli, czy, a jeśli tak, to który z nich charakteryzuje się najwyższym, a który najniższym poziomem występowania? 2) Jaki wzór powiązań pomiędzy wyróżnionymi komponentami społecznego potencjału odrodzenia wyłania się na podstawie analizy pięciu miast? Innymi słowy, jaki jest układ ich wzajemnych relacji? 3) Jak kształtują się oddziaływania wyróżnionych komponentów na trzy wymiary jakości życia: strukturalny, instytucjonalny i prywatny? Analiza zmierzająca do odpowiedzi na pytanie pierwsze i trzecie przeprowadzona będzie zarówno dla całego zbioru, jak i poszczególnych miast, natomiast na pytanie drugie na poziomie całego zbioru.

11.2. Syntetyczny poziom zasobów społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych

Aby zaprezentować ogólny poziom nasycenia potencjałem społecznym, wykonałem trzy zabiegi statystyczne.

Po pierwsze, dokonałem standaryzacji subindeksów dla każdego z siedmiu komponentów.

Po drugie, za pomocą Alfry Cronbacha oszacowałem poziom spójności wystandaryzowanego indeksu syntetycznego zarówno dla całego zbioru, jak i poszczególnych miast. Okazało się, iż wartości tego współczynnika są satysfakcjonujące z punktu widzenia rzetelności skonstruowanej skali. Wszystkie pomiary były bowiem większe od 0,500. Najwyższy stopień spójności odnotowano w Iwanowie 0,630 i Adapazari 0,565, najniższy w Miskolcu 0,506 i Poniewieżu 0,516, na środkowym poziomie w Łodzi 0,531. Dla całego zbioru wartość współczynnika Alfa wynosiła 0,530. Można zatem przyjąć, iż siedem wyróżnionych komponentów zasadnie składa się na relatywnie spójne zjawisko, jakim jest społeczny potencjał odrodzenia badanych miast przemysłowych jako pewna analitycznie wyodrębniona całość.

Tabela 11.1. Zestandaryzowane wartości średnie oraz wyniki analiz ANOVA dla poszczególnych subindeksów i indeksu syntetycznego społecznego potencjału rozwoju dla badanych miast i całego zbioru

Komponent	p.	F	Poniewież	Łódź	Miskolc	Iwanowo	Adapazari	Min	Max
Podmiotowość	0,001	69,035	-0,213	-0,127	0,149	-0,057	0,343	-1,47	2,16
Kapitał ludzki	0,001	38,753	0,268	0,024	0,058	-0,126	-0,088	-1,85	1,69
Kapitał sieciowy	0,001	32,143	-0,082	-0,140	0,190	-0,013	0,152	-1,05	2,66
Kapitał normatywny	0,001	52,528	0,217	-0,061	-0,371	-0,026	0,270	-2,60	2,10
Zaufanie	0,001	8,150	0,005	-0,015	-0,113	0,076	0,048	-1,79	1,78
Mobilizacja społeczna	0,001	79,343	-0,339	-0,182	0,090	0,423	0,058	-0,78	1,31
Przywództwo lokalne	0,001	17,157	0,024	0,022	-0,047	-0,077	-0,028	-0,83	0,60
Indeks syntetyczny społecznego potencjału	0,001	25,575	-0,014	-0,068	-0,026	0,035	0,112	-0,90	1,07

Źródło: opracowanie własne.

Po trzecie, w celu obliczenia średniej wartości syntetycznego indeksu społecznego potencjału rozwoju dokonałem sumowania wartości poszczególnych komponentów i podzielenia tej sumy przez liczbę pomiarów.

Okazało się, iż przy generalnie niskim poziomie wszystkich elementów społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach relatywnie najwyższy poziom odnotowano w komponencie kapitału ludzkiego. Średnia dla całego zbioru wynosi w tym przypadku 0,136 przy wartości maksymalnej 1,690. Jest to efektem relatywnie wysokiego poziomu wykształcenia, wysokiej samooceny zdrowia psychicznego i fizycznego, jak również częstego uczestnictwa w różnego rodzaju kursach pozwalających na zdobywanie dodatkowych kwalifikacji mieszkańców badanych miast. Relatywnie najwyższy poziom tego komponentu odnotowano w Poniewieżu, Miskolcu i Łodzi, natomiast najniższy w Iwanowie.

Na drugim i trzecim miejscu plasują się zasoby kapitału sieciowego oraz poczucia podmiotowości. W przypadku kapitału sieciowego (średnia dla całego zbioru 0,100 przy wartości maksymalnej 2,660) jest konsekwencją relatywnie częstego korzystania z Internetu, dominacją 2–3-osobowych kręgów przyjacielskich i rodzinnych oraz bardzo niskiego poziomu przynależności do stowarzyszeń i organizacji. Najwyższy poziom tego typu zasobów odnotowano w Miskolcu i Adapazari, natomiast najniższy w Łodzi i Poniewieżu. Na kolejnych miejscach przy bardzo zbliżonym poziomie uplasowały się zasoby kapitału normatywnego, zaufania i mobilizacji. Relatywnie wysoka pozycja komponentu podmiotowości (średnia dla całego zbioru 0,095 przy wartości maksymalnej 2,160) jest wynikiem bardzo wysokiej samooceny kompetencji publicznych mieszkańców, ich znaczącego zainteresowania sprawami lokalnymi przy równocześnie niewielkim poziomie partycypacji publicznej i bardzo niskim poczuciem wpływu na działalność miejscowych władz. Najwyższy poziom podmiotowości odnotowano w Adapazari i Miskolcu, podczas gdy najniższy w Łodzi i Poniewieżu.

Przy generalnie niskich pomiarach zasobów kapitału normatywnego (średni pomiar dla całego zbioru 0,029 przy wartości maksymalnej 2,100) nieco wyższy poziom tego komponentu odnotowano w odniesieniu do podzielenia norm respektowania dobra publicznego, natomiast niższy w sytuacji aktywnej reakcji na ich łamanie. Najwyższy poziom kapitału normatywnego odnotowano w Poniewieżu i Adapazari, a najniższy w Miskolcu i Iwanowie. Łódź uplasowała się w ramach tego komponentu na pozycji środkowej.

Niski poziom mobilizacji społecznej (średni pomiar dla całego zbioru 0,050 przy wartości maksymalnej 1,310) wynika głównie z bardzo niskiej aktywności w sferze działań pozawyborczych oraz relatywnie niskich odnoszących się do sfery wyborczej. W sumie najwyższy poziom w komponencie mobilizacji społecznej odnotowano w Iwanowie i Miskolcu, a najniższy w Poniewieżu i Łodzi. Adapazari uplasowało się w tym wymiarze na pozycji środkowej.

Jeszcze niższy poziom zasobów odnotowano w przypadku zaufania (średni poziom dla całego zbioru 0,001 przy wartości maksymalnej 1,780). Jest to konsekwencją bardzo wysokiego poziomu nieufności do lokalnych struktur instytucjonalnych, niskiego poziomu zaufania zgeneralizowanego i wyższego,

ale nie bardzo wysokiego poziomu zaufania horyzontalnego. W sumie najwyższy poziom zaufania odnotowano w Iwanowie i Adapazari, a najniższy w Miszkolcu i Łodzi. Ponieważ w tym komponencie plasuje się na pozycji środkowej.

Relatywnie najniższy poziom zasobów społecznego potencjału odrodzenia odnotowano w odniesieniu do przywództwa lokalnego (średni pomiar dla całego zbioru – 0,106 przy maksymalnej wartości 0,600), wobec którego mieszkańcy przejawiają wysoce indyferentne postawy legitymizacji władzy, deklarując funkcjonowanie systemu zarządzania charakteryzującego się marginalnym udziałem mieszkańców oraz dominacją w kręgach władzy wyłącznie lokalnej administracji i grup radnych. Wyższe zasoby tego typu odnotowano w Poniewieżu i Łodzi, natomiast niższe w Adapazari, Miszkolcu i Iwanowie.

W sumie relatywnie najniższy poziom łącznych zasobów społecznego potencjału rozwoju zidentyfikowano w Łodzi, Miszkolcu i Poniewieżu, natomiast relatywnie najwyższy w Adapazari i Iwanowie.

Zaobserwowane tendencje skłaniają do podjęcia próby wyjaśnienia osiągniętych rezultatów na dwóch poziomach: analizowanych zmiennych i bardziej ogólnej refleksji wynikającej z danych statystycznych.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 11.2 można skonstatować, iż największy „udział” w wyznaczaniu syntetycznego poziomu społecznego potencjału rozwoju w badanych miastach mają dwie zmienne: zakres mobilizacji społecznej oraz wielkość zasobów kapitału normatywnego. Zmienne kapitału ludzkiego, sieciowego i zaufania mają nieco mniejszą moc oddziaływania na ogólny poziom społecznego potencjału rozwoju.

Tabela 11.2. Wartości standaryzowanych współczynników β dla regresji liniowej, gdzie zmienną zależną jest syntetyczny poziom zasobów społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach, a zmiennymi niezależnymi poszczególne komponenty potencjału rozwoju

Predyktory	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
Podmiotowość	0,284	0,248	0,263	0,270	0,302	0,284
Kapitał ludzki	0,293	0,251	0,263	0,232	0,206	0,250
Kapitał sieciowy	0,275	0,260	0,293	0,229	0,264	0,264
Kapitał normatywny	0,318	0,348	0,333	0,357	0,334	0,355
Zaufanie	0,262	0,235	0,229	0,259	0,275	0,249
Mobilizacja	0,363	0,402	0,402	0,284	0,344	0,366
Przywództwo	0,118	0,120	0,123	0,078	0,083	0,104

Źródło: opracowanie własne.

Natomiast zdecydowanie najmniejsze znaczenie dla zbiorczego poziomu społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach ma zmienna charakteryzująca stopień lokalności miejskiej sceny politycznej i miejscowych elit władzy. Innymi słowy, dla ogólnego poziomu społecznego potencjału w badanych miastach nie tyle jest istotna lokalna orientacja miejscowych elit, ile skuteczne funkcjonowanie

mechanizmów mobilizacji społecznej w strukturach lokalnych oraz ogólny klimat społeczny sprowadzający się do podzielenia norm współpracy i sankcjonowania zachowań anormatywnych w tym zakresie.

Najbardziej znaczący wpływ mobilizacji i kapitału normatywnego oraz najsłabszy lokalności miejscowych elit w kształtowaniu się zasobów społecznego potencjału został potwierdzony również na poziomie analizy w każdym mieście. Drobną odmienność w przedstawionej strukturze wpływu odnotowano jedynie w Iwanowie, gdzie znaczenie kapitału normatywnego okazało się nieco silniejsze ($\beta = 0,357$) aniżeli mobilizacja społeczna ($\beta = 0,284$).

Uzyskane rezultaty badań empirycznych skłaniają do sformułowania hipotezy, iż relatywnie wyższy poziom zasobów potencjału społecznego w miastach tureckim i rosyjskim jest konsekwencją silniejszego zakorzenienia w tych miastach wspólnotowych form życia społecznego, wynikających w jednym i drugim przypadku ze spuścizny autorytarnego państwa na poziomie makrospołecznym, wspieranej głęboko zinternalizowaną kulturą wspólnotową na poziomie grup pierwotnych. Mamy tam zatem do czynienia z sytuacją, w której „wspólnotowość autorytarna” na poziomie makro dominuje nad wspólnotowością mikro, a ta druga nie destabilizuje pierwszej.

Relatywnie niższy poziom potencjału społecznego w Łodzi i Miskolcu można natomiast hipotetycznie wyjaśniać relatywnie wysokim poziomem indywidualizmu na poziomie mikrospołecznym i indyferencji na poziomie makro. W tych dwóch przypadkach najprawdopodobniej wykorzenienie wspólnotowości państwa autorytarnego nie doprowadziło do ukształtowania wspólnotowości opartej na zasadzie respektowania dobra publicznego w skali makro. Również przełamanie więzi tradycyjnych na poziomie mikro nie zostało zastąpione silnymi związkami stowarzyszeniowymi opartymi na dobrowolnych wyborach świadomych obywateli. Zatem w Łodzi i Miskolcu zakwestionowana wydaje się być zasada wspólnotowości zarówno na poziomie mikro, jak i makro. W obydwu miastach występuje względnie wysoki poziom indywidualizmu jednostkowego, jak i grupowego.

Wyniki zgromadzonych badań sugerują, iż w miastach o większej wspólnotowej orientacji mieszkańców, niezależnie od podstaw kształtowania tej zasady, łatwiej jest pozyskiwać lokalne społeczeństwo do działania na rzecz lokalnego rozwoju i kształtować strategie na podstawie miejscowych zasobów. W przypadku natomiast społeczności o bardziej indywidualistycznej orientacji większe znaczenie przypada czynnikom egzogennym, w tym zwłaszcza strategii *technical assistance*, w ramach której decydującą rolę odgrywają eksperci, planiści i profesjonalni wykonawcy określonych zadań (Lyon, Driskel, 2012). Nie oznacza to jednak, iż wyższy stopień wspólnotowości sam w sobie przesądza o wyższym poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Gdyby tak było, to spójne pod względem społecznej organizacji plemiona afrykańskie powinny osiągać wyższy poziom rozwoju aniżeli znacznie bardziej zatomizowane społeczeństwa zachodnie. O pozytywnym „netto” wpływie wspólnotowości na rozwój można zatem wnosić tylko w przypadku, kiedy pozostałe determinanty rozwojowe jak technologia i zasoby finansowe danej grupy społecznej charakteryzują się zbliżonym poziomem. Wspólnotowość nie może być zatem traktowana w dobie globalizacji jako substytut postępu technologicznego.

11.3. Struktura relacji pomiędzy komponentami społecznego odrodzenia miast przemysłowych

Aby wyróżnić pewne wzory powiązań w ramach przyjętych komponentów społecznego potencjału rozwoju, wykonałem analizę skupień. Na tej podstawie wyróżniłem trzy podstawowe typy zasobów badanego zjawiska.

Typ pierwszy stanowią zasoby niższe od średniej pojawiające się w każdym z wyróżnionych komponentów. Jest on głównie konstytuowany przez niskie poziomy mobilizacji, kapitału normatywnego i podmiotowości. Innymi słowy, można przyjąć, iż brak potencjału w tym przypadku jest głównie powodowany rozchwianiem systemu aksjonormatywnego, brakiem poczucia podmiotowości i w konsekwencji brakiem podatności na oddziaływanie mobilizacyjne.

Na typ drugi składają się zasoby o ładunkach zarówno ujemnych, jak i dodatnich. W tym przypadku ujemne wartości dotyczą kapitału normatywnego, zaufania oraz w niewielkim stopniu przywództwa, natomiast dodatnie pozostałych komponentów z wiodącym znaczeniem mobilizacji, podmiotowości i kapitału sieciowego. Jest to zatem typ, który prawdopodobnie będzie prowadził do działań o charakterze instrumentalnym, w ramach których zdolność do mobilizacji i powiązania sieciowe funkcjonują niezależnie od układu normatywnego i zaufania.

Na typ trzeci składają się natomiast dodatnie wartości wszystkich komponentów z wiodącą rolą kapitału normatywnego, zaufania, poczucia podmiotowości i kapitału ludzkiego. Z danych zawartych w tabeli 11.3 wynika zatem istotne znaczenie mobilizacji, podmiotowości oraz kapitału ludzkiego i sieciowego w kreowaniu zasobów społecznego potencjału odrodzenia.

Rola tych zmiennych ma pozytywne oddziaływanie. Natomiast wysoki poziom normatywnego kapitału współdziałania czyni mieszkańców bardziej podatnymi na oddziaływanie mobilizacyjne i stanowić może przesłankę do rozbudowywania cech właściwych dla pozostałych komponentów. Hipotetycznie można też przyjąć, iż taki układ będzie skutecznie wpływał na większe zaangażowanie mieszkańców w sprawy społeczności. W sytuacji niskiego kapitału normatywnego następują procesy wycofywania się i niechęci do rozbudowywania pozostałych komponentów społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych. W efekcie hipotetycznie może to skutkować niskim zaangażowaniem. Warto podkreślić, iż typy z dominującą rolą kapitału normatywnego (zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym) są znacznie liczniej reprezentowane w badanych miastach (tabela 11.4) aniżeli typ, w którym zasoby społecznego potencjału odrodzenia kształtują się głównie pod wpływem czynnika instrumentalnego, jakim jest mobilizacja.

Tabela 11.3. Struktura zasobów społecznego potencjału odrodzenia miast na podstawie analizy skupień

Komponenty	Typy zasobów społecznego potencjału odrodzenia		
	zasoby mieszane (wyższe i niższe od średniej)	zasoby wyższe od średniej	zasoby niższe od średniej
Podmiotowość	0,31	0,20	-0,37
Kapitał ludzki	0,02	0,16	-0,12
Kapitał sieciowy	0,25	0,10	-0,24
Kapitał normatywny	-0,17	0,71	-0,41
Zaufanie	-0,14	0,32	-0,15
Mobilizacja	0,88	0,08	-0,51
Przywództwo	-0,01	0,00	-0,03
Liczebność	615 (27,0%)	711 (31,2%)	952 (41,8%)

N = 2278

Źródło: opracowanie własne.**Tabela 11.4.** Typy społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach

Typy społecznego potencjału	Poniewież		Łódź		Miszkolc		Iwanowo		Adapazari		Ogółem	
	l.b.*	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Niższy od średniej	190	47,7	369	52,9	147	40,4	139	32,0	107	27,9	952	41,8
Mieszany	46	11,6	156	22,3	161	44,2	150	34,6	102	26,6	615	27,0
Wyższy od średniej	162	40,7	173	24,8	56	15,4	145	33,4	175	45,6	711	31,2
Ogółem	398	100	698	100	364	100	434	100	384	100	2 278	100

* l.b. = bezwzględne liczebności badanych; Chi-kwadrat 217,727; $p \leq 0,001$; V-Kramera 0,219.**Źródło:** opracowanie własne.

Częstotliwość występowania poszczególnych typów w miastach odbiega nieco od rozkładu w całym zbiorze. Wyjątkiem w tym zakresie jest sytuacja w Poniewieżu, gdzie proporcje są najbardziej zbieżne. W Łodzi wyraźnie dominuje wzór potencjału negatywnego z relatywnie niskimi odsetkami występowania potencjału mieszanego i pozytywnego. Odwrotną sytuację odnotowano w Adapazari, gdzie potencjał pozytywny wyraźnie przeważa nad mieszanym i negatywnym, a ten ostatni jest najniższy w porównaniu z pozostałymi miastami. Wśród mieszkańców Miszkolca dominuje typ zasobów mieszanych przy równocześnie najniższym odsetku potencjału pozytywnego. Natomiast w Iwanowie wszystkie trzy wzory zasobów potencjału występują w równych proporcjach. Najbardziej odbiegają w ujemnym znaczeniu dla całego zbioru niskie zasoby wzoru mieszanego w Poniewieżu, niskie zasoby wzoru pozytywnego w Miszkolcu i niskie zasoby typu negatywnego w Adapazari.

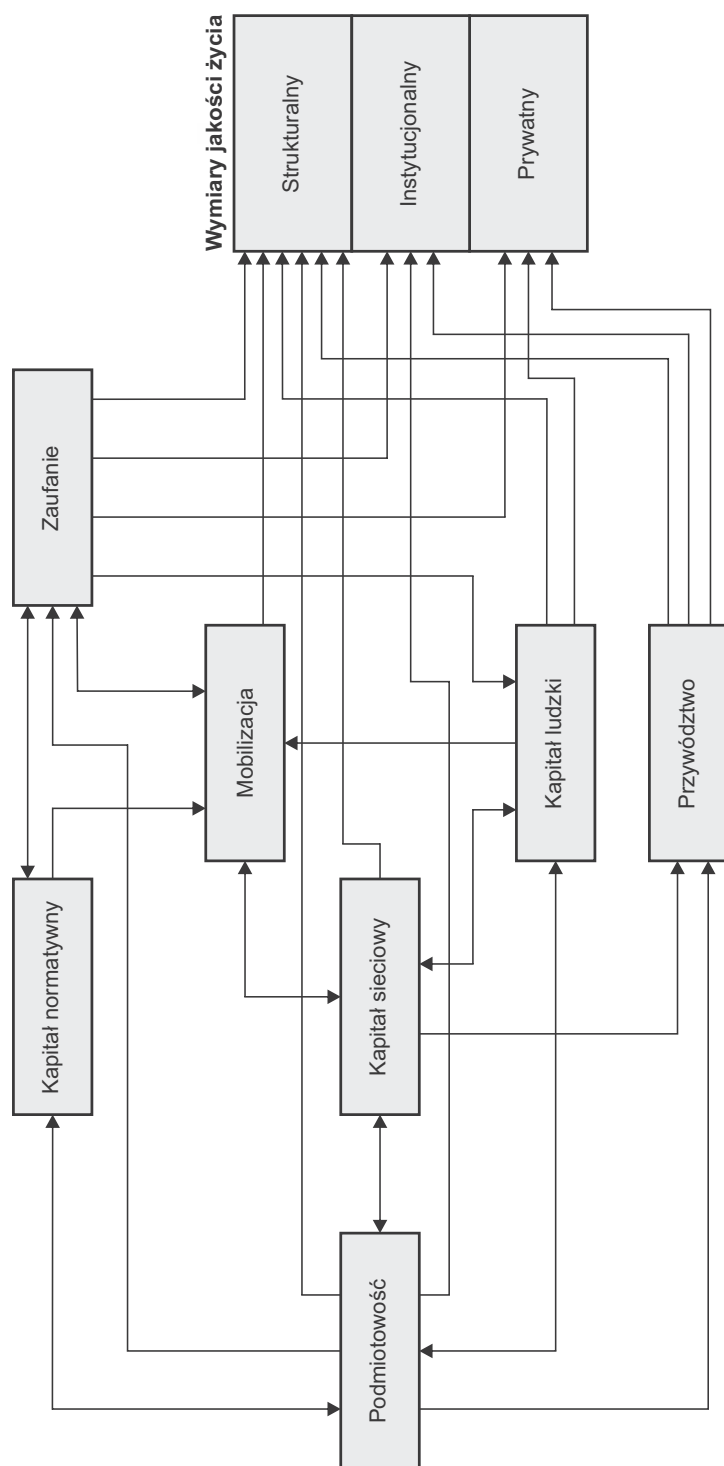
Wzajemne relacje pomiędzy poszczególnymi komponentami w ramach całości, jaką jest społeczny potencjał odrodzenia, zidentyfikowano na podstawie współzależnych równań regresji. Oznaczają one, iż każda zmienna społecznego potencjału odrodzenia ujęta w boxie była zarówno zmienną niezależną, jak i zmienną objaśniającą wchodzącą w skład modelu wyjaśniającego pozostałe zmienne. Zatem były to analizy dwustronne dla poczucia podmiotowości, kapitału ludzkiego, sieciowego, zaufania, normatywnego, przywództwa lokalnego i mobilizacji społecznej. Parametry każdego z modeli regresji liniowej szacowane były metodą najmniejszych kwadratów. W celu weryfikacji otrzymanych wyników i wzmocnienia argumentów na rzecz relacji przyczynowo-skutkowych w drugim kroku analizy zastosowano metodę zmiennych instrumentalnych (Koop, 2011), czyli podwójną metodę najmniejszych kwadratów wykorzystywaną do estymacji parametrów modeli wielorównaniowych o równaniach niejednoznacznie identyfikowalnych (Welfe, 2003; Wiśniewski, 2009). Zmiennymi instrumentalnymi (pośredniczącymi) były: płeć, wiek, stan cywilny, wyposażenie mieszkania w dobra trwałego użytku, zamiar wyprowadzenia się z miasta na stałe w ciągu najbliższych trzech lat, pozostawanie w formalnym stosunku pracy zarobkowej, częstotliwość odczuwania stresu psychicznego, poczucie braku bezpieczeństwa w mieście¹.

Na rysunku 11.1 zamieszczono w uproszczeniu kierunki powiązań pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia² oraz pomiędzy zmiennymi wchodzącymi w skład poszczególnych komponentów a analizowanymi wymiarami jakości życia. Siłę oddziaływania szacowano na podstawie wielkości parametrów β .

Podmiotowość jest komponentem, który w największym zakresie wchodzi w istotne statystycznie związki z pozostałymi składnikami społecznego potencjału odrodzenia. Nie podlega jednostronnemu determinowaniu przez którykolwiek z pozostałych komponentów. Determinuje natomiast bezpośrednio zaufanie oraz przywództwo lokalne. W tych dwóch przypadkach wpływ podmiotowości na wymienione komponenty jest silniejszy aniżeli wpływ tych zmiennych na podmiotowość. Nasze analizy relacji pomiędzy podmiotowością a zaufaniem są zbieżne z wynikami eksperymentalnych analiz Chaima Fersthmana (2007). Dwustronne bezpośrednie relacje o zbliżonej sile zachodzą natomiast pomiędzy podmiotowością a kapitałem sieciowym, ludzkimi kapitałem normatywnym. Związki pomiędzy podmiotowością a mobilizacją mają natomiast charakter pośredni poprzez kapitał sieciowy, zaufanie i kapitał ludzki. Hipotetycznie można zatem przyjąć, iż jest to komponent o pierwotnym znaczeniu dla formowania społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach. W świetle przeprowadzonych analiz stanowi zatem fundament kreowania pozostałych komponentów. Innymi słowy, jest czynnikiem o najszerszym zakresie oddziaływania na pozostałe składniki społecznego potencjału odrodzenia miast. Jego rozwijanie i podtrzymywanie wzmacnia pozo-

1 Dziękuję prof. Pawłowi Baranowskiemu za uwagi dotyczące selekcji zmiennych instrumentalnych.

2 Szczegółowe wyniki analiz metodą zmiennych instrumentalnych (podwójnego KMNK) zamieszczono w aneksie 3.



Rysunek 11.1. Struktura relacji pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia miast poprzemysłowych (na podstawie podwójnej KMNK) oraz pomiędzy komponentami a wymiarami jakości (na podstawie metody KMNK). Szczegółowe wyniki analiz empirycznych zawarto w aneksie 3.

* Brak linii pomiędzy boxami oznacza brak istotnej statystycznej zależności pomiędzy zmiennymi.

→ Oznacza jednostronną istotną statystycznie zależność pomiędzy zmiennymi przy oddziaływaniu zgodnie z kierunkiem strzałki przy $p < 0,05$.

↔ Oznacza dwustronną istotną statystycznie zależność o bardzo zbliżonej sile oddziaływania w dwóch kierunkach równocześnie na podstawie wielkości parametru δ i $p < 0,05$.

Źródło: opracowanie własne.

stałe komponenty. Równocześnie oddziałuje bezpośrednio na strukturalny i instytucjonalny wymiar jakości życia.

Na drugim miejscu pod względem rozległości oddziaływania na pozostałe komponenty plasuje się kapitał sieciowy. Jednostronnie oddziałuje istotnie statystycznie i silnie na mobilizację społeczną. Równocześnie wchodzi w dwustronne relacje z kapitałem ludzkim, podmiotowością i mobilizacją społeczną. Kapitał sieciowy nie oddziałuje natomiast bezpośrednio na zaufanie i kapitał normatywny. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, iż wpływ kapitału sieciowego na zaufanie dokonuje się głównie pośrednio przez skuteczność procesów mobilizacyjnych. Kapitał sieciowy oddziałuje bezpośrednio tylko na strukturalny wymiar jakości życia, na wymiary pozostałe oddziałuje pośrednio. Kapitał normatywny jest czynnikiem oddziałującym na wymiary jakości życia raczej pośrednio aniżeli bezpośrednio. Wchodzi on w dwustronne relacje z podmiotowością i zaufaniem oraz determinuje jednostronnie mobilizację społeczną. Kapitał ludzki, zaufanie oraz przywództwo lokalne bardziej bezpośrednio modyfikują wymiary jakości życia, ale równocześnie są determinowane przez komponenty z pierwszej grupy, czyli przez podmiotowość, kapitał sieciowy i kapitał normatywny.

Kapitał ludzki jest determinowany przez podmiotowość i zaufanie. Wchodzi w dwustronne relacje z kapitałem sieciowym oraz determinuje mobilizację. Oznacza to, iż w badanych miastach przemysłowych Europy Środkowej i Wschodniej powiązania i znajomości zawarte w kapitale sieciowym oraz poziom ufności obecny w tych relacjach przekładają się na poziom osiągniętych statusów społecznych. Prawdopodobnie mieszkańcy z wyższym kapitałem ludzkim dysponują wyższym poziomem kompetencji i krytycyzmu wobec dokonań władz lokalnych. Relacja pomiędzy przywództwem a kapitałem ludzkim okazała się nieistotna statystycznie, podobnie jak relacja pomiędzy kapitałem normatywnym i kapitałem ludzkim. Oznacza to, iż w badanych miastach umiejętności i kwalifikacje mieszkańców kształtowane są przede wszystkim pod wpływem związków personalnych, wzajemnego zaufania i poczucia podmiotowości jednostki. Mniejszą rolę odgrywają w tym przypadku reguły normatywne.

Mobilizacja społeczna z kolei jest determinowana zasobami kapitału ludzkiego oraz kapitałem normatywnym i wchodzi w dwustronne relacje z zaufaniem i kapitałem sieciowym. Nie stwierdzono natomiast istotnych statystycznie relacji w skali całego zbioru – pomiędzy przywództwem lokalnym i podmiotowością a mobilizacją społeczną. Innymi słowy, mobilizacja społeczna w badanych miastach jest bardziej efektem funkcjonowania ogólnych warunków życia i występujących problemów aniżeli działań prowadzonych przez lokalne kręgi przywódcze. Oddziaływanie tego komponentu na zmienność jakości życia dotyczy przede wszystkim wymiaru strukturalnego.

Przywództwo lokalne jest natomiast jednostronnie determinowane przez podmiotowość i kapitał sieciowy oraz nie wchodzi w istotne statystyczne relacje z pozostałymi komponentami społecznego potencjału odrodzenia. Jest to czynnik istotnie i bezpośrednio wpływający zarówno na strukturalny, instytucjonalny, jak i prywatny wymiar jakości życia. Postrzeganie lokalnej struktury władzy wy-

znaczane jest zatem głównie przez perspektywę doświadczeń wynoszonych z sieci relacji społecznych, w jakie uwikłani są mieszkańcy miast przemysłowych oraz stopnia odczuwanej podmiotowości.

Zaufanie podobnie jak przywództwo lokalne determinowane jest poczuciem podmiotowości. Ponadto wchodzi w dwustronne relacje z mobilizacją społeczną i kapitałem normatywnym oraz dodatkowo determinuje kapitał ludzki. Jest to komponent, obok przywództwa lokalnego, najbardziej bezpośrednio oddziałujący na wymiary jakości życia badanych.

Przedstawiony powyżej układ relacji pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia wyraźnie wskazuje na podstawową rolę poczucia podmiotowości jako czynnika zarówno kształtującego pozostałe komponenty jak i dwa spośród trzech wymiarów jakości życia. Zaufanie i przywództwo lokalne są natomiast czynnikami najbardziej bezpośrednio oddziałujących na poziom jakości życia w ramach trzech badanych jego wymiarów. Nie ulega wątpliwości, iż przedstawione wyniki należy traktować jako punkt wyjścia dla dalszych analiz, albowiem uzyskane rezultaty mogą być modyfikowane przez uwzględnianie innych zmiennych częściowych charakteryzujących poszczególne komponenty społecznego potencjału rozwoju miast przemysłowych.

11.4. Społeczny potencjał odrodzenia a perspektywy rozwoju miast przemysłowych

W poprzednich rozdziałach oddzielnie analizowano wpływ siedmiu komponentów potencjału społecznego na trzy aspekty jakości życia. Mierzone one były subiektywnymi ocenami instytucjonalnego i prywatnego wymiaru jakości życia respondentów jak też wymiaru strukturalnego charakteryzującego całe społeczeństwo miejskie. W niniejszym podrozdziale prezentuję rolę zmiennych wchodzących w skład poszczególnych komponentów społecznego potencjału w różnicowaniu jakości życia w badanych miastach. Na podstawie analizy statystycznej poszukiwać zatem będę pewnych „optymalnych zestawów czynników” wywodzących się z różnych komponentów i sprzyjających procesom rozwojowym w trzech wymiarach postrzegania jakości życia.

Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy powyższego zagadnienia, należy odnotować, iż korelacja pomiędzy syntetycznym poziomem zasobów społecznego potencjału odrodzenia rozumianego jako suma poszczególnych komponentów a poziomem rozwoju badanych miast mierzonym trzema wymiarami jakości życia wykazała: a) istotny statystycznie i ujemny związek ze strukturalnym wymiarem jakości życia ($r = -0,184^{**}$) oraz b) istotną, silną i dodatnią korelację zarówno z wymiarem prywatnym ($r = 0,338^{**}$), jak i instytucjonalnym ($r = 0,237^{**}$).

W przypadku strukturalnego wymiaru jakości życia aż 22 zmienne pierwotne z całego zbioru 31 istotnie statystycznie różnicowały poziom rozwoju analizowanych społeczności. W sumie współczynnik determinacji R^2 dla wszystkich zmiennych zawartych w modelu jest relatywnie wysoki i wynosi 0,402. Oznacza to możliwość wyjaśnienia ok. 40% zmienności zmiennej zależnej przez zmienne uwzględnione w modelu.

Tabela 11.5. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla badanych miast.
Zmienna zależna: strukturalny wymiar jakości życia w badanych miastach

Predyktory	β (wartości standaryzowane)
Mobilność przestrzenna	-0,107**
Zdrowie psychiczne	0,079**
Dodatkowe kwalifikacje	0,219**
Poziom wykształcenia	0,121**
Reakcja na łamanie norm	-0,112**
Wielkość kręgu przyjacielskiego	0,156**
Wielkość kręgu rodzinnego	0,154**
Zaufanie zgeneralizowane	0,070**
Zaufanie wertykalne	0,130**
Zaufanie horyzontalne	-0,211**
Mobilizacja wyborcza	-0,136**
Mobilizacja pozawyborcza	0,141**
Partycypacja publiczna	0,189**
Zainteresowanie sprawami lokalnymi	0,083**
Poczucie sprawstwa (alienacja)	0,102**
Rywalizacyjny styl sprawowania władzy	0,093**
Kooperacyjny styl sprawowania władzy	0,116**
Biurokratyczny styl sprawowania władzy	0,142**
Elitystyczny styl sprawowania władzy	0,091**
Dominacja administracyjno-biznesowo-samorządowego kręgu ludzi wpływu	0,051**
Lokalna organizacja sceny politycznej miasta	-0,106**
Formalna legitymizacja władzy lokalnej	-0,069**
R^2 (% wariancji)	40,2
F	65,954
p.	0,001

* $p \leq 0,05$; ** $p \leq 0,001$.

Uwaga: kolor żółty – zmienne kapitału ludzkiego, bez podkreślenia koloru – zmienne kapitału normatywnego; kolor zielony – zmienne kapitału sieciowego, kolor szary – zmienne zaufania, kolor czerwony – zmienne mobilizacji społecznej, kolor turkusowy – zmienne podmiotowości, kolor fioletowy – zmienne przywództwa lokalnego.

Źródło: opracowanie własne.

Jednakże słabością wygenerowanego modelu jest duża liczba zmiennych wyjaśniających. Bez wątpienia obniża to siłę oddziaływania każdej z nich. Ponadto wysoce zróżnicowany udział poszczególnych zmiennych zarówno ze względu na siłę, jak i kierunek oddziaływania na strukturalny wymiar jakości życia dodatkowo utrudnia uproszczoną interpretację danych.

Spośród zmiennych kapitału ludzkiego tylko poczucie zdrowia fizycznego respondentów nie różnicuje strukturalnego wymiaru jakości życia. Zidentyfikowano natomiast dodatnią zależność pomiędzy zdrowiem psychicznym, poziomem wykształcenia i dodatkowymi kwalifikacjami jako czynnikami istotnie sprzyjającymi poziomowi rozwoju oraz ujemną zależność w przypadku mobilności przestrzennej mieszkańców. Innymi słowy, dobre samopoczucie psychiczne, wykształcenie i dodatkowe kompetencje są istotne dla rozwoju, jeśli nie powodują nadmiernej mobilizacji przestrzennej. Częste wyjazdy z miasta w badanych środowiskach sprzyjają raczej wycofywaniu się z życia społeczności aniżeli lokowaniu kapitału w jej ramach. Wynika to głównie z towarzyskiego charakteru czasowych migracji. Służą one podtrzymywaniu zewnętrznych powiązań emocjonalnych w ramach kręgów krewniacko-przyjacielskich. Nie są zorientowane głównie na mobilność związaną z wykonywaniem pracy. W niewielkim stopniu przyczyniają się zatem do wzrostu zasobów kapitału finansowego będącego rezultatem aktywności zawodowej.

Najsilniejszy wpływ na obiektywnie mierzony poziom rozwoju badanych miast mają dodatkowe kwalifikacje, jakimi legitymizują się ich mieszkańcy. Zatem w ośrodkach doświadczających sytuacji kryzysowych nie ogólny wzrost poziomu wykształcenia, który daje pewną elastyczność w procesach przystosowania do zmieniającej się sytuacji na rynku pracy, ale szczegółowe umiejętności związane z wykonywaniem ściśle określonych czynności zawodowych mają pierwszoplanowe znaczenie dla poprawy jakości życia i procesów rozwojowych. Dla podtrzymania aktualnej pozycji miast poprzemysłowych w Europie Środkowo-Wschodniej, będących na ogół na ścieżce rozwoju zależnego, pierwszoplanową sprawą jest zatem zapewnienie kapitału ludzkiego dostosowanego do możliwości podażowych rynku zatrudnienia, które na ogół nie wymagają najwyższych kwalifikacji, ale raczej rzetelnych umiejętności odtwórczych. Oczywiście jest to strategia zorientowana na przetrwanie, a nie na rozwój. Z drugiej jednak strony brak osób z najwyższymi kwalifikacjami może spowalniać działania inwestycyjne związane z lokalizacją najnowszych technologii i rozwiązań organizacyjnych.

Jak wynika z danych zwartych w tabeli 11.5, słaby jest wpływ kapitału normatywnego na zróżnicowanie jakości życia w wymiarze strukturalnym. Okazuje się, iż podzielenie norm związanych z życiem publicznym jest nieistotne statystycznie dla różnicowania strukturalnego wymiaru jakości życia, a reakcja na ich łamanie jest istotna, ale o ujemnym znaku. Oznacza to, że brak reakcji mieszkańców na zachowania anormatywne związane ze sferą publiczną nie stanowi w krótkim okresie istotnej przeszkody dla podtrzymywania procesów rozwojowych w badanych miastach. Świadczy to o niezbyt głębokiej internalizacji zasad dobra wspólnego w tych środowiskach oraz o pewnej autonomii procesów natury społeczno-ekonomicznej

od sfery normatywnej. Kategoria dobra publicznego w społeczeństwach Europy Środkowo-Wschodniej z jednej strony stanowi częsty przedmiot debaty publicznej i deklaratywnie uznawana jest przez główne siły polityczno-społeczne za wartość wysoce cenioną, jednakże z drugiej – często ulega grupowemu i politycznemu zawłaszczaniu. Taka sytuacja wśród tzw. zwykłych obywateli wzmacnia relatywizm i ambiwalencję normatywną. Stąd obok werbalnej poprawności – skłonność do dystansowania się w sferze zachowań.

W ramach kapitału sieciowego istotne znaczenie dla różnicowania poziomu rozwoju ma wielkość kręgów przyjacielskich i rodzinno-krewniaczych. Nieistotna jest natomiast przynależność do organizacji i stowarzyszeń oraz utrzymywanie kontaktów społecznych poprzez Internet. Brak znaczenia przynależności do organizacji można tłumaczyć wyjątkowo niskim stopniem przynależności do stowarzyszeń formalnych w badanych miastach. Są to zatem zbiorowości, w ramach których sieci więzi nieformalnych, o znacznym stopniu homogeniczności, odgrywają podstawową rolę. Stanowiły i stanowią nadal swoisty parasol ochronny przed sferą oddziaływania instytucji państwa niezależnie od tego, czy jest ona legitymizowana przez ideologie lewicowe, prawicowe czy też centrowe. Niemniej jednak owe powiązania nieformalne zdają się kolonizować sferę publiczną i tym samym istotnie ujemnie wpływać na potencjał odrodzenia i jakość życia w strukturach społeczno-przestrzennych w wymiarze strukturalnym. Z punktu widzenia potencjału odrodzenia zamykanie sieci kontaktów zwłaszcza w ramach zbioru krewnych może ograniczać zainteresowanie sprawami publicznymi i podejmowanie nowych działań w tym zakresie (Growiec, 2011).

Dość trwała separacja sfery prywatnej od publicznej oraz utrzymywanie w ich ramach odrębnych standardów normatywnych potwierdzona jest pośrednio istotnym statystycznie i dodatnim oddziaływaniem na różnicowanie poziomu rozwoju miast zaufaniem wertykalnym i zgeneralizowanym oraz ujemnym wpływem zaufania horyzontalnego. Innymi słowy, dla procesów rozwojowych na poziomie całego miasta najważniejsze jest zaufanie do struktur instytucjonalnych. One są bowiem traktowane jako główne podmioty działające na rzecz wytwarzania dobra publicznego. Mniejsze znaczenie mają natomiast przekonania odnoszące się do natury człowieka zawarte w zaufaniu zgeneralizowanym. Warto również zwrócić uwagę na ujemną korelację pomiędzy zaufaniem horyzontalnym a różnicowaniem poziomu rozwoju badanych miast w wymiarze strukturalnym. Wynik ten sugeruje, iż nadmierne zaufanie do „swoich” stanowić może czynnik destrukcyjny w procesach rozwojowych ze względu na brak zdolności do obiektywizacji ocen podejmowanych działań oraz nadmierną tolerancję wobec poczynań niezgodnych z interesem całej społeczności. Innymi słowy, ze względu na nieefektywność mechanizmów kontroli społecznej (Coleman, 1994) w środowisku lokalnym. Jest to zjawisko dobrze opisane w literaturze jako efekt funkcjonowania „ciemnej strony kapitału społecznego” (Graeff, 2009).

Wśród zmiennych związanych z lokalnym przywództwem największe znaczenie dla procesów rozwojowych ma jakość biurokratycznego sposobu sprawowania

władzy. W jego ramach urzędnicy struktur lokalnych postrzegani są jako główni aktorzy i decydenci w kluczowych dla miast procesach decyzyjnych. Niewielkie jest natomiast znaczenie pozaformalnych społecznych kręgów wpływu. Oznacza to, iż w świadomości społecznej lokalna scena władzy jest głównie platformą legalnie wyłonionych elit decydujących o kierunkach działań prorozwojowych. Na ich barki składana jest zatem odpowiedzialność nie tylko za powodzenie i ewentualne porażki, ale również za inicjowanie określonych działań lokalnych. W tym kontekście istotne znaczenie dla rozwoju mają również działania mobilizacyjne o charakterze niepolitycznym zorientowane albo na promocję uczestnictwa w lokalnych akcjach i przedsięwzięciach, albo też upowszechniające rezultaty podjętych inicjatyw. Natomiast mobilizacja wyłącznie wyborcza związana z kształtowaniem lokalnej sceny politycznej skorelowana jest ujemnie z procesami rozwojowymi w badanych miastach przemysłowych. Wynika to prawdopodobnie z doświadczenia przez mieszkańców wysokiego dysonansu pomiędzy zapowiedziami i obietnicami składanymi w kampaniach wyborczych a stopniem ich realizacji podczas sprawowania władzy przez wyłonione elity.

Należy również podkreślić istotne statystycznie i dodatnie znaczenie dla procesów prorozwojowych w wymiarze strukturalnym zmiennych charakteryzujących poziom podmiotowości społecznej mieszkańców. Okazuje się bowiem, że zarówno poziom zainteresowania sprawami lokalnymi, poczucie sprawstwa, jak i partycypacja społeczna istotnie ułatwiają osiągnięcie wyższej jakości życia w badanych miastach. Nieistotne statystycznie są natomiast kompetencje obywatelskie mieszkańców. Oznacza to, że dla procesów prorozwojowych pierwszorzędne znaczenie ma aktywna postawa mieszkańców bez względu na ich indywidualne predyspozycje związane z funkcjonowaniem w sferze publicznej. Taka sytuacja wskazuje, iż procesy prorozwojowe mogą być podejmowane nie tylko na skutek funkcjonowania świadomych postaw obywatelskich, ale również z powodu skutecznych zabiegów manipulacyjnych włączających nieświadomionych mieszkańców do określonych inicjatyw i projektów.

Jeśli ze zbioru zmiennych niezależnych wykluczymy nieistotnie skorelowane, ujemnie oraz bardzo słabo skorelowane dodatnio (do poziomu poniżej $\beta = 0,120$), to okazuje się, iż największy wpływ na zróżnicowanie strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach mają takie czynniki, jak: dodatkowe kwalifikacje ($\beta = 0,219$), partycypacja publiczna mieszkańców ($\beta = 0,189$), wielkość kręgu rodzinnego ($\beta = 0,156$), wielkość kręgu przyjacielskiego ($\beta = 0,154$), biurokratyczny styl sprawowania władzy ($\beta = 0,142$), mobilizacja pozaworobcza ($\beta = 0,141$), zaufanie wertykalne ($\beta = 0,136$) oraz poziom wykształcenia ($\beta = 0,121$). Wynika z powyższego, iż społeczny potencjał odrodzenia badanych miast przemysłowych w odniesieniu do strukturalnego wymiaru jakości życia nie zawiera się wyłącznie w jednym komponentcie, ale jest następstwem oddziaływania kilku czynników równocześnie z wyłączeniem jednak kapitału normatywnego. Brak istotności zakresu podzielenia norm oraz relatywnie niskie wartości i ujemny znak reakcji na łamanie norm skłaniają do konkluzji, iż rygoryzm normatywny jest znacznie

mniej ceniony przez mieszkańców jako stymulanta rozwoju aniżeli zachowania umożliwiające bezpośrednio osiąganie korzyści, nawet jeśli nie zawsze są one zgodne z normami. Jest to jednak związane z postrzeganiem rozwoju jako osiąganiem korzyści w perspektywie krótkookresowej i nieustabilizowanym łańdźcie społecznym. Docenianie respektowania norm staje się natomiast bardziej zauważalne w dłuższym okresie, kiedy stabilizacja systemu społeczno-polityczno-gospodarczego ma prawdopodobnie większe znaczenie.

Najważniejszą rolę w perspektywie krótkookresowej odgrywa kapitał ludzki z dodatkowymi kwalifikacjami i wykształceniem mieszkańców oraz podmiotowość wyrażająca się w czynnym zaangażowaniu obywateli w życie miejskiej społeczności lokalnej. Niewiele słabsze jest znaczenie stylu przywództwa miejscowej elity, skutecznej mobilizacji pozawyborczej oraz zaufania do struktur instytucjonalnych.

Nieco inaczej aniżeli w przypadku wymiaru strukturalnego przedstawia się model dotyczący uwarunkowań subiektywnego i równocześnie prywatnego wymiaru jakości życia mieszkańców badanych miast.

Przed wszystkim znacznie mniejsza jest liczba zmiennych oddziałujących istotnie statystycznie na różnicowanie oceny prywatnego wymiaru jakości życia. W tym przypadku tylko 11 cech charakteryzuje się taką właściwością (tabela 11.6). Niższa jest też wartość współczynnika determinacji dla całego zbioru badanych i wynosi $R^2 = 0,307$. Oznacza to, iż zmienne uwzględnione w modelu wyjaśniają nieco więcej jak 30% zmienności cechy, jaką jest prywatny wymiar jakości życia badanych. Zaproponowany model jest najlepiej dostosowany do wyjaśniania sytuacji w Miszkolcu, gdzie $R^2 = 0,398$, a najmniej w Adapazari, gdzie współczynnik determinacji $R^2 = 0,217$.

Bardzo zbliżony poziom dopasowania modelu zidentyfikowano w Poniewieżu i Iwanowie. Pomimo pewnych różnic uzyskane wyniki dotyczące wielkości współczynnika determinacji należy uznać za zadowalające zarówno w odniesieniu do całego zbioru, jak i poszczególnych miast

W ramach zaprezentowanego modelu zawarte są zarówno zmienne, występujące w całym zbiorze i we wszystkich miastach, jak też odgrywające pewną specyficzną rolę tylko w poszczególnych społecznościach.

Dla każdego z miast jak i całego zbioru zidentyfikowano cztery wspólne stymulanty i jedną destymulantę prywatnego wymiaru jakości życia (tabela 11.6). Czynniki istotnie statystycznie sprzyjającymi wzrostowi oceny pozytywnej są w tym przypadku: zdrowie psychiczne, zaufanie horyzontalne, zainteresowanie sprawami lokalnymi oraz poziom wykształcenia badanych. Innymi słowy, dobre samopoczucie psychiczne, zaufanie do bliskich, zainteresowanie sprawami publicznymi w środowisku lokalnym oraz wysoki poziom wykształcenia poprawiają istotnie skłonność do postrzegania życia prywatnego jako udanego czy też satysfakcjonującego. Natomiast czynnikiem istotnie ograniczającym taką ocenę jest nieufność wobec struktur instytucjonalnych.

Pośród wymienionych stymulant największą rolę w skali całego zbioru odgrywa zaufanie horyzontalne, czyli do przyjaciół, krewnych, sąsiadów i współpracow-

ników, oraz samoocena stanu zdrowia psychicznego, znacznie mniejszą – zainteresowanie sprawami lokalnymi. Rzadziej występującymi i słabszymi stymulantami prywatnej jakości życia, chociaż istotnymi statystycznie, są natomiast: zdrowie fizyczne, mobilność przestrzenna, liczebność kręgu przyjacielskiego, elitystyczny sposób funkcjonowania przywództwa oraz dominujący na lokalnej scenie politycznej administracyjno-samorządowo-biznesowego krąg ludzi wpływu. Okazuje się zatem, iż dla mieszkańców badanych miast ważniejsze jest odczuwanie rzeczywistości społecznej i stanu samego „ja” aniżeli faktyczny stan rzeczy, w jakiej znajduje się dany podmiot. Szczególnie istotne jest w tym względzie samopoczucie psychiczne i ufność wobec osób, które pozostają w bezpośrednim otoczeniu jednostki. Znaczenie komfortu psychicznego i zaufania do najbliższych wynika z roli, jaką odgrywają w procesie kreowania poczucia bezpieczeństwa jednostki.

Chociaż zbiory stymulant są bardzo podobne we wszystkich miastach, to jednak siła ich oddziaływania jest zróżnicowana. I tak w Poniewieżu największe znaczenie dla utrzymania i poprawy prywatnej jakości życia ma zaufanie do bliskich, zdrowie psychiczne i zainteresowanie sprawami lokalnymi; w Łodzi – poziom wykształcenia, zaufanie do bliskich (horyzontalne), zainteresowanie sprawami lokalnymi oraz zdrowie psychiczne; w Miskolcu – zdrowie psychiczne, zaufanie do bliskich, zainteresowanie sprawami lokalnymi i wykształcenie; w Iwanowie – zdrowie psychiczne, elitystyczny sposób sprawowania władzy w środowisku lokalnym oraz wielkość kręgu przyjacielskiego; natomiast w Adapazari – zdrowie psychiczne, wykształcenie, zaufanie do bliskich i zainteresowanie sprawami lokalnymi.

Pomimo istotnych różnic kulturowych, w których funkcjonują badane miasta, nie stwierdzono znaczących odmienności w ramach głównych czynników stymulujących poziom prywatnej jakości życia. Podstawowe znaczenie mają zmienne kapitału ludzkiego. Na drugim planie plasują się zmienne zaufania. Te drugie pełnią jednak nie tylko rolę stymulanty (zaufanie horyzontalne), ale również destymulanty (zaufanie wertykalne) rozwoju postrzeganego przez pryzmat prywatnej jakości życia. Wynika to z faktu, iż w świadomości społecznej, zwłaszcza w warunkach niestabilnego lub powolnego wzrostu, instytucje społeczne bardzo często nie są postrzegane jako czynniki umożliwiające zaspokajanie potrzeb i rozwój predyspozycji jednostkowych, ale jako instrumenty ograniczające indywidualne dążenia i aspiracje. W badanych miastach eksponowana jest bardziej owa negatywna strona funkcjonowania struktur instytucjonalnych. Może być ona konsekwencją zarówno pewnych negatywnych doświadczeń, jakie wynoszą mieszkańcy z ograniczonych kontaktów z instytucjami, jak też utrzymujących się w społeczeństwie stereotypowych sądów o złym funkcjonowaniu instytucji w ogóle.

Na trzecim planie plasują się natomiast pojedyncze zmienne kapitału sieciowego, podmiotowości i przywództwa lokalnego. Znaczenie zainteresowania sprawami publicznymi należy interpretować jako istotną przesłankę do zdobywania wiedzy o środowisku, w którym jednostka funkcjonuje, czyli jako czynnik wspomagający osiąganie indywidualnego sukcesu albo też jako skłonność do podejmowania przez jednostki funkcji kontrolnych w środowisku zamieszkania.

Tabela 11.6. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: ocena prywatnego wymiaru jakości życia respondentów w badanych miastach

Predyktory	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
	β	β	β	β	β	β
Zdrowie fizyczne	0,133**			0,147**		0,052*
Zdrowie psychiczne	0,189**	0,219**	0,310**	0,294**	0,232**	0,225**
Poziom wykształcenia		0,290**	0,171**	0,115**	0,184**	0,181**
Mobilność przestrzenna			0,116**			0,098**
Liczebność kręgu przyjacielskiego				0,149**		0,044*
Zaufanie wertykalne.	-0,107*	-0,080*	-0,157**	-0,104**	-0,091*	-0,147**
Zaufanie horyzontalne	0,290**	0,288**	0,279**	0,102*	0,170**	0,251**
Zainteresowanie sprawami lokalnymi	0,164**	0,255**	0,232**	0,120**	0,158**	0,054**
Dominacja administracyjno-biznesowo-samorządowego kręgu ludzi wpływu		0,068*				0,059**
Elitystyczny sposób sprawowania władzy		0,065*		0,253**		0,072*
Formalna legitymizacja przywództwa		-0,082*		-0,121**		-0,042*
R ² (% wariancji)	25,6	29,2	39,8	25,8	21,7	30,7
F	27,178	31,632	52,203	18,525	23,444	64,546
p.	0,001	0,001	0,001	0,001	0,001	0,001

* p ≤ 0,05; ** p ≤ 0,001.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 11.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej:
ocena instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach

Predyktory	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	Ogółem
	β	β	β	β	β	β
Zdrowie psychiczne		0,078*		0,097*		0,052**
Podzielanie norm		0,078*			0,208**	0,063**
Liczba organizacji		-0,199**			-0,127**	-0,094**
Zaufanie zgeneralizowane		0,108**	0,228**			0,060**
Zaufanie wertykalne	0,426**	0,365**	0,386**	0,319**	0,189**	0,383**
Zaufanie horyzontalne	0,124**				0,159**	0,113**
Partycypacja publiczna	0,120**				0,128**	0,106**
Poczucie sprawstwa (alienacja)			0,232**	0,159**	0,131**	0,127**
Zainteresowanie sprawami lokalnymi		0,096**		0,146**	0,132**	0,042*
Biurokratyczny styl rządzenia		-0,084**				-0,035*
Administracyjno-samorządowe kręgi wpływu				0,152**		0,080**
R ² (% wariancji)	25,1	32,7	39,9	26,7	33,9	36,4
F	44,330	41,909	87,688	31,402	30,937	122,289
p.	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000	0,000

*p ≤ 0,0; **p ≤ 0,0015.

Źródło: opracowanie własne.

Zupełnie nieistotne dla poprawy prywatnej jakości życia okazały się natomiast zjawiska związane z mobilizacją społeczną oraz kapitałem normatywnym. Jest wysoce prawdopodobnie, iż dwa wymienione komponenty potencjału społecznego odnoszone są przez badanych do sfery publicznej, a nie do sfery prywatnej, w której centralną pozycję zajmuje zazwyczaj sama jednostka i co najwyżej jej najbliższe otoczenie społeczne, a nie reguły i działania funkcjonujące w sferze publicznej.

Model wyjaśniający zróżnicowanie subiektywnej oceny instytucjonalnej sfery jakości życia zaprezentowany w tabeli 11.7 zawiera taką samą liczbę predyktorów jak model dla prywatnej jakości życia. Różnią się one jednak wyraźnie pod względem składu zmiennych i poziomu istotności.

Przed wszystkim w modelu wyjaśniającym instytucjonalny wymiar jakości życia w mieście wystąpiły wszystkie formy zaufania. Ich rola jest stymulująca dla oceny instytucjonalnej jakości życia badanych mieszkańców. Warto jednak podkreślić, iż o ile zaufanie wertykalne posiada istotne pozytywne znaczenie we wszystkich miastach, to horyzontalne i zgeneralizowane odgrywa taką rolę tylko w Poniewieżu i Adapazari. W modelu dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia więcej jest również czynników związanych z podmiotowością mieszkańców oraz lokalnym przywództwem, zdecydowanie mniej z kapitałem ludzkim (tylko zdrowie psychiczne). Podobnie jak w modelu poprzednim brak jest itemów charakteryzujących mobilizację społeczną. Występuje tylko jedna charakterystyka kapitału sieciowego. Pojawiła się natomiast zmienna związana z kapitałem normatywnym, jaką jest zakres dzielenia norm związanych ze sferą publiczną.

Generalnie, co nie powinno być niespodzianką, większą i pozytywną rolę odgrywają w tym przypadku zmienne relatywne odnoszące się do społecznego wymiaru funkcjonowania miasta aniżeli zmienne atrybutywne charakteryzujące cechy jego mieszkańców.

Współczynnik determinacji dla zaprezentowanego modelu w całym zbiorze wynosi $R^2 = 0,364$. Oznacza to, iż zawarte w nim predyktory wyjaśniają w sumie nieco więcej jak 36% zmienności zmiennej zależnej.

Pewną odmiennością w stosunku do modelu poprzedniego jest większa koncentracja siły wyjaśniającej w ramach jednej zmiennej. Jest nią zaufanie wertykalne, dla którego standaryzowany współczynnik $\beta = 0,383$. Jak wcześniej podkreślano we wszystkich badanych miastach, niezależnie od różnic kulturowych i politycznych poziom zaufania do struktur instytucjonalnych stanowi zasadniczą stymulantę wzrostu jakości życia w instytucjonalnym wymiarze życia miasta. Warto również podkreślić znaczenie poczucia sprawstwa oraz w mniejszym stopniu zainteresowania sprawami lokalnymi jako stymulantami wzrostu instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach przemysłowych.

Najlepsze dopasowanie zaprezentowanego modelu osiągnięto dla Miszkolca, gdzie $R^2 = 0,399$. Bardzo zbliżone i równie wysokie wartości współczynnika determinacji uzyskano dla Adapazari ($R^2 = 0,339$) i Łodzi ($R^2 = 0,327$), zbliżone i nieco niższe dla Iwanowa ($R^2 = 0,267$) i Poniewieża ($R^2 = 0,251$). W sumie we wszystkich badanych miastach dopasowanie modelu okazało się wysokie.

Poza dominującym znaczeniem zaufania wertykalnego we wszystkich miastach oraz poczucia sprawstwa i zainteresowania sprawami lokalnymi w większości z nich należy podkreślić ewidentne różnice występujące we wzorach determinacji instytucjonalnej sfery jakości życia w badanych miastach.

W Poniewieżu sfera instytucjonalna warunkowana jest wyłącznie zmiennymi zaufania oraz poziomem partycypacji mieszkańców w sferze publicznej. Bardziej złożony układ występuje w Łodzi, gdzie obok dominującej roli zaufania wertykalnego i zgeneralizowanego pozytywną rolę odgrywają także zainteresowanie sprawami lokalnymi, podzielenie norm oraz samopoczucie psychiczne. Jednakże w tym mieście obok stymulant występują również dwie destymulanty. Są nimi postawy wobec biurokratycznego systemu przywództwa lokalnego oraz przynależność do organizacji i stowarzyszeń. Okazuje się zatem, iż większa tolerancja biurokratycznego sposobu sprawowania przywództwa w Łodzi implikuje negatywne oceny instytucjonalnej sfery jakości życia, podobnie jak rozległa ilościowo przynależność do organizacji formalnych. Takie ujemne oddziaływanie świadczyć może o lepszej znajomości przez mieszkańców zrzeszonych w organizacjach mechanizmów biurokratycznego systemu sprawowania przywództwa oraz realiów funkcjonowania stowarzyszeń. W efekcie prowadzi to do bardziej krytycznych postaw wobec tej sfery życia społecznego. Wiedza i doświadczenie wynikające z partycypacji w strukturach formalnych przyczynia się prawdopodobnie do wzrostu oczekiwań i bardziej sceptycznej postawy wobec ich funkcjonalności.

W Miskolcu instytucjonalna sfera jakości życia wyznaczana jest wyłącznie poprzez zaufanie (wertykalne i horyzontalne) oraz jeden z elementów podmiotowości, jakim jest poczucie sprawstwa. W tym przypadku wartości zestandaryzowanego współczynnika β są relatywnie wysokie dla wszystkich zmiennych.

Specyfiką Iwanowa jest natomiast obecność w modelu zmiennej związanej ze sferą przywództwa lokalnego. W mieście rosyjskim zaufanie wertykalne skorelowane jest pośrednio z postrzeganiem lokalnej sceny politycznej jako forum zdominowanego przez aparat administracji lokalnej. Świadczy to o dość trwałej obecności w kulturze rosyjskiej respektu do struktur biurokratycznych i aparatu administracyjnego, który znacznie silniej wywołuje zaufanie aniżeli w innych miastach przemysłowych Europy Środkowej i Wschodniej.

W Adapazari podobnie jak w Łodzi siedem zmiennych weszło w skład ostatecznego modelu wyjaśniającego instytucjonalny wymiar jakości życia mieszkańców. Wśród nich znalazła się, jedna destymulanta, którą jest przynależność do organizacji formalnych oraz jedna zmienna kapitału normatywnego (podzielenie norm życia publicznego). W przypadku miasta tureckiego, przeciwnie niż w miastach Europy Środkowo-Wschodniej, zdecydowanie silniejszą rolę w kreowaniu wysokiej jakości życia w sferze instytucjonalnej (obok zaufania wertykalnego) odgrywa podzielenie wybranych norm publicznych. Oznacza to, iż internalizacja norm z większym prawdopodobieństwem przekłada się tam na pozytywne oceny struktur instytucjonalnych aniżeli w Europie Środkowo-Wschodniej. W sumie,

w mieście tureckim zmienne zaufania i podmiotowości stymulują głównie jakość życia w wymiarze instytucjonalnym. Natomiast nie są istotnie związane z lokalnym przywództwem. Oznacza to, iż mają one w tym przypadku wtórny charakter w stosunku do dzielania norm, zaufania i podmiotowości. Instytucjonalna sfera jakości życia w Łodzi, Iwanowie i Adapazari jest zatem determinowana przez liczniejszy zbiór czynników aniżeli w Miskolcu i Poniewieżu.

11.5. Podsumowanie

Przeprowadzone w niniejszym rozdziale analizy wykazały, iż wyróżnienie i opracowanie na podstawie literatury przedmiotu komponentów społecznego potencjału odrodzenia (Gittel, Vidal, 1998; Chaskin, Brown, Venkatesh, Vidal, 2009; Glikman, Servon, 2012) jako pewnej całości znalazło potwierdzenie w przeprowadzonych analizach statystycznych. Powyższą konkluzję można odnieść zarówno do całego zbioru, jak i poszczególnych miast.

Odnotowano równocześnie niski poziom owych potencjałów we wszystkich badanych społecznościach. Niemniej jednak relatywnie najwyższy poziom zasobów zarejestrowano w zakresie kapitału ludzkiego, poczucia podmiotowości i kapitału sieciowego, a najniższy w odniesieniu do przywództwa lokalnego i mobilizacji społecznej. Taką sytuację odnotowano we wszystkich badanych miastach niezależnie od niewielkich i drugorzędnych odmienności, jakie zidentyfikowano w Iwanowie. Można zatem hipotetycznie konkludować, iż potencjał społeczny, w rozumieniu przyjętym w pracy, nie jest jedynym, ale istotnym fundamentem, na którym można w miastach przemysłowych Europy Środkowo-Wschodniej budować scenariusze rozwojowe lub rewitalizacyjne.

Oszacowanie społecznych i endogennych potencjałów odrodzenia skłania do wniosku, iż miasta o niskich poziomach jakości życia mają wyższe zasoby społecznych potencjałów aniżeli miasta charakteryzujące się poziomem wyższym. Generalnie, najwyższy potencjał społeczny odnotowano bowiem w Adapazari i Iwanowie, a najniższy w Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu. Wyższe zasoby występują zatem w miastach, które w przeszłości silniej podlegały oddziaływaniu wspólnotowości generowanej zarówno przez autorytarne państwo, jak i tradycyjną kulturę na poziomie mikrospołecznym. Potencjał społeczny jest w tym przypadku bardziej wynikiem trwałego rytualizmu państwa i dobrze przyswojonych nawyków ukształtowanych przez kulturę tradycji aniżeli współczesnych wzorów współpracy podejmowanych zgodnie z poczuciem świadomie działających jednostek. W Łodzi, Poniewieżu i Miskolcu współczesne procesy indywidualizacji związane z globalizacją doprowadziły z jednej strony do załamania tradycyjnych form współdziałania, ale z drugiej nie wykształciły w istotnym stopniu nowych wzorów

opartych na indywidualnych porozumieniach. W efekcie mamy tu do czynienia ze znacznym stopniem atomizacji społecznej.

Spśród wyróżnionych siedmiu komponentów podstawowe i wyjściowe znaczenie dla kształtowania się społecznego potencjału jako pewnej całości ma podmiotowość i kapitał sieciowy. Problem jednak w tym, że zasoby w ramach tych sfer są relatywnie niskie w badanych miastach. Wymienione komponenty w większym stopniu oddziałują na inne składniki społecznego potencjału odrodzenia aniżeli bezpośrednio wpływają na badane wymiary jakości życia. Analiza skupień pozwoliła na wyodrębnienie trzech wzorów (typów) społecznego potencjału odrodzenia. Zostały one wyróżnione ze względu na poziom nasycenia odpowiednimi komponentami.

Wzór pierwszy sprowadza się do występowania wyłącznie ujemnych wartości we wszystkich komponentach. Wzór drugi charakteryzuje się zarówno wartościami dodatnimi, jak i ujemnymi, a trzeci wyłącznie dodatnimi. Pierwszy najliczniej był reprezentowany w Łodzi, a najmniej licznie w Adapazari. Drugi najczęściej występował w Miszkolcu, a najrzadziej w Poniewieżu. Trzeci dominował w mieście tureckim, a najniższe odsetki odnotowano w węgierskim.

Spśród czynników wskazywanych w literaturze przedmiotu jako zasoby potencjałów prorozwojowych tylko kapitał normatywny nieistotnie oddziałował na zmienność wszystkich trzech wymiarów jakości życia. Mobilizacja społeczna i kapitał sieciowy okazały się czynnikami słabo oddziałującymi na poziom jakości życia w wymiarze instytucjonalnym i prywatnym. Mamy zatem do czynienia z pewnego rodzaju paradoksem. Z jednej strony zmienne te istotnie kształtują inne komponenty społecznego potencjału odrodzenia, ale z drugiej nie różnicują one bezpośrednio jakości życia w wymienionych dwóch wymiarach. Taki stan rzeczy wynika z faktu, iż przy niewielkim zakresie mobilizacji zarówno w całym zbiorze, jak i poszczególnych miastach nie stwierdzono istotnego poziomu zróżnicowania tego komponentu między miastami. Innymi słowy, brak zróżnicowania nie daje efektu istotnej statystycznie zależności. Pozostałe cztery komponenty istotnie statystycznie wyjaśniały zmienność poziomu jakości życia w badanych miastach co najmniej w dwóch jego wymiarach. Nie oznacza to jednak, iż moc wyjaśniająca poszczególnych predyktorów była jednakowa w odniesieniu do każdego miasta i każdego wymiaru jakości życia.

Składowe czynniki kapitału ludzkiego, jak zdrowie, wykształcenie i dodatkowe umiejętności, przeciętnie lepiej wyjaśniają zróżnicowanie poziomu prywatnej i strukturalnej jakości życia, natomiast predyktory podmiotowości – zmienność sfery instytucjonalnej oraz strukturalnej. Z kolei formy zaufania istotnie i bezpośrednio modyfikują wszystkie trzy wymiary jakości życia w badanych miastach. Charakterystyki przywództwa lokalnego istotnie i bezpośrednio oddziałują również na trzy wymiary jakości życia w badanych miastach, jednakże siła tego oddziaływania jest znacznie słabsza aniżeli kapitału zaufania.

Można zatem skonstatować, iż znaczenie wyróżnionych komponentów społecznego potencjału odrodzenia jest generalnie zbliżone zarówno w odniesieniu

do strukturalnego, instytucjonalnego, jak i prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach. We wszystkich trzech przypadkach uwzględnione czynniki mogą wyjaśniać od 30 do prawie 40% zmienności poziomu jakości życia w danym wymiarze. Poza przyjętym modelem objaśniania pozostaje od 70 do 60% różnego rodzaju czynników nieuwzględnionych w naszych analizach i istotnie różnicujących sytuację w badanych ośrodkach miejskich. Społeczny potencjał odrodzenia odgrywa zatem rolę ważną, ale być może nie najważniejszą w procesach rekonstrukcji przemysłowych miast peryferyjnych. Traktowanie przyjętego w niniejszym opracowaniu społecznego potencjału odrodzenia jako jedynej determinanty pozytywnych zmian nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale empirycznym. Należy go traktować raczej jako istotny element wspomagający rozwój i tworzący dobry klimat dla innych działań aniżeli jako bezpośredni i wystarczający czynnik determinujący powodzenie.

Zakończenie

Głównym celem prezentowanej książki była próba wyjaśnienia znaczenia społecznego potencjału odrodzenia dla różnicowania poziomu rozwoju miast poprzemysłowych ujmowanego w trzech wymiarach jakości życia (strukturalnym, instytucjonalnym i prywatnym). W przeciwieństwie do dominujących w literaturze przedmiotu analiz łączących czynniki ekonomiczne ze społecznymi i psychicznymi albo ograniczających sferę społeczną do wybranych zmiennych kapitału społecznego skoncentrowałem się na opisie roli sfery społecznej. Na podstawie przeglądu literatury zaproponowałem wyjściowy model pojęciowy badanego zjawiska, w skład którego włączyłem takie elementy, jak kapitał sieciowy, normatywny, i zaufanie oraz kapitał ludzki, podmiotowość mieszkańców, mobilizację społeczną i wzory przywództwa lokalnego. Przyjęta w książce koncepcja społecznego potencjału odrodzenia wykracza zatem swym zakresem poza ramy kapitału społecznego i ludzkiego. Społeczny potencjał odrodzenia jest rozumiany jako proces przywracania równowagi po uprzedniej sytuacji kryzysowej. W książce starałem się z jednej strony oszacować przybliżony wpływ czynników społecznych na różnicowanie poziomu rozwoju wybranych miast poprzemysłowych we wschodniej i środkowej części Europy, a z drugiej ustalić wzory relacji zachodzących pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia. Podjęcie drugiej części zaprogramowanego zadania wynikało z próby podjęcia analiz relacji pomiędzy czynnikami sfery społecznej, które hipotetycznie służą do wyjaśniania zmienności procesów rozwojowych w społecznościach i zbiorowościach lokalnych, a które nie są częstym przedmiotem badania. Do pewnych wyjątków w tym zakresie należą teoretyczne propozycje D. Halprena (2005), R. Phillips i R.H. Pittmana (2009), N.J. Glickmana i L.J. Servon (2012) czy empiryczne analizy J. Hryniewicza (2016).

Obok badania relacji pomiędzy społecznym potencjałem odrodzenia a różnicowaniem jakości życia oraz wzajemnych oddziaływań pomiędzy czynnikami

sfery społecznej, podjąłem dwa dodatkowe, ale niezbędne z punktu widzenia zasadniczego problemu badawczego zadania poznawcze. Przedstawiłem stan zróżnicowania zarówno przyjętych wymiarów jakości życia, jak i poszczególnych komponentów społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach. Podjęcie zaprezentowanej w książce problematyki było konsekwencją ujawniania się zjawisk kryzysowych, jakie wystąpiły w miastach przemysłowych w ciągu 30 lat na przełomie XX i XXI w. w związku ze zmianami globalizacyjnymi oraz nadziejami na odwrócenie niekorzystnych tendencji poprzez wykorzystanie sfery społecznej. W przypadku miast Europy Środkowo-Wschodniej zmiany globalizacyjne dotyczące sfery produkcji, dystrybucji dóbr, zarządzania i organizacji społecznej były ściśle powiązane ze zmianami politycznymi, co w znacznym stopniu przyczyniało się do pogłębiania niekorzystnych tendencji zwłaszcza w pierwszej fazie przekształceń ustrojowych. Powyższa tendencja nie wystąpiła jednak w podobnym nasileniu w Turcji, gdzie do czasu umocnienia pozycji politycznej prezydenta Recepta T. Erdogana obserwowano istotne korzyści ekonomiczne wynikające z międzynarodowej współpracy budowanej na podstawie zasad neoliberalizmu.

Zakreślony program badawczy wymagał przyjęcia odpowiedniej perspektywy teoretycznej dla skonceptualizowania zjawiska „społecznego potencjału odrodzenia”. W tym celu wykorzystano inspiracje teoretyczne podejścia „*capability approach*”, w ramach którego przyjmuje się zarówno koncepcję pewnych przesłanek/możliwości (*capabilities*), czyli potencjału poprawy istniejącej sytuacji, jak i jakości życia jako celu rozwoju w rozumieniu szerszym aniżeli wyłącznie ekonomicznym. Takie ujęcie wykracza poza ekonomiczne i w pewnym zakresie również neoliberalne rozumienie kategorii rozwoju. W większym stopniu uwzględnia bowiem różnorodność systemów wartości funkcjonujących w odmiennych kręgach kulturowych i społecznych. Owe przesłanki/możliwości zostały w pracy określone jako potencjał odrodzenia, czyli zbiór zmiennych niezależnych, a „poziom rozwoju” sprowadzono do trzech wymiarów jakości życia – jako zbioru zmiennych zależnych.

Analizy przeprowadzono na podstawie badań empirycznych w pięciu różnych, ale i podobnych pod pewnym względem miastach przemysłowych. Podobnie jak inne badania typu *community studies* nie upoważniają jednak do zbyt daleko idących generalizacji ze względu na brak precyzyjnego określenia stopnia reprezentatywności badanych społeczności w stosunku do całego zbioru miast przemysłowych w Europie Środkowej i Wschodniej. Niemniej jednak dostarczają opisu sytuacji pięciu zbliżonych pod względem dominujących w przeszłości funkcji przemysłowych przypadków, na podstawie których można formułować, jak sądzę, uzasadnione hipotezy dotyczące roli czynników społecznych jako podstawy potencjału rozwoju w dalszych badaniach porównawczych miast przemysłowych w Europie Środkowej i Wschodniej, a zwłaszcza w tej jej części, która w niedalekiej przeszłości związana była z systemem politycznym charakteryzującym się dominującą rolą państwa w życiu społecznym.

Uzyskane wyniki badań skłaniają do sformułowania kilku bardziej ogólnych konstatacji.

W odniesieniu do jakości życia jako „miernika rozwoju” stwierdzono, iż wyróżnione trzy wymiary (strukturalny, instytucjonalny i prywatny) tego zjawiska nie stanowią spójnej całości w badanych miastach. Zidentyfikowano znaczne różnice pomiędzy subiektywnymi ocenami dotyczącymi indywidualnego i instytucjonalnego wymiaru jakości życia z jednej strony a wymiarem strukturalnego wyrażonego obiektywnymi wskaźnikami standardu życia dla całej społeczności z drugiej. Innymi słowy, jakość wyrażona wskaźnikami w wymiarze strukturalnym nie jest zbieżna z subiektywnie wyrażanymi ocenami odnoszącymi się do prywatnego i instytucjonalnego wymiaru jakości życia. Kierunek owej niezbieżności jest ujemny, co oznacza, iż w miastach, gdzie odnotowano wyższy poziom wymiaru strukturalnego, stwierdzono równocześnie niższy poziom wymiaru prywatnego oraz instytucjonalnego i odwrotnie. Największy poziom niespójności badanych wymiarów odnotowano w Łodzi i Poniewieżu, natomiast największą spójność w Adapazarı i Miskolcu. Odnotowana niespójność potwierdza zasadność prawa malejącej użyteczności Hermana H. Glassena spopularyzowanej w socjologii przez Petera. M. Blaua (2009) oraz tzw. paradoks Richarda A. Easterlina (1974), który już w latach siedemdziesiątych zaobserwował, iż wzrost zamożności społeczeństwa lub obiektywnego standardu nie musi być skorelowany pozytywnie ze wzrostem poczucia satysfakcji z dotychczasowego życia jednostek. Wyjaśnienie owego zjawiska podejmowane jest w dwojaki sposób. Pierwszy dotyczy relatywnej oceny obiektywnego stanu środowiska, w którym funkcjonuje jednostka. Zmiana niskiego poziomu rozwoju na zauważalny nieco wyższy, ale ciągle niski, jest na ogół psychicznie wyżej doceniana aniżeli zmiana z poziomu wysokiego na jeszcze wyższy lub tym bardziej, kiedy relatywnie wysoki w przeszłości poziom ulega stabilizacji albo też nawet niewielkiemu obniżeniu. Satysfakcja życiowa na ogół jest zatem wyższa, jeśli zakres odczuwanych niedoborów przed pozytywną zmianą jest większy, a obiektywny stan środowiska lokuje się na niskim poziomie. W innej interpretacji paradoksu Easterlina, nieco rzadziej występującej w literaturze, zwraca się uwagę na możliwość wywierania negatywnego wpływu poprawy obiektywnych warunków życia na sferę psychiki i relacji społecznych (Portela, Neira, Salinas-Jimenez, 2013). Tak jest, kiedy kosztem pozytywnej zmiany w sferze obiektywnej jest wzrost niepewności, stresu czy poczucie samotności. Sytuacja powyższa w pewnym zakresie wystąpiła w badanych miastach, w których stopniowej poprawie obiektywnego położenia w początkach pierwszego dziesięciolecia XXI w. towarzyszyła pamięć problemów ekonomicznych, brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego z wczesnych lat transformacji ustrojowej oraz wzrost nierówności społecznych. W tym kontekście największy poziom odczuwanej deprywacji jakości życia odnotowano w Łodzi, Iwanowie i Poniewieżu, natomiast równocześnie najwyższy poziom dobrostanu obiektywnego w Miskolcu, Łodzi i Poniewieżu. Zatem w Łodzi i Poniewieżu zaobserwowano najwyższe rozwarstwienie ocen. Uwzględnienie wszystkich trzech wymiarów jakości życia prowadzi do konkluzji, iż najwyższy jego poziom zidentyfikowano w Miskolcu, a najniższy w Iwanowie.

Spośród trzech przyjętych do analizy wymiarów jakości życia mieszkańcy najwyżej ocenili indywidualne dokonania i satysfakcję ze sfery prywatnej, natomiast najniżej funkcjonowanie sfery instytucjonalnej. Niska ocena oraz równie niski poziom zaufania do struktur instytucjonalnych sugeruje, iż jakości funkcjonowania tej sfery należy poświęcić wiele uwagi w celu poprawy dobrostanu mieszkańców miast przemysłowych. Polityka miejska w większym zakresie powinna zatem uwzględniać zasady transparentności funkcjonowania lokalnych instytucji poprzez odpowiednie przekazy medialne oraz większą otwartość przedstawicieli lokalnych elit w kontaktach ze zwykłymi mieszkańcami. Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli miejscowych władz niejednokrotnie przedkładających wyreżyserowane spotkania z mediami nad spontaniczne rozmowy z przedstawicielami różnych grup mieszkańców. Przedstawiciele lokalnych instytucji nie powinni ograniczać owych kontaktów do prawnie obligujących lub społecznie wymuszonych dyżurów i konsultacji. Co więcej, niektórzy badacze sugerują, iż wielu przedstawicieli lokalnych instytucji politycznych wykazuje skłonność zawłaszczania sfery publicznej do realizacji wąskich grupowych celów. Jak krytycznie sugeruje Patricia Wood (2014: 145), „Procesy publicznej konsultacji, pierwotne narzędzie upodmiotowienia mieszkańców, stały się instrumentem ugruntowującym polityczny autorytet [przedstawicieli lokalnych władz – P.S.] w kontekście upadku miast”. Proces globalizacji i specjalizacji ról społecznych zdaje się pogłębiać lukę pomiędzy sferą prywatną i publiczną. Jak bowiem konstatuje David Marquand (2005: 75), „Coraz więcej profesjonalistów postrzega siebie i przedstawia siebie społeczeństwu jako technokratycznych specjalistów, a nie członków czy udziałowców szerszej obywatelskiej wspólnoty. Innymi słowy, są bardziej zorientowani na posiadaną przez nich wiedzę i umiejętności, których nie posiadają przeciętni mieszkańcy aniżeli na zobowiązania wobec dobra publicznego”. Zatem, w potocznej świadomości coraz większa odpowiedzialność za jakość funkcjonowania drugiej z wymienionych sfer przypisywana będzie przedstawicielom instytucji i organizacji formalnych. Należy oczekiwać coraz większego znaczenia społecznych planistów, dla których priorytetowym zadaniem stanie się trafne rozpoznawanie nastrojów, postaw i interesów społecznych różnorodnych grup mieszkańców oraz na ogół sytuacyjnego angażowania się mieszkańców w rozwiązywanie tylko wybranych lokalnych problemów.

Analiza roli sfery społecznej jako potencjalnego czynnika rozwoju miast przemysłowych wymagała oszacowania zasobów tego zjawiska. Z przeprowadzonych analiz wynika, iż generalnie kształtują się one na niskich poziomach we wszystkich badanych społecznościach. Zgromadzony materiał empiryczny wskazuje na występowanie zdecydowanie większej ilości cech zbliżających analizowane miasta do modelu zbiorowości terytorialnej aniżeli społeczności lokalnej (Starosta, 1995). Oznacza to relatywnie wysoki stopień atomizacji i indywidualizacji oraz w konsekwencji znacznie niższy wspólnotowości. Przejawem tego stanu rzeczy jest niewielki zakres współdziałania mieszkańców w rozwiązywaniu lokalnych problemów, niski odsetek należących do stowarzyszeń i organizacji społecznych, niezbyt liczne kręgi przyjacielskie i rodzinne, niski poziom zaufania wertykalnego, horyzontalnego, jak i zgeneralizowanego, a także niewielki poziom kapitału normatywnego.

Generalnie, najwyższe zasoby zidentyfikowano w odniesieniu do kapitału ludzkiego, czyli predyspozycji głównie jednostkowych. We wszystkich badanych miastach daje się zauważyć separację sfery publicznej od sfery prywatnej, w ramach której zamyka się życie społeczne większość mieszkańców. Nie znaczy to jednak, iż poziom komponentów społecznego potencjału odrodzenia jest jednakowy we wszystkich badanych miastach. Najwyższe, łączne jego zasoby odnotowano w Adapazari i Iwanowie, a najniższe w Łodzi i Poniewieżu. Co ciekawe, Adapazari i Iwanowo funkcjonują w krajach, w których aktualnie stopień demokratyzacji życia społecznego jest niższy aniżeli w Polsce, na Litwie i Węgrzech (Puddington, 2013). Również z danych dotyczących stopnia demokratyzacji lokalnych struktur władzy krajów Europy Środkowo-Wschodniej wynika, iż poziom ten jest najwyższy w Polsce i na Litwie oraz nieco niższy na Węgrzech (Swianiewicz, 2014). Lokalne elity sprawujące władzę w Iwanowie i Adapazari w ostatnim dwudziestoleciu wywodziły się z niewielu (w przypadku Iwanowa z jednej) i w dodatku zbliżonych pod względem programowym partii politycznych. W obydwu miastach relatywnie szybko obniżono poziom bezrobocia poprzez wprowadzenie różnego rodzaju działań inwestycyjnych. Nie jest zatem wykluczone, iż wyższe zasoby społecznego potencjału odrodzenia (z wyjątkiem kapitału ludzkiego) zarówno w mieście tureckim, jak i rosyjskim w porównaniu z pozostałymi społecznościami generowane są poprzez cztery główne czynniki. Po pierwsze, przez wyższy poziom skłonności do współpracy pomiędzy władzami lokalnymi i centralnymi. Na ogół, jest on niższy w przypadku, kiedy władze lokalne i krajowe wywodzą się z różnych i rywalizujących ze sobą orientacji społeczno-politycznych. Po drugie, dzięki bardziej efektywnej polityce przyciągania kapitału zarówno krajowego (Iwanowo), jak i zagranicznego (Adapazari). Po trzecie, w miastach tych w większym zakresie przetrwały pewne specyficzne kulturowe i społeczne wzory wspólnotowości, dla których bazą jest zarówno autorytarne państwo, jak również głębiej zakorzeniona tradycja tkwiąca w bardziej wspólnotowych od katolickiego systemach religijnych prawosławia i islamu. Wreszcie po czwarte, zarówno w Turcji, jak i Rosji bardziej zinternalizowany jest w potocznej świadomości społecznej respekt wobec struktur instytucjonalnych, co znajduje wyraz w koncepcji „instytucjonalnego rozumu” (Заславская, 2004). Niewielkie zainteresowanie mieszkańców podstawami legitymizacji władzy lokalnej sugeruje ponadto, iż dla przeciętnych obywateli ważniejsza jest skuteczność funkcjonowania lokalnych struktur instytucjonalnych aniżeli ich normatywna podstawa legitymizacji.

Relatywnie wysoki poziom kapitału ludzkiego oraz niski poziom pozostałych komponentów społecznego potencjału odrodzenia wskazują na konieczność podejmowania w miastach przemysłowych działań doskonalących procesy społecznej współpracy zarówno w kręgach mieszkańców, instytucji lokalnych, jak również pomiędzy mieszkańcami i lokalnymi instytucjami, a także pomiędzy instytucjami lokalnymi i pozalokalnymi funkcjonującymi na obszarach struktur terytorialnych. To ostatnie zagadnienie nie stanowiło jednakże przedmiotu analiz w niniejszej książce.

Niski poziom większości komponentów społecznego potencjału odrodzenia sugeruje, iż jego wzrost z dużym prawdopodobieństwem przynosi odczuwalną

poprawę jakości życia we wszystkich trzech jego wymiarach. Z przeprowadzonych analiz wynika, że zmienne wchodzące w skład siedmiu wyróżnionych komponentów społecznego potencjału odrodzenia i równocześnie istotnie statystycznie skorelowane z wyróżnionymi wymiarami jakości życia wyjaśniają w przypadku wymiaru strukturalnego ok. 40%, w przypadku wymiaru prywatnego ok. 30%, a w przypadku wymiaru instytucjonalnego ok. 36% zmienności trzech zmiennych zależnych. Podniesienie jakości funkcjonowania sfery społecznej potencjalnie może zatem w znacznym stopniu przyczynić się do poprawy zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych wymiarów jakości życia w miastach przemysłowych. Nie znaczy to jednak, iż czynniki społeczne można uznać wystarczającymi zamiennikami uwarunkowań ekonomicznych, politycznych, kulturowych, środowiskowych i innych.

Pośród zmiennych wchodzących w skład poszczególnych komponentów społecznego potencjału odrodzenia można wyróżnić następujące czynniki istotnie, dość silnie ($\beta > 0,100$) i dodatnio korelujące ze strukturalnym wymiarem jakości życia (patrz tabela 11.5): dodatkowe umiejętności i poziom wykształcenia mieszkańców (kapitał ludzki), wielkość kręgu przyjacielskiego i rodzinnego (kapitał sieciowy), zaufanie wertykalne (zaufanie), pozawyborcza mobilizacja (mobilizacja społeczna), partycypacja publiczna i poczucie sprawstwa (podmiotowość) i biurokratyczny, kooperacyjny i rywalizacyjny styl sprawowania władzy lokalnej (przywództwo lokane).

W odniesieniu do prywatnego wymiaru jakości życia taką samą rolę jak w poprzednim przypadku odgrywały takie zmienne, jak (patrz tabela 11.6): zdrowie psychiczne i poziom wykształcenia (kapitał ludzki) oraz zaufanie horyzontalne (zaufanie).

Z kolei instytucjonalny wymiar jakości życia był najbardziej istotnie statystycznie, najsilniej i dodatnio skorelowany z takimi zmiennymi, jak (patrz tabela 11.7): zaufanie wertykalne i horyzontalne (zaufanie) oraz poczucie sprawstwa i partycypacja publiczna (podmiotowość). Można zatem hipotetycznie konkludować o relatywnie najsilniejszym dodatnim znaczeniu dla kształtowania jakości życia w badanych miastach takich komponentów społecznego potencjału odrodzenia, jak: zaufanie, podmiotowość, kapitał ludzki oraz lokalne przywództwo. Różne formy zaufania i style lokalnego przywództwa wykazują istotne statystycznie związki ze wszystkimi trzema wymiarami jakości życia. Jednakże siła korelacji zmiennych zaufania jest wyższa aniżeli zmiennych charakteryzujących style sprawowania władzy lokalnej. Natomiast wymienione charakterystyki podmiotowości i kapitału ludzkiego istotnie są związane ze strukturalnym i prywatnym wymiarem jakości życia (kapitał ludzki oraz strukturalny i instytucjonalny wymiar, podmiotowość).

W sytuacji relatywnie wysokiego poziomu kapitału ludzkiego w badanych miastach podstawowym problemem staje się zatem zwiększenie poziomu zaufania społecznego we wszystkich jego trzech typach, i podmiotowości, poprzez zwiększenie poziomu zainteresowania sprawami lokalnymi oraz poczucia sprawstwa mieszkańców na bieg życia społeczno-polityczno-ekonomicznego w środowisku lokalnym. O ile jednak redukcja nieufności do lokalnych struktur instytucjonalnych może być częściowo i stosunkowo szybko przywrócona przez większą efektywność ich funk-

cjonowania, to poważnym problemem pozostaje ciągle wysoki poziom nieufności zgeneralizowanej świadczą o znacznym stopniu niechęci i podejrzliwości do innych i silnie zakorzenionej kulturze cynizmu (Sztompka, 2016) w badanych społecznościach. Słabsze co do siły i zakresu oddziaływania na wymienione wymiary jakości życia mają natomiast wybrane zmienne charakteryzujące kapitał sieciowy i mobilizację społeczną. Zdecydowanie najsłabsze i najwęższe zakresowo oddziaływanie na jakość życia posiadają natomiast zmienne kapitału normatywnego, z których tylko podzielenie wybranych norm jest istotnie statystycznie, ale bardzo słabo dodatnio skorelowane z instytucjonalnym wymiarem jakości życia.

Analiza relacji pomiędzy wyróżnionymi komponentami społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych prowadzi do wniosku, iż podstawowe znaczenie w tym względzie odgrywa podmiotowość społeczna. Innymi słowy, im wyższy poziom podmiotowości tym większa szansa na zwiększenie zaufania, kapitału sieciowego, kapitału normatywnego, mobilizacji społecznej i lokalnego przywództwa. Oddziaływanie odwrotne, czyli pięciu wymienionych komponentów na podmiotowość, jest natomiast albo znacznie słabsze albo nie zachodzi. Podmiotowość w przyjętym tu rozumieniu nie oddziałuje istotnie statystycznie jedynie na mobilizację społeczną. Wobec tego rozwijanie i utrwalanie podmiotowości poprzez budzenie zainteresowania sprawami lokalnymi, lokalną partycypację, ugruntowywanie poczucia wpływu na kształt lokalnej polityki oraz rozwijanie kompetencji obywatelskich stanowi dobrą podstawę do zwiększania zasobów pozostałych komponentów społecznego potencjału odrodzenia. Co więcej, jak wykazałem wcześniej, podmiotowość oddziałuje dodatnio na poprawę jakości życia nie tylko pośrednio poprzez poprawę zasobów innych komponentów społecznego potencjału rozwoju, ale również bezpośrednio zwłaszcza na poprawę wymiaru strukturalnego i instytucjonalnego. Znaczenie podmiotowości wyraża się również w sprawowaniu funkcji kontrolnych przez mieszkańców zorganizowanych w lokalnych stowarzyszeniach dla kontrolowania wielkich struktur instytucjonalnych, próbujących narzucać interes własny społecznościom i zbiorowościom lokalnym (Patterson, Silverman, 2014).

Drugim czynnikiem znaczącym co do zasięgu i siły oddziaływania na pozostałe komponenty społecznego potencjału odrodzenia jest kapitał sieciowy. Warunkowany podmiotowością i równocześnie istotnie i dość silnie dodatnio oddziałuje na poprawę wielkości kapitału ludzkiego i mobilizacji społecznej oraz nieco słabiej na lokalne przywództwo. Innymi słowy, osiągnięcia i umiejętności indywidualne, skuteczność mobilizacji, zakres respektowania norm współpracy i lokalne orientacje przywódcze w znacznym stopniu zależą od wielkości i struktury społecznej kręgów rodzinnych, przyjacielskich, przynależności do społecznych organizacji, a nawet utrzymywania kontaktów internetowych. Wysoki poziom kapitału sieciowego może zatem oddziaływać pozytywnie na przyrosty zasobów wielu komponentów społecznego potencjału odrodzenia, a ponadto oddziałuje pozytywnie bezpośrednio na strukturalny wymiar jakości życia. Pod warunkiem wszakże, iż mamy do czynienia nie tylko z kapitałem wewnątrzgrupowym, ale również zewnątrzgrupowym. Niestety w przypadku badanych miast pierwszy przeważa

nad drugim, albowiem bardzo niskie są odsetki przynależności do stowarzyszeń – podstawowego elementu struktury społeczeństwa obywatelskiego (Kornhauser, 1960; Cohen, Arato, 1989).

Można zatem przyjąć, iż podmiotowość w połączeniu z kapitałem sieciowym wzmacnia szanse na wzrost efektywności, zwłaszcza lokalnego przywództwa, które z kolei bardziej bezpośrednio oddziałuje na analizowane wymiary jakości życia. Wyniki przeprowadzonych analiz dostarczają nieco mocniejszych argumentów w sporze między strukturalistami i normatywistami na rzecz poglądu przedstawicieli pierwszej opcji w kwestii znaczenia sieci interakcji i norm dla generowania zasobów kapitału społecznego. Reguły funkcjonowania w określonym środowisku okazują się bardziej skuteczne w kreowaniu wzorów zachowań aniżeli abstrakcyjna internalizacja norm współpracy. Należy jednak pamiętać, iż nadmierne rozbudowany kapitał sieciowy wraz z silnym zaufaniem wewnątrzgrupowym i równocześnie słabą internalizacją norm zewnętrznych wobec danej grupy czy środowiska wraz ze słabym zaufaniem zgeneralizowanym może być powodem ciemnej strony kapitału społecznego przejawiającej się w generowaniu negatywnych konsekwencji (Tilly, 2008). Jak podkreśla E. Uslaner (2014: 138), „W krajach przechodzących transformację większość ludzi jest przekonana, że jedyną drogą wiodącą do stania się bogatym jest bycie nieuczciwym”. W konsekwencji prowadzić to może do większej tolerancji zwłaszcza wobec drobniejszych aktów zachowań anormatywnych i zmniejszenia efektywności instytucjonalnej. Na potencjalne występowanie takiej możliwości w badanych miastach wskazuje ujemny znak zmiennej „reakcje na łamanie norm społecznych” w modelu dotyczącym uwarunkowań strukturalnego wymiaru jakości życia (tabela 11.5).

Kapitał sieciowy istotnie i dodatnio oddziałuje na strukturalny wymiar jakości życia. W przypadku wymiaru instytucjonalnego tylko jedna ze składowych kapitału sieciowego (przynależność do organizacji) bardzo słabo i ujemnie oddziałuje na zmienność poziomu jakości życia. Komponent sieciowy wchodzi ponadto w obustronne relacje z podmiotowością, kapitałem ludzkim oraz mobilizacją społeczną.

Mobilizacja społeczna nie determinuje jednostronnie żadnego z komponentów społecznego potencjału odrodzenia. Wchodzi w dwustronne relacje z kapitałem sieciowym i zaufaniem oraz jest determinowana przez kapitał ludzki i normatywny. Oddziałuje dodatnio na kształtowanie tylko jednego z wymiarów jakości życia, a mianowicie wymiaru strukturalnego.

Relacja pomiędzy zaufaniem i kapitałem normatywnym jest dwustronna, podobnie jak zaufania i mobilizacji. Oznacza to, iż postawy zaufania z podobną siłą oddziałują na zmienność zasobów kapitału normatywnego i mobilizacji jak kapitał normatywny i mobilizacja na zaufanie.

Nie stwierdzono natomiast istotnego statystycznego związku pomiędzy kapitałem zaufania oraz przywództwem lokalnym a kapitałem sieciowym. Nie jest jednak wykluczone, że owe związki dokonują się na drodze pośrednich relacji poprzez mobilizację społeczną. Należy dodać, iż zaufanie obok przywództwa lokalnego jest

komponentem społecznego potencjału odrodzenia, istotnie statystycznie i pozytywnie modyfikującym wszystkie trzy wymiary jakości życia mieszkańców miast przemysłowych.

Ze względu na położenie danego komponentu w strukturze potencjału odrodzenia oraz jego relację z badanymi wymiarami jakości życia można wyróżnić cztery typy czynników. Do pierwszej kategorii należy zaliczyć podmiotowość, która determinuje pozytywnie większość pozostałych komponentów i równocześnie różnicuje istotnie statystycznie dwa z trzech wymiarów jakości życia. Jest to zatem komponent podstawowy, istotny zarówno dla kształtowania potencjału odrodzenia, jak i jakości życia.

Do kategorii drugiej zaliczam kapitał normatywny, który w badanych miastach pełni rolę czynnika pośredniczącego. W niewielkim zakresie jednostronnie determinuje pozytywnie inne komponenty (mobilizacja) i wchodzi w relacje dwustronne tylko z niektórymi (zaufanie i podmiotowość). Poprzez budowanie zaufania i podmiotowości normatywny komponent może jednak przyczyniać się do wzrostu potencjału współpracy i w efekcie wpływać pośrednio na wzrost jakości życia w różnych wymiarach. W naszych badaniach nie stwierdzono jednak bezpośredniego, dodatniego oddziaływania kapitału normatywnego na strukturalny i instytucjonalny wymiar jakości życia w żadnym z badanych miast. Odnotowano natomiast częściowo pozytywny wpływ kapitału normatywnego na prywatny wymiar jakości życia w Łodzi, Adapazari i całym zbiorze.

Do kategorii trzeciej zaliczam zaufanie, przywództwo lokalne i kapitał ludzki. Są to komponenty w niewielkim zakresie albo też wcale nie determinujące jednostronnie innych składników potencjału odrodzenia i równocześnie istotnie statystycznie modyfikujące co najmniej dwa z trzech badanych wymiarów jakości życia.

Kolejną kategorię stanowią kapitał sieciowy oraz mobilizacja społeczna. Pełnią one rolę raczej czynników mediujących czy też pośredniczących pomiędzy komponentami grupy pierwszej i trzeciej. Zakres ich bezpośredniego oddziaływania na jakość życia odnosi się wyłącznie do wymiaru strukturalnego. Równocześnie z pozostałymi komponentami wchodzi najczęściej w relacje dwustronne. Porównując model wyjściowy struktury społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych oraz relacji zawartych w nim komponentów z trzema wymiarami jakości życia do sytuacji wynikowej, należy stwierdzić, iż potwierdzono pierwszoplanową i bezpośrednią rolę zaufania i przywództwa lokalnego w kształtowaniu trzech wymiarów jakości życia. Stwierdzono również znacznie większą rolę podmiotowości w oddziaływaniu zarówno na pozostałe komponenty społecznego potencjału odrodzenia jak też bezpośredniego wpływu tego komponentu na jakość życia w badanych miastach, aniżeli zakładano wstępnie.

Z przeprowadzonych analiz wynika, iż znaczącą rolę w wykorzystaniu społecznego potencjału dla rozwoju miast przemysłowych odgrywać będzie umiejętne łączenie interesów partykularnych z interesami ogólnospołecznymi na poziomie lokalnym oraz ich legitymizowanie poprzez kategorię dobra wspólnego,

które z definicji jest zasobem dostępnym nie tylko dla tych, którzy je wytwarzają, ale dla ogółu danej zbiorowości (Hechter, 1987) w wielkościach powszechnie aprobowanych.

Niezależnie od różnych kontekstów kulturowych i politycznych wydaje się, iż odrodzenie miast przemysłowych w Europie Środkowej i Wschodniej warunkowane jest umiejętnym łączeniem zasobów poziomu lokalnego, jak i ponadlokalnego. Czynnikiem istotnie ułatwiającym ów proces jest rozwój komponentów społecznego potencjału odrodzenia. Społeczny potencjał odrodzenia przyczyniać się może do umiejętnego pozyskiwania pozaspołecznych zasobów poprzez stały proces aprobowanej społecznie rywalizacji z innymi środowiskami lokalnymi oraz z umiejętnym współdziałaniem ze strukturami państwa. Te ostatnie odgrywają bowiem nadal ważną rolę w określaniu zasad rywalizacji o środki zewnętrzne.

Bibliografia

- Abzug R., 2008, *Community elites and power structure*, [w:] Canaan R.A., Milofsky C. (eds), *Handbook of Community Movements and Local Organizations*, New York: Springer
- Acemoglu D., Johnson S., Robinson J.A., Yared P., 2005, *From education to democracy?*, „American Economic Review”, vol. 95(2)
- Adamiec M., Popiołek K., 1993, *Jakość życia – między wolnością a mistyfikacją*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 2
- Adamski T., Gorlach K., 2007, *Koncepcja rozwoju neoendogennego, czyli renesans znaczenia wiedzy lokalnej*, [w:] Gorlach K., Niezgoda M., Seręga Z. (red.), *Socjologia jako służba społeczna*, Kraków: Wydawnictwo UJ
- Ahn T.K., Ostrom E., 2008, *Social capital and collective action*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolle G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Ameel L., Finch J., Salmela M., 2015, *Introduction: Peripherality and literary urban studies*, [w:] Ameel L., Finch J., Salmela M. (eds), *Literature and the Peripheral City*, New York: Palgrave Macmillan
- Anand S., Sen A., 2004, *Human development index: methodology and measurement*, [w:] Fukuda-Parr S., Shiva Kumar A.K. (eds), *Readings in Human Development*, Oxford: Oxford University Press
- Anand S., Hunter G., Carter I., Dowding K., Guala F., Hees M.V., 2009, *The development of capability indicators*, „Journal of Human Development and Capabilities”, vol. 10(1)
- Andersen L., 2012, *Magic Light, Silver City: the business of culture in Broken Hill*, [w:] Gibson Ch. (ed.), *Creativity in Peripheral Places. Redefining Creative Industries*, London: Routledge
- Andersen L., Ashton P., 2003, *Leadership*, [w:] Christensen K., Levinson D. (eds), *Encyclopedia of Community. From the Village to the Virtual World*, vol. 2, Thousand Oaks–London: SAGE Publications
- Andrews F.A., Withey S.B., 1976, *Social Indicators of Well-being*, New York: Plenum
- Anttiroiko A.V., Kasvio A., 2005, *Informational cities and global restructuring*, [w:] Kasvio A., Anttiroiko A.V. (eds.), *e-City. Analysing Efforts to Generate Local Dynamism in the City of Tampere*, Tampere: Tampere University Press
- Archer M., 2013, *Jak porządek społeczny wpływa na ludzkie sprawstwo? Refleksyjność jako mechanizm pośredniczący między strukturą a sprawstwem*, [w:] Mrozowicki A., Nowaczyk O., Szlachcic I. (red.), *Sprawstwo*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS
- Bakke E.W., 1965, *Pojęcie organizacji społecznej*, [w:] Haire M. (ed.), *Nowoczesna teoria organizacji*, Warszawa: PWN
- Barber B., 2013, *If Mayors Ruled the World. Dysfunctional Nations, Rising Cities*, New Haven&London: Yale University Press

- Barro R.J., 1999, *The determinants of democracy*, „Journal of Political Economy”, vol. 107(S6)
- Bartkowski J., 2007, *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym* [w:] Herbst M. (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Bartoszek A., 2003, *Kapitał społeczno-kulturowy młodej inteligencji wobec wymogów rynku*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
- Bass B.M., 1990, *The Handbook of Leadership. Theory, Research and Managerial Applications*, New York: The Free Press
- Bass B.M., 1998, *Transformational Leadership: Industrial, Military, and Educational Impact*, Mahwah, New York: Erlbaum
- Batorski D., 2014, *Polacy wobec technologii cyfrowych-uwarunkowania dostępności i i sposobów korzystania*, [w:] Czapinski J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Bauman Z., 2003, *Razem osobno*, Kraków: Wydawnictwo Literackie
- Bauman Z., 2004, *Życie na przemiał*, Kraków: Wydawnictwo Literackie
- Beck U., 2000, *Living your own life in a runaway world: Individualisation, globalisation and politics*, [w:] Hutton W., Giddens A. (eds), *On the Edge. Living with Global Capitalism*, London: Jonathan Cape
- Beck U., 2003, *What is Globalization?*, Cambridge: Polity
- Beck U., Beck-Grensheim E., 2003, *Individualization*, London: Sage
- Becker G., 1962, *Investment in human capital: A theoretical analysis*, „The Journal of Political Economy”, vol. 70(5)
- Becker G., 1964, *Human Capital. A Theoretical and Empirical Analysis with Special Reference to Education*, Chicago: The Chicago University Press
- Beetham D., 1995, *Legitymizacja władzy*, [w:] Szczupaczyński J. (red.), *Władza i społeczeństwo*, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Bendor J., Swistak P., 2001, *The evolution of norms*, „American Journal of Sociology”, vol. 106(6)
- Bjørnskov C., 2008, *Social capital and happiness in the United States*, „Applied Research Quality Life”, vol. 3
- Blau P.M., 2009, *Wymiana i władza w życiu społecznym*, Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS
- Blaug M., 1995, *Metodologia ekonomii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PAN
- Bloom D., Canning D., 2003, *Health as human capital and its impact on economic performance*, „The Geneva Paperson Risk and Insurance”, vol. 28, no. 2
- Bockmeyer J., 2014, *Shrinking Cities, Growing Adversaries*, [w:] Patterson K.L., Silverman M. (eds), *Schools and Urban Revitalization*, New York and London: Routledge
- Boczkowski A., 1990, *Lokalne i ponadlokalne stosunki polityczne w zbiorowej świadomości*, [w:] Hryniewicz J. (red.), *Społeczności lokalne u progu przemian ustrojowych*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Instytut Gospodarki Przestrzennej
- Boguszewski R., 2013, *Wartości i normy. Komunikat z badań BS/111/2013*, Warszawa: Centrum Badań Opinii Społecznej
- Boksański Z., 2007, *Indywidualizm a zmiana społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Borys T., 2001, *Jakość życia jako kategoria badawcza i cel nadrzędny*, [w:] Wachowiak A. (red.), *Jak żyć, wybrane problemy jakości*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji „Humaniora”
- Borys T., Rogala P., 2008, *Jakość życia na poziomie lokalnym – ujęcie wskaźnikowe*, Warszawa: UNDP
- Bourdieu P., 1986, *The forms of capital*, [w:] Richardson G. (ed.), *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, New York: Reenwood Press
- Boutang Y.M., 2011, *Cognitive Capitalism*, Cambridge: Polity Press
- Brzeziński K., 2012, *Zaufanie społeczne w regionie łódzkim*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Brzeziński K., 2016, *Miedzy biernością a aktywnością obywatelską w kontekście łódzkiego budżetu obywatelskiego*, „Studia Miejskie”, nr 21
- Budzyńska E., 2008, *Moralność jako kapitał społeczny?*, [w:] Szczepański M., Bierwaczek K., Nawrocki T. (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wydawnictwo UŚ

- Bujwicka A., 2004, *Typy sąsiedzkiego ładu aksjonormatywnego w środowisku wielkomiejskim*, [w:] Majer A., Starosta P. (red.), *Wokół socjologii przestrzeni*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Burawoy M., 1998, *The extended case method*, „Sociological Theory”, vol. 16(1)
- Burns J.M., 1995, *Władza przywódcza*, [w:] Szczupaczyński J. (red.), *Władza i społeczeństwo*, t. 1, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Burt R.S., 1992, *Structural Holes. The Social Structure of Competition*, Cambridge: Harvard University Press
- Burt R.S., 2008, *Structural holes versus network closure as social capital*, [w:] Lin N., Cook K., Burt R.S. (eds), *Social Capital. Theory and Research*, New Brunswick: Transactions Publishers
- Bush R., Dower J., Much A., 2002, *Community Capacity Index*, The University of Queensland: Centre for Primary Health Care
- Butler J.V., Giuliano P., Guiso L., 2016, *The right amount of trust*, „Journal of the European Economic Association”, vol. 14(5)
- Campbell A., Converse P., Rogers W., 1976, *The Quality of American Life*, New York: Russell Sage Foundation
- Cairns B., Harris M., Carroll M., 2010, *Action research: Professional researchers in the community*, [w:] Canan R.A., Milofsky C. (eds), *Handbook of Community Movements and Local Organizations*, New York: Springer
- Carter D.K. (ed.), 2016, *Remaking Post-Industrial Cities. Lessons from North America and Europe*, New York: Routledge
- Castello-Climent A., 2008, *On the distribution of education and democracy*, „Journal of Development Economics”, vol. 87(2)
- Castells M., 1985, *High technology, economic restructuring, and the urban regional proces in United State*, [w:] Castells M. (ed.), *High Technology, Space, and Society*, London: Sage
- Castells M., 2003, *Global informational capitalism*, [w:] Held D., McGrew A. (ed.), *The Global Transformation Reader*, Cambridge: Polity
- Castells M., 2005, *The informational city in a global perspective*, [w:] Kasvio A., Anttiroiko A.V. (eds), *e-City. Analysing Efforts to Generate Local Dynamism in the City of Tampere*, Tampere: Tampere University Press
- CBOS, 2011, *Polacy o swoim szczęściu i pechu oraz zadowoleniu z życia*, BS/6/2011
- CBOS, 2012, *Zadowolenie z życia*, BS/5/2012
- Cersosimo D., Nistico R., (2008), *Social capital in economics*, [w] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolleb G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Chae S., 2003, *Contemporary Ho Chi Minh City in numerous contradictions: Reform policy, foreign capital and the working class*, [w:] Susser I., Schneider J. (eds), *Wounded Cities. Destruction and Reconstruction in a Globalized World*, Oxford: Berg
- Chambers R., 1998, *Us and them. Finding a new paradigm for professional in sustainable development*, [w:] Warburton D. (ed.), *Community and Sustainable Development*, London: Earthscan Publications Ltd.
- Chaskin R., Brown P., Venkatesh S., Vidal A., 2009, *Building Community Capacity*, New Brunswick: Aldine Transaction
- Christenson J.A., Fendley K., Robinson J.W., 1989, *Community development*, [w:] Christenson J.A., Robinson J.W. (eds), *Community Development in Perspective*, Ames: The Iowa State University Press The Iowa State University Press
- Christenson J.A., Robinson Jr J.W., 1981, *In serach of community development*, [w:] Christenson J.A., Robinson Jr J.W. (eds), *Community Development in America*, Ames: The Iowa State University Press
- Chudzicka A., 1995, *Subiektywny obraz świata i obraz siebie jako kategorie pomiaru jakości życia osób bezrobotnych oraz ich oczekiwania wobec klubu pracy*, [w:] Bańka A., Derbis R. (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo oraz bezrobotnych*, Poznań–Częstochowa: Wydawnictwo UAM i WSP

- Cichy K., Malaga K., 2007, *Kapitał ludzki w modelach i teorii wzrostu gospodarczego*, [w:] Herbst M. (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Clark T.N., 2011a, *City as an Entertainment Machine*, New York: Lexington Books
- Clark T.N., 2011b, *Political theory of consumption*, [w:] Clark T.N. (ed.), *City as an Entertainment Machine*, New York: Lexington Books
- Clark T.N., 2011c, *Urban amenities: Lakes, opera and just bars-do they drive development*, [w:] Clark T.N. (ed.), *City as an Entertainment Machine*, New York: Lexington Books
- Cohen J.L., Arato A., 1994, *Civil Society and Political Theory*, Cambridge: The MIT Press
- Cook K.S., 2005, *Networks, norms and trust: The social psychology of social capital*, „Social Psychology Quarterly”, vol. 68(1)
- Cook K.S., Hardin R., Levi M., 2005, *Cooperation without Trust?*, New York: Russell Sage Foundation
- Coleman J.S., 1988, *Social capital in the creation of human capital*, „American Journal of Sociology”, vol. 94, Supplement
- Coleman J.S., 1990, *The emergence of norms*, [w:] Hechter M., Opp K.D., Wippler R. (eds), *Social Institutions. Their Emergence, Maintenance and Effects*, New York: Aldine de Gruyter
- Coleman J.S., 1994, *The Foundations of Social Theory*, Cambridge: The Belknap Press & Harvard University Press
- Comim F., 2008, *Social capital and the capability approach*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolleb G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Cunliffe A.L., Eriksen M., 2011, *Relational leadership*, „Human Relations”, vol. 64(1)
- Curtis J.E., Grabb E.G., Baer D.E., 1992, *Voluntary Association Membership in fifteen countries*, „American Sociological Review”, vol. 57
- Czapiński J., 2002, *Szczęśliwy człowiek w szczęśliwym społeczeństwie? Zrównoważony rozwój, jakość życia i złudzenie postępu*, „Psychologia Jakości Życia”, nr 1
- Czapiński J., 2008, *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne”, nr 2(4)
- Czapiński J., 2011, *Indywidualna jakość życia*, [w:] *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Czapiński J., 2014a, *Indywidualna jakość i styl życia*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Czapiński J., 2014b, *Stan społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- De la Fuente A., Ciccione A., 2002, *Human Capital in a Global and Knowledge-based Economy. Final Report*, Instituto de Analisis Economico (CSIC), Universitat Pompeu Fabra
- De Paoli D., 2015, *Virtual organization. A call for new leadership*, [w:] Rapo A., Salovaara P., Sauer E., De Paoli D. (eds), *Leadership in Spaces and Places*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Deneulin S., McGregor J.A., 2010, *The capability approach and the politics of a social conception of well-being*, „European Journal of Social Theory”, vol. 13(4)
- Diener E., 1984, *Subjective well-being*, „Psychological Bulletin”, vol. 95
- Diener E., Biswas-Diener, R., 2002, *Will money increase subjective well-being? A literature review and guide to needed research*, „Social Indicators Research”, vol. 57(2)
- Diener E., Inglehart R., Tay L., 2013, *Theory and validity of life satisfaction scales*, „Social Indicator Researches”, vol. 112(2)
- Diener E., Suh E.M., 1997, *Measuring quality of life: economic, social and subjective indicators*, „Social Indicators Research”, vol. 40(1/2)
- Diener E., Suh E.M., 2003, *National differences in subjective well-being*, [w:] Kahneman D., Diener E., Schwarz N. (eds), *Well-Being. The Foundations of Hedonic Psychology*, New York: Russell Sage Foundation
- Domański H., 2007, *Struktura społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Domański H., 2009, *Stratyfikacja a system społeczny w Polsce*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, R. LXXI, z. 2

- Domański R.S., 1993, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Domański R.S., 2001, *Kapitał ludzki w rozwoju Polski – uwagi do problemu*, [w:] Lipiński J., Orłowski W. (red.), *Wzrost gospodarczy w Polsce. Perspektywa średniookresowa*, Warszawa: PTE, Dom Wydawniczy Bellona
- Easterlin R., 1974, *Does economic growth improve the human a lot? Some empirical evidence*, [w:] David P.A., Reder M.W. (eds), *Nations and Households in Economic Growth: Essays in Honor of Moses Abramovitz*, New York: Academic Press
- Edwards B., Kane M., 2014, *Resource mobilization and social and political movements*, [w:] Heijden van der H.A. (ed.), *Handbook of Political Citizenship and Social Movements*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Eggertsson T., 2001, *Norms in economics, with special reference to economics development*, [w:] Hechter M., Opp K.D. (eds), *Social Norms*, New York: Russell Sage Foundation
- Emirbayer M., Mische A., 1998, *What Is Agency?*, „American Journal of Sociology”, vol 104(4)
- Erickson B.H., 2008, *Good networks and good jobs: The value of social capital to employers and employees*, [w:] Lin N., Cook K., Burt R.S. (eds), *Social Capital. Theory and Research*, New Brunswick: Aldine Transaction
- Erasing R.I., 2003, *Community empowerment*, [w:] Christensen K., Levinson D. (eds), *Encyclopedia of Community. From the Village to Virtual World*, vol. 1, London: Sage Publications
- Espinosa V., 1999, *Social network among the urban poor: inequality and integration in a Latin American Cities*, [w:] Wellman B. (ed.), *Network in the Global Village*, Boulder: Westview Press
- Esser H., 2008, *Two meaning of social capital*, [w:] Castilione D., van Deth J., Wolleb G., *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Etzioni A., 1968, *Mobilization as a macrosociological conception*, „The British Journal of Sociology”, vol. 19(3)
- Etzioni A., 2004, *The Common Good*, Cambridge: Polity
- Faux J., Mishel L., 2000, *Inequality and the global economy*, [w:] Hutton W., Giddens A. (eds), *On the Edge*, London: Jonathan Cape
- Ferragina E., 2012, *Social Capital in Europe. A Comparative Regional Analysis*, Cheltenham: Edward Elgar
- Ferrand A., Mounier L., Degenne A., 1999, *The diversity of personal network in France: Social stratification and relational structures*, [w:] Wellman B. (ed.), *Network in the Global Village*, Boulder: Westview Press
- Fershtman C., 2007, *Delegated Trust: The Role of Agency in Trust Relationship*, Discussion Paper No. 3-2007, Tel Aviv: The Pinhas Sapir Center for Development, Tel Aviv University
- Fine G.A., 2001, *Enacting norms: Mashrooming and the culture of expectations and explanations*, [w:] Hechter M., Opp K.D. (eds), *Social Norms*, New York: Russell Sage Foundation
- Fisher C.S., 1982, *To Dwell among Friends*, Chicago: Chicago University Press
- Florczak W., 2011, *W kierunku endogenicznego i zrównoważonego rozwoju-perspektywa makroekonomiczna*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej*, Warszawa: Narodowe Centrum Kultury
- Foryś G., 2008, *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Friedman J., 2001, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis
- Friedman J., 2008, *Global systems, globalization, and anthropological theory*, [w:] Rossi I. (ed.), *Frontiers of Globalization Research: Theoretical and Methodological Approaches*, New York: Springer
- Frysztański K., 1997, *Miasta metropolitarne i ich przedmieścia. Z problematyki socjologii miasta oraz badań nad rzeczywistością krakowską*, Kraków: Universitas
- Frysztański K., 2009, *Socjologia problemów społecznych. Wykłady z socjologii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Fujita K., 2013, *Introduction. Cities and crisis: Challenges for urban theory*, [w:] Fujita K. (ed.), *Cities and Crisis. New Critical Urban Theory*, Los Angeles: Sage

- Fukuyama F., 1997, *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa–Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Fukuyama F., 2003, *Kapitał społeczny*, [w:] Harrison L.E., Huntington S.P. (red.), *Kultura ma znaczenie*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka
- Fung A., 2004, *Empowered participation. Reinventing Urban Democracy*, Princeton: Princeton University Press
- Gangas S., 2016, *From agency to capabilities: Sen and sociological theory*, „Current Sociology”, vol. 64(1)
- Georgica J.P., 1991, *Polska lokalna we władzy PZPR*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego
- Giddens A., 1984, *The Constitution of Society: Outline of the Theory of Structuration*, Cambridge: Polity Press
- Giddens A., 1997, *The Consequences of Modernity*, Cambridge: Polity Press
- Gittel R., Vidal A., 1998, *Community Organizing. Building Social Capital as a Development Strategy*, London: Sage Publications
- Glaeser E.L., Kolko J., Saiz A., 2011, *Consumers and cities*, [w:] Clark T.N. (ed.), *City as an Entertainment Machine*, New York: Lexington Books
- Glaeser E.L., La Porta L., Lopez-de-Silanes F., Schleifer A., 2004, *Do institutions cause growth?*, „Journal of Economic Growth”, vol. 9
- Glickman N.J., Servon L.J., 2012, *More than bricks and sticks: Five components of community development. corporation capacity*, [w:] Filipis de J., Saegert S. (eds), *The Community Development Reader*, London: Routledge
- Gliński P., 1996, *Polscy zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Gorlach K., Adamski T., Klekotko M., 2008, *Współrzędzenie i rozwój zrównoważony społeczności lokalnych; przypadki w społeczności wiejskiej*, „Przegląd Socjologiczny”, t. LVIII/1
- Gorlach K., Serega Z., 1985, *Chłoptwo jako podmiot społeczny*, „Studia Socjologiczne”, t. 98–99, nr 3–4
- Gorman M., 2003, *Community development in Europe*, [w:] Christensen K., Levinson D. (eds), *Encyclopedia of Community. From the Village to Virtual World*, vol. 1, London: Sage Publications
- Gorzela G., Jałowiecki B., Dziemianowicz W., Roszkowski W., Zarycki T., 1998, *Dynamika i czynniki sukcesu lokalnego w Polsce*, [w:] Gorzela G., Jałowiecki B., *Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego
- Gorzela G., Smętkowski M., 2005, *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Gorzela G. (red.), 2007, *Rozwój, region, przestrzeń*, Warszawa: Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Gorzela G. (red.), 2008, *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUOREG-u*, Warszawa: Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych Uniwersytet Warszawski, Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Grabowska I., Węziak-Białowska D., Kotowska I., Panek T., 2014, *Edukacja i kapitał ludzki*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków, Raport*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Graeff P., 2009, *Social capital: The dark side*, [w:] Svendsen G.T., Svendsen G.L.H. (eds), *Handbook of Social Capital. The Troika of Sociology, Political Science and Economics*, Cheltenham: Edward Elgar
- Granovetter M.S., 1973, *The strength of weak ties*, „American Journal of Sociology”, vol. 78(6)
- Granovetter M.S., 1985, *Economic action and social structure*, „American Journal of Sociology”, vol. 91(3)
- Grodzicki J., 2003, *Rola kapitału ludzkiego w rozwoju gospodarki globalnej*, Gdańsk: Wydawnictwo UG
- Grossman K., Haase A., Rink D., Steinfuerher A., 2008, *Urban shrinkage in East Central Europe? Benefits and limits of a cross-national transfer of research approaches*, [w:] Nowak M., Nowosielski M. (eds), *Declining Cities/Developing Cities*, Poznań: Instytut Zachodni
- Growiec K., 2011, *Kapitał społeczny. Geneza i społeczne konsekwencje*, Warszawa: Wydawnictwo SWPS Academica

- Grubler A., Fisk D. (eds), 2013, *Energizing Sustainable Cities. Assessing Urban Energy*, Abingdon: Routledge
- Grzelak J., 2006, *Postawy wobec dobra wspólnego*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego
- GUS, 2013, *Jakość życia. Kapitał społeczny, ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/WZ_jakosc_zycia_2013.pdf (dostęp 20.06.2016)
- Hall P.A., 1999, *Social capital in Britain*, „British Journal of Political Sciences”, vol. 29
- Halpren D., 2005, *Social Capital*, Cambridge: Polity Press
- Halstead J.M., Deller S.C., 2015, *Social capital and community development. An introduction*, [w:] Halstead J.M., Deller S.C. (eds), *Social Capital at the Community Level*, New York: Routledge
- Hamel P., 2014, *Urban social movements*, [w:] Hein-Heijden van der A. (ed.), *Handbook of Political Citizenship and Social Movements*, Cheltenham: Edward Elgar
- Hampton K.N., Wellman B., 2001, *Long distance community in the network society. Contacts and support beyond Netville*, „American Behavioral Scientist”, vol. 45(3)
- Hanifan L.J., 2003, *Social capital – its development and use*, [w:] Ostrom E., Ahn T.K. (eds), *Foundations of Social Capital*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Haq M., 2004, *The human development paradigm*, [w:] Fukuda-Parr S., Shiva Kumar A.K., *Readings in Human Development*, New Delhi, New York: Oxford University Press
- Hardin R., 2009, *Zaufanie*, Warszawa: Sic!
- Harvey D., 2003, *The city as a body politic*, [w:] Susser I., Schneider J. (eds), *Wounded Cities: Destruction and Reconstruction in a Globalized World*, Oxford: Berg
- Hautekeur G., 2005, *Community development in Europe*, „Community Development Journal”, vol. 40, no. 4
- Hechter M., 1987, *Principles of group solidarity*, Berkeley: University of California Press
- Hechter M., 1990, *The Emergence of Cooperative Social Institutions*, [w:] Hechter M., Opp K.D., Wippler R. (eds), *Social Institutions. Their Emergence, Maintenance, and Effects*, New York: Aldine de Gruyter
- Held D., McGrew A., Goldblatt D., Perraton J., 2002, *Rethinking globalisation*, [w:] Held D., McGrew A. (eds), *The Global Transformation Reader*, Cambridge: Polity
- Helliwell J.F., Wang S., 2010, *Trust and Well-Being*, National Bureau of Economic Research, Cambridge, Working Paper 15911, <http://www.nber/papers/w15911> (dostęp 20.05.2016)
- Herbst M., 2007a, *Kapitał ludzki, dochód i wzrost gospodarczy w badaniach empirycznych*, [w:] Herbst M. (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Herbst M., 2007b, *Wpływ kapitału ludzkiego i społecznego na (krótkookresowy) wzrost gospodarczy w polskich regionach*, [w:] Herbst M. (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Herbst M., 2009, *Tworzenie i absorpcja kapitału ludzkiego przez miasta akademickie w Polsce*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 38(4)
- Herreros F., 2004, *The Problem of Forming Social Capital: Why Trust?*, New York: Palgrave Macmillan
- Hickey S., Mohan G., 2004, *Towards participation as transformation; critical themes and challenges*, [w:] Hickey S., Mohan G. (eds), *Participation from Tyranny to Transformation?*, London: Zed Books
- Hooghe M., Stolle D., 2003, *Introduction: Generating social capital*, [w:] Hooghe M., Stolle D. (eds), *Generating Social Capital. Civil Society and Institutions in Comparative Perspective*, New York: Palgrave Macmillan
- Hopper P., 2012, *Understanding Development*, Cambridge: Polity Press
- Horne Ch., 2001, *Sociological perspectives on emergence of norms*, [w:] Hechter M., Opp K.D. (eds), *Social Norms*, New York: Russell Sage Foundation
- Hryniewicz J., 2016, *Lokalny rozwój gospodarczy oraz znaczenie środków europejskich*, [w:] Gorzelak G. (red.), *Polska Gmina 2015*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Hunter F., 1958, *The Community Power Structure*, Chapel Hill: University of North Carolina Press
- Inglehart R., 1997, *Modernization and Postmodernization. Cultural, Economic and Political Change in 43 Societies*, Princeton: Princeton University Press

- Иваново-Вознесенск, Иваново – 140 лет, летопись в цифрах и фактах, 2011, Иваново. Территориальный орган Федеральной службы государственной статистики по Ивановской области
- Jacobs J., 2015, *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*, Warszawa: Centrum Architektury
- Jałowiecki B., 1989, *Rozwój lokalny*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski
- Jałowiecki B., Szczepański M.S., 2002, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Jałowiecki B., Szczepański M., Gorzelak G., 2007, *Rozwój lokalny i regionalny w perspektywie socjologicznej*, Tychy: Śląskie Wydawnictwa Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych im. ks. Emila Szramka w Tychach
- Jasiecki K., 2010, *Deficyt merytokracji i legitymizacja władzy politycznej*, [w:] Rychard A., Domański H. (red.), *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Jenkins J.C., 1983, *Resource mobilization. Theory and the study of social movements*, „Annual Review of Sociology”, vol. 9
- Kagan C., Kilroy A., 2007, *Psychology in the Community*, [w:] Haworth J., Hart G. (eds), *Well-Being. Individual, Community and Social Perspective*, Hampshire: Palgrave
- Kahneman D., Krueger A.B., 2006, *Developments in the measurement of subjective well-being*, „Journal of Economic Perspective”, vol. 20(1)
- Kaleta A., 1998, *Jakość życia młodzieży wiejskiej i miejskiej: studium podobieństw i różnicowań międzyśrodowiskowych*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika
- Kasprzak E., Derbis R., 1999, *Miejsce zamieszkania a poczucie jakości życia bezrobotnych*, „Forum Psychologiczne”, nr 1
- Kaufman H.F., 1979, *The community in integrated development*, [w:] Szwengrub L.M. (ed.), *The Integrated Development of Human and Natural Resources*, Warszawa–Wrocław: Ossolineum
- Kaźmierczak T., 2007, *Praca socjalna, animacja społeczna, kapitał społeczny, networking*, [w:] Kaźmierczak T. (red.), *Zmiana w społeczności lokalnej. Szkice o kapitale społecznym w praktyce społecznej i nie tylko*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych
- Kaźmierczak T., 2011, *Partycypacja publiczna: pojęcie, ramy teoretyczne*, [w:] Olech A. (red.), *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu wspólnoty lokalnej*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych
- Kekes J., 1999, *Against Liberalism*, Ithaca: Cornell University Press
- Kentor J., 1998, *The Long-Term Effects of Foreign Investment Dependence on Economic Growth, 1940–1990*, „American Journal of Sociology”, vol. 103(4)
- Keochane R.O., Nye Jr. J.S., 2002, *Globalization: What's new? What's not? (and so what?)*, [w:] Held D., McGrew A. (eds), *The Global Transformation Reader*, Cambridge: Polity
- Kinhead D., 2016, *Detroit Case Study*, [w:] Carter D.K. (ed.), *Remaking Post-Industrial Cities. Lessons from North America and Europe*, New York: Routledge
- Kirk P., Shute A.M., 2004, *Community leadership development*, „Community Development Journal”, vol. 39(3)
- Klekotko M., 2012, *Rozwój po śląsku. Procesy kapitalizacji kultury w śląskiej społeczności górniczej*, Kraków: Wydawnictwo UJ
- Klekotko M., Nawarro C.J., Magierowski M., 2015, *Profile, wymiary i typy kulturowe polskich miast*, [w:] Klekotko M., Nawarro C.J. (red.), *Wymiary kulturowe polskich miast i miasteczek*, Kraków: Wydawnictwo UJ
- Klomp J., Haan de J., 2013, *Political regime and human capital: A Cross-country analysis*, „Social Indicators Research”, vol. 111(1)
- Knack S., Keefer Ph., 1997, *Does social capital have an economic payoff? A Cross-Country Investigation*, „Quarterly Journal of Economics”, vol. 112(4)
- Knight J., 2001, *Social norms and the rule of law. Fostering trust in a socially diverse society*, [w:] Cook K.S. (ed.), *Trust in Society*, New York: Russell Sage Foundation

- Kolzow D.R., 2009, *Developing community leadership skills*, [w:] Phillips R., Pittman R.H. (eds), *An Introduction to Community Development*, London: Rotledge
- Kopp G., 2011, *Wprowadzenie do ekonometrii*, Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer business
- Kornhauser W., 1960, *The Politics of Mass Society*, London: Routledge and Kegan Paul
- Korporowicz V., 2003, *Dostęp do usług medycznych jako element rozwoju społeczno-ekonomicznego*, [w:] Osiński J. (red.), *Wzrost gospodarczy i rozwój społeczny jako paradygmaty współczesności*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH
- Kozłowa O., 2013, *Rekonstrukcja podmiotowości w XXI wieku*, [w:] Mrozowski A., Nowaczyk O., Szlachcicowa I. (red.), *Sprawstwo*, Kraków: Wydawnictwo Nomos
- Kryńska E., Kwiatkowski E., 2013, *Podstawy wiedzy o rynku pracy*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Krzysztofek K., Szczepański M.S., 2005, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice: Wydawnictwo UŚ
- Kształcenie obowiązkowe wybranych krajów europejskich. Opcja tematyczna OT-604, 2011, Warszawa: Kancelaria Sejmu RP
- Kukliński A., 1994, *Uśpiony potencjał*, „Życie Gospodarcze”, nr 13
- Kukliński A., 2001, *Konkurencyjne społeczeństwo permanentnej edukacji jako twórca gospodarki opartej na wiedzy*, [w:] Kukliński A. (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy. Wyzwania dla Polski XXI wieku*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Rewasz”
- Kuponiya F.A., 2008, *Community power structure. The role of local leaders in community development decision making in Ajaawa, Oyo State, Nigeria*, „Anthropologist”, vol. 10(4)
- Kurczewska J., 2008, *Europeizacja społeczności lokalnych jako problem społeczny*, [w:] Kurczewska J. (red.), *Oblicza lokalności. Ku nowym formom życia lokalnego*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN
- Kwaśniewski J., 1989, *Dylematy konceptualizacji kontroli społecznej*, „Studia Socjologiczne”, nr 3
- Langton S., 1978, *What is citizen participation*, [w:] Langton S. (ed.), *Citizen Participation in America: Essays on the State of the Art*, Lexington: Lexington Books
- Lefebvre H., 2003, *The Urban Revolution*, Minneapolis: University of Minnesota
- Levi M., 1998, *A state of trust*, [w:] Braithwaite V., Levi M., *Trust & Governance*, New York: Russell Sage Foundation
- Lewenstein B., 2006, *Nowe paradygmaty rozwoju układów lokalnych-w stronę obywatelskich wizji społeczności lokalnych*, [w:] Kurczewska J. (red.), *Oblicza lokalności. Różnorodność miejsc i czasu*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Li Y., 2015, *Social capital in sociological research: conceptual rigour and empirical application*, [w:] Li Y. (ed.), *Handbook of Research Methods and Applications in Social Capital*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Li Y., Heath A., Devine F., 2015, *Formal and informal social connections in the UK*, [w:] Li Y. (ed.), *Handbook of Research Methods and Applications in Social Capital*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Lin N., 2001, *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*, Cambridge: Cambridge University Press
- Lin N., 2008a, *Building a network theory of social capital*, [w:] Lin N., Cook K., Burt R.S. (eds.), *Social Capital. Theory and Research*, New Brunswick: Transaction Publisher
- Lin N., 2008b, *A network theory of social capital*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolled G., *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Lin N., Ao D., Song L., 2009, *Production and returns of social capital. Evidence from urban China*, [w:] Hsung R.M., Lin N., Breiger R.L., *Contexts Of Social Capital. Social Networks in Markets, Communities and Families*, New York: Routledge Taylor & Francis Group
- Lin N., Fu Y., Hsung R.-M., 2008, *Building a network theory of social capital*, [w:] Lin N., Cook K., Burt R.S. (eds), *Social Capital. Theory and Research*, New Brunswick: Aldine Transaction
- Lipset S.M., 1959, *Some social requisites of democracy. Economic development and political legitimacy*, „American Political Science Review”, vol. 53

- Lipset S.M., 1998, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Lonkila M., Piipponen M., 2002, *Social Networks and Civic Culture in Estonia and North-western Russia*, Joensuu: University of Joensuu, Raport of Karelian Institute No 3
- Loyon L., Driskell R., 2012, *The Community in Urban Society*, Long Grove: Waveland Press, Inc.
- Lucas R., 1988, *On the mechanics of economic development*, „Journal of Monetary Economics”, vol. 22
- Luhmann N., 1979, *Trust and Power*, New York: John Wiley and Sons
- Maddison A., 1991, *Dynamic Forces in Capitalist Development. A Long Run Comparative View*, New York–Oxford: Oxford University Press
- Mafesoli M., 2008, *Czas Plemion*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Majer A., 1997, *Duże miasta Ameryki. „Kryzys” i polityka odnowy*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Majer A., 2014, *Odrodzenie miast*, Łódź–Warszawa: Wydawnictwo UŁ, Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Makuch M., 2009, *Kapitał ludzki – próba definicji*, [w:] Maroń D. (red.), *Kapitał ludzki i społeczny. Wybrane problemy teorii i praktyki*, Wrocław: Wydawnictwo UW
- Markeson B., Deller S., 2015, *Social capital, communities and the firm*, [w:] Halstead J.M., Deller S.C. (eds), *Social Capital at the Community Level*, New York–London: Routledge
- Mariański J., 2001, *Kryzys moralny czy transformacja wartości. Studium socjologiczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL
- Marody M., 1993, *Społeczeństwo polskie w procesie przemian*, [w:] Grabowska M., Sułek A., *Polska 1989–1992. Fragmenty pejzażu*, Warszawa: IFiS PAN
- Marquand D., 2005, *Decline of the Public*, Cambridge: Polity Press
- Maskovsky J., 2003, *Global justice in the postindustrial city: Urban activism beyond the global – local split*, [w:] Susser I., Schneider J. (eds), *Wounded Cities. Destruction and Reconstruction in a Globalized World*, Oxford: Berg
- Maslow A., 1964, *Teoria hierarchii potrzeb*, [w:] Reykowski J.P. (red.), *Problemy osobowości i motywacji w psychologii amerykańskiej*, Warszawa: PWN
- Mattessich P.W., 2009, *Social capital and community building*, [w:] Philips R., Pittman R.H., *An Introduction to Community Development*, London: Routledge
- Maxi P.S., White J.P., Whitehead P.C., 2001, *Toward Index of Community Capacity: Predicting Community Potential for Successful Program Transfer*, PSC Discussion Paper Series, vol. 15, Iss 3, Article 1
- McAdam D., *Social Movements and Networks*, Oxford: Oxford University Press
- McCarthy J.D., Zald M.N., 1977, *Resource mobilization and social movements. A partial theory*, „American Journal of Sociology”, vol. 82(6)
- McCarthy J.D., Zald M.N., 1990, *The trend of social movements in America: Professionalization and resource mobilization*, [w:] *Social Movements in an Organizational Society*, New Brunswick–London: Transaction Publishers
- McKinney J.C., 1970, *Sociological theory and the process of typification*, [w:] McKinney J.C., Tiryakian E.A. (eds), *Theoretical Sociology. Perspectives and Developments*, New York: Appleton-Century-Crofts
- McLean I., McMillan A. (eds), 2009, *The Concise Oxford Dictionary of Politics*, Oxford: Oxford University Press
- McMichael P., 2008, *Development and Social Change. A Global Perspective*, Los Angeles: Pine Forge Press
- Merton R.K., 1982a, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa: PAN
- Merton R.K., 1982b, *Wzory wpływu, osoby wywierające wpływ o orientacji lokalnej i kosmopolitycznej*, [w:] Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa: PWN
- Michalska-Żyła A., 2014, *The quality of life and social capital in post-industrial peripheral cities*, „Przegląd Socjologiczny”, t. LXIII/1
- Midgley J., Livermore M., 2005, *Development Theory and Community Practice*, [w:] Weil M. (ed.), *The Handbook of Community Practice*, London: Sage Publications
- Mierina I., 2013, *Political Efficacy-Understanding Low Levels of Political Participation in Post-Soviet Countries*, [w:] Nicolau-Smokoviti L., Sunker H., Rozanova J., Peekka Economu V. (eds), *Citizenship and Social Development*, Frankfurt am Main: Peter Lang
- Milofsky C., 1988, *Scarcity and Community. Resource Allocation Theory of Community and Mass Society*, Oxford: Oxford University Press

- Mincer J., 1958, *Investment in human capital and personal income distribution*, „Journal of Political Economy”, vol. 66
- Misztal B., 1996, *Trust in Modern Societies*, Cambridge: Polity Press
- Mitchell J.C., 1969, *The concept and use of social network*, [w:] Mitchel J.C., *Social Network in Urban Situation*, Manchester: University of Manchester Press
- Morais P., Migueis V.L., Camanho A.S., 2013, *Quality of life experienced by human capital: An assessment of european cities*, „Social Indicators Research”, vol. 110(1)
- Moulaert F., MacCallum D., Mehmood A., Hamdouch A. (eds), 2013, *The International Handbook on Social Innovation. Collective Action, Social Learning and Transdisciplinary Research*, Cheltenham: Edward Elgar
- Möllering G., 2006, *Trust; Reason, Routine, Reflexivity*, Amsterdam: Elsevier
- Mularska M., 2008, *Typy orientacji normatywnych mieszkańców obszarów wiejskich województwa łódzkiego*, [w:] Szczepański M., Bierwaczonek K., Nawrocki T. (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wydawnictwo UŚ
- Mularska-Kucharek M., 2009, *Aprobata wybranych norm społecznych na obszarach wiejskich województwa łódzkiego*, [w:] Psyk-Piotrowska E. (red.), *Kapitał społeczny. Partycypacja obywatelska. Rozwój lokalny*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Mularska-Kucharek M., 2013, *Kapitał społeczny a jakość życia. Na przykładzie zbiorowości wielkomiejskiej*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Murawska A., 2016, *Aktywność obywatelska mieszkańców Łodzi i Iwanowa. Struktura i uwarunkowania*, Łódź: Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny [mps rozprawy doktorskiej]
- Newton K., 2008, *Trust and politics*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolleb G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Nie N.H., Hillygus D.S., Erbring L., 2002, *Internet use, interpersonal relations, and sociability: A time diary study*, [w:] Wellman B., Haythornthwaite C. (eds), *Internet in Everyday Life*, Oxford: Blackwell Publishing
- Noll H.H., 2000, *Social indicators research; societal monitoring and social reporting; the international experience*, <http://www.ccsd.ca/noll.html> (dostęp 20.05.2016)
- North Douglass C., 1995, *Institutions, Institutional Change and Economics Performance*, Cambridge: Cambridge University Press
- Nowak S., 1979, *Przekonania i odczucia współczesnych*, [w:] Rostworowski M. (red.), *Polaków portret własny*, Kraków: Wydawnictwo Literackie
- Nussbaum M., 2006, *Frontiers of Justice, Disability, Nationality, Species, Membership*, Cambridge, MA: Harvard University Press
- Nussbaum M., 2011, *Creating Capabilities: The Human Development Approach*, Cambridge: The Belknap Press of Harvard University Press
- Offe C., 1987, *The utopia of the zero-option: Modernity and modernization as normative political criteria*, „Praxis International”, vol. 7(1)
- Olech A., Kaźmierczak T., 2011, *Modele partycypacji publicznej*, [w:] Olech A. (red.), *Partycypacja publiczna. O uczestnictwie obywateli w życiu wspólnoty lokalnej*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych
- Olivier P.E., 2003, *Collective action*, [w:] Christensen K., Levinson D. (eds), *Encyclopedia of Community. From the Village to Virtual World*, vol. 1, London: Sage Publications
- Olivier P.E., Myers D.J., 2003, *Networks, diffusion, and cycles of collective action*, [w:] Diani M., McAdam D. (eds), *Social Movement Analysis: The Network Perspective*, Oxford: Oxford University Press
- Olson M., 1971, *The Logic of Collective Action. Public Goods and the Theory of Groups*, Cambridge: Harvard University Press
- Ossowski S., 1967a, *Dzieła*, t. III, *Z zagadnień psychologii społecznej*, Warszawa: PWN
- Ossowski S., 1967b, *Dzieła*, t. IV, *O nauce*, Warszawa: PWN
- Ostasiewicz W., 2004, *Badanie jakości życia z perspektywy historycznej*, [w:] Ostasiewicz W. (red.), *Oceńna i analiza jakości życia*, Wrocław: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego

- Owens M.L., 2012, *Capacity building: the case of faith-based organizations*, [w:] Defilippis J., Saegert S. (eds), *The Community Development Reader*, New York and London: Routledge
- Östrom E., 1990, *Governing the Commons: The Evolution of Institutions for Collective Action*, New York: Cambridge University Press
- Östrom E., Ahn K.T., 2003, *Introduction*, [w:] *Foundations of Social Capital*, Cheltenham: Edward Elgar Publishing
- Papiór E., 2004, *Akceptacja norm społecznych. Badania podłużne młodzieży ślubickiej*, Zielona Góra: Wydawnictwo UZ
- Pargal S., Gilligan D.O., Hug M., 2002, *Does social capital increase participation in voluntary solid waste management? Evidence from Dhaka, Bangladesh*, [w:] Grootaert Ch., Bastaler T. (eds), *The Role of Social Capital in Development. An Empirical Assessment*, Cambridge: Cambridge University Press
- Parsons T., 1937, *The Structure of Social Action*, New York: McGraw-Hill
- Patterson K.L., Silverman R.M., 2014, *Institutions and the new normal for community development*, [w:] Patterson K.L., Silverman R.M., *Schools and Urban Revitalization*, New York and London: Routledge
- Pawlak M., 2015, *How Stefan Nowak's thesis used in analyses of polish society*, „Polish Sociological Review”, vol. 189(1)
- Paxton P., 1999, *Is social capital declining in the United States? A multiple indicator assessment*, „American Journal of Sociology”, vol. 105(1)
- People's Process in Post-disaster and Post-conflict Recovery and Reconstruction*, 2008, United Nations Human Settlements Programme
- Phifer B., List E.F., Faulkner B., 1981, *History of community development in America*, [w:] Christenson J.A., Robinson J.W. (eds), *Community Development in America*, Ames: The Iowa State University Press
- Philips R., Pittman R.H., 2009, *A framework for community and economic development*, [w:] Philips R., Pittman R.H., (eds), *An Introduction to Community Development*, London: Routledge
- Pieterse J.N., 2003, *Globalization as hybridization*, [w:] Robertson R., White K.E. (eds), *Globalization. Critical Concept in Sociology*, vol. I, London: Routledge
- Piketty T., 2014, *Capital in the Twenty – First Century*, Cambridge: The Belknap Press of Harvard University Press
- Piotrowski W., 1968, *Miejska społeczność lokalna a organizacje terenowe*, Warszawa: KBRU
- Piotrowski W., Kowalski M., Psyk E., Pilichowski A., 1973, *System instytucji i organizacji wiejskich a gospodarka indywidualna*, „Roczniki Socjologii Wsi”, t. XII
- Pittau M.G., Zelli R., Gelman A., 2010, *Economic disparities and life satisfaction in european regions*, „Social Indicators Research”, vol. 96, <http://www.stat.columbia.edu/~gelman/research/published/pittauzelligelman.pdf> (dostęp 16.05.2016)
- Plachciak A., 2010, *Sena koncepcja rozwoju jako wolności a idea sustainable development*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym”, vol. 10, nr 1
- Poczucie wpływu na sprawy publiczne i zaangażowanie obywatelskie*, 2012, Warszawa: CBOS. Komunikat z badań, BS/142
- Polsby N., 1963, *Community Power and Political Theory*, New Haven and London: Yale University Press
- Poplin D.E., 1972, *Communities. A Survey of Theories and Methods of Research*, New York: The Macmillan Company
- Portela M., Neira I., Salinas-Jimenez M.M., 2013, *Social capital nad subjective well-being in Europe. A new approach on social capital*, „Social Indicators Research”, vol. 114(2)
- Portes A., 1998, *Social capital: Its origins and application in modern sociology*, „Annual Review of Sociology”, vol. 24
- Portes A., Sensenbrenner J., 1993, *Embeddedness and immigration: Notes on the social determinants of economic action*, „American Journal of Sociology”, vol. 98(6)
- Power A., Plöger J., Winkler A., 2010, *Phoenix Cities. The Fall and Rise of Great Industrial Cities*, Bristol: The Policy Press University of Bristol

- Prat A., Mangili S., 2016, *Turin Case Study*, [w:] Carter D.K. (ed.), *Remaking Post-Industrial Cities. Lessons from North America and Europe*, New York: Routledge
- Prilleltensky I., Prilleltensky O., 2007, *Webs of Well-Being; the Interdependence of Personal, Relational, Organizational and Communal Well-Being*, Hampshire: Palgrave
- Procacci F., Rossignolo C., 2006, *New Urban leaders and community involvement: The Italian case studies*, [w:] Heinelt H., Sweeting D., Getimis P. (eds), *Legitimacy and Urban Governance. A Cross-national Comparative Study*, London: Routledge
- Przybylski B.K., 2012, *Zdrowie jako komponent kapitału ludzkiego*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Puddington A., 2013, *Freedom in the World 2013. Breakthroughs in the Balance*, Freedom house, www.freedomhouse.org
- Putnam R., 1995, *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Kraków-Warszawa: Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK, Fundacja im. Stefana Batorego
- Putnam R., 2002, *Conclusion*, [w:] Putnam R. (ed.), *Democracies in Flux, The Evolution of Social Capital in Contemporary Society*, Oxford: Oxford University Press
- Putnam R., 2008, *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne
- Rapley M., 2003, *Quality of Life Research. A Critical Introduction*, London: Sage
- Ray Ch., 2006, *Neo-endogenous rural development in the UE*, [w:] Clocke P., Marsden T., Moonney P. (eds), *Handbook of Rural Studies*, London: Sage
- Rezvani M.R., Mansourian H., 2013, *Developing small cities by promoting village to town and its effects on quality of life for the local residents*, „Social Indicator Researches”, vol. 110(2)
- Ritzer G., 2006, *Art, mcdonaldization and the globalization of nothing*, [w:] Dasgupta S., Kiely R. (eds), *Globalization and After*, New Dehli: Sage Publications
- Robertson R., 1992, *Globalization: Social Theory and Global Culture*, London: Sage
- Robertson R., 2003, *Globalization and sociological theory*, [w:] Robertson R., White K.E. (eds), *Globalization. Critical Concept in Sociology*, vol. I. *Analitical Perspective*, London: Routledge
- Robeyns I., 2003, *The Capability Approach. An Interdisciplinary Introduction*, Amsterdam: University of Amsterdam. Department of Political Sciences and Amsterdam School of Social Science Research. Revised version 9th December
- Robeyns I., 2005, *The capability approach: A theoretical survey*, „Journal of Human Development”, vol. 6(1)
- Robeyns I., 2016, *Capabilitarianism*, „Journal of Human Development and Capabilities”, vol. 17(3)
- Rogers E.M., 1983, *Diffusion of Innovations*, New York: The Free Press
- Rogerson R.J., 1998, *Quality of life and city competetiveness*, „Urban Studies”, vol. 36(5–6)
- Rogut A., 2012, *Niedopasowania na rynku pracy w zakresie zawodów*, [w:] Kwiatkowski E. (red.), *Popytowe i podażowe aspekty rozwoju kapitału ludzkiego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Rokicka E., 2012, *Kapitał ludzki. Sens teoretyczny*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Rokicka E., 2014, *Rozwój gospodarczy i społeczna jakość życia. Wybrane kontrowersje teoretyczne i metodologiczne*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 1
- Rokicka E., Przybylski B.K., 2012, *Wykształcenie i dodatkowe umiejętności jako komponenty kapitału ludzkiego*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Rose R., 2000, *Getting things done in an antimodern society: Social capital in Russia*, [w:] Dasgupta P., Serageldin I. (eds), *Social Capital. A Multifaceted Perspective*, Washington, D.C: The World Bank
- Rothstein B., 2001, *Social capital in the social democratic welfare state*, „Politics and Society”, vol. 29
- Rożnowska A., 2009, *Podmiotowe obszary jakości życia osób z różnych grup społecznych*, Słupsk: Akademia Pomorska w Słupsku
- Rychard A., 2010, *Stare i nowe hipotezy o legitymizacji i zaufaniu*, [w:] Rychard A., Domański H. (red.), *Legitymizacja w Polsce. Nieustający kryzys w zmieniających się warunkach?*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN

- Rymśa A., 2013, *Zagubiona tożsamość? Analiza porównawcza sektora pozarządowego w Polsce i Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
- Sagan I., 2000, *Miasto scena konfliktów i współpracy; rozwój miast w świetle reżimu miejskiego*, Gdańsk: Wydawnictwo UG
- Sampson R., 2005, *Crime and public safety: Insights from community-level perspectives on social capital*, [w:] Saegert S., Thompson J.P., Warren M.R. (eds), *Social Capital and Poor Communities*, New York: Russell Sage Foundation
- Salvaris M., 2000, *Community and Social Indicators. How CVitizens Can Measure Progress. An Overview of Social and Community Indicator Projects in Australia and Internationally*, Victoria: Swinburne University of Technology
- Sassen S., 2001, *The Global City*, New York, London, Tokyo, wyd. II, New Jersey: Princeton University Press
- Schlosser M., 2015, *Agency*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, Stanford: The Metaphysics Research Lab, Center for Study of Language and Information, Stanford University
- Schneider J., Schneider P., 2003, *Wounded Palermo*, [w:] Schneider J., Susser I. (eds), *Wounded Cities*, Oxford: Berg
- Schotter A., 1981, *The Economic Theory of Social Institution*, Cambridge: Cambridge University Press
- Schulz T.W., 1961, *Investment in human capital*, „The American Economics Review”, vol. 51(1)
- Schwab K. (ed.), 2013, *The Global Competitiveness Report*, Geneva: World Economic Forum
- Schwab K., Porter M.E., Sachs J.D. (eds), 2001, *The Global Competitiveness Report*, Geneva: World Economic Forum
- Scott A.J. (ed.), 2002, *Global City-Regions. Trends, Theory, Policy*, Oxford: Oxford University Press
- Scott J., 2000, *Social Network Analysis*, London: Sage
- Seelinger L., Turok I., 2013, *Towards sustainable cities: Extending resilience with insights from vulnerability and transition theory*, „Sustainability”, vol. 5
- Sen A., 1985, *Well-being, agency and freedom*, „The Journal of Philosophy”, vol. 82(4)
- Sen A., 1987, *The standard of living*, [w:] Hawthorn G. (ed.), *The Standard of Living*, Cambridge: Cambridge University Press
- Sen A., 2002, *Rozwój i wolność*, Warszawa: Wydawnictwo Zys i S-ka
- Sen A., 2004a, *Development as capability expansion*, [w:] Fukuda-Parr S., Shiva Kumar A.K. (eds), *Readings in Human Development*, New Delhi, New York: Oxford University Press
- Sen A., 2004b, *Human capital and human capability*, [w:] Fukuda-Parr S., Shiva Kumar A.K. (eds), *Readings in Human Development*, New Delhi, New York: Oxford University Press
- Sen A., 2008, *Capability and well-being*, [w:] Hausman D.M. (ed.), *The Philosophy of Economics*, Cambridge: Cambridge University Press
- Sennett R., 1992, *The Fall of Public Man*, New York: W.W. Norton & Company
- Shah A., Shah S., 2006, *The new vision of local governance and the evolving roles of local governments*, [w:] Shah A. (ed.), *Local Governance in Developing Country*, Washington D.C.: The World Bank
- Siemaszko A., 1993, *Granice tolerancji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Sik E., Wellman B., 1999, *Network capital in capitalist, communist and postcommunist countries*, [w:] Wellman B. (ed.), *Network in the Global Village*, Boulder: Westview Press
- Silverman R.M., 2014, *Anchoring community development to schools and neighborhoods. A renewed tradition of putting people first*, [w:] Patterson K.L., Silverman R.M. (eds), *Schools and Urban Revitalization*, New York and London: Routledge
- Silverman R.M., Yin L., Patterson K.L., 2013, *Dawn of the dead city: An exploratory analysis of vacant addresses in Buffalo*, „Journal of Urban Affairs”, vol. 35(2)
- Simon D., 2003, *The world city hypothesis; reflection from the periphery*, [w:] Robertson R., White K.E. (eds), *Globalization. Critical Concepts in Sociology*, vol. V. Religion, Nature and the Built Environment, London: Routledge
- Skąpska G., Ziolkowski M., (1998), *Instytucja społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa

- Smelser Neil J., 1962, *Theory of Collective Behavior*, London: Routledge & Kegan Paul
- Smith S.S., 2008, *A question of access or mobilization? Understanding inefficient job referral networks among the black poor*, [w:] Lin N., Erickson B.H. (eds), *Social Capital. An International Research Program*, Oxford: Oxford University Press
- Smith S.S., 2012, *A question of access or mobilization? Understanding inefficient job referral networks among the black poor*, [w:] Lin N., Erickson B.H. (eds), *Social Capital. An International Research Program*, Oxford: Oxford University Press
- Socha M., Sztaunderska U., 2002, *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Stangor Ch., 2016, *Social Groups in Action and Interaction*, New York: Routledge
- Starosta P., 1995, *Poza metropolią. Wiejskie i małomiasteczkowe zbiorowości lokalne a wzory porządku makrospołecznego*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Starosta P., 2012a, *Sieciowy komponent kapitału społecznego*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Starosta P., 2012b, *Wprowadzenie*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Starosta P., 2012c, *Założenia i metodologia badań surveyowych zasobów kapitału ludzkiego i społecznego województwa łódzkiego*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Starosta P., 2014, *Formy zaufania społecznego a potencjał rozwoju lokalnego*, [w:] Binder P. (red.), *Lokalne, narodowe i inne. Księga dla Profesor Joanny Kurczewskiej*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN
- Starosta P., Brzeziński K., 2014, *The structure of social trust in post-industrial cities of Central and Eastern Europe*, „Przegląd Socjologiczny”, t. LXIII/1
- Starosta P., Frykowski M., 2012, *Kapitał społeczny – podstawy teoretyczne*, [w:] Starosta P. (red.), *Zróżnicowanie zasobów kapitału ludzkiego i społecznego w regionie łódzkim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ
- Steward J., Greenwood R., 1997, *Cel i charakter samorządu terytorialnego*, [w:] Swianiewicz P. (red.), *Wartości podstawowe samorządu terytorialnego i demokracji lokalnej*, Warszawa: MUNICIPIUM
- Stoker G., 1991, *The Politics of Local Government*, London: Palgrave
- Stoker G., 1997, *Teorie samorządu i polityki lokalnej*, [w:] Swianiewicz P. (red.), *Wartości podstawowe samorządu terytorialnego i demokracji lokalnej*, Warszawa: MUNICIPIUM
- Stolbov V., 2015, *Confessional processes in Russia: From atheism to religious pluralism*, „Przegląd Socjologiczny”, t. LXIV/3
- Stolle D., Rochon T.R., 1999, *The myth of american exceptionalism: A three-nation comparison of associational membership and social capital*, [w:] Deth van J.W., Maraffi M., Newton K., Whitley P.F. (eds), *Social Capital and European Democracy*, London: Routledge
- Storper M., 1999, *Globalization, localization and trade*, [w:] Clark G., Feldman M., Gertler M. (eds), *A Handbook of Economic Geography*, Oxford: Oxford University Press
- Storper M., Manville M., 2006, *Behaviour, preferences and cities: Urban theory and urban resurgence*, „Urban Studies”, no. 43
- Suchacka M., 2014, *Transformacja regionu przemysłowego w kierunku regionu wiedzy. Studium socjologiczne województwa śląskiego*, Katowice: Wydawnictwo UŚ
- Susser I., Schneider J., 2003, *Wounded cities: Destruction and reconstruction in a globalized world*, [w:] Schneider J., Susser I. (eds), *Wounded Cities: Destruction and Reconstruction in a Globalized World*, Oxford: Berg
- Sutton W.A., Kolaja J., 1960, *Elements of Community Action*, „Social Force”, vol. 38
- Swianiewicz P., 2014, *An empirical typology of local government systems in Eastern Europe*, „Local Government Studies”, vol. 40(2)
- Swianiewicz P., Klimska U., Mielczarek A., 2004, *Nierówne koalicje – liderzy miejsc w poszukiwaniu nowego modelu zarządzania rozwojem*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Szacki J., 2005, *Alienacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa: Oficyna Naukowa

- Szczepański J., 1970, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa: PWN
- Szczepański M.S., Bierwaczek K., Nawrocki T. (red.), 2008, *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wydawnictwo UŚ
- Sztompka P., 1997, *Kulturowe impoterabilia szybkich zmian społecznych. Zaufanie, lojalność, solidarność*, „Studia Socjologiczne”, nr 4
- Sztompka P., 2002, *Socjologia*, Kraków: Wydawnictwo Znak
- Sztompka P., 2007, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak
- Sztompka P., 2016, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Kraków: Wydawnictwo Znak
- Świda-Zięba H., 2002, *Permisywizm moralny a postawy polskiej młodzieży*, [w:] Mariański J. (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, Kraków: WAM
- Tam H., 1998, *Communitarianism. A New Agenda for Politics and Citizenship*, London: Macmillan Press
- Theiss M., 2007, *Krewni – Znajomi – Obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek
- Therborn G., 2013, *Global cities. World power and G20 Capital Cities*, [w:] Fujita K. (ed.), *Cities and Crisis. New Critical Urban Theory*, Los Angeles: Sage
- Tilly Ch., 1977, *From Mobilization to Revolution*, Reading, MA: Addison-Wesley
- Tilly Ch., 2008, *Demokracja*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Tittenbrun J., 2007, *Z deszczu pod rynnę: meandry polskiej prywatyzacji*, t. 1, Poznań: Zys i S-ka Wydawnictwo
- Towards Sustainable Cities*, 2013, [w:] *Sustainable Development Challenges. World Economic and Social Survey 2013*, New York: United Nations Publication
- Turowski J., 1979, *Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej*, Wrocław: Ossolineum
- Urry J., 2009, *Socjologia mobilności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Uslaner E.M., 2003, *Trust and Civic Engagement in East and West*, [w:] Badescu G., Uslaner E.M., *Social Capital and Transition to Democracy*, London: Routledge
- Uslaner E.M., 2008, *Trust as a moral value*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolleb G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Uslaner E.M., 2014, *Corruption*, [w:] Svedensen G.T., Svedensen G.L., Svedensen H. (eds), *Handbook of Social Capital. The Troika of Sociology, Political Science and Economics*, Cheltenham: Edward Elgar
- Vincent II J.W., 2009, *Community development practice*, [w:] Philips R., Pittman R.H. (eds), *An Introduction to Community Development*, London: Routledge
- Voss Th., 2001, *Game – theoretical perspectives on the emergence of social norms*, [w:] Hechter M., Opp K.D. (eds), *Social Norms*, New York: Russell Sage Foundation
- Wallerstein I., 2004, *The rise and future demise of world capitalist system*, [w:] Lechner F.J., Boli J. (eds), *The Globalization Reader*, Oxford: Blackwell Publishing
- Wallis A., 1967, *Socjologia wielkiego miasta*, Warszawa: PWN
- Walton J., 1973, *Different patterns of community power structure*, [w:] Warren R.L. (ed.), *Perspectives on the American Community*, Chicago: Rand McNally & Company
- Warren M.E., 2008, *The nature and logic of bad capital*, [w:] Castiglione D., Van Deth J.W., Wolleb G. (eds), *The Handbook of Social Capital*, Oxford: Oxford University Press
- Warren R.L., 1972, *The Community in America*, Chicago: Rand McNally & Company
- Weber M., 2002, *Gospodarka i społeczeństwo*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Weber M., 2010, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia
- Wejnert B., 2001, *Problematyka subiektywnej i obiektywnej jakości życia w badaniach amerykańskich*, [w:] Wachowiak A. (red.), *Jak żyć, wybrane problemy jakości*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji „Humaniora”
- Welfe A., 2003, *Ekonometria. Metody i ich zastosowanie*, Warszawa: PWE
- Wellman B., 1979, *The Community Question: The Intimate Network of East Yorkers*, „American Journal of Sociology”, vol. 84(5)
- Wellman B., 1997, *Structural analysis: from method and metaphor to theory and substance*, [w:] Wellman B., Berkowitz S.D. (eds), *Social Structures. A Network Approach*, Bingley: Emerald

- Wellman B., Potter S., 1999, *The elements of personal communities*, [w:] Wellman B. (ed.), *Networks in the Global Village*, Boulder: Westview Press
- Wenger E., 1998, *Communities of Practice*, New York: Cambridge University Press
- Wielecki K., 2013, *Podmiotowość w czasie kryzysu*, [w:] Mrozowski A., Nowaczyk O., Szlachcic I. (red.), *Sprawstwo*, Kraków: NOMOS
- Wierzbicki Z.T., 1973, *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*, [w:] Wierzbicki Z.T. (red.), *Aktywizacja i rozwój społeczności lokalnych*, Wrocław: Zakład Narodowy Ossolińskich
- Williamson O., 1985, *Economic Institutions of Capitalism*, New York: The Free Press
- Wilkinson K.P., 1972, *Phases and roles in community action*, „Rural Sociology”, vol. 35(1)
- Wilkinson K.P., 1991, *The Community in Rural America*, New York: Greenwood Press
- Wiśniewski J.W., 2009, *Mikroekonometria*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK
- Wnuk M., Marcinkowski J.T., 2012, *Jakość życia jako pojęcie pluralistyczne o charakterze interdyscyplinarnym*, „Problemy Higieny i Epidemiologii”, nr 93
- Wolman H., 1995, *Local government, institutions and democratic governance*, [w:] Judge D., Stoker G., Wolman H. (eds), *Theories of Urban Politics*, London: Sage
- Wood P., 2014, *Urban citizenship*, [w:] Heijden van der A. (ed.), *Handbook of Political Citizenship and Social Movements*, Cheltenham: Edward Elgar
- Woolcock M., 1998, *Social capital and economic development: Toward a theoretical synthesis and policy framework*, „Theory and Society”, vol. 27(1)
- Wódz J., 1990, *Problemy realizacji podmiotowości zbiorowości lokalnych w świetle empirycznych badań nad ładem społecznym i normami społecznymi*, Katowice: Śląski Instytut Naukowy
- Yamaguchi K., 1996, *Power in networks of substitutable and complementary exchange relations. A rational choice model and an analysis of power centralization*, „American Sociological Review”, vol. 61
- Young J.N., Mayo S.C., 1959, *Manifest and latent participators in a rural community action program*, „Social Forces”, vol. 38
- Yusuf S., Nabeshima K., 2006, *Postindustrial East Asian Cities. Innovation for Growth*, Washington DC: The World Bank, Stanford University Press
- Заславская Т.И., 2004, *Современное российское общество*, Москва: Издательство Дело

Spis rysunków

Rysunek 2.1. Komponenty społecznego potencjału rozwoju lokalnego a jakość życia. Model wyjściowy	62
Rysunek 3.1. Ogólne zadowolenie z życia (N = 2377)	71
Rysunek 3.2. Skala zadowolenia z poszczególnych dziedzin życia jednostki	75
Rysunek 3.3. Jakość zamieszkiwania	80
Rysunek 3.4. Subiektywna jakość życia – ujęcie syntetyczne	85
Rysunek 5.1. Liczba lat nauki	132
Rysunek 11.1. Struktura relacji pomiędzy komponentami społecznego potencjału odrodzenia mieszkańców miast przemysłowych oraz pomiędzy komponentami a wymiarami jakości życia na podstawie wielokrotnych analiz regresji liniowej	287

Spis tabel

Tabela 3.1. Średnie wartości ogólnych ocen dotychczasowego życia respondentów w badanych miastach	71
Tabela 3.2. Oceny pozytywne określonych dziedzin życia jednostki (w %)	74
Tabela 3.3. Średnie wartości prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach	75
Tabela 3.4. Oceny pozytywne wybranych dziedzin życia w mieście (w %)	78
Tabela 3.5. Średnie wartości skali satysfakcji z funkcjonowania dziedzin życia w mieście w badanych miastach	80
Tabela 3.6. Zmienne wykorzystane do opracowania indeksu obiektywnej jakości życia w badanych miastach	82
Tabela 3.7. Średnia wartość strukturalnego wymiaru jakości życia	83
Tabela 3.8. Średnie wartości syntetycznej skali subiektywnych wymiarów jakości życia w badanych miastach	86
Tabela 3.9. Średnie wartości syntetycznej skali jakości życia uwzględniającej wymiar subiektywny i obiektywny w badanych miastach	86
Tabela 3.10. Kategorie jakości życia	87
Tabela 3.11. Typologia jakości życia w badanych miastach (w %)	87
Tabela 4.1. Matryca średnich i odchyłeń standardowych dla zmiennych cząstkowych i syntetycznego wskaźnika zainteresowania sprawami lokalnymi w badanych miastach	98
Tabela 4.2. Poziom zainteresowania sprawami regionalnymi, krajowymi i zagranicznymi w badanych miastach	100
Tabela 4.3. Matryca średnich i odchyłeń standardowych dla zmiennych cząstkowych i indeksu lokalnej alienacji politycznej	103
Tabela 4.4. Typy postaw alienacyjnych w badanych miastach (w %)	104
Tabela 4.5. Odsetki wskazań dla zmiennych charakteryzujących lokalną partycypację publiczną w badanych miastach	108

Tabela 4.6. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla indeksu lokalnej partycypacji publicznej w badanych miastach	109
Tabela 4.7. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla ogólnego poczucia wpływu respondentów na działalność władz lokalnych	110
Tabela 4.8. Wartości średnich i odchyłeń standardowych dla indeksu samooceny kompetencji publicznej w badanych miastach	112
Tabela 4.9. Wartości średnie i odchyłeń standardowych dla łącznego indeksu poczucia podmiotowości w badanych miastach	114
Tabela 4.10. Typy wzorów podmiotowości mieszkańców badanych miast (w %)	114
Tabela 4.11. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach łącznie	115
Tabela 4.12. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach łącznie	116
Tabela 4.13. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia w badanych miastach	116
Tabela 5.1. Wykształcenie mieszkańców badanych miast (w %)	131
Tabela 5.2. Średnie wartości liczby lat nauki w poszczególnych miastach	132
Tabela 5.3. Ukończenie dodatkowych kursów i znajomość języków obcych (w %)	135
Tabela 5.4. Średnie wartości oceny stanu zdrowia fizycznego i psychicznego badanych w poszczególnych miastach	137
Tabela 5.5. Częstotliwość wyjazdów z miasta na podstawie przeciętnej częstotliwości wyjazdów przypadających na każdego respondenta. Test Scheffego	139
Tabela 5.6. Podstawowe powody wyjazdów z miasta (w %)	140
Tabela 5.7. Matryca korelacji dla zmiennych kapitału ludzkiego	141
Tabela 5.8. Klasyfikacja miast pod względem syntetycznego poziomu kapitału ludzkiego na podstawie testu Scheffego	141
Tabela 5.9. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia i zasobów kapitału ludzkiego w badanych miastach	143
Tabela 5.10. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i zmiennych kapitału ludzkiego w badanych miastach	145
Tabela 5.11. Wynik estymacji modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakości życia i zmiennych kapitału ludzkiego w badanych miastach	145
Tabela 6.1. Kręgi przyjacielskie w badanych miastach (w %)	156
Tabela 6.2. Średnie wielkości kręgów przyjacielskich w badanych miastach	157
Tabela 6.3. Kręgi rodzinno-krewniacze w badanych miastach	158
Tabela 6.4. Średnie wielkości kręgów rodzinno-krewniaczych w badanych miastach	159
Tabela 6.5. Przynależność do stowarzyszeń i organizacji społecznych w badanych miastach (w %)	160
Tabela 6.6. Średnia liczba przynależności do stowarzyszeń w badanych miastach	161
Tabela 6.7. Struktura przynależności do stowarzyszeń w badanych miastach (w %)	162
Tabela 6.8. Częstotliwość korzystania z Internetu	164
Tabela 6.9. Najczęstsze cele użytkowania Internetu (w %)	165

Tabela 6.10. Typy sieciowej struktury kapitału społecznego w badanych miastach	166
Tabela 6.11. Typy sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	167
Tabela 6.12. Macierz współczynników korelacji dla zmiennych sieciowego komponentu kapitału społecznego	168
Tabela 6.13. Syntetyczny pomiar zasobów sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	169
Tabela 6.14. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	170
Tabela 6.15. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	171
Tabela 6.16. Wyniki oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych sieciowego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	171
Tabela 7.1. Zakres podzielenia norm społecznych w badanych miastach. Wartości średnie na skali od –3 do 3	185
Tabela 7.2. Średnie wartości indeksu podzielenia wybranych norm społecznych w badanych miastach	187
Tabela 7.3. Średnie wartości punktowe reakcji na łamanie norm publicznych na skali od 0 do 4 punktów	188
Tabela 7.4. Średnie wartości indeksu reakcji na łamanie norm społecznych w badanych miastach	189
Tabela 7.5. Typy postaw normatywnych w badanych miastach (w %)	190
Tabela 7.6. Średni poziom syntetycznego indeksu aksjonormatywnego dla badanych miast	191
Tabela 7.7. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	193
Tabela 7.8. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	194
Tabela 7.9. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych normatywnego komponentu kapitału społecznego w badanych miastach	194
Tabela 7.10. Matryca współczynnika Alfa Cronbacha dla podzielenia norm, reakcji na ich łamanie oraz postawy łącznej	198
Tabela 8.1. Wartości średnie poziomu zaufania zgeneralizowanego, horyzontalnego i wertykalnego w badanych miastach na skali o rozpiętości od –3 do +3	211
Tabela 8.2. Współczynniki Alfa Cronbacha dla poszczególnych form zaufania w badanych miastach	213
Tabela 8.3. Wyniki równań regresji liniowej dla zmiennej zależnej: zaufanie zgeneralizowane w badanych miastach w 2013 r.	214
Tabela 8.4. Typy form zaufania w badanych miastach przemysłowych na podstawie analizy skupień	218

Tabela 8.5. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia mieszkańców miast a zmienne zaufania	221
Tabela 8.6. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i form zaufania jako zmiennych niezależnych w badanych miastach	222
Tabela 8.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: subiektywny, miejski wymiar jakości życia oraz form zaufania w badanych miastach	222
Tabela 9.1. Typy relacji społecznych ze względu na relacje ego – otoczenie	229
Tabela 9.2. Wyborcze działania mobilizacyjne w badanych miastach (w %)	236
Tabela 9.3. Średnie wartości skali mobilizacji wyborczej w badanych miastach	236
Tabela 9.4. Pozawyborcze działania mobilizacyjne w badanych miastach (w %) N = 2367	238
Tabela 9.5. Podmioty zachęcające do udziału w działaniach lokalnych osoby, które w tych działaniach uczestniczyły (w %) N = 141	238
Tabela 9.6. Średnie wartości skali mobilizacji pozawyborczej w badanych miastach	239
Tabela 9.7. Wzory mobilizacji ze względu na sfery aktywności w badanych miastach (w %)	241
Tabela 9.8. Wzory mobilizacji ze względu na rolę respondentów w procesach mobilizacyjnych w badanych miastach (w %)	242
Tabela 9.9. Średnie wartości syntetycznej skali mobilizacji społecznej w badanych miastach	243
Tabela 9.10. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla strukturalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej	245
Tabela 9.11. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla prywatnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej w badanych miastach	246
Tabela 9.12. Oszacowania parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla instytucjonalnego wymiaru jakości życia i zmiennych niezależnych mobilizacji społecznej w badanych miastach	246
Tabela 9.13. Współczynniki Alfa Cronbacha dla mobilizacji wyborczej i pozawyborczej i łącznej w badanych miastach	249
Tabela 10.1. Podstawy legitymizacji przywództwa lokalnego w badanych miastach przemysłowych (w %) w relacji do ogółu badanych z wyłączeniem braku danych	259
Tabela 10.2. Analiza korespondencji do redukcji podstaw legitymizacji władzy	261
Tabela 10.3. Podmioty o największym wpływie na podejmowanie najważniejszych decyzji w sprawach miasta w świadomości badanych (w %) w relacji do ogółu badanych z wyłączeniem braku danych	263
Tabela 10.4. Wymiary dyskryminacyjne społecznych kręgów wpływu w badanych miastach	265
Tabela 10.5. Wertykalne i horyzontalne wzory wpływu w badanych miastach (w %)	267
Tabela 10.6. Sposoby sprawowania władzy w badanych miastach (w %)	268
Tabela 10.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: strukturalny wymiar jakości życia w mieście i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego	271
Tabela 10.8. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: instytucjonalny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego w badanych miastach	273

Tabela 10.9. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: prywatny wymiar jakości życia i zmiennych niezależnych przywództwa lokalnego w badanych miastach	274
Tabela 11.1. Zestandaryzowane wartości średnie oraz wyniki analiz ANOVA dla poszczególnych subindeksów i indeksu syntetycznego społecznego potencjału rozwoju dla badanych miast i całego zbioru	280
Tabela 11.2. Wartości standaryzowanych współczynników β dla regresji liniowej, gdzie zmienną zależną syntetyczny poziom zasobów społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach, a zmiennymi niezależnymi poszczególne komponenty potencjału rozwoju	282
Tabela 11.3. Struktura zasobów społecznego potencjału odrodzenia na podstawie analizy skupień	285
Tabela 11.4. Typy społecznego potencjału odrodzenia w badanych miastach	285
Tabela 11.5. Oszacowanie parametrów regresji liniowej za pomocą MNK dla badanych miast. Zmienna zależna: strukturalny wymiar jakości życia w badanych miastach	290
Tabela 11.6. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: ocena prywatnego wymiaru jakości życia respondentów w badanych miastach	296
Tabela 11.7. Oszacowanie parametrów modelu regresji liniowej za pomocą MNK dla zmiennej zależnej: ocena instytucjonalnego wymiaru jakości życia w badanych miastach	297
Tabela A.1. Struktura respondentów według płci w badanych miastach (w %)	359
Tabela A.2. Struktura respondentów według poziomów wykształcenia w badanych miastach (w %)	360
Tabela A.3. Struktura respondentów według wieku w badanych miastach (w %)	361

Uniwersytet Łódzki

Odrodzenie przemysłowych miast peryferyjnych

Projekt finansowany jest ze środków Narodowego Centrum Nauki

Numer projektu: 2011/01/B/HS6/02538

Kierownik projektu: Paweł Starosta

Aneks 1.

Kwestionariusz wywiadu zestandaryzowanego*

Łódź 2012

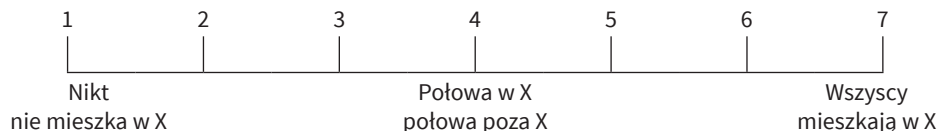
Katedra Socjologii Wsi i Miasta,
Łódź ul. Rewolucji 1905 r. 41/43,
tel.: /42/635 52 56,
e-mail: socwim@uni.lodz.pl

Numer ankietera
Numer wywiadu
Data przeprowadzenia wywiadu

1. Czy w ciągu najbliższych trzech lat zamierza P. wyprowadzić się na stałe z X? Proszę posłużyć się skalą, gdzie 1 oznacza, że zdecydowanie nie zamierza się P. wyprowadzać, a 7, że zdecydowanie zamierza się P. wyprowadzić. *Wręczyć kartę respondenta nr 2.*



2. Jaka część P. rodziny (poza osobami stanowiącymi część P. gospodarstwa domowego) i przyjaciół zamieszkuje w X? Proszę posłużyć się skalą, gdzie 1 oznacza, że nikt z P. rodziny i przyjaciół nie mieszka w X, 4, że połowa P. rodziny i przyjaciół mieszka w X, a 7, że wszyscy członkowie P. rodziny oraz przyjaciele mieszkają w X. *Wręczyć kartę respondenta nr 4.*



* Aneks nie obejmuje wszystkich pytań, tylko te które posłużyły do wykorzystania w niniejszej książce. W prezentacji pominięto również reguły przejścia.

3. W jakim stopniu jest P. zainteresowany planami i decyzjami podejmowanymi przez lokalną administrację? Proszę posłużyć się skalą, gdzie 1 oznacza, że zdecydowanie jest P. nie zainteresowany(a), a 7, że zdecydowanie jest P. zainteresowany(a). *Wręczyć kartę respondenta nr 5.*

1	2	3	4	5	6	7
Zdecydowanie nie zainteresowany					Zdecydowanie zainteresowany	

4. Z jakich źródeł dowiaduje się P. o podejmowanych decyzjach i planach władz miasta:

	1. Tak	2. Nie
3.1. z lokalnej prasy,		
3.2. z lokalnego radia i/lub lokalnej telewizji,		
3.3. na spotkania organizowanych przez władze lokalne,		
3.4. z komunikatów i ogłoszeń wydawanych przez władze lokalne,		
3.5. od znajomych i/lub sąsiadów,		
3.6. w miejscu pracy?		
3.7. z innych źródeł, jakich?		

5. Jak P. sądzi, co przede wszystkim utrudnia skuteczne działanie władz miasta? Proszę wskazać nie więcej jak dwie przyczyny. *Wręczyć kartę respondenta nr 6.*
- 1) Brak odpowiednich uprawnień prawnych.
 - 2) Brak środków finansowych na realizację przedsięwzięć.
 - 3) Brak odpowiednich kwalifikacji tutejszych władz.
 - 4) Konflikty i nieporozumienia wśród miejscowej władzy.
 - 5) Konflikty i nieporozumienia wśród mieszkańców miasta.
 - 6) Bierność mieszkańców.
 - 7) Brak wsparcia ze strony lokalnego biznesu.
 - 8) Brak wsparcia ze strony władz regionalnych i/lub centralnych.
 - 9) Brak dbałości o przestrzeganie odpowiednich procedur niezbędnych w realizacji przedsięwzięć.
 - 10) Brak wsparcia (bądź niechęć do korzystania) ze strony ekspertów, kompetentnych doradców.
 - 11) Inne, jakie ?.....
 - 12) Nie ma takich utrudnień.
 - 13) Trudno powiedzieć.

6. Przedstawię teraz kilka twierdzeń opisujących sposoby sprawowania władzy w mieście. Proszę, aby powiedział(a) P., który z nich najlepiej opisuje sposób sprawowania władzy w X? Proszę wybrać jedną odpowiedź.
- 1) Tutaj o wszystkich ważniejszych sprawach decyduje wąska grupa ludzi, nie zajmujących oficjalnych stanowisk w administracji lokalnej. Przeciętni obywatele nie mają nic do powiedzenia.
 - 2) Wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące X podejmowane są prawie wyłącznie przez odpowiednie organa administracji i odpowiednich urzędników. Przeciętni obywatele nie mają nic do powiedzenia.
 - 3) Wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące X podejmowane są prawie wyłącznie przez odpowiednie organa administracji i odpowiednich urzędników w konsultacji z miejscową ludnością.
 - 4) Tutaj o wszystkim decydują różne grupy nacisku, wzajemnie rywalizujące ze sobą. Przeciętni obywatele nie mają nic do powiedzenia.
 - 5) Tutaj o wszystkim decyduje jedna osoba, która potrafi przekonać pozostałych mieszkańców do słuszności swoich rozwiązań.
 - 6) Żaden z opisanych sposobów sprawowania władzy nie występuje w X.
 - 7) Trudno powiedzieć.
7. W jakim stopniu zgadza się P. z poniższymi stwierdzeniami? Proszę posłużyć się skalą, gdzie 1 oznacza, że zdecydowanie się P. nie zgadza, a 7, że zdecydowanie się P. zgadza. *Włożyć kartę respondenta nr 2.*

	1	2	3	4	5	6	7
6.1. Ludzie tacy jak Ja nie mają wpływu na to, co robią lokalne władze							
6.2. Polityka jest tak skomplikowana, że człowiek taki jak Ja nie może zrozumieć, o co w niej chodzi							
6.3. Lokalni politycy nie przejmują się tym, co myślą ludzie tacy jak Ja							
6.4. Znajomości i łapówki stanowią najlepszy sposób na załatwienie spraw w urzędach i instytucjach naszego(ej) miasta/gminy							
6.5. Władze miasta/gminy niewystarczająco informują mieszkańców o swoich planach i zamierzeniach w polityce miejskiej							

8. Kto ma największy wpływ na podejmowanie decyzji w najważniejszych sprawach w X? Proszę wskazać nie więcej niż dwie odpowiedzi.

- 1) Mieszkańcy.
- 2) Radni.
- 3) Osoby pełniące ważne funkcje administracyjne we władzach lokalnych.
- 4) Przedstawiciele lokalnego biznesu.
- 5) Biznesmeni spoza miasta.
- 6) Przedstawiciele organizacji pozarządowych.
- 7) Przedstawiciele władz regionalnych.
- 8) Przedstawiciele władz rządowych.
- 9) Partie polityczne.
- 10) Przedstawiciele Kościoła.
- 11) Ktoś inny, kto? ...
- 12) Trudno powiedzieć.

9. Czy mógłby/mogłaby P. wskazać osobę, która ma największy wpływ na podejmowanie znaczących decyzji w sprawach X?

- 1) Tak.
- 2) Nie.
- 3) Trudno powiedzieć.

10. Jaką funkcję pełni ta osoba?

Funkcja/Stanowisko:

11. Dlaczego ta osoba uznawana jest za najbardziej wpływową w X?

- 1) Z powodu silnej osobowości.
- 2) Z powodu władzy ekonomicznej.
- 3) Z powodu znajomości i powiązań.
- 4) Z powodu posiadania władzy politycznej.
- 5) Z powodu autorytetu religijnego.
- 6) Z powodu jej związku z ważnymi osobami.
- 7) Z powodu posiadania przez nią wiedzy, kwalifikacji zawodowych. Umiejętności.
- 8) Trudno powiedzieć.

12. Czy mógłby/mogłaby P. wskazać osobę związaną z X, którą najbardziej P. ceni?

- 1) Tak.
- 2) Nie.
- 3) Trudno powiedzieć.

13. Jaką funkcję pełni ta osoba?

Funkcja/Stanowisko:

14. Czy głosował(a) P. w ostatnich wyborach:

	1. Tak	2. Nie
13.1. lokalnych (do rady X)		
13.2. parlamentarnych		
13.3. prezydenckich?		

15. Czy pracował(a) P. w kampanii wyborczej na rzecz któregoś z kandydatów lub partii w ostatnich wyborach:

	1. Tak	2. Nie
14.1. lokalnych (do rady X)		
14.2. parlamentarnych		
14.3. prezydenckich?		

16. Czy przekonywał(a) P. innych do głosowania na określonego kandydata lub ugrupowanie polityczne w ostatnich wyborach:

	1. Tak	2. Nie
15.1. lokalnych (do rady X)		
15.2. parlamentarnych		
15.3. prezydenckich?		

17. Czy uczestniczył(a) P. w spotkaniach z kandydatami na radnych, posłów lub prezydenta w ostatnich wyborach:

	1. Tak	2. Nie
16.1. lokalnych (do rady X)		
16.2. parlamentarnych		
16.3. prezydenckich?		

18. Czy był(a) P. zachęcany(a) do udziału w ostatnich wyborach?

	1. Tak	2. Nie
17.1. lokalnych (do rady X)		
17.2. parlamentarnych		
17.3. prezydenckich?		

19. Ile razy w ostatnim roku (*odpowiedzi „ani razu” zapisujemy jako „0”*):

18.1. kontaktował(a) się P. z lokalnym lub krajowym politykiem w celu załatwienia jakiejś sprawy publicznej	
18.2. uczestniczył(a) P. w organizowaniu pomocy dla osób poszkodowanych	
18.3. podpisywał(a) P. jakąś petycję	
18.4. brał(a) P. udział w manifestacji/wiecu/proteście/marszu/strajku	
18.5. uczestniczył(a) P. w posiedzeniu Rady Miejskiej/Gminy	
18.6. organizował(a) P. jakąś grupę działania na rzecz rozwiązania jakiegoś problemu społecznego	
18.7. dawał(a) P. pieniądze na cele charytatywne	
18.8. bojkotował(a) P. jakieś produkty, marki, firmy, itp.?	

20. W jakim stopniu interesuje się P. poniższymi kwestiami:

Proszę posłużyć się skalą, gdzie 1 oznacza, że jest P. zdecydowanie niezainteresowany(a), a 7, że jest P. zdecydowanie zainteresowany(a). *Wręczyć kartę respondenta nr 5.*

	1	2	3	4	5	6	7
19.1. sprawami miast/gminy							
19.2. sprawami regionalnymi (województwa)							
19.3. sprawami krajowymi							
19.4. sprawami zagranicznymi?							

21. Czy w ostatnim roku:

	1. Tak	2. Nie
20.1. wykonywał(a) P. nieodpłatne prace na rzecz miejscowości zamieszkania lub regionu		
20.2. udzielał(a) P. porad w rozwiązaniu lokalnego problemu		
20.3. informował(a) P. środki masowego przekazu o lokalnych problemach		
20.4. przekazywał(a) P. pieniądze na lokalne inicjatywy		
20.5. zgłaszał(a) P. problemy odpowiednim służbom (policji, straży miejskiej, itp.) dotyczące lokalnego środowiska?		

22. Czy należy P. do jakiejkolwiek partii politycznej?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

23. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tej / jakiegokolwiek partii?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz tej / jakiegokolwiek partii w ostatnim roku.

24. Czy wspierał(a) P. finansową tą / jakąkolwiek partię?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

25. Czy należy P. do jakiegokolwiek związku zawodowego?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

26. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tego związku?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

27. Czy należy P. do jakiegokolwiek stowarzyszenia religijnego?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

28. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tego stowarzyszenia?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

29. Czy wspierał(a) P. finansowo to stowarzyszenie?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

30. Czy należy P. do jakiegokolwiek stowarzyszenia sportowego bądź turystycznego?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

31. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tego stowarzyszenia?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

32. Czy wspierał(a) P. finansowo to stowarzyszenie?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

33. Czy należy P. do jakiegokolwiek stowarzyszenia bądź organizacji zawodowej?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

34. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tego stowarzyszenia/tej organizacji?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

35. Czy wspierał(a) P. finansowo to stowarzyszenie/tą organizację?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

36. Czy należy P. do jakiegokolwiek stowarzyszenia bądź organizacji kulturalnej, hobbyistycznej?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

37. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tego stowarzyszenia/tej organizacji?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

38. Czy wspierał(a) P. finansowo to stowarzyszenie/tą organizację?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

39. Czy należy P. do jakiegokolwiek organizacji charytatywnej?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

40. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tej organizacji?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz związku w ostatnim roku.

41. Czy wspierał(a) P. finansowo tą organizację?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

42. Czy należy P. do jakiegokolwiek innego stowarzyszenia bądź organizacji?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

43. Proszę podać nazwę(y) organizacji, do której(ych) P. należy?

Nazwa(y) organizacji:

.....

.....

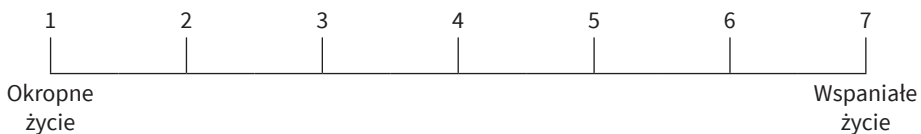
44. Ile dni w ciągu ostatniego roku przepracował(a) P. na rzecz tej (tych) / jakichkolwiek organizacji?

- 1) Liczba dni:
- 2) Nie pracowałem(am) na rzecz tej (tych) / jakichkolwiek organizacji w ciągu ostatniego roku.

45. Czy wspierał(a) P. finansowo tą organizację?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

46. Korzystając z poniższej skali, na której 1 oznacza okropne życie, 4 – ani dobre, ani złe, 7 zaś – wspaniałe życie, proszę ocenić jakie było P. dotychczasowe życie? *Wręczyć kartę respondenta nr 7.*



47. W jakim stopniu jest P. zadowolony(a) z następujących dziedzin swojego życia: Proszę przedstawić swoją ocenę, posługując się skalą, gdzie 1 oznacza, że jest Pan bardzo niezadowolony(a), a 7, że jest P. bardzo zadowolony(a). *Wręczyć kartę respondenta nr 8.*

	1	2	3	4	5	6	7
46.1. ze swoich kontaktów z najbliższymi w rodzinie							
46.2. z sytuacji finansowej w P. gospodarstwie domowym							
46.3. z kontaktów z przyjaciółmi							
46.4. z możliwości zaspokojenia potrzeb żywnościowych							
46.5. z warunków mieszkaniowych							
46.6. z własnych perspektyw na przyszłość							
46.7. ze swego wykształcenia							
46.8. ze sposobu spędzania wolnego czasu							
46.9. z aktualnie wykonywanej pracy							

48. W jakim stopniu jest P. zadowolony(a) z określonych dziedzin życia w mieście: Proszę przedstawić swoją ocenę, posługując się skalą, gdzie 1 oznacza, że jest Pan bardzo niezadowolony(a), a 7, że jest P. bardzo zadowolony(a). *Wręczyć kartę respondenta nr 8.*

	1	2	3	4	5	6	7
47.1. ze sposobu zarządzania miastem							
47.2. z funkcjonowania urzędów w mieście							
47.3. z funkcjonowania policji w mieście							
47.4. z funkcjonowania instytucji ochrony zdrowia w mieście							
47.5. z możliwości znalezienia dobrej pracy w mieście							
47.6. ze stanu ulic i dróg w mieście							
47.7. z możliwości zaspokajania potrzeb kulturalnych i rozrywkowych w mieście							
47.8. z funkcjonowania komunikacji miejskiej							
47.9. z funkcjonowania instytucji oświatowo- edukacyjnych							
47.10. z czystości miejscowych ulic, placów i budynków w mieście							

49. Jak P. ocenia dostęp do informacji o wydarzeniach społecznych i kulturalnych odbywających się w X? Proszę określić swoją ocenę na skali, gdzie 1 oznacza bardzo niską ocenę, a 7 bardzo wysoką. *Wręczyć kartę respondenta nr 10.*

1	2	3	4	5	6	7	
Bardzo niska ocena						Bardzo wysoka ocena	

50. Z jakich źródeł najczęściej czerpie P. informacje o aktualnych wydarzeniach w X? Można wskazać dowolną liczbę odpowiedzi.

- 1) Prasa.
- 2) Radio.
- 3) Telewizja.
- 4) Internet.
- 5) Informatory miejskie.
- 6) Ogłoszenia, obwieszczenia.
- 7) Plakaty, bilbordy, afisze, banery reklamowe.
- 8) Inne, jakie ...

51. Czy zetknął się P. z kampanią promocyjną X?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

52. Czego dotyczyła ta kampania?

.....

.....

.....

53. Jakie zagrożenie dla bezpieczeństwa w X stanowią poniższe problemy? Odpowiedzi proszę zaznaczyć na poniższej skali, gdzie 1 oznacza wysokie zagrożenie, a 7 brak zagrożenia. *Wręczyć kartę respondenta nr 12.*

	1	2	3	4	5	6	7
80.1. bezrobocie							
80.2. narkomania							
80.3. alkoholizm							
80.4. brak opieki nad ludźmi starymi							
80.5. zanieczyszczenie środowiska							
80.6. złodziejstwo, rozboje i inne przestępstwa							
80.7. konflikty i przemoc w rodzinie							
80.8. bezdomność							
80.9. działania zorganizowanych grup przestępczych (mafia, gangi)							
80.10. bieda							

54. Jakie są 2 najważniejsze problemy do rozwiązania w P. miejscowości zamieszkania?

- 1)
- 2)
- 3) Nie ma takich problemów.

55. Czy w ostatnich 2 latach organizowano jakiegolwiek akcje w celu rozwiązania wymienionych przez P. problemów X?

1. Problemy	
1	1) Tak 2) Nie 3) Nie wiem
2	1) Tak 2) Nie 3) Nie wiem

56. Czy:

Akcje	54.1. brał(a) P. udział w tych akcjach?	54.2. był(a) P. w jakikolwiek sposób zachęcany(a) do udziału w tych akcjach?
1	1) Tak 2) Nie	1) Tak 2) Nie
2	1) Tak 2) Nie	1) Tak 2) Nie

57. Kto zachęcał P. do udziału w tych akcjach? Można wskazać nie więcej niż dwie odpowiedzi.

- 1) Inni mieszkańcy miasta.
- 2) Sąsiedzi.
- 3) Przedstawiciele lokalnych organizacji pozarządowych.
- 4) Przedstawiciele Kościoła.
- 5) Radni.
- 6) Przedstawiciele władz lokalnych i/lub urzędnicy miejscy.
- 7) Ktoś inny, kto?

58. Czy w X są organizowane przez władze miasta konsultacje społeczne z mieszkańcami w celu omówienia ważnych spraw i/lub problemów miasta?

- 1) Tak.
- 2) Nie.
- 3) Nie wiem.

59. W ilu konsultacjach brał(a) P. udział?

- 1) Liczba akcji:
- 2) Nie brałem(am) udziału w żadnej akcji.

60. Czy był(a) P. w jakikolwiek sposób zachęcany(a) do udziału w tych konsultacjach?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

61. Czy był(a) P. zachęcany(a) do podpisu pod petycjami dotyczącymi ważnych spraw i/lub problemów miasta?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

62. Czy był(a) P. zachęcany(a) do udziału w wiecach i/lub protestach?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

63. Jaki jest P. zdaniem najlepszy sposób mobilizowania mieszkańców X do większej aktywności społecznej i ekonomicznej? Można wskazać jedną odpowiedź.

- 1) Władze lokalne powinny przejąć inicjatywę w kreowaniu nowych miejsc pracy i rozwoju lokalnego.
- 2) Rząd centralny powinien zapewnić odpowiednie miejsca pracy i rozwój takich miast jak nasze.
- 3) Mieszkańcy powinni się łączyć w grupy i wspólnie działać na rzecz rozwoju lokalnego.
- 4) Każdy mieszkaniec powinien działać na własną rękę i w ten sposób przyczyniać się do rozwoju lokalnego.

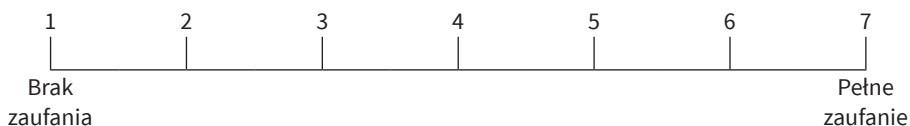
64. Ile osób spośród grona znajomych, z którymi się P. kontaktuje, nazwał(a)by P. przyjaciółmi?

Liczba osób:

65. Z iloma osobami z rodziny, poza członkami gospodarstwa domowego, utrzymuje P. kontakty?

Liczba osób:

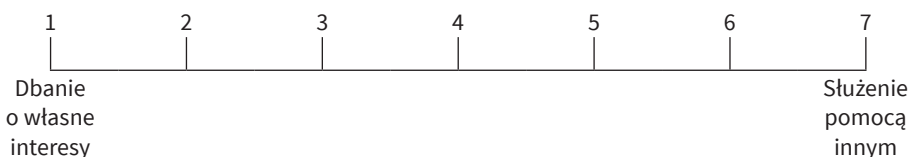
66. Korzystając z poniższej skali, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie, proszę wskazać, w jakim stopniu ufa P. większości ludzi. *Wręczyć kartę respondenta nr 17.*



67. Korzystając ze skali, na której 1 oznacza nieuczciwość, 7 uczciwość, proszę wskazać, czy większość ludzi to osoby nieuczciwe, czy uczciwe. *Wręczyć kartę respondenta nr 18.*



68. Posługując się skalą, na której 1 oznacza jedynie dbanie o własne interesy, 7 zaś służenie pomocą innym, proszę wskazać, czy większość ludzi to osoby dbające o własne interesy, czy też służące pomocą innym? *Wręczyć kartę respondenta nr 19.*



69. W jakim stopniu ma P. zaufanie do: Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie. *Wręczyć kartę respondenta nr 17.*

	1	2	3	4	5	6	7
67.1. większości członów P. rodziny							
67.2. większości sąsiadów							
67.3. większości współpracowników							
67.4. większości mieszkańców P. miasta							

70. W jakim stopniu ma P. zaufanie do: Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza brak zaufania, a 7 pełne zaufanie. *Wręczyć kartę respondenta nr 17.*

	1	2	3	4	5	6	7
68.1. Rady miasta							
68.2. Prezydenta miasta/ Burmistrza							
68.3. Przedstawicieli kleru z miejscowych wspólnot religijnych/parafii							
68.4. Lokalnych przedsiębiorców/ biznesmenów							
68.5. Instytucji wymiaru sprawiedliwości w mieście							
68.6. Miejskiej Policji							
68.7. Banków i/lub instytucji finansowych funkcjonujących w mieście							
68.8. Instytucji ochrony zdrowia w mieście							
68.9. Instytucji edukacyjno- oświatowych w mieście							
68.10. Partii politycznych							
68.11. Obecnego rządu							
68.12. Obecnego prezydenta kraju							

71. Proszę powiedzieć, w jakim stopniu zgadza się P. lub nie zgadza z każdym z podanych stwierdzeń: Odpowiedzi proszę zaznaczyć na skali, na której 1 oznacza całkowicie się nie zgadzam, a 7 całkowicie się zgadzam. *Wręczyć kartę respondenta nr 20.*

	1	2	3	4	5	6	7
69.1. Wolne wybory są najlepszym sposobem wyłaniania władzy politycznej							
69.2. Niszczenie własności publicznej jest tak samo złe jak niszczenie własności prywatnej							

70. Jak P. reaguje w sytuacji, gdy ktoś:

	1. Nie obchodzi mnie to i nie reaguję	2. Obchodzi mnie to i dzielę się swoją opinią z innymi, ale nie zwracam uwagi osobie łamiącej normy	3. Zwracam uwagę bezpośrednio osobie zachowującej się niezgodnie z normami	4. Staram się zmobilizować innych do wspólnej reakcji	5. Informuję odpowiednie służby
70.1 zaśmieca miejsce publiczne					
70.2 spożywa alkohol w miejscu publicznym					
70.3 parkuje w miejscu niedozwolonym					
70.4 przeklina w miejscu publicznym					
70.5. dokonuje kradzieży w supermarkecie					

Metryczka

M1. Płeć

1. Kobieta.
2. Mężczyzna.

M2. Jaki jest P. stan cywilny?

- 1) Żonaty / zamężna.
- 2) Kawaler / panna
- 3) Wdowiec / wdowa.
- 4) Rozwiedziony / rozwiedziona.
- 5) W separacji.
- 6) W związku kohabitacyjnym (wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie gospodarstwa domowego).

M3. Jak ma P. wykształcenie oraz jakie ma wykształcenie P. mąż/żona, aktualny(a) partner/partnerka?

M2.1. Wykształcenie respondenta	M2.2. Wykształcenie męża/żony, partnera/partnerki
1) Niepełne podstawowe 2) Podstawowe 3) Zasadnicze zawodowe 4) Średnie zawodowe 5) Średnie ogólnokształcące 6) Policealne, pomaturalne 7) Wyższe licencjackie, inżynierskie 8) Wyższe magisterskie 9) Trudno powiedzieć	1) Niepełne podstawowe 2) Podstawowe 3) Zasadnicze zawodowe 4) Średnie zawodowe 5) Średnie ogólnokształcące 6) Policealne, pomaturalne 7) Wyższe licencjackie, inżynierskie 8) Wyższe magisterskie 9) Trudno powiedzieć 10) Nie dotyczy

M4. Jak jest łączna liczba lat P. nauki oraz jaka jest łączna liczba lat nauki P. mąż/żony, partnera/partnerki?

.....
W przypadku, gdy respondent nie posiada męża/żony, partnera/partnerki wpisać „88”.

M5. Liczba lat nauki respondenta

M6 Do jakiej kategorii społeczno-zawodowej zaliczył(a)by P. siebie i swojego(a) męża/żonę, partnera/partnerkę ze względu na aktualnie lub ostatnio wykonywaną pracę? *Wręczyć kartę respondenta nr 15.*

M5.1. Kategoria respondenta	M5.2. Kategoria męża/żony, partnera /partnerki
1) Kierownictwo i wyższe kadry (dyrektorzy)	1) Kierownictwo i wyższe kadry (dyrektorzy)
2) Specjaliści (inteligencja nietechniczna i techniczna), lekarze, nauczyciele, ale z wyższym wykształceniem	2) Specjaliści (inteligencja nietechniczna i techniczna), lekarze, nauczyciele, ale z wyższym wykształceniem
3) Pozostali pracownicy umysłowi (technicy, administracja średniego szczebla, pracownicy biurowi)	3) Pozostali pracownicy umysłowi (technicy, administracja średniego szczebla, pracownicy biurowi)
4) Szeregowi pracownicy handlu i usług	4) Szeregowi pracownicy handlu i usług
5) Robotnicy wykwalifikowani	5) Robotnicy wykwalifikowani
6) Robotnicy niewykwalifikowani	6) Robotnicy niewykwalifikowani
7) Robotnicy rolni	7) Robotnicy rolni
8) Właściciele gospodarstw rolnych bez zatrudnienia pracowników najemnych (Podać wielkość gospodarstwa w ha:)	8) Właściciele gospodarstw rolnych bez zatrudnienia pracowników najemnych (Podać wielkość gospodarstwa w ha:)
9) Właściciele gospodarstwa rolnego zatrudniający pracowników najemnych (Podać wielkość gospodarstwa w ha:)	9) Właściciele gospodarstwa rolnego zatrudniający pracowników najemnych (Podać wielkość gospodarstwa w ha:)
10) Właściciele firm zatrudniający do 10 osób	10) Właściciele firm zatrudniający do 10 osób
11) Właściciele firm zatrudniający powyżej 10 osób	11) Właściciele firm zatrudniający powyżej 10 osób
12) Pracujący na własny rachunek i nie zatrudniający żadnych osób	12) Pracujący na własny rachunek i nie zatrudniający żadnych osób
13) Gospodyni domowa	13) Gospodyni domowa
14) Emeryt/Rencista	14) Emeryt/Rencista
15) Niepracujący student	15) Niepracujący student
16) Bezrobotny	16) Bezrobotny
17) Inne określenia:	17) Inne określenia:
	18) Nie dotyczy

M7. W którym roku się P. urodził(a)?

M8. Czy poza wykształceniem pobieranym w szkole / uczelni ukończył P. dodatkowe kursy/szkolenia/studia podyplomowe?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

M9. Czy aktualnie uczy się P. lub studiuje?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

M10. Proszę podać ile osób łącznie z P. wchodzi w skład P. gospodarstwa domowego, tzn. z iloma osobami mieszka P. wspólnie i utrzymuje ze wspólnych źródeł?

Ilość osób

W tym dzieci

M11. Czy w X mieszka P. od urodzenia?

1) Tak.

2) Nie.

M12. Ile razy w ostatnim roku wyjeżdżał P. zagranicę?

1) Liczba dni:

2) Nie przebywałem(am) zagranicą w ostatnim roku.

M13. Czy potrafi P. bez problemów porozumiewać się w sprawach codziennych i zawodowych w jakimś języku obcym?

1) Tak → Jaki to język/języki?

1.

2.

3.

4.

5.

2) Nie.

M14. Jak często używa P. komputera ?

1) Co najmniej raz dziennie.

2) Kilka razy w tygodniu.

3) Kilka razy w miesiącu.

4) Kilka razy w roku.

5) Nie korzystam.

M15. Jak często korzysta P. z Internetu?

1) Co najmniej raz dziennie.

2) Kilka razy w tygodniu.

3) Kilka razy w miesiącu.

4) Kilka razy w roku.

5) Nie korzystam.

M16. W jakim celu wykorzystuje P. Internet? Można wskazać dwie odpowiedzi.

1) Odbieranie (wysyłanie) poczty elektronicznej.

2) Do pracy.

3) Szukanie potrzebnych informacji.

4) W celach rozrywkowych (gry, filmy, ciekawostki).

5) Komunikowanie się ze znajomymi.

- 6) Nawiązywanie nowych znajomości.
- 7) Robienie zakupów.
- 8) Korzystanie z bankowości elektronicznej.
- 9) Inne (jakie?)

M17. Czy potrafiłby P. zabrać głos w dyskusji publicznej?

- 1) Tak.
- 2) Nie.
- 3) Nie wiem.

M18. Czy wiedział(a)by P. do jakiej instytucji w X należy zgłosić się o pomoc w następujących sytuacjach?

	Tak	Nie	Nie wiem
1. Utrata pracy			
2. Utrata mienia/kradzieży			
3. Przemoc w rodzinie			

M19. Jak P. ocenia swoje samopoczucie psychiczne? Odpowiedź proszę zaznaczyć na poniższej skali, gdzie 1 oznacza, że na ogół popada P. w stany depresyjno-lękowe, doświadcza znacznych napięć emocjonalnych i stresu, a 7, że na ogół czuje się P. świetnie i nie doświadcza żadnych napięć emocjonalnych i stresu. *Wręczyć kartę respondenta nr 22.*

1	2	3	4	5	6	7
na ogół popadam w stany depresyjno- lękowe, doświadczam znacznych napięć emocjonalnych i stresu			na ogół czuje się świetnie i nie doświadczam żadnych napięć emocjonalnych i stresu			

M20. W jakim stopniu P. stan zdrowia ogranicza P. codzienne funkcjonowanie? Odpowiedź proszę zaznaczyć na poniższej skali, gdzie 1 oznacza, że ze względu na stan zdrowia nie może P. sam poradzić sobie z większością czynności dnia codziennego, a 7 oznacza, że P. stan zdrowia pozwala P. robić wszystko, co P. chce. *Wręczyć kartę respondenta nr 23.*

1	2	3	4	5	6	7
Nie mogę sam sobie poradzić z większością czynności dnia codziennego			Mój stan zdrowia pozwala mi robić wszystko co chcę			

M21. Czy obecnie pracuje P. zarobkowo?

- 1) Tak.
- 2) Nie.

M22. Ile wynoszą miesięczne dochody (netto) w P. gospodarstwie domowym ze wszystkich źródeł w przeliczeniu na osobę w ostatnim roku?

.....

M23. Ile metrów kwadratowych wynosi powierzchnia P. mieszkania/domu?

Liczba m kw.:

M24. Jakie są P. prawa w stosunku do mieszkania/domu, w którym P. mieszka? Czy jest P.?

- 1) Pełnoprawnym właścicielem/współwłaścicielem tego mieszkania/domu.
- 2) Właścicielem/współwłaścicielem mieszkania/domu z niespłaconą hipoteką.
- 3) Członkiem gospodarstwa domowego pełnoprawnego lub niepełnoprawnego właściciela mieszkania lub domu.
- 4) Prywatnym najemcą wynajmującym mieszkanie/dom.
- 5) Lokatorem mieszkania komunalnego.

M25. Czy w P gospodarstwie domowym jest:

	tak	nie
1) Pralka		
2) Lodówka		
3) własny komputer		
4) telefon stacjonarny lub komórkowy		
5) telewizor LCD lub plazmowy		
6) zmywarka		
7) stałe łącze internetowe		
8) kamera cyfrowa/cyfrowy aparat fotograficzny		
9) samochód	Proszę podać rok produkcji	
10) oddzielna działka budowlana i/lub rekreacyjna		
11) dodatkowe mieszkanie i/lub dom		

Aneks 2.

Charakterystyka badanej próby

W sumie badaniami surveyowymi objęto 2367 osób. Struktura respondentów według płci w poszczególnych miastach przedstawiona została w tabeli A.1.

Tabela A.1. Struktura respondentów według płci w badanych miastach (w %)

Kategorie płci	Miasto					Ogółem Próba
	Poniewież	Łódź	Miszkolc	Iwanowo	Adapazari	
Kobieta	56,5(54,5)	51,3(53,8)	53,1(54,0)	55,1(57,0)	50,1(51,4)	55,2
Mężczyzna	43,5(45,5)	48,7(46,2)	46,9(46,0)	44,9(43,0)	49,9(48,6)	44,8
Ogółem próba	100% N=400	100% N=700	100% N= 400	100% N=437	100% N=429	100% N=2 366*
Szacowana populacja ogółem w wieku 18–70 lat	73 663**	547 518***	119 555**	297 423**	166 766**	

Uwaga: dane bez nawiasów dotyczą całej populacji, dane w nawiasach dotyczą próby.

* W Adapazari odnotowano jeden brak danych w odniesieniu do płci, stąd całkowite N jest mniejsze od 2367.

** Dane dla Poniewieża, Miszcolca, Adapazari i Iwanowa pochodzą z 2010 r. i odnoszą się do populacji 18–70 lat.

*** Dane dla Łodzi pochodzą z 2011 r. z NSP i odnoszą się do populacji w wieku 18–70 lat.

Źródło: opracowanie własne.

Struktura próby respondentów ze względu na płeć jest wysoce zbieżna ze strukturą populacji w poszczególnych miastach. Różnice pomiędzy strukturą próby i populacji nie przekraczają $\pm 3\%$. Należy pamiętać, iż struktura populacji badanych miast według płci w Miszkolcu odnosi się do ogółu mieszkańców. Zatem odsetki kobiet w kategorii wieku 18+ (co było dolną granicą wieku dla próby) prawdopodobnie są jeszcze wyższe aniżeli dla całej populacji.

W Poniewieżu i Łodzi różnice struktury próby względem struktury populacji w badanej kohorcie wieku nie przekraczają 2%. Podczas gdy w Poniewieżu jest to niewielka nadreprezentacja, to w przypadku Łodzi jest to niedoreprezentowanie kobiet w badanej próbie. W Adapazari struktura próby odzwierciedla strukturę populacji według płci. Zakłócenie struktury według płci zachodzi natomiast w Iwanowie.

Tabela A.2. Struktura respondentów według poziomów wykształcenia w badanych miastach (w %)

Kategorie wykształcenia	Miasto					Ogółem
	Poniewież*	Łódź**	Miskolc	Iwanowo**	Adapazari	
Poniżej średniego	17,3(18,0)	26,9(28,6)	16,1(24,4)	15,5(46,8)	15,4(30,4)	17,4
Średnie ukończone	70,4(60,0)	48,9(46,6)	44,8(51,3)	39,0(28,1)	38,5(48,4)	48,8
Wyższe ukończone	12,3(22,0)	24,2(24,8)	39,1(24,3)	44,4(25,1)	46,1(21,2)	33,8
Ogółem	100(400)	100(700)	100(400)	100(437)	100(428)	100(2 365)*

Uwaga: w nawiasach podano odsetki dla całej populacji w danym mieście w wieku 18–70 lat.

* Dla Poniewieża dane o wykształceniu populacji dotyczą kategorii 20 lat i więcej. Zatem faktyczne odsetki dla populacji 18–70 z wykształceniem wyższym będą niższe, a z wykształceniem średnim wyższe aniżeli zamieszczono w tabeli.

** Dla Łodzi dane o wykształceniu populacji w wieku 18–70 lat pochodzą z 2011 r. z NSP wieku 18–70 lat. Natomiast dane dla populacji Iwanowa pochodzą ze spisu w roku 2002 dla populacji 18+.

Źródło: opracowanie własne.

Dane zamieszczone w tabeli A.2 wskazują na wysoką zbieżność struktury próby i populacji w Łodzi pod względem wykształcenia. W Poniewieżu próba była o 10% przeszacowana w stosunku do populacji w kategorii wykształcenia średniego i niedoreprezentowana o taką samą wartość w stosunku do osób z wykształceniem wyższym. Natomiast próba w Iwanowie była wyraźnie nadreprezentowana przez osoby z wyższym wykształceniem i niedoreprezentowana przez osoby z wykształceniem poniżej średniego. Można jednak przypuszczać, iż w ciągu 10 lat od 2002 do 2013 r., kiedy realizowano badania surveyowe, liczba osób z wykształceniem wyższym w mieście rosyjskim wyraźnie wzrosła. Nie ulega wątpliwości, iż porównanie danych pod względem wykształcenia jest niezwykle trudne nie tylko ze względu na różne lata pozyskiwania informacji, ale również ze względu na odmienne systemy edukacji w badanych miastach. I tak, o ile w Polsce mamy poziom podstawowy, gimnazjum i szkołę średnią z maturą, to np. w Rosji obowiązkowa jest dziesięcioklasowa szkoła średnia. Trudności w adekwatnym porównywaniu poziomów wykształcenia w badanych miastach nie rozwiązuje również wskaźnik, jakim jest liczba lat edukacji. Te same lata bowiem w badanych miastach mogą oznaczać inny poziom kształcenia. W tej sytuacji jedynie odsetek osób z wyższym wykształceniem wydaje się bezsporny.

Tabela A.3. Struktura respondentów według wieku w badanych miastach (w %)

Kategorie wieku	Miasta					Ogółem
	Poniewież	Łódź	Miszkołc	Iwanowo	Adapazari	
18–30	19,3(19,2)*	25,5(23,2)	24,8(24,1)	30,1(36,7)	42,1(37,2)	29,2
31–40	16,8(19,6)	20,7(21,3)	22,0(21,6)	17,5(16,1)	20,4(26,4)	19,6
41–50	22,3(25,5)	14,9(15,3)	25,1(18,8)	19,8(16,2)	17,5(15,7)	19,2
51–60	17,0(20,3)	23,2(23,0)	12,4(18,5)	21,1(15,3)	11,5(11,0)	17,9
61–70	24,6(15,4)	15,7(17,1)	15,7(17,0)	11,4(14,5)	8,5(9,7)	14,0
Ogółem	100(399)	100(694)	100(395)	100(435)	100(418)	100(2 339)

* W nawiasach podano odsetki dla całej populacji w danym mieście w wieku 18–70 lat.

Źródło: opracowanie własne.

Pod względem wieku próba i populacja w Łodzi mają bardzo zbieżną strukturę. Nieco (ok. 6%) nadreprezentowana jest kategoria osób młodych w wieku 18–30 lat w tym mieście. W Poniewieżu o ok. 9% jest natomiast przeszacowana populacja osób z najstarszej kategorii wieku (61–70 lat). W Iwanowie mamy 6% deficytu najmłodszej kategorii wieku i 3% niedoreprezentowania najstarszej kategorii wiekowej. Równocześnie w mieście rosyjskim dużo liczniejsze w porównaniu z populacją generalną są środkowe kategorie wiekowe, przy czym najbardziej nadreprezentowani (5,8%) są mieszkańcy w wieku 51–60 lat. W tureckim Adapazari występuje 4,9% przeszacowania najmłodszej kohorty i równocześnie 6% niedoreprezentowania kategorii wieku 31–40 lat. Uspójnienie próby z populacją pod względem trzech kluczowych charakterystyk społecznych można osiągnąć na dwa sposoby. Albo dąży się do wyeliminowania ze zbioru danych pewne liczby wywiadów z kategorii nadreprezentowanych, albo też stosuje się odpowiednie ważenie statystyczne. Zdecydowaliśmy się na drugie rozwiązanie i dokonaliśmy ważenia według wzoru, który wykorzystano wcześniej w badaniach nad kapitałem ludzkim i społecznym w województwie łódzkim (Starosta, 2012b).

Aneks 3.

Charakterystyka równań szacowanych podwójną metodą najmniejszych kwadratów (2MNK) dla struktury komponentów społecznego potencjału odrodzenia miast przemysłowych

Model 1¹.

Zmienna zależna: poczucie podmiotowości

Zmienne objaśniające: kapitał ludzki, kapitał sieciowy, kapitał normatywny, zaufanie, przywództwo lokalne

Zmienne instrumentalne: 1) Płeć (1 – kobieta, 0 – mężczyzna), 2) wiek (zmienna ciągła według ilości przeżytych lat), 3) zamieszkanie w mieście od urodzenia (1 – mieszka od urodzenia, 0 – nie mieszka od urodzenia), 4) stan cywilny (1 – w formalnym lub nieformalnym związku, 0 – singiel), 5) zamiar wyprowadzenia się z miasta w ciągu najbliższych 3 lat (zmienna porządkowa od –3 zdecydowanie tak do 3 zdecydowanie nie), 6) pozostawanie aktualnie w stosunku pracy zarobkowej (1 – tak, 0 – nie), 7) częstotliwość odczuwania stresu psychicznego w życiu codziennym (zmienna porządkowa od –3 na ogół odczuwam stany lękowe i stres do 3 – nie odczuwam stanów lękowych i stresu), 8) wyposażenie mieszkania w dobra trwałego użytku (zmienna ciągła rejestrująca ilość dób do 0 do 11), 9) poczucie braku bezpieczeństwa wynikającego z występowania z 10 różnorodnych zagrożeń w mieście (zmienna ciągła)

1 W modelu nie uwzględniono zmiennej wyjaśniającej **mobilizacja społeczna**, która okazała się nieistotna w równaniu szacowanym zwykłą MNK.

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Kapitał ludzki	-0,112	0,387
Kapitał sieciowy	0,509	0,000
Kapitał normatywny	0,431	0,035
Kapitał zaufania	0,360	0,291
Przywódstwo lokalne	0,889	0,078

R^2 0,052; ANOVA: F 23,881; p.0,000

Model 2².

Zmienna zależna: kapitał ludzki

Zmienne objaśniające: kapitał sieciowy, kapitał normatywny, kapitał zaufania, poczucie podmiotowości

Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Kapitał sieciowy	1,332	0,000
Kapitał normatywny	0,423	0,379
Kapitał zaufania	2,362	0,000
Poczucie podmiotowości	1,272	0,001

R^2 0,047; ANOVA: F 26,654; p.0,000

2 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **mobilizacja społeczna, przywództwo lokalne**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK.

Model 3³.

Zmienna zależna: kapitał sieciowy

Zmienne objaśniające: kapitał ludzki, poczucie podmiotowości, mobilizacja społeczna

Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Kapitał ludzki	0,411	0,000
Poczucie podmiotowości	0,390	0,000
Mobilizacja społeczna	1,604	0,000

R^2 0,038; ANOVA: F 28,509; p.0,000

Model 4⁴.

Zmienna zależna: kapitał normatywny

Zmienne objaśniające: kapitał zaufania, poczucie podmiotowości

Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Kapitał zaufania	0,609	0,000
Poczucie podmiotowości	0,424	0,000

R^2 0,078 ; ANOVA: F 94,241; p.0,000.

3 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **przywództwo lokalne, kapitał normatywny, zaufanie**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK

4 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **przywództwo lokalne, zaufanie, kapitał ludzki, przywództwo lokalne**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK.

Model 5⁵.

Zmienna zależna: kapitał zaufania

Zmienne objaśniające: kapitał zaufania, poczucie podmiotowości

Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Mobilizacja społeczna	-0,482	0,001
Poczucie podmiotowości	0,370	0,046
Kapitał normatywny	0,561	0,000

R^2 0,056 ; ANOVA: F 43,798; p.0,000

Model 6⁶.

Zmienna zależna: mobilizacja społeczna

Zmienne objaśniające: kapitał ludzki, kapitał sieciowy, kapitał zaufania

Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Kapitał ludzki	-0,358	0,001
Kapitał sieciowy	0,648	0,000
Kapitał normatywny	0,525	0,001

R^2 0,046; ANOVA: F 21,798; p.0,000

5 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **przywództwo lokalne, zaufanie, kapitał ludzki**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK.

6 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **przywództwo lokalne, zaufanie, poczucie podmiotowości**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK.

Model 7⁷.

Zmienna zależna: przywództwo lokalne
Zmienne objaśniające: poczucie podmiotowości, kapitał sieciowy
Zmienne instrumentalne: jak w modelu 1

Współczynniki niestandardyzowane		
Zmienne	β	p.
Poczucie podmiotowości	0,335	0,000
Kapitał sieciowy	0,223	0,000

R^2 0,011; ANOVA: F 12,410; p.0,000

7 W modelu nie uwzględniono zmiennych wyjaśniających: **kapitał ludzki, kapitał normatywny, zaufanie, mobilizacja społeczna**, które okazały się nieistotne w równaniu zwykłej MNK

